

Marek Łaziński

WYKŁADY O ASPEKCIE POLSKIEGO CZASOWNIKA



Marek Łaziński

WYKŁADY
O ASPEKCIE
POLSKIEGO
CZASOWNIKA

Marek Łaziński

WYKŁADY
O ASPEKCIE
POLSKIEGO
CZASOWNIKA



Recenzenci

Adam Dobaczewski

Maciej Grochowski

Redaktor prowadzący

Maria Szewczyk

Redakcja

Kamil Dźwiniel

Korekta

Ruta Matuszak

Indeks

Marek Łaziński, Kamil Dźwiniel

Projekt okładki i stron tytułowych

Zbigniew Karaszewski

Skład i łamanie

Beata Stelegowska

Publikacja wydana ze środków grantu Narodowego Centrum Nauki HS 2016/23/G/HS2/00922

Elektroniczna wersja książki dostępna jest pod adresem: diaspol.uw.edu.pl/publikacje.

© Copyright by Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2020

© Copyright by Marek Łaziński, Warszawa 2020

Marek Łaziński ORCID: 0000-0001-5718-4435

ISBN 978-83-235-4226-1 (druk)

ISBN 978-83-235-4242-1 (e-pub)

ISBN 978-83-235-4234-6 (pdf online)

ISBN 978-83-235-4250-6 (mobi)

Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego

00-497 Warszawa, ul. Nowy Świat 4

e-mail: wuw@uw.edu.pl

księgarnia internetowa: www.wuw.pl

Wydanie 1, Warszawa 2020

*Wszystko zawsze układa się pomyślnie.
A jeżeli jest niepomyślnie, to znaczy,
że jeszcze się układa.*

SPIS TREŚCI

Wstęp	13
ROZDZIAŁ 1. ISTOTA OPOZYCJI ASPEKTOWEJ	17
1.1. Aspekt na tle innych kategorii gramatycznych	17
1.2. Formalne wyznaczniki aspektu	19
1.2.1. Prefiksy i sufiksy	19
1.2.2. Paradygmatyka fleksyjna i łączliwość składniowa	21
1.3. Klasyfikacja stanów rzeczy. Zdarzenie, trwanie i powtarzalność	23
1.4. Teliczność	25
1.5. Semantyczne warunki parzystości aspektowej. Rodzaje par aspektowych	27
1.6. Aspekt i narracja	33
1.7. Aspekt między fleksją a słowotwórstwem	37
1.8. Statystyka aspektu	41
1.8.1. Rozkład form aspektowych w słowniku	41
1.8.2. Statystyka kategorii aspektu, rodzaju i liczby	45
1.8.3. Rozkład form aspektowych w tekście	46
ROZDZIAŁ 2. GENEZA ASPEKTU. PRZEDROSTKI I PRZYROSTKI	52
2.1. Geneza aspektu	54
2.2. Rodzaj akcji (<i>Aktionsart</i>)	60
2.2.1. Klasyfikacja rodzajów akcji	61
2.3. Przedrostki	71
2.3.1. Przedrostki czysto aspektowe	72
2.3.2. Przedrostki czasowników perfectivum tantum	77
2.3.3. Historia przedrostków	78
2.3.4. Prefiksacja nowych zapożyczeń i czasowniki dwuaspektowe	79
2.3.5. Pary prefiksalne i sufiksalne	80
2.3.6. Trójki aspektowe	82
2.4. Znaczenie perfektywizujące przedrostka <i>za-</i> na przykładzie czasownika <i>zagłosować</i>	83
2.4.1. Prefiks <i>za-</i> i zdarzenie. Znaczenie segmentujące czasownika <i>dk</i>	85
ROZDZIAŁ 3. KLASY AKCJONALNE	90
3.1. Ontologia sytuacji	90
3.2. Klasyfikacja Vendlera	93

3.3. Słowiańskie adaptacje klasyfikacji Vendlera	97
3.3.1. Klasyfikacja akcjonalna czasowników polskich Romana Laskowskiego	99
3.4. Cel i granica, koniec i początek. Czasowniki momentalne, parametryczne i skutkowe	102
3.5. Czasowniki ruchu	107
3.5.1. <i>Path verbs</i> i <i>manner verbs</i> . Rama czasownikowa i satelitarna	107
3.5.2. Określone i nieokreślone czasowniki ruchu	109
3.5.3. Swoistość opozycji aspektowych czasowników ruchu	112
3.5.4. Rola czasowników ruchu w rozwoju kategorii aspektu	115

ROZDZIAŁ 4. ZNACZENIA SZCZEGÓŁOWE ASPEKTU A TYPY PAR ASPEKTOWYCH 118

4.1. Inwarianty znaczeniowe aspektu	119
4.2. Znaczenia szczegółowe aspektu dk	121
4.3. Znaczenia szczegółowe aspektu ndk	123
4.3.1. Znaczenia aktualnotrwale i duratywne oraz ich podtypy	124
4.3.2. Znaczenia wielokrotne i potencjalne	127
4.3.3. Znaczenie ogólnofaktyczne	129
4.3.4. Znaczenia praesens historicum i praesens scenicum	133
4.3.5. Znaczenie performatywne	137
4.3.5.1. Użycie performatywne czasownika ndk a etykieta językowa	140
4.3.6. Użycie definicyjne	141
4.4. Znaczenia szczegółowe a klasa akcjonalna i punkt odniesienia	142
4.5. Rekategoryzacja klas akcjonalnych i znaczeń szczegółowych	144

ROZDZIAŁ 5. ASPEKT W NARRACJI I POZA NIĄ. NEGACJA, MODALNOŚĆ, FORMY TRYBÓW I FORMY NIEOSOBOWE 154

5.1. Funkcje narracyjne aspektu	154
5.2. Aspekt imiesłowów i bezosobników	158
5.2.1. Aspekt imiesłowów przysłówkowych	159
5.2.2. Aspekt imiesłowów przymiotnikowych	160
5.2.3. Quasi-perfekt i aspekt w polszczyźnie	163
5.2.4. Aspekt bezosobników	166
5.3. Aspekt a negacja	167
5.3.1. Negacja jako podstawa inwariantnego znaczenia aspektu	171
5.4. Aspekt a modalność. Tryb przypuszczający i rozkazujący	173
5.4.1. Tryb przypuszczający i modalność epistemiczna	174
5.4.2. Aspekt w trybie rozkazującym. Imperfektywizacja dyrektywy zaprzeczonej	178
5.4.3. Aspekt rozkaznika w różnych aktach illokucyjnych	182
5.5. Aspekt bezokolicznika	186
5.5.1. Aspekt bezokolicznika jako głównego predykatu w zdaniu	187
5.5.2. Aspekt bezokolicznikowych dopełnień	189
5.5.3. Czas przyszły z bezokolicznikiem	196
5.5.4. Być w czasie przeszłym z bezokolicznikiem – absentyw	197
5.6. Aspekt odsłownika (rzeczownika odczasownikowego)	198
5.7. Podsumowanie przeglądu użycia aspektu w różnych formach czasownika	204

ROZDZIAŁ 6. ASPEKT W DZIAŁANIU. CZASOWNIKI DOKONANE I NIEDOKONANE W JĘZYKU PRAWNYM	205
6.1. Struktura językowa kodeksu karnego	205
6.2. Czy aspekt ndk w kodeksie ma znaczenie wielokrotne?	210
6.3. Czy aspekt ndk w kodeksie wynika z użycia czasu teraźniejszego?	212
6.3.1. Czas teraźniejszy i przyszły w prawie i ekonomii. Gramatyka a zachowania	216
6.4. Aspekt ndk, usiłowanie, przygotowanie i skutek	217
6.4.1. Podżeganie i namowa. Aspekt czasowników oznaczających wpływ na odbiorcę	222
6.5. Czasowniki dk w Kodeksie karnym i w Kodeksie cywilnym	226
6.6. Ilustracyjna funkcja aspektu ndk w polszczyźnie. Użycie definicyjne w kodeksach	228
ZAKOŃCZENIE. ALGORYTM UŻYCIA ASPEKTU W POLSZCZYŹNIE	232
DODATEK. JAK OPISYWAĆ ASPEKT?	237
D.1. Subiektywny zarys dziejów aspektologii	237
D.1.1. Początki refleksji nad opozycją aspektową. Gramatyki i słowniki	238
D.1.2. Strukturalna analiza aspektu – od początku do połowy XX wieku	240
D.1.3. Leksykalna analiza sensów aspektowych – druga połowa XX wieku	242
D.1.4. Powojenna aspektologia polska	244
D.1.5. Aspektologia przełomu tysiącleci. Analiza kognitywna, badanie funkcji narracyjnych, modalnościowych oraz analiza porównawcza języków słowiańskich	247
D.1.6. Współczesna aspektologia polska	252
D.2. Aspekt w słownikach	256
D.2.1. Aspekt w polskich słownikach ogólnych	257
D.2.2. Aspekt w słownikach dwujęzycznych i innych	264
D.3. Aspekt w korpusach	266
D.3.1. Tagowanie par aspektowych	268
D.3.2. Analizy aspektowe w korpusie. Pary prefiksalne i sufiksalne	271
Bibliografia	273
Spis tabel	289
Indeks rzeczowy	290
Lista czasowników i par aspektowych omawianych w tekście	297
Lectures on Polish verbal aspect. Summary	308

CONTENTS

Introduction	13
CHAPTER 1. THE ESSENCE OF ASPECTUAL OPPOSITION	17
1.1. Aspect against the background of other grammatical categories	17
1.2. Formal exponents of aspect	19
1.2.1. Prefixes and suffixes	19
1.2.2. Inflectional paradigms and syntactic collocability	21
1.3. Classification of viewpoints on reality. Event, duration and repetition	23
1.4. Telicity	25
1.5. Semantic conditions for the existence of aspectual pairs. Types of aspectual pairs	27
1.6. Aspect and narrative	33
1.7. Aspect: between inflection and word-formation	37
1.8. Aspect in statistics	41
1.8.1. Distribution of aspect forms in dictionaries	41
1.8.2. Statistics of forms of aspect, grammatical gender and number	45
1.8.3. Distribution of aspect forms in text	46
CHAPTER 2. THE ORIGINS OF ASPECT. PREFIXES AND SUFFIXES	52
2.1. The origins of aspect	54
2.2. Lexical aspect classes (<i>Aktionsart</i>)	60
2.2.1. Classification of lexical aspect classes	61
2.3. Prefixes	71
2.3.1. Pure aspect prefixes	72
2.3.2. Prefixes of perfectivum tantum verbs	77
2.3.3. Prefixes in a historical perspective	78
2.3.4. Prefixation of newly acquired loans and biaspectual verbs	79
2.3.5. Prefixal and suffixal pairs	80
2.3.6. Aspectual triplets	82
2.4. The perfectivizing function of the prefix <i>za-</i> : the case of the verb <i>zagłosować</i> ['to cast a vote']	83
2.4.1. The prefix <i>za-</i> and the event. The segmenting function of perfective verbs	85
CHAPTER 3. LEXICAL ASPECT – TYPES OF VERBS	90
3.1. Ontology of situations	90
3.2. Vendler's classification	93

3.3. Slavic adaptations of Vendler's classification	97
3.3.1. Roman Laskowski's classification of Polish verbs	99
3.4. Goal and boundary. Beginning and end. Momentary verbs, parametric verbs and effect verbs	102
3.5. Movement verbs	107
3.5.1. Path verbs and manner verbs. Verb and satellite frame	107
3.5.2. Definite and indefinite movement verbs	109
3.5.3. Special character of aspectual opposition in movement verbs	112
3.5.4. The role of movement verbs in the development of aspect as a grammatical category	115

CHAPTER 4. PARTICULAR MEANINGS OF ASPECT VS TYPES OF ASPECTUAL PAIRS 118

4.1. Invariants in the meaning of aspect	119
4.2. Particular meanings of the perfective aspect	121
4.3. Particular meanings of the imperfective aspect	123
4.3.1. On-going and durative meanings and their sub-types	124
4.3.2. The iterative and potential meanings	127
4.3.3. The general-fact meaning	129
4.3.4. The historic present and the <i>praesens scenicum</i>	133
4.3.5. The performative meaning	137
4.3.5.1. The performative use of an imperfective verb vs the linguistic politeness	140
4.3.6. The definitional function	141
4.4. Specific aspect meaning vs aspectual class and reference point	142
4.5. A recategorization of aspectual classes and particular meanings	144

CHAPTER 5. ASPECT IN NARRATIVE AND BEYOND. NEGATION, MODALITY AND IMPERSONAL FORMS 154

5.1. Narrative functions of aspect	154
5.2. Aspect of participles and impersonal constructions	158
5.2.1. Aspect of adverbial participles	159
5.2.2. Aspect of adjectival participles	160
5.2.3. The quasi-perfect and aspect in Polish	163
5.2.4. Aspect of impersonal constructions	166
5.3. Aspect vs negation	167
5.3.1. Negation as a foundation of the invariant meaning of aspect	171
5.4. Aspect and modality – imperative and conditional moods	173
5.4.1. The conditional mood and epistemic modality	174
5.4.2. Aspect of the imperative. The imperfectivization of a negated directive	178
5.4.3. Aspect of the imperative in various illocutionary acts	182
5.5. Aspect of infinitives	186
5.5.1. Aspect of infinitives used as the main sentence predicate	187
5.5.2. Aspect of infinitival complements	189
5.5.3. The future tense with an infinitival form	196
5.5.4. The verb <i>być</i> in the past tense with the infinitive – the absentive	197
5.6. Aspect of gerunds (deverbal nouns)	198
5.7. Summary of the review of aspect use in various verb forms	204

CHAPTER 6. ASPECT APPLIED. PERFECTIVE AND IMPERFECTIVE VERBS IN LEGAL TEXTS	205
6.1. Language structure of criminal-law codes	205
6.2. Does the imperfective aspect in a criminal-law code have an iterative meaning?	210
6.3. Is the imperfective aspect in a criminal-law code necessitated by the present-time reference?	212
6.3.1 The present tense and the future tense in law and economics. Grammar vs behaviors	216
6.4. The imperfective aspect, attempt, preparation and effect	217
6.4.1. Incitement and persuasion. The aspect of verbs denoting exerting influence on the addressee	222
6.5. Perfective verbs in the Polish Criminal-Law Code and Civil Code	226
6.6. The illustrative function of the imperfective aspect in Polish. The definitional function of the imperfective aspect in legal codes	228
CONCLUSION. AN ALGORITHM FOR THE USE OF ASPECT IN POLISH	232
APPENDIX. HOW TO DEAL WITH ASPECT IN THEORETICAL TERMS?	237
D.1. A subjective history of aspect studies	237
D.1.1. First reflections on aspect opposition. Grammars and dictionaries	238
D.1.2. Structural analysis of aspect. From the beginning to the middle of the twentieth century	240
D.1.3. Analysis of aspectual senses – the latter half of the twentieth century	242
D.1.4. Polish aspectology since WWII	244
D.1.5. Aspectology at the turn of the millennium. Cognitive analysis, research on aspect in the narrative, aspect and modality, and the comparative description of aspect in different Slavic languages	247
D.1.6. Contemporary aspectology in Poland	252
D.2. Aspect in dictionaries	256
D.2.1. Aspect in Polish monolingual dictionaries	257
D.2.2. Aspect in bilingual and specialized dictionaries	264
D.3. Aspect in corpora	266
D.3.1. Tagging aspectual pairs	268
D.3.2. Aspect query in corpora. Prefixal and suffixal aspectual pairs	271
References	273
Tables	289
Subject index	290
List of quoted verbs and aspect pairs	297
Lectures on Polish verbal aspect. Summary	308

WSTĘP

Prezentowana książka opisuje kategorię gramatyczną aspektu – opozycję między czasownikami dokonanymi (dalej dk) i niedokonanymi (ndk) w języku polskim. O tym, że ta opozycja nie jest jednoznaczna, przekonuje motto „Wszystko zawsze układa się pomyślnie. A jeżeli jest niepomyślnie, to znaczy, że jeszcze się układa”.

Czasownik w 3 osobie liczby pojedynczej trybu oznajmującego *układa się* ma w ostatnim zdaniu znaczenie procesywne ‘sytuacja rozwija się tak, że można się spodziewać, iż zakończy się pomyślnie’. Procesywność podkreśla tu przysłówek (lub partykuła) *jeszcze*. Pomyślne zakończenie rozwoju sytuacji jest tylko oczekiwane, należy do implikacji, a nie asercji zdania. Czasownik *układa się* w pierwszym zdaniu ma przede wszystkim znaczenie wielokrotne, a nawet uniwersalne (wyraża to przysłówek *zawsze*). Znaczenie krotności nakłada się na znaczenie podstawowe czasownika, odniesione do sytuacji jednokrotnej. W zdaniu pojedynczym zakończonym kropką po słowie *pomyślnie* ramę krotności nakładalibyśmy na podstawowe znaczenie zdarzenia określanego czasownikiem dk, *ułożyło się* i *ułoży pomyślnie* – ‘zakończyło/zakończy się pomyślnie’.

Wielokrotność pojedynczych zdarzeń, z których każde oznaczamy czasownikiem dk, jest jedną z najważniejszych funkcji aspektu ndk (por. 1.1, 4.3.2). Jednak w naszym motcie kolejne zdanie dodane do pierwszego ma znaczenie przeciwstawne do wielokrotnego zdarzenia *układa się*. Procesywne zdarzenie *jeszcze się układa* z ostatniego zdania, wzmocnione przez zdanie podrzędne warunkowe, skłania do interpretacji procesywnej także pierwszego wystąpienia czasownika *zawsze układa się*.

Humor językowy często opiera się na wieloznaczności kategorii gramatycznych. Aspekt czasownika to opozycja semantyczna wielu różnorodnych, nierzadko konkurencyjnych parametrów. Te parametry w następnych rozdziałach omawiamy teoretycznie oraz identyfikujemy w konkretnych formach wyrazowych z autentycznych tekstów. Monografia dotyczy aspektu w polszczyźnie, nie da się jednak opisywać tej kategorii w izolacji od innych języków słowiańskich¹.

¹ W cytatach wschodnio- i południowosłowiańskich transliterowano cyrylicę według międzynarodowego standardu akademickiego, stosowanego też w przywoływanych tu angielsko- i niemieckojęzycznych pracach

Nie sposób też pominąć wkładu teoretycznego aspektologii światowej, zwłaszcza rosyjskiej. Nauka o aspekcie to tysiące monografii i artykułów, dziesiątki teorii, setki specyficznych terminów. Choć ta monografia nie omawia ich wszystkich, to proponuje czytelnikom orientację w ważniejszych teoriach i wspomina zasługi poszczególnych autorów. Niektóre koncepcje są wprowadzone od początku w toku wykładu, inne omówiono jedynie w dodatku w *Subiektywnym zarysie dziejów aspektologii*.

Rozdział 1 to wstępne spojrzenie na opozycję aspektową, jej parametry semantyczne, wykładniki formalne i statystykę form. Pomyślano go tak, jakbyśmy na omówienie aspektu mieli w całorocznym kursie gramatyki tylko jeden wykład. Następne rozdziały to już wykłady dłuższego kursu aspektologii (nie zachowujemy ścisłej odpowiedniości rozdziału i godziny akademickiej).

Rozdział 2 skupia się na funkcji przedrostków i przyrostków, wprowadza kategorię semantyczną rodzaju akcji (*Aktionsart*) i zarysowuje genezę aspektu w polszczyźnie i językach słowiańskich. W rozdziale 3 wprowadzono podział predykatów (w uproszczeniu także reprezentujących je czasowników) na klasy akcjonalne, które uszczegóławiają intuicyjną opozycję między zdarzeniem a niezdarzeniem (procesem, stanem lub działaniem), znaną z interpretacji motta w pierwszych zdaniach wstępu. Rozdział 4 omawia znaczenia szczegółowe aspektu dk i ndk, które wynikają z klas akcjonalnych czasownika oraz z kontekstu.

W rozdziale 5 przedstawiono proporcje czasowników dk i ndk w poszczególnych formach osobowych i nieosobowych, a następnie zinterpretowano te proporcje teoretycznie. O ile pierwsze cztery rozdziały przyjmują perspektywę od ogółu do szczegółu, są prezentacją parametrów wyboru członów opozycji aspektowej oraz różnych podejść teoretycznych do opisu aspektu, to rozdział 5 przechodzi od szczegółu do ogółu – interpretuje użycie czasowników dk i ndk w poszczególnych formach.

W tym samym rozdziale omówiono podstawową opozycję między rejestrem narracyjnym a dyskursywnym w użyciu aspektu – w tej pierwszej o wyborze aspektu decyduje nie tylko semantyka sytuacji (zdarzenia, procesu lub czynności), lecz również rola tej sytuacji w ciągu narracyjnym. Stephen M. Dickey, autor jednej z najważniejszych teorii aspektologicznych uznaje narracyjną funkcję aspektu dk, czyli określoność czasową (*temporal definiteness*) za inwariant tej kategorii w językach wschodniosłowiańskich w opozycji do inwariantu semantycznego całościowości w językach za-

aspektologicznych (opis na stronie https://en.wikipedia.org/wiki/Scientific_transliteration_of_Cyrillic). Rosyjskim, ukraińskim i bułgarskim literom odpowiadają litery łacińskie o podobnej wartości głoskowej. Mniej typowe odpowiedniki to: *z* – ros. *g*, ukr. *h*; *e* – ukr. *je*; *xc* – *ž*; *u* – ros. *i*, ukr. *y*; *i* – ukr. *ji*; *l* – *l*; *x* – *x*; *u* – *š*; *u* – ros. *šč*, bułg. *št*; *u* – *č*; *io* – *ju*; *ja* – *ja*; *b* – *ʹ*; *ʹ* – ros. *ʹ*, bułg. *đ*, *ə* – *è*. W tekstach starosłowiańskich oraz rosyjskich z XIX wieku pozostawiono znaki ъ oraz ѣ.

chodniosłowiańskich. Staramy się pokazać, że funkcje narracyjne i ściśle semantyczne przeplatają się w tekście.

Rozdział 6 przedstawia aspekt w działaniu i pokazuje, jak brzemienne skutki może mieć wybór między czasownikiem *dk* a *ndk* w tekście prawnym, w którym użycie środków językowych musi być zgodne nie tylko z ich znaczeniem intuicyjnym w języku ogólnym, lecz także z jednoznacznością (w ideale) interpretacją poszczególnych terminów i quasi-terminów w prawie.

W zakończeniu zaproponowano algorytm użycia aspektu w polszczyźnie, uwzględniający konkurencję rejestrów, klas akcyjnych, znaczeń szczegółowych i form gramatycznych.

Ze względu na wyjątkową obfitość literatury, niejednoznaczność terminologii i sprzeczności w dotychczasowych analizach kategorii aspektu zarys historii aspektologii zamieszczono po głównym wykładzie – jako dodatek. Obszerny aneks pokazuje też opis aspektu w polskich słownikach oraz nowe propozycje znakowania *go* w korpusach.

Nie wszystkie części tej książki są tak samo niezbędne jako podstawowy kurs wiedzy o kategorii gramatycznej aspektu. Niektóre fragmenty wykraczają stopniem szczegółowości poza niezbędne minimum dydaktyczne, zostały dodane jako ilustracja wcześniejszej teorii. Chodzi zwłaszcza o punkt 2.4.1, gdzie przeanalizowano znaczenie perfektywizujące przedrostka *za-*, ogólny opis czasowników ruchu w punkcie 3.5 oraz cały rozdział 6 o aspekcie w tekstach prawnych.

Rozdział 5 nie tylko analizuje użycie aspektu, ale też przedstawia konstrukcje z formami nieosobowymi czasownika, które do tej pory nie były opisane w polskich gramatykach. Należy do nich absentyw – bezokolicznik w funkcji wyjaśnienia nieobecności, np. *Byłem się wykąpać* (por. 5.5.4) oraz quasi-perfekt – konstrukcja typu *mam zrobione*, o znaczeniu bliskim czasowi przeszłemu (por. 5.2.3). Choć quasi-perfekt pod różnymi nazwami był już opisywany w językoznawstwie polskim i – szczególnie chętnie – w porównawczym, to brak nawet wzmianki o nim w ogólnych podręcznikach gramatyki. Niech poniższa monografia aspektu wypełni luki w opisie ważnych konstrukcji bezosobowych i będzie ogólnym kursem gramatyki oraz semantyki polskiego czasownika. Poszczególne formy gramatyczne są omawiane najpierw ogólnie, a potem wyjaśniamy specyfikę użycia aspektu.

Rozdział 6 stanowi najbardziej twórczy i indywidualny wkład autora, który chciałby, żeby zawarte tam pytania i tezy skłoniły do zastanowienia nie tylko językoznawców, ale i prawników.

Autor jest winien podziękowania wszystkim swoim nauczycielom, mistrzom, kołegom i uczniom, z którymi na temat aspektu miał okazję dyskutować albo się spierać.

Wśród mistrzów starszego pokolenia trzeba wymienić Andrzeja Bogusławskiego i Stanisława Karolaka, wśród rówieśników – Björna Wiemera i Stephena M. Dickeya. Rozdział o aspekcie i prawie nie powstałby bez konsultacji z prawnikami z Uniwersytetu Warszawskiego, jest wśród nich współautorka pierwszych tekstów o aspekcie czasownika w kodeksach karnych – Karolina Jóźwiak. Autor dziękuje też wszystkim uczestnikom seminariów i konwersatoriów o aspekcie, które prowadził na Uniwersytecie Warszawskim.

ISTOTA OPOZYCJI ASPEKTOWEJ

Badania nad aspektem czasowników tworzą współcześnie całą dziedzinę językoznawstwa – aspektologię. Do niedawna była to jedyna kategoria gramatyczna w ten sposób nobilitowana terminologicznie.

W dowolnej bibliotece polonistycznej czy slawistycznej hasła przedmiotowe *aspekt czasownika* będą zawierały znacznie więcej tytułów niż *przypadek rzeczownika* czy *osoba czasownika*. W internetowym katalogu światowych bibliotek akademickich worldcat.org¹ wyszukiwanie *verbal aspect* daje ponad 76 000 tytułów, a przecież z uwzględnionego punktu widzenia języka angielskiego gramatyczny aspekt jest zjawiskiem dość egzotycznym. Dla porównania fraza *grammatical gender* daje niewiele ponad 13 000 rekordów (*gender* bez dodatkowych określeń występuje ponad 2 miliony razy).

Nikt nie jest w stanie przeczytać całej literatury naukowej na temat aspektu, dlatego autor postara się zdać sprawę z tych koncepcji i teorii, które jego zdaniem najbardziej zbliżają się do istoty opozycji aspektowej. Wybór pozostanie subiektywny.

1.1. ASPEKT NA TLE INNYCH KATEGORII GRAMATYCZNYCH

Kategorie gramatyczne² mają dwojakie funkcje. Jedne opozycje odzwierciedlają jakiś logiczny podział elementów rzeczywistości, który i bez gramatyki konstytuowałby nasze myślenie. Nie przypadkiem te kategorie nazywają się tak jak opozycje logiczne wydzielane przez filozofów, począwszy od Arystotelesa, np. *czas* czy *liczba*. Choć nie wszystkie języki świata mają kategorie czasu, liczby czy osoby, to ich obecność w gramatyce większości języków jest oczywista. Zwróćmy uwagę, że nawet angielski, mimo że stracił przypadki i rodzaje, to opozycję liczby, czasu i osoby zachował w pełnym

¹ Dostęp w lipcu 2019.

² W rozumieniu kategorii sekundarnych Lyonsa, czyli opozycji, a nie klas.

wymiarze. Kategorie tego typu są zwykle niezależne od semantyki jednostek danej klasy. Odmiana przez czasy zależy od stosunku wypowiedzi do chwili mówienia, nie zaś od znaczenia użytych w zdaniu czasowników.

Inne kategorie szkolnej gramatyki nie są tak regularne semantycznie. Rodzaj gramatyczny tylko w części rzeczowników i w niewielkiej liczbie ich użyć odpowiada płci. Należy zatem uznać, że jego podstawową funkcją jest wskazywanie zależności składniowych w zdaniu, a nie charakterystyka biologiczna czy społeczna. Nie we wszystkich językach opozycje rodzaju są oparte na płci. Ważniejsze może być przeciwstawienie osoba : nieosoba, istota żywa : przedmiot czy nawet różnice kształtu lub wielkości oznaczanych przedmiotów (por. Corbett 1991; Łaziński 2006).

Wartość przypadku gramatycznego zależy od relacji między argumentami predykatu, a pośrednio od roli obiektu rzeczywistości, do którego odnosi się rzeczownik. Może to być rola działającego, obiektu działania, celu czy narzędzia, jednak żaden przypadek gramatyczny nie wyznacza jednoznacznie żadnej z ról. Jeśli dla opozycji rodzaju łatwo wskazać w językach indoeuropejskich podstawę logiczną płci, to kategorii przypadku nie odpowiadają żadne jednoznaczne role sytuacyjne.

Zarówno kategorie o pojęciowych podstawach pozajęzykowych (rodzaj, liczba), jak i te, którym nie odpowiadają stałe podziały realnego świata (przypadek), pełnią w zdaniu przede wszystkim funkcje syntaktyczne, tzn. wskazują związki między wyrazami. Funkcja syntaktyczna okazuje się oczywista w wypadku zgody przypadku, liczby i rodzaju lub – osoby, liczby i rodzaju, trudniej dostrzec syntaktyczną funkcję czasu. Czas gramatyczny, tak jak i aspekt, jest zaliczany do kategorii nominatywnych, zależnych jakoby tylko od rzeczywistości pozajęzykowej, konkretnie od względnego lub bezwzględnego umiejscowienia wypowiedzi na logicznej osi czasu. A jednak nawet czas gramatyczny bywa zależny składniowo, wbrew poczuciu czasu logicznego. W wypowiedzi:

1) Chciałabym, żebyś przestał czytać gazetę, kiedy do ciebie mówię.

– nasze życzenie odnosi się do przyszłości, ale gramatyka każe nam użyć tzw. imiesłowu przeszłego, a końcówkę osobową dołączyć do spójnika.

W zdaniu 1 determinowany syntaktycznie jest nie tylko czas przeszły czasownika *przestać* i jego aglutynacyjna forma (oddzielenie końcówki -ś od tematu), lecz także aspekt bezokolicznika *czytać*. Czasowniki *przestać* i *przestawać*, tak jak *zacząć* i *zaczynać*, wymagają bezokolicznika ndk, ponieważ fazę (początek lub koniec) można określić jedynie dla trwającej czynności czytania.

W ten sposób zbliżamy się do próby wyjaśnienia ogólnego znaczenia aspektu ndk: trwania. Warto zauważyć, że łączliwość bezokoliczników z czasownikami fazowymi jest najlepszym ze znanych formalnych testów rozróżnienia wartości aspektu. Działa on nawet z regularnymi rzeczownikami odczasownikowymi, np. *kontynuować pisanie*, nie: *napisanie*.

1.2. FORMALNE WYZNACZNIKI ASPEKTU

Większości mówiących po polsku nie sprawia kłopotów odróżnienie czasownika dk od ndk, ale warto przypomnieć podstawowe różnice formalne.

1.2.1. PREFIKSY I SUFIKSY

Jeśli chodzi o skład morfologiczny czasowników, to najbardziej charakterystycznym wykładnikiem dokonaności jest prefiks, a niedokonaności – sufix. Ten ogólny podział wymaga kilku uściśleń.

Prefiksy czasownikowe mają różnorodne znaczenia, nie tylko aspektowe. Nawet jeśli prefiks można uznać za wykładnik aspektu dk, to czasowniki przyjmują jako wykładniki aspektu różne prefiksy. Aby zidentyfikować prefiks czysto aspektowy (na temat czystości informacji aspektowej wciąż trwa dyskusja, por. 2.3.1), należy się upewnić, że od derywatu prefiksального dk nie tworzy się wtórny derywat sufiksalny ndk. Przykładowo prefiksem czysto aspektowym w odpowiedniku dk czasownika *pisać* jest *na-*, bo od czasownika dk *napisać* nie tworzy się dziś wtórnego ndk **napisywać* (por. *przepisywać* od *przepisać*, *dopisywać* od *dopisać* itp.). Analogicznie odpowiednikiem dk czasownika *czytać* jest *przeczytać* (brak wtórnego ndk **przeczytywać*), a odpowiednikiem dk czasownika *robić* jest *zrobić* (brak **zrabiać*). Przedstawiamy tu stan obecny polszczyzny, wszystkie trzy oznaczone gwiazdkami wtórne imperfektywa były notowane w dawniejszych słownikach, *przeczytywać* jeszcze w słowniku Doroszewskiego.

Poniżej wyliczono wszystkie polskie przedrostki czysto aspektowe wraz z przykładami par aspektowych. W nawiasach zapisano przedrostki rzadkie, ograniczone do kilku par.

na-: *pisać* – *napisać*

o-: *golić* – *ogolić*

(*ob-*: *mierznąć* – *obmierznąć*)

(*od-*: *restaurować* – *odrestaurować*)

po-: *smarować* – *posmarować*

pod-: żyrować – podżyrować
prze-: czytać – przeczytać
(roz-: parcelować – rozparcelować)
u-: szyć – uszyć
(w-: szamać – wszamać)
(wz-: bogacić się – wzbogacić się)
wy-: pić – wypić
z-/ze-/s-/ś-: robić – zrobić, tworzyć – stworzyć
za-: głosować – zagłosować

Statystyka frekwencyjna przedrostków znajduje się w punkcie 2.3.1.

Sufiksy wskazują aspekt w zasadniczo odmienny sposób niż prefiksy. Prefiks dodajemy do tematu wspólnego w parze aspektowej, np. *na-* do *pisać*, jest to więc formalnie klasyczna derywacja afiksalna z wykładnikiem tylko po jednej stronie opozycji. Sufiksowi czasownikowemu dodanemu do czasownika ndk odpowiada zawsze jakiś sufix tematotwórczy po stronie czasownika dk. W aspektologii tradycyjnie uznajemy, że to czasowniki ndk tworzy się za pomocą sufiksu od czasowników dk, np. *wskazywać* od *wskazać* i *rzucać* od *rzucić*. Jednak z punktu widzenia morfotaktyki należy uznać odmianny *wskazać*, *wskazę*, *wskazesz*, *wskazał* itd. oraz *wskazywać*, *wskazuję*, *wskazujesz*, *wskazywał* itd. za równorzędne z alternatywnym zestawem sufiksów tematotwórczych *0/-e/-a-* po stronie dk oraz *-ywa/-uje/-uj-* po stronie ndk.

W istocie derywacja typu *wskazać* – *wskazywać* nie jest sufiksalna, lecz paradygmatyczna. Tak zwany sufix *-ywa-* nie powtarza się w odmianie, ale wymienia na *-uje/-uj-*. Tak też traktuje derywację czasowników ndk akademicka *Gramatyka współczesnego języka polskiego* (1998, dalej GWJP). Najszerzy zasięg ma w derywacji aspektowej sufix *-a-/(-aj-)* włączający derywaty różnych klas koniugacyjnych w koniugację I w klasyfikacji Jana Tokarskiego *-am/-asz*. Podstawy dk, od których tworzymy te derywaty, najczęściej zawierają sufix *-i/-y-* (koniugacja VI). Przykłady takiej wymiany w parze aspektowej to *rzucić* – *rzucać* lub *ruszyć* – *ruszać*. Najbardziej rozpoznawalnym sufiksem (właściwie morfemem wymiennym) ndk jest *-iwa/-ywa/-wa-*, np. *wskazać* – *wskazywać*, *dać* – *dawać*³.

W polszczyźnie i w językach słowiańskich funkcjonuje charakterystyczny sufix dokonanośc *-ną-* (np. *stuknąć* w opozycji do *stukać*, ten sam morfem ma jednak także znaczenie duratywne ndk, np. *ciągnąć*; jest on wyznacznikiem dokonanośc w parze *stukać* – *stuknąć*, ale również w parze *blednąć* – *zblednąć*).

³ Tabelę sufiksów wymiennych w derywacji aspektowej znajdziemy w GWJP na s. 565–568.

Odpowiedniki aspektowe mogą być też supletywne, np. *brać* – *wziąć*, istnieją ponadto nieliczne czasowniki dwuaspektowe, np. *potrafić*, które można traktować jak homonimy i łączyć w pary typu *potrafić*₁ (ndk) – *potrafić*₂ (dk).

W niektórych parach aspektowych wyznacznikiem aspektu jest połączenie dwóch wymienionych wyżej sposobów, np. derywacji supletywnej i prefiksacji: *kłaść* – *położyć*, sufiksu dk *-ną-* i wymiany części rdzenia: *zamykać* – *zamknąć*, sufiksu *-ną-* i ciągu sufiksów ndk: *nadszarpywać* – *nadszarpnąć*.

Więcej o prefiksach i sufiksach aspektowych w rozdziale 2.

1.2.2. PARADYGMATYKA FLEKSYJNA I ŁĄCZLIWOŚĆ SKŁADNIOWA

Czasowniki obu aspektów różnią się zestawem form w paradygmacie oraz łączliwością składniową. Czasowniki ndk występują w czasie teraźniejszym, przyszłym złożonym (jedyne czasowniki ndk z czasem przyszłym prostym to *być*) i w przeszłym. Czasowniki dk mają czas przeszły i przyszły prosty, nie mają czasu teraźniejszego. Tylko czasowniki ndk tworzą imiesłowy przymiotnikowe czynne i przysłówkowe współczesne, a tylko czasowniki dk – imiesłowy przysłówkowe uprzednie.

Test tworzenia form fleksyjnych jest jednak zawodny. Trudno odróżnić formy czasu teraźniejszego czasowników ndk i formy czasu przyszłego prostego czasowników dk z tożsamym rdzeniem i zestawem końcówek: *pić* i *wypić*, podobny formalnie może być także wtórny czasownik ndk *wypijać*. W dodatku wszystkie trzy formy użyte w tym samym kontekście mogą przekazywać bardzo podobną informację:

2) Codziennie pije/wypije/wypija szklankę wody.

Dwa imiesłowy przysłówkowe: uprzedni *wyznawszy* i współczesny *wyznając* mają rdzeń tak podobny, że nawet rodowity użytkownik polszczyzny niełatwo połączy je z odpowiednimi bezokolicznikami *wyznać* i *wyznawać*.

Testem łączliwości składniowej aspektu mogą być przysłówki jako okoliczniki czasu, które odnoszą się do czasownika. Tylko czasownikowi ndk towarzyszą w zdaniu:

- okoliczniki trwania – przysłówkowe lub biernikowe bez przymiłka: *długo/krótko/godzinę/chwilę*, np. *Pisałem list godzinę (raz)*, *Pisałem do niej dwa lata* (wielokrotnie), nie: **Napisałem list godzinę*,
- okoliczniki trwania w przeszłości z przymiłkiem *od*: *Buduję/budowałem dom od dwóch lat*, nie: *Zbuduję/zbudowałem *od dwóch lat*.

Tylko czasownikom dk towarzyszą w zdaniu:

- okoliczniki wyznaczonego odcinka czasu z przyimkiem *w*: *Napisał list* – nie: *Pisał* – *w pięć minut*,
- okoliczniki chwili typu *nagle*, *momentalnie*, *jak nie*, np. *Nagle do niej napisał*, nie: *pisał*.

Pozostałe okoliczniki czasu zawierające przyimki: *przez godzinę*, *w ciągu dwóch godzin*, *na godzinę*, *po godzinie*, *przed godziną*, *o godzinie piątej* – łączą się z czasownikami w obu aspektach. Między połączeniem *Napisał list przez godzinę*, a *Pisał list przez godzinę* zachodzi oczywiście różnica znaczeń aspektowych. Albo pełne zdarzenie ‘napisać list’ skutkujące powstaniem listu mieści się w czasie godziny (lub krótszym), albo działanie ‘pisać list’ trwa przez całe 60 minut i nie wiemy, czy się zakończyło. Łączliwość przysłówków oznaczających granicę z czasownikami dk i ndk omawia Emilia Kubicka (2015), a łączliwość przysłówków oznaczających wielo- lub jednokrotność – Mirella Wartini (2009).

Wartość diagnostyczną testu okoliczników czasu znacznie obniża to, że wszystkie okoliczniki przypisane do czasowników dk mogą towarzyszyć także czasownikom ndk w znaczeniu praesens historicum lub wielokrotnym, np. *Wyjeżdża do Wrocławia, w trzy lata robi doktorat i nagle otrzymuje propozycję pracy w kontrwywiadzie albo Idę do szkoły, a tu jak nie zagrzmie i lunie*.

W dodatku istnieje grupa czasowników dk spoza par aspektowych, które zachowują się inaczej. W tych czasownikach przedrostki delimitatywne *po-* oraz *perduratywne prze-* określają przebieg czasu, który może być ograniczany dodatkowo okolicznikami typowymi dla czasowników ndk, np. *Posiedział długo, Przesiedział godzinę*, nie: **Posiedział/*przesiedział w godzinę*.

Zawodność testów fleksyjnych i składniowych skłania do poszukiwania innych sposobów rozpoznawania aspektu. Formę osobową czasownika należy sprowadzić do bezokolicznika i połączyć go z czasownikiem fazowym: *zacząć*, *zaczynać*, *przestać*, *kończyć*, *skończyć*. Jeśli otrzymujemy konstrukcję poprawną, to czasownik w bezokoliczniku jest ndk, w przeciwnym razie – dk. Można *Zacząć pić* lub *wypijać*, lecz nie można **Zacząć wypić*. Dla aspektu dk podobny test da się wykonać z czasownikiem *zdążyć*, jednak nie bez wyjątków. *Zdążyć* wymaga z zasady bezokolicznika dk: *Zdążyła napisać*, nie: **pisać*, ale czasem dopuszcza w szczególnych znaczeniach czasownik ndk: *Zdążyć się przygotować* (dk) lub *być* (ndk) *gotowy* (Łaziński 1996).

1.3. KLASYFIKACJA STANÓW RZECZY. ZDARZENIE, TRWANIE I POWTARZALNOŚĆ

W tym miejscu musimy poczynić ważne ustalenie terminologiczne, choć dokładniejsza analiza problemu znajduje się dopiero w rozdziale 3. Wszelkie stany rzeczy, które możemy określać za pomocą czasowników (ndk lub dk), będziemy nazywać sytuacjami. Postaramy się unikać w tym ogólnym znaczeniu terminu *czynność*, często tak niejednoznacznie stosowanego w lingwistyce, por. np. *nazwy czynności* w słowotwórstwie czy czasownik jako leksem nazywający *czynności* w semantycznej klasyfikacji części mowy. Sytuacje dynamiczne (a te przede wszystkim są przedmiotem zainteresowania aspektologii) będziemy nazywać akcjami, a całą klasyfikację sytuacji – klasyfikacją akcjonalną. Klasyfikacji akcjonalnej czasowników i oznaczanych przez nie predykatów poświęcimy rozdział 3, tutaj wyliczymy zgodne z potocznym rozumieniem takie podgrupy sytuacji, jak: działania, np. *pisać*, czynności, np. *biegać*, zdarzenia, np. *przewrócić się, przyjść*, stany, np. *świecić, spać*, relacje, np. *należać do kogoś, zazdrościć*, procesy, np. *schnąć, odchudzać się*. Więcej uwagi poświęcimy częstemu w języku potocznym słowu *zdarzenie*, które zastosujemy jako termin przy ustalaniu inwariantu dokonaności.

Przybliżonym inwariantem znaczenia dokonaności może być w opozycji do wielokrotności (lub trwania) pojedynczość, całościowe, punktowe ujęcie akcji. Pojedynczość nie jest równoznaczna z jednokrotnością, a całościowość – z zakończeniem działania. Wprawdzie czasowniki dk oznaczają w zdecydowanej większości pojedyncze akcje, ale odnoszą się też do ich sekwencji, szczególnie w ograniczonej liczbie, por. zdanie 2 oraz:

3) Powiedział mu to trzy razy.

Sekwencja akcji w zdaniu 3 jest językowo przedstawiana jako bardziej integralna niż w 2 (*codziennie wypije*). Wprawdzie zdarzenie *powiedział* powtarza się, ale można wyobrazić sobie wszystkie jego wystąpienia jako całość – jedno zdarzenie złożone z trzech mniejszych. Możemy zapytać *Dlaczego się na niego obraziła?* i odpowiedzieć *Powiedział jej to trzy razy*, podając pojedynczą przyczynę obrazy.

Andrzej Bogusławski (2003) traktuje zdarzenie jako centralny składnik i inwariant znaczenia dokonaności. Niestety nie potrafimy zdefiniować zdarzenia z taką dokładnością, z jaką da się sprawdzić, czy dany czasownik łączy się z czasownikami fazowymi. Zdarzenie można identyfikować, wykorzystując intuicję języka potocznego.

Niemal każde zdarzenie może być konceptualizowane jako punkt na osi czasu. Nie budzi to wątpliwości w wypadku zdarzeń momentalnych, jak *mrugnąć*, trudniej zrozumieć punktowość czasowników oznaczających całość długotrwałej akcji, np. *wyschnąć*, *namalować*. Jednak także te akcje są ujmowane jako punkty na osi czasu, integralne i niepodzielne. Tak samo miasta są punktami na mapie. Punktowość wiąże się też ze wspomnianymi wcześniej policzalnością i następstwem. Jeśli liczymy zdarzenia, to nie zwracamy uwagi na wewnętrzną strukturę żadnego z nich.

W dydaktyce szkolnej i glottodydaktyce wprowadzamy zwykle kategorię aspektu za pomocą opozycji: działanie zakończone – działanie niezakończony. Po pierwsze ogranicza to opozycję do działań, po drugie stwarza fałszywy jej obraz. Zdanie *Zgubiłem klucze* nie opisuje w żadnym razie zakończenia sytuacji *zgubiłem klucze*. W tej sytuacji czasownik *ndk* nie oznacza trwania, tylko wielokrotność zdarzeń. *Czytać* nie w większości użyć znaczy ‘przeczytać wiele razy’, ale *gubić* i *mrugać* prawie zawsze znaczy ‘mrugnąć wiele razy’. Trwanie może być związane z wielokrotnością aktów podstawowych – trwanie czynności *pisać tekst* to wielokrotne powtarzanie działania odniesionego do mniejszych fragmentów tekstu: zdań, słów, wreszcie liter (por. 4.3.2).

Uznanie za inwariant niedokonaności trwania nie jest zgodne z tradycją szkolną, która każe szukać w niej elementu „niezakończenia”. Poszukujemy jednak na razie inwariantu wszystkich czasowników *ndk*: zarówno tych, które w swym znaczeniu odwołują się do jakiejś granicy lub celu akcji, np. *X pisze list / buduje dom / schnie*, jak i takich, które oznaczają sytuacje niezmiennie – *X śpi/świeci*, *X równa się Y*. Czasowniki z drugiej grupy, np. stanowe, nie wchodzą w tak regularne pary aspektowe jak te z pierwszej. Czasowniki w parach *pisać – napisać*, *budować – zbudować* i *schnąć – wyschnąć* są, intuicyjnie rzecz biorąc, znaczeniowo tożsame i na języki bezaspektowe tłumaczymy je najczęściej za pomocą pojedynczych leksemów. Derywaty *pospać*, *przespać* czy *poświecić* nie tworzą regularnych par z podstawowymi imperfektywami *spać*, *świecić*, ponieważ zawierają wyraźną nadwyżkę semantyczną nad czasownikiem *ndk* w postaci determinacji czasowej (czasownik relacyjny *równać się* nie tworzy nawet derywatu czasowego z *po-*).

Pamiętajmy, że trwanie i wielokrotność jako inwariant niedokonaności oraz zdarzeniowość i całościowe ujęcie akcji jako inwariant dokonaności to próba interpretacji prototypowych znaczeń aspektu we wszystkich czasownikach: w ramach par aspektowych i poza nimi. Wartości kategorii gramatycznych, które opisujemy strukturalnie, nie mają inwariantu absolutnego, lecz właśnie prototypowy⁴. Choć liczba mnoga

⁴ Pojęcie prototypu jako najwyraźniejszego przypadku przynależności do danej klasy jest podstawowe dla gramatyki kognitywnej, daje się jednak zaadaptować także do klasycznego językoznawstwa strukturalnego (do tego nurtu odwołuje się ta rozprawa).

zasadniczo oznacza mnogość, to ta prototypowa definicja nie jest spełniona w wypadku substancji typu *wody oceanu*, nie mówiąc już o pluraliach tantum takich jak *drzwi*. Czas teraźniejszy, prototypowo zaznaczający jednoczesność akcji z momentem mówienia, bardzo często oznacza przeszłość lub przyszłość.

Prototypowy inwariant trwania nie wyjaśnia np. semantyki czasowników ndk w tzw. użyciu ogólnofaktycznym, np. *czytałem* zamiast: *przeczytałem* (znaczenie ogólnofaktyczne aspektu ndk omówimy dokładniej w punkcie 4.3.3).

Nie wszystkie czasowniki dk można zinterpretować poprzez pojęcie całościowego zdarzenia. W poniższym fragmencie z *Rzeczy wyobraźni* Kazimierz Wyka bardzo celnie interpretuje użycie przez Bolesława Leśmiana rzadkiego, choć kategorialnie poprawnego czasownika dystrybutywnego *potworzyć*:

Bajdała przemawia do Boga: „Nie dość ci, żeś potworzył mnie, szkapę i wołka...”. Chodzi o sens – stworzył szkapę i wołka. Leśmian niezwykle chętnie [...] używa czasownika niedokonanego w funkcji czasownika dokonanego. Stworzyć jest czasownikiem dokonanym, ponieważ wyraża czynność już skończoną. „Potworzyć” jest czasownikiem wprawdzie dokonanym, ale wyrażającym czynność wielokrotną. Stworzył arcydzieło; potworzył dużo kiczów. Leśmian te dwa znaczenia na siebie nasuwa i sugeruje, że Bóg potworzył wiele tworów nieudanych. Bajdała, szkapę, wołek (Wyka 1977: 449).

1.4. TELICZNOŚĆ

Najbardziej prototypowe pary aspektowe, takie, od których zaczynają omawianie kategorii aspektu podręczniki języka polskiego dla szkół podstawowych oraz dla obcokrajowców, różnicują znaczenia w opozycji trwanie akcji nakierowanej na osiągnięcie granicy (ndk) : osiągnięcie granicy (dk). W tradycji szkolnej mówimy o zakończeniu czynności, ale nie każde zakończenie akcji jest jej naturalnym spełnieniem. Czasownik dk w prototypowych parach aspektowych oznacza osiągnięcie naturalnej granicy zawartej już w semantyce czasownika ndk. Jeśli piszemy list lub jeśli bielizna schnie na sznurze, to rezultatem akcji jest skończony list lub sucha bielizna. Obecność takiej granicy czy wewnętrznego celu przypisujemy tylko części akcji oznaczanych czasownikami. Takie akcje nazywamy telicznymi (gr. *telos* ‘cel’, termin Gareya 1957) lub terminatywnymi (łac. *terminus* ‘koniec, granica’). Rezultat, którego powstanie oznaczamy właśnie czasownikiem dk, jest uznany za inwariant dokonaności w parach telicznych, a ponadto zresztą zgodny ze szkolną interpretacją aspektu.

Teliczność i terminatywność bywają rozumiane różnie w językoznawstwie. W aspektologii zachodnioeuropejskiej często utożsamia się je z osiągnięciem dowolnej granicy akcji, także w sposób gwałtowny, bez poprzedzającego procesu, np. *przewró-*

cić się, umrzeć, zgubić. W tej pracy przyjmujemy bardziej rozpowszechniony termin *teliczność* jako oznaczenie wewnętrznej granicy akcji zapowiadanej już w znaczeniu czasownika ndk (por. Łaziński, Wiemer 1997b).

Rosyjskim odpowiednikiem terminów *teliczność* i *terminatywność* jest *predel'nost'* (od *predel* 'granica'). Od klasycznej definicji terminatywności Jurija Masłowa⁵ minęło wiele lat i dziś również rosyjska aspektologia dzieli terminatywność na stopniowalną i niestopniowalną. Jelena Gorbowa nazywa cechy tradycyjnych czasowników telicznych *tendentivnaja predel'nost'*, np. *dočityvat' – dočitat'*, a cechę czasowników oznaczających zmiany skokowe – *netendentivnaja predel'nost'*, np. *naxodiit' – najti* (Gorbova 2010: 150).

Nie wszystkie akcje oznaczane przez czasowniki ndk są teliczne. Nie ma żadnej naturalnej granicy spania czy spacerowania, a czasowniki dk *pospać, przespać, pospacerować* i *przespacerować* nie oznaczają przecież nowego rezultatu czy stanu. Nie wszystkie też użycia czasowników, które mogą oznaczać akcje teliczne, pozwalają wyznaczyć granicę akcji. Teliczność dotyczy konkretnych sytuacji (akcji), a nie całych leksemów czasownikowych. Nie jest teliczna akcja wielokrotna, czy raczej właściwość przedmiotu oznaczana czasownikiem w zdaniu: *Ten długopis pisze na czerwono*, choć teliczna jest akcja *X pisze list*. O czasowniku telicznym, np. *писаć*, mówi się w uproszczeniu – może on oznaczać akcje teliczne. Czasowniki nieteliczne, np. *спać*, nigdy nie określają akcji telicznych.

Teliczność jest uniwersalną kategorią semantyczną akcji i dotyczy nie tylko czasowników słowiańskich z gramatycznym aspektem. W językach słowiańskich, także w polszczyźnie, istnieją czasowniki teliczne spoza opozycji aspektowych, np. *szukać* oznacza akcję nakierowaną na cel, który oznaczamy zdarzeniowym czasownikiem *znaleźć*. *Szukać* i *znaleźć* nie tworzą oczywiście pary aspektowej. *Znaleźć* ma parę aspektową o znaczeniu wielokrotnym – *znajdować*, natomiast *szukać* jest imperfectivum tantum. Funkcjonuje za to para aspektowa *wyszukiwać* : *wyszukać*.

Cechą warunkującą istnienie pary aspektowej nie jest koniecznie teliczność czasownika ndk, lecz jego zdolność do wyrażania wielokrotności zdarzeń oznaczanych przez odpowiedni czasownik dk. Znaczenie wielokrotne aspektu nazywamy też iteratywnym. Chodzi o możliwość użycia wielokrotnego, a nie o stałe znaczenie wielokrotne, które w polszczyźnie wyrażają nieliczne pozostałe z prasłowiańszczyzny czasow-

⁵ Maslov (1959: 197) tak definiuje czasowniki teliczne: „Predel'nye glagoly oboznačajut takie dejstvija, kotorye po svoej prirode predpolagajut xotja by v otdalenoj perspektive dostiżenie izvestnogo predela, kladuščego konec dejstviju, nepredel'nye glagoly oboznačajut dejstvija, ne predpolagajuščie po svoej prirode nikakogo vnutrennego predela, dejstvija, kotorye mogut dlit'sja beskonečno i ne soderżat v samix sebe nikakix predposylok dlja svoego prekraščeniija”.

niki ndk typu *jadać* (w opozycji do także ndk *jeść*), *pisywać* (w opozycji do *pisać*) czy wielokrotne czasowniki ruchu, np. *chodzić*, *latać*. Również inne czasowniki ndk, np. *pisać*, *jeść*, *przewracać się* czy *gubić*, mogą oznaczać akcję wielokrotną, ale nie muszą. Wielokrotność dotyczy jednego podmiotu działającego, np. *Często gubię klucze*, wielu podmiotów i wielu sytuacji – *Ludzie często gubią klucze* lub wielu podmiotów, z których każdy bierze udział w jednej sytuacji – *Wybrańcy bogów umierają młodo*. Szczególnym typem znaczenia wielokrotnego jest znaczenie multiplikatywne: regularna i częsta powtarzalność identycznych zdarzeń częściowych tworzących homogeniczną aktywność, np. *mrugać* wobec *mrugnąć*, *skakać* wobec *skoczyć* (por. 4.3.2).

Grupa czasowników telicznych prawie bez reszty zawiera się w zbiorze czasowników ndk, które mogą oznaczać akcję wielokrotną. *Pisał* może znaczyć ‘napisał wiele razy’, *jadła* – ‘zjadła wiele razy’, nieteliczne *przewracał się* najczęściej znaczy ‘przewrócił się wiele razy’, a *gubiła* – ‘zgubiła wiele razy’. Nieteliczne *znajdował* może znaczyć ‘znalazł wiele razy’, teliczne *wyszukiwała* – ‘wyszukała wiele razy’. Jednak *szukał* nigdy nie znaczy ‘znalazł wiele razy’ (teliczne *szukać* nie tworzy pary aspektowej). *Spał* nie znaczy bez dodatkowych okoliczników ‘pospał wiele razy’ ani ‘wiele razy przespał jakiś czas’.

1.5. SEMANTYCZNE WARUNKI PARZYŚTOŚCI ASPEKTOWEJ. RODZAJE PAR ASPEKTOWYCH

Warunki parzyśtości aspektowej (nie tylko czasowników telicznych) sformułował najlepiej Jurij Masłow w artykule z 1948 roku *Vid i leksičeskoe značenie glagola v sovremennom russkom literaturnom jazyke* (Maslov 1948), który zrewolucjonizował aspektologię. Warunkiem uznania czasowników dk i ndk za odpowiedniki jest oprócz znaczenia wielokrotnego czasownika ndk jego zdolność do nazywania jednokrotnego zdarzenia w praesens historicum, np.

- 4) Jan spotkał Piotra > transpozycja praesens historicum > Jan spotyka Piotra.
- 5) Jan napisał list do Piotra > transpozycja praesens historicum > Jan pisze list do Piotra.

(Interpretacja praesens historicum w zdaniu 5 jest niejednoznaczna bez kontekstu: *pisze* może oznaczać zdarzenie ‘napisał’ lub proces teliczny ‘był wtedy w trakcie pisanja’).

Czasowniki nietworzące par aspektowych, chociażby *pisać* i *przepisywać*, nie poddają się takiej transpozycji bez zmiany znaczenia, np.

- 6) Janek przepisał list – nie transponuje się w praesens historicum na: Janek pisze list, lecz na: przepisuje.

Praesens historicum i wielokrotność są nazywane za Masłowem znaczeniem trywialnym (podstawowym)⁶ aspektu ndk. Zwróćmy uwagę, że transpozycja praesens historicum pozwala uznać za pary aspektowe więcej czasowników niż znaczenie wielokrotne. Podstawowe czasowniki dk ruchu z prefiksem *po-* transponujemy swobodnie na czasowniki ndk bezprzedrostkowe:

- 7) Janek skończył projekt i pojechał wtedy na narty > transpozycja praesens historicum > Janek kończy projekt i jedzie na narty.

Funkcję wielokrotną wobec dk czasowników ruchu na *po-* wypełniają specjalne czasowniki iteratywne *jeździć, latać*. Para *pojechać – jechać* spełnia w przykładzie 7 test praesens historicum, ale nie test wielokrotności. W grupie czasowników ruchu, które dla znaczenia wielokrotnego mają specjalne leksemy, zachodzą szczególne relacje aspektowe (por. 3.5). Najczęstszy przedrostek dokonaności *po-* zachował w czasownikach ruchu ślad dawnego znaczenia początkowego, ingresywnego, ale w większości czasownik dk oznacza całe zdarzenie, czyli pełen przebieg ruchu od punktu początkowego do celu, por.

- 8) Po lekcjach poszliśmy do kina (podobnie zdanie 9).

Istnieją konteksty, w których mówiący nie wie, czy agens dotarł do celu, jednak i wtedy nadawca i odbiorca zakładają, że tak jest:

- 9) Janka nie ma w domu. Poszedł do kina.

Jeśli mówiący chce zaznaczyć swoją niepewność, użyje raczej czasownika z przedrostkiem *wy-*: *wyszedł do kina*. Na pewno przedrostek *po-* w czasownikach ruchu oznacza nie tylko początek ruchu (jako inicjalny charakteryzował przedrostek *po-* Agrell, niezgodnie z typowymi użyciami tekstowymi, por. 2.3, 3.5).

Także niektóre rdzenne bezprefiksalne czasowniki ndk, które nie nazywają wielokrotności zdarzeń będących początkami akcji, mogą jednak zastępować prefiksalne czasowniki dk ingresywne (nazywające początek akcji), choć nigdy nie wyrażają ich wielokrotności.

- 10) Jan usłyszał nagle szuranie > transpozycja praesens historicum > Jan słyszy nagle szuranie.

⁶ Przymiotnik *trywialny* należy traktować w językoznawstwie jako przyjęty termin aspektologiczny bez bagażu konotacji negatywnych z języka ogólnego, niespecjalistycznego. Podobne konotacje ma zresztą ros. *trivial'nyj*.

Pozostałe czasowniki ingresywne nie poddają się transpozycji na bezprefiksalne imperfektum. *Kochała* nie znaczy ‘pokochała wiele razy’, a *szalał* nie znaczy ‘oszalał wiele razy’.

Inny ważny test parzystości aspektowej jest oparty na funkcji modalnej trybu rozkazującego. Czasowniki ndk zastępują swoje odpowiedniki dk w imperatywach zaprzeczonych (por. 5.4.2). Test działa bezbłędnie, jednak wyłącznie z czasownikami, od których tworzy się tryb rozkazujący.

Masłow sformułował nie tylko warunek transpozycji czasownika dk na ndk w praesens historicum jako ostateczny sprawdzian parzystości aspektowej, podzielił także właściwe pary aspektowe na trzy podgrupy, a wśród nich za najbardziej prototypowy uznał typ teliczny.

- Grupa pierwsza obejmuje opozycje teliczne⁷ typu *pisać – napisać* (oryginalne przykłady wzorcowe to *lovit’ – pojmat’* i *umirat’ – umeret’*).
- Do grupy drugiej należą opozycje zawierające czasowniki ndk nieteliczne, które jednak mogą wyrażać akcję ciągłą, aktualną, nienakierowaną na żadne zdarzenie oznaczane czasownikiem dk. Oryginalne przykłady wzorcowe to *videt’ – uvidet’*, *govorit’ – skazat’*. W tej grupie mieszczą się też czasowniki dk oznaczające zdarzenie następujące nie po akcji określonej czasownikiem ndk, lecz odwrotnie – przed nią, jak w parach *zobaczyć – widzieć*, *usłyszeć – słyszeć*.
- Grupa trzecia to opozycje, w których czasownik ndk nie jest teliczny i nie ma znaczenia aktualnego. Oryginalne przykłady wzorcowe to *prixodit’ – priiti* ‘przychodzić – przyjść’, *kolot’ – kol’nut’* ‘kłuć – ukłuć’. Czasowniki z tej grupy, np. *przyjeżdżać – przyjechać* lub *mrugnąć – mrugać*, tworzą głównie opozycje iteratywne i praesens historicum⁸ (Maslov 1948).

Masłow zaproponował też powszechnie przyjmowany test teliczności. Tylko czasowniki teliczne tworzą sensowne zdania z zanegowanym czasownikiem dk z tej samej pary aspektowej:

- 11) Pisał list, ale nie napisał. Czytał to, ale nie przeczytał. Golił się, ale nie ogolił. Buty schły, ale nie wyschły.

⁷ Masłow nie używa tu jeszcze terminu *predel’nyj* ‘teliczny’, określa te opozycje jako typ próba – osiągnięcie celu (ros. *popytka – uspex*).

⁸ Polski czasownik *przychodzić*, odmiennie niż rosyjskie wzorcowe *prixodit’*, pozwala na użycie aktualne, pseudoprocasywne w zdaniach typu *Przychodzę do Jana*, wypowiedzianych przez gościa do osoby otwierającej mu drzwi, lecz innej niż ta, do której gość przyszedł. W rzeczywistości gość wypowiadający to zdanie już **przyszedł**, a cytowane słowa to wstęp do formuły powitalnej.

Por. zdania niepoprawne z czasownikami nietelicznymi:

- 12) *Słyszał to, *ale nie usłyszał. Gubił klucze, *ale nie zgubił.

Howard Garey (1957) wprowadził pojęcie teliczności niezależnie od Masłowa w badaniach francuskiego systemu czasów przeszłych. Czasownik jest według Gareya teliczny, jeśli z prawdziwości zdania z tym czasownikiem w czasie imperfektywnym nie wynika prawdziwość zdania z czasownikiem w czasie perfektywnym, np. z prawdziwości zdania: *Pierre arrivait* nie wynika prawdziwość zdania: *Pierre est arrivé* (Garey 1957: 106)⁹.

Zauważmy, że teliczność jest w pewnych kontekstach stopniowalna. Zdania w rodzaju:

- 13) Już kupował samochód, ale nie kupił.
14) Już umierała, ale nie umarła.

– są w pełni naturalne, jednak pod warunkiem rekatagoryzacji, reinterpretacji podstawowego znaczenia *kupować* i *umierać*, czyli wyobrażenia sytuacji, która zwykle poprzedza moment finalizacji transakcji albo moment śmierci. Test teliczności spełniają też pary nieaspektowe, różniące się poza aspektem wyraźnie znaczeniem leksykalnym: *Szukał, ale nie znalazł*; *Czekał, ale się nie doczekał*. Derywaty dk z determinacją czasową od tych czasowników, np. *poczekać* czy *poszukać*, także mogą być reinterpretowane kontekstowo i odpowiadać zdarzeniom, na które jest nakierowana akcja. Podstawowe znaczenie *poczekać* to ‘spędzić jakiś czas, czekając’, lecz kontekstowo czasownik ten nabiera znaczenia ‘osiągnąć efekt czekania’, bliskiego czasownikowi *doczekać się*, tak jak w prośbie *Poczekaj na mnie* lub w zdaniu:

- 15) Poczekałem/zaczekałem na niego za zakrętem. [I ruszyliśmy w dalszą drogę].

Czasownik *doczekać się* różni się od *poczekać* także wartością stylistyczną i konotacjami, zwykle odnosi się do ważnych i wartościowanych pozytywnie obiektów oczekiwania, jednoznacznie informuje, że zakończyło się ono sukcesem. *Poczekać* dopuszcza taką informację kontekstowo. Czasownik *zaczekać* wydaje się konotować sukces jeszcze wyraźniej, ale nie wyklucza czekania na próżno¹⁰. Prefiks *za-* skupia uwagę nie tylko na celu, ale i na początku oczekiwania (por. znaczenie przedrostka *za-*).

⁹ „An imperfective tense applied to a telic verb has the effect of hiding the arrival or non-arrival of the goal” (Garey 1957: 108).

¹⁰ W artykule Walkiewicz, Włodarczyk H. (2012: 7) *zaczekać* w zdaniu *Ewa zaczęła na Marka do 2.00 nad ranem* – zinterpretowano jednoznacznie jako ‘she waited until he came’. Jednak możliwe jest zdanie *Zaczekała na niego do 2.00, ale się nie doczekała i poszła*.

Swoiste s opozycje aspektowe grupy czasownikw nazywajcych niektre kreatywne akty mowy oraz grupy oznaczajcej prby pokonania istotnych trudnořci. *Prorokować* czy *krakać* to akty mowy zapowiadajce zdarzenia w przyszłořci. Prawdziwořć takiej zapowiedzi w chwili mówienia z oczywistych wzgldw jest niesprawdzalna. Czasowniki dk *wykrakać* i *wyprorokować* wiz si tylko z tymi zapowiedziami, ktre si sprawdziły. *Ratować* i *leczyć* to niewtpliwie akcje teliczne ukierunkowane na zdarzenia *uratować* i *wyleczyć*:

- 16) Ratowaliśmy, zaopatrując ludzi w dokumenty, zapomogi finansowe, znajdując lokale, ułatwiając powrt do życia [...], ale ilu uratowaliśmy? Ot, widzi pan, sprawa jednej litery stwarza ogromn rżnic. Ratować i uratować! Ratowaliśmy kilkadziesiąt wicej razy ludzi niź uratowaliśmy. Przez moje ręce przeszło kilkaset dobrze zrobionych dokumentw, kennkart, kart prac, rżnych dokumentw, ktre ułatwiały życie. Ułatwiały, ale nie gwarantowały przeźycia! Wic dla mnie jest waźne, Źeby odrżniać słowo „ratować” od słowa „uratować” (M. Komar, *Władysław Bartoszewski. Wywiad rzeka*, Warszawa 2006, s. 95–96).

Ratować nieczsto znaczy ‘uratować wiele razy’, *leczyć* rzadko odnosi do ‘wyleczyć wiele razy’, ale oba czasowniki ndk dopuszczaj takie znaczenie. W jzykach bezaspektowych dwm członm pary odpowiadaj czsto rżne leksemy (tu w znaczeniu telicznym, niewielokrotnym):

- 17) Wie, Źe za młodu padł ofiar zbrodniczych hipnotyzerw, Źe potem leczył si i wyleczył (M. Bułhakow, *Mistrz i Małgorzata*).
18) On znaet, řto v molodosti on stal Źertvoj prestupnyx gipnotizerov, leřilsja posle řtego i vyleřilsja.
19) He knows that as a young man he fell victim to criminal hypnotists and was afterwards treated and cured.
20) Er weiß, dař er in seiner Jugend das Opfer verbrecherischer Hypnotiseure wurde, danach in Behandlung war und auskuriert wurde.

Takie czasowniki dk nazwiemy skutkowymi (por. 3.4). Wikszořć z nich uźyta w czasie przeszłym z przeczeniem presuponuje odpowiednie czasowniki ndk w formie niezaprzeczzonej. W normalnej interpretacji zdania:

- 21) Lekarz nie wyleczył pacjenta.
22) Piotr nie zdał egzaminu.

– presuponuj sytuacje:

- 23) Lekarz leczył pacjenta (próbował wyleczyć).
24) Piotr zdawał egzamin (przystpił do egzaminu).

Nie ma takiej presupozycji przy zaprzeczeniu typowych czasowników *accomplishment*, które stanowią zdecydowaną większość tej klasy. Z tego, że *Piotr nie zbudował domu* czy *nie napisał listu do Marysi*, nie możemy wnioskować, że *budował dom* lub *pisal list* (por. Holvoet 1989: 99).

Wszystkie właściwe pary aspektowe spełniające podstawowy warunek znaczenia trywialnego czasownika ndk względem dk można z dużą dokładnością zidentyfikować formalnie. W takich parach czasownik ndk może być bogatszy od czasownika dk o sufiks, np. *dać* : *dawać*, *znaleźć* : *znajdować*, *dopisać* : *dopisywać*, *przebudować* : *przebudowywać*. Czasowniki dk mogą też być bogatsze od swoich odpowiedników ndk o prefiks, np. *pisać* : *napisać*, *gubić* : *zgubić*, *budować* : *zbudować*. W tym drugim wypadku od prefiksального czasownika dk nie tworzy się z zasady wtórnego czasownika ndk, czyli blokuje się powstanie kolejnej sufiksальной pary pierwszego rodzaju. Od *dopisać* i *przebudować* tworzymy wtórne imperfektywa *dopisywać* i *przebudowywać* – są to właściwe pary aspektowe. Nie tworzymy jednak wtórnego imperfektywum od *napisać* i *zbudować* (**napisywać*, **zbudowywać*), na parę aspektową składają się tu bezprefiksalne czasowniki ndk oraz prefiksalne dk *pisać* – *napisać*, *budować* – *zbudować*.

Ten morfologiczny warunek formalny pary aspektowej sformułowany po raz pierwszy przez Sigurda Agrella (1908), a wyraźniej przez Siergieja Karcewskiego (Karcevski 1927), znajdujemy w wielu późniejszych pracach aspektologicznych (np. Isačenko 1960). Warunek, by partner prefiksalny rdzennego czasownika ndk nie tworzył wtórnych ekwiwalentów sufiksalnych, dotyczy języków północnoślōniańskich. W języku bułgarskim wtórne imperfektywa tworzy się regularnie także od właściwych odpowiedników prefiksalnych, np. *piša* – *napiša* – *napisvam*, *četa* – *pročeta* – *pročitam*.

Wtórne imperfektywa są zwykle blokowane przez czasowniki dk na *po-* z determinacją czasową typu *poczytać*, choć nie formują one z odpowiednimi simplicjami par właściwych. Nie tworzy się wtórnego imperfektywum od ingresywnego czasownika *usłyszeć*, który uznaliśmy za partnera *śłyszeć* na mocy transpozycji praesens historicum, ale nie tworzy się też od czasownika *oszaleć*, który nie wchodzi w opozycję czysto aspektową z *szaleć*.

Pamiętajmy, że formalne testy pary aspektowej są pomocne dydaktycznie, lecz decydujące znaczenie ma opozycja semantyczna, którą można sprawdzić testem transpozycji praesens historicum. Zbytnie zaufanie do testu formalnego i sprowadzenie semantycznej opozycji trywialnej do wielokrotności wiedzy często do wykluczenia spośród odpowiedników wszystkich ingresywów oraz do uznania partnerów aspektowych z determinacją czasową za równoprawne w stosunku do opozycji prototypowych.

O tym, że formalną identyfikację odpowiedniości aspektowej należy sprawdzić testem semantycznym, przekonuje istnienie trójek aspektowych z wtórnym imperfek-

tywum, np. *jeść – zjeść – zjadać, tworzyć – stworzyć – stwarzać*. W przeszłości było takich trójek znacznie więcej, stanowiły one naturalny etap rozwoju aspektu słowiańskiego (por. 2.3.6).

Czasowniki delimitatywne na *po-* nie tworzą z prostymi czasownikami ndk par aspektowych, ponieważ nie dadzą się bez dodatkowych wyznaczników kontekstowych transponować na ndk praesens historicum. Czasowników ndk bezprefiksalnych nie można też używać w znaczeniu wielokrotnym względem determinatywów na *po-*, oznaczających pojedyncze zdarzenia. Opozycje delimitatywne wolno oczywiście nazywać parami aspektowymi sensu largo – co czyni Wacław Cockiewicz (1992) – tak jak np. derywację typu *twardawy* nazywa się stopniowaniem bezwzględny, a opozycję *twardy : twardszy* – względny. To jednak wyłącznie zamiana etykietek. Kategorialne gramatycznie są tylko opozycje stopnia względnego i tylko takie opozycje aspektowe, w których czasownik ndk może mieć znaczenie trywialne.

1.6. ASPEKT I NARRACJA

Kategoria aspektu pełni oprócz funkcji semantycznych także funkcje tekstowe, tzn. wskazuje na związki między wyrazami, grupami werbalnymi i zdaniem. Formy aspektowe i ich sekwencje wyznaczają stosunek czasów względnych (dotyczących nie chwili mówienia, lecz wybranego punktu odniesienia). W wypowiedzeniu złożonym łącznie lub rozłącznie z dwoma czasownikami ndk można je zamienić miejscami bez szkody dla podstawowego znaczenia:

25) Kiedy jadłem śniadanie, Marysia się myła.

26) Kiedy Marysia się myła, jadłem śniadanie.

Inaczej jest ze zdarzeniami oznaczonymi przez czasowniki dk. Zamiana ich kolejności w wypowiedzeniu odwraca sekwencję zdarzeń:

27) Kiedy zjadłem śniadanie, Marysia się umyła.

28) Kiedy Marysia się umyła, zjadłem śniadanie.

Interpretacja zależy też od relacji czasownika względem spójnika *kiedy*. Możliwe są wypadki koincydencji różnych zdarzeń lub sytuacji trwających i zdarzeń, np. *Zjadłem, kiedy się myła, Umyła się, kiedy jadłem*.

Tekstowe funkcje aspektu nie ograniczają się do zaznaczania relacji między sytuacjami opisanymi w wypowiedzeniach złożonych. Aspekt dk z zasady ma zdolność

oznaczania zdarzeń w ciągu narracyjnym. Jeśli o czymś opowiadamy, trzon tej narracji tworzą zdarzenia wyrażone najczęściej czasownikami dk w czasie przeszłym.

Wybór czasownika dk jako głównego budulca narracji nie jest oczywisty. Warto zwrócić uwagę na to, że w bezaspektowych językach zachodnioeuropejskich podstawowymi czasami gramatycznymi opowiadania, odpowiadającymi polskiemu czasowi przeszłemu czasowników dk, są kontynuanty dawnego aorystu, czyli angielski *simple past*, francuski *passé simple* i niemieckie *Präteritum*:

- 29) Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię (Gen 1,1 – Biblia Tysiąclecia).
- 30) In the beginning God created the heaven and the earth (King James Bible).
- 31) Am Anfang schuff Gott Himmel und Erde (przeł. M. Luter).
- 32) Au commencement, Dieu créa les cieux et la terre (przeł. L. Segond).

W tej funkcji nie występują raczej czasy typu perfektoowego, często tłumaczone jako polskie czasowniki dk w opisie sytuacji izolowanych.

W greckim tekście Septuaginty pojawiał się w tej sytuacji aoryst:

- 33) *Ev αρχή ἐποίησεν ο θεός τον ουρανόν και την γην.*

– który Wulgata, w pozbawionej tego czasu łacinie, zamieniła na perfekt¹¹:

- 34) *In principio creavit Deus caelum et terram* (Wulgata).

Narracyjna funkcja aspektu dk jest w wielu współczesnych koncepcjach aspektologicznych równie ważna jak funkcja semantyczna. Choć własności narracyjne czasowników dk były znane od dawna¹², dopiero pod koniec XX wieku stały się one podstawą całej szkoły aspektologii narracyjnej. Zdolność czasowników dk do budowania ciągów narracyjnych wiąże się z ich cechą, która jest fachowo nazywana określonością czasową, ang. *temporal definiteness* (por. Leinonen 1982; Dickey 2000). Określoność czasowa implikuje całościowość sytuacji (por. inwariant aspektu dk), poza tym opisuje tę sytuację jako pojedynczą i odrębną od innych. Funkcja narracyjna aspektu definiuje oznaczaną czasownikiem sytuację jako zdarzenie w ciągu narracyjnym, tak jak inwariant semantyczny aspektu dk definiuje zdarzeniowość semantyczną. W poniższym tekście:

- 35) Janek wrócił do domu, zjadł kolację, poczytał książkę i położył się spać.

¹¹ W klasycznym hebrajskim, w którym czasownik różnicował aspekty, a nie czasy, występuje w tym miejscu forma perfektu *bara*.

¹² Por. Forsyth 1970: 65: „[...] the expression of a sequence of actions is one of the most characteristic functions of pf verbs in an extended context”.

– sytuacje oznaczane czasownikami dk z par aspektowych *wrócił*, *zjadł* i *położył się* stanowią zdarzenia oraz spełniają ich kryteria semantyczne: całościowość i zmienno-stanowość. Wymienione wyżej czasowniki – z wyjątkiem *poczytał* – mogą być odpowiedziami na pytanie, co się stało. Sytuacja *poczytał* nie jest całościowa ani zmienno-stanowa. Jedyne ograniczenie, jakie na nią nałożono, wynika z jej pozycji w ciągu innych zdarzeń i sprawia, że sama sytuacja *poczytał* staje się zdarzeniem. Nie byłoby błędem gramatycznym użycie w zdaniu 35 czasownika ndk *czytał*, ale przeciętny użytkownik polszczyzny wybierze aspekt dk właśnie ze względu na ciąg narracji. Zdarzenia w narracji konceptualizujemy jako punkty. „W ciągu narracyjnym z reguły każda akcja, nawet niedająca się pomyśleć bez pewnej rozciągłości w czasie, jest umownie sprowadzana [...] do jednego punktu na osi czasu zbiegającego się z punktem odniesienia” (Holvoet 1989: 31; por. Dahl 1973: 28–29).

Stephen Dickey (2000) podzielił aspekt w językach słowiańskich ze względu na główne funkcje na strefę zachodnią i wschodnią. Granica między nimi nie pokrywa się z podziałem genetycznym języków wschodnio- i zachodniosłowiańskich, ponieważ polszczyzna znalazła się w strefie przejściowej między czeskim a rosyjskim. Inwariantem aspektu dk w strefie zachodniosłowiańskiej jest znana nam całościowość zdarzenia, a w strefie wschodniosłowiańskiej określoność czasowa. Rosyjskie czasowniki dk są predestynowane do oznaczania sytuacji pojedynczych, odrębnych od innych i bardzo rzadko odnoszą się do sytuacji wielokrotnych. Polskie czasowniki dk mogą oznaczać akcje wielokrotne, por. zdania:

36) On i po kabinetu probeżalsja, i dwaždy vzdymał (ndk) ruki, kak raspjatyj...

37) I po gabinecie pobiegał, i dwukrotnie rozrzucił (dk) ręce, jakby go kto ukrzyżował... (M. Bułhakow, *Mistrz i Małgorzata*).

Powyższe zdania ilustrują zasadę, że w razie konfliktu funkcji semantycznej (zdarzeniowej) i tekstowej (narracyjnej) aspektu dk w polszczyźnie wygrywa zwykle ta pierwsza, a w rosyjskim druga. Wydarzenie powtarzające się, ujmowane jako ciąg mniejszych zdarzeń – czyli nieokreślone czasowo w ujęciu Dickeya – może być po polsku, ale nie po rosyjsku opisane czasownikiem dk. Powtarzalność określona, w przeciwieństwie do nieokreślonej, dopuszcza także w języku rosyjskim aspekt dk, ale ndk jest wyraźnie częstszy. Jeszcze jaśniejsze są różnice między rosyjskim a czeskim, w którym aspekt dk nie przeszkadza w ogóle powtarzalności nieokreślonej.

Zdaniu 2: *Codziennie wypija szklankę wody* – po rosyjsku odpowiada tylko zdanie z aspektem ndk:

38) Каждый ден' он выпивает стакан воды.

W języku czeskim swobodnie można użyć czasownika ndk:

39) Vypije sklenici vody denně.

Czasownika dk można użyć w tym kontekście również w polszczyźnie, ale z wyraźnym nacechowaniem potocznym lub z dodatkowym znaczeniem szczegółowym. Wykorzystanie aspektu dk zbliża użycie wielokrotne do potencjalnego lub poglądowo-przykładowego – ‘co dzień może się zdarzyć, że wypije’ (por. znaczenia szczegółowe aspektu dk w punkcie 4.2).

Inwariantne funkcje aspektu ndk w języku rosyjskim i czeskim są także wyraźnie odmienne, a polszczyzna i tu plasuje się pośrodku. Według Dickeya (Dickey 2000; Dickey, Kresin 2009) inwariantem niedokonaności jest w języku czeskim kwantytatywna, a w rosyjskim – jakościowa nieokreśloność czasowa. Nieokreśloność jakościowa to niezdolność przypisania sytuacji do jednego punktu na osi czasu w relacji do innych zdarzeń¹³. Ta cecha rosyjskich czasowników ndk wpływa na ich użycie w znaczeniu wielokrotnym oraz retrospektywnym ogólnofaktycznym (o znaczeniu ogólnofaktycznym – 4.3.3). Nieokreśloność kwantytatywna to zdolność przypisania oznaczanej sytuacji do różnych punktów na osi czasu i ograniczenie sytuacji pojedynczej do predykatów niepunktowych¹⁴. Ma to wpływ na wybór czasownika dk na oznaczenie zdarzeń punktowych w przeszłości nawet w użyciu retrospektywnym ogólnofaktycznym.

Poniższy przykład pokazuje, że polszczyzna jest pod tym względem bliższa językowi czeskiemu niż rosyjskiemu.

- 40) Zapach kamieni, piasku, mchu, żywicy, krwi kruka – nawet zapach kielbasy, którą przed laty kupił pod Sully, był jeszcze wyraźnie zauważalny (P. Süskind, *Pachnidlo*).
- 41) Pach kamení, písku, mechu, pryskyřice, havraní krve – dokonce i pach salámu, který si před lety koupil v blízkosti Sully, to všechno bylo ještě jasně vnímatelné.
- 42) Zapaxi kamnja, peska, mxa, smoly, voron’ej krovi – daže zapax kolbasy, ktoruju on mnogo let nazad pokupal nedaleko ot Sjulli, vse esšče byli jasno slyšny.

W polskim i czeskim przekładzie z niemieckiego zdarzenie *kupił* – niemające wpływu na obecną sytuację, lecz tylko pośrednio wyjaśniające pochodzenie zapachu kielbasy – jest wyrażone czasownikiem dk (w bardzo starannej polszczyźnie napisali-

¹³ „The meaning of the eastern impf aspect is qualitative temporal indefiniteness: the inability of a situation to be assigned to a single, unique point in time relative to other states of affairs” (Dickey, Kresin 2009: 131).

¹⁴ „In the west, the impf aspect expresses quantitative temporal indefiniteness: the assignability of a situation to more than one conceptual point in time in the fact structure of a discourse, which has the practical effect of limiting the Cz impf to non-punctual predicates in cases of a single situation” (Dickey, Kresin 2009: 131).

byśmy *kupił był* – jak w oryginale niem. *gekauft hatte*), w tłumaczeniu rosyjskim wybrano czasownik ndk *pokupal*, ponieważ zdarzenie nie jest określone czasowo w ciągu innych sytuacji względem aktualnego punktu odniesienia, czyli opisu odzieży, którą bohater powieści właśnie ogląda i wącha.

Jak widać, funkcja narracyjna aspektu nie musi współdziałać z jego funkcją semantyczną. W polszczyźnie jednak ta druga jest zwykle ważniejsza od tej pierwszej (o innych wypadkach konfliktu dwóch funkcji aspektu, przede wszystkim w znaczeniu ogólnofaktycznym typu *Czytałem „Ulissesa”* – zamiast *przeczytałem* – więcej w 4.3.3).

Funkcja aspektu dk jako spoiwa narracji – ciągu zdarzeń – była do tej pory zaniebawiana w polskich analizach aspektu. Bogusławski (2003) poświęcił całą książkę zdarzeniowej interpretacji aspektu dk, nie przyznał jednak czasownikom delimitatywnym typu *poczytać* definicyjnej w jego ujęciu cechy zdarzenia – elementarnej liczalności¹⁵. Delimitatywa łączy z pozostałymi czasownikami dk właśnie narracyjna funkcja zdarzeniowa, a nie wewnętrzna charakterystyka czasowa. To ta pierwsza decyduje o dokonaności delimitatywów typu *poczytać*.

Dickey (2000) przypisał narracyjny inwariant aspektu wschodniej, a inwariant semantyczny – zachodniej Słowiańszczyźnie. W opisie funkcji narracyjnej autor korzysta z prac m.in. Marii Leinonen (1982) oraz – bardzo wyraźnie – Herberta Galtona (1976). Galton wskazywał na istotność funkcji narracyjnych aspektu w ogóle, a nie tylko w językach wschodniosłowiańskich. Funkcje narracyjne aspektu, choć mniej ważne niż w rosyjskim, odgrywają zasadniczą rolę również w polszczyźnie, a funkcje semantyczne – także w rosyjskim.

1.7. ASPEKT MIĘDZY FLEKSJĄ A SŁOWOTWÓRSTWEM

Wypada teraz powrócić do zarysowanej na wstępie klasyfikacji kategorii gramatycznych i zapytać o miejsce aspektu. Czy należy on do kategorii klasyfikujących, czy do fleksyjnych? Czy związki między członami pary aspektowej trzeba analizować na płaszczyźnie odmiany, czy słowotwórstwa? Zaznaczmy, że lingwistyka polska traktuje aspekt generalnie jak opozycję słowotwórczą, tzn. związki między czasownikami *przepisać* i *przepisywać*, *pisać* i *napisać*, *pisać* i *popisać*, wreszcie *pisać* i *przepisać* są procesami derywacji synchronicznej.

¹⁵ Zdaniem autora delimitatywum „»wciąga« interwał czasowy”, oznaczany eksplicitnie przy czasownikach ndk (Bogusławski 2003: 56), por. *poczytałem* / *czytałem trochę* / *od piątej do siódmej*. Istotne różnice w użyciu aspektu między językami słowiańskimi autor sprowadza do pragmatyki i porównuje do odmienności w derywacji rodzaju gramatycznego czasowników osobowych przy podobnych możliwościach systemu rodzajowego (Bogusławski 2003: 24–35).

Do nielicznych wyjątków należy opis aspektu autorstwa Romana Laskowskiego w pierwszym wydaniu GWJP (1984). Badacz uznaje właściwe pary aspektowe z sufiksальnym odpowiednikiem *ndk*, a więc *przepisać* – *przepisywać*, za opozycje fleksyjne, ale pozostałe opozycje prefiksalne – za słowotwórcze. W kolejnym wydaniu *Gramatyki* (GWJP 1998) uznał już aspekt we wszystkich parach za kategorię o wykładnikach słowotwórczych. Z nowszych ujęć fleksyjnych aspektu należy wskazać teorie Andrzeja Bogusławskiego (2010: 179) i Stanisława Karolaka (2005).

Tropem fleksyjnym poszła już wcześniej część gramatyków rosyjskich, przede wszystkim Wiktor Winogradow (Vinogradov 2001), Jurij Masłow (Maslov 1948) i Aleksander Isaczenko (Isačenko 1962). Większość badaczy rosyjskich i polskich pozostawia jednak aspekt w sferze słowotwórstwa, tak np. w podstawowej *Gramatyce Akademii Nauk SSR* pod red. Natalii Szwedowej (Švedova 1980). Niektórzy rozdzielają opozycje prefiksalne od sufiksalnych i tylko te drugie uznają za fleksyjne. Tak uczynił też Roman Laskowski w pierwszym wydaniu GWJP (1984).

Zaklasyfikowanie wykładników aspektu jako prefiksów i sufiksów słowotwórczych, a nie końcówek czy innych morfemów fleksyjnych, nie zmienia oczywiście tego, że aspekt pozostaje kategorią gramatyczną w rozumieniu opozycji dzielącej zbiór jednostek danej klasy ze względu na możliwość występowania w określonych kontekstach. Jest to kategoria klasyfikująca, a nie fleksyjna. Wartość aspektu przysługuje każdemu leksemowi czasownikowemu, tak jak wartość rodzaju – każdemu leksemowi rzeczownikowemu. Zmiana rodzaju rzeczownika przy zachowaniu wspólnej części znaczenia, np. *nauczyciel* > *nauczycielka* to zawsze proces słowotwórczy, podobnie jak zmiana aspektu nawet w ramach pary aspektowej *pisać* – *napisać* czy *przepisać* – *przepisywać*.

Ta klasyfikacja nie jest wcale oczywista. Aspekt można porównać nie tylko z rodzajem rzeczownika, lecz także z jego liczbą, kategorią fleksyjną, która wyraża różnorodne opozycje semantyczne. Oprócz opozycji rzeczowników policzalnych, np. *nóż* i *noże*, gramatyczne wykładniki liczby tworzą przeciwstawienia znaczeń nieseryjnych: jednostek miary, np. *woda* i *dwie wody*, rodzajowych, np. *Apokalipsa* i *różne apokalipsy*, czy wreszcie opozycję stylistyczną, np. *woda* i *wody oceanu*. Stosunek między rzeczownikami *Apokalipsa* i *apokalipsy*, *woda* i *wody* może być uznany za czysto fleksyjny (takie podejście np. Saloni 1992), można jednak uznać te pary za wyrazy niezwiązane fleksyjnie, lecz słowotwórczo, skoro słowa *woda* czy *Apokalipsa* są w słownikach charakteryzowane jako blm – bez liczby mnogiej.

Część wspólna znaczenia w parze *pisać* – *napisać* jest na pewno nie mniejsza niż w opozycji *woda* ‘substancja’ – *dwie wody* ‘porcje’. A zatem istnieją także podstawy do uznania opozycji we właściwych parach aspektowych za fleksyjne.

Winogradow (Vinogradov 1952) pokazał możliwość klasyfikacji pośredniej między fleksją a słowotwórstwem, wprowadzając rozróżnienie pomiędzy różnymi sposobami tworzenia nowych form. Oprócz tradycyjnych terminów *slovoobrazovanie* ‘słowotwórstwo’ i *slovoizmenenie* ‘odmiana’ wprowadził on trzeci: *formoobrazovanie*¹⁶. Tym ostatnim, przetłumaczmy go na polski jako formotwórstwo, określa się tworzenie za pomocą afiksów form w ramach tego samego paradygmatu, które przy tym nie wyznaczają typowej odmiany jakiejś kategorii.

Dodając końcówki i inne morfemy proste do tematu fleksyjnego czasownika, tworzymy – tak po rosyjsku, jak po polsku – formy odmiany osoby, liczby, rodzaju, czasu lub trybu. Jednak paradygmat czasownika zawiera także formy niekoniugacyjne. Tworzenie imiesłowów lub bezokolicznika to właśnie formotwórstwo, proces pozostający w obrębie paradygmatu, ale niebudujący typowej opozycji kategoryjnej. W tradycji polskiej nie ma rozróżnienia na fleksję ścisłą i formotwórstwo, mówi się po prostu o formach nieodmiennych w paradygmacie czasownika (chyba że nietradycyjnie uznamy za kategorie o wartościach zero i jeden bezokolicznikowość oraz imiesłowowość – tak np. Saloni, Świdziński 2007)¹⁷.

Tak jak tworzymy nowe formy czasownika poza kategoriami fleksyjnymi, tak też można przyjąć, że środkami słowotwórczymi zmieniamy aspekt, a paradygmaty czasowników dk i ndk tworzą razem jeden superparadygmat. Pytanie o fleksyjny lub słowotwórczy charakter aspektu pozostaje wciąż otwarte, ale trop formotwórczy pozwala dostrzec drogę pośrednią.

Tym śladem poszedł uczeń Masłowa Aleksandr Bondarko (1971). Rosyjskie czasowniki w parach *pisat’ – napisat’* czy *perepisyvat’ – perepissat’* można jego zdaniem traktować jak opozycyjne elementy jednego wielkiego paradygmatu, ale nie jako opozycje fleksyjne. O aspekcie rosyjskim na tle innych opozycji formotwórczych pisał m.in. Volkmar Lehmann (2003), o aspekcie polskim w tym kontekście wspominał zaś Hans-Jörg Schwenk (2011).

Lehmann w części teoretycznej akademickiej gramatyki języka polskiego (Bartnicka et al. 2003: 110–132) nazywa aspekt kategorią morfologiczną derywacyjną

¹⁶ Dla Winogradowa forma nie jest po prostu zewnętrzną postacią znaku językowego, lecz wykładnikiem jakiejś kategorii. W języku istnieją wyrazy gramatyczne, które mają formę, oraz wyrazy niegramatyczne, które jej nie mają (Vinogradov 2001: 41).

¹⁷ Za próbę rozróżnienia sposobów tworzenia form fleksyjnych można uznać koncepcję fleksemu stworzoną przez Janusza Bienia (Bień 1991) i przejętą przez zespół Korpusu Języka Polskiego PAN, a później Narodowego Korpusu Języka Polskiego (Przepiórkowski et al. 2014). Fleksem to zbiór form jednolicie zróżnicowanych ze względu na kategorie fleksyjne. Odrębne fleksemy, a także odrębne klasy w składni wyszukiwarki NKJP tworzą formy czasownika w czasie nieprzeszłym, w czasie przeszłym, rozkazniki, bezokoliczniki i imiesłowy. Wzory odmiany lub nieodmienność poszczególnych wymienianych klas są również odrębne.

(*derivationele Kategorie*), której wartość jest implikowana przez znaczenie leksykalne rdzenia, ale może być zmieniona przez morfem słowotwórczy. Kategoriom derywacyjnym przeciwstawiają się po pierwsze typowe kategorie fleksyjne, których wartość nie zależy od leksykalnego znaczenia rdzenia, a po drugie kategorie klasyfikujące (*klassifikatorische*), np. rodzaj rzeczownika. Motywowany leksykalnie aspekt ndk czasownika *leżeć* możemy zmienić na dk prefiksem *po-*: *poleżeć*, a aspekt dk czasownika zdarzeniowego *zdobyć* możemy zmienić prefiksem *-ywa-* na ndk *zdobywać*. Różnica między morfologiczno-derywacyjnym aspektem czasownika a morfologiczno-klasyfikującym rodzajem rzeczownika polega na tym, że rodzaj większości leksemów, jak *ołówek*, *złość*, *kobieta*, *ojciec*, nie może być zmieniony środkami słowotwórczymi (z wyjątkiem feminatywizacji większości rzeczowników osobowych).

W tej książce będziemy traktować aspekt jako kategorię gramatyczną o wykładnikach słowotwórczych. Opozycję między członami pary aspektowej, np. *pisać* – *napisać* lub *przepisywać* – *przepisać*, uznajemy za formotwórczą, opozycję między pokrewnymi czasownikami różniącymi się aspektem i innymi elementami znaczenia – za typową dla słowotwórstwa synchronicznego, np. *pisać* > *przepisać*, *pisać* > *popisać*. Nie decydujemy się jednak na łączenie koniugacji *pisać* i *napisać* ani *przepisać* i *przepisywać* w jeden paradygmat fleksyjny, pozostajemy w kręgu tradycji, dla której zespół form czasowników dk oraz ndk z pary aspektowej reprezentuje oddzielne leksemy i oddzielne paradygmaty fleksyjne z oddzielnymi formami hasłowymi bezokolicznika.

Decyzja ta jest motywowana przede wszystkim względami praktycznymi. Aspekt chcemy analizować w jak największym stopniu zgodnie z tradycją gramatyczną, przynajmniej dopóty, dopóki tradycyjny opis nie zaciera istotnych funkcji lub znaczenia tej kategorii. Dwóm oddzielnym paradygmatom przypisujemy zgodne z intuicją, wspólne znaczenie leksykalne, z całą świadomością, że zarówno czasowniki dk, jak i ndk nieco modyfikują to znaczenie. Próby formalnego zdefiniowania części wspólnej owego znaczenia podejmowane przez różnych aspektologów kończą się często tworzeniem nowych terminów. Walter Breu zakłada w parze aspektowej tożsamość leksemu czasownikowego – *Verblexem*, przy rozróżnieniu dwóch czasowników – *Verben* (Breu 1984).

Rzadko pojawiają się w językoznawstwie sądy, że znaczeń czasowników w parze aspektowej nic nie łączy. Zdaniem Bogusławskiego zdarzenia określanego czasownikiem dk wcale nie zapowiada czasownik ndk przez wskazanie wspólnego elementu semantycznego: „[...] ta sama treść, która przeciwstawia jeden rodzaj zdarzenia innym rodzajom zdarzeń, nie występuje w żadnej innej kategorii niż zdarzenie” (Bogusławski 2003: 292). Autor dochodzi do tego wniosku drogą wielostopniowej implikacji formuł i sylogizmów logicznych, której nie przytaczamy, ale formalnie nie można jej nie

zarzucić¹⁸. Mimo to pozostajemy przy tradycyjnym stanowisku, że czasowniki *dk* i *ndk* z pary aspektowej mają wspólny element znaczenia leksykalnego. To sprawia, że parę aspektową tłumaczymy na inne języki przez jeden leksem, a także w słowniku jednojęzycznym możemy definiować ją wspólnie (różne konwencje prezentacji czasowników w słownikach są tematem punktu D.2).

1.8. STATYSTYKA ASPEKTU

Aspekt uznajemy za kategorię klasyfikującą formotwórczą, która posługuje się środkami słowotwórczymi, ale wpływa na zasięg paradygmatu fleksyjnego. O gramatyczności aspektu przesądza obligatoryjność jej wyrażania. Każda forma czasownika, nawet bezosobowa musi być scharakteryzowana ze względu na aspekt. Jest on nie mniej gramatyczny niż liczba czy rodzaj, które to opozycje także bywają uwarunkowane leksykalnie.

Semantyczna podstawa kategorii gramatycznej aspektu, czyli parametr akcjonalny znaczenia leksykalnego czasowników (zdarzenie, proces lub stan), jest bardzo silna w porównaniu z semantycznymi fundamentami innych kategorii. Mniejszy jest procent czasowników poza opozycją aspektu niż rzeczowników poza opozycją semantyczną rodzaju, a nawet rzeczowników poza opozycją liczby (singulare i plurale tantum).

1.8.1. ROZKŁAD FORM ASPEKTOWYCH W SŁOWNIKU

Przyjmijmy jako miarodajną statystykę aspektu w *Wielkim słowniku polsko-angielskim PWN–Oxford* (2003), który obejmuje słownictwo czynne i bierne przeciętnego wykształconego użytkownika polszczyzny, bez leksyki wysoko specjalistycznej (zawartej m.in. w *Słowniku gramatycznym języka polskiego*, por. niżej).

Wielki słownik polsko-angielski PWN–Oxford zawiera 12 164 hasła główne czasownikowe, czyli główki hasłowe; znaczeń czasownikowych w podhasłach jest jeszcze więcej. Czasowniki z *się*, tzw. zwrotne, nie zostały policzone, jeśli mają homonimy bez *się*, stanowiące główkę hasła głównego. Jeśli czasownik występuje tylko z *się*, np. *starać się*, będzie liczony oddzielnie. Czasowniki związane słowotwórczo z *się* mogą być zwrotne w sensie składniowym, *myć się* wobec *myć*, mogą też tworzyć odrębne

¹⁸ „Obiektywnie **nie ma przeciwstawienia** postulowanych **równorzędnych** *k*, *-k* przy postulowanych **identycznych podstawach** *a*, *b*, ...” (Bogusławski 2003: 292). Według definicji wstępnych na s. 290 symbol *a* ma odpowiadać leksykalnemu znaczeniu i morfemowi rdzennemu *pis-* w parze *pisać* : *napisać*, morfem *b* odpowiada leksykalnemu znaczeniu i ciągowi morfemów *przepis-* w parze *przepisać* : *przepisywać*, symbol *k* – morfemowi *dk*, a symbol *-k* morfemowi *ndk*.

znaczenie wywiedzione synchronicznie od czasownika bez *się*, np. *pakować się* ‘pakować swoje rzeczy’, albo odwrotnie – mogą stanowić podstawę derywatu synchronicznego, np. *przestraszyć kogoś* ‘sprawić, że ktoś się przestraszył’. Niezależnie od stosunku znaczeń czasowniki z *się* są opisywane jako podhasła w odpowiednich hasłach z główkami bez *się*: *pakować się* jako podhasło *pakować*, a *przestraszyć się* jako podhasło *przestraszyć*.

Liczba 12 164 zawiera też hasła odsyłaczowe od czasowników ndk do dk. Par prefiksalnych (z czasownikiem ndk bezprefiksальnym) jest 2390 w ramach powszechnie przyjętych w tej rozprawie granic pary, a więc bez derywatów delimitatywnych typu *poćwiczyć*. Należy odliczyć 720 par aspektowych z *się* – nie doliczamy 53 par czasowników tylko z *się*, stanowiących oddzielne główki, np. *(po)starać się*. Po odliczeniu niesamodzielnych czasowników z *się* otrzymujemy 1670 par. Udział poszczególnych przedrostków w parach prefiksalnych omawiamy w rozdziale 2.

Par sufiksalnych z sufiksem niedokonaności typu *-ywa-* (właściwie z formantem paradygmatycznym *-yw-/-uj-*) oraz par supletywnych typu *brać – wziąć* jest 2960, a par sufiksalnych z sufiksem dokonaności *-ną-* – 453. W słowniku znajduje się też 91 czasowników oznaczonych jako dwuaspektowe, a pozostałe to czasowniki ndk i dk bez odsyłaczy aspektowych, czyli odpowiednio imperfectiva i perfectiva tantum.

Imperfectivów tantum jest oczywiście więcej, perfectiva tantum to w systemie wyjątki umotywowane historycznie typu *runąć, owdowieć, ocaleć, pojąć, wypsnąć się, (nie) omieszkać*. Wlicza się tu także czasowniki delimitatywne z prefiksem *po-*, np. *pograć*¹⁹, oraz z innymi prefiksami rodzajów akcji, nietworzące regularnych par aspektowych z simplicjami ndk, np. *poczynić, pograć, narozrabiać, odpicować*.

Oдноśniki aspektowe w słownikach zawierają błędy i niekonsekwencje, dlatego listę par aspektowych trzeba było poddać korekcie. Niektóre czasowniki w parach różnią się znaczeniem leksykalnym lub rodzajem akcji. Niepotrzebnie opisano część czasowników z *się* (de facto regularnych konstrukcji składniowych), inne zaś połączono w pozorne pary aspektowe z czasownikami bez *się*, np. *krwawić – wykrwawić się*. Takie same одноśniki jak w parach aspektowych słownik stosuje rzadziej między czasownikami w jednym aspekcie, np. ndk *frunąć – fruwać, mdleć – omdlewać, dk pisać – zapisać, sypnąć – wysypać, szarpnąć – poszarpać, mignąć – wymigać*.

Najtrudniej policzyć w słowniku imperfectiva i perfectiva tantum, ponieważ tu najwięcej jest przeoczeń. Słownik notuje 1413 imperfectivów tantum i aż 1428 perfectivów tantum. W dużej części są to jednak czasowniki z zapomnianym одноś-

¹⁹ Czasowniki delimitatywne są niemal kategoryjne w systemie, ale słownik notuje tylko najczęstsze z nich.

nikiem do pary. Brak odsyłaczy do czasowników dk od *patentować*, *startować* czy *transportować*, w słowniku są więc odpowiednie pozorne imperfectiva oraz perfectiva tantum: *opatentować*, *wystartować* i *przetransportować*. Więcej takich błędów zdarza się po stronie czasowników dk. Mamy pozorne perfectiva tantum: *wymamrotać* czy *wywróżyć*, choć od czasowników *mamrotać* i *wróżyć* są jednostronne odnośniki czasowników dk (*wywróżyć* to odpowiednik z dodatkowym znaczeniem kreatywnym, tak jak *wykrakać* czy *wyprorokować*, por. 1.5). Listę czasowników pozornie nieparzystych aspektowo należało pomniejszyć o te czasowniki, które uwzględniono już raz na liście par aspektowych²⁰. Po ręcznej korekcie wykaz imperfectivów tantum zmalał do 1000, a perfectivów tantum do 827.

Choć materiał *Wielkiego słownika polsko-angielskiego PWN–Oxford* nie jest w pełni wiarygodny w szczegółach, po niewielkich korektach można go użyć do statystyki ogólnej. Tę statystykę przedstawia tabela 1.

Tabela 1. Statystyka czasowników dk i ndk w *Wielkim słowniku polsko-angielskim PWN–Oxford*

Pary	Prefiksalne	Ndk bez prefiksu 1670 – 13,7%	Dk z prefiksem 1670 – 13,7%
	Sufiksalne	Ndk z formantem paradygmatycznym i supletywnie 2960 – 24,3%	Dk z formantem paradygmatycznym i supletywnie 2960 – 24,3%
		Ndk bez sufiksu w parze z dk na <i>-nq-</i> 493 – 4%	Dk z sufiksem <i>-nq-</i> 493 – 4%
Czasowniki parzyste razem (dane powyżej razy dwa)		10 246 – 84% (2 × 1670 + 2 × 2960 + 2 × 493 = 3340 + 5920 + 986)	
		Parzyste ndk 5123 – 42%	Parzyste dk 5123 – 42%
Czasowniki dwuaspektowe		91 – 0,7% (wliczone do czasowników dk i ndk)	
Czasowniki nieparzyste		Imperfectiva tantum 1000 – 8,2%	Perfectiva tantum 827 – 6,8%
Nieparzyste razem		1827 – 15%	
Czasowniki razem		12 164 – 100%	
		Ndk 6123 – 51%	Dk 5950 – 49%

²⁰ Przytaczam tu niekonsekwencje w odnośnikach aspektowych w słowniku nie dlatego, żeby krytykować pierwszy polski słownik dwujęzyczny z odnośnikami w parach prefiksalnych. Moje uwagi mają wyjaśnić, dlaczego dane przytaczane w tabeli nie są dokładnym odzwierciedleniem danych ze słownika. Podobną siatkę haseł polskich zawiera wydany kilka lat później *Wielki słownik polsko-niemiecki PWN* (2008), niektóre niekonsekwencje zostały tam usunięte.

Czasowników parzystych aspektowo jest 10 246 (5123 pary), co stanowi 84% wszystkich czasowników w słowniku. Udział par prefiksalnych wśród wszystkich par aspektowych to 33%, a sufiksalnych 77% (1670 wobec 3453)²¹.

Spójrzmy na relacje frekwencyjne aspektu w znacznie większym internetowym *Słowniku gramatycznym języka polskiego*, który zawiera ponad 4 miliony form wyrazowych 245 tysięcy leksemów (sgjp.pl)²². W *Słowniku gramatycznym języka polskiego* jest 30 860 czasowników, w tym 20 042 czasowniki parzyste aspektowo, czyli 10 021 par. Perfectiwów tantum jest aż 6459, imperfectiwów tantum – 4180, a czasowników dwuaspektowych – 179. Liczby czasowników nieparzystych aspektowo są zawyżone w jeszcze większym stopniu niż w *Wielkim słowniku polsko-angielskim PWN–Oxford*, wśród perfectiwów tantum trafia się wiele formacji sztucznych, trudnych do znalezienia w tekstach, np. imperfectiva tantum: *filigranować*, *gałęzić* czy perfectiva tantum: *obepleć*, *wykochać*.

Wacław Cockiewicz w *Strukturalnym słowniku aspektowym czasowników polskich* (Cockiewicz, Matlak 1995) zliczył na 12 000 czasowników 205 imperfectiwów tantum i 241 perfectiwów tantum, czyli łącznie 3,7% (autor zastosował najbardziej pojemną definicję pary aspektowej, obejmującą także derywaty dk z determinacją czasową typu *poczytać*). Aż 96,3% czasowników tworzy w koncepcji Cockiewicza pary aspektowe.

Statystykę aspektu w *Słowniku gramatycznym języka polskiego* przedstawia tabela 2.

Porównujemy statystykę aspektu w dwóch słownikach nie po to, by orzekać, która jest lepsza. To po prostu odmienne zasoby słownictwa, wybrane według różnych założeń. Ze względu na ogrom leksyki specjalistycznej i form potencjalnych *Słownik gramatyczny języka polskiego* w mniejszym stopniu niż słownik dwujęzyczny odzwierciedla poczucie językowe przeciętnego użytkownika. Istotne różnice zachodzą w stosunku par prefiksalnych i sufiksalnych. W *Wielkim słowniku polsko-angielskim PWN–Oxford* pary prefiksalne stanowią jedną trzecią wszystkich par aspektowych, w *Słowniku gramatycznym języka polskiego* tylko jedną czwartą. To także wynika z różnicy zasobu leksykalnego. Udział procentowy opozycji parzystych, głównie sufiksalnych, wzrasta, jeśli włączymy słownictwo profesjonalne i specjalistyczne, a nie ograniczymy się do podstawowego zasobu zawartego w dwujęzycznym słowniku polsko-angielskim.

²¹ W wypadku derywacji równoległej, np. prefiksalno-supletywnej, pierwszeństwo dawano sufiksowi, a więc chociażby para *kłaść – położyć* jest wliczona do prefiksalnych.

²² Autor dziękuje zespołowi *Słownika gramatycznego języka polskiego*, a szczególnie prof. Zygmunтови Saloniemu oraz Jakubowi Borkowi za udostępnienie danych w wersji z 2015 roku.

Tabela 2. Statystyka czasowników dk i ndk w *Słowniku gramatycznym języka polskiego*

Pary	Prefiksalne	Ndk bez prefiksu 2509 – 8%	Dk z prefiksem 2509 – 8%
	Sufiksalne	Ndk z formantem paradygmatycznym i supletywne 6582 – 22%	Dk z formantem paradygmatycznym i supletywne 6582 – 22%
		Ndk bez sufiksu w parze z dk na <i>-nq-</i> 930 – 3%	Dk z sufiksem <i>-nq-</i> 930 – 3%
Czasowniki parzyste razem		20 042 – 66%	
		Parzyste ndk 10 021 – 33%	Parzyste dk 10 021 – 33%
Czasowniki dwuaspektowe		179 – 0,5% (wliczone do czasowników dk i ndk)	
Czasowniki nieparzyste		Imperfectiva tantum 4180 – 13,5%	Perfectiva tantum 6459 – 21,5%
Nieparzyste razem		10 639 – 35%	
Czasowniki razem		30 186 – 100%	
		Ndk 10 431 – 47%	Dk 16 480 – 53%

1.8.2. STATYSTYKA KATEGORII ASPEKTU, RODZAJU I LICZBY

Spróbujmy teraz wrócić do pytania o gramatyczność aspektu w świetle statystyki. Porównajmy stopień kategoryczności opozycji aspektu czasownika oraz opozycji rodzaju i liczby rzeczownika. Wyłącznie w wypadku części rzeczowników osobowych i oznaczających zwierzęta możemy mówić o jakiegokolwiek semantycznej podstawie kategorii rodzaju. Semantyczne podstawy kategorii liczby dotyczą z kolei jedynie rzeczowników policzalnych, które oznaczają tylko część przedmiotów policzalnych (drzwi i okulary jako przedmioty też są policzalne, jako rzeczowniki plurale tantum). W *Wielkim słowniku polsko-angielskim PWN–Oxford* jest w sumie 26 980 rzeczowników – 10 491 rzeczowników męskich (męskoosobowych, męskozwierzęcych i męskorzeczowych razem), 11 652 rzeczowniki żeńskie, 4090 rzeczowników nijakich oraz 747 pluraliów tantum²³. Prawie każdy z tych rzeczowników, z wyjątkiem pluraliów tantum, ma jednoznaczny klasyfikację rodzajową. Jednak w opozycje rodzajowe oparte na płci wchodzi tylko 1347 par (w omawianym słowniku łatwo je znaleźć, ponieważ są opisane we wspólnych hasłach). Rozważania o tym, które rzeczowniki osobowe tworzą lub

²³ Słownik dwujęzyczny zawiera też nazwy geograficzne, które do słowników jednojęzycznych zazwyczaj nie wchodzi. Stąd tak duża liczba pluraliów tantum typu *Apeniny*. W podsumowaniu liczono leksemy stanowiące hasła główne i podhasła.

powinny tworzyć pary rodzajowe odzwierciedlające różnice płci, wykraczają daleko poza językoznawstwo i jego graniczną dyscyplinę – *gender linguistics*, można wszak założyć, że dane słownikowe stanowią przybliżenie współczesnego uzusu. W końcu 1347 par rodzajowych rzeczowników męskoosobowych i żeńskich, czyli w sumie 2694, to ledwie 10% ogółu rzeczowników; 90% pozostaje poza opozycją motywowaną semantycznie.

W słowniku tym jest 747 rzeczowników plurale tantum i 3993 rzeczowniki oznaczone *tylko w lp* (adnotacja ta dotyczy opozycji semantycznych, ponieważ formalnie liczbę mnogą da się utworzyć od każdego rzeczownika). Rzeczowniki spoza opozycji liczby stanowią 17% ich ogółu, czyli więcej niż 10% czasowników spoza opozycji aspektowych.

Jeśli wierzyć statystyce, to podstawy semantyczne klasyfikującej kategorii aspektu są znacznie silniejsze niż klasyfikującej kategorii rodzaju oraz fleksyjnej dla większości rzeczowników kategorii liczby.

1.8.3. ROZKŁAD FORM ASPEKTOWYCH W TEKŚCIE

Proporcje form aspektowych w tekście²⁴ są zupełnie inne niż w słowniku. Czasowniki ndk są niemal dwukrotnie częstsze niż dk. W podstawowym zbiorze Narodowego Korpusu Języka Polskiego (dalej NKJP) wielkości 250 milionów słów są 25 561 124 czasowniki ndk i 13 456 067 czasowników dk (w wyszukiwaniu pominięto scharakteryzowane ze względu na aspekt regularne rzeczowniki odczasownikowe). Ta dysproporcja jest spowodowana wysoką frekwencją imperfectiwów tantum, przede wszystkim czasowników modalnych. Dziesięć najczęstszych imperfectiwów tantum: *być, mieć, móc, chcieć, wiedzieć, musieć, stać, siedzieć, wyglądać i wydawać się* – występuje w korpusie łącznie 10 549 882 razy.

Proporcje zmieniają się znacznie dla poszczególnych form gramatycznych. W tabeli 3 podano liczebność oraz proporcje czasowników dk i ndk dla następujących bloków form:

- czas przeszły
[pos!="bede|by"] [pos=praet & aspect=x] [pos!=by]
- czas nieprzeszły dk/ndk
[pos=fin & aspect=x]
- czas przyszły ndk (*będę* + bezokolicznik lub imiesłów na *-ł*)
([pos=bedzie] [pos="inflpraet"])([pos="inflpraet"] [pos=bedzie])

²⁴ Statystyce przyjrzymy się dokładniej w rozdziale 5, analizując funkcje aspektu w poszczególnych formach gramatycznych, i w rozdziale 7, omawiając tagowanie aspektu w korpusie.

- tryb przypuszczający
([pos=praet & aspect=x][base=by])([base=by][pos=aglt]?[pos=praet & aspect=x])
- tryb rozkazujący
[pos=impt & aspect=x]
- bezokoliczniki (bez czasu przyszłego czasowników ndk)
[pos!=bedzie][pos=inf & aspect=x][pos!=bedzie]
- imiesłowy przymiotnikowe bierne
[pos=ppas & aspect=x]
- imiesłowy przymiotnikowe czynne
[pos=pact]
- imiesłowy przysłówkowe (współczesne ndk i uprzednie dk)
[pos=pcon] dla ndk lub [pos=ant] dla dk
- bezosobniki (formy na *-no/-to*)
[pos=imps & aspect=x]
- regularne rzeczowniki odczasownikowe na *-nie/-cie*, tzw. odsłowniki lub gerundia
[pos=ger & aspect=x].

W kolejnych wersach podano zapytanie w wyszukiwarce Poliqarp. W miejscu x należy wstawić odpowiednio symbol *imperf* lub *perf*²⁵. Wartości obliczono dla wszystkich czasowników dk oraz dla ndk bez najczęstszych 10 imperfectivów tantum (por. wyżej).

Zdarzeniowa charakterystyka semantyczna aspektu dk oraz jego zdolność do oznaczania odrębnych zdarzeń w tekście sprawiają, że w czasie przeszłym czasowniki dk stanowią zdecydowaną większość. Przewaga form dk wzrasta, jeśli odliczymy najczęstsze imperfectiva tantum po stronie ndk.

W czasie nieprzeszłym (teraźniejszym czasowników ndk i przyszłym dk) proporcja jest odwrotna: ndk są częstsze od dk. Wykorzystując dane statystyczne w korpusie, można ustalić profil gramatyczny użycia czasowników dk i ndk. Wiarygodne jest jednak tylko porównanie odpowiedników aspektowych w parach, w tym celu trzeba dysponować korpusem tagowanym ze względu na odpowiedniość aspektową, a nie wyłącznie wartość aspektu. Takie badanie rosyjskich par aspektowych przeprowadziły

²⁵ W wyszukiwaniu form czasu przyszłego z bezokolicznikiem lub imiesłowem na *-l* przyjęto uproszczone założenie bezpośredniego sąsiedztwa form typu *będę* i bezokoliczników lub imiesłowów. W wyszukiwaniu czasu przeszłego wykluczono bezpośrednie sąsiedztwo partykuły *-by*, a w wyszukiwaniu form trybu przypuszczającego ograniczono się do ciągów z *-by* bezpośrednio sąsiadującym z formą imiesłowu na *-l*. Tryb rozkazujący ograniczono natomiast do form syntetycznych (bez konstrukcji z *niech*).

Tabela 3. Statystyka form wyrazowych dk i ndk w NKJP

Formy	Dk	Ndk	Dk + ndk	Ndk bez 10 IT	Dk : ndk	Dk : ndk bez IT
Czas przeszły	6 218 109	5 634 239	11 852 348	3 128 153	1,1	2
Czas nieprzeszły	1 565 764	12 285 212	13 850 976	7 307 316	0,13	0,21
Czas przyszły z <i>będę</i>	0	274 918	274 918	181 102	-	-
Tryb przypuszczający	129 568	359 337	488 905	82 671	-	-
Tryb rozkazujący	240 318	165 678	405 996	157 068	1,45	1,53
Bezoeklicznik	2 566 479	1 931 759	4 498 238	1 461 074	1,33	1,76
Imiesłów przymiotnikowy bierny	2 331 534	855 997	3 187 531	842 212	2,72	2,77
Imiesłów przymiotnikowy czynny	0	1 209 948	1 209 948	1 140 976	-	-
Imiesłów przysłówkowy	35 235	662 548	697 783	612 848	0,053	0,057
Bezosobnik	363 573	126 348	489 921	123 647	2,87	2,94
Gerundium	1 281 411	1 077 158	2 358 569	1 071 768	1,9	1,96
Razem	14 731 991	24 583 142	39 315 133	16 108 835	0,6	0,91

Laura Janda i Olga Liaszewska (Janda, Lyashevskaya 2011), dochodząc do wniosku, że profile użycia opozycji sufiksalnych nie różnią się istotnie od profili opozycji prefiksalnych. Podobne badania pilotażowe dla języka polskiego opisano w D.3.2.

Analiza statystyczna aspektu w tekście pozwala wskazać ważną kategorię gramatyczną, która wpływa na aspekt oraz jest przezeń częściowo determinowana – liczbę gramatyczną. Ponieważ znaczna część wystąpień czasowników ndk realizuje funkcję iteratywną, to udział czasowników ndk w liczbie mnogiej powinien być większy niż odpowiedni udział czasowników dk. Czasowników dk w liczbie pojedynczej jest 3,7 razy więcej niż dk w liczbie mnogiej. Dla czasowników ndk ta proporcja jest mniejsza, choć nie diametralnie: jest tylko 3,3 razy więcej czasowników ndk w liczbie pojedynczej niż ndk w liczbie mnogiej.

Interesujące są kolokacje czasowników ndk i dk, czyli wyrazy, które najczęściej z nimi sąsiadują. Wśród nieodmiennych części mowy zazwyczaj występują przed

Tabela 4. Liczba gramatyczna form osobowych czasowników dk i ndk²⁶

	Ndk	Dk	Razem
Liczba pojedyncza	13 495 872	6 055 246	19 551 118
Liczba mnoga	4 485 985	1 808 909	6 294 894
Razem	17 981 857	7 864 155	25 846 012
Ndk : dk	3,01	3,35	-

formą czasownika dk w czasie przeszłym liczne okoliczniki momentalne, zaznaczające jednorazowość lub kolejność w sekwencji zdarzeń: *kiedy* (ranga 4 na liście nieodmiennych części mowy w tym kontekście), *potem* (7), *nagle* (12), *wreszcie* (22), *natychmiast* (25), *znowu* (28), *najpierw* (30), *następnie* (32), *niedawno* (33), *kiedyś* (37), *ponownie* (39), *ostatnio* (42), *ostatecznie* (43), *dawno* (44), *wkrótce* (45), *zaraz* (47).

Analogiczna lista słów nieodmiennych towarzyszących czasownikom ndk zawiera więcej okoliczników trwania i powtarzalności: *zawsze* (7), *długo* (23), *nadal* (33), *wielokrotnie* (35), *ciagle* (46).

Nie mniej interesujące, choć trudniejsze do interpretacji są najczęstsze rzeczowniki. Na liście rzeczowników, które najczęściej występują przed czasownikiem dk w czasie przeszłym, znalazły się: *pan* (4), *policjant* (17), *sąd* (18), *mężczyzna* (19), *osoba* (20), *policja* (21), *sejm* (23), *rząd* (24), *ludzie* (25), *kobieta* (33). Rzeczowniki łączące się w tej samej pozycji z czasownikami ndk to: *pan* (7), *ludzie* (9), *kobieta* (26), *mężczyzna* (27). Jak widać, z czasownikami dk łączą się częściej podmioty oznaczające organy państwa, a także – mężczyzn. Potwierdza to w pewien sposób stereotypowe wyobrażenia o przedstawieniu płci w polskich tekstach, w których to mężczyźni częściej są sprawcami zdarzeń (czasowniki dk; por. Łaziński 2006).

Porównanie liczby gramatycznej rzeczowników w bierniku, które występują bezpośrednio po czasownikach dk i ndk, czyli potencjalnych dopełnień, potwierdza związek aspektu ndk z liczbą mnogą. Czasownikom ndk towarzyszą 753 417 razy rzeczowniki w liczbie pojedynczej, a 174 461 razy rzeczowniki w liczbie mnogiej. Czasownikom dk towarzyszą 440 802 razy rzeczowniki w liczbie pojedynczej, a 71 365 razy rzeczowniki w liczbie mnogiej. Stosunek rzeczowników w liczbie pojedynczej do tych w liczbie mnogiej w sąsiedztwie czasownika dk wynosi 6,2, a w sąsiedztwie czasownika ndk – 4,3.

²⁶ Wyszukiwanie w NKJP wszystkich form czasów przeszłego oraz nieprzeszłego czasowników dk i ndk daje sumę nieco większą niż odpowiednie wyszukiwanie wszystkich form czasów przeszłego oraz nieprzeszłego czasowników ndk i dk w liczbie pojedynczej i mnogiej. Wynika to ze specyfiki wyszukiwarki, ale nie podważa wiarygodności stosunku procentowego czasowników ndk i dk.

Relacje między aspektem czasownika a dopełnieniem dotyczą nie tylko liczby rzeczownika w bierniku, lecz samej jego obecności lub braku. Czasowniki ndk w znaczeniu wielokrotnym lub potencjalnym znacznie częściej opuszczają elipsę naturalnego dopełnienia. Schemat składniowy czasowników dk *przeczytać*, *napisać* wymaga podmiotu osobowego oraz rzeczownika konkretnego jako dopełnienia, np. *Janek napisał/przeczytał list*. Czasowniki ndk *pisać* dopuszczają przy podmiocie osobowym elipsę dopełnienia, np. *Janek właśnie pisze/czyta*, a w wypadku nazwy narzędzia do pisania jako podmiotu – *pisać* nawet wyklucza dopełnienie biernikowe, np. *Ten długopis słabo pisze*²⁷.

Statystyczne porównanie dwóch list frekwencyjnych dowolnych wyrazów sąsiadujących z czasownikami dk oraz dowolnych wyrazów sąsiadujących z czasownikami ndk wskazuje te z nich, których ranga na obu wykazach najbardziej się różni²⁸. Piętnaście wyrazów najbardziej charakterystycznych jako sąsiedztwo czasowników dk to: *zanim*, *omal*, *rozpatrzenie*, *nagle*, *sąd*, *poprawka*, *sejm*, *dopiero*, *rzecznik*, *ostatecznie*, *któryś*, *senat*, *nim*, *wreszcie* i *natychmiast*. Piętnaście wyrazów najbardziej charakterystycznych jako sąsiedztwo czasowników ndk to: *można*, *trzeba*, *trudno*, *zawsze*, *często*, *nie*, *coraz*, *długo*, *wolno*, *ciągle*, *rzadko*, *powinien*, *codziennie*, *stale* i *początków*.

Na liście kolokacji czasowników ndk mamy wyłącznie czasowniki niewłaściwe i wyrazy funkcyjne (przysłówki i partykuły). Większość z nich pełni w zdaniach funkcję okolicznika, podkreśla trwanie lub wielokrotność. Interesujące są otwierające listę czasowniki niewłaściwe modalne, które wprowadzają bezokolicznik czasownika ndk (analiza takiej łączliwości znajduje się w punkcie 5.5). Uwagi wymaga też partykuła przecząca *nie*, która częściej modyfikuje treść czasownika ndk niż dk, tak samo jak przy zaprzeczonych dyrektywach w trybie rozkazującym (por. 5.4.2).

Lista kolokacji czasowników dk dzieli się na dwie części: wyrazy funkcyjne podkreślające momentalność lub miejsce w sekwencji zdarzeń oraz nazwy urzędów, które wydają decyzje. Ilustruje to dwie ważne funkcje czasownika ndk: funkcję uporządkowania narracyjnego zdarzeń oraz funkcję semantyczną zdarzenia, które powoduje skutki w rzeczywistości.

Wyraźniejsze okazują się różnice liczby gramatycznej rzeczownika w bierniku, sąsiadującego prawostronnie z czasownikami ndk i dk. W tej pozycji najczęściej występują dopełnienia bliższe czasowników, które w użyciu wielokrotnym są w liczbie

²⁷ Tę relację można dostrzec w słownikach i bazach składniowych, np. *Słowniku syntaktyczno-generatywnym czasowników polskich* (1980–1992) oraz internetowym słowniku walencyjnym Walenty – <http://walenty.clarin-pl.eu/> (Przepiórkowski et al. 2014). Z drugiej strony ogólne podręczniki składni nie dostrzegają tej zależności.

²⁸ Za pomoc w obliczeniach statystycznych dziękuję Rafałowi Górskiemu i Michałowi Woźniakowi z IJP PAN w Krakowie.

mnogiej. Rzeczowników w liczbie pojedynczej po czasownikach dk jest 4,1 razy więcej niż rzeczowników w liczbie mnogiej w tej samej pozycji. Rzeczowników w liczbie pojedynczej po czasownikach dk jest tylko 2,6 razy więcej niż rzeczowników w liczbie mnogiej w tej samej pozycji.

Na koniec rozdziału 1 podsumujemy wstępne ustalenia dotyczące funkcji aspektu. Kategoria aspektu to opozycja dwóch różnych sposobów postrzegania akcji (sytuacji). Funkcje tej kategorii można ustalić bardzo ogólnie dla jej wartości w systemie oraz dla członów par aspektowych. Ogólne znaczenie aspektu ndk to trwanie lub wielokrotność, ogólne znaczenie aspektu dk to całościowe ujęcie sytuacji, którą przedstawiamy jako zdarzenie. Oprócz funkcji semantycznych aspekt dk ma też ważną funkcję tekstową: wskazuje zdarzenie jako budulec ciągu narracyjnego.

■ ROZDZIAŁ 2 ■

GENEZA ASPEKTU. PRZEDROSTKI I PRZYROSTKI

W tym rozdziale przyjrzymy się genezie aspektu. Badania historycznojęzykowe pozwalają często zrozumieć znaczenie form współczesnych. Do zrozumienia polskiej i słowiańskiej opozycji aspektowej wiedza historycznojęzykowa jest potrzebna jeszcze bardziej niż do opisanie kategorii liczby czy rodzaju. Niezwykle istotną rolę w kształtowaniu aspektu odegrały prefiksy czasownikowe. Przedrostki te omówimy w kolejności wnoszonych przez nie znaczeń dodatkowych – rodzajów akcji. Następnie porównamy rolę prefiksów i sufiksów jako wyznaczników aspektu oraz – w tworzeniu par aspektowych. W ostatniej części rozdziału przeanalizujemy znaczenie perfektywizujące przedrostka *za-* na przykładzie derywatu *zagłosować* (i innych).

Kategorie językowe nie są wieczne. Wcale nie od początku świata, a nawet nie od początku wspólnoty praindoeuropejskiej rzeczowniki odmieniały się przez przypadek i liczbę oraz wymagały od wyrazów zależnych uzgodnień rodzajowych. Kategorialne końcówki liczby wykształciły się prawdopodobnie z niekategorialnych morfemów słotwórczych kategorii nazw zbiorowych (Kuryłowicz 1987a). Opozycja rodzajowa powstała prawdopodobnie w odpowiedzi na potrzebę zróżnicowania form tak, by wskazywały one uzgodnienia składniowe (Brugmann 1891; Ibrahim 1973). Semantyczne podstawy rodzaju bywają rozmaite, w skali świata opozycja osobowość – nieosobowość jest nie mniej ważna niż ta znana nam z języków indoeuropejskich oparta na płci. Praindoeuropejskie morfemy rodzaju żeńskiego, m.in. *-a*, oznaczały wcześniej zbiorowość (nie przypadkiem homonimia wykładników liczby mnogiej i rodzaju żeńskiego jest obecna w wielu językach, por. łacińskie i słowiańskie końcówki *-a*, niemiecki rodzajnik *die*). Rodzaj żeński został dodany jako nowa forma gramatyczna do istniejącej wcześniej bezkończówkowej, która tym samym nabrała znaczenia rodzaju męskiego²⁹.

²⁹ Popularna jest także teza Humboldta (1963), że rodzaj powstał jako niezbędne odzwierciedlenie w języku podstawowej różnicy między ludźmi. Pozostając na gruncie badań strukturalistycznych, zakładamy jednak

Aby odpowiednio używać kategorii rodzaju i liczby czy opisywać je w podręczniku gramatyki, nie trzeba oczywiście badać historii. Funkcja składniowa tych kategorii nominalnych nie budzi wątpliwości (dyskusja w ramach *gender linguistics* dotyczy w większym stopniu postulowanej symetrii między rodzajem a płcią, a nie funkcjonowania opozycji w gramatyce). Inaczej jest z aspektem. Tu nie ma zgody co do podstawowej funkcji oraz zakresu opozycji gramatycznej. W takiej sytuacji ekskurs historyczny może być przydatny.

Współczesne słowiańskie opozycje aspektowe są efektem rozwoju dwóch innych środków językowych, znanych powszechnie także w językach bezaspektowych: różnych czasów gramatycznych oraz prefiksów i afiksów słotwórczych modyfikujących podstawowe znaczenie czasownika.

Formalne relacje aspektu i czasu gramatycznego w polszczyźnie i językach północnosłowiańskich wydają się jasne. Wybór między formami aspektowymi jest możliwy tylko w czasie przeszłym lub zaprzyszłym (genetycznie perfektywnym) oraz w części form niefinitywnych. Formy praesens czasowników dk mają z założenia funkcję czasu przyszłego³⁰, a innego czasu przyszłego od czasowników dk w systemie językowym nie ma. Z kolei konstrukcje złożonego futurum ze słowem *będzie* tworzą wyłącznie czasowniki ndk oprócz *być* (w języku ukraińskim czasowniki ndk tworzą jeszcze czas dodatkowy przyszły prosty z morfemem *-m-*).

W językach południowosłowiańskich sytuacja jest bardziej skomplikowana, ponieważ czas przyszły złożony tworzy się od czasowników w obu aspektach ze słowem posiłkowym o znaczeniu ‘chcieć’ (serb. i chorw. *ću*, bułg. *šte*) albo – jak w słoweńskim – *bom* ‘będę’. Formy praesens czasowników dk nie mają tam znaczenia czasu przyszłego, ale nie wyrażają też teraźniejszości aktualnej, lecz inne znaczenia szczególne, np. praesens historicum lub relacje czasowe w zdaniach podrzędnych. W językach południowosłowiańskich poza słoweńskim oraz w łużyckich zachowały się również czasy przeszłe proste: aoryst i imperfektum. Tylko w bułgarskim i macedońskim wszystkie czasy przeszłe proste tworzy się od czasowników w obu aspektach, w pozostałych językach aoryst mają wyłącznie czasowniki dk, a imperfektum – czasowniki ndk (z nielicznymi wyjątkami ograniczonymi leksykalnie lub frazeologicznie). Powyższe relacje w językach słowiańskich przedstawia tabela 5.

przypadkowość rodzaju w gramatyce: „[...] grammatical gender may well appear as »an accident of linguistic history«” (Ibrahim 1973: 50).

³⁰ Czasownik dk w trybie oznajmującym nie zawsze ma znaczenie czasu przyszłego, por. znaczenia szczegółowe aspektu dk (rozdział 4) oraz rozdział 6 o aspekcie w aktach prawnych.

Tabela 5. Czas i aspekt w językach słowiańskich

Czasowniki ndk i dk w językach	Polski, czeski, słowacki, rosyjski, ukraiński, białoruski	Łużyckie	Słoweński	Serbski/ /chorwacki/ /bośniacki	Bułgarski, macedoński
Czas teraźniejszy	ndk	ndk	ndk i dk	ndk i dk	ndk i dk
Czas przyszły złożony	ndk z <i>będę/budu</i>	ndk z <i>budu</i>	ndk i dk z <i>bom</i> ‘będę’	ndk i dk z <i>ču</i>	ndk i dk ze <i>šte</i>
Czas przeszły perfektywny	ndk i dk (jedyne czas przeszły)	ndk i dk	ndk i dk (jedyne czas przeszły)	ndk i dk	ndk i dk
Aoryst	-	dk	-	dk	ndk i dk
Imperfekt	-	ndk	-	ndk	ndk i dk

Niemożliwość użycia czasownika dk w czasie teraźniejszym wynika z podstawowego znaczenia dokonaności, z zewnętrznej perspektywy ujęcia całościowej akcji. Czas i aspekt są wzajemnie zależne nie tylko formalnie (co pokazano wyżej), ale też semantycznie. Aspekt definiowany jako sposób ujęcia akcji wymaga odniesienia do osi czasu. Obrazowo można powiedzieć, że jeśli czas gramatyczny określa przebieg czasu logicznego, to aspekt określa sposób, w jaki sytuacja przebiega w czasie. Dlatego kategorię dziś zwaną aspektem w XIX wieku charakteryzowano jako *rodzaj akcji* (termin ten ma dziś inne znaczenie) lub postać. Po rosyjsku, czesku czy ukraińsku aspekt to do dzisiaj *vid*, czyli ‘rodzaj’.

2.1. GENEZA ASPEKTU

Jak i kiedy wykształciła się opozycja aspektowa? Współczesne zależności między aspektem a czasami gramatycznymi pokazują, że odmiany północnosłowiańskie w większym stopniu niż południowsłowiańskie zintegrowały aspekt z podstawową kategorią temporalną, czyli czasem. Wraz z rozwojem opozycji aspektowej zniknęło bowiem w tych językach zróżnicowanie czasów przeszłych. Trudno ustalić porządek chronologiczny oraz związek przyczynowo-skutkowy między obydwoma procesami. Teza, jakoby opozycja aspektowa bezpośrednio zastąpiła system prostych czasów przeszłych, sugestywnie wyjaśnia różnice między językami słowiańskimi a germańskimi czy romańskimi, ale jest tylko skrótem myślowym.

Tak należy rozumieć np. stwierdzenie z akademickiej *Gramatyki historycznej języka polskiego*, że jedną z najważniejszych innowacji wspólnoty prasłowiańskiej było „związanie różnic między aspektem dokonanym i niedokonanym z tematem czasownikowym (tj. powstanie odróżnienia czasowników dokonanych i niedokonanych w miejsce dawniejszego odróżniania czasów dokonanych i niedokonanych)” (Klemensiewicz, Lehr-Spławiński, Urbańczyk 1965: 325). W rzeczywistości między zanikiem czasów przeszłych prostych a wykształceniem opozycji aspektowej w dzisiejszej postaci upłynęło kilkaset lat.

Formy imperfektu i aorystu były archaiczne już w najstarszych polskich zabytkach XIV stulecia, musiały więc zniknąć jeszcze wcześniej. Podobnie było w języku rosyjskim, gdzie zanik czasów przeszłych prostych sytuuje się na wiek XII (Černyx 1952: 222–223). Opozycja aspektowa w dzisiejszym kształcie z różnicami w paradygmacie czasów i imiesłowów to dopiero etap nowopolski.

Imiesłowy uprzednie ostatecznie przestały się tworzyć od czasowników ndk w wieku XIX (Taszycki 1929: 55). Wcześniej istniało wiele analogicznych form ndk, np. „Bóg, bywszy stwórcą, chciał się też popisać, szczęśliwy, kto nie widziawszy wierzy...” (Potocki), „nie powraca, nie miawszy już domu” (Krasicki, cyt. za: Taszycki 1929: 56–57).

Imiesłowy przymiotnikowe czynne na *-qcy* (dawne imiesłowy czasu teraźniejszego) oraz przysłówkowe na *-qc* były wprawdzie od początku związane z czasownikami ndk, ale nie bez wyjątków: „Lubo wstając gore jaśnie / Lubo padnąc słońce zaśnie” (Kochanowski, *Tren XVII*), por. też archaizm u Norwida: „Czasem lipy zaszumią, albo śpiew daleki, / Rozlejąc się, popłynie...” (cyt. za: Taszycki 1929: 23). Formalne imiesłowy uprzednie od czasowników ndk miały w istocie znaczenie imiesłowu współczesnego na *-qc* (*miawszy* znaczyło *mając*). Jak widać, jeden z najważniejszych współczesnych testów aspektu – test imiesłowów – nie działa w tekstach staropolskich. Inny współczesny probierz niedokonaności – czas przyszły złożony z *będę* wykształcił się w polszczyźnie prawdopodobnie około XV wieku (por. 5.5.3).

Rozwoju opozycji aspektowej nie można analizować wyłącznie na tle systemu czasów i imiesłowów. Przyczyn jej powstania należy szukać w najdawniejszej warstwie wspólnoty słowiańskiej – wśród takich semantycznych opozycji czasowników, które mogły przekształcić się w znaną nam dziś opozycję niezależnie od przemian systemu czasów przeszłych. Wśród zjawisk odróżniających języki słowiańskie od innych indoeuropejskich trzeba w tym kontekście uwzględnić z jednej strony silną potencję słowotwórczą przedrostków, z drugiej dość powszechne wśród czasowników opozycje krotności (realizowane za pomocą przyrostków, głównie *-ywa/-wa-*).

Z epoki wspólnoty słowiańskiej polszczyzna przejęła inwentarz przedrostków czasownikowych, wykształconych z przyimków: *po-*, *z(e)-/s-/ś-*, *za-*, *na-*, *wy-*, *prze-*, *roz(e)-*, *od(e)-*, *o-/ob(e)-*, *u-*, *do-*, *w(e)-*, *pod(e)-*, *przy-*, *nad(e)-*, *w(e)-/w(e)z-*, *przed(e)-*. Przedrostki te uporządkowano tutaj według liczby tworzonych derywatów, która wskazuje z kolei na wiek przedrostka (Śmiech 1986: 9). Najstarsze przedrostki prasłowiańskie to *po-*, *u-*, *sb-*, *vbz-* oraz *vb-* (Dostál 1954: 258–259). Rolę przedrostków w kształtowaniu opozycji aspektowej podkreślają niemal wszyscy badacze tej kategorii³¹.

Przedrostki mogły zmieniać diametralnie znaczenie rdzenia czasownikowego, jak w relacji *móc* – *pomóc*, lub tylko dodawać do niego nowy element. Te dodatkowe elementy semantyczne przedrostków w derywatach układały się w kategorialne serie, np. znaczenie kierunkowe przedrostka *od-* w *odjechać* czy *odejść*, znaczenie początkowe przedrostka *za-* w *zakwitnąć* czy *zachorować*, znaczenie przejścia przez coś w przedrostku *prze-*, np. *przebić* czy *przeczytać*. Dla takiego wspólnego elementu semantycznego przyjęto termin *rodzaj akcji* (lub *rodzaj czynności*), z niemieckiego *Aktionsart*. Znaczenia rodzaju akcji uszczegóławiają sposób jej przebiegu, charakterystykę ilościową albo temporalną w całości lub części.

Poszczególne przedrostki są homonimiczne, tak jak homonimiczne były znaczenia przyimków, od których pochodzą. Najbardziej rzuca się w oczy homonimia przedrostka *z-/s-/ś-* (dziś oba zapisy ortograficzne uznajemy za warianty), wywodzącego się od dwóch niezależnych przyimków i przedrostków prasłowiańskich: ablatywnego *izb-* (z dopełniaczem) oraz przyimka oznaczającego łączliwość/wspólnotę/zbiór *s-* (z narzędnikiem).

Związek semantyczny przedrostka z przyimkiem uwidacznia panująca aż do XVI wieku wymienność konstrukcji typu *jechać od matki* i *odjechać matki* (Jakowicka 1968; Śmiech 1986: 11). Etapem przejściowym między odrębną jednostką wyrazową a morfemem czasownikowym była pisownia rozłączna *od jechać*, bez możliwości wstawienia w środek żadnego wyrazu.

Czasowniki *jechać* i *odjechać* nie zawsze różniły się aspektem. *Jechać* było w staropolszczyźnie dwuaspektowe albo – inaczej mówiąc – bezaspektowe, tzn. swobodnie oznaczało zarówno zdarzenie, jak i akcję w jego przebiegu (por. hasło *jechać* w *Słowniku staropolskim*), a przedrostek *od-* zaznaczał wyraźnie kierunkowy rodzaj tej akcji. Seryjne przedrostki wnoszące rodzaj czynności są charakterystyczne nie tylko dla

³¹ Najnowsze badania historyczne i porównawcze nad przedrostkami słowiańskimi podsumowują m.in. monografie Arkad'ev 2015 i Benacchio et al. 2017. Wśród autorów ostatniego tomu Dickey (2017) zwraca uwagę na desemantyzację prasłowiańskiego przedrostka *u-* oznaczającego pierwotnie bliskość w przestrzeni; Wiemer (2017) podkreśla rolę trójek aspektowych powstałych w wyniku konfliktu dwuczłonowości opozycji aspektu i wieloznaczności prefiksów.

języków słowiańskich, ale też dla niemieckiego, w którym kategoria gramatyczna aspektu się nie wykształciła, por. odpowiedniość przedrostków *aus-* i *wy-* w *ausgehen*, *wyjsć*, *auf-* i *na-* w *aufblasen*, *nadąć/rozdać* oraz w *aufschreiben*, *napisać* (na czymś).

Do powstania opozycji aspektowej nie wystarczały simplicium i derywat przedrostkowy, niezbędny był trzeci człon opozycji – wtórne imperfektywum typu *odjeżdżać*, *rozdymać*, *napisywać* (ostatni czasownik już zanikł). Takie derywaty przyrostkowe tworzone w językach słowiańskich od początku z regularnością znacznie większą niż w językach germańskich czy romańskich. Opozycja jednokrotność – wielokrotność, wyrażana po stronie wielokrotności przyrostkiem czasownika, jest znacznie starsza niż aspekt gramatyczny, uobecniła się już w języku praindoeuropejskim (Brugmann, Delbrück 1961: 718; Rix 2001). Różne grupy języków europejskich w różnym stopniu zachowały możliwość sufiksальной iteratywizacji czasowników. W językach słowiańskich ta opozycja jest dosyć regularna w ramach aspektu ndk. System współczesnego języka polskiego z dobrze zachowaną krotnością czasowników ruchu, np. *iść* – *chodzić*, *jechać* – *jeździć*, oraz izolowanymi opozycjami w innych grupach znaczeniowych, np. *pisać* – *pisywać*, *mówić* – *mawiać*, sytuuje się między niemal pełną regularnością i produktywnością czasowników ndk wielokrotnych w języku czeskim a niemal zupełnym zanikiem tej opozycji w bułgarskim.

Pierwotne iteratywa wykształciły się na gruncie indoeuropejskiej apofonii, czyli oboczności samogłosek w rdzeniach czasownikowych. Dalszy ich rozwój przebiegał już we wspólnocie słowiańskiej i w konkretnych językach słowiańskich. Najwięcej iteratywów polszczyzna tworzyła w wiekach, w których zanikły dawne czasy przeszłe, a opozycja aspektowa jeszcze się kształtowała. W zabytkach XVI i XVII stulecia notuje się nie tylko formacje przedrostkowo-sufiksalne, jak *przerabiać*, lecz także bezprzedrostkowe typu: *rabiać* (w XVII wieku 178 poświadczeń), *bierać* (w XVI – 70) czy *siewać* (również w XVI – 239) (Dunaj 1971: 112–113). Trzeba dodać, że niemało pierwotnych iteratywów stopniowo traciło znaczenie wielokrotne i przechodziło do kategorii znaczeń duratywnych. Dobrym przykładem jest *czytać*, dawne iteratywum od jednokrotnego *czyść*³².

Wraz z kształtowaniem się opozycji czasownika bezprzedrostkowego ndk i przedrostkowego dk wtórne derywaty sufiksalne od przedrostkowych czasowników dk zaczęły pełnić te same funkcje co ndk bezprzedrostkowe simplicia, jeśli różnica znaczenia leksykalnego między bezprzedrostkowym ndk a przedrostkowym dk była niewielka

³² Sekundarne imperfektywa były niegdyś częstsze nie tylko w polszczyźnie. Mayo (1985) odnotowuje liczne czasowniki typu *prošati* wobec *prošiti* w języku rosyjskim w XVII wieku. Zdaniem Jandy (2008) słowiańskie imperfektywa sekundarne były podstawą wykształcenia się jednego z typów opozycji aspektowych.

lub bliska zeru. Taką sytuację mieliśmy w trójce *pisać* : *napisać* : *napisywać*. Dlatego czasownik *napisywać* zanikł, kiedy stał się tożsamy znaczeniowo z *pisać* (*napisywać* notują *Słownik polszczyzny XVI wieku* i słownik Lindego, a w Słowniku warszawskim zaznaczono go jako wymarły).

Wraz z zanikiem wtórnego imperfektywum przedrostek czasownika dk mógł stać się prostym morfem aspektowym. Tak jak w genezie rodzaju indoeuropejskiego femininum pojawiło się jako nowa funkcja, sygnalizowana przez morfem *-a*, a forma bez tego morfemu przyjęła wartość maskulinum, tak też w rozwoju słowiańskiego aspektu dopiero dodanie przedrostka stworzyło nową wartość gramatyczną dk. Forma bezprzedrostkowa oraz wtórny derywat sufiksalny nabrały wtedy znaczenia ndk.

Probieżem kształtującej się niedokonaności czasowników bezprzedrostkowych oraz wtórnych przedrostkowo-przyrostkowych w epoce staropolskiej może być zdolność do tworzenia starych czasów przeszłych. Jeszcze w XV wieku imperfekt tworzyły w większości czasowniki rdzenne, np. *mołwiach*, *siedziesze*, *mołwiasze*, rzadziej przedrostkowo-przyrostkowe, np. *wychadzasze*. W formie aorystu występowały w równej mierze czasowniki przedrostkowe i bezprzedrostkowe, np. *mołwich*, *poczęchą* (przykłady z *Psalterza Floriańskiego* – za Klemensiewicz 1985: 112)³³.

Podsumujmy dotychczasowe fakty. Podstawy wykształcenia opozycji aspektowej w polszczyźnie oraz w innych językach słowiańskich to:

- uniwersalna dla języków praindoeuropejskich opozycja wielokrotności oraz
- rozwój prefiksacji czasownikowej.

Zanik zróżnicowania czasów przeszłych należy traktować nie jako przyczynę powstania opozycji aspektowej, lecz raczej jako zjawisko towarzyszące. W rozwoju opozycji formalnej między czasownikami można wyróżnić następujące etapy:

Etap 1: dwie niezależne opozycje

- ndk jednokrotny : ndk wielokrotny (sufiks) oraz
- ndk jednokrotny (bez prefiksu) : dk jednokrotny z prefiksem

Etap 2: opozycja trójczłonowa

- ndk jednokrotny (bez prefiksu) : dk (prefiks) : ndk jednokrotny (z sufiksem, z prefiksem lub bez)

Etap 3: dwa typy opozycji aspektowych

- ndk jednokrotny (bez prefiksu) : dk oraz
- dk : ndk jednokrotny.

³³ Część form można uznać zarówno za aoryst, jak i imperfekt.

Ten sam schemat zilustrujemy konkretnymi leksemami:

Etap 1

robić – *zrobić*/*dorobić*/*wyrobić* jako pary prefiksalne, przedrostek wnosi na razie tylko znaczenie rodzaju akcji

Etap 2

zrobić – *zrabiać*, *dorobić* – *dorabiać*, *wyrobić* – *wyrabiać*, przyrostek wnosi znaczenie aspektu ndk (głównie wielokrotne)

Etap 3

dorobić – *dorabiać*, *wyrobić* – *wyrabiać* (wtórne derywaty sufiksalne nie są tożsame z simplicjum *robić*)

Etap 4

robić – *zrobić* jako para aspektowa po zaniku *zrabiać*.

Dodanie przedrostka do czasownika rdzennego nie tworzyło jeszcze właściwej pary aspektowej w dzisiejszym znaczeniu. Czasownik *zrobić* był ukonkretnieniem rodzaju akcji. Dopiero powstanie wtórnych imperfektywów *zrabiać*, *dorabiać*, *wyrabiać* stworzyło podstawę do wytworzenia opozycji aspektowej. W wypadku dwóch ostatnich czasowników taka relacja powstała między czasownikiem prefiksальnym a prefiksально-sufiksальnym: *dorobić* – *dorabiać*, *wyrobić* – *wyrabiać*. W ramach obu tych par znaczenie leksykalne pozostaje tożsame i jednocześnie bogatsze od znaczenia simplicjum *robić*.

W trójce *robić* – *zrobić* – *zrabiać* doszło natomiast do zaniku wtórnego imperfektywum, znaczeniowo zbyt bliskiego simplicjum. Stosunek *zrobić* do *robić* stał się taki jak stosunek *wyrobić* do *wyrabiać*.

Zdaniem Jerzego Kuryłowicza (1987b) podstawą opozycji aspektowej stało się formalne przeciwstawienie sufiksów *-nq-* oraz *-ajq-*, funkcjonujące od początku wspólnoty prasłowiańskiej. Pierwszy z nich był pierwotnie duratywny, później zdarzeniowo-momentalny, drugi – iteratywny. Te znaczenia zmieniły się odpowiednio na dk i ndk. Prefiksacja czasowników i dopasowanie derywatów prefiksalnych do czasowników sufiksalnych z *-nq-* nastąpiły później. Katalizującą rolę opozycji iteratywności w powstawaniu opozycji aspektowej potwierdza dziś większość badaczy dziejów tej kategorii, choć nie ma pewności co do chronologii i konkretnych sufiksów.

Igor Němec (1958) podkreśla współfunkcyjność sufiksów jako wyznaczników krotności i aspektu czeskiego, a przedrostkom przyznaje – jak Kuryłowicz – rolę

wtórą. Autor zwraca uwagę, że wielokrotność była nie tylko podstawą opozycji aspektu, lecz także później nabudowywała się w ramach aspektu ndk³⁴. Masłow (Maslov 1984b) szuka źródeł aspektu zarówno w tradycyjnej prefiksacji czasownikowej, jak i w opozycji krotności, którą uogólnia na opozycję określoność (jednokrotność) : nieokreśloność (wielokrotność). Związek nieokreśloności z wielokrotnością szczególnie dobrze widać i dziś w czasownikach ruchu typu *chodźć, jeździć* (por. 3.5.2). Zdaniem Masłowa człon ndk dzisiejszej opozycji aspektowej ma źródło w dawnej nieokreśloności. Człon dk ma zaś swe źródła w innej opozycji słowiańskiej, niezależnej od określoności: mianowicie w teliczności, którą zaznaczały przedrostki czasownikowe (o roli czasowników ruchu w genezie aspektu również w punkcie 3.5.4)³⁵.

Niezależnie od dokładnej chronologii kształtowania się opozycji aspektowej, której prawdopodobnie nigdy nie poznamy, niemal wszystkie analizy historyczne podkreślają rolę iteratywności. To ona, także w planie synchronicznym, jest dla zrozumienia istoty niedokonaności nie mniej ważna niż teliczność dla uchwycenia dokonaności.

2.2. RODZAJ AKCJI (AKTIONSART)

Różnice między wartościami aspektu mogą wynikać wprost z uogólnionego znaczenia leksykalnego czasownika, z przynależności danej akcji do klasy zdarzeń, procesów lub działań. Rodzaje akcji w szerokim sensie to z jednej strony różne klasy akcjonalne (których klasyfikację poznamy w rozdziale 3), z drugiej zaś dodatkowe znaczenia temporalne, ilościowe lub inne wnoszone przez przedrostek do głównego znaczenia leksykalnego rdzenia, np. znaczenie inicjalne przedrostka *za-*: *zakwitnąć* lub dystrybtywne przedrostka *po-*: *powynosić krzesła z pokoju*. Poniżej przedstawimy dokładniejszą klasyfikację takich znaczeń, nazywanych niemieckim terminem *Aktionsart*, oraz wprowadzających je przedrostków. Prawie każdy z nich może wnosić alternatywne znaczenia dodatkowe – rodzaje akcji.

Termin *Aktionsart* jest używany w powyższym znaczeniu w językoznawstwie słowiańskim (także w tej książce) i germańskim. W językoznawstwie anglosaskim odnosi się często do klas akcjonalnych czasowników rdzennych (por. rozdział 3). W polsz-

³⁴ „Sama skutečnost, že kategorie frekventativ je budováná pomocí sufixů abstrahovaných z vidových dvojic (*dáti : dávati → bráti : brávati*), ukazuje na to, že pozdní **systém korelací**: NDK-O je vlastně **nadstavbou systému korelací** D-NO : NDK-O a D : NDK vůbec, tj. systému vidového” (Němec 1958: 199; NO – jednokrotný [cz. *neopakovaný*], O – wielokrotny [*opakovaný*]).

³⁵ „[...] tak nazyvaemaja perfektivizacija vosxodit k položitel'nomu členu odnoj korreljacji, imenno k predel'nosti, a imperfektivizacija – k položitel'nomu členu drugoj korreljacji, imenno k nepredel'nosti” (Maslov 1984b: 108).

czyźnie tradycyjnie tłumaczy się często *Aktionsart* jako *rodzaj czynności*. Ponieważ klasyfikacja dotyczy nie tylko czynności w ścisłym znaczeniu, lecz również zdarzeń, stanów i procesów, lepiej używać terminu *rodzaj akcji* (RA). Agrell nazywał rodzaje akcji także *postaciami*.

Szwedzki językoznawca przedstawił na przykładzie czasownika polskiego pierwszą klasyfikację rodzajów akcji w językach słowiańskich (Agrell 1908) w pracy, która już w tytule zaznaczała odrębność nowych klas czasowników opozycji aspektowej: *Aspektänderung und Aktionsartbildung beim polnischen Zeitwort* (wyd. polskie Agrell 1918). Zdaniem autora „przedrostek dodaje znaczeniu czasownika lekki odcień charakteryzujący przebieg czynności lub stopień jej rezultatu [...], nie tylko wprowadza zmianę w aspekcie (rodzaju) treści czasownikowej, lecz zarazem zaznacza także pewien charakter, pewną postać [= niem. *Aktionsart*] czynności lub stanu” (Agrell 1918: 5).

Kategoria stworzona przez Agrella została przyjęta w aspektologii wszystkich języków słowiańskich.

2.2.1. KLASYFIKACJA RODZAJÓW AKCJI

Poniżej porównamy pierwotną klasyfikację Agrella z późniejszymi propozycjami polskich językoznawców – przede wszystkim Henryka Wróbla w GWJP (1998), Andrzeja Kątnego (1994) oraz Jadwigi Stawnickiej (2002, 2009, 2010). Następnie przedstawimy najważniejsze przedrostki wraz z przysługującymi im podstawowymi znaczeniami w tabeli.

Agrell wydzielił 24 rodzaje akcji (*Aktionsarty*). Najważniejszym, ale i najbardziej odmiennym od pozostałych jest akcja rezultatywna – „osiągnięcie wyniku bez względu na przebieg czynności³⁶ w czasie”. Rezultatywność to według badacza czysta dokonaność, nie wyraża więc postaci tego typu, co inne. „Praktycznie jednak można ją nazywać postacią, tak jak nazywamy np. czarność kolorem” (Agrell 1918: 103). Najczęstszy przedrostek rezultatywny to *z-/s-*, np. *stracić*. Czasowniki rezultatywne, inaczej niż większość pozostałych rodzajów czynności, nie tworzą wtórnych imperfektywów, są zawsze dk.

Akcja momentalna – „oznacza przebieg trwający jedną chwilę” (s. 103). Do tworzenia takich czasowników służą: sufiks *-nq-*, np. *błysnąć*, przedrostki *z-/s-*, *u-*, np. *ukłuć*, oraz *za-*, np. *w tabakierę palcami zadzwonił*.

³⁶ Agrell nazywa czynnością każdy stan rzeczy oznaczany czasownikiem, także proces, działanie lub nawet ów stan.

Akcja duratywna – „oznacza przebieg dłuższy, a przynajmniej wymagający [...] wyróżnienia poszczególnych stadyów” (s. 104). Typowe przedrostki to zdaniem autora *u-*, np. *umilknąć*, *o-*, np. *opustoszeć*, *po-*, np. *połączyć*, *za-*, np. *zagrać*, „jeśli zdanie [z *zagrać*] stwierdza tylko fakt” (s. 104). Duratywność może być też zaznaczana przez przyrostek *-ną-*, np. *cichnąć*, alternatywnie wobec momentalności.

Użyty przez Agrella termin *duratywny* wymaga komentarza z perspektywy późniejszego rozwoju aspektologii. Duratywność to dziś jeden z podstawowych parametrów akcjonalnych stanu rzeczy rozciągniętych w czasie, niezależny od znaczenia przedrostka (por. rozdział 3). We współczesnym znaczeniu duratywność nie wymaga przedrostków, jest cechą akcji oznaczanych przez czasowniki rdzenne spoza par aspektowych, np. *spać*. Agrell traktuje duratywność jak rozciągniętą w czasie rezultatywność, a podrodzajem takiego rozumienia duratywności jest znaczenie konatywne, wyrażające wolę lub zamiar działającego. Także termin *konatywność* rozumie się z kolei we współczesnej aspektologii inaczej – jako uszczegółowienie teliczności działań.

Akcja definitywna – „oznacza przeważnie czynność ze szczególnie podkreślonym rezultatem duratywnym” (s. 104). Podstawowym przedrostkiem definitywnym jest *za-*, np. *zabraknąć*, *zalogodzić*. Wskazuje on na „definitywne dokonanie czynności”, tzn. na to, że „rezultat czynności jest duratywny, [...] nie zaraz znika, lecz [...] pozostaje” (s. 31). Znaczenie definitywne nie zostało przejęte przez współczesną aspektologię. Kryteria jego wydzielenia u Agrella nie są jasne, dotyczą bowiem nie przebiegu samej czynności czy procesu, lecz stanu będącego rezultatem.

Akcja efektywna – „oznacza czynność z gruntownym, jakościowo doskonałym rezultatem” (s. 104). Typowy przedrostek to *wy-*, np. *wyczerpać*, *wykształcić*. Znaczenie efektywne można uznać za bliskie czystej dokonaności, jak w powyższych przykładach.

Akcja akuratywna – wyraża „czynność dokonywaną ściśle, subtelnie, jakościowo doskonale” (s. 104). Typowy przedrostek to *od-*, np. *odczuć*, *wyczytać*. Akuratywność bliska jest znaczeniowo efektywności, jednak *wy-* „podnosi ilościową doskonałość uskutecznienia”, a *od-* „doskonałość jakościową” (s. 68–69).

Akcja augmentatywna – oznacza „rezultat wzrastający od nieznacznego początku aż do efektywnego wykonania” (s. 104). Typowe przedrostki to *roz-*, np. *rozgniewać*, rzadziej *wz-*, np. *wzrosnąć*.

Podobna do akcji augmentatywnej jest akcja erektywna – „rezultat wzrasta od stanu nicości aż do efektywności” (s. 104). Typowy przedrostek to *wz-*, np. *wzniesić*.

Akcja majoratywna – to przebieg, którego „wynik przewyższa o jeden stopień stan poprzedni” (s. 105). Typowe przedrostki to *po-*, np. *poczerwienieć*, i *wz-*, np. *wzbogacić*.

Akcja kompletywna – „wykonanie dodatkowe późniejszej części czynności” (s. 105), z przedrostkiem *do-*, np. *doczekać*, *domówić*. Definicja Agrella jest myląca, dodatkowość sugeruje przerwanie i powtórne podjęcie akcji. W istocie chodzi o skupienie uwagi na końcowej fazie akcji.

Akcja perduratywna – oznacza „przebieg ze szczególnie uwydatnionym początkiem i kresem” (s. 104), typowy przedrostek *prze-*, np. *przeczekać*.

Akcja preterytywna – „oznacza przebieg nieokreślony, zwykle krótki” (s. 104), typowy przedrostek *po-*, np. *poczekać*. Ten rodzaj czynności jest współcześnie zwany delimitatywnym lub determinatywnym.

Akcja dystrybutywna – „wskazuje, że czynność rozkłada się na kilka okresów w czasie lub odbywa się w różnych miejscach” (s. 74). Typowy przedrostek to *po-*, np. *pokończyć* (wszystkie prace).

Akcja konsekwentna – „czynność następuje po pewnym fakcie poprzedzającym ją lub wywołującym” (s. 105), typowy przedrostek *po-*, np. *pogratulować*, *pochwalić*. Charakterystyka tego znaczenia nie dotyczy samego stanu rzeczy, lecz odrębnych stanów i zdarzeń poprzedzających – takich, które są przyczyną gratulowania czy chwalenia. Trudno uznać, że zupełnie odrębne znaczenia leksykalne są przekazywane za pomocą przedrostka *po-*, dlatego też proponowane przez Agrella znaczenie konsekwentne nie weszło do współczesnego repertuaru rodzajów akcji.

Akcja duratywna-definitywna – „oznacza dłuższą czynność, której przebieg wprowadza trwały rezultat” (s. 106), typowy przedrostek *na-*, np. *nakierować*, *przy-*, np. *przynaglić*. Także to znaczenie, podobnie jak definitywne (por. wyżej), nie zostało określone dostatecznie wyraźnie, by mogło przejść do terminologii współczesnego językoznawstwa.

Akcja intensywna – „oznacza skoncentrowaną czynność z [...] gruntownym i trwałym rezultatem” (s. 106), typowy przedrostek to *prze-*, np. *przestraszyć*, i *wy-*, np. *wystraszyć*. Znaczenie zdefiniowane zbyt niejasno, by mogło przetrwać.

Akcja inchoatywna, czyli momentalnie-ingresywna, reprezentuje szersze znaczenie ingresywne: początku stanu. Inchoatywność to momentalny początek i krótkie trwanie, które pozwalają konceptualizować cały stan rzeczy jako zdarzenie momentalne. Typowy przedrostek inchoatywny to *za-*, np. *zaplakać*, *zabrznieć*. *Za-* jest też jednym z przedrostków ogólnej ingresywności, czyli początku dowolnego stanu rzeczy bez zaznaczenia krótkiego trwania, np. *zagrać*, *zaśpiewać*. „Ten początek może być momentalny (inchoatywne *za-* [...]), duratywny (np. *ukochać*), preterytywny (np. *pokochoać*), augmentatywny, np. *roz-* [...] etc.” (s. 106). Przedrostkowi *za-* przypisujemy również w dzisiejszej polszczyźnie nowe znaczenie segmentujące (por. 2.4.1).

We współczesnym językoznawstwie terminy *ingresywny* i *inchoatywny* są często stosowane wymiennie, próby ich rozdzielenia nie są udane. Stawnicka (2009: 48–49) opisując aspekt rosyjski, proponuje za Natalią Awiłową (Avilova 1976: 281) i Wiktorem Winogradowem opozycję odwrotną niż u Agrella. Inchoatywność ma być neutralnym początkiem stanu, a ingresywność – odnosić się do dłuższej fazy akcji z zaznaczonym początkiem, np. *zagrać*. W tej książce pozostawimy oba określenia jako synonimiczne, ale postaramy się stosować przede wszystkim termin *ingresywny*, jako związany wyłącznie z początkiem akcji, a nie dłuższą fazą jej przebiegu³⁷.

Agrell wydziela też kilka odrębnych znaczeń przestrzennych, charakterystycznych dla czasowników ruchu.

Akcja kursywna „oznacza zmianę miejsca rozpoczętą w pewnym kierunku” (s. 106). Typowy przedrostek to *po-*, np. *pójść*, *pojechać*. Postać kursywna czasowników ruchu odpowiada postaci inchoatywnej innych czasowników. „Przedrostek *po-* nie wskazuje osiągnięcia celu, wyraża on tylko, że nastąpił początek ruchu, a nie koniec całego przebiegu zmiany miejsca” (s. 90). Następuje ograniczenie znaczenia przedrostka *po-* czasowników ruchu do znaczenia początkowego. Według testu parzystości aspektowej *praesens historicum* przedrostek ten tworzy właściwe odpowiedniki dk względem ndk *simplicijów*, które w większości użyć – czasowniki typu *pójść* czy *pojechać* – oznaczają całe zdarzenie, łącznie z osiągnięciem celu (por. 1.5).

We współczesnym językoznawstwie znaczenie początku ruchu od punktu odniesienia nazywa się ablatywnym.

Akcja akkursywna oznacza „ruch zaczęty z dala od danej sytuacji, dobiega kresu w bliskości teje” (s. 106). Typowy przedrostek to *przy-*, np. *przyjechać*. We współczesnym językoznawstwie ogólnym nazywa się takie znaczenie adlatywnym.

Akcja perkursywna „uwydatnia [...] całą przestrzeń ruchu od początku do końca” (s. 107) – typowy przedrostek *prze-*, np. *przejechać*, to znaczenie w przebiegu przestrzennym jest paralelne do znaczenia perduratywnego w czasie. We współczesnym językoznawstwie ogólnym nazywa się taką akcją perlatywną.

Akcja transkursywna czasownika, wyrażana zwykle przedrostkiem *za-*, oznacza ruch, który „dobiega do celu odległego” (s. 90), np. *zanieść* czy archaiczne dziś *zajechać* (do celu).

Akcja terminatywna – oznacza końcową część ruchu i jest paralelna do znaczenia kompletywnego czasowników niezwiązanych z ruchem. Typowy przedrostek to *do-*, np. *dojechać*. Określenie *terminatywny* jest we współczesnej aspektologii stosowane

³⁷ Także w etymologii widać ogólniejsze znaczenie inchoatywności niż ingresywności. Łac. *inchoatus* to imiesłów od *inchoare* ‘zacząć’. Przymiotnik *ingresywny* pochodzi od *ingredi* ‘wejść’ (por. *ingressus*).

wymiennie z terminem *teliczny*, zatem propozycja Agrella i w tym wypadku jest anachroniczna.

Przedstawiona klasyfikacja jest płaska, niezagnieżdżona i nie uwzględnia hierarchii parametrów semantycznych, które składają się na poszczególne rodzaje akcji. Systematyka rodzajów czynności rozrosła się od czasów Agrella do kilkudziesięciu różnych terminów, z których część to niemal absolutne synonimy.

Wśród aspektologów nie ma zgody nawet co do tego, czy rodzaje akcji są wnoszone przez odpowiednie przedrostki (rzadziej przyrostki), czy także przez rdzenie czasownikowe. W drugiej koncepcji, którą opisywał m.in. Masłow (Maslov 1964: 53–80), każdy czasownik reprezentuje jakiś rodzaj akcji, a pojęcie *Aktionsartu* zbliża się – jak w lingwistyce anglosaskiej – do pojęcia klasy akcjonalnej.

W językoznawstwie polskim szczególnie dużo miejsca poświęcają rodzajom czynności Jadwiga Stawnicka i Andrzej Kątny, także w aspekcie porównawczym polsko-niemieckim i polsko-rosyjskim (Kątny 1994; Stawnicka 2002, 2009, 2010). Przedrostki w rozwoju historycznym oraz ich współczesne znaczenia analizuje Witold Śmiech (1986). Opis znaczeń przedrostków autorstwa Henryka Wróbla jest też ważną częścią słowotwórstwa czasowników w GWJP (1998: 539–568).

Znaczenia przedrostków czasownikowych w GWJP są podzielone na 12 podstawowych grup, z których każda może zawierać kilka znaczeń szczegółowych (autor nie operuje pojęciem *Aktionsartu* ani rodzaju akcji):

1. Charakterystyka czasowa akcji, np. znaczenia delimitatywne, perduratywne, inicjalne, semelfaktywne, finalne (limitywne).
2. Charakterystyka ilościowa akcji, np. znaczenia akumulatywne, dystrybutywne, kompletywne, iteratywne.
3. Charakterystyka stopnia intensywności i efektywności akcji, np. przedrostek akcji nadmiarowej (ponadnormatywnej): *przesolić* i akcji osłabionej (podnormatywnej): *niedowiedzieć*.
4. Charakterystyka sytuacyjna, np. modalna: *udźwignąć*, oficjalna: *odśpiewać*, współprzebiegowa (komitatywna): *przygrywać*.
5. Charakterystyka akcji retrospektywnych, np. *douczyć się*, i prospektywnych, np. *przepowiedzieć*.
6. Charakterystyka akcji pseudozwrotnych, np. *spakować się* (derywacja nieprzedrostkowa).
7. Charakterystyka przestrzenna: kierunkowa, np. zbliżanie się do obiektu: *przywieźć*, oddalenie się promieniste: *rozwieźć*, akcja lokatywna obejmująca obiekt przestrzenny, np. *oblepić* (coś).

8. Charakterystyka akcji kreatywnych, np. *wymyślić*, *wygrać*, anihilatywnych, np. *przegrać*, i zmiany stanu obiektu, np. *zastrzelić*.

9. Charakterystyka przekształceń akcji, np. transformatywne: *przebudować*, anulatywne: *rozminować*, restauratywne: *odbudować*.

10. Charakterystyka akcji komparatywnych (porównawczych), np. *przerosnąć* (kogoś).

11. Charakterystyka akcji reaktywnych, np. *odmrugnąć* (komuś).

12. Derywaty kauzatywne, np. *cieszyć* od *cieszyć się* (derywacja nieprzedrostkowa).

Charakterystyka semantyczna derywatów przedrostkowych w GWJP nie ogranicza się do rodzajów akcji temporalnych i fazowych. Chociażby przedrostki z grupy 8 i 9 w wielu czasownikach zmieniają całkowicie znaczenie, np. *przegrać* wobec *grać* czy *zastrzelić* wobec *strzelać/strzelić*. Nie ma tych czasowników wśród *Aktionsartów* Agrella. Trudno ustalić granicę zmiany znaczenia, jaka może być uznana jeszcze za modyfikację rodzaju czynności w ramach tego samego znaczenia podstawowego. Nierozstrzygnięty jest także spór, czy derywacja rodzajów akcji ma charakter modyfikacyjny, czy mutacyjny. GWJP nie zajmuje tu jednoznacznego stanowiska, Stawnicka (2009) tak jak większość aspektologów traktuje derywację rodzajów akcji jako modyfikację. Jednakże czasowniki z grupy akcji kreatywnych i anihilatywnych (grupa 8 w GWJP) oraz transformatywnych (grupa 9), jak *zastrzelić* czy *przegrać*, należy na pewno zaklasyfikować do mutacyjnych, ponieważ w parafrazie czasownik z podstawy słowotwórczej ma postać imiesłowu, a głównym elementem parafrazy są czasowniki o uogólnionym znaczeniu ‘stworzyć’, ‘zniszczyć’ lub ‘zmienić’. Przykładowo *zastrzelić* to ‘zabić, strzelać’, a nie ‘strzelać, by zabić’.

Stawnicka (2009) zajmuje się rodzajami akcji w ujęciu porównawczym polsko- i niemiecko-rosyjskim, a Kątny w ujęciu polsko-niemieckim. Klasyfikacja Kątnego odzwierciedla niezhierarchizowany podział *Aktionsartów* w sławistyce niemieckiej (cała analiza, a więc i przyjęte terminy są w języku niemieckim), Stawnicka hierarchizuje semantyczne parametry temporalne oraz kwantyfikujące rodzajów akcji. Temporalne jednostronne ograniczenie akcji jest podstawą wydzielenia *Aktionsartów* inicjalnych oraz finalnych. Dwustronne ograniczenie temporalne stanowi natomiast podstawę wyróżnienia *Aktionsartów* o znacznej lub niewielkiej rozciągłości, w tym momentalnych. Do wydzielenia *Aktionsartów* służą też parametry relacyjno-temporalne: poprzedniości, następcości i jednoczesności oraz parametry nietemporalne: przede wszystkim niski lub wysoki stopień intensywności oraz opozycja iteratywności i jednokrotności.

Poszczególni autorzy klasyfikując rodzaje akcji, przyjmują za podstawę różne parametry semantyczne. Akcje kumulatoryczne i saturacyjne z przedrostkiem *na-*: *nakroić*,

napracować się oraz akcje dystrybucyjne z przedrostkiem *po-*: *powynosić*, należące do najbardziej kategoryalnych derywatów przedrostkowych w polszczyźnie, reprezentują w GWJP charakterystykę ilościową obiektów. U Stawnickiej (2009) czasowniki kumulatywne i saturatywne stanowią podgrupę scharakteryzowanych ilościowo formacji augmentatywnych, a czasowniki dystrybucyjne należą do grupy akcji iteratywnych. Termin *augmentatywa* odnosi się u Stawnickiej do różnych *Aktionsartów* szczegółowych, wyrażających dużą intensywność lub zakres akcji. GWJP nie stosuje tego terminu w odniesieniu do czasowników (augmentatywa to kategorie słowotwórcze rzeczowników i przymiotników). Agrell nazywa augmentatywnymi wyłącznie akcje o wzrastającej intensywności (głównie z przedrostkiem *roz-*, jak *rozświecić*), które współcześnie są określane jako *ewolucyjne* (GWJP). U Stawnickiej augmentatywa to nie tylko akcje rozwijające się, ale wszystkie intensywne, np. *zamęczyć*, *wybrudzić*.

Powyższe różnice to jedynie przykład niezgodności terminów i granic ich zakresu u czterech autorów. Gdybyśmy rozszerzyli to porównanie na aspektologię rosyjską, niezgodność byłaby jeszcze większa. Aby ułatwić posługiwanie się terminami użytymi w aspektologii polskiej, poniżej umieszczamy spis podstawowych *Aktionsartów* wraz z typowymi przedrostkami i przyrostkami. Rodzaje akcji uporządkowano alfabetycznie (w wypadku terminów synonimicznych o porządku decyduje frekwencja użycia). Nazwy synonimiczne umieszczono w tych samych rubrykach z inicjałem nazwiska badacza, który daną nazwę stosuje – A: Agrell, K: Kątny, S: Stawnicka, W: Wróbel (GWJP). Plusy w kolumnach odpowiadających poszczególnym przedrostkom i przyrostkom wskazują typowe formanty dla danego *Aktionsartu*. Większość *Aktionsartów* ma po kilka alternatywnych wyznaczników. W tabeli zostały zaznaczone tylko te najbardziej typowe (plus w nawiasie oznacza formant rzadszy niż plus bez nawiasu).

Pod tabelą wypisano raz jeszcze wszystkie rodzaje akcji z większą liczbą przykładów i komentarzami. Inaczej niż u Stawnickiej i Wróbla proponowana w tabeli klasyfikacja jest w większości płaska, niezagnieżdżona i podgrupy wydzielono wyłącznie wśród znaczeń inicjalnych i finalnych, odróżniających się od reszty na podstawie prostego poczucia faz akcji.

Poniżej wymieniono przykłady derywatów reprezentujących poszczególne rodzaje akcji w porządku alfabetycznym zachowanym także w tabeli:

- **absorptywny (K):** wyraża zaabsorbowanie akcją, np. *zagalopować się*, *rozgaść się*
- **augmentatywny:** wyraża wzrastającą intensywność akcji, np. *wybrudzić*, *ubawić się*
 - augmentatywno-iteratywny, np. *przesiadywać*, *rozpytywać*

- **ewolutywny (K):** wyraża rozwój akcji w czasie, np. *rozjaśnić, rozmoknąć*
 - augmentatywno-iteratywny, np. *nawoływać, nadsluchiwać, przesiadywać*
- **deminutywny:** wyraża słabą lub słabnącą intensywność akcji, np. *poczerwień* (trochę), *naciąć, nadgryźć, obłamać, podszkolić, przybrudzić*
- **delimitatywny:** wyraża trwanie akcji przez jakiś czas, np. *poczytać*
 - delimitatywno-deminutywny, np. *przejsć się* (krótko)
 - delimitatywno-iteratywny, np. *przebąkiwać, popłakiwać*
- **duratywny:** wyraża jednokrotne trwanie, np. *frunąć, sunąć*
- **dystrybutywny:** wyraża akcję wykonywaną przez różne podmioty lub przez jeden podmiot w różnych odcinkach czasu, w odniesieniu do różnych obiektów, np. *powynosić*
 - dystrybutywno-augmentatywny, np. *zjeździć* (całe miasto)
- **finalny:** wyraża koniec lub końcową fazę akcji
 - finitywny, np. *dobrzmieć, przebrzmieć* (oznaczają koniec akcji)
 - kompletywny (egresywny), np. *dopowiedzieć, dopalić się* (zwraca większą uwagę na akcję poprzedzającą)
 - limitywny: wskazuje granice interwału, np. *dotrwać* (do przerwy)
- **inicjalny:** wyraża początek lub początkową fazę akcji
 - inchoatywny: wyraża początek stanu, np. *zachorować, pokochać*
 - ingresywny: wyraża początek dowolnej akcji
- **iteratywny:** wyraża akcję wielokrotną, np. *pisywać* (por. 4.3.2)
 - iteratywno-deminutywny: wyraża akcję powtarzaną o niewielkiej intensywności, np. *pogwizdywać, podśpiewywać*
- **komitatywny:** wyraża akcję towarzyszącą innej akcji, np. *przygrywać, współorganizować*
- **kompletywny:** skupia uwagę na końcowej fazie akcji, np. *dopisać*
- **kumulatywny:** wyraża akcję narastającą i jej efekty, np. *nazbierać*
- **modalny:** wyraża różne odcienie modalne, najczęściej to, że akcja doszła do skutku mimo przeszkód, np. *ujść, udźwignąć*
- **momentalny:** *stuknąć* wobec *stukać*
 - semelfaktywny: wyraża akcję momentalną, zwykle taką, która jest najmniejszym elementem naturalnego ciągu akcji, np. *ukłuć, puknąć*
- **podnormatywny:** wyraża akcję, która daje niedostateczne rezultaty, np. *niedowiedzieć* (formant prefiksalny złożony – brak w tabeli)
- **perduratywny:** wyraża akcję trwającą przez określony czas, np. *przesiedzieć* (trzy godziny)

- **ponadnormatywny:** wyraża akcję, która daje zbyt duże rezultaty, np. *przesolić*
- **prospektywny:** wyraża akcję skierowaną na przyszłość, np. *przepowiedzieć*, *zaprzyścić* (oficerów)
- **przemienny:** wyraża akcję wykonywaną równocześnie lub przemienne z inną, np. *przekrzykiwać się*
- **reaktywny:** wyraża akcję wykonywaną jako reakcja na coś, np. *odpisać*
- **retrospektywny/reduplikatywny:** wyraża akcję wykonywaną powtórnie, np. *odbudować*.

W tabeli nie uwzględniliśmy prefiksów obcych, np. *re-* w *rekonstruować*, ani złożonych, np. *niedo-* w *niedowidzieć*, *podo-* w *podopisywać*. Nie jest naszym głównym zadaniem stworzenie leksykonu rodzajów akcji i ujednoznacznianie poszczególnych terminów, ale próba uporządkowania dotychczasowych klasyfikacji wydaje się potrzebna. Niezbędna wydaje się też jako narzędzie badawcze sama kategoria rodzaju akcji, choć niełatwo oddzielić ją od znaczenia aspektu. Ta kategoria pozwala odtworzyć przejściowy etap genezy aspektu oraz, co ważniejsze, ustalić różne funkcje przedrostka czasownikowego. Dzięki porównaniu poszczególnych rodzajów akcji oraz znaczeń mutacyjnych, których wyznacznikiem jest dany przedrostek, można szukać znaczeniowego inwariantu przedrostka. To z kolei pomaga zrozumieć, dlaczego dany przedrostek jest dopasowywany do danego rdzenia czasownikowego nawet w funkcji czysto aspektowej.

2.3. PRZEDROSTKI

Oprócz znaczeń fazowych i temporalnych, które odgrywają największą rolę w klasyfikacji rodzajów akcji, przedrostki niosą przede wszystkim znaczenia przestrzenne, kognitywnie i historycznie pierwotne wobec tych temporalnych i abstrakcyjnych. Przedrostki dziedziczą te znaczenia z równo- lub bliskobrzmiących przyimków. Spośród przedrostków rodzimych tylko *roz-* oraz *wy-* nie mają wyraźnej podstawy przyimkowej, ale i te źródła słowotwórcze są lub były znane w innych językach słowiańskich (słoweńskie *raz*, prasłowiański przysłówek *vid*). Wszystkie, nawet abstrakcyjne przedrostki można traktować jako metaforyczne przeniesienie znaczenia lokalnego zawartego w przyimku, przejście od źródła do celu. Renata Przybylska (2002) analizuje kognitywnie znaczenia polskich przyimków, a następnie wybranych przedrostków czasownikowych o znaczeniu lokalnym (Przybylska 2006).

2.3.1. PRZEDROSTKI CZYSTO ASPEKTOWE

Niektóre przedrostki w połączeniu z niektórymi czasownikami pozornie tracą swoje znaczenie i stają się czystym wykładnikiem opozycji aspektowej. Właściwe przedrostki aspektowe, tzw. puste³⁸, nie są w istocie pozbawione znaczenia wspólnego danemu przedrostkowi w innych połączeniach, jednak to ono powiela w konkretnej parze część znaczenia leksykalnego rdzenia i staje się przez to niewidoczne. W czasowniku *napisać* prefiks *na-* powiela np. element znaczenia *pisać* ‘stawiać znaki NA jakiejś powierzchni’, w czasowniku *przeczytać* znaczenia *czytać* ‘rozpoznawać kolejne znaki literowe PRZEZ cały dłuższy tekst/książkę’, a w czasowniku *ogolić (się)* – znaczenia *golić (się)* ‘pozbawiać włosów jakąś powierzchnię skóry DOOKOŁA’. Zaproponowane parafrazy nie są najprostszymi, ale też niewadliwymi definicjami słownikowymi odpowiednich czasowników.

Podstawową funkcją przedrostków w cytowanych wyżej parach aspektowych jest informacja o dokonaności. Znaczenia przestrzenne prefiksów *na-*, *prze-* oraz *o-* pozostają ukryte, ponieważ powtarzają się w znaczeniu leksykalnym rdzenia. Te znaczenia przedrostków jednak nie znikają, pełnią funkcję wtórną, klasyfikującą. Znaczenie *na-* w *napisać* i *nadrukować* ‘wydrukować NA jakiejś powierzchni’ okazuje się tożsame, choć tylko pierwszy derywat jest właściwym odpowiednikiem dk simplicium ndk. Analogicznie *o-* ma to samo znaczenie w odpowiedniku właściwym *ogolić się* i w derywacie *okręcić* ‘kręćc płatem materiału lub sznurem, pokryć jakąś powierzchnię DOOKOŁA’ (właściwym odpowiednikiem ndk dla *okręcić* jest *okręcać*); *prze-* ma to samo znaczenie w *przeczytać* oraz w derywacie *przewiercić* ‘wierćc, przebić się PRZEZ jakąś przeszkodę’ (odpowiednik ndk *przewiercać*).

Przedrostek *u-* w *uciąć* zachowuje znaczenie oddzielenia, nieobecne już w dzisiejszym przyimku *u*, ten sam element semantyczny pozostaje w derywacie *u-szyć* i *u-myć*, ponieważ szycie jest związane z oddzielaniem materiału, a mycie z usuwaniem (oddzielaniem) brudu. Przedrostek *wy-* w odpowiedniku *wyemitować* zachowuje znaczenie ablatywne opuszczenia jakiegoś miejsca, jak w *wyjść*, jest ono podstawą znaczenia metaforycznego w przedrostkach towarzyszących czasownikom określającym wytworzenie nowego obiektu, np. *wydrukować*, albo stworzenie nowego stanu

³⁸ Termin *przedrostki puste* znaczeniowo (ang. *empty prefixes*, fr. *préverbes vides*) jest nieakceptowany przez część językoznawców (por. Janda et al. 2013). W tej monografii piszę o przedrostkach czysto aspektowych, jeśli czasownik dk utworzony tym prefiksem od czasownika ndk wchodzi z nim w relację spełniającą test Masłowa (por. rozdział 1). Podobne podejście do czeskich przedrostków prezentował np. Poldauf (1954).

obiektu przez usunięcie czegoś, np. *wydepilować* (obiektem mogą być usuwane włosy lub skóra zyskująca nowy wygląd).

Najczęstsze przedrostki czysto aspektowe *z-/s-/ś-* oraz *za-* najszybciej straciły związek z pierwotnym znaczeniem odpowiednich przyimków, ale wciąż można znaleźć derywaty, w których tę relację widać. Przedrostek *za-* często wskazuje początek (*zakwitnąć* – odpowiednik dk wobec *kwitnąć*), pokrycie lub zakrycie powierzchni (*zamalować*) albo dotarcie do jakiegoś daleko położonego punktu (*zajść daleko*). Refleksy drugiego znaczenia widać w derywatach *zabarykadować*, a ślady trzeciego w *zaan gażować się*. (O szczególnym znaczeniu segmentującym *za-* por. 2.4.1). Znaczenie przedrostka *z-/s-/ś-*, etymologicznie wielofunkcyjnego (por. prasłowiańskie *iz-* oraz *s-*) jest najtrudniejsze do zdefiniowania w czysto aspektowych odpowiednikach dk. I tu jednak możemy doszukiwać się śladów znaczenia łączącego dawne *s-* w *związać* czy *splątać* i dawne ablatywne *iz-* w derywatach o znaczeniu utraty jakichś wartości lub funkcji zawierających obcy (pozostający poza opozycją aspektową) przedrostek *de-*: *zdegradować*, *zdeformować*.

Zbliżanie się znaczenia przedrostka oraz znaczenia leksykalnego rdzenia to najważniejsze kryterium wyboru prefiksu dla właściwego odpowiednika dk: *napisać* dla *pisać*, *ogolić się* dla *golić się* i *przeczytać* dla *czytać*. Powstanie takiej prefiksальной pary aspektowej jest zwykle poprzedzone etapem funkcjonowania trójki aspektowej z wtórnymi imperfektywami typu *napisywać*, *przeczytywać* czy *ogalać* (por. 2.1).

Etap wtórnego imperfektywum jako trzeciego partnera aspektowego może zostać pominięty. Widać to na przykładzie najnowszych zapożyczeń, choćby *referować*, *faksować*, *mailować*, *forwardować*, *backupować*. Krócej niż w sąsiednim języku czeskim czy rosyjskim pozostają one w polszczyźnie dwuaspektowe i zwykle przyjmują przedrostek pasujący znaczeniowo do rdzenia: *zamailować* jak *zatelefonować*, *przeforwardować* jak *przesłać*, *zbackupować* jak *skopiować* (por. 2.3.2).

Janda (et al. 2013) omawia prefiksy rosyjskie, których znaczenie pokrywa się częściowo ze znaczeniem leksykalnym rdzeni czasownikowych, ale odrzuca przyjętą tu relację pokrywania znaczeń (*overlap hypothesis*) jako wyjaśnienie różnorodności prefiksów. Zdaniem autorki rosyjskie (w domyśle i inne słowiańskie) prefiksy czasownikowe pełnią funkcję podobną do klasyfikatorów nominalnych w językach Ameryki i Azji (Janda et al. 2013: 189 i n.).

Klasyfikatory to morfemy na pograniczu rodzajników, liczebników, rzeczowników oznaczających jednostki miary czy pojemniki oraz formantów słotwórczych wyznaczających relację materiałową lub częściową. W gramatyce języków indoeuropejskich nie ma klasyfikatorów, choć bliskie im funkcjonalnie są rzeczowniki przyliczebnikowe

w konstrukcjach typu *six head of cattle*, *sześć sztuk bydła*³⁹. Łączliwość rzeczowników z klasyfikatorami wyznacza klasy nominalne, pełniące funkcje podobne do indoeuropejskich klas rodzajowych (por. Łaziński 2006: 167–170). Według Jandy prefiksy działają właśnie jak klasyfikatory. Z jednej strony nadają czasownikom nową wartość kategorii aspektu dk, z drugiej łączą i klasyfikują je, czyli dzielą na grupy ze względu na ogólne cechy semantyczne.

Nie w każdej parze aspektowej mechanizm dopasowania przedrostka do znaczenia leksykalnego rdzenia okazuje się tak wyrazisty jak w *przeczytać*, *napisać* czy *ogolić*. Znaczenie lokalne przedrostka *na-* jest rozpoznawane wyraźnie, znaczenie przedrostka *po-* jest dziś wyblakłe⁴⁰, pełni on najczęściej funkcję determinacji czasowej, np. *po-czytać*, ale w niektórych derywatach zachowuje znaczenie ruchu po powierzchni, np. *pomalować* lub *posmarować*.

Polskie przedrostki czysto perfektywizujące (w opisanym tu znaczeniu czystości) wyliczyliśmy już w rozdziale 1. Poniżej w tabeli 7 przedstawiamy statystykę tych prefiksów w *Wielkim słowniku polsko-angielskim PWN–Oxford* oraz w *Słowniku gramatycznym języka polskiego*. Za odpowiedniki uznajemy te pary prefiksalne, które w części polsko-angielskiej słownika opisane są tak, że w hasle czasownika ndk znajduje się odnośnik do hasła czasownika dk z prefiksem (np. *pisać* > *napisać*), a w części angielsko-polskiej oba człony pary aspektowej są tłumaczeniem jednego hasła angielskiego (*write* – *napisać*). Takich prefiksalnych par aspektowych jest w słowniku 1883. W *Słowniku gramatycznym języka polskiego* par prefiksalnych jest 2509. Ich liczba w tabeli 7 różni się od tej podanej w tabeli 1, ponieważ tam tzw. czasowniki zwrotne połączono z odpowiednimi czasownikami bez *się*⁴¹.

Kolejność frekwencyjna prefiksów jest odwrotnie proporcjonalna do siły ich semantyki, do widoczności znaczenia wspólnego przedrostkowi i przyimkowi. Dwa spośród czterech najczęstszych przedrostków czysto aspektowych: *z-/s-/ś-* oraz *po-* straciły już kompletnie znaczenia: lokalne, temporalne czy innego rodzaju czynności.

³⁹ W klasycznym języku mandaryńskim trzy to *sān*; *sān gè xuéshēng* to ‘trzech studentów’, gdzie *xuéshēng* ‘student’ a *gè* – klasyfikator osobowy; *sān kē shù* to ‘trzy drzewa’, gdzie *shù* ‘drzewo’, a *kē* – klasyfikator drzew.

⁴⁰ Blaknięcie (*bleaching*) jest jednym z podstawowych parametrów gramatyzacji (Lehmann 2003), czyli stopniowej przemiany morfemu z konkretnej jednostki znaczącej w wykładnik kategorii.

⁴¹ Liczba par jest różna niż w tabeli przedstawionej w artykule Łaziński 2011a. Wynika to z korekty par aspektowych przeprowadzonej w materiale słownikowym podczas przygotowania tej książki. Udział procentowy oraz kolejność frekwencji nie zmieniły się istotnie w porównaniu z danymi z roku 2011. Wyjątkiem jest pozycja prefiksu *o-*, która w artykule Łaziński 2011a została ustalona błędnie jako trzecia po prefiksie *za-* z udziałem 13%. Po ponownym przeliczeniu i korekcie części pseudopar udział procentowy spadł do 4,5%.

Tabela 7. Statystyka przedrostków czysto aspektowych w *Wielkim słowniku polsko-angielskim PWN–Oxford* oraz w *Słowniku gramatycznym języka polskiego* (udziały procentowe zaokrąglono do 0,5)

Przedrostek	SGJP		WSPA	
	Liczebność	Procent	Liczebność	Procent (od wartości 0,5)
z-/ze-/s-/ś-	1188	47,5	756	40
(z-/ze-)	760		(458)	
(s-)	424		(296)	
(ś-)	4		(2)	
za-	484	19,5	355	19
wy-	262	10,5	223	12
po-	185	7,5	172	9
u-	157	6,5	164	8,5
o-	95	4	80	4,5
(o-)	(92)		(70)	
(ob-)	(3)		(10)	
na-	56	2	61	3,5
prze-	40	1,5	28	1,5
roz-	8	0,5	13	0,5
w-	1		10	0,5
od-	5		10	0,5
przy-	5		5	
pod-	5		4	
do-	2		0	
wz-	0		2	
Razem	2493		1883	

Drugi w kolejności frekwencji przedrostek *za-* zachowuje w wielu derywatach znaczenie ingresywne (por. 2.5).

Przedrostki rzadsze (tworzące mniej derywatów czysto aspektowych): *u-*, *o-*, *na-*, *prze-* wyraźniej zachowują znaczenie lokalne lub temporalne, które uzupełnia znaczenie rdzenia (por. wyżej). To ostatnie warunkuje wybór odpowiedniego przedrostka jako czysto aspektowego.

Najwyraźniej widać to w przedrostkach, które tworzą opozycje czysto aspektowe wyjątkowo, wyłącznie w seriach czasowników pokrewnych semantycznie nie większych niż 20 elementów: *roz-*, *w-*, *od-*, *przy-*, *pod-* i *wz-*.

Odpowiedniki aspektowe z prefiksem *roz-* i *wz-* tworzą tylko czasowniki, które oznaczają rozwój jakiejś czynności lub procesu, np. *rozniecić*, *rozparcelować*, *rozpropagować*, *roztrwonić*, *wzbogacić się*. Odpowiednik dk wskazuje stopień rozwoju oceniany subiektywnie jako duży, przy czym dalszy rozwój nie musi być wykluczony (w przypadku *propagować* i *wzbogacić się*).

Z prefiksem *w-* tworzy według *Słownika polsko-angielskiego* odpowiedniki dk 10 czasowników oznaczających ruch w górę lub do wewnątrz: *wtaszczyć*, *wgramolić się*; tylko w tym znaczeniu można uznać, że *taszczy* znaczy ‘wtaszczył wiele razy’. Z pomocą tego prefiksu konstruuje się też odpowiednik aspektowy potocznego *szamać* : *wszamać* ‘zjeść’, przedrostek zaznacza tu przyjęcie pokarmu do wewnątrz.

Derywaty aspektowe z prefiksem *od-* oznaczają odgraniczanie czegoś: *odseparować*, *odizolować*, ubywanie czegoś: *odmłodnieć*, czynność powtórna lub reakcję: *odrestaurować* (nie uznajemy za derywaty czysto aspektowe serii nacechowanej stylistycznie, np. *odśpiewać*).

Przy- jest przedrostkiem derywatów *przywitać (się)*, *przymocować*, *przycumować* i *przyśnić*. Wszystkie te czasowniki oznaczają ruch skierowany do agensa lub do punktu odniesienia – w wypadku *witać (się)* i *przyśnić się* ruch jest pojęty metaforycznie.

Przedrostek *pod-* tworzy derywaty aspektowe *podzelać*, *podsumować*, *podzyrować* i *podjudzić*. W pierwszych trzech wybór prefiksu jest uwarunkowany znaczeniem ruchu pod jakimś przedmiotem, punktem odniesienia (dla *podsumować* i *podzyrować* chodzi o stawianie znaków pod tekstem lub ciągiem liczb). *Podjudzić* zbliża się funkcją do *roz-*, ale zaznacza mały stopień rozwoju (zresztą *podjudzić* ma jeszcze wtórne imperfektywum *podjudzać*, nie rzadsze od *judzić*, więc odpowiedniość względem simplicium jest tylko częściowa).

Znaczenia rdzenia i przedrostka zbliżają się wzajemnie, ponieważ nakładają się tu poszczególne elementy, ale jednocześnie działa naturalny mechanizm wieloznaczności. Czasownik *smarować* ma dwa równorzędne odpowiedniki aspektowe. Przedrostek *na-* w *nasmarować* dostosowuje się do elementu semantyki rdzenia ‘nakładać krem NA powierzchnię’. Przedrostek *po-* odpowiada elementowi ‘rozprowadzić krem PO całej powierzchni’. Różne conceptualizacje znaczenia rdzenia prowadzące do wyboru konkretnych przedrostków widać w kontraście międzyjęzykowym, por. polskie *ocynkować* czy rosyjskie *ocinkovat* z przedrostkiem *o-* zaznaczającym okrążenie całej powierzchni przedmiotu (jak *ogolić*) oraz czeskie czy słowackie *pocinkovat* podkreślające rozprowadzanie cynku po powierzchni.

Jeszcze ciekawsza jest sytuacja z czasownikiem *isolować* i jego dwoma odpowiednikami dk. W *odizolować* ‘oddzielić, pozbawić kontaktu’ prefiks dopasowuje się do tego właśnie elementu znaczenia rdzenia. Istnieje jednak ponadto czasownik *zaizolować* ‘pokryć materiałem izolującym’, np. *zaizolować kabel*. W tym przypadku znaczenie prefiksu *za-* dopasowuje się do innego profilu znaczenia rdzenia, w którym izolacja kabla, czyli kawałka tworzywa sztucznego, jest elementem dodanym do owego kabla, a nie oddzielnym od niego. Warto zauważyć, że w niemieckim czasowniku *abisolieren* przedrostek *ab-* najczęściej odpowiada polskiemu *od-* (tak w definicji słownika Dudena, por. duden.de), ale może też (zgodnie z ogólną funkcją niemieckich przedrostków) być przedrostkiem podkreślającym skuteczność działania ‘*zaizolować*’ (por. Ostermair 1997: 13).

2.3.2. PRZEDROSTKI CZASOWNIKÓW PERFECTIVUM TANTUM

Tylko część przedrostków tworzy właściwe pary aspektowe, pozostałe – wykluczają derywat spoza właściwej opozycji. Chodzi przede wszystkim o specyficzny przedrostek czasowej charakterystyki akcji: delimitatywne lub dystrybutywne *po-* oraz perduratywne *prze-*. Derywaty delimitatywne ograniczające czas akcji bez informacji o jej wewnętrznym przebiegu tworzy się kategoryalnie od większości czasowników ndk stanowych, np. *poleżeć*, aktywnościowych, np. *pospacerować*, oraz od czasowników działania (*accomplishment*), np. *poczytać*. Identycznie zbudowane derywaty od czasowników typu *achievement* oraz momentalnych mają charakter dystrybutywny, np. *poprzewracać się*, *pomachać*, a derywaty od czasowników procesywnych łączą delimitatywność, tzn. ograniczają przebieg czasowy, i jednocześnie są właściwymi odpowiednikami dk w odniesieniu do rezultatu częściowego, np. *posiwieć* (por. klasyfikacja akcjonalna w rozdziale 3).

Derywaty dk z większości wymienionych grup nie tworzą wtórnych imperfektywów, a więc sytuują się poza parą aspektową (derywaty odprocesywne typu *posiwieć* pozostają w parach z *siwieć*). Według niektórych aspektologów relacja delimitatywna między *czytać* a *poczytać* czy dystrybutywna między *przewracać się* a *poprzewracać się* także tworzy parę aspektową (takie stanowisko prezentuje Wacław Cockiewicz – por. 1.5), ale jeśli przyjmujemy kryterium parzystości Masłowa, to takie opozycje należy spośród par aspektowych wykluczyć. Wymienione wyżej grupy derywatów dk zachowują się składniowo jak czasowniki ndk, m.in. przyjmują okoliczniki trwania, np. *posiedział długo*.

2.3.3. HISTORIA PRZEDROSTKÓW

Witold Śmiech (1986)⁴² omawia prefiksy w kolejności częstości derywatów (nie tylko czysto aspektowych) w słowniku Doroszewskiego: *po-*, *z-/s-/ś-*, *za-*, *na-*, *wy-*, *prze-*, *roz-*, *od-*, *o-/ob-*, *u-*, *do-*, *wy-*, *pod-*, *przy-*, *nad-*, *wz-*, *przed-*. Ciekawe, że kolejność ta odpowiada w dużym stopniu porządkowi prefiksów czysto aspektowych. Różnice dotyczą przedrostków tworzących liczne derywaty bogatsze leksykalnie lub zaznaczające rodzaj czynności: *po-* to najczęstszy prefiks słowotwórczy, tworzący niemal kategorialne delimitatywa, *na-* to prefiks tworzący kumulatywa i saturatywa, *prze-* jest prefiksem formacji perduratywnych (te prefiksy niosą też inne, mniej seryjne znaczenia).

Liczba derywatów tworzonych przez dany przedrostek we wszystkich funkcjach jest wprost proporcjonalna do jego wieku (Śmiech 1986: 9). Wszystkie języki słowiańskie dziedziczyły przedrostki z epoki wspólnoty słowiańskiej, ale ich rozwój w systemie słowotwórczym i aspektowym na gruncie poszczególnych języków był różny. Odmienności dotyczą nie tylko frekwencji danych przedrostków, lecz także granic między nimi. Przyjrzyjmy się historii trzech najczęstszych polskich przedrostków aspektowych.

Polski przedrostek *z-/s-/ś-* wykształcił się z dwóch różnych prasłowiańskich prefiksów *sъ-* oraz *izъ-*. Pierwszy z nich, znacznie częstszy od drugiego, miał pierwotnie znaczenie ruchu w dół (por. dzisiejsze *zjechać*) lub dośrodkowego (*zjechać się*), czynności towarzyszącej (*spożywać*, etymologicznie ‘pożywać razem’) lub ogólne znaczenie rezultatywne. Drugi, rzadszy, miał znaczenie elatywne – ruchu z wnętrza na zewnątrz, rezultatywne. Oba przedrostki pozostały odrębne w języku rosyjskim oraz w innych językach wschodnio- i południowosłowiańskich, zachowując tam w dużym stopniu pierwotne znaczenia. W polszczyźnie i językach zachodniosłowiańskich współczesne *s-* jest wariantem ortograficznym *z-* po literach oznaczających spółgłoski bezdźwięczne z różnymi odstępstwami od tej generalnej zasady (np. polska pisownia *z* przed *-s*, *-sz* i *-h*)⁴³. Zunifikowany przedrostek *z-/s-* jest we wszystkich językach zachodniosłowiańskich najczęstszym prefiksem czysto aspektowym.

W językach wschodniosłowiańskich najważniejszym przedrostkiem aspektowym jest *po-*. Oto porządek frekwencyjny najczęstszych prefiksów perfektywizujących w języku rosyjskim: *po-* (np. *postroit*), *pro-* (np. *pročitat*), *za-* (np. *zaasfal'tirovat*),

⁴² Śmiech (1986) przypisuje funkcje czysto aspektowe w rozdziałach poświęconych kolejnym przedrostkom i tam wylicza odpowiednie derywaty: *po-* (s. 27), *z-/s-/ś-* (s. 32–36), *za-* (s. 39), *na-* (s. 50), *wy-* (s. 59), *prze-* (s. 68), *o-* (s. 85), *u-* (s. 89).

⁴³ Por. czeskie pary homonimów *skopat* i *zkopat* oraz *sběhnout* i *zběhnout*. Przedrostek *s-* ma znaczenie czysto kierunkowe, np. ‘kopiąc, przemieścić coś’ (*skopat kámen z chodniku*), ‘zbiec na dół’ (*sběhnout dolů*), a przedrostek *z-* oznacza zmianę stanu, np. ‘skrzywdzić, kopiąć’ (*zkopat psa*), ‘uciec’ (*zbíec*).

s- (np. *sdelat'*), ot- (np. *otredaktirovat'*) (Čertkova 1996: 123). Anna Zalizniak i Aleksander Szmelew (Zalizniak, Šmelev 2000: 72–73) porządkują tę listę nieco inaczej: *po-*, *za-*, *o-/ob-*, *s-*, *na-*, *u-*, *iz-*. Różnice częstości przedrostków odpowiadają różnicom ich obciążenia funkcjonalnego.

Choć w polszczyźnie najważniejszym prefiksem czysto aspektowym jest *z-/s-/ś-*, to przedrostkiem czasownikowym tworzącym największą liczbę derywatów pozostaje wciąż *po-*, dzięki prawie kategoryjnej derywacji akcji delimitatywnych i dystrybutywnych, np. *posiedzieć*, *poukladać*. W innych językach zachodniosłowiańskich *po-* okazuje się mniej liczne, choć może być – jak w rosyjskim – podstawowym przedrostkiem czysto aspektowym. W języku czeskim *po-* niesie głównie znaczenia pokrycia jakiejś powierzchni lub objęcia obiektu jakimś działaniem. Derywatów dk delimitatywnych oraz inicjalnych jest w czeskim znacznie mniej niż w polszczyźnie, ponieważ w tej funkcji mogą występować czasowniki ndk (por. Piernikarski 1975; Dickey, Hutcheson 2003). Miejsce przedrostka *po-* w systemie sytuuje polszczyznę na granicy strefy zachodniosłowiańskiej aspektu; wysoka frekwencja *po-* zbliża nasz system do systemu aspektu wschodniosłowiańskiego, ale jego rzadka funkcja czysto perfektywizująca jest typowa dla strefy zachodniosłowiańskiej.

2.3.4. PREFIKSACJA NOWYCH ZAPOŻYCZEŃ I CZASOWNIKI DWUASPEKTOWE

Jak kilkakrotnie pokazaliśmy, o wyborze przedrostka aspektowego dla odpowiednika dk decyduje częściowe podobieństwo do znaczenia rdzenia czasownikowego. Dobrze ilustrują to także nowe zapożyczenia, które powielają pod tym względem wzory istniejących już czasowników bliskoznaczących.

Zapożyczenia obce bezprefiksalne pozostają na początku dwuaspektowe, ale w polszczyźnie szybko adaptują się do systemu przedrostków czysto aspektowych – znacznie szybciej niż w językach sąsiednich. Zapożyczenia przyjmują z reguły przedrostek najczęstszy i najmniej obciążony semantycznie: *z-/s-/ś-*. W ten sposób powstają odpowiednie czasowniki dk *zinterpretować*, *zidentyfikować* czy *zorganizować*. Czasownik *interpretować* jeszcze w Słowniku warszawskim nie miał odpowiednika dk i był używany w tekstach albo jako ndk, albo dk.

Według *Wielkiego słownika polsko-angielskiego* czasowników dwuaspektowych w polszczyźnie jest dziś zaledwie 91 (por. tabela 1). Cockiewicz (2007) zlicza ich dwukrotnie więcej – 138. Granice tej grupy są jednak nieostre (zwracają na to uwagę m.in. Cockiewicz 2007; Perlin 2010).

W językach rosyjskim i czeskim czasowników dwuaspektowych jest znacznie więcej. Janda (2007: 88) podaje za innymi autorami liczby od 300 do 600 czasowników dwuaspektowych dla rosyjskiego, Marina Čertkova określa ich liczbę na 460 (Čertkova 1996: 105). W języku czeskim czasowników dwuaspektowych jest jeszcze więcej, *Slovník spisovného jazyka českého* (1960–1971) notuje ich 800, ale w związku z nowymi zapożyczeniami z ostatnich dziesięcioleci liczba ta na pewno wzrosła.

Wiele spośród polskich prefigowanych czasowników zapożyczonych ma odpowiedniki dwuaspektowe w języku czeskim, nieco mniej także w rosyjskim, np. *dezynfekować* – cz. *dezinfikovat* – ros. *dezinficirovat*’ (z wariantem *prodezinficirovat*’), *zidentyfikować* – cz. *identifikovat* – ros. *identificirovat*’, *zinterpretować* – cz. *interpretovat* – ros. *interpretirovat*’, *zorganizować* – cz. *organizovat* – ros. *organizovat*’, *konstruować* – cz. *konstruovat* – ros. *skonstruovat*’, *zarejestrować* – cz. *registrovat* – ros. *zaregistrirovat*’.

W polszczyźnie żywot formacji dwuaspektowych jest zwykle krótki. System aspektowy wymaga szybkiej adaptacji formalnej zapożyczeń, więc albo do czasownika dodaje się prefiks oznaczający aspekt dk, albo – rzadziej – sufix *-owa/-ywa-* oznaczający aspekt ndk (np. *darować* > *darowywać*). Najczęstszym przedrostkiem jest uniwersalny *z-/s-*, w najnowszych zapożyczeniach coraz częściej *za-*. Wśród 138 czasowników dwuaspektowych wymienionych przez Cockiewicz (2007) aż 35 ma alternatywne derywaty dk z prefiksem *z-/s-*, a 29 ma derywaty z prefiksem *za-*.

Zapożyczone czasowniki dwuaspektowe często zawierają przedrostki obce, które są dublowane znaczeniowo przez te rodzime perfektywizujące. Nie przypadkiem przedrostek *prze-* poprzedza obce *trans-*: *przetrasponować*, *przetranskrybować*, a *wy-* obce *eks-*: *wyekspediować*, *wyeksmitować*, *wyekscerpować*.

Mogą też wystąpić zasady nakładania się znaczeń przedrostka i rdzenia lub dostosowania przedrostka do rodzimych serii bliskoznacznych. Obie reguły działają wspólnie w wypadku derywatu *zarejestrować* (por. czeskie dwuaspektowe *registrovat*), w którym przedrostek *za-* ma funkcję ingresywną – oznacza początek nowego stanu i dostosowuje się do serii *zapisać*, *zaabonować*, *zaanektować*, *zameldować* (*się*), *zawitać*.

2.3.5. PARY PREFIKSALNE I SUFIKSALNE

Większą popularność prefiksacji od sufiksacji w procesie adaptacji czasowników dwuaspektowych można uznać za argument w trwającym od początku refleksji nad aspektem sporze, czy opozycje sufiksalne oraz prefiksalne spełniające kryterium Masłowa są tak samo gramatyczne i czy ich człony w tym samym stopniu zachowują tożsamość

znaczenia leksykalnego. Tendencja do prefiksальной adaptacji zapożyczeń jest argumentem za równoprawnością formalnych wyznaczników aspektu. Zdania w tej sprawie zapewne pozostaną w językoznawstwie podzielone.

W Polsce właściwą opozycję aspektową ograniczającą do par sufiksalnych Jan Czo-chrański (1967) i Roman Łaskowski w pierwszym wydaniu GWJP (1984). W drugiej edycji GWJP (1998) nie ma już takiego ograniczenia. W aspektologii światowej najważniejsi przedstawiciele tezy, że tylko opozycje sufiksalne tworzą właściwe opozycje aspektowe, to: Aleksandr Isaczenko (Isačenko 1960), Andriej Żalizin (Żalizin 1980), a spośród sławistów zachodnich np. Alan Timberlake (2004). To założenie znajdujemy już u Agrel-la (1918) i Karcewskiego (Karcevski 1927). Większość badaczy nie uzależnia opozycji aspektowej od formalnych wykładników i umieszcza derywację aspektową w całości po stronie fleksji lub słowotwórstwa niezależnie od wykładników formalnych, m.in. Vinogradov 2001 (pierwodruk 1938); Šaxmatov 1941; gramatyka akademicka (Švedova 1980); Bondarko 1971; Čertkova 1996; Żalizin, Šmelev 2000 (por. 1.7).

Jurij Masłow, twórca nowoczesnej aspektologii, był zwolennikiem ograniczenia właściwych opozycji do par sufiksalnych, ale wypowiadał się w tej sprawie niejednoznacznie. W swej pracy (Maslov 1963: 85) przypisuje jedynie sufiksom funkcję czysto aspektową, prefiksy noszą jego zdaniem oprócz znaczenia aspektowego także leksykalne. Jednak nośnikiem znaczenia aspektu jest w czasowniku nie sam afiks, lecz podstawa aspektowa (*vidovaja osnova*) złożona z afiksu i części rdzenia, więc również sufiks nie jest imperfektywizujący sam w sobie.

Podstawowym argumentem przeciwników równoprawności prefiksów i sufiksów jest różnorodność i naddatek znaczeniowy tych pierwszych, a w konsekwencji nierówność znaczeniowa ndk simpliciter i derywatu prefiksального dk. Według koncepcji przedstawionej w mojej rozprawie nadwyżka znaczeniowa prefiksu neutralizuje się przez dopasowanie do znaczenia rdzenia, a para prefiksalna może zachować tożsamość znaczenia leksykalnego czasowników w obu aspektach.

W tym sporze padnie jeszcze wiele opinii i argumentów. Nie od rzeczy jest przytoczyć tu ważną przesłankę statystyczną dotyczącą aspektu rosyjskiego, który pod względem funkcji prefiksów nie różni się bardzo istotnie od polskiego. Według obliczeń na podstawie Narodowego Korpusu Języka Rosyjskiego (ruscorpora.ru) par sufiksalnych jest aż dziesięciokrotnie więcej niż sufiksalnych; w jednym z artykułów (Janda, Ljashevskaya 2011) zliczono odpowiednio 1918 par prefiksalnych i 19 200 sufiksalnych, czyli tych drugich jest dziesięciokrotnie więcej niż pierwszych. Tymczasem statystyka polskich par aspektowych w słowniku daje tym sufiksальnym zaledwie dwukrotną przewagę nad prefiksальnymi (por. tabela 1).

Ta różnica wydaje się zaskakująca, ale wynika prawdopodobnie z zakresu porównania. Polskie pary aspektowe liczono w leksyce częstej, zawartej w słowniku dwujęzycznym, pary rosyjskie zaś – w materiale ogromnego korpusu, zawierającego słownictwo rzadkie i specjalistyczne, w którym pary sufiksalne są częstsze niż prefiksalne. W *Strukturalnym słowniku aspektowym czasowników polskich* (Cockiewicz, Matlak 1995) znajdujemy 88 par prefiksalnych oraz 946 sufiksalnych, czyli proporcje podobne do tych w korpusie rosyjskim. (Przypomnijmy, że Cockiewicz stosuje szerszą definicję pary aspektowej).

Mimo nieprzystawalności materiału i wynikającej stąd niepełnej wiarygodności porównania można uznać, że w polszczyźnie prefiksacja ma większe znaczenie w tworzeniu par aspektowych niż w języku rosyjskim.

Laura Janda i Olga Ljaszewska (Janda, Lyashevskaya 2011) przeprowadziły statystyczną analizę porównawczą typowych wzorców składniowych czasowników dk oraz ndk i stwierdziły, że opozycje sufiksalne nie różnią się pod tym względem od prefiksalnych (por. D.3.2). Dyskusja na temat związku między formalnym wyznacznikiem aspektu a stopniem gramatyczności jest w językoznawstwie rosyjskim żywsza niż w polskim.

2.3.6. TRÓJKI ASPEKTOWE

Trójka aspektowa to układ dwóch par: jednej prefiksalnej i jednej sufiksalnej typu *tworzyć – stworzyć – stwarzać*. Zarówno *tworzyć*, jak i *stwarzać* spełnia wobec *stworzyć* test znaczenia trywialnego: *tworzy* lub *stwarza* może znaczyć ‘stworzył i stworzy wiele razy’.

Trójki były naturalnym etapem genezy aspektu (por. 2.1), w tym miejscu interesują nas te, które pozostały w języku do dziś. Ponieważ funkcje bezprefiksального czasownika ndk (simplicjum) oraz wtórnego odpowiednika ndk są w takim układzie podobne, to każdej trójce grozi z założenia zanik. Nie ma już dziś, choć istniały kiedyś w polszczyźnie odpowiedniki *napisywać* czy *zrabiać*. Jeśli zatem niektóre trójki nie zanikły, to między z założenia równoznacznymi dwoma czasownikami ndk musiały się ukształtować jakieś istotne różnice funkcjonalne.

Wtórne odpowiedniki ndk zawierają prefiks noszący jeszcze ślad dawnego znaczenia rodzaju akcji, są więc bardziej niż simplicja podobne do czasowników dk i lepiej nadają się do wyrażania znaczenia trywialnego, synonimicznego ze znaczeniem dk. Wtórne odpowiedniki rzadziej niż simplicja oznaczają sytuacje teliczne.

Czasownik *tworzyć* (66 392 wystąpienia w zrównoważonym korpusie NKJP) jest niemal pięciokrotnie częstszy niż *stwarzać* (12 150). *Stwarzać* łączy się relatywnie

częściej z obiektami abstrakcyjnymi, np. *stwarzać pozory/wrażenie* w znaczeniu wielokrotnym (często *stwarza wrażenie*) lub perfektywnym (*stworzył wrażenie* i dlatego dla odbiorcy wciąż je stwarza).

Trudno zaakceptować użycie teliczne: *stwarzał, ale nie stworzył*, możliwe jest za to: *tworzył, ale nie stworzył*. We frazeologicznym połączeniu z rzeczownikiem *wrażenie* nie można wyobrazić sobie sytuacji telicznej *tworzył/stwarzał wrażenie, ale nie stworzył*. Podobne są relacje semantyczne w trójce *godzić się – zgodzić się – zgadzać się*. Można się z czymś stopniowo *godzić* i w końcu *się zgodzić*, ale nie można stopniowo *się zgadzać*. *Zgadzać się* oznacza tylko stan perfektywny wobec *zgodzić się*.

Specyfikacja znaczeń szczegółowych dwóch synonimicznych czasowników ndk jest względna. Wpływa ona jednak na inne – gramatyczne różnice między odpowiednikami ndk w niektórych trójkach. Można *się bogacić* albo *wzbogacać*. Zdanie *Ludzie się bogacą* dopuszcza interpretację teliczną w odniesieniu do każdego człowieka z osobna lub interpretację dystrybutywną, w której każdy człowiek *się wzbogacił*. Intuicyjnie mniej prawdopodobne zdanie *Ludzie się wzbogacają* preferuje interpretację dystrybutywną. W związku z powyższym tylko *wzbogacać się*, a nie *bogacić się* tworzy derywat wsteczny bez *się*. Ktoś *wzbogacił/wzbogaca* (nie **bogaci*) projekt o nowe elementy. (Dodatkowym problemem jest to, że czasownik parametryczny *wzbogacić się* nie ustala wyraźnej granicy wzbogacenia).

Dokładniejsze określenie różnic między dwoma odpowiednikami ndk w trójce aspektowej wymaga dalszych badań⁴⁴.

2.4. ZNACZENIE PERFEKTYWIZUJĄCE PRZEDROSTKA ZA- NA PRZYKŁADZIE CZASOWNIKA ZAGŁOSOWAĆ*

Relacje między przedrostkami perfektywizującymi, ich konkurencję historyczną i synchroniczną pokażemy na przykładzie czasownika, który pojawił się w polszczyźnie stosunkowo niedawno, choć dziś wydaje się niezbędny – *zagłosować*.

Zanim opiszemy funkcje przedrostka *za-* w czasowniku *zagłosować*, przypomnijmy sobie, jak w dziejach Polski i polszczyzny nazywano podstawowy akt w systemie demokratycznym – głosowanie. Głosują dziś wszyscy – od wyborów do samorządu uczniowskiego po wybory prezydenckie, od plebiscytu na gwiazdy telewizji po konklawe. Głosowanie to także jedno ze słów kluczy historii dawnej Polski i Rzeczypos-

⁴⁴ Takie badania są właśnie prowadzone w projekcie, w ramach którego powstała ta książka.

* Ten punkt jest skróconą i zmienioną wersją artykułu Łaziński 2008. Prefiks *za-* w szerszej perspektywie słowiańskiej przedstawia praca Łaziński 2020b (w druku).

spolitej Obojga Narodów. W *Encyklopedii staropolskiej* Zygmunta Glogera artykuł hasłowy *Głosowanie* zajmuje 3 dwuszpaltowe strony (Gloger 1958). Taki tytuł nadał autor opisowi procedur podejmowania decyzji w sejmie i na sejmikach ze szczególnym uwzględnieniem *liberum veto*.

Głosowanie to działanie celowe, przedstawiane jako zdarzenie, którego skutkiem jest wybór jednej z możliwości (por. 3.2). Najnaturalniejszym czasownikiem dk, który nazywa ten pojedynczy akt, jest dziś *zagłosować*, jednak słowniki notują go dopiero od lat dziewięćdziesiątych – i do dziś nie wszyscy go akceptują. Oto opinia Ludwika Stommy z felietonu w „Polityce”:

Występował już wcześniej, ale rozprzestrzenił się i upowszechnił ponad miarę tolerancji dopiero w okresie wyborów, ohydny potworek językowy „zagłosować”. Spikerzy telewizyjni, politycy i sztabowcy wyborczy zgodnym chórem „zagłosują”, „zagłosowali”, „radzą zagłosować” etc. Otóż nie ma takiego wyrazu w pięknym języku polskim. [...] Do siedzib komisji wyborczych udajemy się [...], żeby głosować, a nie zagłosować. Idem: będę głosował, a nie zagłosuję, głosowałem (oddałem głos), a nie zagłosowałem („Polityka” 2005, nr 39).

„Upowszechnienie ohydneho potworka” jest dla autora znakiem bylejakości języka polityki i programów wyborczych kandydatów. Dla tych ostatnich czasownik *zagłosować* ma być ostrzeżeniem w ostatnim zdaniu felietonu: „Wasi wyborcy na was nie zagłosują, chcą po prostu prawidłowo oddać głos”.

Czasownik dk *zagłosować* nie był notowany w *Słowniku języka polskiego* Doroszewskiego (1958–1969), na który wprost powołuje się Stomma. Brak także *zagłosować* w słowniku Mieczysława Szymczaka (1978–1981), a nawet w suplemencie do tegoż z 1992 roku. Do tego czasu jest notowany tylko czasownik ndk *głosować*. Czasownik dk pojawia się dopiero w *Słowniku współczesnego języka polskiego* (1995), później zaś w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* (2003), *Praktycznym słowniku polszczyzny współczesnej* (t. 49, 2004) i w *Słowniku 100 tysięcy potrzebnych słów* (2005).

W NKJP *zagłosować* występuje tylko raz przed rokiem 1989, i to w szczególnym związku frazeologicznym:

- 40) Jeśli nawet nie odrzucili go w głosowaniu, mogli przestać przychodzić na zebrania, więc zagłosować – nogami.

Cytat pochodzi ze zbioru wywiadów Teresy Torańskiej z emerytowanymi działaczami partyjnymi *Oni*, opublikowanego w stanie wojennym w nielegalnym wydawnictwie³. Jeden z byłych prominentów, rozczarowany władzami stanu wojennego, użył w rozmowie zwrotu *zagłosować nogami* w znaczeniu ‘nie głosować w geście protestu’,

którego ówczesne słowniki nie mogły zanotować ani objaśnić z przyczyn materiałowych i cenzuralnych. Choć wypowiedź dotyczy czasów wcześniejszych niż stan wojenny, to rok 1982, kiedy nagrywano rozmowę, sprzyjał szczególnie traktowaniu głosowania: jako aktu, w którym ważny był tylko udział w wyborach, a nie wybranie jednego z kandydatów.

Linia podziału politycznego przebiegała w latach osiemdziesiątych (przed rokiem 1989) między tymi, którzy w ogóle głosują, czyli biorą udział w wyborach, oraz tymi, którzy je bojkotują. Potwierdza to poniższy cytat z podziemnej gazetki Solidarności z Bochni (1984). Czasownik *zagłosujesz* ma tam być przeciwieństwem *wybierzesz* (drugi z nich ujęto w ironiczny cudzysłów).

- 41) „Wybierzesz”, zagłosujesz, bo się boisz nie pójść. Jaruzelski „wybierze” twoimi rękami swój służalczy sejm, no i później sb-ecja Cię poklepie po ramieniu, że jesteś wzorowy obywatel. A później, Bracie Polaku, dostaniesz KOPA zomowskim buciorem, bo wiedzą, że się ich boisz, że robią z Tobą, co chcą... („Kurierek B”, Bochnia, 1984).

Wszystko wskazuje na to, że czasownik *głosować* aż do końca XX wieku nie miał odpowiednika dk. Wprawdzie już Słownik warszawski (1920–1927) notuje hasło *zagłosować*, ale tylko z rekcją biernikową w dwóch przeciwstawnych znaczeniach ‘zatlumić swemi głosami, nie dopuścić do przyjęcia uchwały’ oraz ‘głosowaniem zatwierdzić, uchwalić’ (dziś *przegłosować*). Hasło to nie zawiera cytatów, można więc przypuścić, że umieszczono je jako słowo szczególnie rzadkie czy potencjalne (takich haseł jest w tym słowniku wiele).

Także czasownik rdzenny *głosować* nie jest dziedzictwem staropolskim. Pojawił się dopiero w pierwszej połowie XVIII wieku jako kalka niemieckiego *stimmen* (Bańkowski 2000). Na sejmach I Rzeczypospolitej najczęściej *kreskowano*, czyli nacinano kreski na tablicy lub stole przy nazwiskach kandydatów. Czasem też wrzucano do urny kule:

- 42) Wszyscy więc radźmy. Jeśli potrzeba marszałka, / Głosujmy wszyscy, równa u każdego gałka (*Pan Tadeusz*).
- 43) Czémże będziem głosować? [...] Kto jest za śmiercią cara, rzuci na stół kulę, / Kto za uniewinnieniem, niechaj grosz położy (*Kordian*).

2.4.1. PREFIKS ZA- I ZDARZENIE. ZNACZENIE SEGMENTUJĄCE CZASOWNIKA DK

Zagłosować uznajemy za właściwy odpowiednik aspektowy *głosować*, *głosuje* może znaczyć ‘zagłosował lub zagłosuje wiele razy’. Dokonaność jest wyrażona prefiksem *za-*, drugim pod względem częstości przedrostkiem czysto aspektowym (por. tabela 7).

Oprócz znaczenia czysto aspektowego prefiks *za-* może wnosić do różnych derywatów różne rodzaje akcji lub odrębne znaczenia leksykalne:

- znaczenie kierunkowe, zaznaczające zbliżanie się do celu i osiągnięcie go, widziane z punktu wyjścia: *zajechać*, *zanieść* (*Aktionsart* transkursywny u Agrella, por. 2.2.1),
- znaczenie prospektywne (zaznaczające zrobienie czegoś na przyszłość): *zapisać*,
- znaczenie oficjalne: *zasiąść*, *zawezwać*, *zakupić*, *zapożyczyć* (derywaty z tej grupy, w odróżnieniu od poprzednich, pochodzą od podstaw dk),
- znaczenie zakrycia lub pokrycia czegoś, przy czym rdzeń czasownikowy wskazuje na środek czynności: *zakopać*, *zabandażować*, *zamalować*,
- pokrewne z poprzednim znaczenie anihilatywne (zniszczenia obiektu): *zapić gorycz porażki*,
- znaczenie całkowitego, często zbyt intensywnego skoncentrowania się na jakiejś czynności, np. *zasłuchać się*, *zapatrzeć się*, lub przyciągnięcia czyjejś całkowitej uwagi: *zaszkować*, *zaintrygować* (można je także traktować jako przenośne „pokrycie”, czyli pochłonięcie całej psychiki pacjensa),
- znaczenie ingresywne (inchoatywne) skupia się na początku akcji: *zakwitnąć*, *zamieszkać*, *zachorować*,
- znaczenie semelfaktywne (jednokrotne) akcji krótkotrwałych i momentalnych z zaznaczeniem momentu początkowego (chodzi głównie o krótkie zjawiska akustyczne i świetlne): *zaćwierkać*, *zapukać*, *zapłakać*.

Najwięcej czasowników z prefiksem *za-* zawiera element ingresywny, często połączony z jakimiś znaczeniami dodatkowymi. Dotychczasowe opisy semantyki prefiksu *za-* należy uzupełnić o jeden ważny rys. Chodzi o znaczenie jednokrotne segmentujące czasownika dk, które oprócz wskazania początku akcji – segmentuje ją, wydzielając typowe kwantum danego działania. Dobrym przykładem jest *zagrać*₁ (*na flecie*), *zagrać*₂ (*w szachy*) czy *zaśpiewać*. W analizie tych czasowników w żadnym razie nie wystarczy uwzględnić początku akcji, opisują one całe zdarzenie *zaśpiewania* jednej piosenki, *zagrania*₁ jednego utworu na jakimś instrumencie lub *zagrania*₂ jednej partii w jakąś grę. W ten sposób czasowniki dk wydzielają z jednorodnej czynności jeden segment podstawowy dla danej sytuacji.

Zagłosować ma także znaczenie segmentujące, tylko że segmentacja dotyczy nie homogenicznego odcinka czasu (jak w *grać* czy *śpiewać*), lecz ciągu zdarzeń, czyli oddania kolejnych głosów. *Zagłosować* odnosi się zarówno do wybrania jednego kandydata, jak i do udziału w jedyńych wyborach, nawet ze wskazaniem kilku kandydatów.

Czasowniki segmentujące nie są prototypowymi terminatywnymi odpowiednikami dk czasowników bezprefiksalnych. Zawarty w nich element ingresywny blokuje konteksty, które służą za test terminatywności. Nie można powiedzieć: *grał w tenisa, ale nie zagrał, śpiewał piosenkę, ale nie zaśpiewał, głosował, ale nie zagłosował*. Mogą za to być używane w znaczeniu wielokrotnym.

Nie wszystkie czasowniki segmentujące poddają się przekształceniu praesens historicum. *X głośuje na Y-a* jest dokładnym odpowiednikiem *zagłosował*. Ale czasowniki ndk oznaczające homogeniczną aktywność są w praesens historicum dwuznaczne. Zdanie *X gra w tenisa* po transpozycji na czas przeszły niekoniecznie daje *X zagrał w tenisa*, równie dobrym odpowiednikiem jest *X grał w tenisa*.

Przyjrzyjmy się kilkunastu derywatom z prefiksem *za-*, które pojawiły się w polskich słownikach i w użyciu dopiero po roku 1990: *zaanimować, zaasekurować (się), zaasfaltować, zabalować, zacentrować (piłkę), zadziać się, zaeksperymentować, zafaksować, zagłosować, zaimpasować, zaimputować, zalogować się, zamailować, zamataczyć, zaprocentować, zasponsorować, zawałczyć, zawetować*.

Część czasowników na liście to nie tylko nowe derywaty dk, ale też nowe rdzenie czasownikowe. Prefiks *za-* jest zwykle dodawany do czasowników z określonych pól semantycznych i dostosowuje się do znaczeń podstawy. Tak stało się w wypadku derywatów *zafaksować* i *zamailować*, utworzonych na wzór *zatelefonować*. Wymienione czasowniki oznaczają zainicjowanie kontaktu oraz jednocześnie przekaz całej informacji, traktowany językowo jako momentalny, niepodzielny. Liczne czasowniki z *za-* mają ogólny hiperonim ‘powiedzieć’. Oprócz dawnego *zasugerować* czy *zawrzasnąć* znajdujemy w korpusie, choć jeszcze nie w słownikach, derywaty *zaironizować, zaspoyerować* ‘zdradzić zakończenie książki lub filmu’, *zaprognoszować, zaprorokować*, a nawet *zajadowić* w znaczeniu ‘powiedzieć coś jadowniczo’ (G. Plebanek, *Pudelko*).

Na liście nowych derywatów z *za-* znajdują się także czasowniki przypomniane sprzed 100 lat, teraz w nowym znaczeniu. Tak jest z *zadziać się* zamiast *zdarzyć się*, używanym chociażby w języku mediów. Jeszcze w słowniku Doroszewskiego *zadziać się* znaczyło tylko ‘zapodziać się’, w nowszych słownikach czasownik ten nie jest notowany.

Czasownik *zacentrować* ma znaczenie kierunkowe, *zaasfaltować* i *zamataczyć* – mają znaczenie zakrycia powierzchni, *zabanować* i *zawetować* – anihilatywne. *Zaanimować* ma nietypowe dla prefiksu *za-* znaczenie kreatywne ‘powołać coś do życia’, przy czym prefiks dubluje znaczenie podstawy.

Zaasekurować, zalogować się, zaimputować, zaimpasować i *zaprocentować* są ingresywne lub inchoatywne – oznaczają początek stanu lub procesu. *Zaimputować*

jest utworzony na wzór bliskoznacznego *zasugerować*; oba czasowniki implikują nowy stan, nową opinię.

Zabalować ma znaczenie całkowitego skoncentrowania się na czynności oraz dodatkowo znaczenie segmentujące intensywną zabawę, skupiające ten proces na jednym wieczorze.

Czasowniki *zaeksperymentować*, *zawalczyć*, *zapauzować* i wreszcie *zawetować* mają znaczenie segmentujące. *Zaeksperymentować* wydziela jedną próbę sprawdzającą jeden stan rzeczy spośród wielu, *zawalczyć* kieruje walkę na konkretny cel i odcinek czasu, np. *zawalczyć o medal na zawodach* (sformułowanie częste w komentarzach sportowych).

Produktywność prefiksu aspektowego *za-*, jego synonimiczność z prefiksem *z-/s-* ilustruje cytat z *Donosów rzeczywistości* Mirona Białoszewskiego. Autor waha się między derywatem *zateoretyzować* – zawierającym jeszcze rys ingresywny – a *steoretyzować* – z przedrostkiem czysto rezultatywnym:

- 44) Ona nie miała w myśli nic zdrożnego. Tylko się zastereotyzowała. – Tak, można – O można, można. Jeszcze jak. – To jak to jest...? steo... terro – stereo – Przedtem się zateoretyzowała. Teraz się stereotyzowała. – Stereoteryzowała. – Zasterreoteryzowała.

Czasowniki z *za-* często bywają tworzone najpierw w rejestrze języka potocznego czy środowiskowego, a dopiero później upowszechniają się w polszczyźnie wspólnostylowej. Wyraźnie potoczne są czasowniki *zadyrygować*, potoczny i środowiskowy jest dziś czasownik *zabanować* (i jego bezprefiksalna podstawa), jeszcze kilkanaście lat temu potoczne były czasowniki *zabalować*, *zawalczyć*, wreszcie wyraźny charakter potoczny miał jeszcze 30 lat temu czasownik *zagłosować*.

Potoczne perfektywa z prefiksem *za-* często podkreślają prowizoryczność czy nieprofesjonalność działania. Taki rys miał czasownik *zagłosować*, mają go do dziś *zawalczyć* czy *zaeksperymentować*. Można *zawalczyć* o miejsce w finale konkursu, ale żołnierze w bitwie *stoczą walkę*, nie *zawalczą*. *Zaeksperymentować* da się z nowym drinkiem na przyjęciu, ale naukowcy nie *zaeksperymentują* z nowym paliwem kosmicznym, tylko przeprowadzą eksperyment. Ten rys znaczeniowy *za-* w części derywatów decyduje o lekceważącej lub wręcz pejoratywnej konotacji innych czasowników z tym prefiksem. Właśnie to mogło blokować akceptację dk *zagłosować*.

Język rosyjski dopuszcza ingresywny prefiks *za-* w znacznie większej liczbie czasowników niż polszczyzna, np. *zagnit* 'zacząć gnić', *zagovorit* 'zacząć mówić',

zagolubiet ‘zacząć być błękitnym’. Rzadsze jest jednak w rosyjskim *za-* jako przedrostek czysto aspektowy. Czasownikowi *zagłosować* odpowiada *progłosovat*, który znaczy też *przegłosować* ‘zatwierdzić coś przez głosowanie’ (drugi czasownik nie jest odpowiednikiem aspektowym *głosovat* ‘głosować’). W polszczyźnie czysto zdarzeniowy czasownik segmentujący *zagłosować* jest wielokrotnie częstszy niż przechodnie *przegłosować*. Wybraliśmy dla prostego odpowiednika dk *głosować* prefiks *za-* nie ze względu na jego charakter ingresywny, lecz na jego funkcję segmentującą.

■ ROZDZIAŁ 3 ■

KLASY AKCJONALNE

W tym rozdziale podzielimy czasowniki, a właściwie predykaty, ze względu na klasy sytuacji, które mogą być przez nie oznaczane. Na początku spojrzymy na sytuacje z punktu widzenia logiki i filozofii, po czym przedstawimy podstawową klasyfikację predykatów angielskich Zeno Vendlera i różne jej adaptacje słowiańskie, w tym najbardziej znaną w polszczyźnie klasyfikację Romana Łaskowskiego z GWJP. Następnie przyjrzymy się najważniejszemu typowi sytuacji: zdarzeniu i usytuujemy je względem innych typów sytuacji za pomocą parametrów granicy, zmiany, początku lub końca. W ostatniej części rozdziału przedstawimy swoiste opozycje aspektowe czasowników ruchu.

3.1. ONTOLOGIA SYTUACJI

Czasowniki nazywają stany rzeczy, czyli sytuacje (niekoniecznie czynności). Opozycja kategoryalna aspektu odzwierciedla charakter zdarzeniowy lub ciągły sytuacji, czyli jej typ akcjonalny (por. 1.3). Opozycje typów akcjonalnych mogą być wynikiem językowego przedstawienia tej samej sytuacji, np. w parze aspektowej *przepisać* – *przepisywać*, ale częściej wynikają z inherentnego charakteru sytuacji nazywanej danym leksemem. Jak zdefiniować sytuację? Oto propozycja Marcina Łazarza:

Po pierwsze, sytuacja to największy fragment świata opisywany przez jakieś zdanie. Z drugiej strony, sytuacja to najmniejszy fragment świata, który „sprawia”, że pewne zdanie jest prawdziwe, tzn. przysługuje mu wartość logiczna bycia prawdziwym. Pierwsze rozumienie wiąże się z przekonaniem, że zdania o czymś mówią, coś opisują, do czegoś się odnoszą; drugie, że zdanie jest bądź prawdziwe, bądź fałszywe, tertium non datur (Łazarz 2007: 5).

Interesuje nas tu pierwsze ujęcie sytuacji. Elementarny fragment świata jest opisywany przez zdanie i przez najważniejszy człon zdania, czyli czasownik. Ważne, by ten czasownik traktować nie jak uniwersalny leksem, lecz orzeczenie w konkretnym zda-

niu, predykat konkretnej sytuacji. W filozofii dowolne sytuacje bywają nazywane zdarzeniami (ang. *event*), ale to mylące utożsamienie, ponieważ zdarzenie to tylko jeden szczególny ich typ. Jest ono konkretne, dyskretne wobec innych zdarzeń i odcinków czasu, obserwowalne jako punkt na osi czasu tak jak punktami w przestrzeni stają się przedmioty. I przedmioty w przestrzeni, i zdarzenia mogą mieć swój wymiar, składać się z mniejszych części, jednak są percypowane jako niepodzielna całość, punkt właśnie. Dobrym zastosowaniem terminologicznym takiego pojęcia zdarzenia jest choćby zdarzenie elementarne w rachunku prawdopodobieństwa, czyli wynik doświadczenia losowego.

W filozofii analitycznej XX wieku, która opiera się na potocznym rozumieniu jednostek języka, wyodrębniono nawet nurt zwany ewentyzmem, związany z nazwiskiem Bertranda Russella oraz jego wielu następców. Dla Charliego D. Broada (ale też wspomnianego Bertranda Russella) zdarzeniem jest każda sytuacja dostępna zmysłom, a nawet jej percepcja. Dla Russella jaźń jest z kolei tylko łańcuchem zdarzeń, aż po śmierć jako ostatnie jej zdarzenie (por. Tatarkiewicz 1990: t. 3, 229–234).

Kłopoty z wyróżnieniem zdarzeń spośród innych stanów rzeczy zaczynają się już od kanonu kategorii Arystotelesa, w którym znajdziemy wprowadzić stan, działanie, doznawanie, ale nie nadrzędne pojęcia sytuacji czy stanu rzeczy. Stagiryta wprowadził jedynie rozróżnienie sytuacji dynamicznych w swojej teorii ruchu. *Kineseis* to procesy zorientowane na cel, a *energiai* – aktywności nierozwijające się w czasie. Alexander P. Mourelatos (1978) widzi w Arystotelesowskich rozróżnieniach podstawy współczesnych klasyfikacji akcjonalnych czasowników telicznych i nietelicznych.

Skupienie uwagi na sytuacjach (również na zdarzeniach) jest w historii filozofii naturalnym etapem rozwoju, który nastąpił stosunkowo późno po wiekach panowania filozofii reistycznej. Najważniejsze pytanie brzmi, co stanowi podstawową kategorię poznania. Jeszcze Tadeusz Kotarbiński – dwudziestowieczny reista i logik – kontynuował tradycję Arystotelesowską i uznawał za takową konkretne osoby oraz rzeczy, a wszelkie abstrakcje mogły być tylko efektem hipostazy. Uznanie za podstawową kategorię faktów, a więc sytuacji, jest osiągnięciem filozofii XX stulecia.

Oto jak widzi zdarzeniowe podstawy języka Ludwig Wittgenstein, filozof, który bodaj najbardziej wpłynął na współczesne językoznawstwo:

1. Świat jest wszystkim, co się zdarza.
- 1.1. Świat jest ogółem faktów – nie rzeczy. [...]
2. To, co się zdarza, fakt, jest byciem stanu rzeczy. [...]
3. Logicznym obrazem faktów jest myśl. [...]
4. Myśl jest to zdanie sensowne. [...] (*Traktat logiczno-filozoficzny*, przeł. I. Dąmbska).

Z filozofii Wittgensteina czerpie bezpośrednio Bogusław Wolniewicz, autor pracy *Ontologia sytuacji* (1985) oraz koncepcji kraty logicznej sytuacji elementarnych. Także w jego koncepcji wśród sytuacji nie wydziela się zdarzeń. Sytuacja elementarna jest mniej więcej synonimiczna ze zdarzeniem elementarnym z rachunku prawdopodobieństwa. Interpretator Wolniewicza w kontekście logiki prawa Andrzej Malec definiuje zdarzenie jako ciąg sytuacji. Ciąg zakłada odrębność poszczególnych elementów, a więc stąd tylko krok do definiowania zdarzenia przez zmianę. Definicja zdarzenia poprzez ciąg znakomicie wpisuje się też w rozważania o narracyjnej funkcji zdarzenia i aspektu dk (por. 1.6). W najnowszej filozofii zdarzeniu poświęca wiele uwagi Alain Badiou. Jego praca *Byt i zdarzenie*¹ (2010) opisuje rolę takich aktów, które zmieniają dotychczasowy system myślenia o sztuce czy polityce. Należałoby je jednak zgodnie z potocznym użyciem języka nazwać nie zdarzeniami, lecz wydarzeniami.

Nie wchodząc w szczegóły różnych filozoficznych ujęć sytuacji, odwołajmy się do klasyfikacji Zdzisława Augustynka. Nadrzędnymi kategoriami ontologicznymi są w tej koncepcji rzeczy, zdarzenia i procesy. Własności, relacje (nazwa synonimiczna – *stany*) i zbiory to zaś kategorie drugiego stopnia, zależne od tych nadrzędnych. Rzeczy, czyli przedmioty są podstawowym punktem odniesienia ludzkiej percepcji przestrzeni, a zdarzenia są z kolei odpowiednikami przedmiotów na osi czasu.

[...] mówi się o zbiorach rzeczy, procesów, zdarzeń; ale także o zbiorach takich zbiorów [...]. Mówi się o własnościach rzeczy, procesów i zdarzeń; ale również o własnościach relacji, własności i zbiorów. Wreszcie mówi się o relacjach między rzeczami, procesami i zdarzeniami; ale też o relacjach między własnościami, relacjami i zbiorami (Augustynek 1996: 249).

Jak pokazaliśmy w punkcie 1.3, zdarzenie nadaje się na definicyjny warunek użycia aspektu dk w polszczyźnie i językach słowiańskich. Słowiańska kategoria aspektu bywa nawet traktowana jako podstawa wyróżnienia zdarzeń (*events*) w językach niesłowiańskich. Do aspektu słowiańskiego odwołuje się np. informatyk i logik Anthony Galton w pracach *The Logic of Aspect* (1984) oraz *Verb, Aspect and Prototype Theory* (1997). W innym miejscu autor obrazowo pokazuje tożsamość pojęciową fizycznych obiektów w przestrzeni oraz zdarzeń w czasie – *object/event dichotomy*. Cyklon jest przemieszczającym się obiektem dla meteorologa, jest jednak zdarzeniem w czasie dla osoby, która taki cyklon przeżyła:

[...] there is a clean separation between (spatial) objects and (temporal) events, but in the real world we find many phenomena of sufficient spatio-temporal complexity that it is not easy to shoehorn them into a simple object/event dichotomy. These include processes such as storms,

¹ Tytuł nawiązuje do *Bycia i czasu* Martina Heideggera.

wildfires, migrations, epidemics, and traffic jams, all of which can present very different aspects when viewed from different perspectives. For example, a meteorologist tracking a tropical cyclone will naturally view it as an object which comes into existence at a certain place and time and moves along a well-defined path, eventually fading away and ceasing to exist. From the point of view of an inhabitant of a town in its path, the cyclone is much more like an event: the sudden onset of strong winds and rain, bringing destruction to the town and then dying away leaving the inhabitants to pick up the pieces. The ontology by which we organise our spatio-temporal data thus needs to go beyond the object/event dichotomy (Galton A. 2004: 3).

W polskiej aspektologii najwięcej uwagi poświęca zdarzeniu Andrzej Bogusławski (2003). Zdarzenie to „ostateczny składnik rzeczywistości” (tytuł rozdziału w Bogusławski 2003: 57), coś (niematerialny obiekt rzeczywistości), o co możemy zapytać: *Co się stało?* (Karolak 1996)². Cechą charakterystyczną zdarzeń jest też to, że negacja zmienia je w stany (por. 5.2).

W logice i w potocznym rozumieniu za najbardziej charakterystyczną (choć nie-definicyjną) cechę zdarzenia można uznać zmianę w rzeczywistości. Takie podejście ma uzasadnienie w filozofii ewentystycznej, np. u Donalda Davidsona, który definiuje identyczność zdarzeń przez identyczność ich przyczyn i skutków (Davidson 1969: 302). Niemal cała tradycyjna aspektologia szuka istoty dokonaności w zmianie stanu (początku lub końca), a zdarzeniom przypisuje rolę podrzędną wobec takiej zmiany (por. 3.4).

3.2. KLASYFIKACJA VENDLERA

Nieokreślona pozycja zdarzenia w filozofii i logice doprowadziła do wzmożonego zainteresowania tą tematyką także w językoznawstwie i w filozofii języka XX wieku. Językoznawcy zaczęli zastanawiać się nad tym, które czasowniki oznaczają zdarzenia i zmiany stanu, a które nie.

Już Otto Jespersen dzielił czasowniki angielskie na konkluzywne i niekonkluzywne:

Conclusive verbs. The action is either confined to one single moment, e.g. *catch, surprise, awake, leave, end, kill*, or implies a final aim, e.g. *make, bring about, adorn, construct, beat*. [...] Non-conclusive verbs. Here we find verbs denoting feelings, states of mind, etc.: the activity, if any such is implied, is not begun in order to be finished. Examples: *love, hate, praise, blame, see, hear* (Jespersen 1933: 177).

² Związek dokonaności z logicznym pytaniem *Co się zdarzyło/stało?* dostrzegali badacze już wcześniej (m.in. autor tej książki w artykule Łaziński, Wiemer 1997b), jednak dopiero Karolak i Bogusławski uczynili zdarzeniowość papierkiem lakmusowym aspektu.

Dla aspektologii kluczowe jest nazwisko Zeno Vendlera, wymieniane niemal we wszystkich monografiach aspektu. Ten językoznawca i filozof języka z Harvardu w artykule *Verbs and Times* (Vendler 1957)³ zwrócił uwagę na nieprzystawalność opozycji angielskich czasów gramatycznych do klas leksykalnych czasowników. Ściślej mówiąc, na to, że nie wszystkie sytuacje da się wyrazić czasownikami we wszystkich czasach. Różne czasowniki zakładają różny sposób pojmowania czasu, odmienne schematy czasowe (*time schemata*). Schematy przysługują właściwie nie czasownikom jako jednostkom leksykalnym, lecz predykatom przez nie budowanym, przy czym autor jest najbardziej zainteresowany tymi czasownikami, które w różnych użyciach tworzą alternatywne schematy czasowe.

Ze względu na możliwość użycia w poszczególnych czasach terazniejszych oraz łączliwość z różnymi typami okoliczników czasu badacz dzieli podstawowe czasowniki (predykaty) na:

a) *States* (stany) – np. *to love Mary* ‘kochać Marię’. Stan to sytuacja niedynamiczna, niezmienna w czasie, niemająca naturalnego zakończenia. Relację czasową stanów można przedstawić symbolicznie następująco:

A loved somebody from t_1 to t_2 means that at any instant between t_1 and t_2 A loved that person.

Angielskie czasowniki tego typu mogą być użyte w czasie *simple present*, ale nie w *present continuous*; przyjmują okolicznik trwania (jak długo?), rzadziej okolicznik punktowy (w którym momencie?).

b) *Activities* ‘aktywności’ – np. *to run* ‘biec/biegać’, *to push a cart* ‘pchnąć/po-pchnąć wózek’. *Activity* to sytuacja dynamiczna, ale niezmienna w czasie, niemająca naturalnego zakończenia. Relację czasową aktywności można przedstawić symbolicznie następująco:

A was running a at t means that t is on a time stretch which A was running.

Dynamiczność i niezmiennność jako cechy aktywności mogą wydawać się sprzeczne. Dynamiczność należy rozumieć jako następujące po sobie fazy sytuacji, niekoniecznie różne, a zmienność – jako zmianę rzeczywistości w wyniku sytuacji. Jeśli ktoś biegnie, pcha wózek lub spaceruje, to porusza nogami i przemieszcza się, ale to przemieszczenie nie zmienia samej sytuacji.

Angielskie czasowniki tego typu mogą być użyte w *present continuous*, ale nie w *simple present* (poza użyciem wielokrotnym); przyjmują okoliczniki trwania, rzadziej punktowe.

³ Artykuł przedrukowano w zbiorze esejów autora z filozofii języka *Linguistics and Philosophy* (1967).

c) *Achievements* – np. *to win a race* ‘wygrać (wygrywać) wyścig’. Sytuacje *achievement* są dynamiczne i zmienne, ale nie rozciągle w czasie, nie mogą trwać, lecz zawsze powodują zmianę rzeczywistości. Relację czasową *achievement* można przedstawić symbolicznie następująco:

A won a race between t1 and t2 means that the time instant at which *A* won a race is between *t1* and *t2*.

Angielskie czasowniki tego typu mogą być użyte w *simple present*, ale nie w *present continuous*; przyjmują okoliczniki punktowe, ale nie okoliczniki trwania.

d) *Accomplishments* – np. *to draw a circle* ‘rysować/narysować koło’. Sytuacje *accomplishment* są dynamiczne i zmienne w czasie, ich składnikiem jest nie tylko zmiana rzeczywistości, ale też proces prowadzący do niej i naturalnie ją implikujący. Jeśli ktoś rysuje koło, to – pod warunkiem, że nie stanie się nic nieoczekiwanego – w niedługim czasie powstanie rysunek całego koła. Relację czasową *achievement* można przedstawić symbolicznie następująco:

A was drawing a circle at t means that *t* is on the time stretch in which *A* drew that circle.

Angielskie czasowniki tego typu mogą być użyte w *present continuous*; ale nie w *simple present* (poza użyciem wielokrotnym); przyjmują okoliczniki trwania, rzadziej punktowe.

Tę klasyfikację można przedstawić w postaci tabeli 8.

Tabela 8. Klasyfikacja akcjonalna czasowników angielskich (Vendler 1957)

Typ	<i>Activities</i>	<i>Accomplishment</i>	<i>Achievement</i>	<i>State</i>
Przykład	push a cart, run	run a mile, draw a circle	reach a top, win a race, fall down	love Mary, drive a cab
Eksplikacja temporalna	consists of successive phases following one another in time		doesn't consist of successive phases following one another in time	
Czasy gramatyczne	+ Present Continuous: Are you x-ing at the moment T?		- Present Continuous: Do you x?	
Okoliczniki czasu	For how long have you x-ed?	How much time did it take you to x? What time did you x?		For how long have you x-ed?

Zgodnie z tradycją aspektologiczną nie tłumaczymy na polski terminów Vendlerowskich z wyjątkiem jednoznacznego *state* ‘stan’. Polskie czy rosyjskie etykiety poszczególnych typów sytuacji są często używane sprzecznie przez różnych językologów (por. niżej).

Klasyfikacja sytuacyjna czasowników (a właściwie wyrażanych przez nie predykatów) sytuuje się na pograniczu językoznawstwa i ontologii⁴ jako działu filozofii. Nie jest to oczywiście jedyna semantyczna klasyfikacja czasowników. W tezaursach i artykułach naukowych dzieli się je ze względu na typy i role argumentów, na ich przynależność do pól leksykalnych czy na strukturę konceptualną treści semantycznej.

Beth Levin (1993) wydzieliła 49 dużych klas semantycznych angielskich czasowników ze 185 podklasami. Klasy główne to np. czasowniki zmiany położenia obiektu, zmiany posiadania, kontaktu, tworzenia, niszczenia, mówienia, percepcji, uczuć i myśli, sążenia, interakcji społecznych, ruchu (subiektu), dźwięku, jedzenia i picia, egzystencji, umiejscowienia w przestrzeni, pojawiania się i znikania, miary, zjawisk atmosferycznych. Klasy czasowników angielskich można rzutować na uniwersalną klasyfikację międzyjęzykową⁵. Z tej perspektywy ciekawa wydaje się klasa „czasowników aspektowych” (*aspectual verbs*). „These verbs describe the initiation, termination, or continuation of an activity” (Levin 1993: 274). Należą tu czasowniki nieprzechodnie lub przechodnie początku (*begin verbs*), np. *begin, cease, end*, zawsze przechodnie czasowniki ukończenia (*complete verbs*), np. *complete, initiate* (wbrew pozorom w obu podgrupach o przeciwstawnych nazwach znajdują się czasowniki o znaczeniu ‘kończyć’ i ‘zacząć’, różnią je własności składniowe, czyli przechodniość lub nieprzechodniość). Jak widać, aspektualność w planie uniwersalnej klasyfikacji czasowników jest kojarzona z początkiem i końcem akcji.

Klasyfikacja uniwersalna, która dociera obecnie do największej rzeszy odbiorców, to prawdopodobnie klasy czasowników w bazie leksykalnej WordNet. Podziały wynikają nie tylko z analizy konceptualnej, ale też z liczebności czasowników w poszczególnych polach semantycznych. W polskim WordNecie – SłowoSieci (plwordnet.pwr.wroc.pl) wydzielono za angielskim pierwowzorem (wordnet.princeton.edu) następujące domeny czasownikowe: odczuwanie, jedzenie, porozumiewanie się, posiadanie, stan, myślenie, wytwarzanie, kontakt fizyczny, higiena, pogoda, postrzeganie, ruch, życie społeczne, rywalizacja, zmiana stanu lub cechy (por. Hojka et al. 2011).

Jedną z pierwszych polskich klasyfikacji predykatów była propozycja Bogusławskiego (1974: 47 i n.), który wydzielał:

- stany i stawanie się – *becoming*,

⁴ Słowo *ontologia* (ang. *ontology*), niegdyś znane tylko filozofom, weszło w ostatnich dziesięcioleciach do arsenału podstawowych terminów językoznawstwa i nauk o informacji.

⁵ Oczywiście jest część czasowników typowo angielskich. Osobliwa ostatnia klasa główna omawiana w książce to *weekend verbs* – czasowniki homonimiczne z rzeczownikami miary czasu, oznaczające właśnie spędzanie czasu, np. *December, holiday, summer, honeymoon, vacation*.

- procesy percepcyjne – *relations of perceptions*, zjawiska mentalne i odczuwania – *relations such as affirming, belief*, stany wolitywne („chcenia”) – *wantings*,
- czynności – *action or spontaneous movement*,
- operacje – *operation*⁶, odpowiadające mniej więcej *accomplishments*.

Omówione podziały semantyczne nie mają wprawdzie podstaw akcjonalnych, ale precyzując odpowiednie klasy akcjonalne, należy odwoływać się do ogólnych klasyfikacji semantycznych.

3.3. SŁOWIAŃSKIE ADAPTACJE KLASYFIKACJI VENDLERA

Vendler klasyfikował czasowniki angielskie i predykaty przez nie budowane. Jako probierz przynależności do sytuacji stosował m.in. morfologię czasów angielskich. Klasyfikacja sytuacji w językach słowiańskich ze zunifikowanym czasem teraźniejszym oraz przeszłym i z morfologiczną kategorią aspektu powinna uwzględniać inne czynniki.

Oprócz czasu klasyfikację Vendlera odróżnia od tych słowiańskich także brak czynnika kontroli i kauzatywności. W podstawowym podziale predykatów wyrażonych w języku angielskim nie ma rozróżnienia na procesy i czasowniki kauzatywne, co wiąże się z częstą w angielszczyźnie synonimią składniową czasowników przechodnich i nieprzechodnich. Do klasy *accomplishment* należą zarówno predykaty *suszyć*, jak i *schnąć* (na angielski oba można przetłumaczyć *to dry*), do klasy *achievement* przynależą predykaty *przewrócić się* i *przewrócić* (na angielski oba można przetłumaczyć *to fall*).

W tym punkcie przedstawimy klasyfikację predykatów Romana Laskowskiego z GWJP (1998), a przed nią klasyfikację Jeleny Paduczewej (Padučeva 1993, 1994a, 2009), na której wczesną wersję powołuje się Laskowski.

Klasyfikacja Paduczewej przedstawiona w tabeli 9 opiera się na kryteriach dynamiczności, kontroli i terminatywności.

Kryterium terminatywności należy rozumieć tak jak teliczność w rozdziale 1 – terminatywne są sytuacje nakierowane na wewnętrzną granicę. W tabeli podano przykłady czasowników w jednym aspekcie, reprezentujących daną kategorię taksonomiczną jako podstawową. Odpowiedniki aspektowe nieujęte w niej reprezentują kategorie

⁶ „[...] operation [...] is a triadic relations of a living, being »the agent«, of object(s) dealt with, or acted upon, »the patient«, and the sentential component denoting the state of affairs towards which some actions (movements) of the agent are directed” (Bogusławski 1974: 47).

Tabela 9. Klasy akcjonalne czasowników rosyjskich

Sytuacje			
Statyczne	Właściwości i relacje ponadczasowe, np. <i>vmeščat'</i> 'zawierać'		
	Stany, np. <i>bolet'</i> 'chorować'		
Dynamiczne	Kontrolowane	Nieterminatywne	Działania (ros. <i>dejatel'nosti</i>), Vendlerowskie <i>activities</i> , np. <i>guljat'</i> 'spacerować'
		Terminatywne	Typowe akcje (ros. <i>dejstvija</i>), Vendlerowskie <i>accomplishments</i> , np. <i>otkryt'</i> 'otworzyć'
			Akcje z akcentem na rezultat (<i>achievements</i>), np. <i>najti</i> 'znaleźć' (bez odpowiednika ndk z innej klasy)
	Niekontrolowane	Nieterminatywne	Procesy nieterminatywne, np. <i>kipet'</i> 'wrzeć'
		Terminatywne	Procesy terminatywne, Vendlerowskie <i>accomplishments</i> , np. <i>rastajat'</i> 'roztopić się'
			Nieterminatywne wydarzenia (ros. <i>proisšestvija</i>), Vendlerowskie <i>achievements</i> , np. <i>lišit'šja</i> 'stracić'

wtórne⁷. Dla czasowników (predykatów) dynamicznych z wyjątkiem nieterminatywnych procesów kategorię podstawową reprezentuje czasownik dk; dla kategorii statycznych oraz procesów nieterminatywnych – ndk.

Czasownikom dk z podstawowych kategorii dynamicznych odpowiadają różne kategorie wtórne. Typowej akcji rezultatywnej, np. *otkryt'*, odpowiada akcja w toku – czasownik ndk *otkryvat'*.

Robocze tłumaczenie *wydarzenia* należy odróżnić od podstawowego dla znaczenia aspektu dk *zdarzenia*. Słowo *proisšestvie* w ogólnym języku rosyjskim oznacza wydarzenie niespodziewane, jednak w klasyfikacji akcjonalnej powinno być traktowane jak termin. Podobna uwaga odnosi się do terminu *działanie/działalność* (*dejatel'nost'*), który nie ma nic wspólnego ze znaczeniem działania jako kauzacji.

Akcje z akcentem na rezultat mogą mieć różne odpowiedniki ndk. Rezultaty nieoczekiwane (ros. *dostiženija*) nie posiadają odpowiedników ndk. Czasownik *najti* 'znaleźć' ma wprawdzie regularny odpowiednik ndk trywialny *naxodit'* 'znajdować', ale nie oznacza on sytuacji poprzedzającej zdarzenie 'znaleźć'. Pseudoodpowiednikiem telicznym *znaleźć* jest *szukać* (ros. *iskat'*), wyraża bowiem czynność nakierowaną na

⁷ Podział znaczeń aspektowych na podstawowe i wtórne znalazł zastosowanie w wielu teoriach rozwijanych w latach osiemdziesiątych, np. Lehmana (2003) i Mehlig (1980), por. dodatek.

znalezienie czegoś. Jednak *szukać* nie jest odpowiednikiem aspektowym dla *znaleźć*, bo nie znaczy nigdy ‘znaleźć wiele razy’.

Inne akcje z akcentem na rezultat wyrażane czasownikami dk mają jako odpowiedniki ndk różne kategorie wtórne: tendencje, np. *wygrywać* (*vyigryvat'*) wobec *wygrać* (*vyigrat'*), stan poprzedzający (*predstojanie*) aktu performatywnego lub mentalnego, np. *naznaczać* (*naznačat'*) wobec *naznaczyć* (*naznačit'*) lub stan perfektywny wynikający z takiego aktu, np. *obiecywać* (*obeščat'*) wobec *obeccać* (*poobeščat'*; ros. *obeščat'* to czasownik dwuaspektowy z dodatkowym odpowiednikiem dk *poobeščat'*).

Większość procesów terminatywnych wyrażanych czasownikami dk ma jako odpowiedniki ndk procesy w toku, np. *tajać* (*tajat'/rastaivat'*) wobec *roztajać* (*rastajat'*). Dla innych procesów terminatywnych kategorie wtórne to tendencje, np. *spóźniać się* (*opazdyvat'*) wobec *spóźnić się* (*opazdat'*) – jeśli już wiemy, że ktoś się spóźni, ale jeszcze nie przyszedł – lub tendencje nieterminatywne dla procesów stopniowalnych, np. *wzmacniać się* (*usilivat'sja*) wobec *wzmocnić się* (*usilit'sja*).

Klasyfikacji akcjonalnych czasowników rosyjskich jest wiele, np. Hansa R. Mehlig (1982), Carloty S. Smith (1991), Tatiany Bułyginy (Bułygina 1982), Władimira Klimonowa (Klimonov 1997). Z najnowszych klasyfikacji warto wymienić pracę Sergeja Tatewosowa (Tatevosov 2016), który proponuje aż 15 klas akcjonalnych; Hans-Jörg Schwenk (2008) wydziela zaś 10 klas akcjonalnych czasowników polskich. Nie będziemy omawiać wszystkich koncepcji, uznajmy, że wielość klas i klasyfikacji to dowód na to, że propozycja Vendlera nie przekłada się łatwo na języki aspektowe.

W klasyfikacjach czasowników słowiańskich szczególnie istotna jest rola czasowników dk momentalnych (semelfaktywnych) oraz odpowiadających im czasowników ndk z zasady iteratywnych typu *mrugnąć* – *mrugać* (por. uwagi Bogusławskiego w punkcie 3.4). Semelfaktywa są dynamiczne i nierozciągłe w czasie – jak Vendlerowskie *achievement*. Jednocześnie nie oznaczają wyraźnej zmiany rzeczywistości. Tore Nessel (2013) umieszcza je na poziomie głównych klas Vendlerowskich jako piątą grupę podstawową.

3.3.1. KLASYFIKACJA AKCJONALNA CZASOWNIKÓW POLSKICH ROMANA LASKOWSKIEGO

W językoznawstwie polonistycznym za podstawową uznaje się klasyfikację Romana Laskowskiego, zamieszczoną w GWJP (1998: 152–171).

Wszystkie siedem typów sytuacji zdefiniowano jednoznacznie przez układ użytych w tabeli kryteriów. Teoretycznie możliwe są 24 permutacje 4 kryteriów akcjonalnych

Tabela 10. Klasy akcjonalne czasowników polskich według Romana Laskowskiego

Kryteria akcjonalne	Stany	Akcje					
		Zdarzenia	Czynności	Procesy	Działania	Wypadki	Akty
Dynamiczność	-	+	+	+	+	+	+
Zmiana stanu	-	-	-	+	+	+	+
Teliczność	-	-	-	+	+	-	-
Kontrola	-	-	+	-	+	-	+
Przykład	<i>równać się, spać</i>	<i>płonąć</i>	<i>tańczyć</i>	<i>(wy)schnąć</i>	<i>(z)burzyć</i>	<i>(z)gubić</i>	<i>(s)krzywdzić</i>

wypisanych w pierwszej kolumnie, czyli 24 różne układy plusów i minusów w kolejnych kolumnach. Poszczególne kryteria są jednak od siebie zależne. Wyłącznie sytuacje dynamiczne mogą być zmiennostanowe, a tylko te z kolei mogą być teliczne. Parametr kontroli zastosowano jedynie dla sytuacji dynamicznych, choć logicznie możliwy jest również podział stanów na kontrolowane przez subiekt, np. *siedzieć*, i niekontrolowane, np. *chorować* (wiele stanów będzie pod tym względem dwuznacznych, np. *leżeć, stać*).

Odmienne od Paduczewej Laskowski nie dzieli stanów na właściwe, aktualizowane w czasie, oraz ponadczasowe relacje i właściwości, np. *równać się*. Relacje ponadczasowe zachowują się pod względem aspektu inaczej niż stany właściwe – nie tworzą zwykle delimitatywów dk z prefiksem *po-*. Polska klasyfikacja różnicuje stany właściwe i relacje dopiero w wyliczeniu bardziej szczegółowych grup reprezentujących podstawowe typy sytuacji.

Sytuacje dynamiczne, niezmiennostanowe, niekontrolowane nazwano bardzo nie-szczęśliwie zdarzeniami (pojęcie podstawowe dla definicji aspektu dk służy tu jako oznaczenie sytuacji niezmiennostanowej), Laskowski wyróżnia w tej grupie m.in. czasowniki ruchu niezamierzonego, np. *drżeć*, odgłosy, np. *trzeszczeć*, i zjawiska przyrody, np. *wiać*. Wśród czynności – sytuacji dynamicznych, niezmiennostanowych, kontrolowanych – są m.in. czasowniki mówienia, np. *mówić*, w tym performatywy, np. *obietcywać*, i rozkazy, np. *zabraniać*, czasowniki sądzenia i oceny, np. *twierdzić, chwalić*, oraz czasowniki perceptywne, np. *śluchać*. Do tej grupy należą stałe zajęcia (u Paduczewej *zanjatija*), zwane przez Vendlera stanami generycznymi, np. *panować, handlować* (por. 4.3.1).

Akcje zmiennostanowe, teliczne, niekontrolowane, czyli procesy, to m.in. *psuć się / zepsuć się, spadać/spaść*. Zaliczają się tu też czasowniki parametryczne, oznaczające

stopniowe narastanie pewnej wartości, ale niezakładające ostatecznej granicy procesu, np. *chudnąć/schudnąć*. Działania, czyli akcje zmiennostanowe, teliczne, kontrolowane, to np. czasowniki kreatywne i anihilatywne, m.in. *budować/zbudować*, *burzyć/zburzyć*, czasowniki ruchu i przemieszczania obiektu, np. *wbijać/wbić*.

Niezgodne z intuicją jest uznanie wszystkich procesów i stanów za niekontrolowane, można bowiem w sposób kontrolowany *chudnąć*, czyli się odchudzać, albo spadać, czyli rzucić się w dół. Aby zaznaczyć kontrolę nad procesem, używamy często odrębnego czasownika kauzatywnego, np. *odchudzać się*. Odchudzanie to działanie, które kontroluje proces chudnięcia. Brak kontroli należy u Laskowskiego do definicji czasowników procesywnych (GWJP 1998: 155). Z definicji stanów wynika, że są nienacechowane pod tym względem, autor wymienia tu m.in. sytuacje pod kontrolą subiektu, jak *interesować się* czy *mieszkać* (GWJP 1998: 154). Jednak w tabeli widnieje przy stanach minus w wersji „Kontrola”, tak jak przy niekontrolowanych procesach i wypadkach.

Akcje zmiennostanowe nieteliczne niekontrolowane to w terminologii Laskowskiego wypadki. Należą tu czasowniki z różnych grup semantycznych, np. *runąć*, *zgubić/gubić*; wyraźną podgrupę tworzą czasowniki inchoatywne, oznaczające początek nowego stanu, np. *przeziębć się / przeziębiał się*, *owdowieć*. Do tej grupy zaliczają się nieliczne perfectiva tantum, np. *owdowieć*, *runąć*. Wśród akcji zmiennostanowych, nietelicznych kontrolowanych, czyli aktów, wyróżniamy czasowniki kauzatywne bez sprecyzowanego przebiegu, np. *zabić/zabijać*, *skrzywdzić/krzywdzić*. Należą tu także liczne czasowniki mówienia, oceny i performatywne, m.in. *przemówić*, *oświadczyć*.

Klasyfikacja akcjonalna dotyczy predykatów, a nie leksemów czasownikowych. Dlatego nie sposób przełożyć ją wprost na klasyfikację semantyczną czasowników. Dodatkowym problemem klasyfikacji w językach aspektowych jest wieloznaczność aspektu ndk, który raz odnosi się do aktywności lub czynności, a innym razem do działań i aktów. Laskowski podaje np. wśród aktów tylko czasownik performatywny dk *oświadczyć* czy czasownik oceny *ocenić* (GWJP 1998: 156). Z kolei czasownik ndk *potępiać* znajduje się wśród przykładów niezmiennostanowych czynności. Jest to uproszczenie: *oświadczać*, *oceniać* i *potępiać* w znaczeniu wielokrotnym reprezentują ten sam typ akcji, co odpowiedniki dk.

Nazwy klas Laskowskiego nie przyjęły się w polskiej aspektologii. W analizie aspektologicznej wystarczy zwykle odwoływać się do podstawowych klas Vendlerowskich wzbogaconych o semelfaktywa. Taką konwencję przyjęto też w tej książce.

3.4. CEL I GRANICA, KONIEC I POCZĄTEK. CZASOWNIKI MOMENTALNE, PARAMETRYCZNE I SKUTKOWE

Przyporządkowanie czasowników do klas akcjonalnych pozwala spojrzeć inaczej na podstawową funkcję opozycji aspektowej, a przede wszystkim na znaczenie aspektu dk. W części wstępnej uznaliśmy za inwariant dokonanośi całościowe ujęcie akcji, pojęciowe oddzielenie jej od innych stanów rzeczy i przedstawienie jako pojedynczego zdarzenia. Proces oddzielenia jednego zdarzenia od innych wymaga zawsze ustalenia jego granic, dlatego pojęcie granicy jest dla całej aspektologii absolutnie podstawowe. Granica końcowa zdarzenia jest jednocześnie zmianą stanu rzeczy i granicą początkową nowego stanu, który w wyniku zdarzenia powstaje.

Rozważania i dyskusje na temat znaczenia inwariantnego dokonanośi są jednym z głównych zagadnień aspektologii. Większość badaczy, od Winogradowa i Masłowa począwszy, uznaje za inwariant dokonanośi granicę sytuacji (ros. *predel*) w połączeniu z jej całościowym ujęciem. Rzadziej wyznacza się na inwariant dokonanośi zmianę, czynią tak np. Herbert Galton (1976), Adrien Barentsen (1973), Marguerite Guiraud-Weber (Giro-Weber 1990). Również w polskich teoriach aspektu zmiana stanu jest elementem bardzo istotnym, np. u Cezara Piernikarskiego (1969). We wczesnych badaniach aspektologicznych za inwariant dokonanośi uznawano zakończenie akcji⁸ (por. Jakobson 1971, 1989), później – początek nowego stanu (np. Wierzbicka 1967; Glovinskaja 1982). Marina Czertkowa (Čertkova 1996) wydzieliła dla aspektu ndk inwariant ciągłości (rozumianej także jako powtarzalność), a dla aspektu dk inwariant granicy, realizowany jako sem rezultatu, właściwej granicy lub momentalności.

Stanisław Karolak (2005: 58–70), opierając się częściowo na koncepcji Francesca Antinucciego i Lucyny Gebert (1977), przyjmuje za podstawową opozycję aspektu podział na ciągłość (ndk) i nieciągłość (dk). Nawet pojęcie zmiany autor uznaje nie za podstawowe, lecz złożone z elementów *stać się* „nieciągle pojęcie abstrakcyjnego zdarzenia” (Karolak 2005: 66) oraz następstwo jakiegoś stanu. Takie uporządkowanie inwariantów pozwala Karolakowi wydzielić odrębną grupę czasowników momentalnych typu *mrugnąć*, które zawierają w semantyce element *stać się*, ale nie element *zmiana*. W naszym ujęciu czasowniki momentalne zawierają komponent semantyczny zmiany odwróconej, która nie wyznacza żadnej granicy (por. niżej).

Nie rozstrzygniemy tu trwającego przeszło 100 lat sporu o inwariant dokonanośi. Nie dajemy pierwszeństwa definicyjnego ani pojęciu zmiany, ani pojęciu granicy, uznajemy, że są one logicznie związane i nie da się ich oddzielić.

⁸ W XIX wieku zakończenie czynności uznał za znaczenie aspektu dk Franz Miklosich.

Koniec jednego stanu i początek drugiego są tożsame. W koncepcji Violetty Koseskiej-Toszewej i Antoniego Mazurkiewicza (1991, 2010a, 2010b), opartej na matematycznej teorii sieci Petriego (Petri 1962), rzeczywistość można opisać jako sieć stanów połączonych momentami przejściowymi – zdarzeniami, czyli zmianami. Najwyraźniej widać granice stanów w wypadku czasowników oznaczających zdarzenia kreatywne lub anihilatywne (likwidujące), np. *napisać list* to ‘sprawić, że zaczął istnieć list’, *umrzeć* to ‘przestać żyć’ albo ‘zacząć być martwym’ (‘zacząć nie żyć’). Koniec życia jest początkiem śmierci (rozumianej jako wieczne nieżycie, a nie jak zdarzenie). Początek istnienia listu jest końcem stanu nieistnienia listu (zwykle nie mamy potrzeby nazywać stanu nieistnienia listu i nie mamy dla niego w słowniku odpowiedniego leksemu – inaczej niż dla stanu nieżycia).

Są jednak takie zdarzenia (oraz oznaczające je czasowniki), którym nie towarzyszy dostrzegalna zmiana stanu, np. *mrugnąć/mrugnąć* czy *kichnąć/kichać*. Czasownik dk jest w takiej parze semelfaktywny, a czasownik ndk ma znaczenie tylko trywialne (wielokrotne lub praesens historicum), nigdy procesywne. Bogusławski (2003: 22–23, 52–53) argumentuje przeciwko granicy, zmianie, początkowi czy końcowi jako inwariantowi dokonaności: „[...] kichnięcie nie prowadzi do żadnego nowego stanu kichającego”, a jeśli już, to najwyżej do nowego stanu jego nosa, który nie jest tożsamy z kichającym (Bogusławski 2003: 23). Rzeczywiście stan nosa po kichnięciu jest taki sam jak przed nim, taki sam jest stan oka przed mrugnięciem i po nim. Można by wprowadzić uratować koncepcję uniwersalnej zmiany, jeśli dopuścimy zmianę cząstkową, której efekty szybko nikną. W kichnięciu czy mrugnięciu, językowo przedstawianym jako niepodzielny moment, dostrzegamy przecież element ruchu i zmiany położenia części ciała, tyle że wracają one momentalnie do stanu początkowego⁹.

Bogusławski (2003: 36–39) w ślad za Wiktorem Chrakowskim (Xrakovskij 1997) postuluje wyłączenie czasowników semelfaktywnych spośród właściwych opozycji aspektowych. Argumentem jest to, że w parach takich jak *mrugać* : *mrugnąć* z prawdziwości czasownika ndk wynika prawdziwość czasownika dk. Jeśli ktoś mrugał, to mrugnął, ale niekoniecznie odwrotnie. W przeważającej większości par aspektowych implikacja ma przeciwny kierunek – jeżeli ktoś otworzył drzwi, to znaczy, że również je otwierał, ale niekoniecznie odwrotnie.

⁹ Zdaniem Emilii Kubickiej „zmiana stanu [...] zakłada w swojej strukturze obecność granicy (ale nie odwrotnie)” (Kubicka 2015: 60). Z drugiej strony z grupy czasowników przyłączających przysłówki oznaczające granicę autorka wyłącza czasowniki zdarzeniowe (s. 52). W koncepcji proponowanej w mojej monografii zmiana momentalna odwracalna także nie implikuje ani nie presuponuje granicy.

Takie podejście w istocie ogranicza opozycję aspektową do par telicznych (por. 1.5). Rzeczywiście w użyciu narracyjnym w czasie przeszłym brak implikacji od *mrugnąć* do *mrugać*, bo czasownik ndk oznacza wielokrotność pojedynczych zdarzeń. Jednak trywialne znaczenie czasownika ndk obejmuje także użycie praesens historicum. Spójrzmy na poniższy fragment reportażu:

45) Pan No mruga porozumiewawczo i wyjmując z teczki liliowo-czerwoną papierową saszetkę... („Gazeta Wyborcza” 1998, NKJP).

Naturalną (choć niejedyną możliwą) interpretacją tej narracji są dwa następujące po sobie pojedyncze zdarzenia, które w czasie przeszłym zostałyby wyrażone czasownikami dk.

46) Pan No mrugnął porozumiewawczo i wyjął z teczki liliowo-czerwoną papierową saszetkę...

Jak widać, przynajmniej w przekształceniu czasu przeszłego na praesens historicum z dk *mrugnął* wynika jednak ndk *mruga*. (Przekształcenie na *mrugał* i *wyjmował* jest w zdaniu 46 zdecydowanie mniej prawdopodobne).

Drugi istotny problem to wymierność zmiany czy granicy, która jest oznaczana wprost czasownikiem dk i do której dąży sytuacja określana przez większość odpowiedników ndk. W podanych wyżej przykładach zmiana rzeczywistości czy raczej jej fragmentu jest całkowita: *człowiek umarł* – przestał żyć, *ktos napisał list* – pojawił się list, a nawet (jeśli godzimy się na zaakceptowanie zmiany natychmiast odwracalnej) *ktos mrugnął* – powieka opadła i podniosła się ponownie. Spośród powyższych przykładów tylko para *pisać* – *napisać* reprezentuje Vendlerowskie *accomplishment*, tzn. czasownik ndk oznacza stopniowy proces – rozwój czy ciąg sytuacji prowadzący do osiągnięcia zmiany, czyli granicy stanów rzeczy.

Istnieją jednak takie ciągi sytuacji, w których zmiany cząstkowe stają się ważniejsze od zmiany ostatecznej lub też z nią tożsame. Jeśli coś się psuje, w końcu przestanie działać. Jeśli ktoś pisze list, zapewne powstanie list, ale nawet jeśli ta czynność zostanie nienaturalnie przerwana, powstanie wymierna jego część: akapit, zdanie lub kilka słów.

Jeśli ktoś chudnie, to stopniowo traci wagę bez implikowanego nowego stanu końcowego określonej wartości masy (wykluczamy medyczną interpretację chudnięcia anorektycznego do śmierci). Jeśli mówimy, że ktoś chudnie, to zawsze możemy powiedzieć, że już schudł, a miara tego chudnięcia nie jest istotna – inaczej niż miara pisania, czyli gotowy utwór, np. list.

Czasowniki parametryczne typu *chudnąć* – *schudnąć*, *rosnąć* – *urosnąć* tworzą relacje porównywalne do stopniowania przymiotników parametrycznych *chudy*, *gruby*,

mały, duży. Jeśli Jan jest mniejszy lub chudszy od Piotra, to nie znaczy, że Jan jest mały lub chudy, lecz tylko tyle, że na pewnej skali znajduje się w innym miejscu¹⁰. Tak jak przymiotniki parametryczne w stopniu wyższym nie implikują użycia przymiotnika w stopniu równym, tak też czasowniki parametryczne w aspekcie dk nie implikują osiągnięcia oczekiwanego stanu, który implikują czasowniki dk z innych klas semantycznych.

Kolejną wyraźnie odrębną klasą są czasowniki *accomplishment* typu *leczyć* – *wyleczyć*, *namawiać* – *namówić*, *zdawać* – *zdać* (egzamin) (por. 1.5). Osiągnięcie rezultatu nie jest tu stopniowalne, tylko skokowe. Wyrażenia *leczy pacjenta*, *namawia go do rezygnacji* i *zda egzamin* nie implikują odpowiednich wyrażen z czasownikami dk: *wyleczy pacjenta*, *namówiła go do rezygnacji* i *zda egzamin*. Czasowniki z tej grupy można nazwać skutkowymi na wzór *przestępstw skutkowych* w terminologii prawnej (por. rozdział 6).

Większość czasowników *accomplishment* nie jest skutkowa. Sytuacje *X buduje dom* lub *X czyta książkę* implikują sytuacje *X zbudował dom* i *X przeczytał książkę*. To znaczy – w sytuacji typowej, bez nadzwyczajnych przeszkód możemy się spodziewać, że kiedyś będzie można powiedzieć *zbudował* lub *przeczytał*. Co więcej, jeśli możemy powiedzieć *buduje* lub *czyta* (w znaczeniu dosłownym, a nie w znaczeniu zamiaru), to możemy również powiedzieć, że jakąś część już *zbudował* lub *przeczytał*.

Różnica między czasownikami skutkowymi a pozostałymi czasownikami *accomplishment* dotyczy nie tylko implikacji zdarzenia, ale także presupozycji zaprzeczenia tego zdarzenia. Z informacji, że lekarz nie wyleczył pacjenta, a student nie zdał egzaminu, wnioskujemy na zasadzie presupozycji, że lekarz leczył (próbował wyleczyć), a student zdawał egzamin (próbował zdać) (por. 1.5).

Warto wspomnieć o specyficznej grupie leksykalnej czasowników dk i ich odpowiedników ndk, które oznaczają zmianę stanu i jednocześnie określają sposób jej osiągnięcia. Chodzi o pole leksykalne zadawania śmierci oraz różnorakiego umierania – *dusić* : *udusić*, *truć* (*się*) : *otruć* (*się*), *wieszać* (*się*) : *powiesić* (*się*), *rozstrzeliwać* : *rozstrzelać*, *zastrzelić* (*się*) (perfectivum tantum), *topić się* : *utopić* (*się*) i *tonąć* : *utonąć*. Czasowniki te oznaczają działania fizyczne prowadzące do stanu, którego bezpośrednim następstwem jest śmierć. W słownikach eksplikacje czasowników dk mają często postać ‘pozbawić życia’, z dodatkowym określeniem sposobu, np. *udusić* ‘pozbawić kogoś życia, uniemożliwiając mu oddychanie’ (WSJP), *powiesić* ‘uśmiercić kogoś, wieszając na stryczku’ (WSJP). Niektóre eksplikacje zaznaczają oficjalny czy

¹⁰ Inaczej jest z przymiotnikiem nieparametrycznym *słodki*. Jeśli herbata była dziś słodsza niż wczoraj, to znaczy, że była słodka (por. Laskowski 1977).

urzędowy charakter pozbawiania życia, jak *rozstrzelać* ‘dokonać na kimś egzekucji, strzelając z broni palnej’ (WSJP).

Wszystkie te czasowniki dk oznaczają dokonanie aktu fizycznego trafienia kulą z broni palnej, umieszczenia ciała na stryczku i opuszczenia go w dół, wprowadzenia do organizmu śmiertelnej dawki substancji trującej. Odpowiedniki ndk w większości tych par nie dopuszczają interpretacji telicznej; dopuszcza ją czasownik *dusić*, a *wieszać* – z trudem na zasadzie rekategoryzacji, np. *Już go wieszali, ale w końcu nie powiesili*.

Czasownik dk oznacza tu zawsze zdarzenie, zakończone działanie, które automatycznie wywołuje śmierć ofiary: *X udusił/otruł/powiesił/rozstrzelał/zastrzelił Y-a > Y nie żyje*. Jednak śmierć jest zdarzeniem odrębnym od zdarzenia otrucia, powieszenia czy zastrzelenia. Choć te czasowniki zawierają w eksplikacji element ‘zabić’, czyli zadać śmierć, możliwa pozostaje sytuacja, w której automatyzm implikacji ulega zakłóceniu.

W roku 2018 w Wielkiej Brytanii próbowano otruć byłego agenta rosyjskich służb specjalnych Siergieja Skripala. Według ustaleń brytyjskich śledczych silnie trującą substancję paraliżującą układ nerwowy, stosowaną wcześniej przez rosyjskie służby – nowiczok – podali Skripalowi i jego córce rosyjscy agenci. Ofiary zamachu przeżyły. Prasa polska i rosyjska pisała o tym zdarzeniu, wykorzystując różne konstrukcje gramatyczne¹¹, często z użyciem czasownika dk *otruć*, który według słowników znaczy bezwarunkowo ‘pozbawić życia’. Spójrzmy na opis tego zdarzenia w Wikipedii polskiej i angielskiej¹²:

47) 4 marca 2018 on i jego córka [...] zostali otruci środkiem trującym typu nowiczok i przewiezieni do szpitala w Salisbury...

48) [...] medical staff determined that the pair had been poisoned with a nerve agent.

Zdania typu *Zostali otruci, ale wyzdrowieli* uznajemy za wadliwe (kojarzą się najwyżej z dowcipnym streszczeniem kiepskich filmów sensacyjnych: „Zabili go i uciekł”). Jednak takie konstrukcje są stosowane w języku. Warunkiem użycia podobnych zdań jest rozciągłość czasowa działania, które ma prowadzić do śmierci. Niemożliwe jest zdanie: *Zastrzelili go, ale przeżył*, choć można sobie wyobrazić sytuację, w której ktoś przeżył strzał oddany przez pluton egzekucyjny. Czasownik *zastrzelić* jest perfectivum tantum, co wyklucza jakąkolwiek dyskusję o skuteczności lub nieskuteczności.

¹¹ Władze rosyjskie do dziś nie przyznają się do zamachu, a w wyniku zdarzenia nastąpił kryzys w stosunkach brytyjsko-rosyjskich. Prasa polska w zdecydowanej większości przychyliła się do wersji brytyjskiej.

¹² Hasła poświęcone Skripalowi w Wikipedii polskiej i angielskiej. Dostęp 5.3.2019.

Rozstrzelać ma odpowiednik wielokrotny *rozstrzeliwać*, ale jeśli chodzi o faktywność zabicia, zachowuje się tak samo jak *zastrzelić*. Można wprawdzie powiedzieć:

- 49) Rafał Kocik, harcerz z Chorzowa, przeżył własne rozstrzelanie w 1939 roku („Dziennik Zachodni”, 8.9.2018).

– niepoprawne jest jednak zdanie: **Rozstrzelali go, ale przeżył*.

Czasownik *otruć*, tak jak *powiesić*, można by podzielić na dwa znaczenia (a więc dwa czasowniki) ze względu na klasę akcjonalną i rezultat. Można też – i ta interpretacja wydaje się bardziej sensowna – uznać, że istnieje jeden czasownik *otruć*, z zasady nieteliczny, który może być rekatoryzowany terminatywnie, tak jak *dawać* czy *sprzedawać*. Rekatoryzację czasowników oznaczających umieranie omówimy dokładniej w punkcie 4.5. Karolak (2005: 43–44) uznaje różne interpretacje akcjonalne czasownika *otruć* za perspektywę pozajęzykową¹³. Naszym zdaniem takie różnice należą do eksplikacji językowej czasownika i do istoty kategorii gramatycznej aspektu słowiańskiego.

3.5. CZASOWNIKI RUCHU

Czasowniki ruchu są wyodrębniane jako osobna, homogeniczna grupa w każdej klasyfikacji semantycznej (por. 3.2). Podstawowe czasowniki tego typu należą do językowych uniwersaliów. W większości języków najczęstsze czasowniki ruchu odmieniają się nieregularnie (por. pol. *iść/szedł/szła*, ang. *to go / went*, łac. *eo/it/iit/ire*), ulegają gramatyzacji i stają się posiłkowe, np. ang. czas przyszły: *he is going / gonna* czy franc. czas przeszły bezpośredni: *il vient d'arriver*.

3.5.1. PATH VERBS I MANNER VERBS. RAMA CZASOWNIKOWA I SATELITARNA

Czasowniki ruchu można klasyfikować według różnych kryteriów (por. Talmy 1991, 2000; Slobin 2004). W perspektywie uniwersalnej najważniejsze są dwie osie

¹³ „[...] można kogoś otłuć w wyniku jednostkowego (nierozciągłego w czasie) aktu podania mu trucizny lub w wyniku rozciągłego w czasie procesu podawania mu niewielkich dawek trucizny [...]. Te pozajęzykowe różnice nie pozostają jednak w ścisłym związku ze znaczeniem czasownika *otruć*, który utrwała tylko ów moment krytyczny, równoważny z momentem śmierci: x zrobił p takie, że y jest otruty” (Karak 2005: 43–44). Dodajmy, że w opisanym zamachu na Siergieja Skripala rozciągłość w czasie podawania dawek trucizny jest nieistotna (zastosowano tylko jedną dawkę), ważna pozostaje rozciągłość planowanego działania, które miało prowadzić do pozbawienia ofiary życia.

podziału. Jedna przebiega między niesprecyzowanymi czasownikami kierunku (*path verbs*) a czasownikami sposobu (*manner verbs*), druga między ramowaniem czasownikowym (*verb framing*) a ramowaniem satelitarnym (*satellite framing*). Języki różnią się także ze względu na deiktyczne lub niedeiktyczne użycie podstawowych czasowników o znaczeniu ‘iść/jechać’ oraz ‘przybyć’.

Path verbs wyznaczają tylko kierunek ruchu, a nie sposób przemieszczania, np. *to go, to cross, to rise, to enter*. *Manner verbs* precyzują tempo, sposób, inne okoliczności lub ocenę ruchu, jak np. *to jump – skakać, to walk – spacerować, to hang about – włóczyć się* (*manner verbs* mogą jednocześnie określać kierunek, np. *to fly – lecieć, to run – biec*). We wszystkich językach są *path verbs* i *manner verbs*, ale w językach słowiańskich tych pierwszych jest znacznie mniej niż w germańskich czy romańskich. Tłumacząc na polski angielskie wyrażenie *to go home*, musimy zdecydować, czy idziemy, czy jedziemy do domu. Angielskie *to come*, niemieckie *kommen* czy francuskie *arriver* mają w polszczyźnie dokładny odpowiednik tylko w stylu wysokim *przybyć*. Najczęstszy wariant polski: *przyjść* precyzuje sposób ruchu, podobnie jak *iść* czy *jechać* wobec *to go, aller*. Ubóstwo niesprecyzowanych czasowników kierunkowych (jak *przybyć* lub *wrócić*) prowadzi w polszczyźnie do tego, że czasowniki pierwotnie precyzujące środek transportu przyjmują wtórne znaczenie czysto kierunkowe, np. *pójść do lekarza* (nieważne, jakim środkiem transportu), *wyjechać do USA* (właściwie polecieć samolotem lub wypłynąć statkiem).

Użycie czasowników oznaczających kierunek (z dodatkiem sposobu lub bezeń) można podzielić ze względu na punkt odniesienia. Użycie deiktyczne, charakterystyczne m.in. dla angielskiego, wymaga, by punkt docelowy znajdował się w miejscu, w którym przebywa mówiący, adresat lub w innym kontekstowo zdefiniowanym punkcie odniesienia. Języki słowiańskie, w tym polski, preferują użycie niedeiktyczne czasowników ruchu, niezależne od punktu odniesienia. W poniższym przykładzie mężczyzna przychodzi do domu kobiety. W językach słowiańskich bez wstępnego zdefiniowania punktu odniesienia używamy czasownika *przyjść*, ale w angielskim – *to go*:

- 50) Tomasz **przyszedł** do niej po pracy, zadzwonił z recepcji, a potem wszedł na górę (M. Kundera, *Nieznosna lekkość bytu*, przeł. A. Holland).
- 51) Tomáš za ní **přišel** po pracovní době, zavolał jí telefonem z recepcie a potom šel za ní.
- 52) Tomáš **přišel** tuda posle raboty, pozvonil ej iz holla i srazu podnjalsja k nej v nomer.
- 53) Tomas **went** to see her after work. He phoned first from the reception desk, then went upstairs.

Ze względu na środki określania w zdaniu kierunku i sposobu ruchu można podzielić języki na te, które konstruują sytuację (ramę) za pomocą czasowników – *verb framed*

languages – oraz te, które konstruują ją za pośrednictwem pomocniczych wyrazów funkcyjnych – *satellite framed languages* (Talmy 1991; Slobin 2004). W prototypowej ramie czasownikowej kierunek ruchu jest zakodowany w rdzeniu czasownika, a sposób i okoliczności w wyrazach lub morfemach funkcyjnych. W typowej ramie satelitarnej rdzeń czasownika precyzuje sposób, a kierunek jest określany przez słowa posiłkowe. W poniższych przykładach podkreślono morfemy kodujące kierunek i pogrubiono te oznaczające właśnie sposób ruchu:

- 54) Il est entré dans la maison en **courrant** (czasownik *entrer* zaznacza kierunek do wewnątrz, a dodatkowy imiesłów *en courrant* oznacza bieg).
- 55) He **run** into the house (czasownik *to run* zaznacza sposób ruchu, a przyimek – kierunek do wewnątrz).
- 56) On **wbiegł** do domu.
- 57) On **vbežal** v dom (rdzeń czasownika zaznacza sposób, a prefiks – kierunek do wewnątrz).

Ani podział czasowników na *path* i *manner verbs*, ani podział ram składniowych na czasownikowe i satelitarne nie jest absolutny. Różne języki posługują się pod tym względem różnymi środkami, ale zwykle preferują jeden ich typ. Dla polszczyzny i innych języków słowiańskich charakterystyczne są na pewno czasowniki sposobu (*manner verbs*), a nie czysto kierunkowe (*path verbs*), niedeiktyczne użycie czasowników kierunkowych i rama satelitarna ruchu, przy czym uzupełnienia satelitarne są przyłączone do rdzenia czasownikowego jako prefiksy. Ostatnia cecha czasowników ruchu jest ściśle związana z kategorią aspektu.

3.5.2. OKREŚLONE I NIEOKREŚLONE CZASOWNIKI RUCHU

Prefiksy słowiańskich czasowników ruchu pełnią funkcję kierunkową, klasyfikują rodzaje akcji i dodatkowo mogą wyrażać dokonaność. Ich różnorodna rola sprawia, że opozycje aspektowe czasowników ruchu wymagają dodatkowych parametrów opisu w porównaniu z resztą.

Oprócz wskazanych opozycji kierunku i sposobu ruchu (*path* i *manner verbs*) oraz różnych ram składniowych we wszystkich językach słowiańskich mamy dodatkowe istotne opozycje czasowników rdzennych i prefiksalnych oraz opozycje ruchu jednokrotnego określonego (czasowniki prymarne) i ruchu wielokrotnego nieokreślonego (czasowniki derywowane).

Najwięcej trudności nastręcza odpowiedniość aspektowa czasowników ndk oraz dk z prefiksem *po-*, np. *jechać – pojechać, lecieć – polecieć*. Nie da się ustalić odpowied-

ności za pomocą testu znaczenia trywialnego (por. 2.1), ponieważ jako odpowiednik czasowników dk *pojechał*, *poleciał* w praesens historicum występują jednokierunkowe simplicja *jedzie* lub *leci*, ale w znaczeniu wielokrotnym – wtórne czasowniki sufiksalne lub supletywne: *jeździ* lub *lata*. Między *lecieć* a *latać*, *jechać* a *jeździć* nie ma różnicy aspektu, wszystkie są ndk.

Odpowiedniość aspektowa czasowników ruchu obejmuje zatem nie dwa człony opozycji, jak w pozostałych grupach czasowników, lecz z zasady trzy elementy: czasownik ndk (simplicjum), najbliższy znaczeniowo odpowiednik dk z prefiksem *po-* oraz ndk odpowiednik wielokrotny.

Tak wygląda przykładowa trójka aspektowa czasowników ruchu:

Dk jednokrotne

pojechać

Simplicjum ndk

(określone)

jechać

Wtórne ndk

(nieokreślone)

jeździć

W wypadku niesystemowych trójek aspektowych typu *tworzyć* – *stworzyć* – *stwarzać* dwa czasowniki ndk są zwykle synonimiczne, a drugi z nich (wtórne iteratywum) jest formalnie bogatszy od pierwszego (simplicjum) o sufiks i prefiks, bo pochodzi pośrednio od czasownika dk. W systemowych trójkach czasowników ruchu iteratywum, nieróżniące się od simplicjum prefiksem, ma znaczenie od niego odmienne. Różnica semantyczna nie ogranicza się do krotności. Czasowniki ndk jednokrotne oznaczają zwykle ruch ukierunkowany, np. *Jedzie do szkoły na rowerze*, a wtórne czasowniki wielokrotne – nieukierunkowany, np. *Jeździ na rowerze po parku* (możliwy jest także rzadziej ruch ukierunkowany: *Jeździ do szkoły*). Oto podstawowe trójki nieprzechodnich czasowników ruchu:

ić – pójść – chodzić

jechać – *pojechać* – *jeździć*

leżeć – poleżeć – łazić

płynąć – popłynąć – pływać

lecieć – *polecieć* – *latać*

pełznąć – popęznąć – *pełzać*¹⁴.

Czasownik dk z prefiksem *po-* zakłada punkt wyjścia jako punkt odniesienia, ale pozwala na użycie niedeiktyczne, niezależne od tego, czy obserwator znajduje się

¹⁴ Pominęto archaiczne opozycje, jak *brnąć* – *brodzić*.

w tym punkcie, np. *Poszedł do szkoły*. Inaczej zachowują się czasowniki z prefiksem *wy-*, które precyzują punkt odniesienia, np. *Wyszedł do szkoły*. Nie są one odpowiednikami dk dla simplicjów, tworzą pary z czasownikami sufiksalnymi lub supletywnymi: *wyjechać* – *wyjeżdżać*, *wyjść* – *wychodzić*.

Przechodnie czasowniki ruchu nie tworzą właściwych odpowiedników ndk z prefiksem *po-*. Podstawowym punktem odniesienia takich akcji jest punkt dojścia, dlatego najbliższy znaczeniowo do simplicjum okazuje się czasownik dk z prefiksem *za-*, który tworzy z kolei czwarty potencjalny odpowiednik prefiksarno-sufiksalny:

nieść – *zanieść* – *nosić* – *zanosić*
wieźć – *zawieźć* – *wozić* – *zawozić*
wieść – *zawieść*₁ – *wodzić* – *zawodzić*₁¹⁵
prowadzić – *zaprowadzić* – (*prowadzać* – *zaprowadzać*).

Derywaty dk z prefiksem *po-* dla czasowników nieprzechodnich są podstawowe, a dla przechodnich archaiczne (*powieźć*, *ponieść*). Nie tworzą one wtórnych perfektywów (*pochodzić*, *powozić* czy *ponosić* to czasowniki o zupełnie innym znaczeniu niż ich podstawy, a *pojeździć* czy *polatać* to zwykle delimitatywa). Dlatego gniazda odpowiedników przechodnich czasowników ruchu są bogatsze.

Wtórne bezprzedrostkowe imperfektywa wielokrotne tworzy się z pomocą dodania lub wymiany sufiksu, jak *pływać* od *płynąć*, wymieniając morfemy supletywne. Tematy *id-/idź-* w *iść* oraz *chodz-/chodź-* w *chodzić* pochodzą od różnych rdzeni. W *id-* widać jeszcze związek z praindoeuropejskim **eǵ-/i-* (por. łac. *ire: eo, is, it*). Z kolei temat czasu przeszłego od *iść*: *szed-/sz-* jest przekształconym imiesłowem od wielokrotnego *chodzić* (ps. **xoditi*), odrębnego etymologicznie od *iść* i pokrewnego z praindoeuropejskim **sed-* ‘iść lub siedzieć’¹⁶. Czasownik *jechać* zawiera w sobie dawny przyrostek wielokrotny *-cha-* (por. *machać*), ale ma znaczenie jednokrotne (jak *czytać* od dawnego *czyść*). Wielokrotne *jeździć* łączy zaś w sobie pierwiastki *jed-/id-* oraz **sed-*.

Znaczenie wtórnych czasowników ruchu jest w polszczyźnie przede wszystkim wielokrotne lub habitualne. Inaczej dzieje się w języku rosyjskim, gdzie mogą one oznaczać jedną podróż tam i z powrotem.

- 58) Konserwy fasowaliście już? Od nas poszli po konserwy, ale nie przynieśli nic
 (J. Hašek, *Przygody dobrego wojaka Szwejka*, przeł. P. Hulka-Laskowski).

¹⁵ Różne od znaczenia *zawieść/zawodzić*₂ ‘rozczarować/rozczarowywać’ oraz *zawodzić*₃ – ‘plakać głośno’. W zestawieniu pominięto archaiczne i niepełne dziś gniazda *taszczyć* – *taskać* i *ciągnąć* – *ciągać*.

¹⁶ Obrazowo definiuje *chodzić* słownik Lindego: „[...] chodzić wyraża wolniejsze niż bieganie, prędsze niż łożenie nogami przenoszenie się z miejsca na miejsce”.

- 59) Vy uže polučili konzervy? Ot nas tuda xodili i ničeho ne prinesli.
 60) Už jste fasovali konzervy? Vod nás tam šli a nepřinesli nic.

Funkcję dwukierunkową ma w rosyjskim nie tylko derywat nieokreślony ndk, ale też jego wtórny odpowiednik dk prefiksalny. Jeśli *xodit'* i *ezdit'* odnoszą się do drogi tam i z powrotem raz lub wiele razy, to *s''ezdit'*, *sxodit'* oznaczają pojedynczą podróż tam i z powrotem, łącząc znaczenie ograniczonej krotności (dwukrotności) oraz semelfaktywności – pojedynczej podróży:

- 61) Ci, do których to należało, pojechali oczywiście na Sadową, zwiedzili mieszkanie numer pięćdziesiąt (M. Bułhakow, *Mistrz i Małgorzata*).
 62) Na Sadovuju, konečno, s''ezdili i v kvartire nomer 50 pobывali.

Powyższy przykład pokazuje nie tylko szczególną pozycję rosyjskich czasowników dwukierunkowych. Obrazuje też specyfikę języka czeskiego, w którym w tym kontekście używa się czasownika bezprefiksального *šli*. Prefiks *po-* w czeskim w ograniczonym stopniu tworzy dk czasownik ruchu, najczęściej ma funkcję dystrybutywną (Piernikarski 1975; Součková 2004). Jednokrotne zdarzenia polegające na przebyciu pewnej drogi ukierunkowanej na cel mogą być wyrażane czasownikami ndk. Czasownik *jít* 'iść' nie ma wcale odpowiednika dk z *po-*. Czasownik *pojit* w toku metaforycznego rozwoju nabrał znaczenia 'zdechnąć' i stanowi jeden z bardziej niebezpiecznych tautonimów (*false friends*) dla Polaków mówiących po czesku. Istnieje czasownik dk *pojet*, ale jest używany rzadziej niż polskie *pojechać*, po czesku można w tym znaczeniu użyć czasownika ndk *jet*.

- 63) Brigitte, zadowolona z siebie, wsiadła do samochodu i pojechała do sklepów Fauchona po butelkę wina (M. Kundera, *Nieznosna lekkość bytu*).
 64) Spokojená sama se sebou, Brigita nasedla do auta a jela si koupit k Fauchonovi láhev vína.

3.5.3. SWOISTOŚĆ OPOZYCJI ASPEKTOWYCH CZASOWNIKÓW RUCHU

Oprócz podstawowego prefiksu perfektywizującego czasowników ruchu *po-* mamy do dyspozycji także prefiksy kierunkowych rodzajów akcji: *do-*, *na-*, *nad-*, *ob-*, *od-*, *pod-*, *prze-*, *przy-*, *w-*, *wy-*, *z-*, *za-*¹⁷, które zachowują prototypowe znaczenie kierunkowe odpowiednich przyimków (por. 2.2). Inaczej niż *po-* prefiksy rodzajów akcji łączą się również z czasownikami sekundarnymi i mają pełne znaczenie trywialne wobec cza-

¹⁷ Zachowujemy porządek alfabetyczny.

sownika pierwotnego. *Przyjeżdża* może znaczyć ‘przyjechał lub przyjedzie wiele razy’, może też być synonimem kontekstowym *przyjechał* w praesens historicum. Prześledźmy te regularności dokładniej na przykładzie derywatów czasownika *jechać*:

pojechać – brak odpowiednika sekundarnego (nie jest takim odpowiednikiem delimitatywnie *pojeździć*),

przyjechać : *przyjeżdżać* – znaczenie adlatywne,

najechać : *najeżdżać* – kontakt z powierzchnią od góry, np. *najechać na kamień*,

nadjechać : *nadjeżdżać* – znaczenie adlatywne – zbliżanie się z niedużej odległości, np. *najechać na kamień*,

objechać : *objeżdżać* – ruch dookoła, np. *objechać miasteczko*,

odjechać : *odjeżdżać* – znaczenie ablatywne, ruch z konkretnego punktu przestrzeni, np. *odjechać ze stacji* (o pociągu),

podjechać : *podjeżdżać* – ruch na niewielką odległość do punktu odniesienia, np. *podjechać pod dom*,

przejechać : *przejeżdżać* – znaczenie perlatywne z obiektem przestrzennym lub czasowym, np. *przejechać przez pole*, *przejechać 100 kilometrów / cały dzień*, alternatywne znaczenie ‘najechać na istotę żywą’,

wjechać : *wjeżdżać* – ruch do wnętrza lub na górę, np. *wjechać do garażu / na górę*,

wyjechać : *wyjeżdżać* – znaczenie ablatywne, ruch z punktu odniesienia, alternatywne znaczenie ogólniejsze ‘opuścić jakieś miejsce’, np. *wyjechać na wieś*,

zjechać : *zjeżdżać* – ruch na dół, np. *zjechać z kanału*, alternatywne znaczenie ‘zjechać się’,

zjechać się : *zjeżdżać się* – znaczenie adlatywne, ruch z różnych kierunków do jednego punktu, np. *zjechać się ze wszystkich stron*,

zajechać : *zajeżdżać* – znaczenie adlatywne z naciskiem na ostatnią fazę ruchu i zatrzymanie, np. *zajechać pod sam dom*, alternatywne znaczenie ‘zastąpić drogę’¹⁸.

Według opisanego wzoru tworzy się odpowiedniki o podobnych znaczeniach od większości czasowników ruchu. Podstawą prefiksacji wielokrotnych odpowiedników od derywatów kierunkowych z rdzeniem *jechać* i *lecieć* nie są czasowniki sekundarne *jeździć* i *latać*, lecz derywaty sufiksalne drugiego stopnia: *-jeźdża-*, *-latywa-*. Parę tworzy więc *wyjechać* i *wyjeżdżać*, a nie *wyjeździć* (czasownik kumulatywny) oraz

¹⁸ W powyższym uproszczonym spisie derywatów nie uwzględniono znaczeń metaforycznych odległych od czasowników ruchu, np. *najechać jakiś kraj* ‘okupować’.

wylecieć i wylatywać, a nie wylatać (kumulatywne). Odpowiedniki wielokrotne derywatów rodzajowych od pozostałych czasowników ruchu wykorzystują w derywacji prefiksальной podstawowe czasowniki sekundarne, np. *wyjsć* – *wychodzić* (nie **wychadzać*), *chodzić*, *łazić*, *pływać*, *pełzać*. Oba typy odpowiedników sekundarnych: z rdzeniem *-jeździ-* i *-jeżdż-* były w dziejach polszczyzny wymienne. Czasowniki bezprefiksalne *jeźdzać* (także *jeździwać*) oraz *latywać* notuje jeszcze Słownik warszawski (jako archaiczne).

Obraz opozycji aspektowych i rodzajów akcji czasowników ruchu przedstawia tabela 11. Różne formacje rodzajów akcji są reprezentowane przez prefiks *wy-*, ale analogiczny układ derywatów sekundarnych dotyczy innych prefiksów kierunkowych.

Tabela 11. Prefiksacja i sufiksacja czasowników ruchu¹⁹

1. Simplicjum	iść	płynąć	jechać	lecieć
2. Odpowiednik właściwy z prefiksem <i>po-</i> (1 + <i>po</i>)	pójść	popłynąć	pojechać	polecieć
3. Odpowiednik prefiksalny rodzaju akcji na przykładzie <i>wy-</i> (prefiks + 1)	wyjsć	wypłynąć	wyjechać	wylecieć
4. Pierwszy odpowiednik sekundarny, sufiksalny (1 + sufiks) lub supletywny	chodzić	pływać	jeździć	latać
5. Derywat dk delimitatywny (<i>po-</i> + 4)	pochodzić ₁	popływać	pojeździć	polatać
6. Derywat ndk sekundarny rodzaju akcji (prefiks + 4)	wychodzić	wypływać	-	-
7. Drugi odpowiednik sekundarny (niesamodzielny)	-	-	-jeżdż-	-latyw/latuj-
8. Derywat ndk sekundarny rodzaju akcji (prefiks + 7)	-	-	wyjeżdżać	wylatywać
9. Derywaty dystrybutywne od 6 i 7	powychodzić	powypływać	powyjeżdżać	powylatywać

¹⁹ W tabeli nie uwzględniono derywatów ilościowych i temporalnych od czasowników sekundarnych ndk, np. kumulatywnych *nachodzić się*, *nawypływać*.

Regularność aspektowa typu Masłowowskiego dotyczy w czasownikach ruchu opozycji 1 : 2, np. *ić : pójść*, 4 : 2, np. *chodzić : pojsć* oraz 6 : 3, np. *wychodzić : wyjść*. Opozycja 1 : 2 *idzie : poszedł* spełnia test znaczenia trywialnego praesens historicum : praeteritum, ale nie test wielokrotności, który spełniają z kolei opozycje 4 : 2 *chodzić : pójść* oraz 6 : 3 *wychodzić : wyjść*. Opozycja 4 : 2 nie spełnia testu praesens historicum. Oba testy znaczenia trywialnego spełniają tylko opozycje 6 : 3 typu *wychodzić : wyjść*. Por. przykłady:

- 65) Wczoraj po pracy Jan poszedł na piwo.
- 66) Wczoraj po pracy Jan idzie – nie *chodzi – na piwo (praesens historicum).
- 67) Codziennie po pracy chodzi – nie *idzie – na piwo.
- 68) Wczoraj Jan wyszedł z pracy wcześniej.
- 69) Wczoraj Jan wychodzi z pracy wcześniej.
- 70) Jan codziennie wychodzi z pracy wcześniej.

Słowiańskie czasowniki ruchu ukierunkowanego w ramach podstawowej pary aspektowej z odpowiednikiem dk z prefiksem *po-* nie poddają się testowi teliczności sensu stricto:

- 71) *Janek szedł do szkoły, ale nie poszedł.

3.5.4. ROLA CZASOWNIKÓW RUCHU W ROZWOJU KATEGORII ASPEKTU

Przedstawiony wyżej układ dk i ndk czasowników ruchu narusza obowiązujące w myśleniu o aspekcie założenie opozycji binarnej, w której jeden czasownik może wchodzić w skład tylko jednej pary aspektowej. Można więc uznać, że czasowniki ruchu sytuują się na peryferiach aspektu, tak jak czasowniki dwuaspektowe, trójki aspektowe typu *tworzyć – stworzyć – stwarzać*, perfectiva czy imperfectiva tantum.

Z drugiej strony semantyka ruchu predestynuje te czasowniki do roli prototypowej w kategorii aspektu, ponieważ ruch to działanie, które ma jasno określony punkt wyjścia, przebieg oraz punkt docelowy (granice). *Path verbs* oznaczają z zasady akcje zmiennostanowe (teliczne sensu largo). Zdaniem Olgi Kagan (2010) opozycja dk : ndk jest podobna do opozycji ruch określony : ruch nieokreślony ze względu na stopień informatywności asercji.

Zasada maksymalnej informatywności asercji – *Maximize Assertion* – wpływa z maksymy ilości Paula Grice’a (1977): „Przekazuj tyle informacji, ile potrzeba” i dotyczy kategorii gramatycznych. Wybierając człon kategorii, kierujemy się zasadą, by

wykorzystać asercję maksymalnie informatywną, a presupozycję – maksymalnie satysfakcjonującą. Jeśli wybieramy element mniej informatywny, który może odnosić się do tego samego stanu rzeczy, przekazujemy odbiorcy sygnał, że wybór elementu bardziej informatywnego jest niemożliwy. Na mocy tej zasady choć liczba pojedyncza może odnosić się także do zbioru, lepiej wybrać w tym znaczeniu bardziej informatywną liczbę mnogą.

Analogicznie: choć czasownik ndk może odnosić się także do zdarzenia, to w optymalnym komunikacie zgodnym z maksymą ilości i maksymalizacji informacji lepiej nazwać to zdarzenie czasownikiem dk. Podobnie jeśli mówimy o ruchu, przemieszczeniu z miejsca na miejsce, lepiej użyć czasownika ruchu określonego niż nieokreślonego, który może neutralizować znaczenie zmiany miejsca. Prymarny czasownik ruchu określonego jest wobec czasownika ruchu nieokreślonego tak samo semantycznie pierwotny oraz informacyjnie skuteczniejszy jak czasownik dk działania jest semantycznie pierwotny oraz informacyjnie skuteczniejszy od czasownika ndk. Dokonane czasowniki działania są też znacznie częstsze od niedokonanych, a czasowniki ruchu określonego – częstsze od czasowników ruchu nieokreślonego.

Czasowniki ruchu oznaczają prototypowe działanie z wyraźnym punktem wyjścia i celem. Jeśli uznamy, że do oznaczenia celu nadają się lepiej czasowniki dk od ndk i czasowniki ruchu określonego od czasowników ruchu nieokreślonego, to można sobie wyobrazić, że właśnie czasowniki ruchu jako pierwsze lub jedno z pierwszych stworzyły regularne opozycje aspektowe (Janda 2010; Kagan 2010).

Czasowniki ruchu tworzą największe wiązki opozycji aspektowych. W koncepcji Jandy (2010; por. dodatek) aspekt należy opisywać nie jako opozycję binarną, lecz w wiązce opozycji, w której centrum jest prosty czasownik ndk (simplicjum). Taka wiązka może zawierać oprócz simplicjum naturalny odpowiednik dk (w tradycji binarnej właściwy odpowiednik aspektowy), odpowiednik wyspecjalizowany (*specialized perfective*) – ze zmianą rodzaju akcji, odpowiednik akcji złożonej (*special act perfective*) – determinowany czasowo lub ilościowo z prefiksami *po-*, *na-*, *prze-* itp. oraz odpowiednik dk jednokrotny. Tylko nieliczne czasowniki działania tworzą kompletne wiązki, ponieważ specjalne czasowniki jednokrotne (semelfaktywne) należą do rzadkości, np. *stuknąć*, *dmuchnąć*. W koncepcji Jandy czasownikami jednokrotnymi są rosyjskie czasowniki sekundarne typu *s'ezdit* 'pojechać i wrócić'. Czasowniki ruchu z zasady wypełniają więc wszystkie miejsca w wiązce i także dlatego są dla autorki prototypowe w ogólnym modelu aspektu. Nie należy jednak przeceniać roli czasowników dwukierunkowych w kontekście ogólnosłowiańskim i w prasłowiańskim rozwoju aspektu. Znaczenie dwukierunkowe sekundarnych czasowników ruchu to specyfika języków wschodnio- i południowosłowiańskich.

Zdaniem Dickeya (2010) sekundarne czasowniki ndk typu *vyxoditi* powstały w epoce prasłowiańskiej jako odpowiedniki rodzaju akcji od nietelicznych czasowników sposobowych ruchu *xoditi*, a nie jako odpowiedniki wielokrotne czasowników jednokrotnych typu *vyjti*. Między *vyjti* i *vyxoditi* przez długi czas nie było relacji odpowiedniości aspektowej (takiej jak opozycja 6 : 3 w tabeli 9), ponieważ te dwa czasowniki były derywatami od niezwiązanych ściśle czasowników *iti* oraz *xoditi*. Stopniowe dopasowanie czasownika sposobowego *xoditi* do kierunkowego *iti* przyspieszyło rozwój regularnej opozycji określoności – nieokreśloności ruchu, a następnie prototypowej dokonaności i niedokonaności czasowników ruchu.

Nietypowość znaczenia dwukierunkowego sekundarnych czasowników ruchu w dzisiejszych językach słowiańskich nie osłabia siły argumentów Jandy, Kagan i Dickeya na rzecz prototypowości ruchu jako działania i nie przeszkadza w uznaniu tych czasowników za istotny wzór rozwoju regularnego aspektu w epoce prasłowiańskiej. Czasownik ruchu uznaje za podstawę rozwoju polskiego aspektu także Zoja Striekałowa (Strekalova 1968).

■ ROZDZIAŁ 4 ■

ZNACZENIA SZCZEGÓŁOWE ASPEKTU A TYPY PAR ASPEKTOWYCH

Na znaczenie aspektu *dk* i *ndk* w konkretnym użyciu składa się inwariantne znaczenie jednej z wartości kategorii gramatycznej oraz znaczenie akcjonalne, wynikające z przynależności do klasy Vendlerowskiej i ze znaczenia leksykalnego. Znaczenie inwariantne czasowników w jednym aspekcie nie musi się sprawdzać w każdym użyciu, tak jak nie każdy rzeczownik w liczbie pojedynczej nazywa jeden przedmiot. Grupując typowe użycia aspektów, dochodzimy do pojęcia znaczenia szczegółowego.

Czytelnikowi należy się tu wyjaśnienie, że w prezentowanym rozdziale rozgraniczenie metodologiczne i terminologiczne między znaczeniem wyrazu a jego użyciem pozostanie zatarte. W klasie rzeczowników znaczenie jako sfera konotacji da się stosunkowo łatwo oddzielić od użycia jako denotacji, ponieważ odniesienie grup imiennych i klasy użyć referencjalnych zostały wystarczająco jasno zdefiniowane i sklasyfikowane. Trudniej oddzielić znaczenie od użycia czasownika, ponieważ odpowiada on relacji między różnymi obiektami reprezentowanymi przez rzeczowniki o różnych statusach referencjalnych.

Szczególnie trudne jest natomiast takie rozróżnienie wtedy, kiedy w ramach podstawowego znaczenia leksykalnego próbujemy sklasyfikować dodatkowe (wychodzące poza znaczenie leksykalne) informacje, które można wywieść z kontekstu. Znaczenie wielokrotne nakłada się na podstawowe znaczenie leksykalne jako opozycja liczby akcji, tak jak liczba gramatyczna rzeczownika odpowiada w uproszczeniu opozycji liczby przedmiotów. Znaczenia aktualnotrwale, potencjalne i *praesens historicum* są związane w szerokim sensie z pojęciem czasu. Znaczenie ogólnofaktyczne łączy opozycję czasu z kategorią rezultatywności, bliską językom z systemem czasów perfektywnych. Znaczenie performatywne wynika wprost z właściwości leksykalnych (wspólnej części znaczeń leksykalnych) różnych czasowników mówienia. Nowe znaczenie szczegółowe zaproponowane w tej książce – użycie definicyjne – jest *de facto* użyciem czasownika i jednocześnie odwołaniem do jego definicji leksykalnej. Mamy zatem do czynienia

z metajęzykiem, mówieniem o języku i jego wyrażeniach w supozycji materialnej. Tak należy traktować wyjątkowe niewielokrotne wystąpienia czasownika *gubić*, np. w definicjach słownikowych: „Jeśli gubimy jakieś przedmioty, to [...] nie wiemy, gdzie one są” (skrótowa wersja zdania 130).

Przyjęty w lingwistyce (aspektologii) termin *znaczenia szczegółowe* aspektu można by bez wielkiej szkody zastąpić terminem *użycia szczegółowe*. Znaczenie szczegółowe aspektu jest tak ściśle związane z użyciem, że próby wytyczenia granicy są skazane na niepowodzenie. Tematem tego rozdziału będą właśnie takie znaczenia-użycia obu aspektów. Po przedstawieniu inwariantów oraz znaczeń szczegółowych czasowników dk i ndk omówimy bardzo ważne zjawisko rekategoryzacji aspektualnej, które pozwala czasownikowi z danej klasy akcjonalnej zachowywać się tak, jakby należał do innej klasy; najczęściej rekategoryzuje się czasowniki zdarzeniowe na terminatywne.

4.1. INWARIANTY ZNACZENIOWE ASPEKTU

W punkcie 1.3 przyjęliśmy jako inwariant semantyczny dokonanośi zdarzenie – ze świadomością, że to pojęcie niejednoznaczne i nie najlepiej nadaje się na definiens. W odniesieniu do sytuacji jednokrotnych można powiedzieć, że zdarzenie jest związane ze zmianą stanu. Ta zmiana może łączyć się z początkiem nowego stanu, np. *urodzić się*, *zbudować dom*, lub z końcem stanu, np. *umrzeć*, *zburzyć dom*. Zdarzenie pozostaje zdarzeniem, nawet jeśli ta zmiana zostaje natychmiast odwrócona, jak w wypadku czasownika *mrugnąć* (por. 3.4).

Zdarzenie nie musi wiązać się z konkretną, pojedynczą zmianą rzeczywistości. W odniesieniu do dłuższych interwałów czasowych można mówić o zdarzeniu kumulacyjnym. Takie znaczenie mają przede wszystkim czasowniki dk segmentujące jakieś czynności, aktywności lub stany, np. *zatańczył*, oraz derywaty delimitacyjne, np. *posiedział*. Funkcja zdarzeniowa polega na ujęciu stanu rzeczy jako zakończonego i odrębnego od sąsiednich stanów rzeczy. Funkcja aspektu dk nie wynika tu z semantyki leksykalnej pojedynczego czasownika, służy uporządkowaniu świata zdarzeń. Oznaczanie zdarzeń to podstawowa funkcja aspektu w narracji, podkreślana szczególnie mocno w aspektologii od przełomu XX i XXI wieku – od pracy Stephena Dickeya (2000; por. rozdział 5).

Dla czasownika ndk przyjęliśmy inwariant trwania lub powtarzalności (por. 1.3). Czasowniki ndk oznaczają stan rzeczy niezmienny: statyczny, np. *spać*, lub dynamiczny, np. *spacerować*, ciąg sytuacji prowadzący do zmiany, np. *pisać*, albo ciąg sytuacji, z których każda może być nazwana zdarzeniem, np. *przewracać się*.

Wielokrotność kolejnych zdarzeń lub innych stanów rzeczy może być konceptualizowana jako jeden homogeniczny stan rzeczy i odwrotnie: jeden stan rzeczy może być rozłożony na mniejsze elementy. Jedną z ważniejszych dwudziestowiecznych teorii aspektu opiera się na pojęciu wewnętrznej iteratywności (wielokrotności). Francesco Antinucci i Lucyna Gebert (1977) uznają za inwariant znaczeniowy aspektu ndk stan lub obecność w strukturze predykatowo-argumentowej nadrzędnego predykatu „suma”, wiążąc tym samym niedokonaność z wielokrotnością oznaczanych zdarzeń. Czasowniki ndk z wielu tradycyjnych opozycji aspektowych autorzy uznają za wewnętrznie iteratywne, nawet jeśli oznaczają one tradycyjnie pojętą pojedynczą czynność, która zmierza do rezultatu – zmiany stanu.

Wewnętrzną iteratywność można zilustrować przez czynność pisania. Kiedy *piszemy* list, stawiamy poszczególne litery, formułujemy zdania, akapity, aż w końcu powstaje list i mówimy: *Napisałem*. Możemy w każdej chwili powiedzieć: *Napisałem pół listu / jedno zdanie / dwa słowa* i tak dalej aż do elementarnego kwantumu informacji, którym w tym wypadku będzie litera (odpowiadająca mniej często elementarnemu elementowi różnicującemu znaczenia, czyli fonemowi).

Wiktor Chrakowski (Xrakovskij 2015) także wiąże trwanie z powtarzalnością i uznaje te cechy za podstawy dwóch podznaczeń niedokonaności, którego inwariantem jest niezmienność. Niezmienność znaczenia nieaktualnotrwalego (takiego, w którym żadna z powtarzających się sytuacji nie włącza momentu mówienia) jest tu pewnym konstruktem pojęciowym. Traktujemy jako niezmienny jednorodny ciąg kolejnych sytuacji, tak jak patrzylibyśmy na film składający się z wielu identycznych klatek (ta metafora w: Xrakovskij 2015: 175).

Znaczenia inwariantne dwóch aspektów są punktami orientacyjnymi dla wszystkich użyc czasownika. Znaczenie aspektu czasownika w części tych użyc powtarza znaczenie inwariantne w całości, w innych – zawiera w sobie oprócz znaczenia inwariantnego dodatkowe elementy. W pewnych użyciach znaczenie inwariantne jest zawieszone, trudno je odnaleźć bez swoistej nadinterpretacji. Tak samo dzieje się jednak i w innych kategoriach gramatycznych. Znaczenie gatunkowe liczby pojedynczej, np. *Polak jak głodny to zły*, jest sprzeczne ze znaczeniem inwariantnym wartości kategorii ‘pojedynczość’, chyba że zmienimy perspektywę liczenia z indywiduum na gatunek. (W powyższym zdaniu gatunkowość to funkcja nie tylko liczby pojedynczej, ale też rodzaju męskiego). Na podobnej zasadzie znaczenie ogólnofaktyczne aspektu ndk w zdaniu:

72) Czytałem *Uliссesa* (w ogóle kiedykolwiek).

– nie odpowiada inwariantowi trwania ani wielokrotności aspektu ndk, ale za to przeciwstawia się inwariantowi ‘zdarzenie’ aspektu dk, ponieważ nie oddziela opisywanej akcji od sąsiadujących sytuacji (por. 4.3).

Znaczenie ogólnofaktyczne to jedno ze znaczeń szczegółowych aspektu. Znaczenia szczegółowe jako sposób rozumienia skomplikowanej semantyki tej kategorii w języku rosyjskim zostały opisane przez Władimira Bondarkę (Bondarko 1971: 8). Już wcześniej zwracał na nie uwagę Masłow (Maslov 1964: 69; 1984c), a później klasyfikowali je Jelena Paduczewa (Padučeva 2010a), Anna Zalizniak i Aleksander Szmielew (Zaliznjak, Šmelev 2000: 21–22) oraz inni badacze.

Podział znaczenia aspektu ndk na wiele podznaczeń szczegółowych, czyli opis znaczenia kategorii jako wiązki znaczeń alternatywnych, jest swego rodzaju ucieczką od klasycznego opisu semantycznego, pozwala za to wygodnie przedstawić konkretne użycie aspektu przez wybranie jednego spośród znaczeń alternatywnych. Znaczenia szczegółowe zależą od klasy akcjonalnej czasownika, od formy gramatycznej lub od kontekstu. Przykładowo czasowniki *achievement*, np. *przewrócić się*, z zasady nie mają znaczenia aktualnego, a to ogólnofaktyczne jest ograniczone głównie do form czasu przeszłego i bezokolicznika. Zestaw znaczeń szczegółowych aspektu nie jest ustalony raz na zawsze, poszczególni autorzy wydzielają różne znaczenia oraz charakterystyczne dla nich formy i konteksty.

W polskiej aspektologii aparat znaczeń szczegółowych nie jest nadzwyczaj popularny. Wprost odrzuca go Bogusławski (2003: 72–74)¹. Zastosowania znaczeń szczegółowych do opisu polszczyzny znajdziemy m.in. w pracach: Łaziński 1997, 1998, 2003; Nagórko, Łaziński, Burkhardt 2004.

4.2. ZNACZENIA SZCZEGÓŁOWE ASPEKTU DK

Podstawową funkcją czasownika dk jest identyfikacja zdarzenia. Odpowiednie znaczenie szczegółowe nazywa się konkretnofaktycznym. Czasowniki dk odnoszą się najczęściej do zdarzenia jednokrotnego. Możliwość użycia aspektu dk do oznaczenia czasowników wielokrotnych różni języki słowiańskie. Języki zachodniosłowiańskie poza polskim dopuszczają taką możliwość w sposób niemal nieograniczony, wschodniosłowiańskie z zasady ją wykluczają (por. zdania 32–35 w 1.6).

¹ Przez „podejścia polisemiczne” do aspektu ndk „odkłada się rozwiązanie oczywistego zadania lingwistycznego”. „Zadanie to polega na tym, by przedstawić *jednolitą interpretację* rzeczy na dobrą sprawę *niepoddważalnie jednolitej*...” (Bogusławski 2003: 73, wyróżnienia autora).

Podstawowe znaczenia szczegółowe czasowników dk przyjmujemy za Władimirem Bondarką (Bondarko 1971: 22–24; 1996: 114–116).

Podstawowe dla aspektu dk jest znaczenie konkretnofaktyczne (*konkretnofaktičeskoje*):

73) Zjadłem obiad.

W języku rosyjskim znaczenie konkretnofaktyczne odnosi się tylko do akcji pojedynczych, w polszczyźnie można je rozszerzyć także na użycia wielokrotne, chyba że czasownik wielokrotny nabiera dodatkowego znaczenia sumarycznego (por. niżej) lub potencjalnego.

Znaczenie poglądowo-przykładowe (*nagljadno-primernoje*):

74) Czasem bywa tak: pomożesz bliźniemu w potrzebie i dobrego słowa nie usłyszysz.

W celach poglądowo-retorycznych przedstawiamy akcję powtarzającą się jako pojedynczą.

W gruncie rzeczy podobny proces zachodzi w znaczeniu potencjalnym (*potencjal'noe*). Czasownik dk wyraża możliwość, często z odcieniem wątpliwości lub zdziwienia mówiącego:

75) Kto cię zrozumie?

76) On rozwiąże każde zadanie.

Znaczenia potencjalne i poglądowo-przykładowe można utożsamić. Marina Głowinskaja (Glovinskaja 1982: 121–122) wydziela kolejne znaczenie synonimiczne czasowników dk – uzualne. Czasownik dk pokazuje możliwość zajścia zdarzenia w sposób obrazowy. Znaczenie to łączy elementy typowości (powtarzalność) i konkretności (jeden przykład). Często wyraża się to w pytaniach i zdaniach przeczących z odcieniem zdziwienia, niepewności, podziwu lub dezaprobaty. Zalizniak i Szmielew ograniczają znaczenie potencjalne czasownika dk (dla nas podtyp potencjalny znaczenia poglądowo-przykładowego) do czasowników oznaczających usiłowanie.

Znaczenie sumaryczne (*summarnoje*), np.:

77) Trzy razy się pomyliłem.

Czasownik dk oznacza zdarzenie powtarzające się ograniczoną liczbę razy i budujące tym samym zdarzenie złożone. Istotnym elementem zdarzenia sumarycznego jest pojęciowe złożenie jednego nowego zdarzenia z kilku częściowych.

Anna Zaliznjak i Aleksander Szmielew (Zaliznjak, Šmelev 2000: 21–22) wyróżniają kolejne peryferyjne i uwarunkowane szczegółowym kontekstem znaczenia szczegółowe aspektu dk: znaczenie warunkowe i warunkowo-hipotetyczne, np. *Zalóžmy, že się udało, i co dalej?*, oraz praesens daremnego oczekiwania (ros. *prezens naprasnogo ožidanija*) – znaczenie peryferyjne, zdefiniowane przez Andrieja Zalizniaka (Zaliznjak 1992)², np. *Dlaczego do mnie nie wstąpisz?*

Praesens daremnego oczekiwania jest ograniczony do zdań zaprzeczonych w czasie przyszłym (praesens perfecti) i może być uznany za specyfikę konstrukcji czasowej oraz modalnej (przeczącej), a nie za znaczenie aspektu.

Warto zauważyć, że większość znaczeń szczegółowych aspektu dk poza pierwszym podstawowym może być wyrażana także przez czasowniki ndk (por. niżej). Lista tych znaczeń nie jest zamknięta, można uzupełnić ją chociażby o znaczenie segmentujące, wydzielające fragment homogenicznej sytuacji jako typowe zdarzenie, np. *zaśpiewać* (por. 2.4.1). Na pewno jednak najważniejsze w systemie i najczęstsze w tekście jest znaczenie podstawowe aspektu dk: konkretnofaktyczne. Pozostałe wymienione znaczenia czasowników dk są tak podobne, że można je uznać za podtypy znaczenia poglądowo-przykładowego.

W poniższym wyliczeniu, tak jak w wyliczeniach znaczeń szczegółowych aspektu dk w monografiach aspektologii (np. Zaliznjak, Šmelev 2000), nie uwzględniono rodzajów akcji delimitatywnej typu *posiedzieć* i dystrybutywnej typu *poprzedstawiać*. Znaczenia obu rodzajów akcji można uznać za sumaryczne w szerokim sensie. W tym wypadku jednak cały leksem spoza pary aspektowej we wszystkich swych użyciach reprezentuje wyłącznie jedno znaczenie, a zatem znaczenia szczegółowe nie są potrzebne do analizy funkcji opozycji aspektu.

Wszystkie peryferyjne znaczenia aspektu dk przysługują w zasadzie wszystkim czasownikom dk, niezależnie od klasy akcjonalnej. Inaczej jest ze znaczeniami szczegółowymi aspektu ndk.

4.3. ZNACZENIA SZCZEGÓŁOWE ASPEKTU NDK

Jeśli większość znaczeń szczegółowych aspektu dk jest wyraźnie wtórna wobec znaczenia podstawowego konkretnofaktycznego, to znaczenia szczegółowe aspektu ndk tworzą sieć interpretacji alternatywnych i równoważnych. Stąd biorą się trudności w ustaleniu inwariantu semantycznego niedokonaności oraz pokusa, by opisywać tę wartość aspektu polisemicznie, zrezygnować z inwariantu.

² Bogusławski (2003: 86) nazywa to użycie czasem terazniejszym frustracji.

4.3.1. ZNACZENIA AKTUALNOTRWAŁE I DURATYWNE ORAZ ICH PODTYPY

Podstawowymi znaczeniami szczegółowymi aspektu ndk są znaczenie aktualnotrwałe (ros. *aktual'no-dlitel'noe*) oraz duratywne. Wyrażają one trwanie akcji, np.:

- 78) Jan właśnie pisze list / spaceruje / śpi.
- 79) Kiedy wróciłem, Jan pisał list / spacerował / spał.
- 80) Pisał list / spacerował / spał przez 2 godziny.

Znaczenie aktualne sensu stricto, czyli aktualnotrwałe, to takie, które może być wyrażone w odpowiedzi na pytanie, co X w tej chwili robi / w jakim stanie się znajduje³. Nie nadają się na taką odpowiedź czasowniki stanowe zbliżające się do stałych właściwości obiektu.

- 81) *On właśnie w tej chwili lubi zupę pomidorową / wierzy w horoskopy / administruje siecią komputerową / panuje w Szwecji.

Można za to dodać okolicznik trwania w znaczeniu duratywnym:

- 82) Jan lubił zupę pomidorową przez dwa lata.

Lubić zupę to klasyczny niezmienny stan, a nawet właściwość czy cecha. Z Vendlerowskiej definicji stanu wynika, że odnosi się on do każdego momentu w ciągu czasowym odniesienia. Z faktu, że Jan w ogóle lubi (lubił) zupę, wynika logicznie, że lubił ją też wczoraj o ósmej rano, że także wtedy i w innych punktach na osi możemy powiedzieć: *Jan lubi zupę*. A jednak ze względu na językowy obraz sytuacji nie możemy w ten sposób odpowiedzieć na pytanie, co Jan w tej chwili robi. Ten językowy obraz sytuacji różni się od obrazu fizycznego czy logicznego i jest podstawą ściślejszej klasyfikacji akcjonalnej czasowników niż ogólna grupa stanów.

Istnieją sytuacje podobne do stanów, do których nie przystają okoliczniki momentalne. Jeśli Karol Gustaw panuje w Szwecji, to nie da się powiedzieć, że panował wczoraj od ósmej do dziesiątej. Jeśli Mirek hodzi chomiki, to trudno powiedzieć, że hodował je wczoraj przez całe popołudnie. *Panować* lub *hodować* to tzw. stany generyczne, składające się z wielu różnych stanów lub aktywności cząstkowych. W znaczeniu aktualnym sensu stricto możemy mówić wyłącznie o takich aktywnościach czątko-

³ Pytanie *Co robisz w tej chwili?* (niem. *Was machst du jetzt?*) jako probierz aspektu ndk zastosował już Franz Miklosich (Henriksen, Stammerjohann 2009: 1027).

wych⁴. O kimś, kto w ogóle hoduje chomiki, można powiedzieć, że właśnie w tej chwili je karmi, bawi się z nimi, czyści klatkę, wykonuje czynności konkretne, które razem składają się na znaczenie czasownika *hodować*. Czasowniki stanów generycznych można nazwać nieaktualnostanowymi, a czasowniki typu *lubić* – uzualno-stanowymi (Zaliznjak, Šmelev 2000: 24).

Zaliznjak i Szmielew (Zaliznjak, Šmelev 2000: 22) proponują też wydzielenie dla niektórych akcji rozciągłych w czasie podznaczenia konatywnego, czyli znaczenia próby, np.:

83) Przekonywał, ale nie przekonał.

Wydaje się, że konatywność wynika wprost z przynależności czasownika do klasy akcjonalnej *accomplishment*. Znaczenie konatywne jest więc tylko podklasą znaczenia aktualnotrwałego, determinowaną akcjonalnie. Znaczenie aktualnotrwałe czasowników telicznych nazywamy także procesywnym⁵.

Odrębne od aktualnotrwałego i duratywnego jest znaczenie omnitemporalne czasownika ndk, zazwyczaj w czasie teraźniejszym.

84) Dwa razy dwa równa się cztery.

85) Ołów należy do metali ciężkich.

Znaczenie omnitemporalne nie podlega żadnej kwantyfikacji czasowej. Nie dopuszcza nawet – w odróżnieniu od duratywności nieaktualnej – okoliczników trwania. Można przez dwa lata hodować króliki lub lubić zupę, ale zdanie: *Dwa razy dwa już od dawna równa się cztery* – jest bezsensowne. Niektóre czasowniki, używane omnitemporalnie, dopuszczają alternatywnie znaczenie aktualne:

86) Słońce świeci (w tej chwili lub zawsze).

Znaczenie omnitemporalne uznajemy za duratywne sensu largo. To ostatnie ma jeszcze inne odmiany, traktowane w opisach aspektologicznych jako odrębne. Należy

⁴ Vendler (1957: 151) ilustruje różnicę między homogeniczną aktywnością: *to drive a cab* a stanem generycznym: *to rule Cambodia* w ten sposób: „A cab driver might say that he was driving a cab all morning, but the king of Cambodia can hardly say that he was ruling Cambodia all morning”.

⁵ Termin *procesywny* kojarzy się z procesami w sensie Vendlerowskiego *accomplishment*. Bywa jednak używany w odniesieniu do dowolnych czasowników, które mogą stanowić odpowiedź na pytanie *Co robisz w tej chwili?* – także stanowych typu *siedzieć*.

do nich znaczenie perfektowe, które opisuje stan trwały i aktualny, będący następstwem zdarzenia oznaczanego przez odpowiednik dk. Zdanie:

87) Marzena zaprasza cię na ślub.

– informuje o tym, że zaproszenie, raz sformułowane, jest aktualne. Marzena już cię zaprosiła, ale ślub jeszcze się nie odbył. Zdanie:

88) Marzena mówi, że Albania jest piękna.

– informuje o trwałej opinii na temat uroków wspomnianego kraju, która została raz sformułowana i pozostaje w mocy. Nie wnosi takiej informacji czasownik dk:

89) Marzena powiedziała, że Albania jest piękna (ale już zmieniła zdanie).

Oczywiście zdanie 88 może mieć też interpretację wielokrotną ‘mówi stale, wiele razy’. Znaczenie perfektowe bywa różnie nazywane i opisywane. Marina Głowinskaja (Glovinskaja 1994: 113) określa je interpretacyjnym (ros. *interpretaciennoe*). Za szczególny wypadek znaczenia perfektowego można uznać tzw. znaczenie ekspozycyjne (ros. *ekspoziciennoe*) czasowników informowania w zdaniach relacjonujących idee, myśli, teorie naukowe, dzieła literackie itp.

90) Mickiewicz przedstawia świat swego dzieciństwa.

Znaczenie perfektowe czasowników mówienia w czasie teraźniejszym jest bliskie znaczeniu rezultatywnemu innych grup semantycznych czasowników w czasie przeszłym (por. znaczenie ogólnofaktyczne rezultatywne).

Terminologiczny urodzaj w obrębie znaczeń aktualnych i duratywnych jest efektem nakładania się klasyfikacji znaczeń szczegółowych aspektu oraz klasyfikacji akcjonalnej i znaczeń czasu. Zgodnie z tradycją aspektologiczną uznamy za podstawowe dwa znaczenia czasownika ndk, zakładające rozciągłość w czasie: aktualnotrwałe oraz duratywne. Oba zakładają też logiczną tożsamość jednego z punktów na odcinku czasu z momentem mówienia lub z innym punktem odniesienia dla czasu innego niż teraźniejszy.

Znaczenie aktualnotrwałe łączy się z okolicznikiem typu *w tej chwili* oraz z okolicznikami trwania, znaczenie duratywne nieaktualne – tylko z okolicznikami trwania. Znaczenia zakładające rozciągłość w czasie, ale nieaktualne, nazwiemy duratywnymi sensu largo. Oprócz znaczenia duratywnego sensu stricto (dopuszczającego okoliczniki trwania) należą tu znaczenie omnitemporalne i perfektowe.

4.3.2. ZNACZENIA WIELOKROTNE I POTENCJALNE

Znaczenie aktualnotrwale czasownika ndk jest podstawowe w pojęciowej analizie aspektu, a determinowane akcjonalnie podznanie konatywne okazuje się niezbędne do zrozumienia istoty teliczności. Jednak w Masłowowskiej definicji pary aspektowej używamy innego znaczenia szczegółowego: wielokrotnego, które razem ze znaczeniem *praesens historicum* nazywamy – trywialnym, czyli zwyczajnym, oczywistym. Znaczenie trywialne aspektu ndk niweluje formalne różnice między typami akcjonalnymi sytuacji, które widać w użyciu jednokrotnym. W zasadzie wszystkie sytuacje powtarzalne: stany, aktywności, *accomplishments* i *achievements* mogą być oznaczane przez czasownik ndk w różnych czasach.

- 91) Co dzień wraca [*accomplishment*] do domu o dziesiątej wieczorem, zapala [*achievement*] światło, robi [*accomplishment*] sobie kawę, siedzi [stan] i ogląda [aktywność] telewizję.
- 92) Dziś także wrócił do domu o dziesiątej wieczorem, zapalił światło, zrobił sobie kawę, siedział/posiedział i oglądał/obejrzał telewizję.

Opozycja jednokrotność : wielokrotność wśród czasowników odpowiada opozycji liczby gramatycznej rzeczowników. Możemy liczyć sytuacje, tak jak czynimy to z przedmiotami. Przedmioty zliczamy za pomocą opozycji liczby (to podstawowa, choć niejedyna funkcja tej kategorii gramatycznej), ale nie mamy w polszczyźnie ani w innych językach europejskich kategorii, która pozwalałaby podobnie sumować sytuacje. Ten brak jest częściowo rekompensowany przez znaczenie aspektu ndk w użyciu wielokrotnym, a w nielicznych przypadkach – iteratywa leksykalne typu *pisywać, jadać* (por. 2.1).

W niektórych językach nieindoeuropejskich funkcjonuje kategoria gramatyczna wielokrotności, czyli liczby sytuacji, wyrażanej w formie czasownika. Ta kategoria nie ma jeszcze ustabilizowanej nazwy, po angielsku określa się ją jako *pluractionality* (Mattiola 2019). Znana z gramatyki języków indoeuropejskich odmiana czasownika przez liczbę jest tylko dostosowaniem jego formy do wartości liczby rzeczownika. Zdania: *Dziewczyna obejrzała film* oraz *Dziewczyny obejrzały film* – przedstawiają pojedynczą sytuację: jedno obejrzenie jednego filmu. Tylko liczba podmiotów – agensów czynności oglądania – wzrasta. Zdanie: *Dziewczyny często oglądają filmy* może odnosić się do mnogich sytuacji, ale informuje o tym nie liczba czasownika, tylko aspekt ndk (w jednej z interpretacji)⁶.

⁶ Warto dodać, że tak jak *pluractionality* czasownika także tradycyjna liczba rzeczownika nie jest kategorią uniwersalną. Istnieje wiele języków bez formalnej kategorii liczby i wiele takich, w których jest ona

Wielokrotność może być nieograniczona (nieokreślona liczebnikami ani okolicznikami czasu) lub ograniczona. Wielokrotność ograniczona łatwiej dopuszcza czasowniki dk (zachodzą tu różnice między poszczególnymi językami słowiańskimi, por. 1.6).

Szczególnym typem znaczenia wielokrotnego jest regularna i częsta powtarzalność identycznych zdarzeń cząstkowych tworzących homogeniczną aktywność, np. *mrugać* wobec *mrugnąć*, *skakać* wobec *skoczyć*. Takie aktywności nazywamy multiplikatywnymi, a czasowniki dk określające pojedyncze kwanty akcji – semelfaktywnymi. W klasyfikacjach akcjonalnych wielu badaczy opozycje multiplikatywne tworzą szczególną piątą klasę akcjonalną, dopełniającą Vendlerowskie *states*, *activities*, *accomplishments* i *achievements* (por. Xrakovskij 1997; Nessel 2013).

Znaczenie wielokrotne można dzielić dalej ze względu na częstość i regularność powtórzeń oraz na identyfikację aktantów sytuacji. Powtarzać mogą się całe sytuacje w odniesieniu do jednego agensa lub subiektu. Agens powtarzających się czynności może być tożsamy przy zmiennym obiekcie, np. *zmywać naczynia*, może też powtarzać się sytuacja z różnymi agensami lub subiektami. Sytuacje ze zmiennym agensem lub subiektem nazywamy dystrybutywnymi.

93) Ludzie mówią różnymi językami.

94) Wybrańcy bogów umierają młodo.

Umrzeć to zdarzenie, które jest udziałem każdego człowieka tylko jeden raz (pomijamy rekategoryzowane znaczenie teliczne *umierać* – ‘być bliskim śmierci’). W realnym świecie czasownik ndk *umierać* może oznaczać jedynie dystrybutywną powtarzalność.

Wielokrotność identycznego działania traktowanego jak homogeniczne może być podstawą znaczenia uzualnego lub nieaktualnotrwałego, np. *zbierać znaczki*⁷. To znaczenie zbliża się z kolei do stanu generycznego i znaczenia duratywnego (por. 4.3.1).

Zdarzenie wielokrotne jest podstawą wydzielenia znaczenia potencjalnego. Jeśli ktoś coś robi od czasu do czasu, to znaczy, że umie to robić lub może to zrobić.

95) Janek dobrze pływa (umie dobrze pływać).

ograniczona do zaimków osobowych albo rzeczowników osobowych (por. Corbett 2000). Innym problemem pozostaje odniesienie liczby pojedynczej i mnogiej rzeczowników, które nie musi odpowiadać logicznej opozycji pojedynczość : wielość (Łaziński 2009).

⁷ Bondarko (1971) nie wydziela oddzielnego znaczenia uzualnego, Padučeva wydziela je w ramach wielokrotnego nieograniczonego (por. 4.4), a Głowińska nazywa uzualnym znaczenie ograniczonej krotności czasownika dk (Głovinskaja 1982).

Znaczenie potencjalne wydzieliliśmy także dla czasowników dk jako podtyp znaczenia poglądowo-przykładowego z odcieniem zdziwienia, wątpliwości, oceny. Znaczenie potencjalne czasowników ndk jest pozbawione tych konotacji. Zdanie 76 z czasownikiem dk: *On rozwiąże każde zadanie* – nie znaczy, że umie rozwiązać, choć taką zdolność denotuje. Chodzi tu raczej o zaskoczenie lub podziw odbiorcy, że coś takiego może się zdarzyć.

4.3.3. ZNACZENIE OGÓLNOFAKTYCZNE

Znaczenie ogólnofaktyczne czasownika ndk takie jak w zdaniu 72: *Czytałem „Ulissesa”* (w ogóle kiedykolwiek) – jest pozornie sprzeczne z inwariantem trwania, realizuje za to również pozornie inwariant zdarzeniowy aspektu dk. W znaczeniu ogólnofaktycznym rezultatywnym występują czasowniki *accomplishment* w czasie przeszłym, nigdy w teraźniejszym, często w pytaniach, np.:

96) Jadłeś już śniadanie?

97) Jadłeś kiedyś doradę?

Znaczenie akcji prowadzącej do zdarzenia (zmiany w rzeczywistości) jest na zasadzie implikacji rozszerzane na znaczenie samej zmiany, przy czym najważniejszy pozostaje jej rezultat. Mówimy *czytałem czy jadłem*, zamiast *przeczytałem czy zjadłem*, aby podkreślić rezultat: fakt, że znam treść książki *Ulisses*, że jestem najedzony lub wiem, jak smakuje dorada.

Rzadsze jest znaczenie ogólnofaktyczne bezokolicznika, np.:

98) Nie zamierzam czytać *Ulissesa*.

99) Dokąd mam uciekać?

Oprócz prostego znaczenia rezultatywnego ogólnofaktycznego wydziela się znaczenie ogólnofaktyczne dwukierunkowe (anulowanego rezultatu). Dotyczy ono akcji telicznych: *accomplishment* lub *achievement*, wprowadzających nowy stan rzeczy, który może być łatwo ponownie zmieniony na stan początkowy. Tak należy rozumieć aspekt ndk czasowników w przykładach:

100) Czy ktoś tu otwierał okna?

101) Ktoś do ciebie przychodził.

Zdanie 100 wypowiadamy przy zamkniętych oknach, jeśli coś wskazuje na to, że zostały one niedawno otwarte i powtórnie zamknięte. Wypowiedź 101 kierujemy do adresata wracającego do domu, ale gość, który próbował się z nim spotkać, już poszedł.

W aspektologii rosyjskiej istnieje tendencja do rozszerzania znaczenia ogólnofaktycznego (ros. *obščefaktičeskij*) czasownika ndk na różne użycia nieaktualne w przeszłości oraz na czasowniki typu *states* czy *activities*. Znaczenia ogólnofaktyczne nierezystatywne ma ilustrować zdanie: *Ja umoljal ee vernut'sja* 'Błagałem ją, żeby wróciła' (por. Zaliznjak, Šmelev 2000: 26). Znaczenie ogólnofaktyczne nieterminatywne widzą aspektolodzy w zdaniu *Vot na ètoj stene visela kartina* 'Na tej ścianie wisiał obraz' (Zaliznjak, Šmelev 2000: 26). Uznajemy, że polskim czasownikom *wisiał* i *blał* w powyższych zdaniach można jednak przypisać proste znaczenie duratywne w przeszłości (por. 4.1).

Istotna dla kwalifikacji znaczenia ogólnofaktycznego w języku rosyjskim jest nie semantyka samego zdarzenia i jego następstwa, lecz perspektywa narracyjna. Według Paduczewej (Padučeva 1998: 44) zdanie *Na ètoj stene visela kartina* w rozmowie (perspektywie dialogowej) jest retrospektywne z czasownikiem w znaczeniu ogólnofaktycznym, ale w narracji może być synchroniczne z czasownikiem w znaczeniu aktualnotrwałym.

Zmiana perspektywy narracyjnej na retrospektywną pozwala często użyć czasownika ndk w zdaniu rosyjskim, które na polski tłumaczy się z czasownikiem dk:

- 102) ...zapach kielbasy, którą przed laty kupił [...], był jeszcze wyraźnie zauważalny.
 103) ...zapach kolbasy, ktoruju on mnogo let nazad pokupał [...], vse esščë byli jasno słyšny (por. zdania 40 i 42, przekład powieści P. Süskinda *Pachnidlo*).

W języku polskim zmiana perspektywy nie tworzy warunków dla znaczenia ogólnofaktycznego czasownika ndk. Istotne różnice między polskim a rosyjskim dotyczą jednak również znaczenia ogólnofaktycznego rezultatywnego w perspektywie narracyjnej. W rosyjskim dopuszczają je niemal wszystkie czasowniki zdarzeniowe, także *achievements*. W polszczyźnie znaczenie ogólnofaktyczne jest ograniczone do działań typu *accomplishment* implikujących rezultat, np. *Czytałem książkę*, ale nie: **Gubiłem książkę*. Wyjątkowo zachowują się polskie czasowniki przekazu informacji z klasy *achievement*. *Dzwoniłem już do niej, Mówiłem ci przecież, Ostrzegałem go przed nią* – to dobre przykłady znaczenia ogólnofaktycznego. Czasowniki te, mimo że nie spełniają testu terminatywności, wyraźnie implikują rezultat w postaci zmiany stanu wiedzy odbiorcy telefonu, komunikatu czy ostrzeżenia.

W rosyjskim możliwe jest użycie ogólnofaktyczne (rezultatywne lub dwukierunkowe) większości czasowników typu *achievement*:

- 104) Bud' ostorožen. Zdes' ploxoj asfal't.
 Ne bespokoj'sja. Ja znaju Ja užë odnaždy spotykalsja (ndk) zdes' (Dickey 2000: 100).

- 105) Бądź ostrożny. Tu jest niedobry asfalt.
Бądź spokojny. Wiem. Już raz się tu potknąłem (dk) – nie: potykałem.
- 106) Почему ты ищешь ключ здесь?
Ja ego uže odnaždy naxodil zdes’.
- 107) Dlaczego tu szukasz klucza?
Tu go już raz znalazłem – nie: znajdowałem.

W przekładach polskich nie da się zastosować znaczenia ogólnofaktycznego czasowników ndk *potykałem się* albo *znajdowałem*. Niedokonane czasowniki *achievement* w czasie przeszłym są ograniczone do użyc wielokrotnych. Dickey, z którego książki pochodzą rosyjskie przykłady, uznaje odrębności w znaczeniu ogólnofaktycznym za jeden z parametrów różnicujących zasadnicze typy aspektu wschodnio- oraz zachodniosłowiańskiego i proponuje narracyjną interpretację rosyjskiego znaczenia ogólnofaktycznego (Dickey 2000: 95–125).

Znaczenie ogólnofaktyczne czasowników rosyjskich jest często wyzwaniem dla tłumaczy. Spójrzmy na dwa przykłady. We wspomnieniach Karola Modzelewskiego znajduje się scena z lat dziewięćdziesiątych XX wieku, w której autor wyjaśnia rosyjskiej koleżance, skąd zna język rosyjski.

- 108) Ja rodilsja v Moskve v 1938 godu.

W odpowiedzi słyszy od zdumionej Rosjanki:

- 109) Вот уж нашли вы себе город и год для того, чтобы родят’ся!

W zdaniu rosyjskim mamy znaczenie ogólnofaktyczne ‘rodzić się’ w ogóle, bez sprecyzowania gdzie i kiedy. Jednak na polski musimy przełożyć czasownik *achievement* jako dk. Modzelewski, władający rosyjskim i polskim jako językami ojczystymi⁸, był tego świadom:

- 110) Ależ pan sobie znalazł miasto i rok, żeby się urodzić (nie: *rodzić).

Kolejny przykład pochodzi z *Idioty* Fiodora Dostojewskiego. Śmiertelnie chory Hipolit Terentiew za wszelką cenę stara się przyciągnąć uwagę towarzyszy, miota się między groźbą samobójstwa, gniewem i żalem. Narrator tak opisuje jego stan:

⁸ Karol Modzelewski, jeden z pierwszych i najbardziej zasłużonych działaczy opozycji demokratycznej w PRL oraz profesor historii, był z urodzenia Rosjaninem wychowanym w Polsce. Przykład pochodzi z jego książki *Zajeżdżimy kobylę historii. Wyznania poobijanego jeźdźcy*, Warszawa 2013, s. 9 (cytowane zdanie jest w książce transkrybowane, nie transliterowane).

Jest w pewnych krańcowych przypadkach ów stopień najwyższej cynicznej szczerości, kiedy człowiek nerwowo, rozdrażniony i wytrącony z równowagi nie boi się już niczego i ryzykuje wszelki skandal, nawet cieszy się z niego; rzuca się na ludzi, mając przy tym niezbyt wyraźnie określony, ale stanowczy zamiar skoczenia w minutę później z dzwonnicy i rozstrzygnięcia w ten sposób za jednym zamachem wszystkich wątpliwości, które mogłyby z tej okazji powstać (przeł. J. Jędrzejewicz).

W tym kontekście pada nagle z ust chorego pozornie absurdalne pytanie:

111) Knjaz', sletali vy kogda-nibud' s kolokol'ni?

112) Książę, czy spadał pan kiedy z dzwonnicy?

Polski przekład Jędrzejewicza jest tu ewidentnie skażony interferencją rosyjską. *Spadał* w znaczeniu ogólnofaktycznym brzmi, jakby chodziło o jakąś typową, planową i kontrolowaną czynność, a nie o sytuację graniczną. W przekładzie czeskim mamy w tym samym kontekście aspekt dk:

113) Kniže, spadl jste někdy z věže? (przeł. T. Silbernáglová)

– co też nie jest rozwiązaniem szczęśliwym, bowiem kieruje uwagę czytelnika na rzeczywiste zdarzenie, a nie stan ducha.

Przekonującą interpretację znaczenia ogólnofaktycznego rezultatywnego proponują Antinucci i Gebert (1977). Uznają oni za inwariant znaczeniowy aspektu ndk obecność w strukturze predykatowo-argumentowej nadrzędnego predykatu „suma” i tym samym wiążą niedokonaność z wielokrotnością oznaczanych zdarzeń lub jednorodnością stanu, procesu czy działania (por. 4.1). Czasowniki ndk z tradycyjnych opozycji aspektowych autorzy uznają za wewnętrznie iteratywne, nawet jeśli oznaczają one pojedynczą czynność, która osiągnęła rezultat, jak np. *czytać* w znaczeniu ogólnofaktycznym.

Zauważmy, że w zdaniu z mową niezależną, która ma reprezentować elementarne kwantum przyswajanej informacji, nie można użyć czasownika *czytać*, lecz *przeczytać*, np.

114) Przeczytałem: (nie: czytałem) „Uwaga. Wysokie napięcie!”.

Wymienność *czytać* i *przeczytać* w znaczeniu jednokrotnej czynności przeszłej okazuje się zatem ograniczona. *Czytać* nie może oznaczać pojedynczego zdarzenia, którym jest przyswojenie pojedynczego kwantum informacji, czyli zdania.

Taka interpretacja dobrze opisuje znaczenie ogólnofaktyczne polskich czasowników *accomplishment*. Nie jest to jednak interpretacja przekonująca w odniesieniu do

czasowników *achievement* w języku rosyjskim, które nie mają stopniowalnej struktury znaczenia.

Innym, szerzej przyjętym wyjaśnieniem użycia czasownika ndk w odniesieniu do zdarzenia przeszłego jest nieokreśloność sytuacji, brak wiedzy o jej okolicznościach. Alina Israeli (1996: 18–19) uznaje za warunek użycia czasownika dk wspólną wiedzę (*shared knowledge*) nadawcy i odbiorcy o okolicznościach. Nieokreśloność sytuacji oznaczanej czasownikiem ndk wiąże się ze znaczeniem rezultatywnym tego czasownika.

Wspólna wiedza jest często związana z oczekiwaniem, że coś zostanie zrobione, lub nawet z obowiązkiem. Pytamy: *Czytałeś „Ulissesa”?*, żeby się dowiedzieć, czy adresat zna treść książki. Ale w zdaniu:

115) Przeczytałeś opowiadanie Iwaszkiewicza na zajęcia z literatury?

– musimy użyć czasownika dk, ponieważ występuje wspólna wiedza o okolicznościach zdarzenia oraz świadomość obowiązku. Z podobnych przyczyn zapytamy: *Czy zjadłeś już śniadanie?*, jeśli adresat powinien był je zjeść w określonym czasie.

4.3.4. ZNACZENIA PRAESENS HISTORICUM I PRAESENS SCENICUM

Następna grupa znaczeń szczegółowych czasownika ndk jest ograniczona do czasu teraźniejszego, w którym nigdy z kolei nie występuje znaczenie ogólnofaktyczne. Z definicji parzystości aspektowej wiemy, że czasownik ndk w znaczeniu trywialnym może wyrażać nie tylko wielokrotność zdarzenia względem zdarzenia pojedynczego, lecz także oznaczać to właśnie pojedyncze zdarzenie. W tej funkcji pojawia się czasownik w czasie teraźniejszym w typie narracji praesens historicum, por.:

116) Poloneza czas zacząć. – Podkomorzy rusza
I z lekka zarzuciwszy wyloty kontusza,
I węża podkręcając, podał rękę Zosi
I skłoniwszy się grzecznie w pierwszą parę prosi (*Pan Tadeusz*).

W powyższym fragmencie, tak jak w wielu narracjach literackich, mamy obok siebie równoważne formy czasu przeszłego czasowników dk – *podał* – oraz czasu teraźniejszego czasownika ndk: *rusza*, *prosi*, które bez szkody dla informacji można by przetransponować na aspekt dk i czas przeszły: *ruszył* i *poprosił*. Obie klasy form tworzą ciąg narracyjny i dopuszczają kombinacje z imiesłowami.

Narracja praesens historicum to

relacja operująca krótkimi zdaniami, ciągiem parataktycznym [...] użyteczna dla opisu zdarzeń sytuacyjnych. Nie używa się jej na ogół w relacji streszczającej, syntetycznej i komentującej. Jest

nieużyteczna w tych wypadkach, kiedy autor chce przedstawić złożone relacje czasowe, a zarazem przyczynowo-skutkowe między wyrażeniami (Wilkoń 1999: 66).

Zwróćmy uwagę, że budulcem stylu jest w opisywanym użyciu nie tylko aspekt ndk, lecz także czas teraźniejszy, który, jak mogłoby się wydawać, wymusza aspekt. W funkcji praesens historicum mogą wystąpić również czasowniki dk. W poniższym cytacie ich użycie: *strzelą, spadnie i zażyje* – podkreśla regularną powtarzalność odrębnych zdarzeń.

- 117) Cesarz patrzył i milczał. Co Francuzi strzelą,
To Moskale pułkami jak trawa się ścielą:
Pułk za pułkiem cwałował i spadał z kulbaki;
Co pułk spadnie, to cesarz zażyje tabaki (*Pan Tadeusz*).

Z czasu przeszłego na praesens historicum można przekształcić czasowniki ndk ze wszystkich klas akcjonalnych, ale niektóre z nich stają się niejednoznaczne. Przykładowo czasownik semelfaktywny *mruga* w praesens historicum w zdaniu: *X mruga porozumiewawczo* (por. zdanie 45) interpretujemy raczej jako pojedyncze mrugnięcie, ale niewykluczona jest interpretacja wielokrotna. Aby uniknąć wątpliwości, możemy w praesens historicum użyć także czasownika dk w znaczeniu jednokrotnym: *X nagle mrugnie*.

Czasowniki dk według tradycyjnej gramatyki nie mają czasu teraźniejszego, lecz jedynie przeszły i przyszły, ten drugi ma wykładniki formalne identyczne z wykładnikami czasu teraźniejszego, np. *napisze – pisze*⁹. Zarówno ze względu na morfologię, jak i na funkcję lepiej mówić tu o jednym czasie nieprzeszłym lub odpowiednio o praesens imperfecti i praesens perfecti. To ostatnie nie ogranicza się do funkcji czasu przyszłego i w wielu użyciach okazuje się bliższe czasowi teraźniejszemu. Dowodem na to jest właśnie użycie praesens historicum i praesens scenicum (por. niżej), a także znaczenie potencjalne i poglądowo-przykładowe. Więcej o konkurencji praesens perfecti oraz praesens imperfecti w tekstach prawnych – w rozdziale 6.

Czasowniki dk są w narracji praesens historicum rzadsze niż ndk. Wskazują zwykle na wydarzenia nagle lub niespodziewane. Oto znany powszechnie fragment ballady *Romantyczność*:

⁹ W uniwersalnej perspektywie międzyjęzykowej użycie czasu teraźniejszego jakiegokolwiek czasownika dynamicznego (dokonanego w szerokim sensie) nadaje temu czasowi funkcję habitualną lub diametralnie zmienia jego wartość. W językach północnosłowiańskich forma praesens perfecti ma znaczenie przyszłe, w wielu językach kreolskich – przeszłe (De Wit 2016).

„Słuchaj, dziewczeczko!” – krzyknie śród zgiełku
 Starzec, i na lud zawoła:
 „Ufajcie memu oku i szkiełku,
 Nic tu nie widzę dokoła.

Duchy karczemnej tworem gawiedzi,
 W głupstwa wywarzone kuźni.
 Dziewczyna duby smalone bredzi,
 A gmin rozumowi bluźni”.

„Dziewczyna czuje, – odpowiadam skromnie –
 A gawieź wierzy głęboko;
 Czucie i wiara silniej mówi do mnie
 Niż mędrca szkiełko i oko”.

Zdenerwowany Starzec krzyczy, a formy praesens perfecti *krzyknie* oraz *zawoła* mają podkreślać jego irytację. Narrator w całej opowieści jest spokojny: *odpowiada skromnie, płacze i mówi pacierze*. Kontrast czasowników dk i ndk w przedstawieniu argumentów dwóch protagonistów podkreśla gwałtowny, napastliwy charakter Starca wobec spokojnego usposobienia obrońcy „czucia i wiary”¹⁰.

Użyciem czasu teraźniejszego (nieprzeszłego) podobnym do praesens historicum i często z nim utożsamianym jest praesens scenicum, np. didaskalia w teatrze, transmisja z meczu piłkarskiego czy inne sprawozdania na żywo¹¹. Praesens scenicum nie zawsze jest wymienne tak samo łatwo na czas przeszły czasownika dk jak praesens historicum. Sprawozdawca sportowy, który relacjonuje mecz na żywo, nie może swobodnie wybierać między relacją dynamiczną w praesens a syntetyzującą w czasie przeszłym. Używa czasu teraźniejszego wtedy, gdy od opisywanego zdarzenia: strzału, podania dzieli go bardzo krótki czas, nie więcej niż kilka sekund w tył lub w przód. Wobec szybkiego następstwa zdarzeń taka kikusekundowa granica mieści się w ramach psychicznie odczuwanej teraźniejszości.

„Psychiczne teraz” (niem. *psychisches jetzt*) to termin używany szeroko przez Volkmarę Lehmana w jego koncepcji aspektu. Jest to „jeden z dłuższej serii inter-

¹⁰ Zawsze – wbrew ortodoksji szkolnej – czytałem *Romantyczność* z dużą sympatią dla Starca i z rezerwą wobec narratora. Być może wpływ na to miał także (nieuświadomiany jeszcze) rozkład form czasowo-aspektywnych.

¹¹ Żaliniak i Szmielew (Żalizinjak, Šmelev 2000: 28–29) traktują praesens scenicum, używane głównie w didaskaliach, jako odrębne od praesens reportażowego (*nastojasščee reportažnoe*), jednak taka proliferacja znaczeń aspektu i czasu wydaje się nadmierna. Liczne przykłady teichoskopii literackiej, transmisji sportowych, reportaży świadczą o tym, że użycie aspektu ndk jest w nich bardzo podobne.

wałów czasowych, motywowany przez naturalny rytm biologiczny i wybrany jako moment referencji i lokalizator sytuacji” (Lehmann 1994: 157). Pojęcia tego używa się do określenia rozszerzonej interpretacji aktualności. Takie rozszerzenie aktualności, psychiczne poczucie, że chwila trwa, można obserwować zarówno w klasyce filozofii, jak i w komunikatach kolejowych.

Zacznijmy od słynnego tekstu św. Augustyna o czasie:

Tylko taką chwilę (jeśli w ogóle można ją sobie wyobrazić), której już się nie da podzielić na jakiegokolwiek, choćby najmniejsze części, można by słusznie nazwać czasem teraźniejszym. Taka zaś chwila tak szybko z przyszłości przelatuje do przeszłości, że nie sposób jej przypisać jakiegokolwiek trwania. Jeśli się jej nadaje rozciągłość, od razu chwila ta rozpada się na przeszłość i przyszłość. Będąc zaś teraźniejsza, nie ma żadnej rozciągłości (*Wyznania*, ks. 11, ust. 15, przeł. Z. Kubiak).

W praesens historicum i praesens scenicum chodzi właśnie o to, by chwili nadać rozciągłość¹². Czynimy to co dzień na różne sposoby. Przypomnijmy sobie obowiązujący jeszcze przed 20 laty system zapowiedzi na dworcach kolejowych. Na trzy minuty przed odjazdem pociągu z megafonów słyszeliśmy:

118) Pociąg do X odjedzie z peronu Y.

– a na minutę przed odjazdem:

119) Pociąg do X odjeżdża z peronu Y.

Pierwszy komunikat to rzeczywiste futurum informujące o niedalekiej przyszłości. Drugi komunikat (dziś już nieużywany) czyni z przyszłości teraźniejszość i ilustruje rozszerzoną interpretację psychicznego teraz, podobną jak w praesens scenicum.

W aspektologii zachodnioeuropejskiej to praesens scenicum bywa nazywane tak jak odpowiedni trop literacki rodem z *Iliady*. *Teichoskopia* ‘widok z muru’ to właśnie narracja na żywo. Nazwa wzięła się z *Iliady* Homera, który każe Helenie opisywać Priamowi greckie wojska zgromadzone pod murami Troi (Pieśń III)¹³.

Nie jest zadaniem tej książki analiza stylu, czyli sposobu kształtowania tekstu w ramach tej samej zawartości komunikacyjnej. Różnice aspektu wpływają jednak na różnice stylu, a wybór stylu wpływa na funkcje aspektu (por. Łaziński 2003). Opozycja zdarzenia, któremu odpowiadają czasowniki dk, oraz doświadczenia egzystencjalnego

¹² Nie chodzi tu o rzeczywiste przedłużenie stanu rzeczy z chwili w wieczność, jak w Faustowskim marzeniu „Chwilo trwaj”, tylko o kognitywny sposób traktowania teraźniejszości.

¹³ Ściśle mówiąc, ten fragment zawiera opis sytuacji statycznych, a nie opis zdarzeń.

retrospekcji, któremu często odpowiada praesens historicum, jest kluczowa w wielu narracjach literackich.

Peter A. Jensen (1990: 383–408) analizuje pod tym względem *Nieciekawą historię* Antoniego Czechowa. Ta nowela jest napisana w całości w praesens historicum, dopiero ostatnie zdanie, w którym najbliższa narratorowi osoba odchodzi, wprowadza czasownik dk w czasie przeszłym: *Net, ne ogljanulas* 'Nie, nie obejrzała się'¹⁴. Kontrast czasowo-aspektowy w konstruowaniu dynamiki akcji to jedna z ważnych funkcji narracyjnych aspektu (por. wyżej uwagi o aspekcie wskaźników przytoczenia kwestii protagonistów ballady *Romantyczność*).

Na koniec analizy praesens historicum i praesens scenicum zauważmy, że neutralizacja aspektu, która zachodzi przy zamianie czasu przeszłego na teraźniejszy, działa również przy zamianie czasu przyszłego na teraźniejszy w uniwersalnej konstrukcji praesens pro futuro. Wprawdzie w czasie przyszłym prostym mogą wystąpić tylko czasowniki dk, a w czasie przyszłym złożonym tylko czasowniki ndk, ale wszystkie możemy zamienić na czasowniki ndk w czasie teraźniejszym, jeśli chcemy wyrazić bliską i planowaną przyszłość. Zdania:

120) Jutro ugotujemy na obiad grochówkę.

121) Jutro będziemy gotować na obiad grochówkę.

– transponujemy na:

122) Jutro gotujemy na obiad grochówkę.

Praesens pro futuro jest zwykle ograniczony do działań planowanych lub przewidywalnych z dużym prawdopodobieństwem, por. *Jutro chyba będzie padać* – nie: **pada* (por. 6.3.1).

4.3.5. ZNACZENIE PERFORMATYWNE

Kolejne znaczenie szczegółowe aspektu ndk jest ograniczone do 1 osoby czasu teraźniejszego wydzielonej grupy semantycznej czasowników mówienia, które mogą być użyte performatywnie (w uproszczeniu zwanych czasownikami performatywnymi).

¹⁴ Narratorem noweli jest stary profesor, obserwujący nieszczęścia córki Lizy i synowej Katii, niebędący w stanie porozumieć się z nimi. Atmosferę depresji i ciągłego napięcia podkreśla narracja praesens historicum. Tak też jest relacjonowane ostatnie spotkanie profesora z Katią, która oświadcza, że wyjeżdża. W wydaniu polskim nowela kończy się tak: „Nie. Nie obejrzała się. Czarna sukienka mignęła po raz ostatni, kroki zacięły... Żegnaj, mój skarbie!”; przeł. M. Mongirdowa.

Użyciu aspektu takich czasowników poświęca się wiele uwagi, ale rzadko umieszcza jako reprezentację oddzielnego znaczenia szczegółowego. Wypowiedzi:

- 123) Przepraszam cię bardzo.
- 124) Odpuszczam ci grzechy.
- 125) Powołuję panią na urząd ministra skarbu.

– łączą w sobie aspekt lokucyjny, illokucyjny i perlokucyjny, tzn. wraz z wypowiedzeniem słów dokonuje się działanie, następuje zdarzenie i zazwyczaj zmiana w rzeczywistości: w stosunkach między partnerami interakcji – 123, w stanie duszy odbiorcy (z punktu widzenia religii) – 124, czy też w rzeczywistości polityczno-administracyjnej – 125¹⁵. Uznajemy za performatywną także wypowiedź, która nazywa wprost illokucyjny akt informowania:

- 126) Przecież ci mówię, że nie mam czasu.

Chociaż wraz z jego wypowiedzeniem nie dokonuje się żadna zmiana w rzeczywistości pozajęzykowej oprócz zmiany stanu wiedzy odbiorcy, to zdanie owo, podobnie jak te z numerami 123–125, nie spełnia definicji zdania logicznego, jest poza prawdą i fałszem, może być oceniane jedynie jako udane lub nieudane. Nadieżda Riabcewa (Rjabceva 1992), a za nią inni badacze (np. Wiemer 2014), uznają czasowniki tego typu za performatywy mentalne, a kanoniczne performatywy zmieniające rzeczywistość – za socjalne.

Odkrycie tożsamości wypowiadania i działania – cechy definicyjnej performatywów – przypisuje się powszechnie Johnowi Austinowi (1974). Jednak już 50 lat wcześniej performatywy były (choć pod inną nazwą) opisywane w analizie aspektu. Erwin Koschmieder zauważył:

Die echte Koinzidenz von Wort und Tat [...] liegt dann vor, wenn die im Verbum ausgedrückte Handlung durch den Ausspruch des Verbums selbst erfolgt, wenn Tun und Sprechen dasselbe ist (Koschmieder 1930: 352)¹⁶.

O podobnych własnościach czasowników mówienia w 1 osobie czasu teraźniejszego w języku słoweńskim wspominał na przełomie XIX i XX wieku Stanislav Škrabec (informacja za: Žagar 2011: 173).

¹⁵ Z prawnego punktu widzenia moc ma dopiero nominacja pisemna, którą prezydent wręcza, wypowiadając cytowaną formułę.

¹⁶ „Rzeczywista koincydencja słowa i czynu zachodzi wtedy, kiedy akcja wyrażona czasownikiem odbywa się samoczynnie przez wypowiedzenie tego czasownika, kiedy działanie i mówienie jest tożsame” (przeł. M.L.).

Użycie czasownika ndk w znaczeniu performatywnym wydaje się pozornie sprzeczne wewnętrznie. Wypowiedzenie zdania takiego jak 123–125 jest jednocześnie zająściem zdarzenia, ale czas terażniejszy i aspekt ndk z definicji zdarzenia nie oznacza.

Paduczewa (Padučeva 1994b) podkreśla, że znaczenie performatywne jest zupełnie odmienne od znaczenia aktualnego aspektu ndk. Czasownik ndk w użyciu performatywnym, np. *Dziękuję ci*, opisuje czynność zakończoną i ma takie samo znaczenie jak odpowiednik dk w zdaniu referującym dany akt mowy, np. *X podziękował Y-owi*. Performatyw jest akcją jednoczesną z momentem mówienia (wynika to z tożsamości działania i mówienia). Z punktu widzenia aspektu jest też akcją, która zaczyna się i kończy w momencie mówienia, pojmowaną jako interwał czasowy (Padučeva 1994b: 41). W znaczeniu aktualnym natomiast moment mówienia rozumie się jako punkt, a akcja oznaczana przez czasownik bezpośrednio poprzedza ten moment, jest z nim równoczesna i trwa po nim.

Zwróćmy uwagę, że w użyciu performatywnym można zamienić czasownik ndk w czasie terażniejszym na czasownik dk w czasie przyszłym: np. *powiem* zamiast *mówię*:

127) Powiem, że nie masz racji.

Czasownik dk to podstawa retorycznego zwrotu *że tak powiem*, umieszczanego po wypowiedzianej kwestii i spełniającego definicję performatywu.

Z punktu widzenia semantyki aspektu praesens perfecti formalnie przyszły jest nawet właściwszy niż aspekt ndk do oznaczania zdarzeń komunikacyjnych. Z punktu widzenia czasu terażniejszego, pojmowanego jako równoczesność opisywanego stanu rzeczy z chwilą mówienia, właściwszy jest z kolei czas terażniejszy i w konsekwencji – aspekt ndk.

Wymiennosc czasowników dk i ndk łączy znaczenie performatywne ze znaczeniem praesens historicum oraz wielokrotnym. We wszystkich trzech wymienionych znaczeniach czasownik ndk de facto zastępuje czasownik dk w funkcji oznaczania zdarzenia.

Porównajmy dwie wypowiedzi, które słyszymy co dzień z porównywalną częstotliwością w kawiarniach:

128) Poproszę dwa espresso.

129) Proszę dwa espresso.

Bardzo trudno opisać różnice znaczeniowe między zdaniami 128 i 129. Podobna relacja zachodzi zresztą w innych językach słowiańskich¹⁷. Według danych korpuso-

¹⁷ „Isključeniem [zapreta na upotreblenie glagola SV v aktual’no-processnom značenii – M.L.] ne javljajutsja i slučai upotreblenija performativov SV tipa *Ja vas poprošu vyskazat’ svoe mnenie*, kogda glagol SV

wych *poproszę* częściej – ale wymiennie z *proszę* – łączy się z konkretnymi obiektami, natomiast *proszę* – ale nie *poproszę* – także z innymi działaniami, np. *Proszę o pomoc*. Tylko *proszę*, a nie *poproszę* wyraża pozwolenie. Kryteria wyboru aspektu w zdaniach 128 i 129 nadal jednak pozostają tajemnicze.

Wiemer (2014) zauważa, że użycie performatywne czasowników dk rozwijało się w czasie wraz z nabywaniem przez formy praesens perfecti czasownika dk znaczenia czasu przyszłego. W dawniejszych epokach, kiedy znaczenie praesens perfecti nie miało tak wyraźnego znaczenia futurum, czasowników dk częściej używano performatywnie.

4.3.5.1. Użycie performatywne czasownika ndk a etykieta językowa

Najważniejszym czynnikiem decydującym o wyborze czasownika dk zamiast ndk w użyciu performatywnym wydają się zasady etykiety, czyli grzeczności językowej (*politeness rules*)¹⁸. Chodzi o reguły opisane w teorii komunikacji m.in. przez Robin T. Lakoff (1973), Geoffreya N. Leecha (1983) i najpełniej przez Penelopę Brown oraz Stephena Levinsona (1987).

Brown i Levinson dzielą grzeczność na pozytywną – skierowaną na kontakt i do wartościującą partnera – oraz negatywną – dążącą do zachowania niezależności i pozycji w hierarchii społecznej. Chodzi tu o działania w typie tzw. aktów zagrażających obliczu¹⁹ (*Face Threatening Act*). Aby zabezpieczyć, uszanować owo oblicze (pozycję) partnera komunikacji, stosujemy podstawowe zasady grzeczności negatywnej, a wśród nich najważniejszą zasadę konwencjonalnej niebezpośredniości.

Zasada *Be conventionally indirect* blokuje np. użycie zaimka bezpośredniego *ty*, działającego jak wskazanie palcem. Pozornie mnogie *vy/vous* powszechne jako forma dystansowa, tak jak pozornie trzecioosobowe *pan/pani* w polszczyźnie, pozwala uniknąć tej bezpośredniości. Współcześnie *vous/vy* są traktowane po prostu jak formy dystansowe liczby pojedynczej, nie mnogiej, ale pozorna zamiana kategorii gramatycznej potwierdza socjolingwistyczny prymat niebezpośredniości.

Zgodnie z tą samą zasadą konwencjonalnej niebezpośredniości w prośbach i życzeniach zmieniamy tryb oznajmujący na przypuszczający: *czy mógłby pan* zamiast *może*,

vyrażaet dejstvie, odnovremennoe s momentom reči, tak kak poslednij moment proiznesenija performativa sovpadaet s zaverčeniem oboznačаемого im dejstvija” (Petruxina 2000: 60).

¹⁸ Polski termin *grzeczność językowa* jako odpowiednik ang. *politeness*, niem. *Höflichkeit* nie jest najlepszy. Nie chodzi tu o grzeczność – posłuszeństwo, lecz o zasady etykiety – uprzejmości językowej (por. Łaziński 2006, 2015a).

¹⁹ Termin *face* ‘oblicze’ (tłumaczony często jako *twarz*), podstawowy w teorii grzeczności negatywnej, wprowadził do socjologii Erving Goffman (1959).

chciałbym zamiast *chcę*. W rzeczywistości po prostu *chcę*, ale aby wyrazić moją wolę łagodniej, przedstawiam ją gramatycznie jako ewentualność: *chciałbym*.

Tak jak zamiana liczby, osoby lub trybu pozornie ochrania prywatność (oblicze) partnera przed bezpośrednią ingerencją, tak zamiana bezpośredniej teraźniejszości na pozorną przyszłość łagodzi bezpośredniość interakcji: *poproszę* czy *prosiłbym* zamiast *proszę* lub *powiem* czy *powiedziałbym* zamiast *mówię* (por. Łaziński 2014).

Funkcjom aspektu w etykiecie językowej poświęciła rozprawę Rosanna Benacchio (2010). Analizowała ona m.in. użycie imperatywów, które z założenia tworzą akt zagrożający obliczu. Bezpośredniość i stanowczość takich aktów wzmacnia imperatyw ndk, np. *bierz, mów*, wobec bardziej neutralnego *weź, powiedz* (por. 5.4.3).

4.3.6. UŻYCIE DEFINICYJNE

Klasyfikację znaczeń pozornie aktualnych trzeba rozszerzyć o jeszcze jeden przypadek użycia czasu teraźniejszego w swoistej funkcji omnitemporalnej, nieopisany w dotychczasowych klasyfikacjach. Znaczenie, a właściwie szczególne użycie²⁰ czasownika ndk, które nazwiemy **definicijnym**, tłumaczy dany stan rzeczy. Nie chodzi tylko o definicje leksykalne sensu stricto, ale o wszystkie opisy charakterystycznych okoliczności lub następstw towarzyszących głównemu stanowi rzeczy. Formalnie są to najczęściej konstrukcje zdań okolicznikowych ze spójnikami *kiedy* lub *jeśli*, które łączą właściwości spójników czasowego (równoczesnego) oraz warunku. Rozpatrzmy kilka przykładów. Pierwszy to definicja kontekstowa z autentycznego słownika – *Innego słownika języka polskiego*²¹:

- 130) Jeśli gubimy jakieś przedmioty lub jeśli one się gubią, to zostawiamy je gdzieś przez nieuwagę i nie wiemy, gdzie (ISJP, hasło *gubić*).

Czasownik ndk *gubić* dopuszcza spośród tradycyjnych znaczeń szczegółowych wyłącznie znaczenie wielokrotne oraz praesens historicum. W zdaniu 130 nie mamy do czynienia z żadnym z nich. Właśnie takie użycie, możliwe dla wszystkich czasowników ndk, nazwiemy definicijnym.

²⁰ Na początku rozdziału zwróciliśmy uwagę na trudności rozgraniczenia użycia i znaczenia aspektu. Pozostawiamy przyjęty w aspektologii termin *znaczenia szczegółowe*, ale robimy wyjątek dla nowej funkcji aspektu ndk. Termin *znaczenie definicyjne* byłby pleonazmem, dlatego nazywamy tę funkcję użyciem definitywnym.

²¹ *Inny słownik języka polskiego* pod red. Mirosława Bańki (2000) nawiązuje do tradycji brytyjskich *learners dictionaries*. Definiowanie opiera się tam na zasadach kontekstowości, analityczności i nieencyklopedyczności (por. Bańko 2002: 78–148).

W pozostałych przykładach mamy opis okoliczności stanu rzeczy, a nie jego definicję:

- 131) [...] rozczarowanie, kiedy się odkrywa, że bocian nie przynosi dzieci, a Święty Mikołaj ma przyprawioną brodę (S. Mrożek, *Jak zostałem filmowcem?*, NKJP).
- 132) Wiesz, jak to jest, kiedy się traci ojca w tym wieku? (A. Baniewicz, *Drzymalski przeciw Rzeczpospolitej*, NKJP).
- 133) [...] prawdziwe kłopoty z pamięcią zaczynają się wtedy, kiedy się przypomina nie to i nie tak, jak by się chciało (W. Kuczok, *Widmokrąg*, NKJP).
- 134) Ale kiedy znika wiara, zostaje po niej [...] fetyszystyczne przywiązanie do rzeczy dawnych... (M. Proust, *W stronę Swanna*, przeł. T. Boy-Żeleński).

Czasowniki ndk typu *achievement* nie dopuszczają interpretacji ściśle aktualno-trwałej ani duratywnej. Te zdania opisują zdarzenia, które następują w życiu tylko raz, nie jest to więc także użycie wielokrotne. Czasowniki ndk są użyte w funkcji definicyjnej – wyjaśniającej okoliczności towarzyszące danej sytuacji. Takie użycie czasowników ndk jest współcześnie budulcem wielu reklam, powiedzonek, memów internetowych, np. *Kiedy dowiadujesz się, że od miesiący tkwisz we friendzonie..., Kiedy odkrywasz, że online nie jest dla ciebie...*

Wyodrębnione tu po raz pierwszy użycie definicyjne może się wydawać marginalne i zbyt szczegółowe, ale jest warte opisu, ponieważ przysługuje absolutnie każdemu czasownikowi ndk. W tej regularności przypomina ono znaczenie praesens historicum, ale nie odnosi się do przeszłości, jest ponadczasowe. Użycie definicyjne ze znaczeniem ogólnofaktycznym łączy z kolei zawieszona informacja o krotności.

Użycie definicyjne jest szczególnie ważne dla polszczyzny, ponieważ w wielu typach tekstów używa ona w odpowiednich kontekstach aspektu ndk, podczas gdy inne języki słowiańskie preferują dk. Należą do nich przede wszystkim kodeksy, zbiory przepisów i przysłowia, którym poświęcimy rozdział 6.

4.4. ZNACZENIA SZCZEGÓŁOWE A KLASA AKCJONALNA I PUNKT ODNIESIENIA

Nielatwo opisać system znaczeń szczegółowych aspektu dk i ndk, ponieważ niejasna jest granica między znaczeniem gramatycznym jako funkcją kategorii (aspektu) a użyciem pewnej klasy wyrażań. W tej książce godzimy się na utożsamienie znaczenia szczegółowego i użycia.

Paduczewa (Padučeva 2010a) proponuje dokładniejszą analizę różnych znaczeń szczegółowych aspektu ndk, które wynikają jej zdaniem ze współdziałania znaczenia

inwariantnego oraz kontekstu. Autorka bada te znaczenia z pomocą następujących cech semantycznych:

- 1) lokalizacja w czasie,
- 2) punkt odniesienia,
- 3) krotność,
- 4) aktualność,
- 5) osiągnięcie granicy,
- 6) anulowanie rezultatu,
- 7) nieograniczone trwanie.

Ze względu na pierwszą cechę – lokalizację w czasie – można oddzielić czasowniki ndk oznaczające właśnie akcję lokalizowaną w czasie od czasowników ujmujących relację poza czasem, np. *Ryba dyšit žabrami* ‘Ryba oddycha skrzelami’ (Padučeva 2010a: 25; por. zdanie 84: *Dwa razy dwa równa się cztery*).

Ze względu na drugą cechę – punkt odniesienia – dzielimy czasowniki ndk na te, które wyrażają synchroniczny, oraz te, które wyrażają retrospektywny punkt odniesienia. Do drugiej grupy należą wszystkie czasowniki dk oraz czasowniki ndk w znaczeniu ogólnofaktycznym. Obligatoryjność znaczenia ogólnofaktycznego w perspektywie retrospektywnej jest ważną cechą języka rosyjskiego, ale nie polskiego, w którym znaczenie ogólnofaktyczne zależy od semantyki samego zdarzenia i jego następstw, a nie perspektywy narracyjnej (por. 4.3.3).

Ze względu na cechę trzecią – krotność – dzielimy czasowniki ndk na te, które oznaczają akcję jednokrotną, wielokrotną określoną, wielokrotną nieokreśloną, oraz te, które mają zneutralizowaną opozycję krotności, jak w znaczeniu ogólnofaktycznym.

Cecha czwarta – aktualność lub „konkretność lokalizacji czasowej” – jest zawężeniem cechy pierwszej, tzn. ogólnej lokalizacji czasowej. Akcje konkretnie lokalizowane czasowo są podstawą znaczenia aktualnego, a lokalizowane niekonkretnie – znaczenia nieaktualnego duratywnego. Liczne czasowniki dopuszczają zarówno użycie z lokalizacją konkretną, jak i niekonkretną (por. 4.1–4.2).

Cecha piąta – osiągnięcie granicy – wyznacza przede wszystkim znaczenie konkretnofaktyczne aspektu dk. Dla znaczeń aspektu ndk odgrywa ona mniej istotną rolę.

Cecha szósta – anulowanie efektu – służy do wyodrębnienia w ramach znaczenia ogólnofaktycznego znaczenia dwukierunkowego.

Cecha siódma – nieograniczone lub ograniczone trwanie – pozwala wydzielić z jednej strony znaczenia nieograniczone: aktualnotrwałe i uzualne, a z drugiej znaczenia ograniczone, nieaktualne w momencie mówienia lub w punkcie odniesienia. Ograniczenie trwania akcji jest konsekwencją retrospektywnego punktu odniesienia w znaczeniu ogólnofaktycznym.

Powyższe cechy warunkujące podział znaczeń szczegółowych są wydzielone dla języka rosyjskiego (Padučeva ponownie je uporządkowała i zaprezentowała w postaci diagramu w pracy 2010a), ale wiele znaczeń ma analogiczne warunki użycia w języku polskim. Wyraźnie różne są warunki użycia znaczenia wielokrotnego czasownika dk – częstszego w polszczyźnie – oraz znaczenia ogólnofaktycznego czasownika ndk – częstszego w języku rosyjskim.

W analizie semantycznej czasowników niełatwo zdecydować, czy dane znaczenie przysługuje po prostu części użyć aspektu ndk, czy dk, a może części użyć czasu gramatycznego (jak *praesens historicum*) lub części klasy leksykalnej czasowników (jak znaczenie performatywne). Zalizniak i Szmielew (Zaliznjak, Šmelev 2000) omawiają oddzielnie znaczenia szczegółowe aspektu oraz czasu. Do znaczeń czasowych zaliczają się: *praesens historicum*, *praesens scenicum*, znaczenie omnitemporalne, znaczenie zaplanowanej przyszłości, np. *Jutro idziemy do kina* (por. 4.3.3), znaczenie teraźniejszości rozszerzonej w przeszłość, np. *Mieszkam tu od dwóch lat* – oraz znaczenie perfektywne (i ekspozycyjne dla czasowników mówienia).

W tym opracowaniu traktujemy znaczenia szczegółowe jako przydatne narzędzie opisu różnych funkcji kategorii aspektu w związku z czasem, ale staramy się ograniczyć wielość nadawanych tym funkcjom i znaczeniom etykiet²². Dotyczy to szczególnie znaczeń i podznaczeń aktualnych i duratywnych oraz ogólnofaktycznych.

4.5. REKATEGORYZACJA KLAS AKCJONALNYCH I ZNACZEŃ SZCZEGÓŁOWYCH

Znaczenia szczegółowe zależą od klasy akcjonalnej, a ta zależy od znaczenia leksykalnego czasownika i odwrotnie. Zestaw znaczeń szczegółowych przysługujący danemu czasownikowi jako predykatowi z danej klasy akcjonalnej (lub kilku alternatywnych klas) może być pomocny w opisie leksykalnym tego czasownika, przydatne jest to zwłaszcza w opisie synonimów, gdzie różnice między poszczególnymi jednostkami bliskoznacznymi są niewielkie.

W leksykografii zastosował tę cechę Jurij Apresjan w swym objaśniającym słowniku synonimów (Apresjan et al. 1997, 2004). Dla polszczyzny w nieco uproszczonej wersji użyto aparatu znaczeń szczegółowych w *Dystynktywnym słowniku synonimów* (Nagórko, Łaziński, Burkhardt 2004). W opisie synonimów czasownikowych, za który był odpowiedzialny autor tej monografii, przyjęto następujący uproszczony zestaw

²² Autor czuje się odpowiedzialny tylko za jedną nową etykietkę: użycie definicyjne aspektu ndk.

znaczeń szczegółowych aspektu ndk: wielokrotne, aktualne, terminatywne, ogólnofaktyczne i perfektowe.

Na przykład w ciągu synonimów o dominancie POSTANAWIAĆ/POSTANOWIĆ czasownik ndk *decydować* ma oprócz znaczenia wielokrotnego i praesens historicum także znaczenie aktualne i terminatywne, ale czasownik *postanawiać* – tylko znaczenie wielokrotne i praesens historicum. Podobnie w ciągu o dominancie PSUĆ/ZEPSUĆ czasownik dominujący *psuć* ma znaczenie aktualne i terminatywne, ale synonim potoczny *zawalać* – już nie (por. 4.5). Więcej przykładów we wstępie do słownika (Na-górko, Łaziński, Burkhardt 2004: XXXVII–LX) oraz w hasłach czasownikowych.

Znaczenie szczegółowe aspektu ndk determinuje rodzaj opozycji aspektowej, w którą wchodzi ten czasownik. Opozycje terminatywne są uzależnione od znaczenia terminatywnego aspektu ndk, a opozycje trywialne od znaczenia wielokrotnego (mają je wszystkie czasowniki ndk). Czasownik *zaczyna się* w podstawowym znaczeniu można uznać za *accomplishment* w kontekście:

135) Koncert długo się zaczynał, zanim w końcu się zaczął.

– lub za *achievement*, jeśli uznamy, że początek to zawsze punkt, a *zaczynać się* w zdaniu 135 to opis stanu poprzedzającego właściwy początek. Takimi użyciami czasownika ndk zajmiemy się w tym punkcie. W zdaniu *Za lasem zaczyna się łagodny stok* – mamy jeszcze inne *zaczynać się*, opisujące statyczną przestrzeń, należące do klasy akcjonalnej stanów, użyte duratywnie (znaczenie szczegółowe).

Do klas akcjonalnych zaliczamy predykaty w konkretnych strukturach argumentowych, a nie leksemy (por. rozdział 3). Wieloznaczność akcjonalna może być też związana z wieloznacznością leksykalną, jak np. *kućać*₁ ‘kucnąć wiele razy’ (*achievement*) lub ‘przechodzić z postawy wyprostowanej w półprzysiad’ (*accomplishment*, para terminatywna do *kucnąć*) i *kućać*₂ ‘trwać w półprzysiadzie, w kucki’ (stan)²³. Dwuznaczna jest np. interpretacja tego czasownika w wierszu Juliana Tuwima *O Grzesiu kłamczuchu i jego cioci*:

136) I jeden oficer też wrzucał [list do skrzynki], / Wysoki – wysoki, / Taki wysoki, że jak wrzucał, to kuczał.

Oficer wrzucił list do skrzynki albo siedząc w kucki (stan), albo w momencie, kiedy dopiero schylał się do przysiadu (proces, *accomplishment*). W tym przykładzie nie-

²³ Istniejące słowniki języka polskiego nie rozdzielają znaczeń *kućać*, ale w idealnym słowniku powinny one zostać rozdzielone.

typowa jest perspektywa zdarzenia i tła. Naturalne byłoby zdanie: *Wrzucił list, kiedy kucał / kucając* – z punktowym zdarzeniem *wrzucić* i tłem duratywnym *kucać*. Użycie czasownika ndk w sytuacji jednokrotnej to efekt rekategoryzacji momentalnego i nierozciągłego w czasie aktu *wrzucić* (*achievement*) w kierunku rozciągłego w czasie *accomplishment* lub *activity*, które staje się tłem dla czasownika *kucać*.

Bardzo często rekategoryzacja klasy akcyjnej i związanych z nią znaczeń szczegółowych jest efektem regularnej metafory, której nie ma sensu zaznaczać w słowniku, tak jak nie zawsze wyróżnia się znaczenie zawartości zamiast pojemnika (por. *szklanka*, *butelka*).

Na podobnej zasadzie niemal każde zdarzenie typu *achievement* potencjalnie da się przedstawić jako ciąg sytuacji bezpośrednio poprzedzających właściwe zdarzenie. I tak *umrzeć* w podstawowym znaczeniu to ‘przestać żyć’. Nie wchodząc w medyczne definicje śmierci²⁴, można przyjąć, że jest ona – oznaczana czasownikiem *umrzeć* – punktem na osi czasu. A jednak w pełni naturalne okazuje się zdanie z rekategoryzowanym czasownikiem *umrzeć*:

137) X od miesięcy umiera na raka.

Istnieją nawet literackie rekategoryzacje umierania:

138) Człowiek śmierci zwyczajny, księżę proboszczu. Nie tylko żyje od kołyski do trumny, ale i umiera od kołyski do trumny. Umrzeć to nie znaczy ten jeden raz umrzeć, księżę proboszczu. Kto wie, może dłużej się umiera, niż się długo żyje. A przecież umiera się jeszcze za grobem. Bo umiera się dalej wśród tych, co pozostali żywi (W. Myśliwski, *Kamień na kamieniu*).

139) Umierała i umarła podług utartego w dawno minionym „minionym okresie” wzorca... (M. Pilot, *Na odchodnym*).

Anna Wierzbicka (1967), podważając strukturalistyczne założenie o inwariantnej nadwyżce znaczeniowej aspektu dk, proponuje definicję czasownika ndk *umierać* z użyciem czasownika dk *umrzeć* jako prostszego semantycznie definiensa.

Jan umierał – ‘przechodził kolejno stany takiego ciągu stanów, że gdyby przeszedł wszystkie stany tego ciągu, to by umarł’ (Wierzbicka 1967: 2232). Ten nieokreślony bliżej ciąg stanów to w istocie znaczenie *umrzeć* rekategoryzowane z punktu na proces rozwijający się w czasie i zbliżający do punktowej śmierci (por. 3.4).

²⁴ Rzeczownik *śmierć* jest także dwuznaczny, ale inaczej niż czasownik *umrzeć*. *Śmierć*₁ w podstawowym znaczeniu to regularne dewerbatywum od *umrzeć* – punkt na osi czasu. *Śmierć*₂ to przeciwieństwo życia, jako stan, w tym znaczeniu mówi się o granicy między życiem a śmiercią. Można rozciągać znaczenie podstawowe *śmierć*₁ na sytuacje poprzedzające, por. długa, powolna *śmierć*, por. długo *umierać*.

Spójrzmy na czasowniki z grupy znaczeniowej zmiany posiadania z dominantami ciągu DAWAĆ/DAC i BRAĆ/WZIĄĆ, np. *kraść/ukraść, kupować/kupić, sprzedawać/sprzedać, pożyczać/pożyczyć* (komuś i od kogoś), *zabierać/zabrać, odbierać/odebrać, przyjmować/przyjąć* (por. Łaziński, Wiemer 1997a). Wszystkie czasowniki zmiany posiadania należą do klasy *achievement*, oznaczają wyraźny punkt na osi czasu oraz zdarzenie wprowadzające nowy stan posiadania lub braku posiadania. Im bardziej dany czasownik zwraca uwagę na okoliczności zdarzenia, warunki wstępne (w tym normy prawne) i działania towarzyszące, tym bardziej prawdopodobna jest rekategoryzacja duratywna lub terminatywna. Z rekategoryzacją terminatywną mamy do czynienia w zdaniu:

140) Sprzedawałem ten samochód cały dzień.

– oczywiście w znaczeniu ‘próbowałem sprzedać’, rozmawiałem z chętnymi, negocjowałem, czyli działałem w celu sprzedania. Uznajemy znaczenie czasownika w zdaniu 140 za aktualnotrwale i terminatywne niezależnie od tego, czy działanie było skuteczne. Jeśli samochód został pod koniec dnia sprzedany, to przełożymy zdanie 140 na języki bezaspektowe niemiecki i angielski tak:

141) Ich brauchte den ganzen Tag, um das Auto zu verkaufen.

142) It took me the whole day long to sell this car.

Jeśli transakcja nie została sfinalizowana, musimy znaleźć inne tłumaczenie:

143) Ich versuchte den ganzen Tag das Auto zu verkaufen.

144) I tried the whole day long to sell the car.

Rekategoryzacja terminatywna (i duratywna) jest tym łatwiejsza, a predykat tym bardziej agentywny, im większy i bardziej wartościowy okaże się obiekt transakcji, im więcej działań i stanów towarzyszy w realiach społecznych głównemu aktowi transakcji. Zdanie 140 wydaje się bardziej prawdopodobne niż:

145) Cały dzień kupowałem zapalki.

146) Trzy miesiące oddawałem książkę do biblioteki.

– chyba że traktujemy zdania 145 i 146 jako nieudolne usprawiedliwienie nieobecności lub lenistwa. To nie akt oddania książki i towarzyszące mu formalności trwały trzy miesiące (choć formalności sprzedaży samochodu mogą trwać przez cały dzień), tyle trwało nieoddawanie książki, a jednocześnie prawna obligacja do jej zwrotu. Taki proces wykracza poza regularną rekategoryzację gramatyczną i zbliża się do metafory-

zacji. Szczególnym przypadkiem metaforycznej rekatagoryzacji stanowej jest swoiste znaczenie potencjalne – określenie gotowości do zrobienia czegoś lub też zbliżającego się efektu, który nastąpi za chwilę, jeśli nic nadzwyczajnego się nie zdarzy. Wyraźny przykład czasownika ndk *dawać* w znaczeniu gotowości znajdujemy w starym dowcipie o rudym i łysym:

147) Rudy do łysiego: nie dała Bozia włosków, nie dała...

Łysy: A dawała, dawała, tylko rude i nie wziąłem.

Rekatagoryzacja potencjalna występuje w czasie przeszłym, jej znakiem jest często partykuła *już*. W bajce Adama Mickiewicza *Lis i kozieł*:

148) Już był w ogródku, już witał się z gąską,

Kiedy skok robiąc wpadł w beczkę wkopaną.

Lis w rzeczywistości nie zdążył „przywitać się” z gąską, czyli złapać jej i pożreć, choć dzieliła go od tego zaledwie chwila.

Rekatagoryzacja czysto duratywna w odróżnieniu od potencjalnej nie wymaga ujęcia akcji jako ukierunkowanej na cel. Chodzi tylko o rozciągnięcie punktu na osi czasu na odcinek, nawet niewielki.

149) Właśnie mu to dawałem, kiedy wszedł Janek.

150) Właśnie to od niego brałem/odbierałem, kiedy wszedł Janek.

W powyższych przykładach, tak jak w przykładzie 136 z wiersza Tuwima, akt dania czegoś czy wrzucenia listu do skrzynki zostaje zatrzymany w kadrze i przedłużony tak, by mógł się stać tłem dla innego zdarzenia. Istotnym czynnikiem sprzyjającym rekatagoryzacji w polszczyźnie jest agentywność. W zdaniu 150 można użyć agentywnego czasownika *brać* czy *odbierać* w odróżnieniu od czasownika wyrażającego perspektywę pacjensa *dostawać/otrzymywać*. W języku rosyjskim rekatagoryzacji duratywnej poddaje się *polučat* ‘otrzymywać’:

151) Когда вчера я был на почте и полу́чал посылку, ко мне подошла Оля (przykład za Łaziński, Wiemer 1997a: 353).

Po polsku:

152) Kiedy wczoraj byłem na poczcie i odbierałem (nie: *dostawałem przesyłkę), podeszła do mnie Ola.

Nietypowe zdanie, w którym możliwa jest rekatagoryzacja duratywna nieagentywna, pochodzi z listy dialogowej filmu Filipa Bajona *Magnat*:

153) Kiedy sprzedawałem las Heimbergowi, on dostawał węgiel.

Przykład ten można jednak interpretować także jako użycie definicyjne *dostawać* i *sprzedawać*, ponieważ zdanie nie opisuje momentu zawarcia transakcji, tylko wyjaśnia, że kupujący zyskał więcej, niż towar (teren) był wart.

Drugi czynnik sprzyjający rekategoryzacji to obok agentywności wysoka frekwencja i neutralność stylistyczna. Przyjrzyjmy się pod tym względem czasownikom oznaczającym umieranie. Większość potocznych i pogardliwych synonimów czasowników *umierać/umrzeć* albo nie występuje w aspekcie ndk, albo też odpowiedniki ndk są znacznie rzadsze niż dk i nie mają znaczenia rekategoryzowanego. Nie można w zdaniu: *X umiera od dwóch tygodni* – zastąpić czasownika *umiera* synonimem *kitować* czy *kopnąć w kalendarz*. Można za to użyć w nim pogardliwego czasownika *zdychać*, który poddaje się tak samo naturalnej rekategoryzacji jak *umierać*.

Synonimiczne wobec *umrzeć* perfectiva tantum to *kofnąć*, *wykitować*, *wykorkować* (w wypadku dwóch ostatnich czasowników na blokadę imperfektywizacji wpływa metaforyczna homonimia). Synonimy *umrzeć* ndk bez rekategoryzowanego znaczenia terminatywnego odpowiedniki ndk to: *kopnąć (kopać) w kalendarz*, *odwalić (odwalać) kitę*, *przekręcić (przekręcać) się*, *pójść (iść) do piachu*, *wyciągnąć (wyciągać) kopyta*, *wykitować (kitować)*.

Przyczyną blokady rekategoryzacji terminatywnej synonimów potocznych jest prawdopodobnie podstawowa ich funkcja. Są one tworzone nie z braku wyrażen uściślających znaczenie dominujące w ciągu (to jest podstawowa motywacja wyrazów bliskoznacznych), lecz w celu ubarwienia wypowiedzi, przedstawienia sytuacji obrazowo przez metaforę z innego pola semantycznego (Łaziński 2003: 131).

W ramach podsumowania rozdziału przypiszemy znaczenia szczegółowe czasownikom w autentycznym tekście. Są to refleksje Tadeusza Konwickiego z książki *Wiatr i pył* (2008). Dodatkowo przyporządkujemy czasowniki do klas akcjonalnych.

Najpierw cytujemy integralny wpis w dzienniku Konwickiego *Muzeum dziwnych arcydzieł*:

Czytałem niedawno, że pewien pan z niewiadomych powodów rzucił kamieniem w Monę Lizę wiszącą na ścianie czcigodnego Luwru. Policji francuskiej nie udało się wyjaśnić zagadkowego postępu dziwnego jegomościa. Zdaje mi się jednak, że zamachowiec ten cierpiał po prostu na neurastenię w ostrym stadium, chorobę szalenie nowoczesną i chyba godną naszych czasów.

Do tej pochoptnej diagnozy ośmiela mnie uważna obserwacja naszego życia kulturalnego. Wygląda na to, że i nas wszystkich powoli ogarnęła epidemia owej przykrej choroby. Zneurastemizowani, obolali, z rozbulgotaną duszą, podlegamy niewytłumaczalnym paroksyzmom. Z rana, na przykład, wstajemy pogodni, weseli, nucimy sobie przy porannej toalecie, podczas południo-

wej kawy mówimy jeszcze znajomym komplementy, wszyscy zdają nam się zdolni, inteligentni i mili w obejściu, a już przed wieczorem dzień ten staje się koszmarem, znajomi stadem łajdaków bez krztyny talentu, a my sami – obrzydliwą pastwą fatalnych zbiegów okoliczności. Ponieważ większość wydarzeń kulturalnych dzieje się po południu (teatry, kino, lektura), więc trudno się dziwić, że nie jesteśmy z nich zadowoleni. Oczywiście naiwny racjonalizator przeniósłby premię i wernisaże na godziny poranne, lecz któż da gwarancję, iż kapryśna choroba z tej części doby nie uczyni sobie godzin szczytu?

Neurastenia jest antynaukowa. Kpi sobie ze zdrowego rozsądku, kocha się w zaskakujących sprzecznościach. I my, bezwolni w jej okrutnych rękach, czynimy rzeczy niespodziane i zdumiewające. Nagle, nie umawiając się między sobą, walimy brukowcami w zjawiska Bogu ducha winne, innym razem dostajemy jakiejś przykrej kołowacizny wobec sprawy artystycznie drugorzędnej i nie najlepszej. Gdzieś tam w głębi splotów mózgowych kołacze pewna wątpliwość co do słuszności naszego paroksyzmu, ale ponieważ zaczęliśmy krzyczeć, ponieważ nie mamy specjalnej słuszności, ponieważ jesteśmy biedni i skrzywdzeni, ponieważ nie wymienili nas w spisie uczestników herbatki zapoznawczej albo pożegnalnej, ponieważ nic tu nie zrobiliśmy i nie zrobimy, ponieważ nie ma przyszłości, ponieważ pękło sznurowadło i zęby bołą, więc oczy nam bielmem zachodzą i tupiemy, tupiemy swoją rację aż do utraty tchu.

Poniżej ten sam tekst z wydzielonymi czasownikami opatrzonymi komentarzem aspektowym. Podajemy kolejno wartość aspektu, znaczenie szczegółowe i klasę akcjonalną. Czasowniki modalne z bezokolicznikiem traktujemy jako jedno znaczenie szczegółowe i jedną klasę akcjonalną.

Czytałem [ndk, znaczenie ogólnofaktyczne, klasa *accomplishment*],
że pewien pan z niewiadomych powodów

rzucił [dk, konkretnofaktyczne, *achievement*]

kamieniem w Monę Lizę wiszącą na ścianie czcigodnego Luwru. Policji francuskiej
nie udało się wyjaśnić [dk, konkretnofaktyczne, *accomplishment*]

zagadkowego postępu dziwnego jegomościa.

Zdaje mi się [ndk, duratywne, stan]

jednak, że zamachowiec ten

cierpiał [ndk, duratywne, stan]

po prostu na neurastenię w ostrym stadium, chorobę szalenie nowoczesną i chyba godną
naszych czasów.

Do tej pochopternej diagnozy

ośmiela [ndk, perfektywne, *accomplishment* lub duratywne, stan]

mnie uważna obserwacja naszego życia kulturalnego.

Wygląda [ndk, duratywne, stan]

na to, że i nas wszystkich powoli

ogarnęła [dk, konkretnofaktyczne, *accomplishment*]

epidemia owej przykrej choroby. Zneurastenizowani, obolali, z rozbulgotaną duszą,

podlegamy [ndk, duratywne, stanowe]

niewytłumaczalnym paroksyzmem. Z rana, na przykład,

wstajemy [ndk, iteratywne lub praesens historicum, *achievement*]

pogodni, weseli,

nucimy [ndk, iteratywne lub praesens historicum, *activity*]

sobie przy porannej toalecie, podczas południowej kawy

mówimy [ndk, iteratywne lub praesens historicum, *achievement*]

jeszcze znajomym komplementy, wszyscy

zdają nam się [ndk, iteratywne lub praesens historicum, stanowe]

zdolni, inteligentni i mili w obejściu, a już przed wieczorem dzień ten

staje się [ndk, iteratywne lub praesens historicum, *achievement*]

koszmarem, znajomi stadem łajdaków bez krztyny talentu, a my sami – obrzydliwą pa-
stwą fatalnych zbiegów okoliczności. Ponieważ większość wydarzeń kulturalnych

dzieje się [ndk, iteratywne lub praesens historicum, *achievement* lub *activity*]

po południu (teatry, kino, lektura), więc trudno

się dziwić [ndk duratywne lub perfektywne, *achievement* lub stanowe],

że

nie jesteśmy [imperfectivum tantum, duratywne, stanowe]

z nich zadowoleni. Oczywiście naiwny racjonalizator

przeniósłby [dk, konkretnofaktyczne, *achievement* lub *accomplishment*]

premieri i wernisaże na godziny poranne, lecz któż

da [dk, konkretnofaktyczne lub poglądowo-przykładowe, *achievement*]

gwarancję, iż kapryśna choroba z tej części doby

nie uczyni [dk, konkretnofaktyczne, *achievement*]

sobie godzin szczytu?

Neurastenia

jest [imperfectivum tantum, duratywne, stanowe]

antynaukowa.

Kpi [ndk, iteratywne lub duratywne, *activity*]

sobie ze zdrowego rozsądku,

kocha się [ndk, iteratywne lub duratywne, *activity*]

w zaskakujących sprzecznościach. I my, bezwolni w jej okrutnych rękach,

czynimy [ndk, iteratywne lub duratywne, *achievement* lub *accomplishment*]

rzeczy niespodziane i zdumiewające. Nagle, nie umawiając się między sobą,

walimy [ndk, iteratywne lub praesens historicum, semelfaktywum]

brukowcami w zjawiska Bogu ducha winne, innym razem

dostajemy [ndk, iteratywne lub praesens historicum, *achievement*]

jakieś przykrej kołowaczny wobec sprawy artystycznie drugorzędnej i nie najlepszej.

Gdzieś tam w głębi spłotów mózgowych

kołacze [ndk, iteratywne lub duratywne, *activity*]

pewna wątpliwość co do słuszności naszego paroksyzmu, ale ponieważ

zaczęliśmy [dk, konkretnofaktyczne, *achievement* lub *accomplishment*]

krzyczeć [ndk, iteratywne lub duratywne, *activity* lub semelfaktywum],

ponieważ

nie mamy [zaprzeczone imperfectivum tantum, duratywne, stan]

specjalnej słuszności, ponieważ

jesteśmy [imperfectivum tantum, duratywne, stan]

biedni i skrzywdzeni, ponieważ

nie wymienili [dk, konkretnofaktyczne, *achievement*]

nas w spisie uczestników herbatki zapoznawczej albo pożegnalnej, ponieważ nic tu

nie zrobiliśmy [zaprzeczone dk, konkretnofaktyczne, *accomplishment* lub *achievement*]

i nie zrobimy [zaprzeczone dk, konkretnofaktyczne, *accomplishment* lub *achievement*],

ponieważ

nie ma [zaprzeczone imperfectivum tantum, duratywne, stan]

przyszłości, ponieważ

pękło [dk, konkretnofaktyczne, *achievement*]

sznurowadło i zęby

bołą [ndk, duratywne, stan],

więc oczy nam bielmem

zachodzą [ndk, aktualnotrwałe konatywne lub iteratywne, *accomplishment*]

i

tupiemy, tupiemy [ndk, iteratywne, *activity* lub semalfaktywum]

swoją rację aż do utraty tchu.

Od słowa *nagle* w tekście zmienia się rejestr narracyjny i punkt odniesienia. Opis stanu neurastenii ulega zmianie na perspektywę osób nią dotkniętych, które dokonują pojedynczej czynności *walimy* i podlegają pojedynczej przypadłości: *dostajemy kołowaczny*. Powyższa analiza pokazuje, że określenie klasy akcjonalnej i znaczenia szczegółowego jest trudne i często niejednoznaczne.

■ ROZDZIAŁ 5 ■

ASPEKT W NARRACJI I POZA NIĄ. NEGACJA, MODALNOŚĆ, FORMY TRYBÓW I FORMY NIEOSOBOWE

W tym rozdziale zwrócimy uwagę na współdziałanie kategorii gramatycznej aspektu z innymi kategoriami, w tym – z semantyczną modalnością. Będziemy opisywać funkcje w odrębnych konstrukcjach składniowych i formach gramatycznych: w pytaniach, formach trybu przypuszczającego, rozkazującego, bezokolicznikach, imiesłowach i bezosobnikach. Poszczególne formy gramatyczne scharakteryzujemy najpierw krótko ze względu na funkcje semantyczne i modalne: epistemiczne lub deontyczne.

Najpierw przypomnimy jednak podstawowe funkcje narracyjne aspektu.

5.1. FUNKCJE NARRACYJNE ASPEKTU

Aspekt jest kategorią semantyczną i deiktyczną. Na poziomie semantycznym opisuje sytuację jako trwanie (ewentualnie rozwój) lub całościowe zdarzenie. Na poziomie deiktycznym aspekt współdziała z kategorią czasu i ustala wzajemny stosunek sytuacji zdarzeniowych i niezdarzeniowych. Wobec braku opozycji czasów względnych i reguł ich układu (czas zaprzeszyły należy już do archaizmów), to właśnie dobór form aspektowych w czasie przeszłym jest sygnałem równoczesności lub sekwencyjności dwóch sytuacji, por. zdania 25 i 27: *Kiedy jadłem śniadanie, Marysia się myła; Kiedy zjadłem śniadanie, Marysia się umyła*). Wszystkie koncepcje narracyjne muszą analizować aspekt w ścisłym związku z czasem. Relacji czasowej między sytuacjami oznaczanymi polskimi czasownikami w dwóch aspektach najwięcej uwagi poświęcił Witold Śmiech (1971; por. D.1.4).

Jak wspomnieliśmy wcześniej, jedną z podstawowych funkcji aspektu dk jest wyznaczanie określoności czasowej zdarzenia, oddzielanie go na poziomie percepcyjnym od innych zdarzeń i budowanie ciągu narracyjnego. W szczególnym stopniu zwracają na nią uwagę Maria Leinonen (1982) i Stephen Dickey (2000), którzy charakteryzują funkcję aspektu dk jako określoną czasowo (*temporal definite*) (por. 1.5).

Volkmar Lehmann nazywa podobną funkcję czasownika dk epizodycznością. Z sytuacją określoną (według autora: epizodyczną) mamy do czynienia wtedy, gdy profilowana faza tej sytuacji lub faza bezpośrednio ją poprzedzająca czy po niej następująca jest równoczesna z tzw. psychicznym teraz, a sama sytuacja nie jest wielokrotna (Lehmann 1994: 155)¹. Sytuacje epizodyczne mogą być oznaczane nie tylko czasownikami dk, także aktualne, progresywne znaczenie czasownika ndk jest epizodyczne.

Lehmann podaje dwa przykłady zdań rosyjskich z różną lokalizacją „psychiczne- go teraz”: *Anna prišla* – „psychiczne teraz” jest profilowane jako faza następująca po profilowanej fazie wydarzenia – oraz *Anna prixodila* – sytuacja nieepizodyczna, „psychiczne teraz”, tożsame z momentem mówienia, jest oddalone w czasie od profilowanej fazy wydarzenia i kolejnej, nieprofilowanej fazy (Lehmann 1994: 159–160).

Lehmann jest współautorem obszernego niemieckiego akademickiego opisu gramatyki polskiej *Grammatik des Polnischen*, łączącego perspektywę praktyczną i teoretyczną (Bartnicka et al. 2004). W rozdziale o aspekcie autor przyporządkowuje jego funkcje zdaniom z fragmentu powieści *Prawiek i inne czasy* Olgi Tokarczuk:

(Genowefa rozmawia z kochankiem Elim):

- 145) (A) Postawiła wiadra na ziemi i (B) odgarnęła kosmyk z czoła.
- 146) (A) Weź wiadra i (B) chodź ze mną nad rzekę.
- 147) Co powie twój mąż?
- 148) Jest w pałacu.
- 149) Co powiedzą robotnicy?
- 150) Pomagasz mi.
- 151) Eli (A) chwycił wiadra i (B) ruszył za nią kamienistą dróżką.
- 152) (A) Zmężniałeś – (B) powiedziała Genowefa, nie (C) odwracając się.
- 153) Czy ty (A) myślisz o mnie, kiedy się nie (B) widzimy?
- 154) (A) Myślę wtedy, gdy ty o mnie (B) myślisz. Codziennie. (C) Śnisz mi się.

W przykładach 145, 146A, 147, 149, 151, 152A i 152B mamy epizodyczne zdarzenia oznaczane czasownikami dk, w przykładach 150 i 152C – epizodyczne, aktualne procesy, a w przykładach 153 i 154 – nieepizodyczne, iteratywne znaczenia czasowników ndk² (Bartnicka et al. 2004: 399–400, numery zdań zmienione; więcej o koncepcji aspektu Lehmann – D.1.5).

¹ O psychicznym teraz por. 4.3.4.

² Interpretacja znaczeń i funkcji aspektowych w dialogach według niektórych badaczy jest odmienna niż w regularnej narracji, por. w punkcie 4.4 uwagi o koncepcji Paduczewej. Lehmann nie wprowadza istotnej różnicy między narracją a dialogiem być może dlatego, że ta zmiana perspektywy w mniejszym stopniu wpływa na wybór aspektu w języku polskim niż w rosyjskim.

Szukanie różnic aspektowych ze względu na funkcję w tekście narracyjnym ma długą tradycję. Erwin Koschmieder pisał już w roku 1934: „Różnica aspektu nie jest ani różnicą znaczeniową (*stać się* i *dziać się* oznacza *fieri*), ani czysto stylistyczną, jak różnica synonimów, ale funkcjonalną. Z tego powodu użycie aspektów musi być punktem wyjścia analizy funkcji aspektów” (Koschmieder 1934: 25–26). Według autora w sytuacji, której odpowiada czasownik ndk, „albo jaźń (podmiot mówiący) przesuwają się na linii czasowej z przeszłości w przyszłość, albo wartości linii czasowej przesuwają się przez jaźń z przyszłości w przeszłość” (Koschmieder 1934: 38). Czasownik dk oznacza, że „fakt, który do chwili urzeczywistnienia należał do przyszłości, przekroczył granicę dzielącą go od przyszłości, spotkawszy się na tej granicy z jaźnią. [...] W takim wypadku ujmujemy ruch czasu w przesuwaniu się wartości miejscowej faktu w stosunku do jaźni z przyszłości w przeszłość” (Koschmieder 1934: 38). Jeśli jednak przedstawiony fakt nie pozostaje w stosunku czasowym do innych faktów, to względność kierunkowa i wybór aspektu są dowolne lub opierają się na czynnikach wtórnych.

Funkcję wyznaczania relacji czasowych w tekście podkreślali w analizie aspektu za Koschmiederem Anatol Mirowicz (1959) oraz Witold Śmiech (1971). Definicja Koschmiedera odpowiada też szeroko rozpowszechnionemu rozumieniu aspektu dk jako ujmującego czynność z zewnątrz i aspektu ndk jako ujmującego ją od wewnątrz. Naturalną konsekwencją takiej różnicy spojrzenia na czynność jest przyznanie tej czynności roli pierwszo- lub drugoplanowej.

Pierwszy plan i tło to podstawowe pojęcia koncepcji *groundingu*, czyli większego lub mniejszego zanurzenia w tło dyskursu (m.in. Hopper 1979; Chvany 1987, 1990). Zdaniem Gebert (1993) czasowniki *accomplishment* i *achievement* mają być predestynowane do pełnienia w szerszym kontekście roli pierwszoplanowej – *foreground*, a czasowniki *activity*, *habit/iteration* oraz *state* do roli drugoplanowej – *background*. Czasowniki dk *achievement* lub *accomplishment* częściej pełnią funkcję *foreground*, a czasownik ndk – *background*. *Grounding* zależy oczywiście nie tylko od aspektu. Wybór formy aspektowej ze względu na zanurzenie w tło jest związany z innymi kategoriami gramatycznymi w zdaniu, np. z liczbą gramatyczną dopełnienia. W wypowiedzeniu:

155) Utrom vrač prinjal/prinimal bol'nyx.

– bardziej prawdopodobny jest czasownik ndk w znaczeniu *activity* lub *habit* i kontekst *background* całej wypowiedzi. W zdaniu:

156) Utrom vrač prinjaal/prinimal bol'nogo.

i *accomplishment* w znaczeniu jednokrotnym mogą wchodzić w łańcuch sekwencyjny zdarzeń po czasownikach dk, co zdarza się rzadko w polszczyźnie i nigdy w języku rosyjskim:

146) Jednou vzal jsem klarinet a pískal (przykład za: Dickey 2000).

147) Sedl se a psal.

W polszczyźnie i w rosyjskim jest w tej sytuacji potrzebny czasownik dk zdarzeniowy regularny lub delimitatywny, ewentualnie czasownik fazowy:

148) Raz wziąłem klarnet i zagrałem.

149) Usiadłem i zacząłem pisać.

150) Odnąży ja vzjal klarnet i zaigral.

151) Ja sel i stal pisat'.

Przedstawione zjawisko jest analizowane dokładnie w literaturze pod nazwą *uwarunkowany kontekstowo czas przeszły czasownika ndk (contextually-conditioned imperfective past)*, m.in. w pracach Ivančev 1961; Dickey 2000; Berger 2013 i inne).

We wszystkich opisach narracyjnych funkcji aspektu nacechowanym elementem opozycji jest człon dk. Boris Gasparov analizując użycie czasowników dk i ndk w opowiadaniach Iwana Bunina, dochodzi do wniosków wykraczających daleko poza stylistykę:

[...] the principal, most basic difference in the meanings of Perf. and Imp. consists neither in the character of the situations represented with their help, nor in the content of the narrative story as such, but rather in two fundamentally different world views projected onto the content of what is said [...]. These two Weltanschauungen present the world as consisting either of events or of existential experiences (Gasparov 1990: 209).

5.2. ASPEKT IMIESŁOWÓW I BEZOSOBNIKÓW

Narrację budują nie tylko formy osobowe. Można przekazać wiele informacji bez nich. Znana jest np. sześciowyrzutowa historia w języku angielskim (tzw. *flash story*) przypisywana Ernestowi Hemingwayowi:

For sale: baby shoes, never worn.

Otwiera ona pole do interpretacji tragicznych – utrata dziecka, choć żadne zdarzenie w tej historii nie zostało nazwane formą osobową, użyto tylko jednego imiesłowu biernego *worn* i jednego rzeczownika odsłownego *sale*.

Poniżej zanalizujemy aspekt imiesłówów przymiotnikowych i przysłówkowych oraz bardzo często używanych w polszczyźnie bezosobników, czyli form na *-no/-to*. Aspekt bezokoliczników i odsłowników (regularnych rzeczowników odsłownych) omówimy w punktach 5.5 i 5.6. Imiesłów przymiotnikowy bierny jest też budulcem konstrukcji o funkcji czasu przeszłego rezultatywnego, zwanej quasi-perfektem, której polskie opisy gramatyczne poświęcają wciąż za mało miejsca (por. 5.2.3).

We współczesnej polszczyźnie występują cztery typy imiesłówów jako formy niezależne oraz imiesłów przeszły na *-ł* jako budulec czasu przeszłego, trybu przypuszczającego i wariantywnych form czasu przyszłego. Dawne imiesłowy rezultatywne tworzone od czasowników procesywnych *zmarły, były* oraz dawne imiesłowy bierne czasu teraźniejszego typu *widomy, znajomy* (por. niżej) stały się już przymiotnikami.

Współczesny inwentarz imiesłówów jest efektem uproszczenia systemu oraz ujednolicenia aspektu. Spośród czterech typów imiesłówów aż trzy tworzy się od czasowników tylko w jednym aspekcie. Imiesłowy przysłówkowe współczesne oraz przymiotnikowe czynne tworzymy wyłącznie od czasowników ndk, a imiesłowy przysłówkowe uprzednie – jedynie od dk.

5.2.1. ASPEKT IMIESŁÓWÓW PRZYSŁÓWKOWYCH

Imiesłowy przysłówkowe pełnią w tekście funkcję narracyjną, konstytuują wypowiedzenia podrzędne. Różnica między aspektem dk i ndk imiesłówów przysłówkowych jest taka sama jak odpowiednia różnica form osobowych ndk i dk. Podstawowa funkcja odgraniczania zdarzeń w narracji pozostaje zachowana. Zdanie 35: *Janek wrócił do domu, zjadł kolację, poczytał książkę i położył się spać* – można sformułować i tak:

- 152) Wróciwszy do domu, zjadłszy kolację i poczytawszy książkę, Janek położył się spać.

Podstawową funkcją imiesłowu przysłówkowego współczesnego jest zaznaczanie równoczesności sytuacji. Może to być równoczesność dosłowna w odniesieniu do pojedynczego punktu na osi czasu, np. *Szedł ulicą, podśpiewując*, albo – równoczesność powtarzalna, np. *Zniszczył żołędzie, jadając na mieście*. Możliwe jest wyrażenie opozycji telicznych działań i zdarzeń wyłącznie za pomocą imiesłówów:

- 153) Ula [...] zawróciła szybko i pobiegła w las, upatrując chłopca. Zobaczywszy go pod sosną, zaczęła iść cicho i ostrożnie... (I. Jurgielewiczowa, *Ten obcy*).

(Czasownik *zobaczyć* wyraża osiągnięcie granicy założonej w telicznym *upatrywać*, choć oba czasowniki nie tworzą pary aspektowej, por. teliczne *szukać* – 1.4).

Imiesłów przysłówkowy uprzedni to forma dziś względnie rzadka, ograniczona do języka pisanego. Niemala część ich wystąpień to zwroty retoryczne typu *począwszy, zważywszy, skończywszy, powiedziawszy* (te właśnie formy otwierają listę frekwencyjną i z łącznym wynikiem 8300 stanowią 24% wszystkich użyć imiesłówów przysłówkowych uprzednich).

Dzisiejsza relacja między aspektem a typem imiesłowu przysłówkowego kiedyś nie była absolutna. Do XIX wieku spotykamy w tekstach imiesłowy uprzednie od czasowników ndk, rzadziej imiesłowy współczesne od czasowników dk (por. 2.1).

5.2.2. ASPEKT IMIESŁÓWÓW PRZYMOTNIKOWYCH

Podstawową funkcją imiesłówów przymiotnikowych jest określanie rzeczowników. Funkcja atrybutywna zmienia się jednak często w predykatywną, szczególnie w imiesłowie czynnym oraz w specjalnej konstrukcji quasi-perfektowej z imiesłowem biernym (por. 5.2.3).

Imiesłowy przymiotnikowe czynne w użyciu predykatywnym wyrażają równoczesność tak jak imiesłowy przysłówkowe współczesne³, np. *Widzę podśpiewującego przechodnia* (imiesłów jest w tym zdaniu formalnie przydawką, ale semantycznie – skrótem odrębnej predykcji). Najczęstsze imiesłowy przymiotnikowe czynne w NKJP są tworzone od czasowników relacyjnych, stanowych i *activity* imperfectivum tantum: *dotyczący, mający, będący, wynikający, istniejący, znajdujący się, stanowiący, zawierający, działający, polegający* (pierwsza dziesiątka). Imiesłowy od czasowników wchodzących w parę aspektowe zajmują wyraźnie dalsze pozycje.

Imiesłowy przymiotnikowe czynne nie mogą wchodzić w opozycję aspektu, ponieważ nie istnieje analogiczna forma w aspekcie dk. Imiesłowy przymiotnikowe bierne tworzy się w polszczyźnie od czasowników przechodnich w obu aspektach, najczęściej od czasowników o rządzie biernikowym, rzadziej dopełniaczowym, np. *nienawidzić, zakazać*, wyjątkowo od czasowników o rządzie narzędnikowym, np. *kierować, rządzić*. Imiesłowy te mogą być używane w kontekstach równoczesnych i uprzednich, choć formy z morfemem *-n/-t*, od których się one wywodzą, były imiesłowami czasu przeszłego. Imiesłowy bierne od czasowników ndk zastąpiły częściowo dawne imiesłowy bierne czasu teraźniejszego z morfemem *-m*, których w polszczyźnie brak (śladem tych form są nieliczne przymiotniki typu *znajomy* i *widomy*).

³ Imiesłów przysłówkowy współczesny jest etymologicznie zleksykalizowaną formą odmiany krótkiej rodzaju męskiego imiesłowu przymiotnikowego czynnego.

Imiesłowy przymiotnikowe bierne, tak jak czynne, mogą mieć funkcję atrybutywną lub predykatywną. Funkcje predykatywne rozpadają się z jednej strony na rezultatywne oraz stanowe lub procesywne z drugiej. Funkcję procesywną pełnią imiesłowy od czasowników ndk, rezultatywną – imiesłowy od czasowników w obu aspektach z wyraźną przewagą dk, stanową – imiesłowy od czasowników w obu aspektach z wyraźną przewagą ndk.

154) Szkoła została zbudowana ze środków publicznych (rezultat i przebieg).

155) Szkoła jest zbudowana ze środków publicznych (rezultat).

156) Szkoła jest budowana ze środków publicznych (proces/działanie).

Łącznik *zostać* (*zostawać* tylko w praesens historicum) łączy się jedynie z imiesłowami dk, a cała konstrukcja oznacza przebieg zdarzenia oraz w konsekwencji jego rezultat. Łącznik *jest* w połączeniu z czasownikiem ndk oznacza stan lub proces/działanie, a z imiesłowem dk – rezultat i tylko pośrednio przebieg zdarzenia. Konstrukcje z *być* oraz imiesłowem dk można nazwać rezultatywno-stanowymi, z *zostać* i imiesłowem dk – zdarzeniowo-rezultatywnymi.

Imiesłowy bierne czasu przeszłego na *-n/-t* tworzyło się od czasowników w obu aspektach, ale dk był tu wyraźnie częstszy, podobnie jak w czasie przeszłym form osobowych. Funkcja imiesłowów biernych dk była i pozostała przede wszystkim predykatywna w konstrukcjach strony biernej. Użycia imiesłowów biernych ndk ograniczały się do funkcji atrybutywnych, a funkcje strony biernej dla czasowników ndk przez długi okres wypełniały konstrukcje pseudozwrotne z *się*. Taką sytuację mamy do dziś w języku rosyjskim, gdzie konstrukcje bierne z czasownikami ndk tworzy także imiesłów na *-m*. Konstrukcja bierna pseudozwrotna jest żywa również w polszczyźnie, ale raczej – potoczna i ograniczona do czasowników ndk:

157) Szkoła się buduje. (Lub:)

158) Szkołę się buduje. (Raczej nie: **Szkoła się zbudowała*, rzadko: *Szkołę się zbudowało*).

W dzisiejszej polszczyźnie jest 2,7 razy więcej imiesłowów biernych dk niż ndk, w NKJP odpowiednio 2 331 534 i 855 997. Podobne są proporcje dla bezosobników na *-no/-to*, odpowiednio 363 573 form dk i 126 348 ndk (por. tabela 3).

Wyraźna przewaga imiesłowów biernych dk nad ndk jest związana m.in. z tym, że czasownik ndk ma inne, alternatywne środki wyrażania diatezy nienacechowanej. Ta interpretacja tłumaczy zarówno stan obecny w polszczyźnie, jak i rozwój historyczny imiesłowów.

Najczęstsze 25 imiesłówów biernych w NKJP to: *zwany, związany, ukryty, pozbawiony, zaskoczony, oparty, przygotowany, otwarty, pokryty, napisany, wydany, wypełniony, przeznaczony, otoczony, pochylony, zebrany, wyciągnięty, zbudowany, położony, zjednoczony, wspomniany, oświetlony, zaciśnięty, prowadzony, zawieszony*⁴.

Najczęstsze imiesłowy bierne dk mogą zostać użyte w konstrukcji zdarzeniowo-rezultatywnej z *zostać* albo też oznaczają stany, które nie przywodzą na myśl wywołujących je zdarzeń. Do drugiej grupy – rezultatywno-stanowej należą imiesłowy *zaskoczony, położony* czy *oświetlony*, zdecydowanie częściej łączące się z *być* (także domyślnym) niż z łącznikiem *zostać*.

Wśród najczęstszych imiesłówów zwracają uwagę te motywowane przez czasowniki zwrotne i inne procesywne. *Zjednoczony* to znacznie częściej ‘ten, który się zjednoczył’, niż ‘został zjednoczony’ przez kogoś innego (por. najczęstsze użycie tego imiesłowu w nazwach państw i organizacji). *Pochylony* człowiek to ‘ten, który się pochylił’, choć tablica może zostać *pochylona* przez kogoś innego. Wyrażenia *wystraszone, przestraszone* czy *przerażony* człowiek częściej interpretujemy jako ‘ten, który się przestraszył/ wystraszył/przeraził’, niż ‘ten, którego ktoś wystraszył/przestraszył/przeraził’.

Interpretację wyłącznie procesywną dopuszczają formy *uśmiechnięty, najedzony, wyspany, pęknięty, popękany*, które nie tworzą zdań z *zostać* i dlatego muszą być uznane za przymiotniki o kształcie imiesłówów. Większość tych przymiotników rezultatywnych pochodzi od czasowników pseudozwrotnych z *się*, ale nie wszystkie (por. *pęknięty, zmarznięty, zamarznięty*). Tego typu przymiotniki tworzy się tylko od czasowników dk (por. niepoprawne **uśmiechany* czy **pękany*).

Listę najczęstszych imiesłówów ndk otwiera nietypowy imiesłów ndk *zwany* w użyciu atrybutywnym (28 753 wystąpienia), ale kolejne imiesłowy ndk mają znacznie dalsze rangi: *prowadzony* – ranga 23, *używany* – 49, *planowany* – 194, *organizowany* – 271, *wykonywany* – 294.

Imiesłowy bierne ndk znacznie rzadziej niż bierne dk występują w funkcji predykatywnej, zdaniotwórczej, częściej pełnią funkcję charakteryzującą atrybutywną. Wśród imiesłówów biernych ndk wyróżniają się te, które dla ścisłości semantycznej należałoby zastąpić imiesłowami dk. *Malowany dzban* musiał zostać w istocie ‘pomalowany’, *haftowana chusteczka* – ‘wyhaftowana’, *gotowana woda* – ‘przegotowana’, a *gotowana, pieczona* czy *smażona ryba* – ‘ugotowana’, ‘upieczona’ lub ‘usmażona’ (charakterystyczne są w tej grupie nazwy potraw). Takie użycie imiesłówów ndk dopuszcza dwie interpretacje.

⁴ Moduł list frekwencyjnych NKJP, z którego korzystałem, ogranicza wyszukiwanie do pierwszych 500 000 wystąpień, więc dane frekwencyjne są zanizone, ale porządek rangowy pozostaje bez zmian.

Mirosław Bańko (2002: 91) widzi w tych formach przymiotniki o znaczeniu gatunkowym, chodzi o pewien typ wzornictwa dzban, ozdób chusteczki czy sposobu przygotowania potraw. Bardziej przekonuje interpretacja, że aspekt ndk ma tam znaczenie ogólnofaktyczne. Nieważne, kiedy i w jakich okolicznościach dzban został pomalowany, a ryba upieczona, ważny jest tylko rezultat. Powyższe formy pozostają imiesłowami w żywym związku z motywującym czasownikiem.

5.2.3. QUASI-PERFEKT I ASPEKT W POLSZCZYŹNIE

Nazwę quasi-perfekt, słabo przyjętą w polskiej tradycji językoznawczej, stosujemy na oznaczenie konstrukcji rezultatywnej złożonej z czasownika *mieć* oraz imiesłowu biernego bliskiego znaczeniowo czasowi przszłemu, np.

159) Mam już zdane wszystkie egzaminy.

Konstrukcja ta, tworzona podobnie jak zachodnioeuropejskie czasy perfektowe, jest znana w polszczyźnie od dawna i, co ciekawe, od ponad 100 lat opisywana jako nowa (artykuł Kazimierza Nitscha *Nowy czas przeszły złożony* ukazał się w roku 1913 – Nitsch 1913). Nie uwzględniają jej jednak – ani jako formy fleksyjnej, ani regularnej konstrukcji składniowej – ogólne opisy gramatyczne. Brak informacji o tej konstrukcji w GWJP 1998 i w *Zarysie gramatyki polskiej* Alicji Nagórko (1998, 2010), w podręcznikach językoznawczych wspomina się o niej okazjonalnie (np. Bugajski 2007). Quasi-perfekt w polszczyźnie i w innych językach słowiańskich jest za to często obiektem badań porównawczych z językiem niemieckim, w których zwraca się uwagę na podobieństwo formalne układu *mieć* + imiesłów bierny do układu czasów perfektowych *have/haben/avoir* + imiesłów bierny (np. Weydt, Kaźmierczak 1999; Wiemer, Giger 2005; Piskorz 2012).

Pytanie, czy można uznać omawianą konstrukcję za nowy czas przeszły, wzbudza najwięcej kontrowersji. Większość autorów traktuje tę i podobne słowiańskie konstrukcje jak układy składniowe rezultatywne, konstatując najwyżej pierwszy etap gramatyzacji temporalnej (por. Pisarkowa 1963; Maslov 1983; Nedjalkov, Jaxontov 1983; Łaziński 2001; Wiemer, Giger 2005). Pełnoprawnym czasem perfektowym nazywają tę konstrukcję m.in. Nitsch 1913; Koronczewski 1993; Weydt, Kaźmierczak 1999 i wreszcie – w najbardziej zdecydowanej formie – Piskorz 2012.

Nie ma tu miejsca na omawianie wszystkich argumentów za uznaniem nowego czasu przeszłego i przeciw niemu. Obszerna literatura przedmiotu dowodzi, że temat budzi wciąż żywe zainteresowanie (w końcu nie co dzień ani nawet nie w każdym stuleciu powstaje nowa wartość kategorii gramatycznej). Czynniki wskazujące na two-

rzenie się nowego czasu gramatycznego to przede wszystkim znaczenie całościowe odnoszące się do przeszłości oraz kategorialność i regularność quasi-perfektu w grupie czasowników przechodnich. Piskorz (2012: 138 i n.) proponuje nawet pełen paradygmat polskich czasów perfektowych:

Perfekt: Mam przeczytany artykuł.

Plusquamperfekt: Miałem przeczytany artykuł.

Futurum II: Będę miał przeczytany artykuł.

Racje przeciwko uznaniu quasi-perfektu za czas gramatyczny dotyczą w zasadzie tych samych czynników, co argumenty na jego rzecz. Znaczenie działania w przeszłości kładzie nacisk na rezultat obecny w chwili mówienia lub w innym punkcie odniesienia. Nie jest to sprzeczne z uniwersalnym inwariantem znaczeniowym czasu przeszłego, ponieważ w wielu językach istnieją czasy rezultatywne (perfektowe) i polski quasi-perfekt zdaje się próbą wypełnienia takiej luki. Jednak wartość kategorii czasu powinna przysługiwać całej lub prawie całej klasie czasowników (o nielicznych wyjątkach w użyciu *present continuous* i *present perfect* w języku angielskim pisał m.in. Vendler, por. 3.2). Tymczasem quasi-perfekt dotyczy tylko czasowników przechodnich z rządem biernikowym lub dopełniaczowym wymiennym na bezokolicznikowy albo na zdanie podrzędne, np. *Mam nakazane wyjechać / żebym wyjechał*.

Konstrukcję omawianego typu tworzy się w różnym stopniu we wszystkich językach słowiańskich. Najbardziej ograniczona jest w rosyjskim, w którym rzadko używa się czasownika *imet'* 'mieć'. Najbardziej kategorialny jest quasi-perfekt w języku macedońskim, gdzie można połączyć czasownik *imam* 'mam' z dowolnym imiesłowem, np. *imam pieno* 'piłem (niedawno)', *imam bideno* 'byłem (i jeszcze jestem)', *imam imano* 'miałem (i jeszcze mam)', *imam dojdeno* 'przyszedłem (i jeszcze jestem)'. W macedońskim można więc mówić o nowym czasie przeszłym (zresztą funkcjonuje tam równolegle typowy perfekt z czasownikiem *być*, np. *sum pieno*). W językach, w których – jak w polszczyźnie – konstrukcja jest ograniczona do czasowników przechodnich, trudno mówić o zgramatyzalizowanym czasie gramatycznym.

Jeszcze większym problemem niż ograniczenie klasy czasowników okazuje się identyfikacja agensa czynności. W większości zdań z quasi-perfektem wykonawcą czynności oraz beneficjent lub maleficjent stanu rezultatywnego to ta sama osoba, tak jak w zdaniu 159: *Mam już zdane wszystkie egzaminy* (nikt inny nie mógł ich za mnie zdać). Są jednak i takie wypowiedzenia, w których subiekt stanu nie był wykonawcą czynności lub nie jest to wiadome. W zdaniach:

160) Mam posprzątane mieszkanie.

161) Mam wymienione opony w samochodzie.

– może chodzić o to, że ktoś posprzątał moje mieszkanie / wymienił opony w samochodzie albo zrobiłem to sam. Ale w zdaniach:

162) Mam obiecaną tę książkę.

163) Mam zalecone/zakazane bieganie po lesie.

– osoba, która obiecała/zakazała/nakazała, na pewno nie jest tożsama z podmiotem.

Powyższe argumenty oraz wiele innych analizowanych we wskazanej literaturze przemawiają za tym, by uznać *mieć* z imiesłowem biernym za konstrukcję składniową rezultatywną, nietemporalną, w której podmiot jest beneficjentem lub maleficjentem stanu rezultatywnego, a dopiero wtórnie – i nie zawsze – wykonawcą czynności. Być może ta konstrukcja rozwinie się w analityczną formę fleksyjną czasu typu perfekto-owego, tak jak to się stało w języku macedońskim. Trudno jednak stwierdzić, czy zasięg tej konstrukcji w polszczyźnie się zwiększa, czy funkcje temporalne rozszerzają się w ciągu ostatnich 100 lat, kiedy *mieć* z imiesłowem interesuje językoznawców.

Odrębną grupą użyć są konstrukcje o znaczeniu stanowym, nierezultatywnym, np. *Ma kręcone włosy*, a także pospolite i wulgarne oceny negatywne stanu psychicznego, np. *Mieć narąbane/nakopane/nasrane/najebane*, albo określenia trudnej sytuacji, np. *Mieć przerąbane/przesrane/przejebane*. Należy je wyłączyć z kategorii quasi-perfektu.

Zastanówmy się teraz nad aspektem czasownika w konstrukcji quasi-perfektowej. Tak jak w innych konstrukcjach imiesłowowych predykatywnych z imiesłowem biernym zdecydowanie przeważa tu aspekt dk. Imiesłów czasownika dk po *mieć* występuje w NKJP 19 183 razy, a imiesłów czasownika ndk – tylko 1097 razy, czyli 17,5 razy rzadziej⁵. To dysproporcja znacznie większa niż między imiesłowami biernymi dk i ndk w dowolnym kontekście (dk 2,7 razy częstszy niż ndk). Najczęstsze 20 imiesłówów biernych (oczywiście dk) to: (*mieć*) *zapewnione, podpisane, określone, zagwarantowane, przygotowane, ukończone, ustalone, otwarte, wbudowane, ułatwione, zaplanowane, założone, wpisane, wyznaczone, związane, wykupione, uregulowane, zarejestrowane, zainstalowane, zawarte*.

Te imiesłowy reprezentują zarówno konstrukcje czysto rezultatywne, jak i stanowe, np. *Mam związane ręce, Urządzenie ma wbudowany głośnik* (przy tym imiesłowie mało prawdopodobny jest podmiot osobowy). Może być zachowana tożsamość benefi-

⁵ Tak jak w wypadku innych kwerend korpusowych podajemy wartości przybliżone. Wyszukano sekwencję czasownika *mieć* i występującego bezpośrednio po nim imiesłowu. Wśród wyników zabraknie więc konstrukcji typu *Mam już zdane egzaminy*, znajdują się za to niepotrzebnie konstrukcje z regularnymi przydawkami dopełnienia, np. *Mam kręcone włosy*.

cjenta i wykonawcy czynności, może też być wykluczona: *Mam wyznaczone spotkanie, Mam zagwarantowaną pomoc.*

Najczęstsze imiesłowy ndk w omawianej konstrukcji to: (*mieć*) *wymagane* (ranga 21 na liście frekwencyjnej wszystkich imiesłowów), *płacone* (61), *wypłacane* (109), *zakładane*, *kontrolowane*, *kwestionowane*, *regulowane*, *wykonywane*, *prowadzone*, *limitowane*.

Wśród imiesłowów ndk jest więcej określeń stanu bez wskazania na poprzedzające zdarzenie lub też ze wskazaniem na działanie osoby innej niż podmiot zdania. W połączeniach *Mam wymagane dokumenty*, *Mam regularnie płaconą/wypłacaną premię*, *Będę miał zakładany aparat* czy *Laska ma regulowaną długość* – podmiot działania nie jest beneficjentem stanu, a w pierwszym przykładzie: *Mam wymagane dokumenty* trudno w ogóle mówić o działaniu; dokumenty są po prostu wymagane przez określone przepisy.

Podsumowując opis aspektu w konstrukcji quasi-perfektowej, należy stwierdzić, że funkcje predykatywne, łączące rezultat z działaniem pełnią głównie imiesłowy dk, które właśnie w tej konstrukcji najwyraźniej przeważają nad imiesłowami ndk.

5.2.4. ASPEKT BEZOSOBNIKÓW

Bezosobniki, zwane w szkolnej gramatyce „formami na *-no/-to*”, to skostniałe imiesłowy biernie, które niegdyś wymagały łącznika *jest*. Dziś są to jedyne formy czasownika nieosobowe, ale finitywne. Tak jak formy osobowe bezosobniki są orzeczeniami zdań i podlegają tym samym regułom składniowym oraz semantycznym.

Semantyka zdarzeniowa aspektu dk wpływa na to, że bezosobniki częściej występują w aspekcie dk niż ndk. Przewaga aspektu dk nad ndk jest w bezosobniku porównywalna z przewagą w imiesłowach biernych: odpowiednio 2,87 i 2,72. Wśród 20 najczęstszych bezosobników w NKJP znalazł się tylko jeden czasownik ndk: *mówiono*. Oto 20 najczęstszych bezosobników: *znaleziono*, *zaplanowano*, *mówiono*, *wprowadzono*, *stwierdzono*, *ustalono*, *przyjęto*, *zaczęto*, *przeprowadzono*, *uznano*, *dokonano*, *przedstawiono*, *wybrano*, *przyznano*, *przewidziano*, *wydano*, *rozpoczęto*, *postawiono*, *zatrzymano*, *podjęto*. Wszystkie formy czasowników dk oznaczają zdarzenia i mogą być zastąpione formami osobowymi.

Dziesięć najczęstszych bezosobników ndk to poza *mówiono*: *nazywano* (ranga 34 na liście wszystkich bezosobników), *uważano* (48), *planowano* (81), *pisano* (82), *widziano*, *chciano*, *stosowano*, *traktowano*, *zakładano*, *pytano*.

Większość tych form odnosi się do stanów, inne dotyczą zwykle zdarzeń wielokrotnych lub mają znaczenie ogólnofaktyczne, np. *pisano*, *stosowano*, *pytano*.

Rozkład aspektowy bezosobników nie jest istotnie różny od rozkładu imiesłówów w konstrukcjach biernych (poza konstrukcją quasi-perfektową, w której aspekt dk ma najwyższą przewagę nad ndk). Przewaga czasowników dk w formach służących budowaniu narracji jest naturalna i związana z pierwszoplanową rolą zdarzeń. Dominacja ta okazuje się jednak wyższa w formach osobowych (dwukrotnie więcej dk niż ndk przy pominięciu najczęstszych czasowników stanowych) aniżeli w bezosobnikach i imiesłowach, których rolą jest nie tylko nazywanie zdarzeń, lecz i wskazywanie na stan rezultatywny.

5.3. ASPEKT A NEGACJA

Negacja czasownika zmienia wartość logiczną zdania z p na $\sim p$. Z punktu widzenia logiki negacja zmienia też klasyfikację akcjonalną sytuacji, niwelując różnice między zdarzeniami i niezdarzeniami. Każde zaprzeczone zdarzenie, każdy zaprzeczony stan lub proces p tworzy z logicznego punktu widzenia stan $\sim p$.

- 164) Janek napisał list do Kasi – zdarzenie.
- 165) Janek nie napisał listu do Kasi – stan.
- 166) Ludzie polecili na Księżyc w 1969 roku – zdarzenie.
- 167) Ludzie nie polecili (jeszcze nigdy) na Marsa – stan.
- 168) Janek jeździł po obiedzie na rowerze – proces (*activity*).
- 169) Janek nie jeździł po obiedzie na rowerze – stan.
- 170) Zegar się spóźnia – stan.
- 171) Zegar się nie spóźnia – stan.

Potrzeba poinformowania, że coś się stało w ciągu zdarzeń i sytuacji, jest częstsza niż – że coś się nie stało lub jakaś sytuacja nie miała miejsca. Informacja twierdząca jest częstsza i kognitywnie istotniejsza niż przecząca. Można wyobrazić sobie dłuższy tekst bez negacji, ale trudno wyobrazić go sobie bez żadnej konstatacji pozytywnej.

Z definicji logicznej przeczenia jako stanu można by wnioskować, że zaprzeczenie czasowników ze wszystkich klas akcjonalnych powinno faworyzować aspekt ndk. Nie zawsze tak jest, jednak istotnie procent zaprzeczonych czasowników ndk okazuje się większy niż niezaprzeczonych.

W zbiorze podstawowym NKJP jest 395 531 wystąpień czasownika dk i 598 787 wystąpień czasowników ndk w czasie przeszłym po *nie* (zapytanie o odpowiednie formy: [base=nie][pos=praet & aspect=x][base!=by]). Stosunek form ndk do dk to 1,51, tymczasem dla wszystkich form czasu przeszłego (po przeczeniu lub nie) to czasowniki dk są 1,1 raza częstsze niż ndk (por. tabela 3). Aż 309 911 wystąpień, czyli 52% wszystk-

kich zaprzeczonych czasowników ndk, to czasowniki modalne, posiłkowe, wolitywne i epistemiczne: *być, mieć, musieć, móc, wiedzieć i chcieć*.

Kluczowe jest pytanie, czym różni się zaprzeczony czasownik dk od zaprzeczonego ndk, jeśli oba oznaczają stan negatywny? Do zdań 164 i 165 dodajmy odpowiedniki ndk:

172) Janek pisał list do Kasi – proces (*accomplishment*).

173) Janek nie pisał listu do Kasi – stan.

Zaprzeczenie czasownika dk wyklucza po prostu zajście zdarzenia: *nie napisał listu*, zaprzeczenie czasownika ndk wyklucza nawet proces do niego prowadzący, czyli warunki wystarczające do zajścia zdarzenia. Widać to szczególnie wyraźnie właśnie w czasownikach typu *accomplishment*, jak *pisać – napisać* (por. wyżej) lub *naprawiać – naprawić*:

174) Nie naprawiałem tego komputera.

175) Nie naprawiłem tego komputera.

Zdanie 175 komunikuje o tym, że komputer jest niesprawny. Tej podstawowej informacji towarzyszy zwykle dodatkowa – że próbowałem naprawić komputer lub że ktoś tego ode mnie oczekiwał. *Naprawiać* należy bowiem do podklasy czasowników skutkowych klasy *accomplishment*, tak jak *leczyć* (por. 3.4).

Zdanie 174 informuje o tym, że nadawca nie podjął żadnych działań w celu naprawienia komputera, tzn. nie zostały spełnione warunki do zajścia zdarzenia *naprawiłem*. Z drugiej strony możliwa wydaje się sytuacja, w której ktoś nie naprawiał komputera, bo nie było takiej potrzeby, komputer jest sprawny.

Konotacja oczekiwania lub planowania zdarzenia okazuje się ważna w wyborze zaprzeczonych czasowników dk *accomplishment* i *achievement*. Tak zinterpretowano je m.in. w artykułach: Leinonen 1982: 58, Mehlig 1999: 192, Bogusławski 2003: 187 i n. czy Zel'dovič 2012⁶. Bogusławski (2003: 192) następująco wyjaśnia niespełnienie warunków w zdaniu z zaprzeczonym czasownikiem ndk *nie odwiedzał*:

176) W ubiegłym roku nikt go nie odwiedził.

(„Tak się złożyło. »Bohater« nie miał szczęścia”).

177) W ubiegłym roku nikt go nie odwiedzał.

(„Osoby, które mogły go odwiedzić [...], nie zrealizowały swej »potencji«”).

⁶ Interpretacja niespełnienia warunków do zajścia zdarzenia pojawia się także w analizie zaprzeczonych imperatywów ndk.

Zdanie 176 stwierdza prosty stan rzeczy, brak zdarzenia, zdanie 177 odnosi się do oczekiwania podmiotu lub odbiorcy, że ktoś miał naszego bohatera odwiedzić.

Inne teorie interpretują użycie zaprzeczonych czasowników dk szerzej. Zaprzeczonemu czasownikowi dk przypisuje się ograniczenie interwału czasowego, w którym mogłoby nastąpić zdarzenie bez przeczenia (Dickey, Kresin 2009), zgodnie z podstawowym znaczeniem ograniczenia temporalnego akcji czasowników dk (Dickey 2000). Funkcja ograniczenia temporalnego jest najsilniejsza w językach wschodniosłowiańskich, ale działa na całym obszarze słowiańskim i wpływa na wybór zaprzeczonego czasownika dk w odpowiednich kontekstach. *Ubiegły rok* w zdaniu 177 to więcej niż spodziewany interwał, w którym ktoś nas odwiedzi.

Stephen M. Dickey i Susan Kresin (2009) porównują zasięg wyboru aspektu w przeczeniu w rosyjskim oryginale i czeskim przekładzie *Dzieci Arbatu* Anatolija Rybakowa oraz kilku innych tekstach literackich. Po dodaniu odpowiednich przekładów polskich widzimy, że polszczyzna częściej kopiuje rosyjski wybór aspektu niż czeski. Wynika to nie tylko z nieuniknionej w przekładzie interferencji, lecz przede wszystkim z silnych funkcji narracyjnych polskiego aspektu dk. Pierwszy przykład jest podobny do zdań 163 i 164.

178) On iščet ssory, ne zvonil (ndk) dve nedeli.

179) Wyraźnie szuka pretekstu do kłótni, nie dzwonił dwa tygodnie⁷.

180) Vyhledává hádky, čtrnáct dní jí nezavolał (dk)⁸.

Kontekst zdania wyjaśnia, że można się było spodziewać telefonu w czasie nawet krótszym niż dwa tygodnie. Zdaniem Dickeya i Kresin język czeski zaznacza przez aspekt dk całościowość każdej z oczekiwanych sytuacji, a w języku rosyjskim niewystąpienie sytuacji jest zbyt ogólnie określone czasowo, by użyć aspektu dk⁹.

Pamiętajmy jednak, że w polszczyźnie można w tym samym kontekście użyć czasowników dk, ewentualnie zmieniając okolicznik *dwa tygodnie* na *od dwóch tygodni*.

Wybór aspektu w konkretnych przykładach można interpretować alternatywnie, uzasadniając go różnymi czynnikami. W wypowiedzeniu 179 można przypisać czasownikowi ndk *nie dzwonił* proste znaczenie ogólnofaktyczne. Kwestia ta padła w komentarzu rozmówcy do słów i zachowania drugiego rozmówcy:

⁷ *Dzieci Arbatu*, przeł. M. Jagiełło, 1988.

⁸ *Děti Arbatu*, przeł. V. Tafelová, 1989.

⁹ „[...] if the failure of a situation to occur is not located at a single point in time relative to other events in the narrative, the pf is inappropriate, and thus the impf aspect is required in Rus” (Dickey, Kresin 2009: 167).

- 181) Patrzyła na niego, zbита z tropu. Wyraźnie szuka pretekstu do kłótni, nie dzwonił dwa tygodnie. Bała się powiedzieć mu o najważniejszym.

Sytuacja *nie dzwonił* jest zatem retrospekcyjna i uzasadnia zastosowanie znaczenia ogólnofaktycznego czasownika ndk, częstego zresztą w negacji (por. 4.3.3).

Podobne przykłady Dickeya i Kresin (2009) zawierają czasowniki dk w polskim i czeskim, ale ndk w rosyjskim:

- 182) Harry nigdy przedtem nie zauważył jak piękną jest wioska Hogsmeade (J.K. Rowling, *Harry Potter*).
 183) Harry si do té doby nikdy neuvědomil (dk), jak jsou Prasinky nadherná vesnice.
 184) Garri nikogda prežde ne zamečal (ndk), kak krasiva derevnja Xogsmid.
 185) Przed studiami pracowałem w zakładach chemicznych, potrzebują tam prawnika. Nie zerwałem więzi z fabryką, więc zgłosili zapotrzebowanie (*Dzieci Arbatu*).
 186) Než jsem šel na vysokou, pracoval jsem v chemické továrně. Potřebují tam právníka. Neztratil (dk) jsem spojení s podnikem, tak by tam chtěli mě.
 187) Do instituta ja rabotal na ximičeskom zavode, im nužen jurist. Svjazi s zavodom ja ne terjal (ndk), vot oni i zaprosili.

W powyższych przykładach na wybór aspektu dk w językach zachodniosłowiańskich wpływa niepodlegająca rekategoryzacji klasa akcjonalna *achievement* czasowników *zauważyć* i *stracić*. W języku rosyjskim można tu interpretować wybór aspektu w ramach znaczenia ogólnofaktycznego.

Czasowniki dk, które najczęściej występują po przeczeniu w NKJP¹⁰, należą do wszystkich klas akcjonalnych z wyraźną przewagą *achievement*: *zostać* – 46 wystąpień po *nie*, *udać się* – 46, *zdażyć* – 26, *powiedzieć* – 19, *stać się* – 19, *dać* – 18, *zdołać* (perfectivum tantum) – 15, *znaleźć* – 15, *zauważyć* – 15, *zmienić* – 13, *spotkać* – 12, *zrobić* – 11, *dojść* – 10.

Czasowników ndk (z pominięciem imperfectiwów tantum typu *być* i *mieć*) w analogicznym ciągu jest znacznie mniej. To głównie stany z par perfektowych: *wierzyć* – 7, *rozumieć* – 6, *słyszeć* – 6, oraz czasowniki oznaczające wielokrotne niespełnianie oczekiwań nadawcy lub partnera interakcji: *mówić* – 11, *dawać* – 7, *próbować* – 5, *odpowiadać* – 5.

Podobne proporcje dotyczą też niezaprzeczonych czasowników w czasie przeszłym: *powiedzieć* – 739, *mówić* – 388, *dać* – 179, *dawać* – 42 (w zapytaniu wykluczylismy *nie* w kontekście 3 wyrazów przed czasownikiem).

¹⁰ Ścisłe mówiąc, oba zapytania dotyczą bezpośredniego sąsiedztwa. Zapytanie dla ciągu *nie* + czasownik dk w czasie przeszłym: [base=nie][pos=praet & aspect=perf]. Obliczenia dla tego i kolejnych zapytań wykonano w ręcznie anotowanym podkorpusie NKJP wielkości miliona słów.

Można uznać, że zasady wyboru aspektu przy przeczeniu czasownika są takie jak w opozycji znaczenia konkretnofaktycznego aspektu dk i ogólnofaktycznego czasownika ndk. Wybieramy zaprzeczony czasownik ndk, jeśli w znaczeniu ogólnofaktycznym lub wielokrotnym w zdaniu twierdzącym także można by było użyć aspektu ndk.

Zgodność wyboru aspektu przy przeczeniu i bez niego uznaje też Hans R. Mehlig (1999), choć inaczej ustala szczegółowe kryteria wyboru w zależności od wiedzy i oczekiwań nadawcy i odbiorcy. Sąd ten podziela Dickey i Kresin (2009), dla których nadrzędnym czynnikiem są funkcje narracyjne aspektu dk na wschodnim obszarze Słowiańszczyzny oraz semantyka całościowości aspektu dk w językach zachodniosłowiańskich¹¹. Przedstawione tu polskie odpowiedniki rosyjskich i czeskich zdań przeczących wskazują jednak, że międzysłowiańskie granice w użyciu aspektu są płynne.

Werner Abraham i Elisabeth Leiss, badając uniwersalne międzyjęzykowe relacje modalności i aspektu (w szerokim sensie tego terminu), doszli do podobnego wniosku: „Negated clauses as a rule select imperfective aspect only, without necessarily yielding epistemic modality” (Abraham, Leiss 2008: XIII). Także w polszczyźnie przeczenie faworyzuje czasowniki ndk, ale dotyczy to głównie predykatów modalnych, funkcyjnych, wolitywnych i epistemicznych.

5.3.1. NEGACJA JAKO PODSTAWA INWARIANTNEGO ZNACZENIA ASPEKTU

W niektórych teoriach negacja jest podstawowym elementem eksplikacji inwariantu semantycznego aspektu. Szczególnie ważna pozostaje tu monografia Andrzeja Bogusławskiego *Aspekt i negacja* (2003) oraz paralelne wobec jego myśli badania Giennadija Zeldowicza (Zel'dovič 2002, 2012).

Inwariantem aspektu dk i warunkiem trafnego użycia czasownika dk jest w koncepcji Bogusławskiego znana nam zdarzeniowość (por. 1.3). Autor precyzuje to wymaganie tak, że czasownik dk „jest niekontrowersyjnie najlepsza nazwą” danego zdarzenia (Bogusławski 2003: 67), które poza tym można nazwać i czasownikiem ndk w znaczeniu ogólnofaktycznym czy wielokrotnym.

„Po to, by [czasownik ndk] mógł »zastąpić« [czasownik dk], *nie może* on (semantycznie) *wykluczać* denotacji swego odpowiednika [dk], lecz musi zakres tej denotacji pokrywać” (Bogusławski 2003: 137). „[...] potrzebną szerokość denotacji, zabezpie-

¹¹ „As in affirmative statements, aspect usage under negation in Rus can be motivated in terms of the opposition between the categories of temporal definiteness (pf) and qualitative temporal definiteness (impf). In contrast, aspect in Cz involves an opposition between the categories of totality (pf) and quantitative temporal indefiniteness (impf)” (Dickey, Kresin 2009: 171).

czającą pokrycie *również* tego, co reprezentują ich [czasowników ndk] odpowiedniki [dk], zapewnia pojęcie *specyficznych zdarzeniowych warunków koniecznych* właściwego typu zdarzenia” (Bogusławski 2003: 139). Te warunki to fakty o charakterze zdarzeń, bez których nie może zajść zdarzenie główne. Negacja warunków koniecznych pociąga za sobą oczywiście negację zdarzenia głównego (oznaczanego czasownikiem dk), ale to samo zdarzenie może być zanegowane także bez negacji warunków.

W koncepcji Bogusławskiego inwariantne znaczenia niezaprzeczonych i zaprzeczonych czasowników ndk wymagają odrębnych eksplikacji, przy czym eksplikacja zaprzeczonych czasowników ndk jest semantycznie prostsza niż niezaprzeczonych.

Eksplikacja zaprzeczonego czasownika ndk:

‘*a* jest taki, że ktoś wie o *a*,
iż w czasie t_1 - t_n **nie stało się nic** z tego, bez czego **nie jest możliwe** Fa.
nie: coś’ (Bogusławski 2003: 144),

gdzie: F reprezentuje typ zdarzenia oznaczanego odpowiednim czasownikiem dk, a coś odpowiada warunkom koniecznym¹².

Eksplikacja niezaprzeczonego czasownika ndk:

‘*a* jest taki, że ktoś wie o *a*,
coś,
nie: że w czasie t_1 - t_n **nie stało się nic** z tego, bez czego **nie jest możliwe** Fa’ (Bogusławski 2003: 145).

Giennadij Zeldowicz (Zel’dovič 2012) przydziela negacji równie doniosłą rolę w zdefiniowaniu inwariantu aspektu ndk, ale przenosi ją na poziom pragmatyczny. Poniżej pełne eksplikacje aspektu dk i ndk w koncepcji tego autora:

DK

- ‘*a*) Mówiący wyobraża sobie zbiór (zbiory) sytuacji (M), w który (w każdy z tych zbiorów) wchodzi to, o czym mówi się za pomocą P lub P+A (A – to, co się mówi o P), taki zbiór (takie zbiory), że:
- b) W granicach przedziału M (każdego oddzielnego M) to, o czym mówi się z pomocą P lub P+A, ma miejsce w jednym interwale czasowym;
- c) P [= właściwy „scenariusz”, opis „materialnej części” zdarzenia]’.

NDK

- ‘*a*) Parzysty czasownik dk miałby w danym kontekście sens, który nie zadowala mówiącego;

¹² W sformalizowanym języku Bogusławskiego (2003: 144) „reprezentuje dopełnienie logiczne treści inkryminowanej wiedzy o *a*”.

- b) Mówiący wyobraża sobie zbiór (zbiory) sytuacji (M), w który (w każdy z tych zbiorów) wchodzi to, o czym mówi się za pomocą P lub P+A (A – to, co się mówi o P), taki zbiór (takie zbiory), że:
- c) W granicach przedziału M (każdego oddzielnego M) to, o czym mówi się z pomocą P lub P+A, ma miejsce w wielu interwałach czasowych;
- d) P [= właściwy „scenariusz”, opis „materialnej części” zdarzenia;
- e) Ma miejsce P (zakończone zdarzenie – takie, jakie jest opisywane czasownikiem dk) albo jakaś jego homogeniczna faza.

W tej eksplikacji, równie skomplikowanej jak u Bogusławskiego, kluczowe jest zdanie, że używamy czasownika ndk, ponieważ „parzysty czasownik dk miałby w tym kontekście sens, który nie zadowala mówiącego”.

5.4. ASPEKT A MODALNOŚĆ. TRYB PRZYPUSZCZAJĄCY I ROZKAZUJĄCY

Negacja czasownika w czasie przeszłym zmienia klasyfikację akcjonalną i wartość logiczną (prawda lub fałsz), ale nie zawiesza asercji. Asercja jest zawieszona, jeśli nadamy zdaniu formę pytania, wprowadzimy tryb przypuszczający lub czasowniki modalne. Użycie aspektu w każdej z tych sytuacji wymaga zbadania.

To, co napisaliśmy o kryteriach wyboru aspektu w zdaniach przeczących, można rozszerzyć na użycia nieasertywne w pytaniach. Pytanie nie różni się istotnie formą gramatyczną od twierdzenia. W niektórych językach występują wprawdzie specjalne znaczniki pytań o rozstrzygnięcie (partykuły polskie *czy*, francuskie *est-ce* albo angielski czasownik posiłkowy *do*), ale formy gramatyczne czasownika nie ulegają zmianie.

Wpływ formy pytajnej zdania na aspekt czasownika można rozpatrywać w ramach opozycji między znaczeniem konkretnofaktycznym aspektu dk a ogólnofaktycznym aspektu ndk. Znaczenie ogólnofaktyczne szczególnie często występuje w pytaniach, ponieważ właśnie w nich nieokreślone lub nieznane pozostają okoliczności zdarzenia: czas, sposób, następstwo faz. Pytania są też naturalnym kontekstem dla znaczenia anulowania efektu czasowników dwukierunkowych, tak jak w zdaniu 100: *Czy ktoś tu otwierał okna?*

Najczęstsze czasowniki ndk w czasie przeszłym, po których stoi znak zapytania, to w NKJP: *być* – 175 wystąpień, *mówić* – 53, *robić* – 46, *słyszeć* – 32, *widzieć* – 30, *chcieć* – 22, *mieć* – 21, *wiedzieć* – 20, *wyglądać* – 15, *dziać się* – 14. Oprócz oczywistych czasowników ogólnorelacyjnych *być*, *mieć*, *dziać się* uwagę zwracają takie czasowniki, które często występują w pytaniach ogólnofaktycznych: *słyszeć* i *widzieć*. *Słyszałeś?* – to pytanie o rezultat. Pytanie: *Uśłyszałeś?* – zwraca uwagę na okoliczności.

5.4.1. TRYB PRZYPUSZCZAJĄCY I MODALNOŚĆ EPISTEMICZNA

Modalność, czyli stosunek mówiącego do wypowiedzianej treści (propozycji zdania), może być wyrażana za pomocą specjalnych wskaźników leksykalnych lub form gramatycznych. Podstawowe typy modalności to opozycja deontyczna (wolitywna) przeciwstawiająca sytuacje pożądane (nakazane, postulowane, wymarzone) innym typom sytuacji, a także opozycja epistemiczna przeciwstawiająca różne stopnie przekonania o prawdziwości zdania. Bliska drugiej opozycji jest modalność aletyczna dotycząca nie sądów i przekonań mówiącego, lecz obiektywnego prawdopodobieństwa.

Czasowniki modalne są zwykle prototypowo deontyczne: *chcieć, woleć, musieć, móc*. Dwa ostatnie czasowniki wyrażają też modalność epistemiczną i aletyczną. Zdanie:

188) Musisz już iść, żeby wrócić przed północą.

– może być rozkazem lub dyrektywą (modalność deontyczna): *Wyjdź z domu*. Może także wyrażać przekonanie mówiącego o odpowiedniości czasowej dwóch hipotetycznych sytuacji (modalność epistemiczna) lub sąd o obiektywnej relacji między tymi sytuacjami (modalność aletyczna). Tylko aletyczną, a nie deontyczną modalność wyraża analogiczne zdanie z *musiałbyś* w trybie przypuszczającym: *Musiałbyś już iść, żeby zdążyć*.

Zdanie z czasownikiem *móc*:

189) Marysia może przyjść w piątek.

– może być z kolei pozwoleniem (modalność deontyczna) lub sądem o prawdopodobieństwie (modalność epistemiczna).

Musieć, móc i zdecydowana większość czasowników modalnych to imperfectiva tantum; czasowniki dk typu *zdolać* i dwuaspektowe *potrafić* to wyjątki. Predykaty modalne także w innych językach są często defektywne pod względem podstawowych kategorii gramatycznych (por. rosyjskie czasowniki niewłaściwe typu *nado, можно*, brak czasu przyszłego od czasowników modalnych w rosyjskim czy angielskim).

Do czasowników modalnych, które rządzą bezokolicznikami, wrócimy w rozdziale o aspekcie bezokoliczników (por. 5.5). Tutaj będą nas interesować głównie gramatyczne formy trybu przypuszczającego, tworzone od czasowników obu aspektów.

Tryb przypuszczający ma najczęściej funkcję epistemiczną lub aletyczną, np.:

190) Pomógłbym ci, gdybym mógł¹³.

¹³ Tylko pierwszy czasownik uznajemy za tryb przypuszczający, drugi to imiesłów przeszły z aglutynacyjną końcówką przy nierozdzielnyim spójniku *gdyby*.

Może też rzadziej wyrażać deontyczną prośbę lub życzenie:

191) Pomógłbyś mi.

Zdanie epistemiczne w trybie przypuszczającym z czasownikiem dk (np. 190) nie oznacza, że zdarzenie nastąpiło, ale projektuje stan rzeczy właśnie jako zdarzenie.

Abraham i Leiss (2008: XI–XIV), badając uniwersalną relację między modalnością a aspektem, przypisują predykatom epistemicznym skłonność do występowania w aspekcie imperfektywnym, a predykatom deontycznym – w aspekcie perfektywnym. Terminy *perfektywny* i *imperfektywny* podkreślają, że chodzi tu o pojęcia szersze niż gramatyczny aspekt w językach słowiańskich¹⁴.

W istocie jednak częściej nakładamy epistemiczną ramę przypuszczenia właśnie na zdarzenia, czyli czasowniki dk, niż na stany. Zarówno aspekt ndk, jak i tryb przypuszczający osłabiają określoność czasową zdarzenia. Aspekt ndk często oznacza nie samo zdarzenie, lecz warunki konieczne do jego wystąpienia (por. wyżej definicję Bogusławskiego), a tryb przypuszczający zawiesza asercję na poziomie całego zdania, czyli traktuje zdarzenie jako niefaktywne. System językowy niechętnie dubluje funkcję osłabiającą określoność i faktywność zdarzenia, dlatego tryb przypuszczający tworzymy głównie od czasowników dk.

Dodajmy, że w ćwiczeniach gramatycznych uczniów i studentów częste są błędne interpretacje czasowników dk w trybie przypuszczającym jako ndk w myśl naiwnej interpretacji „jeśli coś się nie wydarzyło/zakończyło, nie może być dokonane”.

Poniżej podajemy w tabeli 12 frekwencję 20 najczęstszych czasowników dk w trybie przypuszczającym oraz dla porównania frekwencję ich odpowiedników ndk wraz z analogiczną frekwencją dla form czasu przeszłego w NKJP¹⁵.

Powyższe czasowniki dk reprezentują różne klasy akcjonalne z przewagą *achievement*. Z wyjątkiem pary *dać* : *dawać* stosunek frekwencji czasownika dk do frekwencji czasownika ndk okazuje się wyższy w trybie przypuszczającym niż w czasie przeszłym. Ta różnica jest największa dla par: *przydać się* : *przydawać się*, *wystarczyć* : *wystarczać*, *pozwolić* : *pozwalać*, *powiedzieć* : *mówić*. Trzy spośród tych par (oprócz ostatniej) zawierają czasownik *achievement*, czasownik ndk oznacza w trybie oznajmującym zdarzenie wielokrotne lub stan rezultatywny, a czasownik dk oznacza początek tego stanu lub lokalizuje go w czasie: *Coś się przydało* właśnie wtedy, a *przydawało się*

¹⁴ „Perfective aspect is compatible (»converges strongly«) with root modality. [...] Imperfective aspect is compatible (»converges strongly«) with epistemic modality” (Abraham, Leiss 2008: XIII).

¹⁵ Wyszukiwanie ograniczyliśmy do bezpośredniego ciągu imiesłowu przeszłego i cząstki *by*. Nawet jeśli pominęliśmy formy aglutynacyjne, to stosunek czasowników ndk i dk pozostaje podobny.

Tabela 12. Frekwencja czasowników dk i ndk w czasie przeszłym i w trybie przypuszczającym

Czasownik	Aspekt	Frekwencja trybu przypuszczającego	DK : NDK	Frekwencja czasu przeszłego	DK : NDK
dać (się)	dk	4238	2,2	46 302	3
dawać (się)	ndk	1919		15 196	
powiedzieć	dk	4091	10,6	156 974	1,5
mówić	ndk	386		100 428	
zostać	dk	3604	225,2	310 722	179,8
zostawać	ndk	16		1728	
pozwolić	dk	2396	11,3	13 903	2,3
pozwałać	ndk	212		6053	
przydać (się)	dk	2252	1126	1519	7
przydawać (się)	ndk	0		217	
znaleźć (się)	dk	1972	14,8	69 102	4,7
znajdować (się)	ndk	133		14 588	
zrobić	dk	1539	4,2	51 289	1,9
robić	ndk	363		26 339	
wystarczyć	dk	1469	50,7	6894	4,2
wystarczać	ndk	29		1605	
stać się	dk	1125	16,3	85 919	14,1
stawać się	ndk	69		6085	
pójść	dk	1088	6,1	36 757	1,4
iść	ndk	179		26 431	

stale lub wielokrotnie; ktoś na coś raz *pozwolił*, czyli *pozwała* w dalszym ciągu (pozwolenie jest w mocy).

Czasownik ndk *przydawać się* w trybie przypuszczającym ma zastosowanie w rzadkich sytuacjach, gdy chcemy koniecznie zaznaczyć, że coś może być korzystne wielokrotnie w różnych odcinkach czasu, np. *Przydawałoby się to od czasu do czasu*. NKJP nie zawiera ani jednego takiego przykładu.

Porównanie frekwencji 10 par aspektowych w trybie przypuszczającym i w czasie przeszłym jest pewnym uproszczeniem. Niektóre wyszukiwania odpowiadają kilku

leksemom z *się* i bez *się*, niektóre włączają homonimy imperfectivum tantum (*znajdować się*). Ale nawet uwzględniając wspomniane uproszczenie, widzimy wyraźnie, że zamiana trybu oznajmującego na przypuszczający zwiększa prawdopodobieństwo zastosowania czasownika dk.

W trybie przypuszczającym frekwencję wyższą od najczęstszych czasowników dk mają imperfectiva tantum. Dotyczy to wariantów modalnych, posiłkowych i relacyjnych: *być* – 79 406, *chcieć* – 71 494, *móc* – 62 571, *mieć* – 26 917, *musieć* – 11 670, *należeć* – 8470, *woleć* – 4702 i *oznaczać* – 2531. Parzyste czasowniki ndk z tej samej listy mają już frekwencję wyraźnie mniejszą niż najczęstsze czasowniki dk (por. tabela 12): *prosić* – 2446, *wydawać się* – 1919, *zdawać (sobie sprawę)* – 1042, *widzieć* – 805, *wynikać* – 649, *dawać* – 559, *proponować* – 505, *wskazywać* – 457, *wiązać* – 435 i *radzić* – 417. Wśród parzystych czasowników ndk na liście istotną część stanowią te użyte performatywnie lub retorycznie: *prosiłbym*, *proponowałbym*, *radziłbym*.

Zamiana trybu oznajmującego na przypuszczający jest zgodna z zasadą konwencjonalnej niebezpośredniości w etykietce językowej. Mówimy *chciałbym* zamiast *chcę*, żeby sprawić konwencjonalne wrażenie, że nie zmuszamy bezpośrednio odbiorcy do działania, nie naruszamy jego strefy bezpieczeństwa (por. 4.3.5.1). Także inne konstatacje w trybie przypuszczającym realizują zasadę ostrożności retorycznej: *wynikałoby*, *wydawałoby się*.

Tryb przypuszczający epistemiczny nie wpływa zasadniczo na wybór aspektu w stosunku do czasu przeszłego w narracji, choć częstsze są w tym trybie czasowniki dk. Przypuszczenie co do stanu pozostanie w aspekcie ndk, a przypuszczenie co do zdarzenia – dk. Przypuszczenie nie łączy się ze znaczeniem ogólnofaktycznym czasownika ndk. Wyjątkową relacją aspektu i trybu przypuszczającego pozostaje użycie retoryczne i performatywne, które jednak tworzy opozycję funkcjonalną z czasem terazniejszym, a nie przeszłym.

Użycia deontyczne trybu przypuszczającego w istocie zastępują tryb rozkazujący. Takie konteksty – jak w zdaniu 191: *Pomógłbyś mi* – faworyzują aspekt dk w stopniu znacznie większym niż reszta użyć trybu przypuszczającego. Czasowniki ndk w trybie rozkazującym w zdaniach:

192) Czekaj na mnie.

193) Śpij.

– należy w trybie przypuszczającym dyrektywnym zamienić na aspekt dk:

194) Poczekalbyś na mnie – nie: *czekałbyś.

- 195) Poszedłbyś spać – nie: *spałbyś (dokonaność wprowadza się w tym kontekście w czasownika fazowym).

Użycia trybu przypuszczającego czasownika dk w funkcji dyrektywnej nie podlegają przeczeniu, por. wadliwe:

- 196) Nie pomagaj mi (sam sobie dam radę).
197) *Nie pomagałbyś mi.

Jest to wyjątek od powszechnej zasady imperfektywizacji dyrektywy zaprzeczonej (por. niżej – 5.4.2). Niezdolność czasowników ndk do tworzenia trybu przypuszczającego w funkcji dyrektywy potwierdza tezę o związku między dokonanością a modalnością deontyczną (Abraham, Leiss 2008).

5.4.2. ASPEKT W TRYBIE ROZKAZUJĄCYM. IMPERFEKTYWIZACJA DYREKTYWY ZAPRZECZONEJ

Użyciu aspektu w trybie rozkazującym poświęcono bogatą literaturę. W kontekście polszczyzny trzeba wspomnieć przede wszystkim prace: Netteberg 1953; Holvoet 1989; Laskowski 1998; Bogusławski 2003; dla innych języków – obszerną monografię typologiczną Wiktora S. Chrakowskiego i Aleksandra P. Wołodina (Xrakovskij, Volodin 1986).

Wszyscy wymienieni autorzy konstatują rzucającą się w oczy ogólnosłowiańską zależność między aspektem, trybem rozkazującym a negacją. Otóż naturalną negacją czasownika dk w trybie rozkazującym jest czasownik ndk z tej samej pary aspektowej.

- 198) Otwórz okno.
199) Nie otwieraj okna.

Ta zależność, zauważona już przez Onufrego Kopczyńskiego¹⁶, ma charakter kategorialny i służy za jeden z testów pary aspektowej, lecz ograniczony do czasowników, które mogą wystąpić w imperatywie. Podkreślimy, że zależność ta dotyczy naturalnego użycia aspektu ndk zaprzeczającego czasownik dk. W pewnych kontekstach można jednak powiedzieć:

- 200) Tylko nie otwórz okna.

¹⁶ „To osobliwá w języku naszym, że w trybie rozkazującym w mowie przeczącéy, używamy prawie zawsze Słowa niedokonaného za dokonané” (Kopczyński 1784: 56).

Wyobraźmy sobie sytuację, w której ktoś tylko czyści klamkę i nie chcemy, by poruszając nią, otworzył okno. Tego typu użycia mają zwykle funkcję ostrzeżeń i zakładają brak kontroli adresata nad niepożądaną sytuacją.

Interpretacje imperfektywizacji rozkazników zaprzeczonych opierają się często na charakterystyce zakazu jako dyrektywy ogólnej (Mazon 1914: 83 i n.; por. Holvoet 1989: 92–94). Ogólność zakazu polega na dłuższym odniesieniu czasowym niż odniesienie odpowiedniego nakazu. Zdanie 198: *Otwórz okno* – odnosi się do chwili mówienia i bezpośrednio następującej przyszłości. Zdanie 199: *Nie otwieraj okna* – może mieć odniesienie tak samo chwilowe, ale może być też zakazem generalnym, obowiązującym przez dłuższy czas. Ostrzeżenie z czasownikiem dk – 200: *Tylko nie otwórz okna* – ma znów odniesienie chwilowe.

Bogusławski (1985) podkreśla, że między znaczeniem czasownika dk a znaczeniem czasownika ndk zachodzi stosunek implikacji. Zaprzeczamy imperatyw ndk, żeby wykluczyć działanie, które może doprowadzić do zdarzenia oznaczanego czasownikiem dk. To samo twierdzi Laskowski (1998: 14):

Celem mówiącego wydającego dyrektywę pozytywną jest zwykle chęć osiągnięcia rezultatu, istotne nie jest tu więc samo działanie adresata, lecz efekt jego działania: powstanie sytuacji pożądanej przez mówiącego. [...] Z drugiej strony wydając dyrektywę negatywną – mówiący chce zapobiec powstaniu niepożądanego przez siebie sytuacji. Oczywistym sposobem uniemożliwienia powstania jakiejś sytuacji jest zapobieżenie akcji, której efektem może być ta sytuacja.

To rozumowanie pasuje do typowych czasowników *accomplishment*, które jako ndk oznaczają proces lub działanie naturalnie prowadzące do zdarzenia. Jednak imperfektywizują się także zaprzeczone dyrektywy z czasownikami nietelicznymi, np. *Nie zostawiaj go*, *Nie dawaj mu tego*, *Nie bierz tego* wobec *Zostaw go*, *Daj mu to*, *Weź to*.

Najwygodniej uznać, że wszystkie zaprzeczone czasowniki w trybie rozkazującym oznaczające akcje kontrolowane podlegają kategoryjnej imperfektywizacji wskutek uogólnienia uzusu aspektowego (sformułowanie Holvoeta 1989: 102), właściwego pierwotnie tylko czasownikom *accomplishment*.

Opisany wyżej mechanizm uogólnienia powoduje, że nawet dyrektywy pozytywne z czasownikami ndk mogą być zastępowane przez zaprzeczone czasowniki ndk wielokrotne, które są ogólniejsze (w przedstawionym wyżej ujęciu Mazona) od czasowników jednokrotnych. *Idź tam* zmienia się w zaprzeczone *Nie chodź tam*. Zakaz lub rada: *Nie chodź tam* jest bardziej ogólny niż *Nie idź tam* i zawiera ten sam element znaczeniowy co *nie otwieraj* ze zdania 199 – zapobiega samej akcji, która mogłaby doprowadzić do zdarzenia *poszedł/poszła tam*.

W zaprzeczonych i niezaprzeczonych formach rozkaznika czasowników ruchu zachodzą szczególnie skomplikowane relacje (więcej o specyfice aspektu czasowników ruchu w 3.5.3). Rozkaznika od czasownika dk *pójść* nie używa się ani w dyrektywach zaprzeczonych, ani w niezaprzeczonych (spotykamy go w tekstach archaicznych lub stylistycznie nacechowanych, np. religijne *Pójdź za mną*). Sam rozkaznik *chodź* jest używany niezgodnie ze swym systemowym znaczeniem wielokrotnym nie tylko jako zaprzeczenie *idź* (por. wyżej), lecz także jako dyrektywa pozytywna zamiast *przyjdź*, np. *Chodź do mnie*. Naturalne zaprzeczenie nieregularnego *chodź* to czasownik ndk: *nie przychodzi*.

Najczęstsze rozkazniki niezaprzeczone w NKJP tworzymy od czasowników: *dać, powiedzieć, pamiętać, słuchać, iść, zobaczyć, wybrać, chodzić, wziąć, czytać, być, mówić, uważać, napisać, przestać, spróbować, popatrzeć, pozwolić, czekać, pomyśleć, witać, zostawić, sprawdzić, pomóc, wyobrazić sobie, pokazać, poczekać, trzymać, posłuchać, wybaczyć, wpisać, otworzyć, spojrzeć, podać, zastanowić się, zaznaczyć, zamknąć, zapisać, bać się, nacisnąć, dawać, brać, robić, przyjść, przeczytać, dodać, zostać, zacząć, zwrócić*. (Podano wszystkie czasowniki, których rozkazniki w 2 osobie liczby pojedynczej lub mnogiej przekroczyły 1000 wystąpień, pominięto jedynie formę *kliknij* używaną na stronach internetowych).

Naturalne zaprzeczenia większości czasowników dk z tej listy to odpowiedniki ndk z poszczególnych par aspektowych: *daj – nie dawaj, powiedz – nie mów, wybierz – nie wybieraj, weź – nie bierz, napisz – nie pisz, przestań – nie przestawaj, spróbuj – nie próbuj, popatrz – nie patrz, pozwól – nie pozwalaj, pomyśl – nie myśl, zostaw – nie zostawiaj, sprawdź – nie sprawdzaj, pomóż – nie pomagaj, wyobraź sobie – nie wyobrażaj sobie, pokaż – nie pokazuj, poczekaj – nie czekaj, posłuchaj – nie słuchaj, wybac – nie wybacza, wpisz – nie wpisuj, otwórz – nie otwieraj, podaj – nie podawaj, zastanów się – nie zastanawiaj się, zaznacz – nie zaznaczaj, zamknij – nie zamykaj, zapisz – nie zapisuj, naciśnij – nie naciskaj, przyjdź – nie przychodzi, przeczytaj – nie czytaj, dodaj – nie dodawaj, zostań – nie zostawaj, zacznij – nie zaczynaj, zwróć – nie zwracaj*.

Dwóm z listy najczęstszych rozkazników dk: *zobacz* (perfectivum tantum) i *spójrz* odpowiada zaprzeczone *nie patrz* (rzadkie *nie spoglądaj* miałyoby znaczenie iteratywne). *Poczekaj* traktujemy jak rekategoryzowany odpowiednik teliczny do *czekaj* w znaczeniu ‘czekaj, aż przyjdę / tak długo jak trzeba’ (por. 1.4). *Posłuchaj* (w znaczeniu ‘bądź posłuszny’ lub ‘wysłuchaj’) jest odpowiednikiem segmentującym, jak *zagrać* czy *zaśpiewać* (por. 2.4.1).

Rozkażnikom ndk z listy najczęstszych odpowiadają zaprzeczone rozkażniki w tym samym aspekcie. Wyjątkiem jest niepodlegająca przeczeniu formuła grzecznościowa *witaj*. Rozkażnik ndk *dawaj* podlega przeczeniu tylko w znaczeniu iteratywnym, a nie jako stanowczy rozkaz zastępujący rozkażnik dk *daj*. *Nie dawaj* jest zaprzeczeniem prostego *daj*.

Zbiór 50 najczęstszych rozkażników zaprzeczonych to: *mówić, dać, bać się, marwić (się), robić, przejmować (się), zapomnieć, zapominać, pytać, pozwolić, przesadzać, patrzeć, wierzyć, próbować, gadać, lękać się, liczyć, gniewać (się), denerwować (się), zabijać, brać, ruszać, udawać, żartować, iść, czekać, tracić, wygłupiać się, słuchać, przeszkadzać, myśleć, używać, kupować, mieć, śmiać się, dotykać, zostawiać, szukać, przerywać, krzyczeć, dawać, obawiać się, zawracać, mieszać, wstydzić, czytać, chodzić, obrażać, wychodzić, żałować*.

Lista zawiera zaprzeczone dyrektywy odpowiadające niezaprzeczonym rozkażnikom dk z pierwszej listy, np. *nie czekaj* (przeczenie do *czekaj* i *poczekaj*), *nie myśl* (przeczenie do *myśl* i *pomyśl*), *nie dawaj, nie rób, nie bój się*.

Na szczególną uwagę zasługują na powyższych listach 3 pary czasowników dk i ndk częste jako rozkażniki zaprzeczone: *daj* : *nie daj* / *nie dawaj*, *pozwól* : *nie pozwól* / *nie pozwalaj* oraz *zapomnij* : *nie zapomnij* / *nie zapominaj*.

Rozkażnika *nie daj* używa się w innych kontekstach niż *nie dawaj*. O ile drugi jest naturalnym zaprzeczeniem *daj* w podstawowym znaczeniu ‘przekazać’, to pierwszy występuje w formułach retorycznych (*Nie daj Boże*) oraz w znaczeniu ‘nie pozwolić’, np. *Nie daj się prosić/nabrać/złapać* i proste *Nie daj się* ‘nie pozwól się pokonać’.

Zaprzeczone czasowniki dk *pozwolić* i *dać* w tym samym znaczeniu w trybie oznajmującym mają wartość kontradykcyjną. Wyrażenie: *Ojciec nie pozwolił* – potocznie *Nie dawał* – *mu kupić roweru* w odróżnieniu od wyrażenia: *nie pozwalał* – potocznie *nie dawał* – *mu kupić roweru* – znaczy, że rower nie został kupiony (Holvoet 1989: 106). Także w trybie rozkazującym używamy formy dk, aby wyraźnie zaznaczyć kontradykcyjność. *Nie pozwól* nawołuje do silniejszego sprzeciwu niż *nie pozwalaj*, poza tym jest ograniczone do konkretnej sytuacji.

Nie zapomnij i *nie zapominaj* różnią się stopniem ogólności i odniesienia czasowego.

Nie wszystkie najczęstsze zaprzeczone rozkażniki mają odpowiedniki dk na pierwszej liście. Duża część zaprzeczonych rozkażników ndk to elementy retoryczne w rozmowie lub komentarze do zachowania partnera interakcji, np. *Nie żartuj, Nie wygłupiaj się, Nie gadaj, Nie przerywaj, Nie krzycz, Nie zawracaj mi głowy*.

5.4.3. ASPEKT ROZKAŹNIKA W RÓŻNYCH AKTACH ILLOKUCYJNYCH

Przyjrzyjmy się aktom illokucyjnym, które może tworzyć rozkaznik¹⁷, i sprawdźmy, czy poszczególne akty odpowiednio ustalające hierarchię rozmówców wpływają na aspekt dyrektywy pozytywnej i negatywnej. Opieramy się na klasyfikacji Laskowskiego (1998). Traktujemy jako dyrektywy wszystkie rozkazniki, nawet życzenia, niezakładające kontroli odbiorcy nad pożądaną akcją.

Rozkaz, polecenie, żądanie, nakaz, zakaz i wezwanie to akty zakładające nadrzędność nadawcy. Różnią się one typem nadawcy – osobowy przy rozkazie, administracyjny przy nakazie. Różnią się też czynnikami determinującymi hierarchię – pozycja nadrzędna nadawcy jest sankcjonowana prawnie przy rozkazie, ale tylko sytuacyjnie przy żądaniu; oraz możliwościami egzekwowania dyrektywy – są one duże przy rozkazie, ale mniejsze przy żądaniu. Wszystkie wymienione akty zachowują relację aspektową opisaną powyżej. Dyrektywa pozytywna najczęściej jest dk, negatywna – ndk.

Prośba zakłada niższą pozycję i zależność nadawcy od odbiorcy. Ten akt sprzyja użyciu rozkazników twierdzących ndk oprócz dk, ale dyrektywy zaprzeczone pozostają ndk.

Nakłanianie (przekonywanie), sugestia, rada i ostrzeżenie to akty niedeterminujące relacji między nadawcą a odbiorcą w hierarchii. Mówiący stara się skłonić odbiorcę do zmiany opinii lub do działania w swoim własnym interesie (nakłanianie) lub w interesie odbiorcy (rada i sugestia). Akty przekonywania, tak jak prośba, stosunkowo często posługują się rozkaznikami niezaprzeczonymi ndk oprócz rozkazników dk. W formie zaprzeczonej czasowniki użyte we wszystkich aktach poza ostrzeżeniem są z zasady ndk. Ostrzeżenie faworyzuje rozkazniki dk, np. *Nie przezięb się*, *Nie zapomnij*.

Podobne relacje aspektowe jak w ostrzeżeniu zachodzą w akcie życzenia. Oba akty zawieszają kontrolę odbiorcy nad opisywaną akcją. Życzenia najczęściej są pozytywne, mogą jednak być i zaprzeczone, np. *Nie choruj*. Szczególnym aktem imperatywnym jest groźba prewentywna, wyrażana zwykle rozkaznikiem niezaprzeczonym z dodatkiem partykuły *tylko*, np. *Tylko spróbuj* (por. Laskowski 1998: 156). Groźba łączy w sobie ostrzeżenie oraz deklarację komisywną. Maciej Grochowski (1989: 37) definiuje ten akt mowy następująco: „X grozi Y-owi, że X zrobi A, jeżeli Y zrobi B”. Imperatyw w groźbie prewentywnej wyraża jedynie element „zrobi B”, reszta członów eksplikacji pozostaje domyślna¹⁸.

¹⁷ Tryb rozkazujący nosi w gramatyce języków europejskich mylącą nazwę, ponieważ służy stosunkowo rzadko do wydawania rozkazów. W stosunkach między ludźmi zdecydowanie częstsze są prośby i życzenia, dziś także wyrażane w imperatywie (choć wiele języków miało niegdyś tryb optativus, życzący).

¹⁸ Konstrukcja groźby prewentywnej przypomina konstrukcję normy w Kodeksie karnym. Czasownik w trybie rozkazującym odpowiada dyspozycji, a sankcja pozostaje niewyrażona (por. rozdział 6).

Charakterystyka aspektowa rozkaznika została przypisana wyżej wymienionym aktom illokucyjnym w dużym przybliżeniu (podobne relacje ustala dla języka rosyjskiego Padučeva – 2010d: 75–80). Akty illokucyjne bowiem to konkretne wypowiedzi z ich kontekstem, hierarchią uczestników, lokalizacją czasową, a nie leksemy czasownikowe.

To samo zdanie: *Napisz list do Jana* – może być rozkazem, prośbą, radą, sugestią, pozwoleniem, a nawet życzeniem, jeśli sytuacja pisania listu jest obecnie nierealna. Dyrektywa negatywna: *Nie pisz listu do Jana* – może być dodatkowo zakazem i ostrzeżeniem. To samo ostrzeżenie może być wyrażone czasownikiem dk. Zdanie: *Tylko nie napisz listu do Jana* – wypowiemy w obawie, że odbiorca zdania pomyli Jana z innym zamierzonym adresatem listu.

Padučeva (2010d) wyróżnia kilka czynników, które wpływają na wybór czasownika ndk w dyrektywie pozytywnej: skupienie uwagi na początkowej fazie akcji, natychmiastowość działania oraz czynnik szczególnie istotny – sytuacyjne uwarunkowanie działania (ros. *obuslovlennost' dejstvija situacii*). Chodzi o to, że konieczność podjęcia działania wynika z sytuacji, adresat aktu zdaje sobie sprawę, a nadawca tylko mu o tym przypomina. Jeden z przykładów autorki (Padučeva 2010d: 72) to *Vojdite* 'Proszę wejść' jako reakcja na pukanie do drzwi, ale *Vxodite* 'Proszę wchodzić' do osoby stojącej już w drzwiach. W polszczyźnie zachodzą podobne relacje między *Proszę wejść* i *Niech pan/pani wchodzi / Wejść*.

Oprócz omówionych wyżej czynników na wybór aspektu w trybie rozkazującym niezaprzeczoną wpływają zasady grzeczności. Na pytanie rozmówcy, czy może pożyczyć od nas książkę, możemy odpowiedzieć: *Weź* lub *Bierz*. Druga forma pozwolenia w aspekcie ndk jest bezpośrednim wezwaniem do podjęcia akcji, ale zakłada też mniejszy dystans między rozmówcami lub wyższą pozycję nadawcy w hierarchii. Jeśli zmienimy formę 2 osoby na dystansową¹⁹, możemy powiedzieć tylko:

201) Proszę, niech pan(i) weźmie – nie *bierze.

Zwiększenie dystansu oraz ewentualnie związane z tym ustalenie hierarchii sprawia, że bezpośrednie wezwanie w formie czasownika ndk staje się mniej prawdopodobne. Jeśli z kolei chcemy, by rozmówca oddał nam pożyczoną książkę, możemy powiedzieć asertywnie, ale grzecznie:

202) Oddaj mi już moją książkę.

¹⁹ Konstrukcje *pan, pani* + czasownik w 3 osobie uznaję za analityczne wykładniki 2 osoby dystansowej (inaczej grzecznej lub honoryfikatywnej), por. Huszcza 1996; Łaziński 2006.

W formie dystansowej bardziej prawdopodobne będzie zastosowanie czasownika modalnego w trybie przypuszczającym, zgodnie z zasadą konwencjonalnej niebezpośredniości:

203) Czy mogłaby mi pani już oddać moją książkę?

Unikamy bezpośredniego rozkaznika i pozornie tylko pytamy odbiorcę – w dodatku nie o stan faktyczny, a o przypuszczalny (więcej o konwencjonalnej niebezpośredniości w 4.3.5.1). Możemy też zastosować bardziej stanowczą dyrektywę bezpośrednią:

204) Niech mi pani już odda moją książkę.

205) Proszę mi oddać moją książkę.

Wróćmy do relacji bezdystansowej i zamieńmy aspekt rozkaznika w zdaniu 202:

206) Oddawaj mi moją książkę.

Otrzymaliśmy dyrektywę skrajnie stanowczą i nieuprzejmą. Aspekt ndk jest nie do pomyślenia w formie dystansowej: por. *Niech mi pani już *oddaje moją książkę* lub *Proszę mi *oddawać moją książkę*. Dodatkowym czynnikiem wpływającym na wybór aspektu ndk jest natychmiastowość żadanego działania.

Dyrektywy dystansowe z *niech* lub *proszę* (por. zdania 204 i 205) mogą zawierać czasownik ndk typu *accomplishment*, np. *Niech pani czyta*, *Proszę opowiadać*. Jednak czynnikiem decydującym o użyciu czasownika ndk jest wtedy wezwanie do bezpośredniego działania, a nie opozycja dystansu.

Zwiększenie dystansu i wprowadzenie konstrukcji *pan/pani* zazwyczaj sprzyja użyciu aspektu ndk. Wydaje się to sprzeczne z generalną zasadą konwencjonalnej niebezpośredniości, ponieważ forma pozornie mniej informatywna – ndk powinna wiązać się ze zwiększeniem dystansu, tak jak to się dzieje w aspekcie performatywów (por. 4.3.5.1). Z drugiej strony jeśli rozmówcy są na ty, to forma *bierz* jest bardziej stanowcza niż *weź*, wzywa do bezpośredniego działania i musi być pozornie konwencjonalnie osłabiona przez użycie aspektu ndk. Wybór aspektu na tle opozycji grzeczności językowej częściowo wpisuje się w zasadę konwencjonalnej niebezpośredniości.

Opisane relacje dotyczą języka polskiego i w dużym stopniu rosyjskiego. Język czeski rzadziej używa aspektu ndk dla zaznaczania dystansu lub hierarchii w imperatywie. Rosanna Benacchio (2010) opisała funkcje pragmatyczne aspektu ndk w wypowiedziach dyrektywnych w rosyjskim oraz w polszczyźnie i zaobserwowała niemal zupełny brak takich funkcji w języku czeskim.

Opis relacji aspektowych w trybie rozkazującym wymaga uwzględnienia wielu czynników. Naczelną zasadą jest imperfektywizacja dyrektywy zaprzeczonej. W odniesieniu do czasowników *accomplishment* łatwo ją wyjaśnić potrzebą zapobieżenia akcji mogącej doprowadzić do niepożądanego rezultatu. Czasowniki z innych grup akcyjnych zachowują się podobnie wskutek uogólnienia dyrektywy oraz rozszerzenia uzusu aspektowego.

Na zasadę imperfektywizacji przeczenia nakładają się czynniki, które mogą zmienić aspekt w konkretnych użyciach. Użyciu aspektu dk w dyrektywie zaprzeczonej sprzyja funkcja illokucyjna ostrzeżenia, brak kontroli nad niepożądaną akcją. Dyrektywy niezaprzeczone faworyzują odpowiedniki dk z par aspektowych, na wybór aspektu ndk może wpłynąć znaczenie bezpośredniego wezwania do akcji oraz bezdystansowość relacji między nadawcą a odbiorcą.

Na koniec zauważmy, że różnice między językami słowiańskimi w wyborze aspektu imperatywu kształtowały się już przed wiekami. Poniżej zestawimy najbardziej związane zakazy z Dekalogu – przykazania 5, 6, 7 i 8 – w trzech językach północnosłowiańskich oraz w tekście starocerkiewnosłowiańskim. Cytujemy formy najbardziej obiegowe, obecne w podstawowych katechizmach katolickich, protestanckich i prawosławnych (wariant starocerkiewnosłowiański pochodzi z liturgii cerkwi rosyjskiej), a nie wersje źródłowe z przekładów Starego Testamentu. Przykazania polskie i rosyjskie stosują w dyrektywach zaprzeczonych aspekt ndk zgodnie z zasadą imperfektywizacji dyrektywy zaprzeczonej. Przykazania czeskie oraz w starocerkiewnosłowiańskim zawierają jednak czasowniki dk.

Tabela 13. Formy gramatyczne przykazań Dekalogu w językach słowiańskich

Przykazanie/ język	5	6	7	8
Polski	Nie zabijaj.	Nie cudzołóż.	Nie kradnij.	Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu.
Czeski (dk)	Nezabiješ.	Nesesmilniš.	Nepokradeš.	Nevydaš proti svému bližnímu křivé svědectví.
Rosyjski	Ne ubivaj.	Ne preljubodejstvuj.	Ne kradi.	Ne proiznosi ložnogo svidetel'stva na bližnego tvoego.
Scs (dk)	Ne oubij.	Ne preljuby sotvori.	Ne oukradi.	Ne poslušestvuj na druga svoego svidětel'stva ložna.

Cytowane w tabeli przykazania to zakazy ogólne, a nawet generalne, obowiązujące wszystkich i zawsze. W myśl tego, co powiedzieliśmy wyżej, powinny być formuło-

wane w aspekcie ndk. Także we współczesnym języku czeskim imperatyw zaprzeczony występuje najczęściej w tym aspekcie. Jednak udział form dk imperatywu w przeczeniu i poza nim w języku czeskim jest wyższy niż w polskim i rosyjskim zgodnie z generalnym znaczeniem inwariantnym dokonaności (por. 1.6). Stephan Heck (2016) potwierdził większy udział czeskich form dk w imperatywie w stosunku do języka rosyjskiego i polskiego. Ruprecht von Waldenfels (2011) porównał dokładny rozkład wartości aspektu w rozkaznikach niezaprzeczonych w językach słowiańskich w przekładach *Mistrza i Małgorzaty* Bułhakowa i potwierdził hipotezę Dickeya, że aspekt czeski bliższy jest zachodnim językom południowosłowiańskim niż sąsiedniemu polskiemu.

Praesens perfecti *Nepokradeš* jako ‘Nie kradnij’ jest formalnie oznajmujące, mogło więc mieć znaczenie futurum. František Kopečný (1962: 46–50) określa część form praesens perfecti jako futurum w istocie ndk. Można też na zasadzie rozszerzenia uzusu aspektowego interpretować ndk futurum także w innych przykazaniach.

To, że czeska wersja Dekalogu stosuje aspekt dk w zakazach ogólnych, należy tłumaczyć szczególną pozycją form dk w systemie języka czeskiego, ich rozpowszechnieniem w funkcji wielokrotnej. Nie bez znaczenia może być również tradycja przekładów ze starocerkiewnosłowiańskiego. W dawnych wiekach podobieństwo w użyciu aspektu między językiem czeskim a starocerkiewnosłowiańskim musiało być większe.

5.5. ASPEKT BEZOKOLICZNIKA

Wybór aspektu czasownika w formie bezokolicznika zależy nie tylko od semantyki czasownika, ale także od różnorodnych funkcji składniowych tej formy gramatycznej. Bezokolicznik to w istocie imienna forma czasownika, która straciła imienne własności fleksyjne, ale nie zmieniła imiennych dyspozycji składniowych (Xaburgaev, Gorškova 1981: 209). Bezokolicznik indoeuropejski pochodzi od rzeczownika odmiennego. W końcówkach bezokoliczników słowiańskich widać przekształcone fonetycznie zakończenie tematu i końcówkę celownika praindoeuropejskiego czasownika dewerbalnego na *-t*²⁰. Według Karla Brugmanna i Bertholda Delbrücka (1961: 2/1.639) bezokolicznik jako jednostka funkcjonalnie odrębna od *nomen actionis* wykształcił się już na

²⁰ Etapy rozwoju bezokolicznika w językach indoeuropejskich z odrębnym typem słowiańskim od tematów *-tu* i germańskim od tematu *-on* opisuje Jeffers (1975). Jedną z konsekwencji różnych dróg rozwojowych tej formy jest to, że słowiańskie bezokoliczniki mają temat wspólny z imiesłowem przeszłym, ale często różny od czasu nieprzeszłego, a bezokoliczniki germańskie mają temat wspólny z czasem teraźniejszym, ale często różny od form czasu przeszłego, por. pol. *pisa-* + *-ć/-ł-*, ale *pisz-e*, ang. *I/to write*, ale: *wrote, written*.

gruncie wspólnoty praindoeuropejskiej; zdaniem Antoine’a Meilleta (1958: 242–243) nastąpiło to niezależnie w poszczególnych dialektach i językach powstałych z rozpadu wspólnoty.

Etymologiczny związek bezokolicznika z *nomen actionis* wskazuje na jedną z podstawowych ról składniowych – rolę dopełnienia. Druga podstawowa rola przysługująca bezokolicznikowi we wszystkich językach to nadrzędna składniowo funkcja dyrektywna. Bezokolicznik dyrektywny może zastępować tryb rozkazujący. Zamiast *Siadaj* możemy powiedzieć niegrzecznie – *Siadać*. Dopełnienie bezokolicznikowe może być z kolei zastąpione przez rzeczownik odczasownikowy – odsłownik. Zamiast *skończyć pisać* możemy powiedzieć *skończyć pisanie*. Rzeczownikiem może być też zastąpiona rzadka bezokolicznikowa przydawka i jeszcze rzadszy podmiot, np. *Otrzymał rozkaz wyjechać* – *rozkaz wyjazdu*; *Pływać jest zdrowo* – *Pływanie jest zdrowe*. Bezokolicznikowy okolicznik celu ma zaś odpowiednik w postaci konstrukcji osobowej ze spójnikiem typu *by*, jeśli podmioty predykatu nadrzędnego i zależnego nie są tożsame, np. *Janek przyjechał (żeby) odpocząć* – *Janek przyjechał, żeby Marysia odpoczęła / mogła odpocząć*.

Najpełniejszą monografię funkcji semantycznych polskiego bezokolicznika stworzyła Barbara Bartnicka (1982). Małgorzata Gębka-Wolak (2011) analizuje w metodologii dystrybucyjnej bezokolicznik jak frazę wymaganą w zdaniu i klasyfikuje bezokoliczniki nie ze względu na funkcję semantyczną, tylko na możliwość substytucji z innymi uzupełnieniami (np. z rzeczownikami). Marek Gawelko (2006) porównuje bezokolicznikowe uzupełnienia składniowe w polszczyźnie i innych językach.

Bardzo bogata jest literatura dotycząca bezokolicznika rosyjskiego, częstego w funkcji predykatywnej. Michaił Bricyn (1990) opisuje semantyczne funkcje bezokolicznika, a Wiktor Šeljakin (2006) zaprezentował ogólne zasady tej formy gramatycznej w języku rosyjskim. Florence Maurice (1996) analizowała modalne funkcje rosyjskiego bezokolicznika, szczególnie w konstrukcji z celownikowym quasi-podmiotem. Podobne, choć nieliczne konstrukcje polskie opisał Daniel Weiss (1993).

5.5.1. ASPEKT BEZOKOLICZNIKA JAKO GŁÓWNEGO PREDYKATU W ZDANIU

Bezokolicznik może pełnić rolę wszystkich składników zdania: orzeczenia, podmiotu, dopełnienia, przydawki i okolicznika. Klemensiewicz przyznaje wartość orzeczenia (ściśle mówiąc *członu orzeczeniowego*) jedynie bezokolicznikom dyrektywnym, np. *Dzieci spać* (Klemensiewicz 1953: 25). Pozostałe wypowiedzenia z nadrzędnym predykatem bezokolicznikowym są w polskiej składni tradycyjnej uznawane za niezda-

niowe (bezorzeczeniowe), a bezokolicznik jest w nich podmiotem, np. *Mnie tu ani żyć, ani umierać* (Klemensiewicz 1953: 25). Bartnicka (1982) nie przyznaje tej formie czasownika funkcji orzeczenia zdań oznajmujących.

Jednak bezokoliczniki w zdaniach ostatniego typu dopuszczają także interpretację członu orzeczeniowego, nadrzędnego w zdaniu, a funkcję podmiotu spełnia w nich rzeczownik lub zaimek w celowniku. Podajmy kolejny przykład, tym razem z Mickiewicza:

- 207) Póki Ponarom stać, Niemnowi płynąć, / Dopóty w Litwie Sopliców imieniowi słynąć.

Pojęcie podmiotu celownikowego i orzeczenia bezokolicznikowego nie jest popularne w językoznawstwie polskim, ale powszechnie przyjęte w gramatyce rosyjskiej (np. Švedova 1980: t. 2, 237 i n.). W języku rosyjskim frekwencja i różnorodność pragmatyczna zdań takich jak przytoczony fragment *Pana Tadeusza* okazuje się znacznie większa niż w polszczyźnie. W polszczyźnie współczesnej z kolei różnorodność funkcji bezokolicznika jest mniejsza niż przed wiekami, o czym świadczy archaiczność powyższego cytatu. Nawet w podstawowej funkcji dyrektywnej bezokolicznik został dziś ograniczony do komend i poleceń stanowczych i nie może wyrażać prośb. Urywek z listu Jana III Sobieskiego do ukochanej żony brzmi dziś jak komenda wojskowa:

- 208) A nie mieć mi za złe, jeśli czasem pisać nie przyjdzie, bo naprzód to wiedzieć, w jakich mię poczta zastanie zabawach (cyt. za Pisarkowa 1984: 185).

W polszczyźnie współczesnej dyrektywy wyrażone bezokolicznikiem stanowią znacznie mniejszy procent stosunku do rozkazników niż w rosyjskim, czeskim czy niemieckim (Łaziński 2006: 125–131; 2011).

Oprócz najczęstszej funkcji dyrektywnej bezokolicznik może być predykatem zdania oznajmującego i wyrażać:

- konieczność, np. *Sprzedać ten dom, jeśli nie możemy utrzymać*;
- przewidywanie, funkcja dziś archaiczna, por. *Listkom rosnać, opadać, / Ptakom też wiecznie nie żyć / Słońcu wschodzić, zachodzić, / Sercu gwiazdy i skrzypce* (K.I. Gałczyński);
- życzenie (bezokolicznik optatywny), np. *Ot, teraz... rzucić by wszystko i jechać* (M. Kuncewiczowa);
- niemożność, np. *W zaułkach ani przejść ulicami, ani wyjść, wszędzie oni, wszędzie żołnierze* (J. Iwaszkiewicz).

Ta forma czasownika może też tworzyć pytania o rozstrzygnięcie, np. *Podać pani kawę?* – oraz pytania szczegółowe, np. *Co począć?* Bezokoliczniki oznajmujące i pytające w odróżnieniu od dyrektywnych odnoszą się zawsze do działań mówiącego.

Bezokoliczniki dyrektywne powielają w zasadzie funkcje illokucyjne imperatywu (por. 5.5) z wyjątkiem neutralnej prośby, nakłaniania i pozwolenia (bezokolicznikowa prośba w liście króla Sobieskiego – zdanie 208 – brzmi dziś nienaturalnie). Na pograniczu funkcji dyrektywnej i oznajmującej optatywnej jest dawny zwrot do kelnera – *placić*. Tak jak w dyrektywie oczekujemy działania od adresata zdania – kelnera. Ma on jednak tylko przygotować rachunek. Płacić będzie nadawca, czyli gość lokalu.

Przegląd funkcji bezokolicznika predykatywnego przedstawiamy za artykułem Łaziński 2011b, który porównuje je z funkcjami bezokolicznika rosyjskiego (Bricyn 1990).

Wybór aspektu bezokoliczników jako głównych predykatów zdania wynika z odpowiednich funkcji modalnych. Konieczność i niemożność będzie częściej wyrażana w aspekcie dk, życzenia i przewidywania dopuszczają w większym stopniu aspekt ndk.

Aspekt bezokolicznika dyrektywnego podlega mniej więcej takim ograniczeniom jak aspekt imperatywu (por. 5.4.2). Dowódca może rozkazać: *Przerwać ogień!* lub *Wycofać się!*, ale zakaz sformułuje z czasownikiem ndk – *Nie przerywać ognia!*, *Nie wycofywać się!* Bezokoliczniki ostrzeżenia są rzadsze niż odpowiednie rozkazniki. Zdania typu: *Tylko nie otwórz okna*, *Nie przezięb się*, *Nie złap gumy*, *Nie przewróć się* – zakładają mniej więcej równorzędną hierarchię dwóch partnerów interakcji, a bezokolicznik jest predestynowany do zaznaczania nadrzędnej pozycji mówiącego wobec grupy osób lub osoby pojedynczej. Z kolei stanowcze żądania wzywające do natychmiastowego działania często są wyrażane bezokolicznikami czasowników ndk, np. *Gadać*, *Oddawać*, *Przejeżdżać szybko*, *Rozbierać się*.

5.5.2. ASPEKT BEZOKOLICZNIKOWYCH DOPEŁNIEŃ

Bezokolicznikowe dopełnienia są wprowadzane przede wszystkim przez:

- czasowniki modalne: *móc*, *musieć*, *należy*, *potrafić*, *dać się*;
- czasowniki optatywne (na pograniczu modalnych): *chcieć*, *pragnąć*;
- czasowniki fazowe: *zacząć/zaczynać*, *(s)kończyć*, *przestać*, *począć* (dwa ostatnie archaiczne w tekstach pisanych);
- czasowniki planowania: *próbować*, *zamierzać*, *planować*, *postanowić*;
- czasowniki ruchu (bliskie czasownikom planowania): *iść*, *pójść*, *przyjść*;
- czasowniki dyrektywne (w tym pozwolenia): *pozwalać*, *kazać*, *dać*;

- czasowniki emotywno-wartościujące: *lubić, woleć*;
- czasowniki przeczenia wewnętrznego (implikatywne): *zapomnieć*;
- czasowniki kwantyfikatywne: *wystarczyć*;
- czasowniki aprehensywne (łącznie wiedzę i wolę negatywną): *bać się*;
- czasowniki modalno-kauzatywne: *uczyć (się)*;
- czasowniki komisywne i promisywne: *obietcać, zgodzić się*;
- czasowniki modalno-implikatywne: *udać się, odważyć się, zdołać, zechcieć*.

Niektóre z wyróżnionych wyżej funkcji mogą pełnić nie tylko nadrzędniki czasownikowe względem bezokolicznikowych dopełnień, lecz także nadrzędniki rzeczownikowe (rzeczowniki odczasownikowe) względem bezokolicznikowych przydawek (por. *Chcę wyjechać / Mam chęć wyjechać, Kazali mu wyjechać / Otrzymał rozkaz wyjechać*). Przydawka bezokolicznikowa zachowuje się pod względem znaczenia, w tym aspekcie, tak jak odpowiednie dopełnienie bezokolicznikowe.

Powyższe grupy semantyczne nadrzędników bezokolicznika odpowiadają częściowo kolejnym stadiom rozwoju bezokolicznika w językach indoeuropejskich, opisanym przez Martina Haspelmatha (1989). Autor zwraca uwagę na pierwotne funkcje celowe tej formy gramatycznej, o których w językach germańskich świadczy uzupełnienie jej przyimkiem celowo-kierunkowym *to* (ang.) czy *zu* (niem.). O pierwotnie celowej funkcji świadczy też postać celownikowa praindoeuropejskiego rzeczownika imiennego, od której powstały bezokoliczniki słowiańskie.

Haspelmath proponuje następujące stadia funkcyjne bezokolicznika indoeuropejskiego:

1. funkcja adlatywna (kierunkowa), poświadczona jeszcze dziś przez bezokoliczniki po czasownikach ruchu, *to go, iść, pójść* (pierwotnie w wielu językach po czasownikach ruchu następowało podobne do bezokoliczników *supinum*, dziś zachowane w języku słoweńskim);
2. funkcja celowa, np. bezokoliczniki po czasownikach *try, learn*, pol. *próbować, starać się, uczyć się*;
3. funkcja modalna irrealno-dyrektywna (chcemy, by coś się stało), np. bezokoliczniki po czasownikach *order, ask, cause*, pol. *kazać, prosić, radzić*;
4. funkcja modalna irrealno-potencjalna (sądzimy, że coś może się stać), np. bezokoliczniki po czasownikach *móc, powinien, obawiać się*.

Język polski nie osiągnął kolejnego – piątego stadium rozwoju, nakreślonego przez Haspelmatha – funkcji modalnej realnej niefaktywnej, w której podmiot zdania przedstawia sąd za pomocą bezokolicznika, ale nadawca zachowuje dystans wobec jego prawdziwości. W języku angielskim reprezentuje tę funkcję czasownik *regret to*

do something ‘żałować (podmiot żałuje, że coś zrobił)’, w niemieckim – *behaupten zu* ‘twierdzić (podmiot twierdzi, że coś zrobił)’.

Ostatnim szóstym stadium rozwoju bezokolicznika, nieosiągniętym jeszcze w żadnym języku, jest według Haspelmatha funkcja realnofaktyczna, w której nadawca zdania potwierdzałby prawdziwość sądu przedstawionego za pomocą bezokolicznika przez podmiot zdania. To stadium osiągnęlibyśmy, gdyby bezokolicznik zamiast zdania dopełnieniowego następował po czasownikach *to know* / *wiedzieć*.

Do funkcji realnofaktycznej zbliża się znana z wielu języków romańskich i germańskich konstrukcja *accusativus cum infinitivo* (ACI), jednak w ACI w bezokoliczniku jest wyrażona czynność lub sytuacja obiektu, a nie sąd lub percepcja podmiotu. Język polski – w odróżnieniu od czeskiego – nie tworzy ACI od czasowników percepcji i sądu. Konstrukcje tego typu są za to obecne w języku (etnolekcie) śląskim, np. *Widziōlech go iś* ‘Widziałem go idącego / jak szedł’.

Po określeniu teoretycznych podstaw zależności między nadrzędnikami czasownikowymi a bezokolicznikiem jako dopełnieniem przyjrzymy się aspektowi tego bezokolicznika. Rozkład najczęstszych nadrzędników czasownikowych rządzących bezokolicznikami w aspekcie ndk i dk przedstawia tabela 14²¹.

Tabelę uporządkowano według liczby bezokoliczników (form w tekście) rządzonych przez odpowiednie nadrzędniki. Tę wartość podano w kolumnie 4. W kolumnach 2 i 3 podano odpowiednio liczby przyłączanych bezokoliczników dk i ndk. W kolumnie 5 podano stosunek liczbowy bezokoliczników dk do bezokoliczników ndk przyłączanych przez dany nadrzędnik. Nadrzędniki opatrzone gwiazdką zostały skomentowane poniżej.

Najwięcej bezokoliczników przyłączają oczywiście czasowniki modalne i optatywne. Pierwsza grupa czasowników rządzi nieco częściej bezokolicznikami ndk niż dk, ale proporcje czasowników ndk i dk po *móc*, *musieć* i *należeć* są porównywalne. Istnieje jednak podgrupa czasowników modalnych z elementem znaczenia ‘cel został osiągnięty’ lub ‘oczekiwane zdarzenie nastąpiło mimo obaw lub niepomyślnych prognoz’, które zdecydowanie faworyzują w dopełnieniu bezokoliczniki dk: *udać się*, *zdołać*, *zdzężyć* oraz czasownik *potrafić* w jednym ze znaczeń. Pierwsze trzy czasowniki można zresztą eksplikować czy parafrazować z wykorzystaniem czasownika podstawowego dla całej grupy:

X zdołał zrobić Y – ‘X-owi udało się zrobić Y dzięki nadzwyczajnemu wysiłkowi’

X zdążył zrobić Y / przybyć do miejsca Y na czas – ‘X-owi udało się zrobić Y / przybyć do miejsca Y na czas’.

²¹ Zapytanie w NKJP: [pos=praet[fin|impt|imps]][pos=aglt]?[base=się]?[pos=inf & aspect=perf|imperf].

Tabela 14. Frekwencja bezokoliczników ndk i dk po nadrzędnikach czasownikowych

Nadrzędnik bezokolicznika	Bezokolicznik dk	Bezokolicznik ndk	Dk + ndk	Dk/ndk
móc	150 923	160 292	311 215	0,94155
musieć	57 717	71 997	129 714	0,801658
chcieć	64 713	41 319	106 032	1,56618
mieć	44 270	58 532	102 802	0,756338
zacząć*	0	44 814	44 814	0
należy	21 981	15 201	37 182	1,446023
potrafić	16 970	7141	24 111	2,376418
starać się	12 251	8950	21 201	1,368827
udać się	20 782	125	20 907	166,256
dać się*	16 486	2220	18 706	7,426126
próbować	13 131	5338	18 469	2,45991
postanowić	13 534	1725	15 259	7,845797
zaczynać	0	12 777	12 777	0
zamierzać	8336	4249	12 585	1,961873
przestać	0	11 823	11 823	0
prosić*	6421	2132	8553	3,011726
umieć	4012	4171	8183	0,96188
wystarczyć	6894	793	7687	8,693569
lubić	563	6997	7560	0,080463
pozwalać	4105	2516	6621	1,631558
zdołać	6534	39	6573	167,5385
zdecydować się	5490	869	6359	6,317606
zdążyć	6166	56	6222	110,1071
usiłować	4678	948	5626	4,934599
kazać	2880	1959	4839	1,470138
pragnąć	3614	1195	4809	3,024268
wydawać się	66	3881	3947	0,017006
pozwolić	3226	604	3830	5,34106

Nadrzędnik bezokolicznika	Bezokolicznik dk	Bezokolicznik ndk	Dk + ndk	Dk/ndk
przestawać	0	3802	3802	0
bać się	1973	1696	3669	1,163325
dawać się	2710	896	3606	3,024554
woleć	1314	2139	3453	0,614306
spróbować	2827	213	3040	13,2723
dać*	2001	845	2846	2,368047
nauczyć się	34	2685	2719	0,012663
zechcieć*	2005	514	2519	3,900778
zgodzić się	1920	518	2438	3,706564
pójść	992	1254	2246	0,791069
postarać się	1991	215	2206	9,260465
przyjść	1163	777	1940	1,496782
planować	1712	195	1907	8,779487
iść	612	1032	1644	0,593023
udawać się*	1385	236	1621	5,868644
pomóc	1335	113	1448	11,81416
począć	0	1436	1436	0
odważyć się	1109	235	1344	4,719149
uczyć się	17	1194	1211	0,014238
zapomnieć*	882	25	907	35,28

Trzy czasowniki z dominantą ‘udało się’ mają najwyższy stosunek dk : ndk przekraczający 100. Element znaczeniowy ‘osiągnąć coś’ wyraźnie wymaga czasownika dk, np. *Zdążyć/zdołać napisać* – nie **pisać*. Połączenia z bezokolicznikami ndk są bardzo rzadkie, dotyczą czasowników zdarzeniowych lub efektów zdarzeń, np.:

- 209) W owym czasie zdążyła być pacjentką wszystkich ginekologicznych sław. [...] zdołała być żoną dziesiątek cudzych mężów i wdową po wielu z nich... (M. Piątkowska, *Krakowska żałoba*).

Choć *zdołać* i *zdążyć* dopuszczają wyjątkowo bezokoliczniki stanowych imperfeciwów tantum, to w ramach par aspektowych wymagają zawsze czasowników dk.

To wymaganie może być uznane za przykład akomodacji syntaktycznej symetrycznej wobec wymagania aspektu ndk przez czasowniki fazowe: *zacząć/zaczynać, przestać/przestawać, (s)kończyć* (por. Łaziński 1996).

Czasowniki próby i planowania, np. *spróbować, postanowić, postarać się, planować, zdecydować się*, także łączą się wyrażnie częściej z bezokolicznikiem dk niż ndk. Wyrażna jest też kilkukrotna przewaga bezokoliczników dk nad ndk wśród dopełnień czasowników *zapomnieć, pomóc, dać się i wystarczyć*. *Dać się* to czasownik znaczeniowo bliski *udać się* (por. wyżej). Wyrażenie *Zapomniałem coś zrobić* jest oceną negatywnych skutków tego, że jakieś zdarzenie nie nastąpiło przez moje zaniedbanie, dlatego wymaga nazwy zdarzenia w aspekcie dk. Wyrażenie *Pomogłem komuś coś zrobić* to informacja o tym, że dzięki mnie jakieś zdarzenie zaszło. Bezokolicznik jest tu faktywny, tzn. ze zdania:

210) Pomogłem mu naprawić samochód / zbudować dom.

– wynika, że dom został zbudowany / samochód naprawiony. Nie niosą koniecznie takiej informacji rzadsze wypowiedzenia tego typu z bezokolicznikami ndk: *Pomogłem mu budować dom / naprawiać samochód*.

Wyrażenie *Wystarczyło coś zrobić* (aby nastąpiło/następowało coś innego) nadaje zdarzeniu oznaczanemu bezokolicznikiem wartość warunku jakiegoś innego zdarzenia. Ten warunek jest spełniony, jeśli zdarzenie zaszło.

211) Wystarczyło powiedzieć słowo i wybuchła/wybuchła kłótnia.

Aspekt dk dopełnienia bezokolicznikowego często jest zgodny z aspektem dk nadrzędnika. Pośród nadrzędników najczęściej wymagających dopełnień dk są czasownik perfectivum tantum *zdołać* (*zdoływać* ma charakter archaiczny) oraz czasowniki z rzadkimi odpowiednikami ndk *zdążyć* (odpowiednik ndk *zdążyć* występuje w znaczeniu homonimicznym ‘iść’). Także czasowniki ndk *udawać się, dawać się, zapominać, pomagać* rządzą często bezokolicznikami dk. Zdanie z dk nadrzędnikiem i dk bezokolicznikiem, opisujące jednokrotne pożądane zdarzenie, które nie doszło do skutku przez jednokrotne zapomnienie:

212) Zapomniałem podlać kwiatki / wyłączyć żelazko.

– transponujemy na zdanie oznaczające wielokrotne zapomnienie bez zaznaczania wielokrotności zdarzeń, które nie zaszły:

213) Często zapominam podlać kwiatki / wyłączyć żelazko.

To, że zdarzenia nie zaszły, ale mogły zajść wiele razy, wynika wprost z aspektu ndk nadrzędnego czasownika *zapominać*. Można jednak swobodnie zamienić w powyższym zdaniu bezokoliczniki dk na ndk, żeby podkreślić wielokrotność pożądanых zdarzeń, a właściwie wielokrotność sytuacji, w których mogły one zajść. Do interpretacji tego wypowiedzenia dobrze pasują eksplikacje aspektu ndk Bogusławskiego i Zeldowicza, podkreślające niespełnione warunki zajścia zdarzenia (por. 5.2.1).

Na podobnej zasadzie co *zapominać* także czasownik ndk *pomagać* faworyzuje dopełnienie bezokolicznikowe dk, choć nie tak wyraźnie jak dk *pomóc*.

214) Pomagałem mu naprawić samochód.

Powyższe zdanie nadaje bezokolicznikowi dk taką samą wartość faktywną jak zdanie 210: *Pomogłem mu naprawić samochód*. Różnica może dotyczyć mojego udziału w naprawie (pomagałem tylko trochę i nie moja rola była decydująca), wielokrotności sytuacji lub użycia ogólnofaktycznego czasownika ndk (pomagałem już kiedyś).

Spośród nadrzędników bezokolicznikowych dopełnień wymienionych w tabeli na uwagę zasługują nazwy aktów dyrektywnych: *kazać* (czasownik dwuaspektowy) i *pozwolić/pozwalać*. Sytuacja pożądana przez nadawcę lub postulowana przez odbiorcę, na którą nadawca się zgadza, to często zdarzenie, nie dziwi więc przewaga dopełnień bezokolicznikowych dk nad ndk. Tak jak w dyrektywie wyrażonej w trybie rozkazującym działa tu zasada imperfektywizacji dyrektywy zaprzeczonej. Mówimy: *Otwórz okno*, ale: *Nie otwieraj okna* (por. 5.5) i *Otworzyć okno*, ale: *Nie otwierać okna* (bezokolicznik dyrektywny). Mówimy też:

215) Pozwolił mu otworzyć okno.

216) Nie pozwolił mu otwierać okna.

Niektóre nazwy stanowczych aktów dyrektywnych, np. *zabronić*, *zakazać*, mają element negacji ukryty w znaczeniu leksykalnym, więc imperfektywizacja dyrektywy zaprzeczonej nie wymaga partykuły *nie*:

217) Kazał mu otworzyć okno.

218) Zabronił mu otwierać okno.

Wśród najczęstszych czasowników rządzących dopełnieniem wyszukanych w korpusie znajduje się jeden występujący niemal wyłącznie w 1 osobie. Performatyw *proszę* towarzyszący bezokolicznikowi może być formalnie uznany za predykat nadrzędny, jednak funkcjonalnie jest partykułą wzmacniającą dyrektywę i zwiększającą stopień

dystansu (por. Bartnicka 1982: 191; Łaziński 2006: 128). Zdania typu: *Proszę otworzyć okno* i *Proszę nie otwierać okna* podlegają takim samym regułom jak odpowiednie dyrektywy bez *proszę*: *Otwórz* i *Nie otwieraj*.

5.5.3. CZAS PRZYSZŁY Z BEZOKOLICZNIKIEM

Na liście najczęstszych nadrzędników bezokolicznikowych dopełnień nie umieściliśmy form czasu przyszłego czasownika *być*. Połączenia typu *będę pisać* byłyby w tabeli najczęstsze ze wszystkich, ale traktujemy je jak analityczne formy czasu przyszłego czasowników ndk i nie analizujemy związku między morfemami tworzącymi jedną formę fleksyjną. Czas przyszły czasowników ndk tworzy się w językach północnosłowiańskich nie z czasownikiem *być*, lecz jedynie z formami czasu przyszłego tego czasownika, typu *będę* (rosyjskie *budu*, czeskie *budu*), które są etymologicznie odrębne od reszty paradygmatu. Formy czasu teraźniejszego *być* i jego odpowiedników we wszystkich językach indoeuropejskich wywodzą się od praindoeuropejskiego *es* ‘być’. Słowiański imiesłów przeszły *był* pochodzi od odrębnego rdzenia **bheu* ‘być, rosnać’. Formy czasu przyszłego typu *będę* mają niejasną etymologię. Max Vasmer (1967) i Andrzej Bańkowski (2000) wyprowadzają je od praindoeuropejskiego **beudh-* ‘budzić, zacząć’, Aleksander Brückner widzi związek *będę* z tym samym rdzeniem **bheu*, od którego pochodzą formy czasu przeszłego.

Początkowo formy typu *będę* łączyły się z imiesłowem przeszłym na *-l* w znaczeniu futurum exactum. Taką postać ma do dziś czas przyszły w języku słoweńskim (dla czasowników ndk i dk). Połączenie *będę (budu)* z bezokolicznikiem pojawiło się w językach północnosłowiańskich najpierw w czeskim w XV wieku, bezpośrednio potem w polszczyźnie, a w rosyjskim dopiero w stuleciu XVII. Źródłem tego połączenia była prawdopodobnie kontaminacja układu czasowników modalnych z bezokolicznikiem, które także wyrażały przyszłość, oraz konstrukcji *będę* z imiesłowem na *-l*. Dziś jest to podstawowa forma czasu przyszłego czasowników ndk we wszystkich językach północnosłowiańskich. Jedynie polszczyzna ma równoległy wariant z imiesłowem na *-l*, a ukraiński – odrębną formę syntetyczną typu *jystymu* ‘będę jadł’ – zrost *jysty* ‘jeść’ i *imaty* ‘mieć’.

Wzoru czasu przyszłego z bezokolicznikiem w językach słowiańskich niektórzy upatrują w niemieckim futurum z *werden* (Rösler 1952), inni widzą tu oryginalne zjawisko czeskie (Křížková 1960), które następnie przejęła polszczyzna, a za nią języki wschodniosłowiańskie. Rosyjskie przykłady na futurum z *budu* aż do XVII wieku ograniczają się do wyraźnych polonizmów (Moser 1998). Trzeba pamiętać, że formy *będę*, *będziesz* itp. późno, bo w XIV stuleciu uzupełniły paradygmat czasownika *być*, *był*, *jeśm*, *jeś*.

Zasady użycia aspektu bezokolicznika zależą od funkcji tegoż bezokolicznika. Bezokolicznikowe orzeczenia przyjmują aspekt na podobnych zasadach co formy osobowe. W formach dyrektywnych różnice dotyczą stopnia grzeczności i dystansu. Bezokolicznik jako forma bardziej stanowcza niż prosty imperatyw częściej stosuje aspekt ndk bezpośredniego wezwania, np. *otwierać*, *siadać*.

Najtrudniej jest określić te zasady dla bezokolicznikowych dopełnień i przydawek. Analiza najczęstszych nadrzędników takich dopełnień wykazała, że poza czasownikami fazowymi, wymagającymi bezwzględnie bezokoliczników ndk, większość nadrzędników preferuje dopełnienia dk (36 spośród 50 najczęstszych nadrzędników). Najwyraźniejsze wymaganie dokonaności dopełnienia wynika z obecności w znaczeniu czasownikowego nadrzędnika elementu modalnego ‘udało się’. Jeśli nadrzędnik dopełnienia bezokolicznikowego jest aspektowo parzysty, to oba elementy układu najczęściej są zgodne pod względem aspektu dk, tzn. aspekt dk *pomóc* lub *zapomnieć* implikuje aspekt dk podrzędnika *naprawić*. Wiąże się to z faktywnością znaczenia odpowiedniego układu nadrzędnika i dopełnienia.

5.5.4. BYĆ W CZASIE PRZESZŁYM Z BEZOKOLICZNIKIEM – ABSENTYW

Będę z bezokolicznikiem to analityczna forma fleksyjna czasu przyszłego. Bezokolicznik można połączyć także z formami czasu przeszłego czasownika *być*. Tworzy się wtedy szczególnie konstrukcja składniowa absentywna, wyjaśniająca przyczynę czyjejś nieobecności w jakimś miejscu.

219) Byłem się wykapać / kupić chleb.

Konstrukcję tę można eksplikować jako ‘poszedłem/pojechałem zrobić x i wróciłem’. Absentyw jest znany w wielu językach z różnych grup (wyczerpujący opis – de Groot 2000). Jako w pełni rozwinięta kategoria syntaktyczna występuje we wszystkich czasach np. w języku niemieckim (por. niem. *Er ist essen* ‘Poszedł jeść’). W polszczyźnie jest to konstrukcja rzadka i ściśle ograniczona do czasu przeszłego, do stylu potocznego oraz – niekategorycznie, ale wyraźnie – do aspektu dk. Zdanie *Był się wykapać* / *popływać* brzmi lepiej niż *Był ?się kąpać* / *?pływać*. Tylko czasowniki dk znajdujemy w nielicznych przykładach absentywu w tekstach NKJP:

220) Prezes miejskich wodociągów zapewnia, że jeszcze wczoraj pracownicy byli sprawdzić hydranty przy Zduńskiej i Złotej („Dziennik Łódzki”).

221) Byłem wymienić prawo jazdy w wydziale komunikacji starostwa – opowiada pan Stanisław z Pabianic, który zadzwonił do naszej redakcji podczas wtorkowego dyżuru („Express Ilustrowany”).

Nie ma ograniczenia aspektu w języku czeskim, gdzie absentyw jest – być może pod wpływem niemieckim – znacznie bardziej rozpowszechniony niż w polszczyźnie (por. Berger 2009). Język rosyjski nie zna takiej konstrukcji.

Ograniczenie aspektu w polskiej konstrukcji absentywnej można wiązać z funkcją narracyjną tej kategorii gramatycznej. Jeśli zdanie *Byłem popływać* znaczy ‘byłem, popływałem i wróciłem’, to aspekt dk jest wymagany w sekwencji kolejnych zdarzeń i to wymaganie pozostaje w mocy w konstrukcji bezokolicznikowej. Język czeski dopuszcza w narracji swobodnie czasownik ndk między dk, dlatego nie nakłada ograniczeń aspektowych na absentyw.

5.6. ASPEKT ODSŁOWNIKA (RZECZOWNIKA ODCZASOWNIKOWEGO)

Kategorialne rzeczowniki odczasownikowe to formy istniejące od początku wspólnoty praindoeuropejskiej. Były nawet podstawą derywacji bezokoliczników (por. 5.5). W języku polskim i w nieco mniejszym stopniu w innych językach zachodniosłowiańskich pełnią one wiele funkcji zarezerwowanych dla bezokoliczników wschodniosłowiańskich i zachodnioeuropejskich. Porównajmy przekłady znanej formuły ewangelicznej (Mt 11,15):

- 222) Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha (Biblia Tysiąclecia; w Biblii Wujka z 1593 roku: *ku słuchaniu*).
- 223) Kdo má uši k slyšení, slyš (Bible kralická).
- 224) Imejaj uši slyšati da slyšitŕ (Kodeks zografski).
- 225) Kto imeet uši slyšat, da slyšit! (ros. przekład synodalny 2001).
- 226) Wer Ohren hat zu hören, der höre! (Biblia Lutra, Biblia z Elberfeld).
- 227) He that hath ears to hear, let him hear (Biblia Webstera).

Rzeczowniki odczasownikowe tak jak bezokoliczniki pełnią w systemie języka funkcję dopełnień lub przydawek. W odróżnieniu od bezokoliczników nie mogą być predykatami zdań z wyjątkiem nielicznych sfrageologizowanych dyrektyw, np. *Jazda stąd*. Rzeczowniki odczasownikowe mają jednak swoje funkcje narracyjne, których pozbawione są bezokoliczniki.

Narrację osobową, sekwencję zdarzeń, stanów i procesów w czasie można przedstawić za pomocą form osobowych, można także w punktach w formie rzeczowników odczasownikowych. Tak formułujemy programy imprez, projekty naukowe, konspekty lekcji, spisy treści i streszczenia utworów literackich. Tytuły sześciu z dwunastu ksiąg *Pana Tadeusza* to rzeczowniki odczasownikowe (niektóre już archaiczne): *Umizgi*

(III), *Kłótnia* (V), *Rada* (VII), *Zajazd* (VIII), *Bitwa* (IX) i *Emigracja* (X). Nawet nie znając utworu, można domyślić się ogólnego zarysu akcji.

Zamieńmy program apelu szkolnego na sprawozdanie, zastępując rzeczowniki odczasownikowe formami finitywnymi:

Plan apelu

- Powitanie gości
- Wprowadzenie sztandaru
- Odśpiewanie hymnu
- Recytowanie wierszy
- Ślubowanie pierwszych klas
- Pożegnanie

Sprawozdanie z apelu

Na początku dyrektor powitała wszystkich gości. Następnie poczet wprowadził sztandar i odśpiewano hymn szkoły. W części artystycznej uczniowie starszych klas recytowali wiersze. W ostatniej części apelu uczniowie klas pierwszych ślubowali, że będą godnie reprezentować szkołę. Na koniec apelu dyrektor pożegnała zebranych.

Między tekstem narracyjnym sprawozdania i rzeczownikowym planem aspekt się zmienia. Dominują czasowniki dk oznaczające zdarzenia. Czasownik *recytować* jest ndk, ponieważ odnosi się do wielu wierszy, czasownik *ślubować* jest dwuaspektowy, tu użyty jako dk.

Wśród polskich rzeczowników odczasownikowych będą nas interesować przede wszystkim kategoriale *nomina actionis* zakończone na *-anie/-enie/-cie* (takie jak w powyższym planie apelu). Te formy, zwane w literaturze językoznawczej odsłownikami lub gerundiami, stanowią jeden z najbardziej wyraźnych elementów strefy przejściowej między słotwórstwem a fleksją (innym przykładem z tej strefy jest sama derywacja aspektowa). Kategorialność tworzenia gerundiów oraz ściśle określona liczba wykładników formalnych sytuuje je blisko fleksji.

W polskiej tradycji gramatycznej odsłowniki uznaje za formy fleksyjne czasownika Jan Tokarski (2001), a za nim m.in. Zygmunt Saloni (2012) i Mirosław Bańko (2002). Odsłownik jest jedną z form podawanych przy hasle czasownikowym w internetowym *Słowniku gramatycznym języka polskiego* (sgjp.pl), jak również klasą wyszukiwania w NKJP.

Odsłowników nie tworzy się w ogóle tylko od niewielkiej grupy czasowników modalnych: *musieć*, *móc*, *chcieć*. Liczne odsłowniki potencjalne są nacechowane stylistycznie i zdecydowanie rzadsze od rzeczowników odczasownikowych z formantem paradygmatycznym lub sufiksalnym. Elena Pczelincewa (Pczelinceva 2016: 254 i n.)

wyodrębniła w USJP aż 150 czasowników bez rzeczowników dewerbalnych, jednak w istocie odpowiednie rzeczowniki istnieją w systemie i w tekstach, ale nie są notowane w słowniku. Często dochodzi zresztą do skrzyżowania kierunku derywacji. Naturalną rzeczownikową nazwą czynności, motywowaną semantycznie przez czasownik *jechać*, jest *jazda*, lecz ten derywat paradygmatyczny formalnie jest motywowany przez *jeździć*. Odsłowniki *jechać* i *jeździć* są rzadkie, ale w pełni regularne formalnie.

Odsłowniki odmieniają się jak inne rzeczowniki, ale formy liczby mnogiej występują rzadko i raczej w znaczeniu rezultatywnym niż czysto akcjonalnym. Te formy tworzy się w polszczyźnie od czasowników obu aspektów, od czasowników zaprzeczonych i niezaprzeczonych, od czasowników z *się* bez *się*. Wprawdzie odsłownik od czasownika bez *się* może być generalnie odniesiony także do czasownika z *się* (zwrotnego sensu largo)²², ale formacja z *się* również istnieje. *Spotkanie* to najczęściej nazwa tego faktu, że ludzie *się spotkali*, np. *Cieszę się na nasze spotkanie – Cieszę się, że się spotkamy*. Rzeczownik *spotkanie* ma też odniesienie do czasownika niezwrotnego *spotkać*, np. *Spotkanie go tu jest bardzo możliwe*, a do tego istnieje jeszcze odrębna forma *spotkanie się*. Jeśli uzupełnimy inwentarz o formy zaprzeczone (pisane z *nie* łącznie jak rzeczowniki i imiesłowy, a nie jak czasowniki osobowe) i skompletujemy parę aspektową, otrzymamy następujące możliwości: *spotkanie*, *spotykanie*, *niespotkanie*, *niespotykanie*, *spotkanie się*, *spotykanie się*, *niespotkanie się*, *niespotykanie się*.

Wyszukiwanie odsłowników w NKJP umożliwia przedstawienie statystyki odpowiednich form. W tabeli 15 podano wartości liczbowe dla całych klas zilustrowanych przykładami odsłowników z listy powyżej.

Tabela 15. Statystyka odsłowników dk i ndk

	Aspekt ndk	Aspekt dk
Formy niezaprzeczone	Np. spotykanie (się) 1 067 539	Np. spotkanie (się) 1 265 519
Formy zaprzeczone	Np. niespotykanie (się) 9619	Np. niespotkanie (się) 15 894
Zaprzeczone i niezaprzeczone	1 077 158	1 281 411
Odsłowniki razem	2 358 569	

²² Nazwy czasownik zwrotny używam w szerokim sensie dla dowolnego czasownika z *się*, także dla użycia wzajemnego *spotkać się*.

Wiarygodność przedstawionych danych jest ograniczona przez homonimię odsłowników oraz rzeczowników konkretnych. Program wyszukujący interpretuje część form typu *ogrodzenie* i *siedzenie* jako rzeczowniki konkretne *siedzenie*₁ ‘miejsce’ i *ogrodzenie*₁ ‘plot’, a część jako odsłowniki z tendencją do nadinterpretacji gerundiów²³.

Jeśli pominiemy błędy interpretacji, możemy stwierdzić, że odsłownik jest bardzo częstą formą czasownikową, trzykrotnie częstszą niż wszystkie imiesłowy przysłówkowe: 54% wszystkich odsłowników pochodzi od czasowników dk, 46% – od czasowników ndk. Przewaga aspektu dk nad ndk wzrasta w formach zaprzeczonych, co potwierdza to, że zaprzeczenie zdarzenia (aspekt dk) jest logicznie bardziej potrzebne i częstsze niż zaprzeczenie stanów i procesów (por. 5.2).

Najczęstsze odsłowniki dk i ndk w NKJP grupuje tabela 16.

Tabela 16. Najczęstsze odsłowniki dk i ndk

Odsłowniki dk		Odsłowniki ndk	
spojrzenie	7029	życie	30 829
spotkanie	5182	pytanie	8963
wyjście	3915	mieszkanie	7809
wspomnienie	3276	milczenie	4174
pojęcie	3170	znaczenie	3332
wydarzenie	3157	opowiadanie	3111
poczucie	2850	działanie	2582
wejście	2814	widzenie	2451
zadanie	2672	jedzenie	2180
ubranie	2670	marzenie	2109

W zestawieniu pominęliśmy jako historyczne gerundia typu *wrażenie* czy *zdanie*. Najczęstsze gerundia współczesne i tak mają z reguły homonimiczne znaczenie konkretne lub rezultatywne frekwencyjnie częstsze niż samo gerundium, np. *życie*, *wejście*, *wyjście*, *wspomnienie*, *pojęcie*, *pytanie*, *przedstawienie*, *przyjęcie* czy *siedzenie* (ostatnie dwa spoza listy), albo wchodzą w skład frazeologizmów, jak *do widzenia* czy *mieć do czynienia*.

²³ Z drugiej strony niektóre formacje na *-nie* o znaczeniu czasownikowym – jak choćby *widzenie* w zwrocie *do widzenia* – są liczone przez program jako rzeczowniki.

Bardzo wysoka frekwencja odsłowników charakteryzuje terminologię naukową, medyczną i prawniczą. Na naszej liście są terminy prawne *posiadanie*, *pozbawienie* (*wolności*), *naruszenie* (*nietykalności*), *aresztowanie*, *orzeczenie*, *zwolnienie*, *ograniczenie*, *powieszenie*, *rozstrzelanie* (oczywiście nie w obowiązującym Kodeksie karnym). Łatwo wymienić także terminy medyczne *przeziębienie*, *złamanie*, *odmrożenie*.

Wartość aspektu odsłownika powinna zgadzać się z wartością formy finitywnej czasownika, na którą można odsłownik zamienić. *Przyjęcie towaru* można zamienić na *Przyjęto towar*, *Przedstawienie nowego gościa* na *Przedstawiono nowego gościa* (*przyjęcie* i *przedstawienie* to także nazwy zorganizowanych imprez – w tym znaczeniu nie podlegają transpozycji na formy finitywne).

Inwariantem dokonaności jest zdarzenie, a inwariantem niedokonaności trwanie lub wielokrotność. Sprawdźmy zatem, jak często z odsłownikami dk i ndk łączy się czasownik *trwać* oraz przymiotnik *wielokrotny*.

Przymiotnik *wielokrotny* łączy się 4 razy częściej z odsłownikami ndk (207 współwystąpień typu *wielokrotne czytanie*) niż z odsłownikami dk (50 współwystąpień typu *wielokrotne przeczytanie*). Przysłówek *wielokrotnie* przed imiesłowem przeszłym dk występuje 9 razy częściej (4022 współwystąpienia typu *wielokrotnie czytał*) niż przed imiesłowem ndk (443 współwystąpienia typu *wielokrotnie przeczytał*). Zachowanie aspekto- we odsłowników jest więc pod względem wielokrotności podobne jak form osobowych, choć przewaga wielokrotności wyrażanej aspektem ndk okazuje się mniej wyraźna.

Teoretycznie zdarzeniowość i określoność czasowa czasownika dk powinna wykluczać użycie konstrukcji typu *trwa przeczytanie*. Jednak połączeń czasownika *trwać*, przymiotnika *długi* lub *długotrwały* z odsłownikami naliczono w NKJP aż 400. Analogicznych połączeń z odsłownikami ndk jest oczywiście znacznie więcej – 1858.

Nie można powiedzieć *Długo zamknął*, ale można nazwać zamknięcie *długotrwałym* i będzie to oznaczało długotrwały jego rezultat. Odsłowniki, które najczęściej występują w takich kontekstach w znaczeniu rezultatywnym, to: *pozbawienie* (*wolności* w kodeksie karnym), *zwolnienie* (*lekarskie*), *unieruchomienie*, *naruszenie*, *uśpienie*, *zniewolenie*, *spustoszenie*, *zniszczenie*, *wygnanie*. Nie wszystkie czasowniki dk tworzą odsłowniki o znaczeniu rezultatywnym. Nie można mówić o długotrwałym zranieniu, nawet jeśli rana długo się goi.

Istnieją odsłowniki, które dopuszczają nie tylko określenie trwania rezultatu, lecz także trwania samej czynności/procesu, np.

228) Sklep jest chwilowo nieczynny, trwa przyjęcie towaru.

W zgodzie z gramatyką aspektu powinniśmy mówić: *Trwa przyjmowanie towaru*. Nie można przecież powiedzieć: *Trwa *obejrzenie/*sprzedanie towaru*, lecz tylko

oglądanie/sprzedawanie (neutralne pod tym względem są niekategorialne rzeczowniki odczasownikowe *sprzedaż* i *oględziny*). Jak widać, aspekt odsłownika nie podlega tak ścisłym regułom jak formy osobowe. Nierzadko zdarzają się wahania i pomyłki. Elementem sprzyjającym rozszerzeniu znaczenia odsłownika dk ze zmiany stanu na jej rezultat jest negacja. Element negacji zawiera większość podanych wyżej przykładów odsłowników rezultatywnych, np. *naruszenie*, *zniszczenie*, *pozbawienie*.

Jedna z bardziej znanych niezręczności aspektowych w języku oficjalnym ostatnich lat to hasło „100 lat odzyskania niepodległości” na wyklejce nowego paszportu zamiast „setna rocznica odzyskania” albo „100 lat niepodległości”. *Odzyskanie* w odróżnieniu od swego antonimu – *pozbawienia* – nie ma znaczenia rezultatu.

Polskie odsłowniki różnią się znacznie od analogicznej klasy rzeczowników w języku rosyjskim. Szczegółową analizę rosyjskich rzeczowników odczasownikowych na tle porównawczym polskim i ukraińskim, z uwzględnieniem parametrów krotności, trwania i teliczności, zawiera praca Pczelincewej (Pčelinceva 2016). Do XIX wieku rzeczowniki odczasownikowe tworzyło się w języku rosyjskim bardziej regularnie, z zasady od obu członów pary aspektowej. Dziś rzeczowniki z morfemem *-ni(e)* tworzy się w większości od czasowników ndk, ale nie zawsze od dk. Bywa i odwrotnie: tworzy się rzeczowniki od czasowników dk z sufiksem *-it'*, np. *uničtoženie* od *uničtožit'*, ale rzadko od ich odpowiedników ndk (por. niemożliwe **uničtożanie*). Klasycznych par aspektowych rzeczowników odczasownikowych jest we współczesnym języku rosyjskim tylko 363 (Pčelinceva 2016: 95).

Język rosyjski tworzy w systemie i stosuje w tekstach znacznie mniej rzeczowników odczasownikowych niż polszczyzna. Pczelincewa (Pčelinceva 2016: 58; za Korytkowska, Małdziewa 2002) porównuje udział form osobowych czasownika oraz rzeczownikowych nazw czynności wśród wszystkich wyrażen werbalnych w tekstach polskich, rosyjskich i ukraińskich. Polskie rzeczowniki odczasownikowe w tym badaniu to nie tylko regularne odsłowniki na *-anie/-enie/-cie*, lecz i nazwy czynności z innymi formantami, dlatego trudno zestawzić wyniki ze statystyką form w NKJP (por. wyżej). W tekstach artystycznych różnica nie wydaje się duża. Polskich rzeczowników odczasownikowych jest 11%²⁴, czasowników osobowych 89%, zaś rosyjskich rzeczowników odczasownikowych 10%, czasowników 90%. Jednak dla stylu naukowego proporcje są już różne w dwóch językach. W polszczyźnie rzeczowniki odsłowne zajmują 46% wyrażen werbalnych, w rosyjskim tylko 24%²⁵.

²⁴ Ta wartość nie wydaje się zanizona, jeśli spojrzymy na statystykę form tylko regularnych odsłowników w NKJP w tabeli 2. Udział gerundiów (tag *ger*) – 2 358 569 w ogólnej liczbie wyrażen werbalnych 39 315 133 – wynosi 6%.

²⁵ W rosyjskiej terminologii prawnej np. jest znacznie więcej rzeczowników odsłownych niż w unikającym tych form ogólnym języku rosyjskim (Łaziński 2015b: 168–169).

Wyjątkowa regularność opozycji aspektowej w polskich odsłownikach na tle rosyjskim wiąże się z kategoryalnością oraz wysoką frekwencją tych form. Polskie odsłowniki zachowują zdolność do narracyjnej funkcji oddzielania zdarzeń od reszty sytuacji w punktowych planach i streszczeniach. Odsłowniki od czasowników ndk mogą oznaczać wielokrotność zdarzeń oraz sytuacje trwające. Istotne różnice w opozycji aspektu odsłownika dotyczą członu dk, który może częściej niż w formach osobowych mieć stan rezultatywny i łączyć się z okolicznikami trwania.

5.7. PODSUMOWANIE PRZEGLĄDU UŻYCIA ASPEKTU W RÓŻNYCH FORMACH CZASOWNIKA

W rozdziale 5 omówiliśmy statystykę oraz funkcje różnych form czasowników ndk i dk. Był on jednocześnie podsumowaniem podstawowej charakterystyki kategorii aspektu w polszczyźnie, którą postawiliśmy sobie za cel tej książki.

Aspekt czasownika w poszczególnych formach paradygmatu dopasowuje swe funkcje do oznaczenia semantyki pojedynczej sytuacji lub do funkcji narracyjnych. Formy osobowe, a także bezosobniki, imiesłowowy i odsłowniki odgrywają przede wszystkim rolę narracyjną i różnice w aspekcie służą narracji: aspekt dk wyznacza granice zdarzeń, aspekt ndk oznacza stany (*sensu largo*) lub łańcuchy zdarzeń. Szczególnie wyraźna jest funkcja narracyjna imiesłowów przymiotnikowych w składzie konstrukcji rezultatywnej quasi-perfektowej typu *mam zrobione*.

Opozycję aspektu w narracji zaburza nieco negacja, ponieważ – logicznie rzecz biorąc – negacja zdarzenia tworzy stan. Jednakże w języku negacja wpływa na wybór aspektu czasownika w mniejszym stopniu, niż można by się tego spodziewać na podstawie analizy ściśle logicznej.

Negacja oddziałuje najbardziej na aspekt trybu rozkazującego, który jest formą dyskursywną, nienarracyjną. Podstawową przyczynę imperfektywizacji dyrektywy zaprzeczonej stanowi charakterystyka pojedynczej sytuacji pojętej jako działanie prowadzące do zdarzenia lub samo zdarzenie, niezależne od innych zdarzeń w narracji.

Aspekt bezokolicznika łączy funkcje narracyjne z modalnymi, bezokolicznik, najczęściej dk, występuje zaś jako zastępnik imperatywu lub uzupełnienie czasowników modalnych. W polszczyźnie śladowe są funkcje czysto narracyjne bezokolicznika, np. w konstrukcji absentywnej.

■ ROZDZIAŁ 6 ■

ASPEKT W DZIAŁANIU. CZASOWNIKI DOKONANE I NIEDOKONANE W JĘZYKU PRAWNYM*

Dotychczasowy opis aspektu czasownika daje podstawowe informacje o regułach funkcjonowania tej kategorii w języku polskim, o jej związkach z innymi kategoriami gramatycznymi, o jej specyfice w poszczególnych formach gramatycznych, wreszcie o pozajęzykowych podstawach opozycji zdarzeń i niezdarzeń.

W tym rozdziale przedstawimy specyfikę funkcjonowania aspektu w tekście prawnym, w którym niejednoznaczność interpretacji gramatycznej może mieć wpływ na interpretację norm.

6.1. STRUKTURA JĘZYKOWA KODEKSU KARNEGO

W tekstach prawnych użycie środków językowych powinno być zgodne nie tylko z ich znaczeniem intuicyjnym, wspólnym dla większości użytkowników, lecz także z jednoznaczną interpretacją poszczególnych terminów i quasi-terminów w prawie. Akty prawne są pisane w języku prawnym i to właśnie on będzie obiektem analizy w tym rozdziale. Oprócz niego funkcjonuje jeszcze język prawniczy – język dokumentów i interpretacji niebędących aktami prawa stanowionego. Język prawniczy posługuje się terminami z języka prawnego, tworzy też quasi-terminy¹.

Jedną z podstawowych interpretacji normy prawnej jest tzw. wykładnia językowa, zwana gramatyczną, obok wykładni historycznej, systemowej i teleologicznej (Savigny 1974). Choć współcześnie funkcjonuje wiele szkół wykładni prawa, a najbardziej znana

* W tym rozdziale wykorzystano artykuły Łaziński 2015c, 2017, 2018; Łaziński, Józwiak 2017. Za pomoc w kwestiach terminologii prawnej autor dziękuje współautorce jednego z artykułów i kilku wykładów, pani Karolinie Józwiak.

¹ Dobrym przykładem quasi-terminu kluczowego obecnie w debacie publicznej jest *mowa nienawiści*, niezdefiniowana w Kodeksie karnym ani w innych aktach prawa stanowionego (por. 6.4.1). Gębka-Wolak i Moroz (2019: 98–104) wydziałają aż 5 typów obiektów leksykalnych ze względu na ich relację do terminologii prawnej i systemowej funkcji w języku ogólnym.

polska interpretacja rezygnuje z podziału na cztery różne jej rodzaje (Zieliński 2002), to bez interpretacji językowej odczytanie i stosowanie przepisów jest niemożliwe.

Normy w kodeksach karnych² mają najczęściej następującą strukturę:

229) Kto [w określonych okolicznościach] || czyni X [rzadziej: nie czyni X] || podlega karze Y.

Trzy części powyższego wzoru oddzielone kreskami pionowymi to odpowiednio hipoteza, dyspozycja i sankcja normy. Hipoteza określa adresata normy i jednocześnie osobę działającą oraz okoliczności działania. Dyspozycja to nakazane lub (najczęściej) zakazane zachowanie osoby określonej w hipotezie, a sankcja to kara za złamanie dyspozycji³.

W części ogólnej obecnie obowiązującego Kodeksu karnego RP – składającej się z art. 1–116 – definiuje się ogólne zasady odpowiedzialności karnej, w części szczególnej – art. 117–363 – są wyliczone najbardziej sformalizowane normy o strukturze: hipoteza, dyspozycja, sankcja. Hipoteza najczęściej jest skrajnie ograniczona do prostego zaimka *kto*, który odnosi się do dowolnego obywatela obowiązane go przestrzegać kodeksu. Niektóre artykuły Kodeksu karnego wyrażają hipotezę bardziej rozwiniętą, np.

230) Funkcjonariusz publiczny, który, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego... (art. 231 § 1).

Hipoteza ograniczona do zaimka *kto* występuje w 201 artykułach (nie uwzględniamy punktów w tychże), w pozostałych – pojawia się np. *funkcjonariusz publiczny*, *żołnierz* lub *osoba*. Sankcja ma zawsze formę *podlega karze...* z ewentualnymi komentarzami dotyczącymi możliwego jej złagodzenia.

Najbardziej różnorodna leksykalnie będzie dyspozycja, możliwych przestępstw jest bowiem więcej niż możliwych kar. W polskim Kodeksie karnym, inaczej niż w pozostałych językach słowiańskich, wyraża ją z zasady czasownik ndk:

231) Kto zabija człowieka, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności (art. 147 § 1).

² Zapisujemy tytuł Kodeks karny wielką literą, jeśli chodzi o konkretny akt (najczęściej o obowiązującą obecnie w Polsce Ustawę z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny). Jeśli mamy na myśli kodeks jako typ tekstu, stosujemy małą literę.

³ W teorii prawa struktury norm prawnych zostały sformułowane następująco: *Jeżeli p, to powinna nastąpić sytuacja q*, w normach prawnych sankcjonowanych, lub ukierunkowane na hipotezę, dyspozycję i sankcję: *Jeżeli p, to powinna nastąpić sytuacja q, a jeżeli nie nastąpi sytuacja q, to powinna nastąpić sytuacja r*, w normach prawnych sankcjonujących (Lizisowa 2018: 227).

Dotyczy to nie tylko czasowników *achievement*, jak *zabija*, ale też tych z innych klas akcjonalnych. Oto przykłady⁴:

- 232) Kto powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu [...] podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10 (art. 156 § 1).
- 233) Kto wbrew obowiązкови troszczenia się o małoletniego poniżej lat 15 albo o osobę nieporadną ze względu na jej stan psychiczny lub fizyczny osobę tę porzuca, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3 (art. 210 § 1).
- 234) Kto utrudnia lub udaremnia postępowanie karne, pomagając sprawcy przestępstwa [...] uniknąć odpowiedzialności karnej [...], podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5 (art. 239 § 1).
- 235) Kto w związku z wyborami do Sejmu, do Senatu, wyborem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej [...] sporządza listę kandydujących lub głosujących, z pominięciem uprawnionych lub wpisaniem nieuprawnionych [...], niszczy, uszkadza, ukrywa, przerabia lub podrabia protokoły lub inne dokumenty wyborcze albo referendalne [...], podlega karze pozbawienia wolności do lat 3 (art. 248).

Predykaty *zabija człowieka*, *powoduje uszczerbek*, *porzuca osobę*, *udaremnia postępowanie* reprezentują klasę akcjonalną *achievements*, predykaty *sporządza listę*, *niszczy*, *uszkadza*, *ukrywa*, *przerabia* lub *podrabia protokoły* dopuszczają interpretację teliczną *accomplishment*. Predykat *utrudnia postępowanie* może być interpretowany jako stan perfektywy ‘utrudnił i postępowanie dalej jest trudne’ albo jako działanie teliczne ‘utrudnia stopniowo, dążąc do granicy, za którą postępowanie jest niemożliwe’.

Choć niektóre czasowniki *achievement*, w tym *zabijać*, dopuszczają kontekstową rekategoryzację terminatywną, np. *Zabijała go powoli swoją niewdzięcznością*, to w art. 147 Kodeksu karnego (zdanie 231) czasownik ndk oznacza niewątpliwie skuteczne pozbawienie życia, a nie próbę pozbawienia.

Kodeksy krajów zachodnio- i południowosłowiańskich używają w dyspozycji wyłącznie czasownika dk:

- 236) Kdo jiného úmyslně usmrtí (dk), bude potrestán... (Trestní zákoník České republiky, 2009, art. 140 § 1).
- 237) Kto iného úmyselne usmrtí s vopred uváženu pohnútkou, potrestá sa... (Trestný zákon Slovenskej republiky, 2005, art. 144 § 1).
- 238) Kojto umišleno umärtvi drugigo, se nakazva za ubijstvo... (Nakazatelen Kodeks na Bălgarskata Republika, 2006, art. 115).

⁴ Przykładowe artykuły Kodeksu karnego skrócono, aby uwidocznić podstawowy wzór składniowy. Nie interesuje nas w tym tekście wysokość kary, podział przestępstw na zbrodnie i występki, tylko struktura gramatyczna.

- 239) Ko drugog liši života, kazni e se... (Krivični zakon Republike Srbije, 2006, art. 47 § 1).

W kodeksach karnych Rosji oraz Ukrainy norma ma odmienną konstrukcję składniową. Podmiotem zdania jest rzeczownik odczasownikowy nienacechowany pod względem aspektu, nazywający przestępstwo. Uniwersalna hipoteza normy pozostaje domyslna, a agens (sprawca) – niewymieniony wprost.

- 240) Ubijstvo, to est umyšlennoe pričinenie smerti drugomu čeloveku, nakazyvaetsja... (Ugolovnyj kodeks Rossijskoj Federacii, 1996, art. 105 § 1).
241) Vbivstvo, tobo umisne protipravne zapodijannja smerti inšij ljudini, – karajet'sja pozbavlenjam voli na strok vid semi do p'jatnadcjati rokov (Kriminal'nij kodeks Ukraïni, 2001, art. 115 § 1).

Jednak jeśli opis okoliczności przestępstwa wymaga uzupełnienia rzeczownika odczasownikowego imiesłowem, będzie to imiesłów czasownika dk:

- 242) Ubijstvo soveršennoe s osoboj žestokostju nakazyvaetsja... (Ugolovnyj kodeks Rossijskoj Federacii, art. 105 § 2; w odpowiednim art. 115 § 1 kodeksu ukraińskiego: včinenne z osoblivoju žorstokistju).

Wschodniosłowiańska struktura z rzeczownikową nazwą przestępstwa jako podmiotem funkcjonuje dopiero od czasów radzieckich (Kodeks karny z roku 1922), wznosi się jednak na tradycji kodeksów karnych rewolucyjnej Francji i Napoleona.

- 243) Le meurtre emportera la peine de mort... (Code pénal de 1810, art. 304)⁵.

Zachodnio- i południowosłowiańska konstrukcja *Kto czyni X, ten będzie w sytuacji Y* wywodzi się z tradycji biblijnej (Księgi kapłańskiej i Księgi powtórzonego prawa), z kodeksów starożytnych oraz z przysłów i sentencji.

- 244) Ktokolwiek zabije człowieka, będzie ukarany śmiercią (Księga Kapłańska 24,17, Biblia Tysiąclecia).
245) Jeśli syn ojca swego uderzył, rękę utną mu (Kodeks Hammurabiego, 195)⁶.

Omawiany wzór składniowy sytuuje sankcję jako zdanie nadrzędne, a dyspozycję ze skróconą hipotezą (*ktol/ktokolwiek*) jako zdanie podrzędne warunkowe (*jeśli*) lub podmiotowe układowe (*ktokolwiek*). Najpopularniejszy w kodeksach zachodnio-

⁵ Strona http://ledroitcriminel.fr/la_legislation_criminelle/anciens_textes/code_penal_de_1810.htm.

⁶ *Kodeks Hammurabiego*, przeł. J. Stępień, Warszawa 1996.

i południowosłowiańskich, niemiecko- i angielskojęzycznych⁷ jest wzór zdania podmiotowego układowego z zaimkiem *kto*, por.:

- 246) Wer einen Menschen tötet [...] wird als Totschläger mit Freiheitsstrafe nicht unter fünf Jahren bestraft (Strafgesetzbuch für das Deutsche Reich, 1871, art. 212 § 1).

Struktura zdania warunkowego lub podmiotowego nie zawiera modalnych wykładników leksykalnych wyrażających wprost powinność, zakaz czy nakaz. Rama modalna ma formę pozornie opisową, co okazuje się charakterystyczne dla języka kodeksów (por. Malinowski 2006: 10–12).

Tradycja starożytnego prawodawstwa wyznacza podstawową strukturę składniową polskiego Kodeksu karnego, ale nie wpływa na wybór aspektu ndk. Przykłady 244 i 245 zawierają czasowniki dk. Podobnie było w Kodeksie kar głównych i poprawczych z 1845 roku, tworzonym równolegle w wersji rosyjskiej dla Cesarstwa Rosyjskiego i w skróconej wersji polskiej dla Królestwa Polskiego⁸:

- 247) Kto odedrze lub zniszczy obwieszczenia [...] przez zwierzchność [...] wystawione, ten ulegnie aresztowi... (art. 292).
248) Kto sovretʹ ili istrebitʹ vystavlennyja [...] ot [...] načalʹstva obʹjavlenija tot [...] podvergaetsja arestu...

Aspekt dk został użyty w Kodeksie kar głównych i poprawczych najprawdopodobniej pod wpływem podstawowej wersji rosyjskiej. Kodeks karzący Królestwa Polskiego z 1818 roku, powstały bez wpływów rosyjskich, stosował aspekt ndk: „Kto w zamiarze odjęcia życia człowiekowi dopuszcza się czynu, z którego śmierć konieczna następuje” (art. 113), „Kto w chęci zysku cudzą własność ruchomą bez zezwolenia posiadacza zabiera” (art. 152)⁹.

Zarówno struktura agentywna z hipotezą w postaci zaimka *kto*, jak i prymat aspektu ndk w dyspozycji pozostały jako norma we wszystkich polskich kodeksach XX wieku: w Kodeksie karnym Juliana Makarewicza (1932), w małym Kodeksie karnym z roku 1946, w Kodeksie karnym Igora Andrejewa z roku 1969 i w obecnie obowiązującym Kodeksie karnym RP z roku 1997.

⁷ Anglosaskie zbiory praw są znacznie bardziej zróżnicowane merytorycznie i formalnie ze względu na panujące w tym systemie prawo precedensu (*common law*). Nie istnieje kodeks karny Wielkiej Brytanii, a kodeksy poszczególnych stanów USA mają różne struktury.

⁸ W tworzeniu Kodeksu, pierwszego zbioru prawa karnego w Rosji i kolejnego na ziemiach polskich, brali udział oprócz prawników rosyjskich także prawnicy z Królestwa Polskiego.

⁹ Dziennik Praw Królestwa Polskiego, t. V, nr 20, cyt. za: Śliwowski 1958: 126.

Kodeksy karne innych języków słowiańskich stosują w dyspozycji normy aspekt dk. Tylko kodeks polski używa ndk. Dlaczego? Jakie wady i zalety mają alternatywne formy w takim gatunku tekstu jak kodeks?

6.2. CZY ASPEKT NDK W KODEKSIE MA ZNACZENIE WIELOKROTNE?

Aby móc analizować aspekt różnych czasowników, zindeksowano w korpusie oddzielnie część ogólną i szczegółową Kodeksu karnego z 1997 oraz Kodeksu cywilnego z 1964 roku. Wykorzystano w tym celu program Korpusomat (korpusomat.pl)¹⁰.

W dyspozycjach szczególnej części Kodeksu karnego występują najczęściej czasowniki: *działa* (nieumyślnie, na szkodę) – 32 razy, *wykonuje* (obowiązek) – 29, *używa* (niezgodnie z prawem) – 24, *narusza* – 23, *powoduje* (uszczerbek na zdrowiu) – 22, *uszkadza* – 22, *niszczy* – 19, *doprowadza do* – 17, *usuwa* – 17, *przyjmuje* (korzyść majątkową, obowiązki w obcej armii) – 16, *udziela* (pomocy, korzyści majątkowej) – 12, *popelnia* (przestępstwo) – 11, *udaremnia* – 11, *przechowuje* – 10, *rozpowszechnia* – 9, *sprowadza* (zdarzenie/niebezpieczeństwo) – 9, *prowadzi* (wojnę) – 8, *przenosi* – 8, *utrudnia* – 8, *zabija* – 8, *obiecuje* (korzyści) – 7, *odmawia* (pełnienia służby) – 7, *opuszcza* (miejsce) – 7, *podrabia* – 7, *posługuje się* – 7, *przerabia* – 7, *pomaga* – 6, *ujawnia* (informację) – 6, *zbywa* – 6, *bierze udział* – 5, *gromadzi* – 5, *nabywa* – 5, *nawołuje* – 5, *pozbawia* – 5, *wykorzystuje* (informację, wizerunek) – 5, *zabiera* – 5, *zawiadamia* (o przestępstwie) – 5, *dokonuje* – 4, *podejmuje* (działalność) – 4, *przekazuje* – 4, *przewozi* – 4, *uzyskuje* (dostęp) – 4, *wchodzi* (w porozumienie) – 4, *zmienia* (dane) – 4, *kieruje* (związkiem) – 4, *pochwala* – 4, *przeszkadza* – 4, *przywłaszcza* – 4, *przywozi* – 4, *sporządza* – 4, *stwarza* (sytuację, niebezpieczeństwo) – 4, *utrwała* – 4, *wywiera wpływ* – 4, *wywozi* – 4, *grozi* – 3, *kradnie* – 3, *organizuje* – 3, *porzuca* – 3, *produkuje* – 3, *przerzywa* (ciągę) – 3, *przetwarza* – 3, *uderza* – 3, *uniemożliwia* – 3, *zagroza* – 3, *zataja* – 3, *zmusza* – 3.

Wypisano wszystkie formy o frekwencji 3 lub wyższej, przy niektórych czasownikach podano typowe połączenia. Na liście najczęstsze są czasowniki aktywnościowe: *działać*, *używać*, lub *achievement*: *naruszać*, *powodować*, *uszkadzać*, ale także te, które dopuszczają interpretację teliczną, np. *niszczyć*. *Niszczyć* i *uszkadzać* to synonimy leksykalne, jednak tylko pierwszy dopuszcza użycie teliczne (por. *Niszczył, ale nie zniszczył wobec *Uszkadzał, ale nie uszkodził*).

¹⁰ Korpusomat to proste w obsłudze narzędzie do samodzielnego tworzenia elektronicznych korpusów tekstów, przygotowane przez zespół Instytutu Podstaw Informatyki PAN. Użytkownik przesyła do programu pliki tekstowe, które są automatycznie znakowane fleksyjnie, kompilowane do postaci plików binarnych i indeksowane.

- 249) Kto znaki graniczne niszczy, uszkadza, usuwa, przesuwa lub czyni niewidocznymi albo fałszywie wystawia, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2 (art. 277).

Jeśli ktoś zaczął uszkadzać znak, spowodował jakąkolwiek szkodę, np. rysę, to już go uszkodził, ale jeszcze niekoniecznie zniszczył. W powyższym cytacie liczba mnoga dopełnienia *znaki* wskazuje interpretację uszkodzenia wielu znaków.

Pierwsza interpretacja aspektu ndk w dyspozycji kodeksu to znaczenie wielokrotne: (*każdy*) *kto zabija* oznacza to samo, co *wszyscy, którzy zabijają*. Jednak wielokrotność może dotyczyć i podmiotu (jak wyżej), i obiektu: *kto zabija* znaczyłoby wtedy *kto zabije kilka razy*. Z pewnością nie tylko wielokrotne zabójstwo jest karane na mocy art. 147 Kodeksu karnego. Nie dopuszczamy w wymienionym artykule znaczenia konatywnego *próbuję zabić* (choć w innych artykułach takie wątpliwości mogą się pojawić) ani potencjalnego umiejętnościowego *umie lub może zabić*.

Gdyby uznać użycie wielokrotne wyłącznie w odniesieniu do wielu podmiotów (wielu ludzi zabija), a nie obiektów (wystarczy, że każdy zabije jedną osobę), to różnice między polską normą *kto zabija* a czeską i słowacką *kdo usmrtí* (zdania 236–237) pasowałyby do charakterystyki stref aspektowych w ujęciu Dickeya (por. 1.5). W tej teorii polszczyzna znajduje się w strefie przejściowej między obszarem zachodniosłowiańskim z inwariantem dokonaności jako całościowego ujęcia pojedynczej akcji a obszarem wschodniosłowiańskim z inwariantem dokonaności jako ograniczeniem temporalnego zdarzenia w ciągu innych sytuacji. Jednym z testów strefy aspektowej Dickeya jest właśnie użycie wielokrotne czasownika dk – łatwiejsze w strefie zachodniej niż we wschodniej. Nie da się jednak w ten sam sposób wyjaśnić powszechności aspektu dk w kodeksach karnych w językach wschodniej strefy aspektowej: w serbskim czy bułgarskim (por. zdania 238–239), a nawet w kodeksie rosyjskim w formie imiesłowu (zdanie 242).

Znaczenia czasownika w dyspozycji normy karnej nie można uznać za wielokrotne. Kodeks musi wyraźnie zaznaczyć, że karalne jest pojedyncze przestępstwo, a adresem normy jest każdy obywatel z osobna, nie ogół obywateli. Tak należy interpretować prymat czasownika dk we wszystkich językach poza polszczyzną. Użycie aspektu ndk w polskim kodeksie wynika ze szczególnej funkcji tego aspektu w polszczyźnie, a nie z innej konstrukcji polskiego prawa.

Różnice między aspektem czasownika w polskiej i czeskiej normie prawnej mają długą tradycję. W polskiej wersji kodeksu karnego Cesarstwa Austrowęgierskiego (Strafgesetz z 1852 roku) stosuje się aspekt ndk tam, gdzie w wersji czeskiej jest aspekt dk.

- 250) Wer um seines Vortheiles willen eine fremde bewegliche Sache aus eines Anderen Besitz, ohne dessen Einwilligung entzieht, begeht einen Diebstahl (art. 171)¹¹.
- 251) Kto dla swojej korzyści zabiera cudzą ruchomość z posiadania drugiego bez tegoż zezwolenia, popełnia kradzież.
- 252) Kdo pro svůj užitek cizí movitou věc z držení někoho jiného bez jeho přivolení odejme, dopustí se krádeže.

Nawet ukraiński przekład tego kodeksu stosuje czasowniki ndk:

- 253) Kto dlja svoej koristi čužu dvižnuju vešč iz'' posjedanja kogos' drugogo, ne majuči na toje ot nego soizvolenija bere, sodjelovuje kradjež.

Powyższy przekład należy jednak uznać za polonizm, Strafgesetz był tłumaczony na ukraiński (oficjalnie jeszcze *ruthenisch*) pod wpływem języka polskiego, częstszego w administracji Galicji. Na podobnej zasadzie polska wersja Kodeksu kar głównych i prawnych stosowała aspekt dk pod wpływem oryginału rosyjskiego (zdania 247–248).

Rosyjscy studenci, którym pokazano przykłady z polskiego Kodeksu karnego, uznali aspekt ndk za dziwny. Najczęściej wskazywali na narzucającą się interpretację wielokrotną, sugerującą, że tylko powtórzone przestępstwo jest karalne. Polski czytelnik kodeksu czeskiego może z kolei zinterpretować konstrukcję z czasownikiem dk: *Kdo jiného úmyslně usmrtí* (dk), *bude potrestán* (zdanie 236) nie jako uniwersalną normę prawną, lecz zapowiedź konkretnego zdarzenia, tego, że ktoś w przyszłości rzeczywiście zostanie ukarany.

6.3. CZY ASPEKT NDK W KODEKSIE WYNIKA Z UŻYCIA CZASU TERAŹNIEJSZEGO?

Inne możliwe wyjaśnienie użycia aspektu ndk w polskiej normie karnej wiąże aspekt z czasem gramatycznym. W polskiej teorii prawa przyjmuje się, że podstawowym czasem dyrektywalnym (tworzącym dyrektywy) jest praesens (Zieliński 2002; Malinowski 2006; Przetak 2014). Także językoznawcy kojarzą czas teraźniejszy z tekstami o charakterze praw czy regulaminów¹². Właśnie czas teraźniejszy w trybie oznajmują-

¹¹ Strafgesetz został ogłoszony patentem cesarskim po niemiecku i po węgiersku 27 maja 1852, a w językach słowiańskich 31 lipca 1852 roku. Wszystkie wersje kodeksu są cytowane ze strony austriackiej Biblioteki Narodowej: <http://alex.onb.ac.at>.

¹² „W ramach teraźniejszości nieaktualnej na osobną uwagę zasługują te wypadki, gdy forma *praesentis* odnosi się do tzw. pozaczasowości [...], oznaczają one pewne stałe właściwości ludzi lub rzeczy, albo gdy wyrażają one pewne wieczne prawdy, prawa przyrody, itp. Takie znaczenie mają przeważnie formy *praesentis* użyte np. w przysłowiach, rozporządzeniach, regulaminach, itp.” (Śmiech 1971: 35).

cym może mieć wartość deontyczną trybu rozkazującego lub dodatkowego czasownika modalnego. Maciej Zieliński wyjaśnia to, używając jako przykładu art. 147 Kodeksu karnego *kto zabija*:

Powszechnie wiadomo, że polskie teksty prawne, jako zbiory wyrażen (zwrotów złożonych) konstruowane są zgodnie z regułami składni języka polskiego ogólnego (powszechnego). Nie znaczy to jednak, że ich odczytywanie powinno się dokonywać wprost wedle zwykłych reguł znaczeniowych tego języka. Najczęściej przepisy prawne mają składniową strukturę wypowiedzi opisowych, gdy tymczasem podstawowym założeniem, jakie przyjmuje się w odniesieniu do nich w kulturze prawnej jest to, że mają one charakter normatywny, że nie informują one o czymkolwiek, a w szczególności, że nie informują one o ustanowionych normach, ale że normy te wysławiają.

Na gruncie tych założeń wypowiedź „Kto zabija człowieka, ten podlega karze...” odczytuje się nie jako opis tego, co stanie się z człowiekiem, który zabił człowieka, lecz jako zespół dwóch norm merytorycznych: sankcjonowanej (zakazującej zabijać, zabić człowieka) i sankcjonującej (nakazującej zabójcę za zabójstwo człowieka ukarać) (Zieliński 1998: 5–6; por. Zieliński 2002).

Powyższy cytat nadaje zdaniu z kodeksu wykładnię podwójnej normy, ale nadal nie zbliża nas do rozwiązania problemu aspektu. Autor ominął ten problem, powtarzając znaczenie w postaci dwóch czasowników *zabić, zabijać*.

Nie tylko czas teraźniejszy czasownika ndk może mieć w językach słowiańskich funkcję deontyczną. Świadczy o tym prymat aspektu dk i formalnego futurum (właściwie praesens perfecti) w językach zachodniosłowiańskich innych niż polszczyzna. W językach południowsłowiańskich forma praesens perfecti nie ma znaczenia futurum, a mimo to jest podstawowa w kodeksach karnych.

Nawet w językach bezaspektowych formę podstawową czasownika w kodeksie nie zawsze stanowi czas teraźniejszy. W hiszpańskim Kodeksie karnym podstawowy jest czas przyszły w trybie łączącym czasownika:

254) El que matare¹³ a otro será castigado, como reo de homicidio, con la pena de prisión de diez a quince años (Código Penal, art. 148).

Również w polszczyźnie funkcja deontyczna może być wyrażona w praesens perfecti. Tak zbudowane są niektóre przysłówia, np. *Jak sobie pościelesz, tak się wyśpisz*, choć w ich większości normą jest czas teraźniejszy czasownika ndk (por. 6.6) – w formalnym czasie przyszłym był sformułowany Kodeks kar głównych i poprawczych z 1847 roku (por. zdanie 247). Funkcję deontyczną może mieć także znaczenie pogładowo-przykładowe czasownika dk (por. 4.2).

¹³ *Matare* w przykładzie to coniunctivus futurum od *matar* ‘zabić’.

Teoretycy prawa rzadko próbują wyjaśnić różnice między użyciem czasowników ndk i dk w konstrukcji pozornie opisowej, stwierdzając jedynie przewagę frekwencyjną pierwszego z nich (por. Malinowski 2006: 95).

Wyjątkiem jest praca Tomasza Gizberta-Studnickiego *Znamiona czasownikowe w kodeksie karnym. Zagadnienie czasu gramatycznego i aspektu* (Gizbert-Studnicki 1982)¹⁴, w której autor interpretuje formy 3 osoby czasu teraźniejszego nie tylko z punktu widzenia tradycyjnej wykładni czasu (np. Andrejew 1972), ale też z uwzględnieniem różnic akcjonalnych między czasownikami. Gizbert-Studnicki tak samo traktuje występujące w szczególnej części Kodeksu karnego czasowniki osobowe, imiesłowy oraz rzeczowniki odczasownikowe (włącza je w obręb klasy czasowników). Wprowadza podział czasowników na stanowe, procesywne i czynnościowe, uznaje ponadto, że „wszystkie znamiona czasownikowe występujące w k.k. należą do czasowników czynnościowych, względnie poddają się interpretacji czynnościowej” (Gizbert-Studnicki 1982: 105).

Czasowniki czynnościowe, według autora zawierające „składnik aktywności (zmiany wywołanej przez podmiot...)”, nie zostały jednak podzielone dalej na *accomplishment* (teliczne) i *achievement* (zmiana skokowa), co znacznie utrudnia dalsze rozważania o interpretacji aspektu ndk jako usiłowania¹⁵. W części artykułu poświęconej interpretacji aspektu (Gizbert-Studnicki 1982: 108 i n.) autor dzieli czasowniki czynnościowe na czasowniki rezultatu (osiągnięcia granicy), np. *zabić*, oraz aktywności, np. *uderzyć*, nadal jednak nie uwzględnia różnicy między zmianą stopniowalną i skokową.

Gizbert-Studnicki opisuje czasowniki ndk w czasie teraźniejszym jako aspektowo dwuznaczne: „[...] niekiedy mają funkcje semantyczne aspektu dokonanego, a niekiedy aspektu niedokonanego” (Gizbert-Studnicki 1982: 110). Ta interpretacja ogranicza aspekt ndk do znaczenia procesywnego. Czasownik ndk ma jednak z definicji także alternatywne znaczenie trywialne, zdarzeniowe. Należy ono do istoty aspektu ndk i nie trzeba go interpretować jako dk, dwuznaczny.

Argumentem za „dokonaną” interpretacją czasowników ndk w czasie teraźniejszym w szczególnej części kodeksu ma być to, że inne znamiona czasownikowe – nieregularne rzeczowniki odczasownikowe typu *kradzież*, *oszustwo*, *zniewaga* – wyrażają aspekt dk, a skoro tak, to i czasowniki osobowe w podobnej funkcji powinny oznaczać zdarzenia. W istocie wymienione rzeczowniki odimienne są neutralne ze względu na aspekt, ale rzeczywiście oznaczają najczęściej jednorazowe zdarzenia.

¹⁴ Gizbert-Studnicki analizował oczywiście Kodeks karny z roku 1969, jednak pod względem interesującej nas cechy nie różni się on od obecnie obowiązującego.

¹⁵ W podstawowej klasyfikacji Vendlera nie ma z kolei podziału na procesy i czasowniki kauzatywne (por. 3.3).

Autor potwierdza w ten sposób interpretację czasownika ndk w funkcji dk (w istocie zdarzeniowego), zdając sobie oczywiście sprawę z wyjątków. Interpretację zdarzeniową wykluczają imperfectiva tantum, np. *uczestniczy* (art. 122 Kodeksu karnego z 1969 roku) czy *znęca się* (art. 184), a także czasowniki o znaczeniu wyłącznie iteratywnym, np. *uporczywie uchyla się* (art. 186), lub duratywnym, np. *kto zatrzymuje małoletniego* (art. 188).

Niezbędne są tu uwagi terminologiczne. Przez znaczenie duratywne czasownika *zatrzymuje* w art. 188 Kodeksu karnego z 1969 roku i art. 211 obowiązującego obecnie Kodeksu karnego z 1997 roku:

255) Kto, wbrew woli osoby powołanej do opieki lub nadzoru, uprowadza lub zatrzymuje małoletniego...

– należy rozumieć podtyp perfektowy znaczenia duratywnego (por. 4.3.2), czyli stan następujący w wyniku zdarzenia *zatrzymać* (jednoznaczne określenie w języku ogólnym to *przetrzymuje*).

Autor wyklucza jednak znaczenie procesywne (konatywne) czasowników ndk:

[...] kontekst systemowy, w którym występują przepisy części szczególnej kodeksu karnego, wyklucza przypisanie tym znamionom standardowego znaczenia aspektu niedokonanego (tj. znaczenia czynności w toku. Standardowe znaczenie aspektu niedokonanego nie implikuje aspektu dokonanego, np. „zabijał” nie implikuje „zabił”). Natomiast znaczenie iteratywne i duratywne implikuje znaczenie aspektu dokonanego (np. „wielokrotnie zabijał” implikuje „zabił”, „uporczywie uchylał się” implikuje „uchylił się” (Gizbert-Studnicki 1982: 115).

Praca Gizberta-Studnickiego jest krokiem we właściwym kierunku, jeśli chodzi o klasyfikację czasowników w kodeksie karnym. Zabrakło w niej jednak wyróżnienia czasowników telicznych wśród innych czynnościowych. W użyciach nierekategoryzowanych forma *zabijał* oraz *zabija* tak samo implikuje *zabił* (czyli zdarzenie), jak *uchylał się* implikuje *uchylił się*. Obie pary aspektowe reprezentują predykaty *achievement* (nieteliczne). Nie implikują zdarzeń w naturalnym użyciu czasowniki teliczne typu *niszczy*, ale i one w tekście kodeksu nabierają znaczenia zdarzeniowego (zdanie 249).

Być może gdyby autor nie ograniczył zasięgu analizy wyraźnie do części szczególnej kodeksu, jego uwagę zwróciłby czasownik ndk *nakłania*, który w naturalnej lekturze dopuszcza interpretację procesywną – i to ona właśnie jest obiektem aktualnej dyskusji prawników (por. 6.4.1).

6.3.1. CZAS TERAŹNIEJSZY I PRZYSZŁY W PRAWIE I EKONOMII. GRAMATYKA A ZACHOWANIA

Różnice między praesens i futurum nie tylko w aktach prawnych wykraczają poza podstawową opozycję gramatyczną czasu. Pozajęzykowe konsekwencje takich różnic są tematem znanej pracy M. Keitha Chena z rzadko analizowanego pogranicza językoznawstwa i ekonomii: *The Effect of Language on Economic Behavior: Evidence from Savings Rates, Health Behaviors, and Retirement Assets* (Chen 2013).

Autor, ekonomista behawioralny, zwraca uwagę, że społeczeństwa mówiące językami, w których futurum jest często wymienne na praesens, czyli językami ze słabą referencją czasu przyszłego (ang. *weak FTR*), zachowują się inaczej niż te posługujące się językami, w których czas teraźniejszy rzadko zastępuje czas przyszły (ze słabym wskaźnikiem FTR). Z danych statystycznych przytoczonych przez Chena wynika, że użytkownicy języków ze słabym FTR są w swych działaniach bardziej zorientowani na przyszłość, są jej w każdej chwili świadomi. Więcej inwestują, oszczędzają, żyją dłużej, mniej palą, uprawiają więcej sportu, mniej chorują i bardziej dbają o zdrowie, a nawet... używają więcej prezerwatyw. Autor zastrzega, że nie chodzi mu o determinizm językowy, lecz raczej o to, że struktura języka odzwierciedla obraz świata i wynikające z niego zachowanie.

Choć tezy Chena są bogato udokumentowane danymi ekonomicznymi i statystycznymi, muszą budzić wątpliwości językoznawcy. Te różnice zależą przecież od wielu czynników pozajęzykowych. Wskaźnik FTR (referencji czasu przyszłego) jest stopniowalny, mierzony w tekstach i w systemowych możliwościach zastępowania czasów gramatycznych. Autor przyjmuje klasyfikację Östena Dahla (2000) i Rolfa Thieroffa (2000).

Najsilniejsze FTR, związane zdaniem Chena ze słabą skłonnością do planowania przyszłości, zajmują w przedstawionej przez niego tabeli zaraz po azerskim języki krajów względnego dobrobytu: kataloński, baskijski, hebrajski i francuski. Angielski z 11 rangą FTR także znajduje się wśród języków silnie odgraniczających przyszłość od teraźniejszości, a więc – zdaniem autora – predestynujących społeczeństwa do ekonomicznej lekkości. Języki o najsłabszym FTR, które mają skłaniać do stałego planowania przyszłości, to rzeczywiście języki krajów dobrobytu: japoński, niemiecki, fiński, estoński, niderlandzki, chiński, duński, szwedzki i norweski. Na czele listy jest jednak portugalski w odmianie brazylijskiej (najniższy wskaźnik FTR w tabeli równy zero).

Język polski został umieszczony w grupie języków o silnym FTR, ale blisko granicy słabego FTR (dwie pozycje przed norweskim). Polszczyzna ma najsłabsze FTR wśród objętych klasyfikacją języków słowiańskich – Czesi, Chorwaci, Rosjanie i Słoweńcy

powinni być zatem mniej od Polaków skłonni do planowania przyszłości. Tymczasem w większości statystyk dobrobytu wśród krajów słowiańskich na czele jest właśnie Słowenia.

Przywołujemy tu głośny artykuł o korelacji stopnia oddzielenia czasów gramatycznych oraz wskaźników ekonomicznych świadczących o skłonności społeczeństw do bardziej lub mniej długofalowego planowania, ale zachowujemy dystans wobec ortodoksyjnej interpretacji hipotezy Sapira i Whorfa¹⁶.

Najslabszy wskaźnik FTR polszczyzny wśród języków słowiańskich powinien umożliwiać swobodne użycie czasu teraźniejszego jako przyszłego, swobodniejsze niż w czeskim czy rosyjskim. Czy właśnie to sprawia, że czas teraźniejszy jest omnitemporalny w polskim Kodeksie karnym, ale nie w czeskim?

Z drugiej strony czeskie użycie formalnego futurum (praesens perfecti) w kodeksie powinno zacierać granicę między teraźniejszością a przyszłością z wyraźnym wyodrębnieniem pojedynczych zdarzeń. Wbrew powierzchownym opisom – formy praesens perfecti nie muszą wyrażać przyszłości, lecz także wielokrotność (w języku ogólnym), omnitemporalność lub znaczenie poglądowo-przykładowe.

Nie wykluczamy, że wybór między czasem teraźniejszym a przyszłym, w językach północnosłowiańskich związany z aspektem, odzwierciedla w pewnych kontekstach skłonność do postrzegania przyszłości. Nie widać jednak różnic merytorycznych między normą karną w czasie teraźniejszym a normą w czasie przyszłym. Nie da się też znaleźć wspólnych cech merytorycznych kodeksów napisanych w formalnym czasie przyszłym (hiszpańskich, południowo- i zachodniosłowiańskich, z wyjątkiem polszczyzny) z jednej strony oraz tych napisanych w czasie teraźniejszym (niemieckich, polskich i angielskich) z drugiej.

Prymat czasu teraźniejszego nie jest wystarczającym wyjaśnieniem, dlaczego w polskim Kodeksie karnym używamy czasowników ndk.

6.4. ASPEKT NDK, USIŁOWANIE, PRZYGOTOWANIE I SKUTEK

Wśród czasowników w dyspozycjach norm Kodeksu karnego (tabela 17) przeważają predykaty *activity* oraz *achievement*, ale są także nieliczne predykaty *accomplishment*. Nawet wtedy interpretacja czasownika ndk zrównuje go z czasownikiem dk, obecnym w kodeksach innych języków słowiańskich, tak samo jak dzieje się to czasownikami *achievement* typu *zabijać*.

¹⁶ Używamy argumentów z rocznika statystycznego tylko po to, żeby wyrazić wątpliwość wobec uzasadnień Chena.

Tak interpretujemy czasownik ndk *accomplishment*: *zakładać* w kodeksie polskim i odpowiednio dk: *založit* w kodeksie czeskim.

256) Kto [zorganizowaną] grupę [przestępczą] zakłada... (Kodeks karny, art. 258 § 3).

257) Kdo založí organizovanou zločineckou skupinu... (Trestní zákoník, art. 361).

Interpretacja teliczna *zakładać* jest możliwa, ale mało prawdopodobna. Norma przewiduje karę za założenie grupy i kierowanie nią, a nie za próbę założenia.

Karalność próby popełnienia przestępstwa oraz przygotowania do przestępstwa jest uregulowana w części ogólnej. Potocznemu pojęciu próby odpowiada w języku kodeksu usiłowanie:

258) Odpowiada za usiłowanie, kto w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem bezpośrednio zmierza do jego dokonania, które jednak nie następuje (Kodeks karny, art. 13 § 1).

Usiłowanie jest w polskim kodeksie karane w takich samych granicach jak przestępstwo.

259) Sąd wymierza karę za usiłowanie w granicach zagrożenia przewidzianego dla danego przestępstwa (Kodeks karny, art. 13 § 1).

Oczywiście sądy nie wymierzają zwykle równych kar za czyn i usiłowanie w tych samych okolicznościach, ale według litery kodeksu jest to możliwe. W literaturze prawniczej usiłowanie dzieli się na ukończone, jeśli sprawca zrobił wszystko, co zamierzał, ale nie osiągnął skutku, oraz nieukończone, jeśli sprawca nie zdołał wykonać wszystkiego, co zamierzał.

Usiłowanie jest terminem prawnym. Językowo może być wyrażone czasownikami *usiłować X*, *próbować X*, *starać się X*, *dążyć do X* itp. – albo bez dodatkowego wykładnika leksykalnego, z wykorzystaniem odpowiednika ndk z pary typu *accomplishment*, w której czasownik dk oznacza zdarzenie (w terminologii prawnej: czyn). Odpowiedniki dk czasowników nazywających usiłowanie: *spróbować X* i *postarać się X* należą do klasy *activity* i nie zawsze informują, że zdarzenie X zaszło.

Użycie w kodeksie czasowników ndk *accomplishment* typu *zakładać* może być więc mylące. To automatyczna struktura normy w części szczególnej kodeksu każe nam interpretować czasownik ndk *zakłada* tak jak ndk *zabija*, czyli jak dk *zaloży* i dk *zabije*. Ale wątpliwości pozostają.

Fazą odrębną poprzedzającą usiłowanie przestępstwa jest w teorii prawa przygotowanie. Przygotowanie i usiłowanie sąsiadują na osi stadialnej przestępstwa: zamiar,

przygotowanie, usiłowanie i dokonanie. Różnica między usiłowaniem a dokonaniem przestępstwa wydaje się szczególnie istotna w wypadku przestępstw skutkowych (materialnych), które prowadzą do widocznego rezultatu.

Przygotowanie stanowi sytuację odrębną, poprzedzającą czyn zabroniony i tylko wskutek rekatoryzacji może zostać włączone w obręb sytuacji nazywanej jednym czasownikiem ndk, natomiast usiłowanie przestępstwa nazywanego czasownikiem dk niemal zawsze może być określone odpowiednim czasownikiem ndk, jeśli ten należy do klasy *accomplishment*.

Mechanizm rekatoryzacji terminatywnej pozwala także etap przygotowania do działania wyrazić odpowiednikiem ndk czasownika dk oznaczającego właściwe zdarzenie. W języku potocznym można powiedzieć *kupuje* o sytuacji przygotowania do kupna: poszukiwaniu towaru, oględzinach, ustalaniu ceny (por. 4.3). Tak samo można powiedzieć *zakłada grupę przestępczą* o kimś, kto się do tego dopiero przygotowuje.

Przygotowanie jest w Kodeksie karnym definiowane bardziej szczegółowo niż usiłowanie:

- 260) Przygotowanie zachodzi tylko wtedy, gdy sprawca w celu popełnienia czynu zabronionego podejmuje czynności mające stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmierzającego bezpośrednio do jego dokonania, w szczególności w tymże celu wchodzi w porozumienie z inną osobą, uzyskuje lub przysposabia środki, zbiera informacje lub sporządza plan działania (Kodeks karny, art. 16 § 1).

Karalność przygotowania nie wynika z zasady generalnej, musi być określona każdorazowo, oddzielnie dla konkretnego przestępstwa.

- 261) Przygotowanie jest karalne tylko wtedy, gdy ustawa tak stanowi (Kodeks karny, art. 16 § 1).

W kodeksie karalne są np. przygotowania do ciężkich przestępstw przeciw pokojowi i ludzkości, do handlu ludźmi, uprowadzeń, wywołania katastrofy, podrobienia dokumentów i pieniędzy, np.:

- 262) Kto wszczyna lub prowadzi wojnę napastniczą, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 12 [...] (Kodeks karny, art. 117 § 1).
263) Kto czyni przygotowania do popełnienia przestępstwa określonego w § 1, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3 (Kodeks karny, art. 117 § 2).

W przykładzie 262 wysoką karą zagrożone jest skuteczne wszczęcie wojny, a mniejszej karze podlegają przygotowania do niej, które nie mogą być językowo nazwane czasownikiem ndk *wszczynać*.

Przygotowanie jako stadium przestępstwa pojawia się dopiero w Kodeksie karnym z 1969 roku (w opracowaniu Igora Andrejewa). Pojęcie usiłowania wprowadził już Kodeks karny z roku 1932 (Juliana Makarewicza). Wcześniej usiłowanie (niem. *Versuch*) odgrywało ważną rolę w kodeksach niemieckich, a przygotowanie i usiłowanie – w kodeksach rosyjskich. Niemiecki Kodeks karny z 1872 r., odpowiednio zaadaptowany, obowiązywał na ziemiach zachodnich II Rzeczypospolitej do wejścia w życie kodeksu Makarewicza. Inaczej niż polskie kodeksy, niemiecka ustawa karna i jej adaptacja polska karały za usiłowanie tylko w tych wypadkach, w których zapisano to *expressis verbis* w odpowiednim artykule. Za to w części ogólnej kodeksu niemieckiego definicji usiłowania poświęcono więcej miejsca niż we współczesnym kodeksie polskim:

- 264) Kto urzeczywistnił postanowienie popełnienia zbrodni lub występku czynami obejmującymi początek dokonania tej zbrodni lub występku, tego należy ukarać za usiłowanie, jeśli zamierzonej zbrodni lub występku nie dokonano (Kodeks karny obowiązujący na ziemiach zachodnich Rzeczypospolitej Polskiej, 1924, art. 43: *Usiłowanie*).

Oto jeden z komentarzy do tego artykułu kodeksu z przykładem czynu spełniającego definicję usiłowania:

- 265) Z faktu, że sprawca przedmiot kradzieży ukrywa obok miejsca, gdzie przedmiot ten się znajdował, niekoniecznie płynie wniosek, że wchodzi w grę jedynie usiłowanie, przeciwnie, działanie takie może być zarówno dokonaniem jak usiłowaniem, lub nawet czynnością przygotowawczą, zależnie od okoliczności danego wypadku, w szczególności od tego, czy sprawca, (a) przez ukrycie, dotychczasowego dzierżyciela pozbawił dzierżenia, czy też (b) ukrycie to przedstawia się jako początek wykonania czynu ku temu zmierzającego, czy też wreszcie (c) ukrycie takie, nie pozbawiając jeszcze dotychczasowego dzierżyciela dzierżenia odnośnego przedmiotu ani nie przenosząc tego dzierżenia na sprawcę, zawładnięcie nim ma ułatwić (art. 43, § 4, podział na punkty a, b, c – M.Ł.).

W tym rozbudowanym komentarzu ukrycie przedmiotu jest interpretowane raz jako a) dokonanie kradzieży, raz jako b) usiłowanie i raz jako c) przygotowanie. W języku ogólnym o wszystkich tych sytuacjach można powiedzieć, że sprawca *zabrał* lub *ukradł* (*i ukrył*), ale nie że *przywłaszczył sobie* łup, jeśli jeszcze go nie odebrał z miejsca ukrycia. Wszystkie te czasowniki należą do klasy *achievement* i nie dopuszczają użycia telicznego typu **kradł, ale nie ukradł, *przywłaszczał, ale nie przywłaszczył, *zabierał, ale nie zabrał*.

Mniej oczywiste jest językowe wyrażenie przygotowania do podrabiania lub przerabiania dokumentów.

- 266) Kto, w celu użycia za autentyczny, podrabia lub przerabia dokument lub takiego dokumentu jako autentycznego używa [...], podlega... (Kodeks karny, art. 270 § 1).
267) Kto czyni przygotowania do przestępstwa określonego w § 1, podlega... (Kodeks karny, art. 270 § 3).

W języku ogólnym można interpretować predykat *przerabia* jako opis sytuacji poprzedzającej przerobienie, czyli zmianę istotnej części dokumentu, np. nazwiska. Praca nad dokumentem, nawet nieudana lub zaniechana, jest już usiłowaniem. Przygotowanie to etap wcześniejszy, np. zakup odpowiednich narzędzi i materiałów (przysposobienie środków). O osobie, która gromadzi materiały poligraficzne i umówiła się ze współnikiem na przerabianie dokumentów, nie możemy powiedzieć, że przerabia dokument, możemy tak powiedzieć o kimś, kto już usiłuje.

W podobnym przepisie kodeksu czeskiego jest czasownik dk *padělá*, wykluczający wątpliwości co do stadiów przestępstwa:

- 268) Kdo *padělá*¹⁷ veřejnou listinu nebo podstatně změní její obsah v úmyslu, aby jí bylo užito jako pravé, nebo takovou listinu užije jako pravou ... (Trestní zákoník, art. 348 § 1).

Są jednak takie czasowniki, zazwyczaj o dość ogólnym znaczeniu, które dopuszczają użycie konatywne (aktualnotrwale) nawet w odniesieniu do przygotowania. Tak jest w przykładzie 256. Możemy powiedzieć, że ktoś zakłada grupę przestępczą także wtedy, kiedy dopiero się do tego przygotowuje. Generalnie im mniej konkretne są przygotowania, tym łatwiej rozszerzyć na nie użycie aktualnotrwale czasownika ndk.

Na temat trudności w odróżnieniu usiłowania od przygotowania napisano już dziesiątki artykułów prawniczych. W rozprawie językoznawczej nie będziemy ich streszczać, ograniczymy się do jednego cytatu trafnie określającego ciąg implikacyjny: „Podobnie jak dokonanie przestępstwa pochłania usiłowanie, tak samo usiłowanie pochłania czynności przygotowawcze do danego przestępstwa” (Siewierski 1972: 30).

Wprawdzie polski Kodeks karny, tak jak inne kodeksy, wprost rozgranicza przestępstwo jako skutek oraz jego usiłowanie i przygotowanie, jednak dosłowne i potoczne odczytanie dopuszcza mieszanie tych kategorii¹⁸.

¹⁷ Czasownik *padělat* jest w języku czeskim dwuaspektowy, ale współwystąpienie w ciągu ze *změnit* świadczy o interpretacji dk.

¹⁸ W rozmowie z prawnikami, którym zadawałem pytanie, dlaczego polska norma karna faworyzuje aspekt ndk, kilka razy spotkałem się z próbą wyjaśnienia wykorzystującą pojęcie usiłowania. Według części

6.4.1. PODŻEGANIE I NAMOWA. ASPEKT CZASOWNIKÓW OZNACZAJĄCYCH WPŁYW NA ODBIORCĘ

Powszechne użycie aspektu ndk w dyspozycji normy karnej skłania czytelnika do traktowania go zawsze wymiennie z aspektem dk. Są jednak w polskim Kodeksie karnym miejsca, w których aspekt czasownika nastręcza trudności interpretacyjne nawet prawnikom. Przyjrzyjmy się bliskoznacznym czasownikom *podżegać* i *nakłaniać*, użytych w przepisie o różnych formach przestępstwa (art. 18).

269) Odpowiada za podżeganie, kto chcąc, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, nakłania ją do tego (Kodeks karny, art. 18 § 2).

Czasownik *podżegać* ‘namawiać do przestępstwa’ jest dziś imperfectivum tantum. Jeszcze słownik Doroszewskiego notuje parę aspektową *podżegać* – *podżec* w dosłownym znaczeniu pierwotnym ‘podpalać – podpalić’, a Słownik warszawski także w dzisiejszym znaczeniu przenośnym ‘namawiać do przestępstwa’. *Nakłaniać* – *nakłonić* to regularna para aspektowa typu *accomplishment*.

Prawnicy nie są zgodni, czy według art. 18 § 2 Kodeksu karnego (zdanie 269) karalne jest tylko skuteczne nakłonienie, a więc doprowadzenie słuchacza do powzięcia zamiaru przestępstwa, czy też próba, czyli usiłowanie nakłonienia.

Sąd Najwyższy w uchwale z 21 października 2003 roku rozstrzyga ten problem na korzyść interpretacji drugiej:

Podżeganie może być popełnione w formie usiłowania, i to zarówno wtedy, gdy usiłujący bezskutecznie nakłania do czynu zabronionego o znamionach określonych w przepisach części szczególnej kodeksu karnego, jak i wtedy gdy bezskutecznie nakłania do czynu zabronionego o znamionach podżegania (Uchwała 7 Sędziów Sądu Najwyższego – Izba Karna, z dnia 21 października 2003 roku, I KZP 11/03, ze strony sn.pl).

Sąd Najwyższy, odpowiadając na pytanie sądu okręgowego, uznał tym samym za niewłaściwy wyrok sądu rejonowego, który uniewinnił oskarżonego o podżeganie. Oskarżony namawiał kobietę, aby nakłoniła swego syna do zeznania nieprawdy (na korzyść oskarżonego), ale ona nie podjęła tego działania, w ogóle nie namawiała syna do składania fałszywych zeznań. Sąd rejonowy ocenił czyn oskarżonego jako niekaralne przygotowanie, ponieważ nie doszło do „oddziaływania na bezpośredniego wykonawcę”.

W uzasadnieniu wyroku sędziowie Sądu Najwyższego odwołują się do generalnej funkcji czasownika ndk w Kodeksie karnym:

moich rozmówców kodeks stosuje aspekt ndk właśnie dlatego, że różnica między usiłowaniem a dokonaniem przestępstwa zawsze może być zatarta, skoro kodeks karze za usiłowanie w granicach kary za rzeczywiście popełniony czyn. Na podstawie dotychczasowych przykładów odrzucam taką interpretację.

Jest rzeczą powszechnie znaną, że polskie kodeksy karne poczynając od kodeksu z 1932 r., poprzez kodeks z 1969 r., aż do kodeksu z 1997 r., określając w znamionach przestępstw czynność czasownikową, używają czasownika w czasie teraźniejszym w aspekcie niedokonanym („zabija”, „zabiera”, „nabywa”, „przyjmuje”). Mimo to, bezsporne jest w orzecznictwie sądowym i w doktrynie, że w przepisach tych opisana jest sytuacja, polegająca na tym, że sprawca „zabił” (człowieka), „zabrał” (cudzą rzecz ruchomą), „nabył” (rzecz uzyskaną za pomocą czynu zabronionego) lub „przyjął” (korzyść). Sama zaś, nieobarczona jeszcze skutkiem, czynność „zabijania”, „zabierania” albo „nabywania” rozpatrywana jest w aspekcie form stadialnych popełnienia przestępstwa. W teorii prawa [tu odwołanie do: Sarkowicz 1989] wyjaśnia się ten stan rzeczy tradycją legislacyjną, zgodnie z którą znamiona czasownikowe występujące w części szczególnej kodeksu karnego należy interpretować w aspekcie dokonanym.

Zdaniem Sądu do nakłaniania (traktowanego w myśl powyższej interpretacji na równi z nakłonieniem) odnoszą się przepisy o usiłowaniu dokonania czynu zabronionego. Czynem zabronionym, który usiłował wykonać oskarżony, było nieudane nakłanianie mężczyzny za pośrednictwem jego matki, a nie złożenie przez mężczyznę fałszywych zeznań.

Zgoła odmienny wyrok wydał Sąd Najwyższy w 2006 roku (w innym składzie orzekającym niż w roku 2003), uchylając wyrok skazujący sądu okręgowego i apelacyjnego. Tymczasowo aresztowany za gwałt sporządził gryps, który przekazał opuszczającemu areszt koledze. W grypsie, znalezionym i zatrzymany przez służbę więzienną przy bramie, autor namawiał nieznanego adresata do uprowadzenia dwóch głównych świadków oskarżenia, zmuszenia ich do zmiany zeznań, a nawet do zabicia jednego z nich.

Tu także do namówienia nie doszło, ponieważ pośrednik nie przekazał komunikatu (zapisanego aktu mowy) właściwemu odbiorcy. Wyrokiem sądu okręgowego, podtrzymanym przez sąd apelacyjny, autor grypsu został uznany winnym, ponieważ „swym zachowaniem wyczerpał on znamiona podżegania do podżegania, tj. popełnił przestępstwo z art. 11 § 2 k.k. w związku z art. 18 § 2 k.k.” (cytowanym w przykładzie 269).

Sąd Najwyższy tym razem uznał jednak, że

nie doszło do dokonania przez skazanego przestępstwa, ponieważ jego działanie nie doprowadziło do wywołania skutku – ani w postaci wywołania u określonej osoby zamiaru popełnienia czynu zabronionego, ani przynajmniej do usiłowania jego popełnienia. Tym samym, czyn sprawcy można by rozpatrywać jedynie w aspekcie form stadialnych – usiłowania¹⁹.

Sąd Najwyższy przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia sądowi apelacyjnemu z sugestią, że ten

¹⁹ W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy odwoływał się m.in. do interpretacji czasowników ndk i czasownika *nakłaniać* z uchwały z 21 października 2003 roku.

winien rozważyć kwestię bezkarności usiłowania podżegania i pomocnictwa. [...] Obie formy [przestępstwa – M.Ł.] stanowią bowiem rozszerzenie odpowiedzialności poza zakres typu czynu zabronionego, którego ustawowe znamiona opisane są w części szczególnej k.k. lub w innych ustawach karnych, które nastawione są w zasadzie na postać dokonania oraz pojedynczego sprawcę (wyrok z 28 listopada 2006 roku, Sąd Najwyższy III KK 156/06).

W pierwszym wypadku, gdy oskarżony usiłował nakłonić do składania fałszywych zeznań – usiłowanie było karalne, w drugim zaś, gdy oskarżony usiłował nakłonić do uprowadzenia i zabójstwa – już nie. W głosie do drugiego wyroku Michał Węglowski pisze m.in.:

[...] niesłuszne jest przyjęcie *a priori*, iż każde usiłowanie podżegania (a także pomocnictwo) niesie niższą szkodliwość społeczną niż dokonanie podżegania. [...] Chyba nie może budzić wątpliwości, iż z reguły usiłowanie podżegania do zabójstwa, porwania, czy spowodowania katastrofy komunikacyjnej niesie znacznie większy ładunek szkodliwości społecznej niż dokonanie podżegania do drobnej kradzieży z włamaniem (Węglowski 2008).

Z punktu widzenia semantyki sytuacja z przechwyconym grypssem umożliwia interpretację usiłowania popełnienia przestępstwa, które w polskim prawie jest karane w granicach danego przestępstwa (art. 13 § 1 Kodeksu karnego, por. przykład 259). Tak samo można by traktować przechwycony gryps, w którym autor usiłowałby przekazać inną informację lub zrealizować inny akt mowy, będący znamieniem przestępstwa, np. usiłowałby ujawnić tajemnicę państwową.

Opisane orzeczenia Sądu Najwyższego w dwóch podobnych sprawach mają niewątpliwie związek z formą czasownika ndk użytą w art. 18 Kodeksu karnego o nakłanianiu jako formie podżegania. Na temat roli aspektu w opisanych wyrokach wypowiedzieli się Mateusz Zeifert (b.d., 2017, 2019) czy Karolina Jóźwiak (2014), podstawy teoretyczne do tego dał już Tomasz Gizbert-Studnicki (1982) (por. 6.3).

Wbrew cytowanym orzeczeniom sądu aspekt ndk w połączeniu *kto zabija* ma inną funkcję niż w połączeniu *kto nakłania*. Nie przypadkiem pierwszy przepis nie budzi wątpliwości prawników, a drugi stał się podstawą wielu spornych interpretacji.

Problematyka aspektu czasownika (pod różnymi nazwami) pojawia się najczęściej ze wszystkich kategorii gramatycznych w tekstach orzeczeń polskich sądów (Zeifert b.d.: 2). Sędziowie nazywają nierzadko opozycję aspektu: *tryb ndk i dk, czas ndk i dk* lub po prostu *formy czasownika ndk i dk*.

W kodeksie czeskim w artykule o podżeganiu zamiast czasownika ndk *nakłania* mamy czasownik dk *vzbudil*.

270) Účastníkem na dokonání trestného činu nebo jeho pokusu je, kdo úmyslně [...] vzbudil v jiném rozhodnutí spáchat trestný čin (návodce) (Trestní zákoník, art. 24 § 1).

Inaczej niż w większości czeskich norm karnych w części szczególnej kodeksu, w powyższym przepisie z części ogólnej na faktyczność wzbudzenia zamiaru wskazuje nie tylko aspekt dk, ale dodatkowo czas przeszły. W kodeksie rosyjskim użyty jest w tym samym celu imiesłów przeszły czynny czasownika dk *sklonit'*.

- 271) Podstrekatelem priznaetsja lico, sklonivšee drugoe lico k soveršeniju prestuplenija (Ugolovnyj kodeks Rossijskoj Federacii, art. 33 § 2).

W kodeksie austrowęgierskim z roku 1852 artykuł o podżeganiu stosował czasowniki ndk w języku polskim, czeskim i ukraińskim:

- 272) Wer Jemanden zu einem Verbrechen auffordert, aneifert oder zu verleiten sucht, ist dann [...] der versuchten Verleitung zu jenem Verbrechen schuldig... (Strafgesetzbuch, 1852, Art. 9)²⁰.
 273) Kdo někoho k zločinu nějakému vyzývá, povzbuzuje nebo svěsti hledí...
 274) Kto kogo do zbrodni wzywa, zachęca lub skłonić usiłuje...
 275) Kto kogo do zločin'stva vozzyvaje, zaохоčuje abo sklonyty staraje sja...

Czasownik ndk w wersji polskiej kodeksu oraz – na zasadzie interferencji – w wersji ukraińskiej nie jest zaskoczeniem. W wariancie czeskim była to prawdopodobnie interferencja ze znaczeniem próby wyrażonym w bezaspektowym oryginale niemieckim.

Nakłaniać (i odpowiednio *nakłonić*) to jeden z synonimicznych czasowników w ciągu o dominancie PRZEKONYWAĆ – PRZEKONAĆ: *przekonywać* – *przekonać*, *namawiać* – *namówić*, *nakłaniać* – *nakłonić*, *nawoływać* (imperfectivum tantum). Bliski znaczeniowo ciąg synonimów precyzuje wpływ nadawcy na odbiorcę jako przekonywanie do działania ocenianego negatywnie: *podjudzać* – *podjudzić*, *podburzać* – *podburzyć*, *podżegać* (imperfectivum tantum).

W Kodeksie karnym nie występuje ogólny czasownik *przekonywać*, a znaczenie *namówić* jest reprezentowane tylko raz przez rzeczownik *namowa*:

- 276) Kto namową lub przez udzielenie pomocy doprowadza człowieka do targnięcia się na własne życie... (art. 151)²¹.

Czasownik ndk *nakłaniać* występuje w Kodeksie karnym oprócz art. 18 § 1 jeszcze trzykrotnie. W każdym z tych przypadków ma zastosowanie interpretacja skutkowa wzbudzenia zamiaru odbiorcy (por. interpretacja Sądu Najwyższego).

²⁰ Strona <http://alex.onb.ac.at>.

²¹ Nie zastosowano tu rzeczownika *podżeganie*, bo podżegać można tylko do przestępstwa, a samobójstwo nim nie jest.

- 277) [...] kto udziela kobiecie ciężarnej pomocy w przerwaniu ciąży z naruszeniem przepisów ustawy lub ją do tego nakłania (art. 152).
- 278) Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nakłania inną osobę do uprawiania prostytucji lub jej to ułatwia... (art. 204).
- 279) Kto rozpija małoletniego, dostarczając mu napoju alkoholowego, ułatwiając jego spożycie lub nakłaniając go do spożycia takiego napoju... (art. 208).

Cztery razy występuje w kodeksie czasownik imperfectivum tantum *nawoływać*:

- 280) Kto publicznie nawołuje do wszczęcia wojny napastniczej lub publicznie pochwała wszczęcie lub prowadzenie takiej wojny... (art. 117 § 3).
- 281) Kto publicznie nawołuje do popełnienia występku lub przestępstwa skarbowego... (art. 255 § 1).
- 282) Kto publicznie nawołuje do popełnienia zbrodni... (art. 255 § 2).
- 283) Kto publicznie propaguje faszystowski lub inny totalitarny ustrój państwa lub nawołuje do nienawiści na tle różnic narodowościowych, etnicznych, rasowych, wyznaniowych albo ze względu na bezwyznaniowość... (art. 256).

Czasownik *nawoływać* według definicji słownikowych i w języku ogólnym nie ogranicza celu przekonywania do działań ocenianych negatywnie, ale zwykle kojarzy się z sytuacją niepożądaną. Można nawoływać do zgody, do opanowania w sytuacji konfliktu. Wszystkie użycia czasownika *nawoływać* dotyczą działań negatywnych, ale to wynika z charakteru Kodeksu karnego. Wątpliwości budzi tylko nawoływanie do nienawiści. Nienawiść bowiem w odróżnieniu od wszczęcia wojny czy zbrodni nie jest działaniem, lecz stanem umysłu, i jako taka sama w sobie nie może być penalizowana. Pod sformułowaniem *nawoływanie do nienawiści* należy rozumieć de facto nawoływanie do przestępstwa z nienawiści.

Nie ma w Kodeksie karnym RP czasowników *podjudzać* – *podjudzić*, *podburzać* – *podburzyć*. Znaczenie czasownika *podżegać* jest reprezentowane przez rzeczownik odczasownikowy *podżeganie* w art. 18 (por. zdanie 269) oraz w podobnym znaczeniu w art. 19 i 24 ogólnej jego części.

6.5. CZASOWNIKI DK W KODEKSIE KARNYM I W KODEKSIE CYWILNYM

Czasowniki dk pojawiają się w części szczególnej kodeksu głównie w czasie przeszłym w specyficznej funkcji. Precyzują one okoliczności przestępstwa, często okoliczności łączące, działania sprawcy usuwające skutki przestępstwa lub będące zadośćuczynieniem wobec ofiary (por. Gizbert-Studnicki 1982: 106 i n.).

- 284) Kto bierze lub przetrzymuje zakładnika [...] podlega karze [...]. Nie podlega karze za przestępstwo [...], kto odstąpił od zamiaru wymuszenia i zwolnił zakładnika (art. 252).

Podobną funkcję mają czasowniki w następujących kontekstach:

kto [...] dobrowolnie naprawił szkodę... (art. 295), ...dobrowolnie poniechał dalszej działalności... (art. 131), ...ujawnił [...] wszystkie istotne okoliczności popełnionego czynu... (art. 131 § 1), ...zaspokoił roszczenia pokrzywdzonego... (art. 297), ...dobrowolnie uchylił grożące niebezpieczeństwo... (art. 160).

Czasownik dk jest w powyższych przykładach używany w opisie ciągu sytuacji, np. *wziął, przetrzymywał i zwolnił zakładnika*, zgodnie z podstawową funkcją narracyjną aspektu dk. Kodeks karny, który w części szczególnej ma strukturę atomistyczną, opisuje kilkadziesiąt niezależnych od siebie sytuacji – dyspozycji, w powyższych przykładach wnika dokładniej w głąb jednej z nich i umieszcza ją w ciągu narracyjnym zdarzeń. Jedna mikrohistoria jest przedstawiona za pomocą ciągu czasowników dk. W nierozwiniętej dyspozycji normy bez wskazania okoliczności i następstw, bez wnikięcia w głąb sytuacji obowiązuje aspekt ndk.

Ciągi narracyjne kolejnych zdarzeń, rzadkie w Kodeksie karnym, są typowe dla Kodeksu cywilnego.

- 285) Za szkodę odpowiedzialny jest nie tylko ten, kto ją bezpośrednio wyrządził, lecz także ten, kto inną osobę do wyrządzenia szkody nakłonił albo był jej pomocny, jak również ten, kto świadomie skorzystał z wyrządzonej drugiemu szkody (Kodeks cywilny, art. 122).

W poniższym przykładzie ciąg zdarzeń jest wyrażony bezokolicznikami w predykcjach podrzędnych wobec predykatu modalnego *powinien*:

- 286) Jeżeli spadkodawca nie postanowił inaczej, wykonawca testamentu powinien zarządzać majątkiem spadkowym, spłacić długi spadkowe, w szczególności wykonać zapisy zwykłe i polecenia, a następnie wydać spadkobiercom majątek spadkowy zgodnie z wolą spadkodawcy i z ustawą, a w każdym razie niezwłocznie po dokonaniu działu spadku (Kodeks cywilny, art. 998 § 1).

Podobne ciągi zdarzeń są wyrażane w Kodeksie cywilnym także czasownikami ndk w użyciu podobnym do użycia czasowników ndk w Kodeksie karnym, ale formy z apsektem dk wyraźniej zaznaczają następstwo i związek przyczynowo-skutkowy.

Różnorodność aspektu w opisie ciągów sytuacyjnych wiąże się ze znacznie luźniejszą strukturą formalną Kodeksu cywilnego niż części szczególnej Kodeksu karnego.

Ten pierwszy jest niemal dwukrotnie większy (63 475 słów) niż Kodeks karny (32 827) i ponad trzykrotnie większy niż część szczególna Kodeksu karnego (20 147).

Kodeks cywilny zawiera ponad trzykrotnie więcej wystąpień czasowników ndk niż część szczególna Kodeksu karnego, ale różnych leksemów czasownikowych jest więcej w części szczególnej Kodeksu karnego, która charakteryzuje się z kolei najmniejszym udziałem czasowników dk. Stosunek form czasownikowych dk do ndk w tekście to 0,14, stosunek liczby różnych leksemów jest nieco wyższy – 0,17. Ilustruje to tabela 17.

Tabela 17. Czasowniki ndk i dk w Kodeksie karnym i w Kodeksie cywilnym RP

Czasowniki	Kodeks karny		Kodeks cywilny
	Całość	Część szczególna	
Formy czasowników			
Dk	536	215	1862
Ndk	2539	1553	4665
Dk/ndk	0,21	0,14	0,4
Leksemy czasownikowe			
Dk	138	59	286
Ndk	230	335	290
Dk/ndk	0,6	0,18	≈1

6.6. ILUSTRACYJNA FUNKCJA ASPEKTU NDK W POLSZCZYŹNIE. UŻYCIE DEFINICYJNE W KODEKSACH

W kolejnych punktach tego rozdziału pokazaliśmy, że do opisanie i wyjaśnienia funkcji czasowników ndk w szczególnej części Kodeksu karnego nie nadają się ani prosta interpretacja wielokrotna, ani automatyzm aspektu ndk w czasie teraźniejszym, ani znaczenie próby. Aby zdefiniować tę funkcję, zwróćmy najpierw uwagę, że wykracza ona poza język prawa stanowionego.

Podobną funkcję pełni czasownik ndk w innych mniej sformalizowanych tekstach ustalających normy zachowania lub zasady rządzące światem, np. w przysłowia i sentencjach. Także w tych typach tekstów polszczyzna używa czasownika ndk w czasie teraźniejszym częściej niż języki sąsiednie.

Przysłowia o najczęstszej strukturze *(kto) czyni X, tego spotyka Y*, z ewentualną wariacją osoby i liczby, do złudzenia przypominają normy kodeksu w językach euro-

pejskich. Zarówno u podstaw kodeksów, jak i wielu przysłów leżą struktury biblijne. Typowe przysłowie składa się z quasi-dyspozycji, np. *kto sieje wiatr*, i quasi-sankcji, np. *zbiera burzę*, a uogólnioną hipotezę wyraża zaimek *kto*.

Porównajmy strukturę przysłów polskich i rosyjskich. W *Słowniku przysłów rosyjsko-polskim i polsko-rosyjskim* (Stypuła 1974) jest 89 polskich przysłów o strukturze „*kto* plus czasownik w 3 osobie trybu oznajmującego, *ten* plus czasownik ndk w 3 osobie trybu oznajmującego”. Aż 79 z nich stosuje czasowniki ndk w zdaniu nadrzędnym i podrzędnym. Rosyjskie odpowiedniki tych przysłów – nie zawsze dosłowne – zawierają co najmniej jeden czasownik dk niekoniecznie w formie 3 osoby trybu oznajmującego, np. w trybie rozkazującym lub w imiesłowiu. Poniżej niektóre przykłady (pogrubiono czasowniki ndk odpowiadające rosyjskim czasownikom dk):

- 287) Kto pod kim dołki kopie, ten sam w nie wpada.
- 288) Ne roj drugomu jamu, sam v nee popadeś.
- 289) Kto późno przychodzi, sam sobie szkodzi.
- 290) Pozdno prišel, tomu mosol.
- 291) Kto sieje wiatr, zbiera burzę.
- 292) Kto poseet vixer, požnet burju.
- 293) Kto z kim przestaje, takim się staje.
- 294) S kem povedeś'sja, ot togo i nabereś'sja.
- 295) Kto mieczem wojuje, od miecza ginie.
- 296) Podnjavšie meč ot meča i pogibnut.

Bondarko (1971: 200 i n.) wymienia przysłowia rosyjskie o wzorze *kto, ten*, np. *Kto kogo smożet, tot togo i glożet*²², jako przykład typowego wystąpienia czasownika dk w konstrukcji *krotno-parzystej* (*kratno-parnaja konstrukcija*). Podobne konstrukcje polskie są według Witolda Śmiecha (1971) typowe dla aspektu ndk. Autor ustala podstawowe odniesienie wzajemne dwóch czasowników ndk w zdaniu złożonym jako równoczesność. Wyjątek od równoczesności Śmiech (1971) przewiduje dla znaczenia habitualnego lub omnitemporalnego jednego z czasowników ndk w układzie podwójnym, np. w przysłowiach²³.

Odpowiednie przysłowia czeskie stosują – tak jak polskie – aspekt ndk wbrew zasadzie swobodnego użycia wielokrotnego czasownika dk w języku czeskim.

²² To przysłowie, dosł. ‘Kto kogo zwycięży, ten go i zagryzie’, znamy jako okrutne prawo życia w łagrze z opowiadania Sołżenicyna *Jeden dzień z życia Iwana Denisowicza*. W przekładzie Witolda Dąbrowskiego i Ireny Lewandowskiej brzmi to łagodniej: „Silniejszy słabszemu nie przepuści”.

²³ „[...] wypowiedzenia takie muszą wyrażać akcje wielokrotne albo zwyczajowe, pozaczasowe, jak na przykład w przysłowiach: *kto smaruje, ten jedzie; kto pod kim dołki kopie, ten sam w nie wpada itp.*” (Śmiech 1986: 96).

- 297) Kdo pozdě chodí, sám sobě škodí.
298) Kdo jinému jámu kopá, sám do ní padá.
299) Kdo seje vítr, klidí (sklízí) bouři.

Także czeskie akty prawne poza Kodeksem karnym posługują się swobodnie aspektem ndk w funkcji deontycznej. Poniżej fragment Konstytucji Republiki Czeskiej, rozdział 2, art. 29:

- 300) Poslanecká sněmovna volí a odvolává předsedu a místopředsedy Poslanecké sněmovny.
301) Senát volí a odvolává předsedu a místopředsedy Senátu.

Przekład polski²⁴:

- 302) Izba Poselska wybiera i odwołuje przewodniczącego i wiceprzewodniczących Izby Poselskiej.
303) Senat wybiera i odwołuje przewodniczącego i wiceprzewodniczących Senatu.

Jak widać, w języku czeskim nie wszystkie teksty stanowiące normy (w szerokim sensie) stosują czasownik dk. Użycie tego aspektu w Kodeksie karnym może być swoistym zabezpieczeniem przed ewentualną interpretacją wielokrotną. W polszczyźnie wartość aspektu ndk z dyspozycji kodeksu pokrywa się z wartością aspektu w innych normach prawnych oraz w przysłowiach. Można więc mówić o szerszej, szczególniej funkcji aspektu ndk w polszczyźnie, nieobecnej w innych językach słowiańskich.

Zarówno w dyspozycji normy karnej, jak i w quasi-dyspozycji przysłowia czasownik ndk służy zdefiniowaniu sytuacji, która może wywołać sankcję. Dlatego uznajemy użycie szczegółowe aspektu w takich zdaniach za definicyjne. W punkcie 4.3.6 określiliśmy to użycie jako wyjaśnienie danego stanu rzeczy, opis okoliczności lub następstw towarzyszących temu stanowi rzeczy. Prototypowymi użyciami definicyjnymi były słownikowe definicje kontekstowe oraz konstrukcje objaśniające zdań okolicznikowych warunkowych lub czasowych. Taka sama definicja pasuje do funkcji czasowników ndk w kodeksach, a konstrukcje składniowe normy prawnej sytuują się na granicy zdań podmiotowych układowych oraz warunkowych.

Podobnie jak w klasycznym znaczeniu definicyjnym, w konstrukcji quasi-dyspozycji mogą wystąpić czasowniki ndk z dowolnej pary aspektowej i z dowolnej klasy akcjonalnej. W punkcie 4.3.6 ilustrowaliśmy użycie definicyjne czasownikiem *gubi*, który nie ma znaczenia aktualnego: „Jeśli gubimy jakieś przedmioty [...], to zostawia-

²⁴ Za stronę Sejmu RP: http://biblioteka.sejm.gov.pl/wp-content/uploads/2015/07/Czechy_pol_010811.pdf.

my je gdzieś przez nieuwagę”. Kodeks karny mógłby zawierać przepis „Kto gubi X, podlega karze...”, a zawiera przepis w gruncie rzeczy podobny, tylko sformułowany analitycznie bez leksemu *gubi*, np. „Kto nieumyślnie powoduje utratę broni palnej lub amunicji [...], podlega karze...” (art. 264 § 4).

Użycie definicyjne jako jedno ze znaczeń szczegółowych aspektu ndk w definicjach kontekstowych dotyczy wszystkich języków słowiańskich, to samo użycie w przysłówiach i kodeksach jest szczególną cechą języka polskiego. Funkcję czasownika w użyciu definicyjnym w różnych typach tekstów można nazwać funkcją ilustrującą aspektu ndk. Jej rozpowszechnienie w polszczyźnie wiąże się ze stosunkowo słabym znaczeniem poglądowo-przykładowym czasownika dk.

ZAKOŃCZENIE.

ALGORYTM UŻYCIA ASPEKTU W POLSZCZYŹNIE

W podsumowaniu analizy aspektu powtórzmy za Romanem Jakobsonem, że języki różnią się istotnie nie w tym, co mogą wyrazić, lecz w tym, co muszą wyrażać¹. Zapewne wszystkie albo większość języków świata może wyrażać takie opozycje, jakie wyraża aspekt polskiego czasownika. Uznajemy jednak aspekt w polszczyźnie i innych językach słowiańskich za gramatyczny właśnie dlatego, że każda forma czasownika musi być scharakteryzowana ze względu na tę kategorię.

Języki słowiańskie są pod tym względem wyjątkowe na tle innych języków świata. Czy można mówić, że polszczyzna jest w użyciu aspektu wyjątkowa wśród języków słowiańskich? Pod względem użycia aspektu ndk w normach prawnych zapewne tak. Ta specyfika dotyczy jednak szczególnego typu tekstów i nie uprawnia do tworzenia opozycji polszczyzna : reszta świata (słowiańskiego).

Aspekt nie jest kategorią tworzącą identyczne opozycje gramatyczne we wszystkich językach słowiańskich i każdy z nich okazuje się pod jakimś względem wyjątkowy. Wyjątkowość aspektu czeskiego polega m.in. na dopuszczalności czasowników ndk w narracyjnych ciągach zdarzeń. Język rosyjski (w mniejszym stopniu ukraiński i białoruski) używa ndk czasownika ruchu w znaczeniu dwukierunkowym 'pojechać i wrócić' oraz dopuszcza znaczenie ogólnofaktyczne czasowników *achievements*. Języki południowo-słowiańskie przewidują dla formy praesens perfecti funkcje inne niż czas przyszły. To wszystko są szczególne cechy aspektu w konkretnych językach albo grupach języków.

Wyjątkowość funkcji ilustracyjnej (użycia definicyjnego) aspektu ndk w polszczyźnie pozostaje faktem, nawet jeśli inne języki są wyjątkowe pod jakimiś względami. Nie należy upatrywać przyczyn użycia aspektu ndk w kodeksach tylko w tradycji prawniczej. Funkcja definicyjna aspektu ndk jest stosowana szerzej niż w sąsiednich językach

¹ „Languages differ essentially in what they must convey and not in what they may convey” (Jakobson, Halle 1956). Różnica aspektu w moim tłumaczeniu pierwszego i drugiego wystąpienia *convey* jest znacząca.

słowiańskich także w innych typach tekstów. Powody tego leżą niewątpliwie w szczególnym ukształtowaniu systemu aspektowego.

Celem nadrzędnym tej monografii była ogólna charakterystyka opozycji aspektowej i określenie zasad użycia aspektu we współczesnej polszczyźnie. Po niezbędnych rozważaniach teoretycznych, wprowadzeniu i omówieniu podstawowych kategorii opisu w rozdziałach 1–4, przedstawiliśmy w rozdziale 5 użycie aspektu w narracji osobowej oraz w nieosobowych formach gramatycznych. Omówienie oparto na danych frekwencyjnych z NKJP.

W rozdziale 6 przedstawiliśmy szczególną funkcję polskiego aspektu na tle słowiańskim w języku kodeksów i innych norm. Zdaniem autora ten rozdział jest w książce najbardziej twórczy, co nie znaczy, że pozostałe są nieważne. Monograficzne podsumowanie wiedzy o aspekcie, wprowadzenie w problematykę i stopniowe jej pogłębianie wydaje się w językoznawstwie uniwersyteckim nie mniej potrzebne niż monografie szczegółowe i porównawcze, które do tej pory wyznaczały rytm polskiej aspektologii.

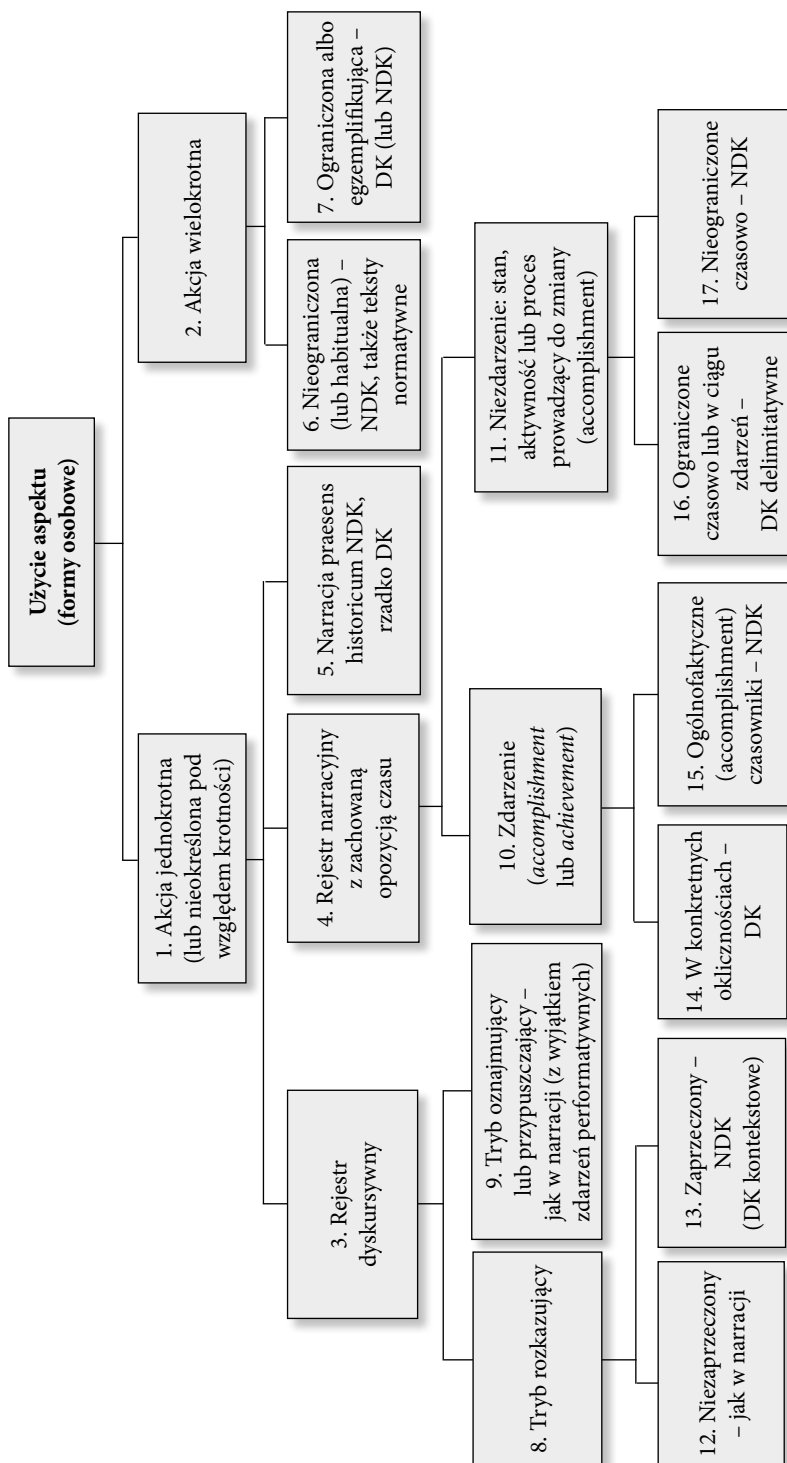
W tym podsumowaniu spróbujemy określić zasady użycia czasowników dk i ndk w postaci algorytmu wyboru aspektu (dla użytkowników mających pewną, ale niekoniecznie dogłębną wiedzę językoznawczą).

Należy w tej klasyfikacji uwzględnić klasy akcjonalne, krotność, rejestr narracyjny lub dyskursywny, wreszcie dodatkowe warunki kontekstowe i gramatyczne, np. tryb rozkazujący czy negację. Rzecz jasna nie wszystkie parametry opisu obecne w tej książce można przedstawić w postaci prostego algorytmu. Mimo wszystko spróbujemy taki algorytm (z konieczności upraszczający) stworzyć przynajmniej dla aspektu w formach osobowych czasownika. Dla ułatwienia kolejne okienka w diagramie ponumerowano.

Za pierwszy podział uznamy opozycję krotności. Znaczenie trywialne wielokrotne niweluje różnice akcjonalne i różnice rejestru istotne na niższych poziomach proponowanego algorytmu – okienko 2 na rysunku (por. 1.5, 4.3.2). Jeśli czasownik jest użyty w znaczeniu wielokrotnym nieograniczonym lub habitualnym (por. 4.3.2), ma aspekt ndk (okienko 6). Krotność ograniczona oraz znaczenie egzemplifikujące (por. 4.2) są zwykle wyrażone aspektem dk (okienko 7), ale możliwy jest także ndk, szczególnie jeśli aspekt dk mógłby kojarzyć się z konkretną akcją jednokrotną w przyszłości.

Jeśli nazywana czasownikiem akcja jest jednokrotna lub nieokreślona pod względem krotności (okienko 1), o wyborze aspektu decyduje złożony układ różnorodnych parametrów:

- akcjonalnych (por. rozdział 3),
- rejestrowych – opozycja funkcji narracyjnej oraz znaczenia kategorii niezależnej od umiejscowienia w ciągu narracyjnym (por. 1.6, 5.1),



Algorytm użycia aspektu w formach osobowych

- semantycznych *sensu stricto*, jak osiągnięcie rezultatu i zmiany w rzeczywistości (zmiana jest w naszym ujęciu zawarta w pojęciu zdarzenia, por. 3.4),
- gramatycznych: specyfika poszczególnych form gramatycznych, np. czasu przyszłego, trybu rozkazującego,
- pragmatycznych, np. działanie negacji.

Zacznijmy od parametru rejestrowego, czyli opozycji między narracją a dyskursem. W rejestrze narracyjnym należy najpierw wydzielić w odrębną grupę użyć *praesens historicum*, które z przyczyn gramatycznych wybierają aspekt ndk – okienko 5 (choć w tej konstrukcji mogą też – znacznie rzadziej – występować formy *praesens perfecti*).

W ciągu narracyjnym (okienko 4) aspekt dk służy do nazywania zdarzeń konkretnych niezależnie od szczegółowej klasy akcjonalnej czasowników zdarzeniowych: *accomplishment* lub *achievement* (okienko 14). Zdarzenia ogólnofaktyczne, ograniczone niekategorycznie do klasy *accomplishment* są wyrażane w aspekcie ndk (por. 4.3.3, okienko 15). Czasownik w znaczeniu ogólnofaktycznym nie wchodzi w ciąg narracyjny kolejnych zdarzeń, lecz najwyżej określa ich kontekst.

Niezdarzenia są oznaczane z zasady czasownikami ndk (okienko 11). Dotyczy to różnych klas akcjonalnych, należy jednak wyróżnić czasowniki teliczne oznaczające dążenie do osiągnięcia granicy/zmiany i tworzące najbardziej typowe teliczne pary aspektowe z odpowiednikami dk – okienko 7 (wybór aspektu w tym użyciu jest niezależny od rejestru). Niezdarzenia mogą być oznaczane czasownikami dk, jeśli jest na nie nakładane ograniczenie temporalne – taką funkcję pełni aspekt dk czasowników delimitatywnych (okienko 11).

Rejestr dyskursywny nie różni się istotnie od narracyjnego w użyciu aspektu większości form osobowych czasownika. O wyborze aspektu decyduje analogiczna opozycja klas akcjonalnych oraz opozycja między znaczeniem aktualnym a konstatacją zdarzenia, które zaszło (w tej konstatacji dyskurs zbliża się do narracji). W rejestrze dyskursywnym należy jednak wydzielić ze względu na aspekt – wypowiedzi performatywne oraz dyrektywy. W trybie rozkazującym ze względu na szczególne warunki użycia aspektu w dyrektywach zaprzeczonych używamy bez przeczenia najczęściej aspektu dk, a z przeczeniem aspektu ndk – okienka 12 i 13. W użyciu performatywnym zdarzenie następuje wraz z wypowiedzeniem zdania, stąd wahania w wyborze aspektu (por. 4.3.5) – nie zaznaczono tej alternatywy w oddzielnym okienku na wykresie.

Algorytm reguluje użycie aspektu w języku polskim, choć w większości języków słowiańskich działa podobnie. Algorytm dla języka czeskiego wymagałby bardziej szczegółowych wskazówek odnośnie do wielokrotnego znaczenia czasownika dk, algorytm dla rosyjskiego – odnośnie do znaczenia funkcji narracyjnych oraz ogólnofaktycznego czasowników wszystkich klas akcjonalnych.

Różne parametry mają w przedstawionym algorytmie różną wagę, nie zawsze odpowiadającą roli danego czynnika w teorii aspektologii. Niemal nie uwzględniono w algorytmie podziału na znaczenia szczegółowe (z wyjątkiem wielokrotnego i ogólnofaktycznego), ponieważ te wynikają z przynależności do klas akcjonalnych oraz – z kontekstu.

Algorytm (wbrew technicznej nazwie) nie rości pretensji do kompletności i pełnej skuteczności w każdym kontekście. Ma być raczej wskazówką niż drogowskazem, w razie wątpliwości warto zajrzeć do odpowiedniego rozdziału teoretycznego książki.

DODATEK. JAK OPISYWAĆ ASPEKT?

Zazwyczaj rozdział o stanie badań otwiera monografię naukową. W tej książce zarys dziejów aspektologii znajduje się na końcu na prawach dodatku. Mamy bowiem do czynienia z dziedziną tak różnorodną, zdania badaczy są tak podzielone, a terminy tak niejednoznaczne, że aby zrozumieć historię tej dyscypliny, trzeba najpierw określić istotę opozycji aspektowej i to z różnych perspektyw. Dlatego właśnie przesuwamy dzieje aspektologii w to miejsce.

Proponowany tu opis i oceny są subiektywne, niewykluczone, że pominięto prace ważne, na pewno nie wspomniano o wszystkich. Wszelkie błędy i przeoczenia obciążają jak zawsze autora.

Po przedstawieniu subiektywnej historii badań nad aspektem słowiańskim na poziomie teoretycznym omówimy zmienne koleje prezentacji tej kategorii w słownikach i korpusach.

D.1. SUBIEKTYWNY ZARYS DZIEJÓW ASPEKTOLOGII

Historię aspektologii podzielimy na okresy:

- początki refleksji nad opozycją aspektową – do końca XIX wieku,
- strukturalna analiza aspektu – od początku do połowy XX wieku,
- analiza leksykalna sensów aspektowych – od połowy do końca XX wieku,
- aspektologia porównawcza i stylistyczna XXI wieku.

Ten podział jest oczywiście umowny. Na przykład w okresie scharakteryzowanym jako strukturalny pojawiały się już analizy sensów leksykalnych, kontynuowane również w XXI wieku. Nazwy poszczególnych okresów odnoszą się do koncepcji dominujących, ale w układzie chronologicznym omawiamy obok prac nurtu wiodącego także te nawiązujące do epoki poprzedniej.

Aby ułatwić orientację polonistom, w odrębnych podpunktach wydzielono osiągnięcia aspektologii polskiej (prace dotyczące języka polskiego, publikowane po polsku lub w Polsce). Jednak centrum badań nad aspektem słowiańskim znajduje się od ponad 100 lat w Rosji, tam powstało najwięcej rozpraw i analiz. Na drugim miejscu są badacze niemieccy, a dalej ci reprezentujący poszczególne języki słowiańskie oraz anglojęzyczni, skandynawscy, włoscy i francuscy.

Poszczególne koncepcje przedstawiono bardzo skrótowo, a jeśli były omawiane w poprzednich rozdziałach tej monografii, zaznaczono to odpowiednim odnośnikiem.

D.1.1. POCZĄTKI REFLEKSJI NAD OPOZYCJĄ ASPEKTOWĄ. GRAMATYKI I SŁOWNIKI

Semantyczna opozycja między czasownikami telicznymi a nietelicznymi jest znana pod różnymi nazwami od starożytności (por. 3.1; Mourelatos 1978). Pojawiała się także w gramatykach różnych języków nowożytnych jako podstawa opozycji rozmaitych czasów przeszłych i teraźniejszych. Rozróżnienie słowiańskich czasowników *dk* i *ndk* – bliskie dzisiejszemu – zawdzięczamy czeskiemu gramatykowi Václavowi Rosie (Rosa 1672). Podzielił on je na klasy znaczeniowe *verba perfecta* i *imperfecta*, przy czym ta opozycja przejawiała się w jego systemie tylko w formach osobowych czasu przeszłego i przyszłego (za Rönkä 2005: 195 i n.).

Termin *verbum perfectum* wprowadził w odniesieniu do czasowników polskich już Piotr Statorius-Stojeński w swej *Gramatyce* (1568), jednak w znaczeniu dalekim od dzisiejszej opozycji aspektowej. *Verbum perfectum* to w obecnym rozumieniu czasownik rdzenny o znaczeniu jednokrotnym, któremu przeciwstawia się *verbum frequentativum*, np. *robię* – *rabiam*.

Thesaurus polono-latino-graecus Grzegorza Knapiusza/Knapskiego (1621), pierwszy polski słownik opisujący znaczenia, a nie tylko dopasowujący wyrazy polskie do odpowiedników obcych, zawiera z zasady wyłącznie hasła czasownikowe *ndk* w 1 osobie liczby pojedynczej, np. *wmawiam*, *wpadam*, *wplatam*, *wracam*, *wrzucam*, bez funkcjonujących w tym czasie odpowiedników *dk*. Niektóre hasła są jednak reprezentowane przez czasowniki *dk*, np. *wściec się* (hasło w formie bezokolicznikowej, ponieważ zdaniem leksykografa sytuacja nie odnosi się do ludzi: „właściwe psom”).

W roku 1764 ukazał się *Nowy dykcjonarz, to jest mownik polsko-niemiecko-francuski* Michała Abrahama Trotza z obszernym wstępem gramatycznym. Autor oznaczał układy, które dziś nazwalibyśmy parami aspektowymi, jako formy temporalne jednego czasownika z grupy *verba mixta* koniugacji IV.

Ein verbum simplex wird zu einem mixto wenn man es mit einer Präposition componiert. Alsdenn machet es sein Praesens mit Versetzung der Präposition zum Futuro und verwandelt sich in Praesenti in eine andere Endigung: als

Wygrawam/wygraję – Fut. *Wygram. Wyślawiam. Fut. wysławię*

Zaiaśniewam. Fut. Zaiasnieię. Posługiwam. Fut. Posłużę (Trotz 1764: 20 [strony nienumerowane], *Von der Conjugation der Zeitwörter, III, Die vierte Conjugation*).

Trotz jako pierwszy usystematyzował w ten sposób sufiksalne pary aspektowe, choć stosował do tego inną niż dziś teorię i terminologię. Pary prefiksalne musiały długo czekać na podobny opis.

Aż do końca XIX wieku opisywano opozycję aspektową jako opozycję czasów gramatycznych, czyli wzbogacano system czasów północnosłowiańskich na wzór łaciński lub prasłowiański. Michaił Łomonosow w swej gramatyce języka rosyjskiego (Łomonosov 1775) wydzielił aż 10 czasów gramatycznych w zależności od tego, czy akcja jest jedno- czy wielokrotna, określona czy nieokreślona czasowo, wreszcie zakończona czy niezakończona.

Onufry Kopczyński w *Gramatyce dla szkół narodowych* dzisiejszą opozycję aspektową ujmuje w rozdziale *Różne słów nazwiska* (Kopczyński 1806: 31–33). Autor dzieli czasowniki na *dokonane* i *niedokonane*, np. *dadź, dałem – dawadź, dawalem*, ale ta opozycja jest jedną z wielu opozycji formalno-semantycznych. Na tym samym poziomie czasowniki dzielą się na jednolite i częstotliwe (np. *dadź – dawadź*) oraz na proste i złożone (przedrostkowe), np. *piszę – wpisuję*. Opozycje ndk : dk oraz jednokrotny : wielokrotny traktowano jako niezależne i równoważne co najmniej do końca XIX wieku. System czasów Kopczyńskiego jest mniej rozbudowany niż u Łomonosowa, ale także związany z aspektem: czas teraźniejszy, przeszły ndk, przeszły dk, zaprzyszły (bez podziału aspektowego), przyszły ndk i przyszły dk.

W wieku XIX omawiano systematycznie opozycję dokonaności i niedokonaności w gramatykach poszczególnych języków słowiańskich oraz w gramatykach kontrastywnych. Już w XIX stuleciu Franz Miklosich (1926) w swej gramatyce porównawczej języków słowiańskich zdefiniował czasownik dk po prostu jako akcję zakończoną i położył podwaliny pod taką uproszczoną szkolną interpretację.

Wraz z teorią aspektu kształtowała się terminologia. Już Kopczyński stosował dzisiejsze terminy *dokonany* i *niedokonany*, ale nie używał terminu *aspekt*. Ten ostatni pojawił się w polszczyźnie pod wpływem niemieckim i francuskim¹. Sigurd Agrell zastosował

¹ Francuski termin *aspect* w odniesieniu do gramatyki czasownika został użyty po raz pierwszy prawdopodobnie w roku 1802 w książce Jean-Baptiste Maudru *Eléments raisonnés de la grammaire appliquée à la langue russe* (informacje za Rönkä 2005: 209).

niemiecki termin *aspekt* do polskich czasowników (Agrell 1908), ale wydanie polskie książki zatytułował *Przedrostki postaciowe czasowników polskich* (Agrell 1918). Erwin Koschmieder stworzył już *Naukę o aspektach czasownika polskiego* (Koschmieder 1934). Do połowy XX wieku w gramatykach pisano jedynie o *postaciach* czasownika, *aspekt* jest podstawowym terminem dopiero od kilkadziesiątu lat. Jego odpowiednik w rosyjskim, czeskim i we wszystkich innych językach słowiańskich to *vid*.

D.1.2. STRUKTURALNA ANALIZA ASPEKTU – OD POCZĄTKU DO POŁOWY XX WIEKU

Wspomniane wyżej prace Agrella należy uznać za początek synchronicznego myślenia o aspekcie. W analizie przedrostków czasownikowych autor wprowadza oddzielone od aspektu pojęcie rodzaju akcji – *Aktionsartu* (por. 2.2), tym samym jednak określa granice opozycji aspektowej. „Połączenie z przedrostkiem powoduje tylko zmianę w aspekcie (w perspektywie, w rodzaju) treści czasownikowej” lub „wyraża także, jak rozwijała się czynność (lub stan). [...] Tak np. *ukończyć* w przeciwieństwie do *skończyć* stanowi coś więcej jak formę perfektywną czasownika *kończyć*” (Agrell 1918: 5). Wprawdzie już wcześniej badacze mieli świadomość odrębności znaczeń wnoszonych przez przedrostki, ale nie wyrazili tego jasno. Wiktor Winogradow (Vinogradov 2001: 379–390) przyznaje pod tym względem pierwszeństwo dziewiętnastowiecznemu językoznawcy ukraińsko-rosyjskiemu Aleksandrowi Potiebnii² (Potebnja 1941), który nazywał takie „protoaktionsarty” stopniami trwania – ros. *stepeni*.

Jeśli przedrostek zmienia tylko aspekt, powstaje para aspektowa. Tak jak większość badaczy XIX wieku Agrell traktuje ją jak dwie formy jednego czasownika ze wspólnym podstawowym znaczeniem leksykalnym. Uznanie tożsamości leksykalnej odpowiedników aspektowych było też charakterystyczne dla językoznawstwa strukturalnego pierwszej połowy XX wieku. Zadaniem aspektologii stało się poszukiwanie inwariantu znaczeniowego jednego z aspektów, tak jak szukano inwariantu znaczeniowego wartości kategorii liczby czy rodzaju rzeczownika. Strukturaliści uznawali za nacechowany człon opozycji aspektowej aspekt dk, który miał wskazywać na pełne zakończenie procesu. Aspekt ndk miał być pod tym względem nieokreślony (Jakobson 1989: 267). Skoro poszukiwano różnicy znaczeń między aspektem ndk i dk, zakładano też istnienie wspólnej ich części.

² Choć nie ma to znaczenia dla aspektologii, warto wspomnieć, że spośród dwóch braci w ukraińskiej rodzinie Potiebniiów jeden – Aleksandr (ukr. Ołeksandr) został wybitnym rosyjskim językoznawcą, a drugi Andriej (Andrij) jako rosyjski oficer przeszedł na stronę powstańców styczniowych i poległ w Małopolsce w 1863 roku.

Jednak nawet Jakobson nie zawsze przestrzegał Agrellowskiego rozróżnienia między aspektem a rodzajem czynności i pisał o „aspekcie inchoatywnym” lub o iteratywnym „wariacie aspektu niedokonanego” (Jakobson 1989: 268). Jak widać, mimo przyjęcia za aksjomat prywatywnej opozycji aspektu strukturalistom nie udało się w analizie uniknąć wieloczłonowej opozycji ekwipolentnej, idącej w kierunku dzisiejszej teorii klastrów aspektowych (por. D.1.5).

Badaczy aspektu w nurcie strukturalistycznym różniły przede wszystkim poglądy na związek między budową formalną czasowników a tożsamością lub nietożsamością znaczeniową par aspektowych. Długo przeważał pogląd, że tożsame leksykalnie mogą być tylko czasownik dk prefigowany lub rdzenny i utworzony od niego sufiksalnie derywat ndk, a nie rdzenny czasownik ndk i prefigowany czasownik dk (por. 2.3.5).

W pierwszej połowie XX wieku powstały ważne monografie aspektu rosyjskiego i polskiego. André Mazon w rozprawie *Emplois des aspects du verbe russe* (Mazon 1914) uznał aspekt dk za nacechowany znaczeniem zakończenia czynności i jako pierwszy opisał szczegółowe znaczenia aspektu ndk. Karcewski (Karcevski 1927) zaś jako pierwszy zróznicował typy rosyjskich par aspektowych.

Strukturalne podejście do aspektu prezentują ujęcia tej kategorii w wielkich monografiach gramatycznych języka rosyjskiego: Aleksandra Pieszkowskiego (Peškovskij 1956, pierwodruk 1927) i Wiktora Winogradowa (Vinogradov 2001, pierwodruk 1938). Winogradow uznaje za inwariant dokonaności osiągnięcie granicy, a Pieszkowski jest autorem jednej z najczęściej cytowanych definicji aspektu. Zgodnie z nią kategoria ta pokazuje, jak czynność lub akcja przebiega i jak rozdziela się w czasie³ (podejście do aspektu jako swego rodzaju czasu wewnętrznego w opozycji do czasu zewnętrznego – gramatycznego – jest charakterystyczne przede wszystkim dla analiz porównawczych, szukających wspólnoty aspektu słowiańskiego i aspektualności niesłowiańskiej). Językoznawca zwraca uwagę na punktowość aspektu dk i tak tłumaczy niemożność jego użycia z czasownikami fazowymi (Peškovskij 1956: 95–99).

Na gruncie języka polskiego najważniejszą pracę o aspekcie stworzył w tym okresie Erwin Koschmieder (1934)⁴. *Nauka o aspektach czasownika polskiego* to analiza funkcjonalna, skupiona na odniesieniu aspektu do czasu, znajdującym wyraz w ciągu narracyjnym (por. 5.1).

Wtedy też powstały prace ważne dla ustalenia genezy aspektu. Jerzy Kuryłowicz w 1932 roku oparł pochodzenie aspektu na opozycji dawnych sufiksów jednokrotnych,

³ „[...] как протекает во времени и как распределается во времени” (Peškovskij 1956: 105).

⁴ Dwie pierwsze monografie polskiego aspektu stworzyli Szwed Sigurd Agrell i Niemiec Erwin Koschmieder.

np. *nq-*, i wielokrotnych, np. *-aje-* (por. Kuryłowicz 1987b). Pierwsza i do dziś najbardziej obszerna monografia czeskiego aspektu Františka Trávnička (Trávniček 1923) prezentowała podejście diachroniczne i czysto słowotwórcze.

D.1.3. LEKSYKALNA ANALIZA SENSÓW ASPEKTOWYCH – DRUGA POŁOWA XX WIEKU

Strukturaliści zakładali nie tylko tożsamość części znaczenia w parze aspektowej, ale też tożsamość różnicy semantycznej dla wszystkich lub przynajmniej dla przeważającej większości par aspektowych. Aspekt miał być w pełni regularny, a więc bliższy fleksji niż słowotwórstwu. Aspektologia nurtu leksykalnego szuka wspólnej części znaczeń leksykalnych dwóch odpowiedników aspektowych poprzez niezależną eksplikację dwóch znaczeń i przez to sytuuje aspekt bliżej słowotwórstwa, choć aspektolodzy nurtu leksykalnego także często uznawali fleksyjny charakter tej kategorii.

Za początek analizy sensów aspektowych należy przyjąć artykuł Masłowa *Vid i leksičeskoe značenie glagola v sovremennom russkom literaturnom jazyke* (Maslov 1948). Badacz uznał za niewystarczające analizy oparte na inwariancie znaczeniowym wszystkich czasowników danego aspektu i skupił się na różnych typach opozycji aspektowej, zależnych od semantyki leksykalnej czasownika. Masłowa, autora podstawowych prac o aspekcie w języku rosyjskim, bułgarskim (Maslov 1963) i innych językach słowiańskich (Maslov 1964, 1965, 1984a, 1984b), można uznać za najwybitniejszego w dziejach tej kategorii badacza.

Myśl Masłowa kontynuował jego uczeń Władimir Bondarko. Już w pierwszej dużej monografii (Bondarko 1971) opisał wyczerpująco znaczenia szczegółowe obu aspektów oraz współzależność kategorii czasu i aspektu. Bondarko poświęcił całą karierę akademicką problematyce czasu i aspektu, łączył je we wspólną kategorię gramatyczno-semantyczną aspektualności (Bondarko 1991, 1996).

Masłow i Bondarko stworzyli podwaliny współczesnej aspektologii w ramach tzw. szkoły leningradzkiej (później petersburskiej) w opozycji wobec moskiewskiej szkoły semantycznej. Dwie różne nurty rosyjskiego językoznawstwa kładły nacisk na inne elementy opisu fonologii i morfologii. Przedstawiciele szkoły leningradzkiej widzieli inwariant dokonaności w całościowości i niepodzielności akcji, a całą opozycję aspektu sytuowali w ramach fleksji lub na jej granicach.

Nie wszyscy rosyjscy badacze aspektu realizują założenia szkoły leningradzkiej, ale nikt nie podważa ustalonych przez Masłowa uniwersaliów. Natalia Awiłowa (Avilova 1976) wyznacza jako inwariant aspektu dk wszystkich czasowników osiągnięcie granicy zamiast całościowości (dla Masłowa granica była istotna dla czasowników

telicznych). Autorka sytuuje aspekt po stronie słowotwórstwa, nie fleksji, i wyjaśnia, w jaki sposób znaczenie przedrostka pokrywa się z częścią znaczenia rdzenia czasownika. Inaczej niż Masłow w swoich późnych pracach, Awiłowa nie eliminuje par prefiksalnych spośród właściwych opozycji aspektowych. Do par sufiksalnych z inwariantem całościowości po stronie czasownika dk wyraźnie ogranicza za to opozycje aspektowe Aleksander Isaczenko, autor strukturalnych opisów gramatycznych języka rosyjskiego, które wywarły wielki wpływ na rusycystów europejskich (Isačenko 1960, 1962).

Aspektologdy nawiązujący do moskiewskiej szkoły badań semantycznych⁵ zwracają uwagę na konieczność oddzielnych eksplikacji znaczeń czasowników dwóch różnych aspektów. Wszechstronne badania Jeleny Paduczewej (Padučeva 2010b) skupiają się przede wszystkim na klasach akcjonalnych, znaczeniach szczegółowych i użyciach kontekstowych aspektu (por. 4.2).

Marina Głowinska podsumowała dotychczasowe badania strukturalistyczne jako charakterystykę cech (ros. *priznak*) zamiast charakterystyki znaczeń złożonych z ustrukturyzowanych sensów (Glovinskaja 1982: 20–23). Drogą odrębnych eksplikacji znaczeń obu aspektów autorka wydziela różne typy opozycji dla par uznawanych tradycyjnie za czysto aspektowe. Aspekt odgrywa także istotną rolę w teorii Jurija Apresjana, który używa szczegółowych znaczeń aspektowych jako jednego z mechanizmów pozwalających rozróżnić znaczenia synonimiczne (por. D.2).

Rosyjską aspektologię dydaktyczną najlepiej reprezentuje wielokrotnie wznawiana praca Olgi Rassudowej *Upotreblenie vidov glagola v russkom jazyke* (Rassudova 1968). W stosunkowo niewielkiej książce więcej miejsca poświęcono na ćwiczenia i materiał ilustracyjny z literatury rosyjskiej niż na analizę i wnioski teoretyczne, zgodne z tezami szkoły leningradzkiej. Choć praca Rassudowej nie wyznaczyła nowych torów w aspektologii, to warta jest uwagi jako praktyczny podręcznik aspektu dla doświadczonych adeptów języka rosyjskiego. W Polsce brakuje tak wyczerpujących podręczników.

Najważniejszą monografią czeskiego aspektu drugiej połowy XX wieku jest praca Františka Kopečného *Slovesný vid v češtině* (Kopečný 1962). Autor zwraca w niej szczególną uwagę na opozycję krotności (czeski termin autora *násobenost*), użycia aktualne oraz nieaktualne czasowników ndk i proponuje opozycję: czasownik dk – czasownik ndk jednokrotny – czasownik ndk wielokrotny. Ivan Poldauf (1954) podkreślił zaś kategorie pośrednie między gramatyką a leksyką, które leżą u podstaw opozycji aspektowych.

⁵ Moskiewska szkoła semantyki leksykalnej od czasów modelu „Sens-Tekst” Igora Mielczuka (Melčuk 2012) oraz *Semantyki leksykalnej* Jurija Apresjana (1980) opisuje znaczenia w uwikłaniu składniowym i kontekstowym.

Jedną z najważniejszych anglojęzycznych monografii aspektu, odwołującą się wprost do prywatywnej opozycji Jakobsona, jest Jamesa Forsyth *A Grammar of Aspect. Usage and Meaning in the Russian Verb* (Forsyth 1970). W niezbyt rozbudowanej części pierwszej (rozdziały 1–3) autor wyklada w duchu strukturalistycznym podstawy opozycji, semantykę prefiksów oraz – szkicowo – związek aspektu ze znaczeniem leksykalnym i typy par aspektowych. Część druga książki przedstawia działanie opozycji aspektowej w poszczególnych konstrukcjach gramatycznych i typach użycia języka rosyjskiego, w narracji przeszłej pod negacją i bez jej udziału, w konstrukcjach wielokrotnych, w różnych formach nieosobowych, ze specjalnym rozdziałem o aspekcie czasowników ruchu. Mimo że w latach sześćdziesiątych XX wieku nie było korpusów języka rosyjskiego, autor ilustruje lub popiera swoje tezy danymi liczbowymi⁶.

Autorem drugiej bardzo ważnej monografii aspektu lat siedemdziesiątych jest Bernard Comrie (1976). Analizuje on go jako wewnętrzną (niedeiktyczną) kategorię temporalną uniwersalną w językach świata. Aspekt rosyjski i słowiański jest przedstawiony na tle systemów temporalno-aspektowych języków romańskich, germańskich oraz innych grup językowych. Comrie inaczej niż Jakobson i pierwsze pokolenie strukturalistów porządkuje opozycję prywatywną. Ze względu na podstawową funkcję narracyjną za człon nienacechowany uznano tu aspekt dk (aspekt ndk ma wartość nienacechowaną jedynie w użyciu ogólnofaktycznym).

D.1.4. POWOJENNA ASPEKTOLOGIA POLSKA

Zainteresowanie aspektem czasownika w powojennym językoznawstwie polskim przyjmuje przede wszystkim perspektywę porównawczą i dydaktyczną.

Prawdopodobnie pierwszym powojennym tekstem naukowym poświęconym tej kategorii gramatycznej był krótki, trzystronicowy artykuł rusycysty Anatola Mirowicza, który podkreślał jej funkcje narracyjne⁷, powołując się wprost na Koschmiedera (Mirowicz 1959: 109). Wcześniej aspekt analizowano w gramatykach i monografiach ogólnych czasownika. Wśród nich trzeba wymienić zapomnianą już pracę Kristine Netteberg (1953), w której poświęcono wiele miejsca aspektowi jako kategorii semantycznej niezależnej od czasu, a szczególnie – znaczeniu ogólnofaktycznemu czasowników

⁶ Choć monografia Forsytha nie uwzględnia wielu zdobyczy aspektologii nurtu leksykalnego ani aspektologii narracyjnej, choć ogranicza się do języka rosyjskiego i nie zwraca uwagi na różnice między językami słowiańskimi, to stanowi wzór uporządkowanego opisu tej trudnej kategorii na tle systemu gramatycznego. Z tego wzoru korzysta w pewnym stopniu także nasza analiza.

⁷ „Służą one [aspekty] do wyrażania czasowych stosunków równoczesności lub uprzedniości” (Mirowicz 1959: 109).

ndk. W 1963 roku ukazała się praca Andrzeja Bogusławskiego o prefiksach rosyjskich, pisana jeszcze z pozycji strukturalistycznej analizy rodzajów akcji.

Bardzo ważnym głosem w aspektologii światowej, wyprzedzającym polską myśl tego czasu, jest artykuł Anny Wierzbickiej *On the semantics of the verbal aspect in Polish* (Wierzbicka 1967). Autorka podważa strukturalistyczne założenie o nadwyżce znaczeniowej aspektu dk. Czyni to przez budowanie odrębnych eksplikacji znaczeń poszczególnych czasowników, w których to znaczenie dk jest podstawowe, a znaczenie ndk bogatsze od dk (por. analizę opozycji *umierała* i *umarł* w punkcie 4.3.5). Wierzbicka proponuje nowy inwariant znaczeniowy wszystkich czasowników dk (z wyjątkiem derywatów delimitatywnych z prefiksem *po-*) – znaczenie ‘zacząć’: *Jan umarł* – ‘przesłał żyć’ = ‘zaczął nie żyć’ (Wierzbicka 1967: 2231). Także Bogusławski (1972) twierdzi, że nadwyżka semantyczna znajduje się raz po stronie aspektu ndk, a raz po stronie aspektu dk. Metoda odrębnych eksplikacji stanie się podstawowa dla rosyjskiej aspektologii leksykalnej lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, m.in. dla Mariny Głowinskiej (Glovinskaja 1982).

Pierwszą powojenną monografią teoretyczną aspektu polskiego wydaną w Polsce była praca bohemy Cezara Piernikarskiego *Typy opozycji aspektowych czasownika polskiego na tle słowiańskim* (Piernikarski 1969). Czasownik jest przedmiotem analizy semantyczno-składniowej jako nazwa całej akcji wraz ze wszystkimi swymi uczestnikami oraz przedmiotami. Opozycje aspektowe dzielą się na relacyjnozmienne, w których zmiany zaznaczają się na obiekcie lub subiekcie czynności, oraz nierelacyjne. „Subkategorię relacyjnej zmienności posiadają czasowniki: 1. czynnościowe przechodnie, 2. czynnościowe wyrażające zmianę miejsca w przestrzeni, które determinacyjnie lub potencjalnie konotują adverbialne obiekty, 3. procesywne, dla których zewnętrznym wyznacznikiem zmienności jest subiekt” (Piernikarski 1969: 79). Pierwszą grupę reprezentuje para *pisać* : *napisać*, drugą – *wychodzić* : *wyjsć*, a trzecią – *blednąć* : *zblednąć*. W opozycje nierelacyjne wchodzi m.in. czasowniki kompleksowe, do których zdaniem autora dokonaność wnosi niedefiniowalną nadwyżkę semantyczną. Do tej grupy zaliczamy np. czasowniki mówienia (więcej o teorii Piernikarskiego – Łaziński 2017).

Kolejna monografia *Funkcje aspektów czasownikowych we współczesnym języku ogólnopolskim* Witolda Śmiecha (1971) nawiązuje do koncepcji temporalnej Koschmiedera (por. 5.1). Autor analizuje funkcje aspektu w układach czasowników dk i ndk w zdaniach prostych i złożonych, określając stosunki temporalne między nimi. W pracy z roku 1983 Śmiech omawia derywację prefiksálną w służbie aspektu i w szerszym kontekście słotwórczym (por. rozdział 2).

Od lat sześćdziesiątych rozwija się aspektologia porównawcza polsko-niemiecka. Pierwszeństwo należy się tu Janowi Czochralskiemu, który w roku 1965 przedstawił rozprawę habilitacyjną *Aspekt und Tempus im Polnischen und Deutschen*, a wydał ją własnym nakładem w roku 1967 (kolejne uaktualnione edycje ukazały się w latach 1972 i 1975). Autor tak jak Isaczenko ogranicza właściwe opozycje aspektowe do par sufiksalnych, pary prefiksalne uznając za efekt wypełnienia luki w systemie – dopasowanie formacji przedrostkowej typu *zrobić* z sąsiedniego podsystemu gramatycznego do rdzennego simplicium *robić* (Czochralski 1975: 36). Językoznawca zwraca uwagę na różnicę między binarną i obligatoryjnie wyrażaną opozycją aspektową a fakultatywną modyfikacją znaczenia w ramach rodzajów akcji (*Aktionsart*). Powtarzając ważne ustalenia Agrella (1918), Czochralski podkreśla, że każdy czasownik reprezentujący jakiś rodzaj akcji jest jednocześnie scharakteryzowany ze względu na aspekt, ale odwrotna relacja wynikania nie zachodzi, tzn. aspekt nie implikuje konkretnego rodzaju akcji (Czochralski 1975: 19).

W 1977 roku ukazał się bardzo ważny artykuł teoretyczny *Semantyka aspektu czasownikowego* Francesca Antinucciego i Lucyny Gebert (Antinucci, Gebert 1977), w którym autorzy rozwinęli istotną koncepcję zewnętrznej i wewnętrznej iteratywności czasowników ndk (por. 4.1) oraz stworzyli podstawy dla późniejszej dekompozycji aspektów Stanisława Karolaka (por. D.1.6).

Autorem opisu aspektu w pierwszym wydaniu najobszerniejszej polskiej gramatyki akademickiej (GWJP 1984), uwzględniającego jeszcze w niewielkim stopniu podstawy leksykalne, był Roman Laskowski. Podobnie jak Czochralski, Masłow czy Isaczenko badacz ten przyznawał systemowy charakter jedynie opozycjom sufiksalnym, ale gruntownie zmienił podejście i założenia w kolejnym wydaniu podręcznika z 1998 roku (por. D.1.6).

W latach osiemdziesiątych rozwija się nurt aspektologii porównawczej i dydaktycznej. Wacław Cockiewicz analizuje aspekt w nauczaniu języka polskiego obcokrajowców mówiących językami bezaspektowymi: angielskim i niemieckim. W rozprawie *Aspekt na tle systemu słowotwórczego polskiego czasownika i jego funkcyjne odpowiedniki w języku niemieckim* (Cockiewicz 1992) autor uznaje za inwariant dokonaności proste zakończenie czynności, a za pary aspektowe – zarówno opozycje Masłowowskie typu *pisać* : *napisać*, jak i opozycje czasowników ndk bezprefiksalnych oraz czasowników dk delimitatywnych z prefiksem *po-* typu *pisać* : *popisać* (pierwszy typ to w terminologii autora opozycje sensu stricto, drugi – sensu largo)⁸. To dość

⁸ Cockiewicz (1992: 11) argumentuje tak: „Zgodnie z [...] apriorycznym założeniem, że opozycja aspektu (parzystość aspektowa) odnosi się wyłącznie do czasowników terminatywnych, w których strukturze

nietypowe we współczesnej aspektologii podejście autor stosuje też w *Strukturalnym słowniku aspektowym czasowników polskich* (Cockiewicz, Matlak 1995), w którym czasowniki ndk mają po dwa równoprawne odpowiedniki: sensu stricto (typu *napisać*) oraz sensu largo (typu *popisać*). Takie zrównanie dwóch typów opozycji należy uznać za mylące w semantycznej analizie aspektu, ale sam słownik zasługuje na uznanie jako pomoc glottodydaktyczna⁹.

Anna Maliszewska i Zygmunt Saloni (1986) proponują ograniczenie rozważań semantycznych nad aspektem w dydaktyce szkolnej i definiują czasowniki dk i ndk wyłącznie przez ich zdolność do tworzenia odpowiednich form czasowych oraz imiesłowowych (test paradygmatyczny jako sposób na odróżnienie wartości aspektu opisano w punkcie 1.2.2).

D.1.5. ASPEKTOLOGIA PRZEŁOMU TYSIĄCLECI. ANALIZA KOGNITYWNA, BADANIE FUNKCJI NARRACYJNYCH, MODALNOŚCIOWYCH ORAZ ANALIZA PORÓWNAWCZA JĘZYKÓW SŁOWIAŃSKICH

Trudno wyróżnić jedną koncepcję przewodnią w aspektologii współczesnej. Duży wpływ wywarła na nią semantyka kognitywna, nastąpił też nawrót do językoznawstwa diachronicznego i porównawczego.

Lata dziewięćdziesiąte XX wieku to z jednej strony pełny rozkwit aspektologii leksykalnej, a z drugiej skupienie na funkcjach narracyjnych i modalnych aspektu. W Rosji Jelena Paduczeva kontynuuje analizy semantyczne skupione na znaczeniach szczegółowych (Padučeva 2010a), Jurij Apresjan wykorzystuje szczegółowe znaczenia aspektu ndk jako ważny element różnicujący synonimy w objaśniającym słowniku synonimów (Apresjan et al. 1997, 2004, por. D.2). Marina Czertkowa (Čertkova 1996) prezentuje zwięzły dydaktyczny opis aspektu zgodny w zarysach z koncepcją Głowinskiej. W roku 2000 ukazują się *Wykłady z aspektologii rosyjskiej* Anny Zalizniak i Aleksandra Szmielewa (Zaliznjak, Šmelev 2000), będące jak dotąd najlepszym podsumowaniem badań tej kategorii gramatycznej.

W tym samym roku 2000 opublikowano monografię Jeleny Pietruchiny o aspekcie rosyjskim w porównaniu z językami rosyjskim, polskim, czeskim, słowackim i bułgar-

semantycznej występuje komponent wewnętrznej granicy akcji, delimitativa musiały, mimo ich regularności i liczebności zostać uznane za perfectiva tantum. Tymczasem spełniają one formalne kryterium parzystości aspektowej (sformułowane przed wielu laty przez Agrella): stosunek partnerstwa aspektowego zachodzi wtedy, kiedy system nie dopuszcza trzeciej derywowanej formy⁹. Kryteria Masłowa oczywiście nie ograniczają par aspektowych do telicznych, a jednak wykluczają derywaty delimitatywne.

⁹ Na rynku dostępne są inne dydaktyczne listy czasowników dk i ndk, jednak bez żadnego opisu teoretycznego, np. Kaszowska, Poveda-Balbuena 2019.

skim (Petruxina 2000). Oprócz jasnej klasyfikacji różnic w użyciu aspektu w znaczeniu wielokrotnym, ogólnofaktycznym czy w funkcji narracyjnej monografia zawiera m.in. cenną analizę mechanizmu wtórnej imperfektywizacji i trójkę aspektowych w języku rosyjskim w porównaniu z czeskim (w polskiej aspektologii trójkom poświęca się do tej pory niewiele miejsca, por. 2.3.6).

Aspektologia zajmuje ważne miejsce w językoznawstwie nie tylko w Rosji, ale i w Niemczech, które spośród wszystkich krajów niesłowiańskich mają najbogatsze tradycje badań slawistycznych. Od lat osiemdziesiątych XX wieku Volkmar Lehmann tworzy teorię aspektu jako kategorii pośredniej między fleksją a słowotwórstwem, silnie motywowanej leksykalnie (Lehmann 1988, 1994, 1995, 2003). W tej teorii dla odmiennych klas akcjonalnych (nazywanych inaczej niż u Vendlera) podstawowe znaczeniowo są różne człony pary aspektowej. Odpowiednik podstawowy, czyli czasownik α dla predykatów zdarzeniowych (*accomplishments* i *achievements*), to człon dk, np. *napisat'* – α jest podstawowe względem *pisat'* – β , a *ob''jasnit'* – α względem *ob''jasnjat'* – β (formalny typ pary aspektowej nie odgrywa tu roli). Dla czasowników stanowych najważniejszy jest czasownik ndk, np. *ležat'* – α , który tworzy z czasownikiem β *poležat'* układ niespełniający podstawowego kryterium Masłowa. Swoją teorię autor zastosował także praktycznie: w podręczniku akademickim gramatyki polskiej (Bartnicka et al. 2004; por. 5.1) oraz w słowniku aspektowym *Vid i akcional'nost' rus-skogo glagola: Opyt slovarja* (Mende et al. 2011; por. D.2).

Aspektem w ujęciu porównawczym rosyjsko-niemieckim, rosyjsko-angielskim oraz słowiańsko-romańskim zajmowali się w tym samym czasie Walter Breu (1980, 184) i Hans R. Mehlig. Mehlig (1979) zaproponował m.in. oryginalny algorytm użycia aspektu rosyjskiego, porównywał funkcje referencyjne aspektu i kategorii nominalnych (Mehlig 1997a, 1997b, 2007), analizował funkcje modalne tej kategorii (Mehlig 1981) oraz znaczenia szczegółowe (Mehlig 2011).

Kolejne pokolenie aspektologii niemieckiej reprezentuje Björn Wiemer¹⁰, który badał m.in. kategorie terminatywności i teliczności (Łaziński, Wiemer 1997a, 1997b; Wiemer 2001), konstrukcje rezultatywne (quasi-perfektowe) w językach słowiańskich (Wiemer 2004; Wiemer, Giger 2005), funkcje modalne aspektu i jego współdziałanie z innymi kategoriami. Aspekt i inne kategorie pokrewne autor analizuje zgodnie z teorią gramatykalizacji Christiana Lehmann (Lehmann Ch. 2002; Wiemer 2004) i roz-

¹⁰ Björn Wiemer jest kierownikiem niemieckiego zespołu projektu „Rozwój polskiego systemu aspektowego w ostatnich 250 latach na tle sąsiednich języków słowiańskich”, w ramach którego po polskiej stronie powstała m.in. prezentowana monografia.

wija własną koncepcję *chronotopii* (termin nawiązuje do analizy chronologicznej oraz arealnej). Autor zakłada, że zróżnicowanie funkcji kategorii i uwarunkowań ich użycia wzrasta proporcjonalnie w wymiarze chronologicznym ontogenezy oraz w wymiarze terytorialnym w danej epoce (Wiemer 2015).

Aspekt czasownika wykształcił się jako wyznacznik różnic między klasami akcyjnymi oraz różnic w opozycji krotności. Te najdawniejsze opozycje są do dziś w we wszystkich językach słowiańskich relewantne i podobne. Funkcje, które kategoria aspektu zaczęła wyrażać później, np. modalne czy illokucyjne (i narracyjne), do dziś różnicują jej działanie w językach słowiańskich. Dlatego tak ważne są w aspektologii badania historyczno-porównawcze.

Prawdopodobnie najważniejszą pracą aspektologiczną przełomu tysiącleci, która ma do dziś najwyższą liczbę cytowań i wywarła największy wpływ na innych badaczy, jest monografia Stephena M. Dickeya *Parameters of Slavic Aspect* (Dickey 2000)¹¹. W ramach kognitywnej teorii aspektu autor zaproponował podział języków słowiańskich na dwie strefy ze względu na typ użycia tej kategorii. We wschodniosłowiańskiej strefie aspektowej najważniejszą funkcją aspektu dk ma być zaznaczenie sekwencyjności zdarzeń w narracji, w zachodniej – zaznaczenie semantycznej cechy całościowości akcji (por. 1.6). Do wschodniej strefy aspektowej należą według autora języki wschodniosłowiańskie oraz bułgarski i macedoński, do zachodniej – języki zachodniosłowiańskie z wyjątkiem polszczyzny oraz słoweński. Języki polski, serbski i chorwacki należą do strefy przejściowej, przy czym polszczyzna ma mieć więcej cech wspólnych ze strefą wschodnią, a serbski i chorwacki – z zachodnią.

Do swej klasyfikacji autor doszedł, analizując aspekt w różnych funkcjach i konstrukcjach. Poniżej ujęcie tabelaryczne tych różnic (za Dickey 2000: 260; 2015: 31).

Różnice między użyciem aspektu w językach słowiańskich interesowały badaczy już wcześniej. Anna Stunová (1993) porównała aspekt czeski i rosyjski w kontekście narracyjnym, monografia porównawcza Pietruchiny ukazała się nawet w tym samym roku co monografia Dickeya (Petruxina 2000), ale to właśnie jego tezy uznaje się za przełom w aspektologii oraz zerwanie z niepisaną zasadą, że wystarczy opisać aspekt rosyjski lub przyjąć go za punkt odniesienia, aby zrozumieć tę kategorię w innych językach. Dickey kontynuuje badania w dwóch głównych obszarach: genezy aspektu oraz jego poszczególnych funkcji (Dickey 2016), w tym czasowników ruchu (Dickey 2010), oraz funkcji prefiksów i rodzajów akcji (Dickey 2005, 2011, 2012; Dickey, Janda 2015).

¹¹ Rok przełomu tysiącleci – 2000 – był dla aspektologii wyjątkowo ważny. Ukazały się wtedy rozprawy Dickeya, Pietruchiny oraz *Wykłady z rosyjskiej aspektologii* Żaliziak i Szmielewa.

Tabela 18. Parametry aspektu wschodnio- i zachodniosłowiańskiego według Dickeya (2000)

Funkcje aspektu		Zach.	Pol.	Wsch.
1	Dk w użyciu iteratywnym	+	(+)	-
2	Czasowniki <i>achievement</i> ndk w znaczeniu ogólnofaktycznym	-	-	+
3	Dk w praesens historicum, praesens scenicum i w transmisjach	+	-	-
4	Dk peformatywny	+	+	-
5	Ndk w sekwencji zdarzeń	+	(+)	-
6	Opozycja aspektowa w rzeczownikach odczasownikowych	+	+	-

Ważnym ośrodkiem europejskich badań aspektologicznych jest poza Niemcami Skandynawia. Tradycję myśli Sigurda Agrella kontynuują tam m.in. Östen Dahl (2000), Per Durst-Andersen (2018), Nils Thelin (1988, 1990) czy Laura Janda (2007; Janda et al. 2013)¹². Durst-Andersen traktuje aspekt w języku rosyjskim jak opozycję dwóch modeli wypowiedzi. Dotyczy ona tylko czasowników akcjonalnych (*action verbs*), które łączą cechy akcjonalne stanów i działania (terminy nie są koreferentne z podobnymi u Vendlera). Autor omawia działanie opozycji aspektowych, używając własnej, nieco hermetycznej terminologii, jednak podstawą jest odniesienie do dobrze znanych faz temporalnych, jak początek, koniec, kontynuacja.

Laura Janda interpretuje aspekt w perspektywie kognitywnej, relatywizującej tradycyjne granice klas i kategorii. W takim ujęciu zmniejsza się rola pary aspektowej na rzecz większego gniazda słowotwórczego. W skład klastra aspektowego (*aspectual cluster*) mogą wchodzić oprócz czasownika ndk, np. ros. *ščipat'*: naturalny odpowiednik dk (*natural perfective*), np. *obščipat'*, akt całościowy (*complex act*), np. *poščipat'*, i akt pojedynczy (*single act*), np. *ščipnut'* (Janda 2007: 621).

Autorka poświęca od początku wiele uwagi roli prefiksów (Janda 1986), sprzeciwia się koncepcji prefiksów znaczeniowo pustych i przypisuje im w systemie języków słowiańskich funkcję porównywalną z funkcją klasyfikatorów numerycznych w językach klasyfikujących (Janda et al. 2013; por. 2.3.1). Choć Janda nie pozbawia prefiksów aspektowych znaczenia, uznaje pary sufiksalne i prefiksalne za równoważne i uzasadnia ten wybór statystycznie w analizie korpusowej (Janda, Lyashevskaya 2011; por. D.3).

Korpusowe badania aspektu rozwija także Ruprecht von Waldenfels (2011), autor studium o wariacji aspektu imperatywu w językach słowiańskich, która jest ekspery-

¹² Laura Janda rozpoczęła karierę w USA, ale od lat kieruje slawistyką na uniwersytecie w Tromsø.

mentalnym potwierdzeniem tez Dickeya. Aspekt imperatywu, czasowników mówienia oraz pragmatyczne funkcje aspektu bada również Alina Israeli (1996, 2001; por. 4.3.3).

Aspektologia rozwija się też we Francji. Marguerite Guiraud-Weber (Guiraud-Weber 1988; Giro-Weber 1990) opiera swą koncepcję aspektu rosyjskiego na centralnym pojęciu zmiany i semantyce klas akcjonalnych (innych niż u Vendlera), które w połączeniu z uwarunkowaniami kontekstowymi pozwalają opisać użycie aspektu bez rozbudowanego aparatu znaczeń szczegółowych.

Od lat dziewięćdziesiątych analizują aspekt czasownika Hélène i Andrzej Włodarczykowie¹³, którzy w nowym tysiącleciu włączyli go w ramy własnej metainformacyjnej teorii predykcji (MITP) i centrów uwagi. Prymarną rolą aspektu jest w tej teorii tworzenie ram informacyjnych dla sytuacji zgodnych z klasami typu Vendlerowskiego (Włodarczyk A. i H. 2013, 2016). Rolą sekundarną jest zaś wzbogacanie informacji przez zaznaczanie okazjonalności, jednorazowości, aktualności, habitualności lub innych cech (Włodarczyk H. 1997a). Aspekt jest w koncepcji Hélène Włodarczyk hiperkategorią, która łączy w sobie gramatyczną opozycję binarną oraz semantyczną opozycję krotności i rodzajów czynności. Sformalizowane cechy aspektualne (temporalne i akcjonalne) czasowników są elementem ich opisu w bazie semantycznej SEMANA (<http://www.celta.paris-sorbonne.fr/anasem/Semana-Corner/index.html>). Opis użycia aspektu w tekście powinien wynikać z połączenia zewnętrznego i wewnętrznego punktu widzenia, czyli odpowiednio klasy akcjonalnej (zestaw klas jest nieco inny niż u Vendlera) i rodzaju akcji z jednej strony (charakterystyka wewnętrzna) oraz parametru krotności, intensywności oraz umiejscowienia w ciągu narracyjnym z drugiej. Kombinacje różnorodnych czynników dają w efekcie dla jednego rdzennego czasownika ndk zespół różnych odpowiedników dk (por. klastry aspektowe Jandy). Użycie aspektu zależy w koncepcji Włodarczyków w dużej mierze od statusu informacji/metainformacji jako nowej lub danej.

Oprócz aspektologii o podstawach semantycznych popularne są badania podkreślające związek aspektu z perspektywą temporalną oraz modalną. Ta perspektywa pozwala Östenowi Dahlowi i innym badaczom porównać aspekt słowiański z szerszym pojęciem aspektualności i podobnymi relacjami w językach innych grup (Dahl 1985, 2000). Aspektualność w związku z modalnością jest obiektem badań Wernera Abrahama i Elisabeth Leiss (2008). Carlota S. Smith (1991) podzieliła uniwersalną dla języków świata aspektualność na *situation aspect* – czyli klasy akcjonalne sytuacji – raz *viewpoint aspect* – binarną opozycję imperfektywności i perfektywności, wyrażaną

¹³ Badania Włodarczyków należą do aspektologii francuskiej i polskiej. Pomijamy ich opis w punkcie D.1.6.

w różnych językach w różny sposób. W tym nurcie powstały inne analizy plasujące aspekt słowiański na szerszym tle aspektualności (m.in. Verkuyt 1993). Jednak szerokie i uniwersalne pojęcie aspektualności wykracza poza problematykę aspektu gramatycznego w językach słowiańskich. W Holandii poza Henkem J. Verkuylem publikuje Adrien Barentsen, który bada związek aspektu z temporalnością i określeniami czasu (Barentsen 1973, 1985).

Także aspektologia rosyjska nowego tysiąclecia coraz częściej przyjmuje perspektywę porównawczą. Władimir Plungian w teoretycznym wprowadzeniu do tomu poświęconego typologii aspektualności (Plungian 2012: 7–42) dzieli tę kategorię na aspektualność pierwotną liniową (*pervičnyj linejnyj aspekt*) – związaną z przebiegiem akcji w czasie – oraz aspektualność wtórną (*vtoričnyj aspekt*)¹⁴, który odnosi się do klas akcjonalnych i ich zmiany. Aspekt słowiański ma charakter słowotwórczy, prefiksy lub sufiksy wyrażają zmianę klasy akcjonalnej, np. między procesem a zdarzeniem (zmianą stanu).

Jednocześnie trwają badania w ramach istniejących wcześniej szkół i koncepcji. Wobec popularności teorii trójek aspektowych pojawiają się głosy w obronie tradycyjnych założeń. Pary aspektowej bronią w pracy *Russkaja aspektologija: v zaščitu vidovoj pary* Zaliznjak, Szmielew i Mikaëłjan (2015). Myśl Masłowa we fleksyjnym ujęciu aspektu kontynuuje także Jelena Gorbowa (Gorbova 2011, 2013).

D.1.6. WSPÓŁCZESNA ASPEKTOLOGIA POLSKA

Za granicę współczesności uznamy nie rok 2000, lecz przełom lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, ponieważ do tego czasu w polskiej aspektologii przeważał nurt glottodydaktyczny i porównawczy. Nowatorskie teoretyczne prace Piernikarskiego, Śmiecha i Wierzbickiej powstały na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, lecz pozostały izolowane i – tak jak ważny artykuł Antinucciego i Gebert (1977) – przez lata nie miały większego wpływu na myśl językoznawczą. W roku 1989 pojawia się ważna monografia teoretyczna aspektu Axela Holvoeta (1989), wiążąca go z inną kategorią semantyczną – *Aspekt a modalność w języku polskim*. Autor przedstawia ogólne funkcje aspektu zgodnie z koncepcjami czasowo-deiktycznymi (np. Koschmiedera) i skupia się na uwarunkowaniach modalnych użycia tej kategorii w trybie rozkazującym, w zdaniach zaprzeczonych, w bezokoliczniku wprowadzonym przez

¹⁴ W języku rosyjskim do uniwersalnej kategorii semantycznej odnosi się termin *aspekt*, a nie *vid*. W polskim omówieniu używam terminu *aspektualność*, niestety tego samego, który odpowiada rosyjskiemu wyrazowi *aspektual'nost'*, w jeszcze szerszym odniesieniu semantycznym.

czasownik modalny (por. rozdział 5). Holvoet przyjmuje koncepcję uogólnienia uzusu aspektowego, która tłumaczy, dlaczego wszystkie czasowniki o jednej wartości aspektu zachowują się w pewnych kontekstach podobnie, niezależnie od klasy akcjonalnej (por. interpretację zaprzeczonego imperatywu w punkcie 5.4.2).

W latach dziewięćdziesiątych aspekt polski bada się także z punktu widzenia pragmatyki – wyboru pierwszo- lub drugoplanowej roli sytuacyjnej (Gebert 1993; por. 5.1). Jednocześnie do aspektologii wkracza metodologia kognitywna. Kognitywna analiza aspektu w ujęciu Henryka Kardela (Kardela 1997, 2001) opiera się na mechanizmie subiektywizacji, czyli szczególnego konceptualizowania zdarzeń, działań i procesów na osi od podstawy kognitywnej aspektu dk w kierunku aspektu ndk. W duchu kognitywnym analizuje aspekt również Renata Grzegorzczukowa (1997), w ujęciu kontrastowym polsko-angielskim – Agata Kochańska (2000, 2002, 2004), a w ujęciu polsko-bułgarskim Violetta Koseska-Toszeva (1995).

Jednym z najważniejszych aspektologów polskich i słowiańskich przełomu tysiącleci był Stanisław Karolak, inicjator i długoletni przewodniczący Komisji Aspektologicznej przy Międzynarodowym Komitecie Sławistów, organizator konferencji i redaktor tomów aspektologicznych (Karolak 1994, 1997)¹⁵.

Koncepcja Karolaka, wyłożona już w latach dziewięćdziesiątych i rozwijana przez dwa dziesięciolecia zakłada dwustopniowy model aspektu. Autor używa tego terminu tylko w odniesieniu do kategorii jednostek pojęciowych, a dla formalnych środków jego wyrażenia rezerwuje określenia *morfem aspektowy*, *wykładnik aspektowy* lub *forma aspektowa*¹⁶. Morfem aspektu dk (na poziomie formy, nie treści) może towarzyszyć także leksykalnemu morfemowi ndk (na poziomie struktury pojęciowej). Morfemy aspektu dk dodane do morfemu leksykalnego o aspekcie procesywnym (ndk) odzwierciedlają aspektualny czynnik pojęcia momentalnego, inchoatywnego, od którego zostały oderwane. Takie czasowniki mają złożoną strukturę pojęciową. W formach typu *vosxišč-a-t'sja* morfem aspektowy *-a-* powtarza znaczenie aspektowe morfemów rdzennych, tzn. aspekt procesywny. To samo znaczenie procesywne nie jest już wyrażane powtórnie przez morfemy aspektowe w rdzennych czasownikach ndk *ljubit'*, *verit'* (Karolak 2005: 100).

¹⁵ Jako przewodniczący Międzynarodowej Komisji Budowy Gramatycznej Języków Słowiańskich przy MKS Karolak zainicjował powstanie Podkomisji Aspektologicznej i był jej przewodniczącym w latach 1993–2003 (obecnie jest to odrębna komisja MKS).

¹⁶ Choć autor unika pojęcia *aspektualność* (Karolak 2005: 8), to *aspekt* w jego teorii odpowiada właśnie aspektualności. Opozycja opisana przez Karolaka jest w gruncie rzeczy fleksyjna, choć nie odnosi się on wprost do dyskusji o słowotwórczej lub fleksyjnej funkcji aspektu.

Autor tak samo traktuje niezgodność wartości leksykalnego morfemu kategorii pojęciowej aspektu oraz gramatycznego morfemu aspektowego w językach północno-słowiańskich, np. *vosxiščt-i-t'sja*, *zachwycić się*, i niezgodność wartości leksykalnego morfemu kategorii pojęciowej aspektu oraz morfemu czasu gramatycznego w bułgarskich formach imperfektum czasownika dk lub aorystu czasownika ndk, np. *Marija običa mąža si* (*Maria kochała swego męża* – aoryst). To podejście Karolak zastosował w opisie aspektu w różnych językach (Karolak 2005) oraz w specjalistycznej *Gramatyce konfrontatywnej bułgarsko-polskiej* (Karolak 2008)¹⁷. Interesującym świadectwem kształtowania się teorii aspektu w toku dyskusji uczonych są *Listy o aspekcie* wymieniane między Stanisławem Karolakiem i Lucyną Gebert (Gebert 2010).

Bliskie założeniom Karolaka są prace Violetty Koseskiej-Toszewej i Antoniego Mazurkiewicza (1991, 2010a, 2010b), oparte na matematycznej teorii sieci Petriego. Rzeczywistość oznaczaną czasownikami autorzy opisują jako ciąg stanów połączonych momentami przejściowymi – zdarzeniami, czyli zmianami. Teoria ta, zbieżna w wielu punktach z koncepcjami Antinucciego i Gebert oraz Karolaka, traktuje czas i aspekt jako kontinuum kategorialne, możliwe do wyrażenia w językach słowiańskich i niesłowiańskich.

W roku 1998 ukazało się drugie, zmienione i poprawione wydanie GWJP (1998), w którym Roman Laskowski gruntownie zmienił opis aspektu. Autor dodał przede wszystkim podstawy teoretyczne znaczeniowej klasyfikacji czasowników, adaptując podziały Vendlera i Paduczewej (por. 3.3, 3.3.1). Inaczej niż w pierwszym wydaniu GWJP (1984) zrównał też pary prefiksalne z sufiksalnymi jako równoważne opozycje tej samej kategorii gramatycznej. Podobne, choć znacznie bardziej skrócone jest ujęcie aspektu w popularnych gramatykach Alicji Nagórko (1998, 2010).

W latach dziewięćdziesiątych XX wieku i w następnym dziesięcioleciu były kontynuowane badania porównawcze aspektu polsko-niemieckie (Kątny 1994; Czarnecki 1998; Schwenk 2007) i polsko-rosyjskie (Stawnicka 2002, 2009, 2010). Opierają się one głównie na analizie rodzajów akcji i prefiksów (por. 2.2.1). Polskie prefiksy i ich funkcje opisuje w kognitywnej metodologii klastrów aspektowych Barbara Bacz (2005, 2012).

W roku 2003 ukazuje się kolejna ważna monografia teoretyczna: *Aspekt i negacja* Andrzeja Bogusławskiego (2003). Koncepcję autora, w której negacja jest podstawą inwariantu semantycznego aspektu ndk, omówiliśmy w punkcie 5.3.

W tym samym czasie w Holandii Anna Młynarczyk (2004) zaproponowała klasyfikację par aspektowych w polszczyźnie, która uwzględnia formalny typ derywacji

¹⁷ Więcej o koncepcji Karolaka w Nowakowska 2014.

oraz klasyfikację akcjonalną typu Vendlerowskiego. Autorka proponuje 5 głównych klas akcjonalnych i 4 formanty derywacyjne. Czasowniki stanowe (*states*) są tu połączone w jedną klasę z klasycznymi procesami (w terminologii Młynarczyk: *gradual transitions*), dopuszczają one perfektywizację prefiksalną. Klasa procesów (*processes*) odpowiada Vendlerowskiej *activities* (klasyfikacja nie uwzględnia podziału na czasowniki agentywne oraz nieagentywne). Takie czasowniki aktywnościowe, np. *spacerować*, dopuszczają wyłącznie delimitatywne *po-*. Czasowniki z klasy procesów łączonych (*unitisable processes*), np. *pukać*, dopuszczają prefiks *po-* oraz sufiks *-nq-*. Czasowniki procesów kulminacyjnych (*culminating processes*), np. *pisać*, przylączają prefiksy czysto aspektowe lub delimitatywne *po-*. Kulminacje (*culminations*) to inna nazwa klasy *achievement*, np. *kupować*, zmieniają one aspekt drogą alternacji morfologicznych i sufiksacji. Choć powyższa klasyfikacja formalno-semantyczna jest oczywistym uproszczeniem, o czym świadczy np. prefiksalny derywat dk z klasy *achievement* (*culminations*) *zgubić*, to analiza Młynarczyk przeprowadzona metodami semantyki logicznej stanowi jedną z ciekawszych współczesnych koncepcji polskiego aspektu¹⁸.

Według Aleksandra Kiklewicza (2005) funkcja aspektualna dotyczy poziomu zdania i wraz z innymi funkcjami szczegółowymi, m.in. temporalną i referencyjną, składa się na podstawową funkcję nominatywną. Inwariantem aspektu dk jest dla autora szeroko pojęta rezultatywność, która stanowi człon aż 11 różnych opozycji, m.in. rezultatu zamierzonego i niezamierzonego, akcji krótkotrwałej i ciągłej, perfektywnej (w znaczeniu perfektu) i aorystycznej. Inwentarz opozycji rezultatywnych w artykule Kiklewicza jest dobrym punktem wyjścia do badania funkcji aspektu¹⁹.

Hans-Jörg Schwenk (2007, 2008) na nowo analizuje perfektywizującą funkcję polskich prefiksów i porównuje ją z gramatyką niemiecką. Autor dzieli aspekt na leksykalną aspektualność (*Aspektualität*) i opozycję ściśle gramatyczną (*Aspektivität* – termin Czarneckiego). Wykorzystując aparat binarnej semantyki składników i cech, językoznawca analizuje niedostatki dotychczasowych sposobów prezentacji aspektu w słownikach i proponuje własny opis formalny odrębny dla słownika polsko-niemieckiego oraz niemiecko-polskiego. Schwenk (2008: 32–42) wprowadza 10 klas akcjonalnych i aż 150 cech semantycznych, które służą do wydzielenia typów par aspektowych.

¹⁸ Pewnym niedostatkim tej monografii jest skupienie na polszczyźnie jako reprezentantce języków słowiańskich i nieuwzględnienie różnic wewnątrz tej grupy. Pary aspektowe różnych typów są traktowane jak opozycje uniwersalne, bez uwzględnienia znaczeń szczegółowych i użyc kontekstowych. Brak też odniesień do najważniejszych osiągnięć aspektologii polskiej i światowej (np. Dickey). Autorka rozwija swoją teorię m.in. w Aalstein, Blackburn 2009.

¹⁹ Obiecująca jest też kombinatoryka cech w tabeli (Kiklewicz 2005: 21–22), szkoda jednak, że artykuł na tej tabeli się kończy, bez dokładniejszego rozwinięcia i objaśnienia klas.

W XXI wieku ukazały się także pojedyncze artykuły poświęcone polskim czasownikom dwuaspektowym (Cockiewicz 2007; Perlin 2010). Bardziej aktywni niż poloniści są polscy rusyści oraz zagraniczni badacze polszczyzny. David R. Bogdan i William J. Sullivan przedstawili ciekawą koncepcję współdziałania czasu i aspektu w narracji – TAN (*Tense, Aspect and Narrative Structure*). Opiera się ona na kognitywnej reinterpretacji aspektu podobnej do niebinarnej koncepcji Laury Jandy (por. wyżej), w której czasowniki dk i ndk mogą być rdzenne, ikoniczne (*iconic*) lub nieikoniczne i – w takiej sytuacji – oprócz aspektu wyrażają obowiązkowo rodzaj czynności. W zależności od kombinacji czasu i aspektu forma czasownika jest w koncepcji TAN predestynowana do pełnienia różnych funkcji narracyjnych: fabularnej (*plot*) lub pragmatyczno-opisowej. Choć koncepcja TAN nie jest pierwszym przykładem aspektologii narracyjnej (por. Gebert 1993 czy Włodarczyk H. 2013), autorzy z powodzeniem stosują ją w monografii do analizy autentycznych tekstów.

Aspekt polski i słowiański jest wciąż opisywany na tle języków bezaspektowych, nie tylko indoeuropejskich. Edyta Jurkiewicz-Rohrbacher (2019) zestawia w korpusie dwujęzycznym aspekt polski z systemem wyznaczania przypadków fińskich i dostrzega istotną zbieżność funkcjonalną obu kategorii.

Małgorzata Nowakowska porównuje natomiast rezultatywność w językach romańskich z polską dokonanością, którą nazywa międzynarodowym terminem *perfektywność* (Nowakowska 2013; w druku).

Polskie uniwersytety są także miejscem ważnych badań aspektu rosyjskiego. Giennadij Zeldowicz (Zel'dovič 2002, 2012) opisuje go w nurcie semantyczno-modalnościowym (por. 5.3.1). Izabela Kozera (2018) określiła na podstawie kwerend korpusowych semantyczne i pragmatyczne warunki wtórnej imperfektywizacji w języku rosyjskim.

D.2. ASPEKT W SŁOWNIKACH*

Choć teoria leksykografii jest opisana w licznych publikacjach, aspektowi czasowników poświęca się w nich niewiele miejsca. Z kolei omawiane wyżej teoretyczne prace aspektologiczne prawie nie wspominają o tak istotnych decyzjach językoznawców jak sposób przedstawienia par aspektowych w słownikach²⁰. Nie znajdziemy informacji

* Ten punkt jest zmienioną wersją artykułu Łaziński 2020a (w druku).

²⁰ Jednym z wyjątków jest opis aspektu w słownikach polsko-niemieckich Schwenka (Schwenk 2008). O postulowanym sposobie prezentacji par aspektowych w słownikach wspominali m.in. Bogusławski (1988: 19), Nagórko (2007: 71–75), Żmigrodzki (2003: 57), ale bez analizy dotychczasowej praktyki leksykograficznej.

o tym w żadnej z publikacji podstawowych dla polskiej aspektologii, poczynając od Sigurda Agrella (1908), który swą pracę napisał już po wydaniu pierwszego tomu Słownika warszawskiego, a skończywszy na monografiach obecnego tysiąclecia, np. rozprawie Andrzeja Bogusławskiego wydanej w tym samym 2003 roku co *Uniwersalny słownik języka polskiego*. Aspektologia teoretyczna pomija opis słownikowy w złudnym przekonaniu, że jest on jednoznaczny i niezmienny²¹.

D.2.1. ASPEKT W POLSKICH SŁOWNIKACH OGÓLNYCH

Co najmniej od początku XIX wieku leksykografowie i językoznawcy mają świadomość, że znaczenia wielu predykatów są w polszczyźnie oznaczane przez pary czasowników różniących się aspektem. Przyjrzyjmy się, jak ta wiedza odzwierciedla się w słownikach tego okresu²².

Słownik Lindego (1807–1814) grupuje słownictwo w hasłach gniazdowych, które mogą zawierać wśród różnych derywatów i wyrazów pokrewnych także odpowiedniki aspektowe. *PISAC* (główka hasła wielowyrzowego) to czasownik ciągły (*contin.*) z eksplikacją ‘lityry lub słowa znakami jakimi na piśmie wyrażać’ i informacją przy hasle o dk odpowiedniku *napisać*. Czasownik *napisać* jest też ujęty oddzielnie jako podhasło hasła zbiorczego pod główką *NAPIS*, jednak bez osobnej eksplikacji, za to z dawnym odpowiednikiem „częstotliwym” – *napisuje* (bez hasła w bezokoliczniku *napisywać*). Czasownik *przepisać* jest podhasłem w hasle zbiorczym pod główką *PRZEPIS*. Nie ma tu w ogóle odrębnego podhasła *przepisywać*, w przykładach dla *przepisać* mieszają się formy fleksyjne obu aspektów, np. *przepisuje*. Linde notuje też imiesłowy *przepisujący* i *napisujący*.

W hasle *CZYTAĆ* (także główka hasła zbiorczego) ‘pisma, znaki zbierać i wyrozumiewać’ mamy informację o czasowniku dk *przeczytać* oraz o częstotliwym *czytywać*. *Przeczytać* stanowi oddzielne hasło zbiorcze z eksplikacją i czasownikiem „częstotliwym” *przeczytywać* ‘czytając przejść jakie pismo’ lub ‘być w stanie czytania’.

W hasle *CZYNIĆ* mamy informację o czasowniku dk *uczynić*, a w hasle *ROBIĆ* o *zrobić*. Czasownik *uczynić* jest też w hasle zbiorczym *UCZYNEK* wyłącznie jako odnośnik do *czynić*. W hasle *ZROBIĆ* jest ndk *zrabiać*. Pary sufiksalne *odczytać* – *odczytywać* i *dorobić* – *dorabiać* są opisane w artykułach hasłowych czasowników dk.

²¹ Por. np. optymistyczne założenie: „Basically, we trusted the intuition that Polish verbs come in pairs, the intuition built into every Polish dictionary and textbook of Polish grammar” (Młynarczyk 2004: 184).

²² O słownikach sprzed XIX wieku, pełniących jednocześnie funkcję gramatyk – Statoriusa-Stojeńskiego, Knapiusza oraz Trotza – por. D.1.1.

Słownik Lindego jest pierwszym polskim jednojęzycznym słownikiem objaśniającym i jednym z pierwszych takich dzieł w krajach słowiańskich²³. Układ odpowiedników aspektowych w tym słowniku potwierdza wspólnotę podstawowego znaczenia leksykalnego w parach sufiksalnych (*przepisać* – *przepisywać*) i prefiksalnych (*pisać* – *napisać*). Odpowiedniki sufiksalne umieszcza się z zasady w jednym artykule hasłowym i w jednym podhaśle artykułu wielowyrazowego. Podstawowy jest tu czasownik dk (np. *przepisać*), a czasownik ndk podaje się w opisie artykułu na prawach formy gramatycznej (*przepisywać*). Z punktu widzenia aspektologii jest to rozwiązanie nowoczesne, odmienne od prymatu czasowników ndk w słownikach Knapusza i Trotza (por. D.1.1). Opozycje sufiksalne tworzone za pomocą sufiksu *-nq-* w czasowniku ndk, np. *mrugać* i *mrugnąć*, także znajdują się w jednym haśle, np. *MRUG*.

Odpowiedniki prefiksalne są podane przy właściwych hasłach ndk bezprefiksalnych (*przeczytać* w haśle *CZYTAĆ*, *napisać* w haśle *PISAĆ*), a poza tym stanowią oddzielne hasła z osobnymi eksplikacjami. Liczne prefiksalne odpowiedniki dk, które dziś nie tworzą wtórnych imperfektywów, w słowniku Lindego takie imperfektywa mają: *przeczytywać*, *napisywać*, *zrabiać*. Słownik odzwierciedla bowiem wcześniejszy etap rozwoju opozycji aspektowych, dla którego podstawowym układem były nie tylko para, lecz i trójki aspektowe.

W kolejnych polskich słownikach jednojęzycznych zachowano zasadę opisu par aspektowych sufiksalnych w jednym haśle, a par prefiksalnych oddzielnie. Tę zasadę stosowano jako wyłączną przez prawie 200 lat, a niektóre słowniki trzymają się jej jeszcze i dziś.

Słownik wileński (1861) hasłuje już pojedyncze jednostki leksykalne, a nie – jak Linde – gniazda słowotwórcze. Czasownik dk definiowany jest przez czasownik ndk: *zrobić* ‘robiąc dokonać’, *napisać* ‘zapełnić pisaniem’. Jednak nie jest to zasada konsekwentna; od hasła *uczynić* ‘dokonać czynione’ mamy odnośnik *ob. czynić*. Brak odnośników między *pisać* i *napisać*, *robić* i *zrobić*. Także ten słownik notuje liczne wtórne imperfektywa, m.in. *przeczytywać*, *napisywać*, *zrabiać*.

W **Słowniku warszawskim** (1900–1927) w haśle *pisać* ‘kreślić litery’ brak jakiegokolwiek odsyłacza do *napisać*. *Napisać* jest oddzielnym hasłem z bardzo upraszczającą sens definicją ‘skończyć pisanie’, zawiera też odnośnik do archaicznego *napisywać*. W żadnym z dwóch haseł nie ma informacji o odpowiedniości aspektowej *pisać* i *napisać*, chyba że uznać za taką eksplikację opartą na znaczeniu ‘skończyć’. Podobnie jest z hasłem *robić* ‘zajmować się’ bez odnośnika do *zrobić*. W oddzielnym haśle *zrobić* ‘robiąc, utworzyć, uczynić’ brak odsyłacza do *robić*, ale czasownik ndk jest jednym z definiensów, mamy za to derywat częstotliwy *zrabiać*. W haśle *czytać* ‘rozpatrywać

²³ Pierwszeństwo przypada słownikowi Akademii Rosyjskiej z lat 1789–1794 (*Slovar* 1789–1794).

pismo i wyrozumiewać’ brakuje odnośnika do *przeczytać*, jednak w hasle *przeczytać* znajdziemy eksplikację „dok. od czytać” oraz derywat *przeczytywać*. Pary sufiksalne *przepisać – przepisywać*, *odczytać – odczytywać* i *dorobić – dorabiać* są opisane tak jak w słowniku Lindego w artykułach hasłowych czasowników dk. Choć brak odnośników między członami par prefiksalnych, to związku można się domyślić z definicji słownikowych czasowników dk.

Pierwsze 100 lat polskiej leksykografii jednojęzycznej przypada na wstępny etap refleksji teoretycznej nad aspektem. Słowniki dość konsekwentnie opisują pary sufiksalne, ale rzadko zauważają związek w ramach pary prefiksальной. System odnośników oraz wspólne hasłowanie dotyczy nie tylko par aspektowych, ale też wtórnych imperfektywów wielokrotnych, które dziś są już często archaiczne, np. *zrabiać*. Opis wartości kategorii aspektu, niezależny od przyporządkowania par, jest jeszcze niekonsekwentny, oprócz terminów *dokonany* i *niedokonany* pojawiają się *jednotliwy*, *częstotliwy* i inne odpowiadające dziś rodzajom akcji (*Aktionsart*). Nierzadko brak jakiegokolwiek charakterystyki aspektowej czasownika.

Słownik języka polskiego Doroszewskiego (1958–1969) kontynuuje tradycję dziewiętnastowieczną i nie podaje informacji o związkach między odpowiednikami w parach prefiksalnych. Nie znajdziemy odnośnika od *robić* do *zrobić*, od *czytać* do *przeczytać*, od *pisać* do *napisać* i odwrotnie. Nie znajdziemy nawet tych odnośników, które notowały słowniki dziewiętnastowieczne, np. między *uczynić* i *czynić* w Słowniku wileńskim. Inaczej niż w Słowniku wileńskim definicje czasownika dk w słowniku Doroszewskiego bardzo rzadko zawierają czasownik ndk.

Decyzja redaktorów została uzasadniona we wstępie do wydania. Warto to uzasadnienie przytoczyć w całości, ponieważ na długi czas zdeterminowało ono opis aspektu w polskiej leksykografii:

Odstępstwem [od zasady hasłowania alfabetycznego bez gniazdowania] jest przede wszystkim łączenie w pary hasłowe odpowiadających sobie formalnie i znaczeniowo czasowników dokonanych i niedokonanych różniących się przyrostkami. Tworzą one hasła podwójne, np. chlusnąć – chlustać, krzyżeć – krzyknąć. Na pierwsze miejsce w takiej parze wysuwamy wyraz pierwszy alfabetycznie albo częściej używany. Materiał cytatowy na obie postacie czasownika podajemy łącznie. Wyraz wymieniony w parze na drugim miejscu jest w zasadzie tylko hasłem odesłanym prócz wypadków, kiedy ma jeszcze dodatkowe znaczenie poza znaczeniami rejestrowanymi pod odpowiednim hasłem podwójnym. [...]

Hasłami podwójnymi są również formy supletywne typu *brać – wziąć*, natomiast czasowniki niedokonane i odpowiednie dokonane, różniące się prefiksami par nie stanowią. Tak więc hasła *robić* i *zrobić* opracowane są oddzielnie (SJPD: t. 1, XLV).

Nie wiadomo, jak interpretować konstatację, że czasowniki różniące się prefiksem „par nie stanowią”. Nie stanowią ich na pewno w słowniku, ale cytowany wywód brzmi

jak przesłanka teoretyczna prowadząca do wniosku poprzez „tak więc”. Z punktu widzenia aspektologii i semantyki odpowiedniki prefiksalne tworzą pary i nawet jeśli ze względu na odległość alfabetyczną są opisywane oddzielnie, to powinny być opatrzone odnośnikami. Taką intuicję (choć często bez konsekwencji) mieli już leksykografowie dziewiętnastowieczni.

W słowniku Doroszewskiego niekonsekwentny jest także układ czasowników w parach sufiksalnych, ponieważ zgodnie z zapowiedzią we wstępie opiera się na niejednorodnych kryteriach alfabetu i intuicyjnej częstości. Parę *dorabiać* – *dorobić* znajdujemy w innej kolejności (alfabetycznej) aspektów niż *odrobić* – *odrabiać*. Para *odkazać* – *odkazać* jest podana w kolejności niealfabetycznej z członem ndk na pierwszym miejscu, para *zakazać* – *zakazać* ma układ alfabetyczny. W eksplikacji znaczenia użyte są czasowniki w takim aspekcie, jaki ma pierwszy człon pary.

Podobnie jak słownik Doroszewskiego traktują pary aspektowe kolejne słowniki PWN²⁴: ***Słownik języka polskiego*** pod red. Mieczysława Szymczaka (SJPS 1978–1981) oraz *Suplement* do tego słownika (Suplement 1992), ***Uniwersalny słownik języka polskiego*** pod red. Stanisława Dubisza (USJP 2003) oraz *Wielki słownik języka polskiego* (WSJP 2018). Jedyną różnicą jest to, że pary sufiksalne są opisywane konsekwentnie przy czasowniku dk.

Słownik Doroszewskiego jako pierwszy opisuje wartość kategorii aspektu wszystkich czasowników. Systemową rezygnację z prób przyporządkowania par prefiksalnych należy uznać za regres myśli aspektowej w stosunku do słowników dziewiętnastowiecznych, które przynajmniej wrywkowo stosowały tu odnośniki. Posegregowano pary sufiksalne, jednak nie w porządku aspektów ani w układzie konsekwentnie alfabetycznym.

Za cezurę polszczyzny najnowszej i leksykografii współczesnej przyjmujemy przełom 1989 roku. Choć pierwszy zupełnie nowy słownik wydano dopiero w roku 1996 (por. niżej), to prace nad uzupełnieniem opisu leksykograficznego, a przede wszystkim uwolnieniem go od ograniczeń cenzury politycznej trwały już wcześniej. W roku 1992 wydano *Suplement* do słownika Szymczaka. Opracowanie aspektu opiera się w nim na tych samych zasadach co w innych słownikach PWN. Ciekawe, że dodano tu – oprócz słownictwa związanego ze zmieniającą się gwałtownie rzeczywistością polityczną i ekonomiczną – także wiele odpowiedników dk do czasowników ndk notowanych już w wydaniu z lat 1978–1981, np. *sposponować*, *wysublimować*.

W 1993 roku ukazała się ***Polszczyzna, jaką znamy. Nowa sonda słownikowa*** pod red. Andrzeja Bogusławskiego i Jana Wawrzyńczyka (Bogusławski, Wawrzyńczyk

²⁴ Do 1997 roku skrót ten oznaczał Państwowe Wydawnictwo Naukowe, później stracił funkcję akronimu i stał się częścią nazwy Wydawnictwo Naukowe PWN.

1993). Opracowanie to stosuje w praktyce teorię jednostki leksykalnej Bogusławskiego (1976), zazwyczaj bardziej złożonej niż pojedyncze wyrazy w tradycyjnych słownikach. Bardzo wiele jednostek tu opisanych ograniczono do jednego aspektu lub nawet konkretnego przedrostka, np. *ucałuj kogoś* <mocno> *ode mnie*²⁵ (*nie *całuj ani *pocałuj*). Jeśli jednak aspekt czasownika jest w takiej jednostce wymienny, słownik notuje oba odpowiedniki w jednym hasle niezależnie od tego, czy są one prefiksalne, czy sufiksalne, np. „RZUCAĆ: *ktoś_i* rzuca/rzucił wszystko i _”, „RŻNĄĆ: *ktoś_i* rżnie/ /zerznął *kogoś_j*”, „PISACĆ: [...] *ktoś_i* pisze/napisał na Berdyczów”. Główna hasła zbiorczego dla różnych jednostek złożonych to z zasady czasownik ndk reprezentujący całą parę aspektową (*rzucac*, *rżnąc*, *pisac*).

Choć problem aspektu czasownika nie jest w tym słowniku pierwszoplanowy, to właśnie tu po raz pierwszy zastosowano w polskiej leksykografii postulat teoretyczny jednolitego traktowania par sufiksalnych i prefiksalnych.

Pierwszy duży projekt leksykograficzny po roku 1989 to *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny* pod red. Haliny Zgółkowej, pierwszy tom ukazał się w roku 1994, ostatni w 2005. Decyzję, jak prezentować odpowiedniki aspektowe, podjęto oczywiście na początku projektu i stosowano te zasady do końca. Odpowiedniki aspektowe są podawane tak jak w słowniku Doroszewskiego: pary sufiksalne w jednym hasle, prefiksalne w odrębnych hasłach z niezależnymi definicjami. Odnośnik od czasownika rdzennego ndk do prefiksального czasownika dk jest wymieniony w artykule hasłowym w strefie *Pochodne* – wśród innych wyrazów pochodnych od czasownika rdzennego. Brak jakiegokolwiek odsyłacza od czasownika dk do ndk. Pary supletywne, np. *brać* i *wziąć*, rozbito na odrębne hasła, choć w słowniku Doroszewskiego były opisywane tak jak inne pary aspektowe w hasłach zbiorczych.

Na duży słownik jednojęzyczny prezentujący odpowiedniki aspektowe zgodnie z dwudziestowiecznym stanem wiedzy aspektologicznej trzeba było czekać aż do roku 1996. W *Słowniku współczesnego języka polskiego* pod red. Bogusława Dunaja (1996) zarówno pary prefiksalne, sufiksalne, jak i supletywne są opisane w pojedynczych artykułach hasłowych w kolejności ndk – dk: *czytać* – *przeczytać*, *pisać* – *napisać*, *robić* – *zrobić*, *odczytywać* – *odczytać*, *przepisywać* – *przepisać*, *dorabiać* – *dorobić*, *brać* – *wziąć* z odnośnikami od form dk. Eksplikacje znaczenia, wspólne dla pary, są formułowane w aspekcie ndk. Takie eksplikacje, choć konsekwentne metodologicznie, są skrajnie nieintuicyjne dla czasowników typu *achievements*. Eksplikacje czasownika ndk sufiksального *strzelać* ‘oddawać strzał z broni palnej’ i bezprefiksального rdzennego

²⁵ Lektura eksplikacji stosowanych w słowniku wymaga zapoznania się z teorią wyłożoną we wstępie. Tu stosujemy uproszczony zapis eksplikacji.

gubić ‘schodzić z obranej drogi’ powinny być zastąpione przez eksplikacje prostszych pojęciowo czasowników dk, niezależnie od tego, że całe hasło ndk – dk umieszczono w porządku alfabetycznym czasownika ndk.

Inny słownik języka polskiego pod red. Mirosława Bańki (2000) opisuje aspekt według tradycyjnej zasady łączenia par sufiksalnych i rozdzielania prefiksalnych. Właściwe odpowiedniki dk prefiksalne są prezentowane oddzielnie od bezprefiksalnych czasowników ndk, ale inaczej niż w słowniku Doroszewskiego są przy nich zawsze wskazane jako odnośniki. Odpowiedniki sufiksalne opisuje się tu zawsze w porządku dk – ndk, a nie w układzie alfabetycznym. Eksplikacja semantyczna jest w aspekcie ndk w użyciu definicyjnym (por. 4.3.6, zdanie 79).

Informacja aspektowa w *Innym słowniku języka polskiego* jest pełniejsza niż u Doroszewskiego, ale nie zdecydowano się wzorem *Słownika współczesnego języka polskiego* połączyć wszystkich par aspektowych prefiksalnych i sufiksalnych we wspólne hasła. Prymat czasownika dk ograniczony tylko do par sufiksalnych odpowiada nowoczesnemu spojrzeniu na kategorię gramatyczną z wyraźnym inwariantem jedynie członu dk.

Słownik 100 tysięcy potrzebnych słów pod red. Jerzego Bralczyka (2005) stosuje te same zasady, co praca Doroszewskiego i większość słowników PWN, choć nie jest prostą kontynuacją leksykografii Doroszewskiego. W dziele tym wprowadzono na przykład w celu zaoszczędzenia miejsca gniazdowanie regularnych derywatów przymiotnikowych. Do różnych zabiegów mających na celu ową oszczędność miejsca zupełnie nie pasuje tradycyjne powtarzanie definicji czasowników ndk i dk z par prefiksalnych w odrębnych hasłach.

W internetowym *Wielkim słowniku języka polskiego* opracowywanym od roku 2007 pod red. Piotra Żmigrodzkiego aspekt potraktowano mniej więcej tak jak w *Innym słowniku języka polskiego*, ale mniej konsekwentnie. Słownik internetowy nie musi oszczędzać miejsca, dlatego można było opisać wszystkie pary aspektowe: prefiksalne i sufiksalne w odrębnych hasłach. W hasło *odczytać* jest informacja o odpowiedniku aspektowym *odczytywać*, w hasło *pisać* odpowiednik *napisać*, ale w hasło *czytać* brak informacji o odpowiedniku *przeczytać*.

Pary aspektowe zostały opisane konsekwentnie także w *Słowniku gramatycznym języka polskiego* (sgjp.pl). Nie różnicuje on sposobu prezentacji par sufiksalnych i prefiksalnych, dla każdej podaje wzajemne odnośniki od czasownika ndk do dk i odwrotnie. Nie ma tu w ogóle eksplikacji znaczeń, więc decyzja, które czasowniki tworzą pary, jest tym bardziej odpowiedzialna. Redaktor słownika Zygmunt Saloni w definicji aspektu abstrahuje od semantyki, opierając się na różnicach paradygmatu temporalnego i imiesłowowego (Saloni 2012).

Tabela 19. Odpowiedniki aspektowe w polskich słownikach ogólnych²⁶

Pary	Prefiksalne	Sufiksalne (ndk)	Sufiksalne (dk)	Supletywne
SL	<i>Pisać</i> z definicją, <i>napisać</i> – bez definicji (hasło NAPIS), odnośniki	<i>Odpocząć</i> – <i>odpoczywać</i> w jednym haśle z definicją w aspekcie dk	<i>Mrugać</i> i <i>mrugnąć</i> w jednym haśle (MRUG), definicja w aspekcie ndk	<i>Brać</i> – <i>wziąć</i> w jednym haśle z definicją w aspekcie ndk, odrębne hasło <i>wziąć</i> z odnośnikiem do <i>brać</i>
SWil	<i>Pisać</i> bez odnośnika, <i>napisać</i> niezależnie	<i>Odpoczywać</i> – <i>odpocząć</i> z jedną definicją w aspekcie ndk	<i>Mrugać</i> i <i>mrugnąć</i> w dwóch hasłach bez odnośników	<i>Brać</i> i <i>wziąć</i> w jednym haśle, odrębne hasło <i>wziąć</i> z odnośnikiem do <i>brać</i>
SW	<i>Pisać</i> i <i>napisać</i> w oddzielnych hasłach bez odnośników	<i>Odpocząć</i> i <i>odpoczywać</i> w jednym haśle dk, odnośnik od ndk	<i>Mrugnąć</i> i <i>mrugać</i> w jednym haśle dk, odnośnik od ndk	<i>Wziąć</i> i <i>brać</i> w jednym haśle dk, odnośnik od ndk
SJPD	<i>Pisać</i> i <i>napisać</i> w dwóch hasłach z odrębnymi definicjami bez odnośników	<i>Odpocząć</i> – <i>odpoczywać</i> w jednym haśle dk, odnośnik od ndk	Ndk i dk z definicją w haśle <i>mrugać</i> , odnośnik od dk	Ndk i dk z definicją w haśle <i>brać</i> , odnośnik od dk
PSPW	Ndk i dk w odrębnych hasłach bez odnośników	W haśle <i>odpoczywać</i> definicja, odnośnik od dk	W haśle <i>mrugać</i> definicja, odnośnik od dk	W haśle <i>brać</i> definicja, odnośnik od dk
SWJP	Dk i ndk w jednym haśle <i>pisać</i> , odnośnik od dk	Ndk i dk w jednym haśle ndk, odnośnik alfabetyczny od dk	Ndk i dk w jednym haśle ndk, odnośnik alfabetyczny od dk	Ndk i dk w jednym haśle <i>wziąć</i> , odnośnik alfabetyczny od dk
ISJP	<i>Pisać</i> i <i>napisać</i> w dwóch hasłach z odrębnymi definicjami, odnośniki wzajemne	<i>Odpocząć</i> – <i>odpoczywać</i> w jednym haśle dk, odnośnik od ndk	<i>Mrugnąć</i> i <i>mrugać</i> w jednym haśle dk, odnośnik od ndk	<i>Wziąć</i> i <i>brać</i> w jednym haśle dk, odnośnik od ndk
WSJP	<i>Pisać</i> i <i>napisać</i> w dwóch hasłach z odrębnymi definicjami, odnośniki wzajemne	<i>Odpoczywać</i> i <i>odpocząć</i> w dwóch hasłach z odrębnymi defi- nicjami, odnośniki wzajemne	<i>Mrugać</i> i <i>mrugnąć</i> w dwóch hasłach z odrębnymi definicjami, odnośniki wzajemne	<i>Brać</i> i <i>wziąć</i> w dwóch hasłach z odrębnymi definicjami, odnośniki wzajemne

²⁶ W kolejnych kolumnach przedstawiono prezentację par prefiksalnych (telicznej *pisać* : *napisać*), imperfektywno-sufiksalnych (*przepisywać* : *przepisać*), perfektywno-sufiksalnych (*mrugać* : *mrugnąć*) oraz supletywnych (*brać* : *wziąć*). Skróty w kolumnie 1: SL – słownik Lindego, SWil – Słownik wileński, SW – Słownik warszawski, SJPD – słownik Doroszewskiego, PSPW – *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, SWJP – *Słownik współczesnego języka polskiego*, ISJP – *Inny słownik języka polskiego*, WSJP – *Wielki słownik języka polskiego*.

Przegląd polskich słowników jednojęzycznych pod kątem prezentacji par aspektowych pokazuje ewolucję refleksji aspektologicznej. Najpierw wydzielono, jeszcze niekonsekwentnie, pary aspektowe (słowniki Lindego, wileński i warszawski), następnie ograniczono opozycje właściwe do par sufiksalnych i supletywnych, potem uznano równorzędność par. Za podstawowy semantycznie i definiowany w słowniku w sposób pełny długi uznawano czasownik ndk, dopiero ostatnio – dk.

Tę ewolucję przedstawiono na przykładach w tabeli 19.

D.2.2. ASPEKT W SŁOWNIKACH DWUJĘZCZNYCH I INNYCH

Ewolucję prezentacji par aspektowych w słownikach dwujęzycznych zezgemplifikujemy w *Wielkim słowniku polsko-angielskim i angielsko-polskim* pod red. Jana Stanisławskiego (1975) oraz w *Wielkim słowniku angielsko-polskim PWN–Oxford* (2002) i *Wielkim słowniku polsko-angielskim PWN–Oxford* (2004), oba pod red. Jadwigi Linde-Usiekniewicz. Słownik Stanisławskiego przyjmuje zasady prezentacji aspektu Doroszewskiego (jest więcej podobieństw między tymi dziełami, m.in. użycie tabel fleksyjnych Jana Tokarskiego). Pary prefiksalne są rozbite w części polsko-angielskiej na oddzielne hasła bez żadnych odnośników, pary sufiksalne zaprezentowano przez człony ndk, a od członu dk znajdujemy tylko odnośnik, chyba że odpowiedniki sąsiadują ze sobą w układzie alfabetycznym, np. *mrugać* i *mrugnąć*.

Jeśli prymat czasownika ndk i brak odnośników do i od czasowników dk nie jest wielkim problemem w tłumaczeniu polsko-angielskim, to w kierunku odwrotnym już tak. Czasownikom angielskim odpowiadają z zasady polskie czasowniki ndk rdzenne lub sufiksalne: *lose* to tylko ndk ‘tracić, zatrać, gubić’, *infect* – tylko ndk ‘zarażać’. Opis nie jest konsekwentny w podhasłach, wyrażenie *lose one’s way* tłumaczy się jako czasownik dk ‘zgubić drogę, zablądzić’, także niektóre hasła główne zawierają odpowiedniki polskie w obu aspektach, np. *wink* to ‘mrugnąć’ lub ‘mrugać’, ale wyłącznie przy odpowiedniku ndk dopisano kontekst *o światłach*, tak jakby to połączenie było ograniczone do aspektu ndk.

Wydane przeszło ćwierć wieku po dziele Stanisławskiego *Wielki słownik angielsko-polski PWN–Oxford* oraz *Wielki słownik polsko-angielski PWN–Oxford* stosują nowoczesne podejście do aspektu. Czasownikowi angielskiemu odpowiada z zasady polska para aspektowa (oczywiście poza imperfectivami i perfectivami tantum). Pary są zapisywane skrótowo z wykorzystaniem kresek pionowych oddzielających prefiksy lub sufiksy. W części polskiej pary sufiksalne są zawarte w jednym hasle w porządku odpowiedników dk i ndk. Pary prefiksalne opisano oddzielnie z odnośnikiem od ndk do dk.

Oдноśniki takie mogą być w jednym haśle różne dla poszczególnych znaczeń (podhasel), np. w haśle *charakteryzować*: w znaczeniu ‘opisywać’ – *scharakteryzować*, w znaczeniu ‘zmieniać wygląd’ – *ucharakteryzować*; w haśle *malować*: w znaczeniu ‘pokrywać farbą’ – *pomalować*, w znaczeniu z kwalifikatorem *Szt.* (sztuka) – *namalować*.

System przyjęty w *Wielkim słowniku polsko-angielskim PWN–Oxford* odpowiada nowoczesnym sposobom przedstawiania par aspektowych w słownikach przełomu tysiącleci: *Słowniku współczesnego języka polskiego* oraz w *Innym słowniku języka polskiego*. Z pierwszym łączy ten system jednakowe traktowanie par prefiksalnych i sufiksalnych w części angielsko-polskiej, z drugim – prymat czasowników dk i odnośniki od ndk do dk. System prezentacji par aspektowych w słownikach PWN–Oxford powtórzono w *Wielkim słowniku niemiecko-polskim* oraz w *Wielkim słowniku polsko-niemieckim* pod red. Jana Wiktorowicza i Agnieszki Frączek (2008, 2010).

Oprócz słowników ogólnych jedno- i dwujęzycznych istnieją specjalne słowniki aspektologiczne, których głównym zadaniem jest wyjaśnienie relacji semantycznych między czasownikami dk i ndk. W polskiej leksykografii glottodydaktycznej ten nurt reprezentuje *Strukturalny słownik aspektowy czasowników polskich. Structural Aspect Dictionary of the Polish Verb* pod red. Wacława Cockiewicza i Anny Matlak (1995; por. D.1.4).

Innym słownikiem polskim, w którym informacja o aspekcie i odpowiednikach aspektowych wykracza poza standardy leksykografii ogólnej, jest *Dystynktywny słownik synonimów* pod red. Alicji Nagórko, Marka Łazińskiego²⁷ i Hanny Burkhardt (2004). Odpowiednik aspektowy oraz szczegółowe znaczenie aspektu ndk jest jednym z czynników różnicujących bliskie znaczenia czasowników. Przykładowo czasowniki *postanawiać* i *decydować* różnią się nie tylko formalnym typem odpowiednika dk (wymiana sufiksów w *postanowić*, prefiks w *zdecydować*). Różnica semantyczna polega na tym, że oba czasowniki ndk mają znaczenie iteratywne i praesens historicum, ale tylko *decydować* ma znaczenie teliczne, por. *Decydował, ale nie zdecydował* wobec dewiacyjnego **Postanawiał, ale nie postanowił*. Odpowiedniki sufiksalne i prefiksalne są uporządkowane w ciągach synonimów tak samo, niezależnie od kolejności alfabetycznej odpowiedników prefiksalnych. Opis aspektu w *Dystynktywnym słowniku synonimów* oparto na podobnych założeniach objaśniającego słownika synonimów rosyjskich Jurija Apesjana (Apresjan et al. 1997, 2004).

W Rosji, gdzie aspektologia zajmuje w językoznawstwie tradycyjnie pierwszoplanowe miejsce – jej założenia i ustalenia są szybciej włączane do dydaktyki (w podręcznikach użycia aspektu) i leksykografii.

²⁷ Wszystkie hasła czasownikowe opracował Marek Łaziński.

Tolkovij slovar' živogo velikorusskogo jazyka Władimira Dała (1863–1866) gromadził czasowniki i inne wyrazy w gniazdach słowotwórczych tak jak słownik Lindego. Pary aspektowe nie są łączone odnośnikami, pary sufiksalne mogą, ale nie muszą znaleźć się wśród derywatów w jednym gnieździe.

Jednak w XX wieku wszystkie najważniejsze słowniki rosyjskie oznaczają pary aspektowe. *Tolkovij slovar' russkogo jazyka* Uszakowa (1935–1940), *Tolkovij slovar' russkogo jazyka* Nikołaja Ożegowa z 1949 roku i jego kolejne wydania pod red. Szwedowej, *Malyj akademičeskij slovar'* pod red. Jewgieniewej (1957–1961) i *Slovar' sovremennogo russkogo literaturnogo jazyka* pod red. Wasilija Czernyszewa²⁸ (1950–1965) – umieszczają pary aspektowe we wspólnych hasłach według kolejności czasownika ndk, a od odpowiedników dk prefiksalnych stosują odnośniki. Tę konwencję, zgodną z wiedzą językoznawczą o aspekcie, przyjęto w słownikach rosyjskich 60 lat wcześniej niż w polskich. Niektórzy leksykografowie nawet dziś rezygnują z odnośników aspektowych, np. Tatiana Jefremowa (*Novyj slovar' russkogo jazyka...* z 2000 roku), jest to jednak margines rosyjskiej leksykografii²⁹.

Formę słownika ma dogłębny teoretyczny opis aspektu czasowników rosyjskich: *Viđ i akcional'nost' russkogo glagola: Opyt slovarja* (Mende et al. 2011). W dziele tym (w oryginalnym tytule jest to „próba słownika”) zastosowano koncepcję opisu Volkmar Lehmana, w myśl której dla różnych klas akcjonalnych (nazywanych inaczej niż u Vendlera) podstawowe znaczeniowo są różne człony pary aspektowej. Odpowiednik podstawowy, czyli czasownik α dla czasowników zdarzeniowych (*accomplishments* i *achievements*) to człon dk, np. *napisat'* – α jest podstawowe względem *pisat'* – β . Dla czasowników stanowych podstawowy jest czasownik ndk, np. *poležat'* – α . Słownik przypisuje wszystkim czasownikom rolę α lub β i przynależność do klas akcjonalnych (por. D.1.5).

Do tej pory jest to jedyny kompletny słownik aspektowy języka rosyjskiego, choć trwają prace nad innymi podobnymi projektami (Zaliznjak, Šmelev 2000: 99–104).

D.3. ASPEKT W KORPUSACH

Prezentacja aspektu w słownikach, począwszy od tych najdawniejszych, odpowiada w dużym stopniu rozwojowi myśli teoretycznej. Od końca XX wieku językoznawstwo otrzymało nową praktyczną podstawę źródłową, bez której trudno dziś wyobrazić sobie rzetelne analizy – korpusy, czyli zbiory testów odpowiednio zrównoważone oraz opa-

²⁸ Kolejne wydania pt. *Bol'šoj akademičeskij slovar' russkogo jazyka*, red. K.S. Gorbačevič.

²⁹ Więcej o prezentacji aspektu w słownikach rosyjskich – Anstatt 2003.

trzone informacjami gramatycznymi i innymi. Opis współczesnej prezentacji aspektu byłby niepełny bez uwzględnienia korpusów.

Korpusy języków słowiańskich tagują wartość aspektu każdej formy czasownika, jednak do tej pory żaden korpus nie stosuje odnośników do odpowiednika aspektowego ani innej informacji pozwalającej połączyć czasowniki dk i ndk w pary. Przypisanie odpowiedników aspektowych w tekście wymaga bowiem często najpierw ustalenia, z jakim znaczeniem szczegółowym mamy do czynienia.

Tagery morfosyntaktyczne (programy przypisujące każdemu wyrazowi tekstowemu formę hasłową oraz charakterystykę gramatyczną) przewidują w korpusach słowiańskich po dwie lub trzy wartości aspektu (trzecia to czasownik dwuaspektowy). Z trzeciej wartości aspektu rezygnują NKJP oraz Bułgarski Korpus Narodowy. Choć w polskim systemie gramatycznym udział i rola czasowników dwuaspektowych są mniejsze niż w językach sąsiednich, to jednak brak możliwości zaznaczenia takiej wartości aspektu jest ewidentnym niedopatrzeniem.

Korpusy języków słowiańskich różnią się też zasobem form gramatycznych czasownika, którym przypisuje się aspekt. Tu z kolei korpus polski ma informację bogatszą od innych korpusów słowiańskich, ponieważ przypisuje aspekt nie tylko formom finitywnym, bezokolicznikowi i imiesłowom, ale także regularnym rzeczownikom odczasownikowym – odsłownikom. Wynika to z wyjątkowej na tle słowiańskim roli tej formy gramatycznej w polszczyźnie (por. 5.6).

Skuteczność rozpoznawania aspektu w korpusach jest prawie stuprocentowa, ponieważ wartość aspektu wynika z kształtu lematu (leksemu). Kłopoty pojawiają się wtedy, gdy wszystkie formy leksemu lub ich część są homonimiczne. W polszczyźnie z pełną homonią aspektu mamy do czynienia np. w leksemach *pochodzić*₁ ‘wywodzić się’ (imperfectivum tantum) i *pochodzić*₂ ‘spędzić jakiś czas, chodząc’ (czasownik dk delimitatywny). Z homonią częściową mamy do czynienia w leksemach *stać się* – dk i *stać* – ndk (tager przypisuje charakterystykę pojedynczemu ciągowi znaków od spacji do spacji, czyli nie uwzględnia *się*). Te dwa leksemy mają homonimiczne formy bezokolicznika i czasu przeszłego, np. *stał* / *stał się*.

Wyszukiwanie w zbiorze podstawowym NKJP (300 milionów segmentów, około 250 milionów słów) daje 29 526 wyników dla *pochodzić*₁ i 6159 dla *pochodzić*₂. Frekwencja drugiego czasownika, choć pięciokrotnie niższa niż pierwszego, jest wyraźnie przeszacowana, a zdecydowana większość przykładów zinterpretowanych przez tager jako *pochodzić*₂ zawiera w istocie czasownik *pochodzić*₁. W podkorpusie anotowanym ręcznie wielkości 1,2 miliona słów jest 160 wystąpień *pochodzić*₁ i tylko 2 *pochodzić*₂. *Pochodzić*₁ jest więc 80 razy częstsze niż *pochodzić*₂.

Dużo jest błędów w interpretacji ciągów *stać, stał, stało, stały, stanie*, reprezentujących czasownik ndk *stać* oraz czasowniki dk *stać się* i *stanąć*, choć tu różnica między dezambiguacją automatyczną w dużym korpusie oraz ręczną w małym okazuje się niewielka.

D.3.1. TAGOWANIE PAR ASPEKTOWYCH

Oznaczenie wartości aspektu we wszystkich korpusach języków słowiańskich działa sprawnie, ale sama wartość aspektu niewiele nam mówi o opozycji, w którą wchodzi czasownik w systemie i w danym kontekście. Nie można zapytać o proporcje użyć wszystkich odpowiedników aspektowych, ponieważ wyszukując czasowniki ndk, otrzymujemy zarówno człony par aspektowych, jak i imperfectiva tantum (w tym znaczny procent czasowników najczęstszych *być* czy *mieć*). Nie można więc zadać pytania statystycznego o proporcje członów jedynie w ramach par aspektowych, chyba że te pary wyliczymy.

Do tej pory w żadnym z istniejących korpusów języków słowiańskich nie próbowano stosować odnośników do pary aspektowej, wymagałoby to bowiem zgody na liczne uproszczenia. Czasownik użyty w tekście reprezentuje leksem o danej wartości aspektu. Ten leksem może być leksykalnie homonimiczny, może być też używany w wielu różnych znaczeniach szczegółowych i reprezentować różne klasy akcjonalne. W zależności od tego możemy konkretnemu wystąpieniu czasownika w jednym aspekcie przypisywać rozmaite odpowiedniki aspektowe lub uznać ten czasownik za imperfectivum lub perfectivum tantum. Do tego dochodzi problem jednostki *się*, która w korpusie jest wyszukiwana zawsze jako odrębny wyraz.

Dla przykładu czasownik *charakteryzować* może być imperfectivum tantum z klasy akcjonalnej stanów:

304) Tę odmianę tulipanów charakteryzuje wyraźny zapach ziemi.

W tym znaczeniu częściej pojawia się czasownik *charakteryzować się*, który w korpusie tagowanym jednostkami od spacji do spacji jest nie do odróżnienia od *charakteryzować*:

305) Ta odmiana tulipanów charakteryzuje się wyraźnym zapachem ziemi.

Charakteryzować może też oznaczać działanie celowe (*accomplishment*) i wtedy w zależności od szczegółowego znaczenia leksykalnego tworzy różne pary aspektowe. *Charakteryzować* coś lub kogoś, czyli ‘opisywać’, tworzy parę ze *scharakteryzować*:

- 306) Mówiąc, charakteryzował towarzyszkę podróży z trudem, krótkimi słowami.
307) Mówiąc, scharakteryzował towarzyszkę podróży z trudem, krótkimi słowami.

Charakteryzować jako ‘zmieniać wygląd’ ma inny odpowiednik – *ucharakteryzować*:

- 308) Aktor długo charakteryzował się w garderobie przed występem.
309) Aktor ucharakteryzował się w garderobie przed występem.

W opisie leksykograficznym czasownika lub czasowników *charakteryzować* wydzielone wyżej znaczenia 1 ‘mieć jakąś cechę’ (stan) i 2 ‘opisywać’ definiuje się często razem (tak np. w słowniku Doroszewskiego), tylko znaczenie 3 ‘zmieniać wygląd’ jest wydzielone jako odrębne.

Wiele czasowników w ramach jednego znaczenia leksykalnego reprezentuje różne klasy akcjonalne, wiele ma różne odpowiedniki w zależności od ściślejszego podznaczenia lub układu uzupełnień składniowych. Dokładne przyporządkowanie pary aspektowej czasownikom w korpusie musiałoby zatem być poprzedzone ręczną anotacją semantyczną znaczeń i klas akcjonalnych, podobną do analizy znaczeń w tekście Tadeusza Konwickiego przedstawionej w punkcie 4.5 lub w tekście Olgi Tokarczuk w punkcie 5.1. W korpusie mierzonym w milionach słów jest to praca niewykonalna.

Rozwiązaniem połowicznym, ale wykonalnym jest dopuszczenie homonimii leksykalno-aspektowej, tzn. alternatywne przyporządkowanie czasownikowi w tekście wszystkich możliwych par aspektowych, statusu perfectivum lub imperfectivum tantum, które przysługują danemu leksemowi. Każdemu wystąpieniu czasownika *charakteryzować* w tekście przysługiwałyby z założenia odniesienia do dwóch odpowiedników: *scharakteryzować* i *ucharakteryzować*, także w wariantach zwrotnych z *się*.

Zdając sobie sprawę z niedoskonałości tego rozwiązania, przyjęliśmy je jako testowe w Korpusie polsko-niemieckim Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Gutenberga w Moguncji³⁰. Wyszukiwarka korpusu dostępna na stronie diaspol.uw.edu.pl umożliwia zapytania o leksemy, formy wyrazowe oraz o charakterystykę gramatyczną jednostek na podstawie zestawu tagów NKJP dla języka polskiego oraz Tree Taggera dla niemieckiego (cis.uni-muenchen.de/~schmid/tools/TreeTagger; więcej o korpusie: Meger, Woźniak, Waldenfels 2016).

Procedura, którą stosujemy w procesie tagowania korpusu, opiera się na założeniu, że każda forma czasownikowa oprócz dotychczasowej charakterystyki aspektu dk lub ndk, przypisanej już przez tager NKJP, otrzymuje jeszcze trzy tagi aspektowe:

³⁰ Budowanie korpusu, podobnie jak powstanie tej monografii, jest elementem projektu Beethoven 2 „Rozwój polskiego systemu aspektowego w ostatnich 250 latach na tle sąsiednich języków słowiańskich”.

1. Charakterystyka aspektowa formy – [atag] – składa się z dwóch części. Pierwsza to wartość aspektu, czyli znacznik powtarzający dotychczasową informację morfologiczną, uzupełniający lub korygujący ją. Możliwe wartości to:

- niedokonany (odpowiednik ndk w parze aspektowej) – i,
- dokonany (odpowiednik dk w parze aspektowej) – p,
- dwuaspektowy – bi (tej wartości brakuje w tagach NKJP),
- imperfectivum tantum – itn,
- perfectivum tantum – ptn.

2. Druga część informacji aspektowej określa wyznaczniki formalne aspektu scharakteryzowanego w części pierwszej. Możliwe wartości:

- rdzeń czasownikowy jako wyznacznik niedokonaności lub dokonaności – si, np. *pisać, dokonać*,
- prefiks jako wyznacznik dokonaności – pr, nie zaznaczamy prefiksów w innych funkcjach,
- sufiks jako wyznacznik niedokonaności, np. *-iwa/-uj-*, lub dokonaności, np. *-ną-*,
- relacja supletywna, np. *brać* i *wziąć* – sp.

Charakterystyka aspektowa formy przyjmuje postać następujących kombinacji:

[i|si], np. *pisać* w opozycji do *napisać*,
 [i|su], np. *przepis-ywa-* w opozycji do *przepisać*,
 [i|sp], np. *brać* w opozycji do *wziąć*,
 [itn], np. *być*, nie zaznaczamy wykładnika aspektu poza opozycją,
 [p|si], np. *przepisać* w opozycji do *przepisywać*,
 [p|pr], np. *na-pisać* w opozycji do *pisać*,
 [p|su], np. *stuk-ną-ć* w opozycji do *stukać*, *zgad-ną-ć* w opozycji do *zgad-ywa-*,
 [ptn], np. *runąć*, nie zaznaczamy wykładnika aspektu poza opozycją,
 [bi], np. *aresztować*.

3. Odniesienie do pary aspektowej – tag [superlemma] – to jakby superleksem dokonano-niedokonany, np. [pisać_napisać], odpowiadający jednemu leksemowi niemieckiemu *schreiben* czy angielskiemu *write*.

Para aspektowa zapisana zawsze w porządku ndk – dk. Przywołane przykłady mają pełną charakterystykę aspektową:

pisać [atag=i|si][superlemma=pisać_napisać],
stukać [atag=i|si][superlemma=stukać_stuknąć],
przepisywać [atag=i|su][superlemma=przepisywać_przepisać],

zgadywać [atag=i|su][superlemma=zgadywać_zgadnąć],
rzucać [atag=i|gr][superlemma=rzucać_rzucić],
brać [atag=i|sp][superlemma=brać_wziąć],
być [atag=itn],
przepisać [atag=p|si][superlemma=przepisywać_przepisać],
napisać [atag=p|pr][superlemma=pisać_napisać],
stuknąć [atag=p|su][superlemma=stukać_stuknąć],
zgadnąć [atag=p|su][superlemma=zgadywać_zgadnąć],
rzucić [atag=p|gr][superlemma=rzucać_rzucić],
wziąć [atag=i|sp][superlemma=brać_wziąć],
runąć [atag=ptn]
aresztować [atag=bi].

Pary są w korpusie tagowane na podstawie frekwencji użyć według NKJP³¹.

D.3.2. ANALIZY ASPEKTOWE W KORPUSIE. PARY PREFIKSALNE I SUFIKSALNE

Otagowanie korpusu odnośnikami do par oraz oznaczenie formalnych typów tych par: prefiksalnych i sufiksalnych pozwala prowadzić analizy statystyczne aspektu do tej pory niewykonalne. Można np. szukać odpowiedzi na pytanie nurtujące aspektologów od 100 lat, czy pary prefiksalne oraz sufiksalne są równoważne.

Badania wykonane dla języka rosyjskiego potwierdziły intuicję, że wzorce składniowe opozycji sufiksalnych i prefiksalnych nie różnią się istotnie. Laura Janda i Olga Liaszewskaja (Janda, Lyashevskaya 2011) wybrały 264 rosyjskie pary prefiksalne w 1,6 miliona wystąpień oraz 1311 par sufiksalnych w 4,3 miliona wystąpień. W tym zbiorze przeprowadziły statystyczną analizę porównawczą frekwencji poszczególnych form, m.in. przeszłych, nieprzeszłych, imperatywów, bezokoliczników, i ustaliły na tej podstawie profil gramatyczny par prefiksalnych i sufiksalnych. Badania rosyjskie Jandy i Liaszewskiej prowadzono bez korpusu otagowanego odnośnikami do par. Kolejne pary były liczone osobno w ramach pracochłonnej ponawianej procedury. Z analizy profili aspektowych języka rosyjskiego wybrano proporcje form przeszłych i nieprzeszłych i zestawiono je w tabeli 20.

Jak widać, czasowniki dk znacznie częściej występują w czasie przeszłym niż nieprzeszłym (przyszłym prostym), a czasowniki ndk występują częściej w czasie

³¹ Nie sumowano frekwencji odpowiedników w parze aspektowej. Kolejność frekwencji należy rozumieć tak, że jeden z odpowiedników lub czasownik nieparzysty znajduje się na następnym miejscu listy frekwencyjnej korpusu.

Tabela 20. Formy przeszłe i nieprzeszłe rosyjskich czasowników z par prefiksalnych i sufiksalnych (Janda, Lyashevskaya 2011) – dane liczbowe w tysiącach

Odpowiedniki	Prefiksalne			Sufiksalne			<Suma
	dk	ndk	<suma	dk	ndk	<suma	
Przeszłe	318 = 82%	397 = 45%	715 = 57%	1655 = 85%	517 = 38%	2172 = 65%	2887 = 63%
Nieprzeszłe	72 = 18%	476 = 55%	548 = 43%	303 = 15%	854 = 64%	1157 = 35%	1705 = 37%
Suma	390	873	1263	1958	1371	3329	4592

nieprzeszłym (teraźniejszym). Nie ma istotnych różnic między czasownikami z par prefiksalnych i sufiksalnych, co świadczy o równoprawności opozycji obu typów.

Tabela czasowników polskich obliczona w znacznie mniejszym zbiorze przedstawia proporcje podobne jak tabela czasowników rosyjskich.

Tabela 21. Formy przeszłe i nieprzeszłe polskich czasowników z par prefiksalnych i sufiksalnych

Odpowiedniki	Prefiksalne			Sufiksalne			<Suma
	dk	ndk	<suma	dk	ndk	<suma	
Przeszłe	2183 = 81%	2525 = 41%	4708 = 53%	7745 = 82%	1778 = 32%	9523 = 64%	14 231 = 60%
Nieprzeszłe	512 = 19%	3633 = 59%	4145 = 47%	1746 = 18%	3718 = 68%	5464 = 36%	9609 = 40%
Suma	2695	6158	8853	9491	5496	14 987	23 840

Stosunek częstości odpowiedników ndk do dk w tekście wynosi 2,28. Dzięki otągowaniu par aspektowych uzyskujemy możliwość badania aspektu nowymi metodami, w dodatku prościej niż do tej pory.

BIBLIOGRAFIA

- Aalstein A., Blackburn P., 2009: *An Aspectual Classification of Polish Verbs*, <https://semanticsarchive.net/Archive/DQ5ODM0N/PolishVerbsAalsteinBlackburn.pdf>.
- Abraham W., Leiss E. (red.), 2008: *Modality – Aspect Interfaces. Implications and typological solutions*, Amsterdam.
- Agrell S., 1908: *Aspektänderung und Aktionsartbildung beim polnischen Zeitwort*, Lund.
- Agrell S., 1918: *Przedrostki postaciowe czasowników polskich*, Kraków.
- Andrejew I., 1972: *Ustawowe znaczenia czynu. Typizacja i kwalifikacja przestępstw*, Warszawa.
- Anstatt T., 2003: *Die Behandlung des Verbalaspekts in russischen Wörterbüchern*, w: L. Geist, R. Hammel (red.), *Linguistische Beiträge zur Slavistik*, t. X, Monachium, s. 7–37.
- Antinucci F., Gebert L., 1977: *Semantyka aspektu czasownikowego*, w: *Studia gramatyczne*, t. I, Wrocław, s. 7–43.
- Apresjan J.D., 1980: *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*, Wrocław–Warszawa.
- Apresjan J.D. et al., 1997: *Ob "jasnitel'nyj slovar' sinonimov russkogo jazyka*, Moskwa.
- Apresjan J.D. et al., 2004: *Novyj ob "jasnitel'nyj slovar' sinonimov russkogo jazyka*, Moskwa.
- Arkad'ev P.M., 2015: *Areal'naja tipologija perfektivnogo perfekтива (na materiale jazykov Evropy i Kavkaza)*, Moskwa.
- Augustynek Z., 1996: *Zdarzenia, rzeczy, procesy*, w: J. Jadacki, B. Bigaj, S. Lissowska (red.), *Co istnieje? Antologia tekstów ontologicznych z komentarzami*, t. 1, Warszawa, s. 248–262.
- Austin J., 1974: *Performatywy i konstatacje*, w: M. Hempoliński (red.), *Brytyjska filozofia analityczna*, Warszawa, s. 235–244.
- Avilova N.S., 1976: *Vid glagola i semantika glagol'nogo slova*, Moskwa.
- Bacz B., 2005: *For the unity of meaning of the Polish verbal prefix „za-”*, w: A. Makkai, W.J. Sullivan, A.R. Lommel (red.), *LACUS Forum*, t. XXXI, Houston, s. 93–104.
- Bacz B., 2012: *Reflections on semelfactivity in Polish*, „Studies in Polish Linguistics”, 7, s. 107–128.
- Badiou A., 2010: *Byt i zdarzenie*, Kraków.
- Bańko M., 2002: *Wykłady z polskiej fleksji*, Warszawa.
- Bańkowski A., 2000: *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa.
- Barentsen A., 1973: *K opisaniu semantiki kategorij 'Vid' i 'Vremja' (Na materiale sovremennogo russkogo literaturnogo jazyka)*, „Tijdschrift voor Slavische Taal- en Letterkunde”, 2, s. 5–32.
- Barentsen A., 1985: *'Aspect', 'Tijd' en de conjunctie POKA. (Over betekenis en gebruik van enkele vormen in het moderne Russisch)*, Amsterdam.
- Bartnicka B., 1982: *Funkcje semantyczno-składniowe bezokolicznika we współczesnej polszczyźnie*, Warszawa–Wrocław.
- Bartnicka B. et al., 2004: *Grammatik des Polnischen*, Monachium.

- Benacchio R., 2010: *Vid i kategorija vežljivosti v slavjanskom imperative: sravnitel'nyj analiz*, Monachium – Berlin.
- Benacchio R. et al. (red.), 2017: *The role of prefixes in the formation of aspectuality. Issues of grammaticalization*, Florencia.
- Berger T., 2009: *Einige Bemerkungen zum tschechischen Absentiv*, w: T. Berger (red.), *Von grammatischen Kategorien und sprachlichen Weltbildern. Die Slavia von der Sprachgeschichte bis zur Politsprache: Festschrift für Daniel Weiss zum 60. Geburtstag*, „Wiener Slawistischer Almanach”, 73, Monachium – Wiedeń.
- Berger T., 2013: *Eine ungewöhnliche Verwendung des Aspekts im Tschechischen – der imperfektive Aspekt in Handlungssequenzen*, „Zeitschrift für Slavistik”, 58 (1), s. 31–42.
- Bień J.S., 1991: *Koncepcja słownikowej informacji morfologicznej i jej komputerowej weryfikacji*, Warszawa.
- Bogdan D.R., Sullivan W.J., 2009: *The Tense-Aspect System of Polish Narrative. A Discourse and Cognitive Approach*, Monachium.
- Bogusławski A., 1963: *Prefiksacja czasownikowa we współczesnym języku rosyjskim*, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Bogusławski A. (Boguslavski A.), 1972: *K voprosu o semantičeskoj storone glagol'nyx vidov*, w: *Z polskich studiów slawistycznych*, t. 4, Warszawa, s. 227–232.
- Bogusławski A., 1974: *Preliminaries for Semantic-Syntactic Description of Basic Predicative Expressions with Special Reference to Polish Verbs*, w: *O predykcji. Materiały konferencji Pracowni Budowy Gramatycznej Współczesnego Języka Polskiego IBL PAN. Zawoja 14–16 XII 1972*, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk, s. 39–57.
- Bogusławski A., 1976: *O zasadach rejestracji jednostek języka*, „Poradnik Językowy”, 8, s. 356–364.
- Bogusławski A., 1985: *The Problem of the Negated Imperative in Perfective Verbs Revisited*, „Russian Linguistics”, 9, s. 225–239.
- Bogusławski A., 1988: *Język w słowniku*, Wrocław – Warszawa.
- Bogusławski A., 1994: *Performatives or metatextual comments? On the cognitive and non-cognitive linguistic conventions*, w: idem, *Sprawy słowa. Word Matters*, Warszawa, s. 58–77.
- Bogusławski A., 2003: *Aspekt i negacja*, Warszawa.
- Bogusławski A., 2010: *Dwa studia z teorii fleksji (i inne przyczynki)*, Warszawa.
- Bogusławski A., Wawrzyńczyk J., 1993: *Polszczyzna, jaką znamy. Nowa sonda słownikowa*, Warszawa.
- Bol'soj akademičeskij slovar' russkogo jazyka, 1950–1965*: K.S. Gorbačevič (red.), Moskwa.
- Bondarko A.V., 1971: *Vid i vremja russkogo glagola*, Moskwa.
- Bondarko A.V., 1991: *Osnovy funkcional'noj grammatiki: jazykovaja interpretacija idei vremeni*, Petersburg.
- Bondarko A.V., 1996: *Problemy grammatičeskoj semantiki i russkoj aspektologii*, Moskwa.
- Breu W., 1980: *Semantische Untersuchungen zum Verbalaspekt im Russischen*, Monachium.
- Breu W., 1984: *Grammatische Aspektkategorie und verbale Einheit*, w: W. Girke, H. Jachnow (red.), *Aspekte der Slavistik*, Monachium, s. 7–25.
- Bricyn V.M., 1990: *Sintaksis i semantika russkogo infinitiva*, Kijów.
- Brown P., Levinson S., 1987: *Politeness. Some Universals in Language Use*, Cambridge.
- Brugmann K., 1891: *Zur Frage der Entstehung des grammatischen Geschlechts*, „Beiträge zur Geschichte der Deutschen Sprache und Literatur”, 15, s. 523–531.
- Brugmann K., Delbrück B., 1961: *Grundriß der vergleichenden Grammatik der indogermanischen Sprachen*, Hildesheim.
- Bugajski M., 2007: *Język w komunikowaniu*, Warszawa.
- Bulygina T.V., 1982: *K postroeniju tipologii predikatov v russkom jazyke*, w: O.N. Seliverstova (red.), *Semantičeskie tipy predikatov*, Moskwa, s. 7–85.

- Černyx P.Ja., 1952: *Istoričeskaja grammatika russkogo jazyka*, Moskwa.
- Čertkova M., 1996: *Kategorija vida v russkom jazyke*, Moskwa.
- Chen M.K., 2013: *The Effect of Language on Economic Behavior: Evidence from Savings Rates, Health Behaviors, and Retirement Assets*, „American Economic Review”, 103 (2), s. 690–731.
- Chvany C.V., 1987: *Backgrounded Perfectives and Plot Line Imperfectives: Towards a Theory of Grounding in Text*, w: M.S. Flier, A. Timberlake (red.), *The Scope of Slavic Aspect*, „Slavica”, Columbus, Ohio, s. 247–273.
- Chvany C.V., 1990: *Verbal aspect, discourse saliency, and the so-called „Perfect of result” in modern Russian*, w: N.B. Thelin (red.), *Verbal Aspect in Discourse*, Amsterdam–Philadelphia, s. 213–235.
- Cockiewicz W., 1992: *Aspekt na tle systemu słowotwórczego polskiego czasownika i jego funkcyjne odpowiedniki w języku niemieckim*, Kraków.
- Cockiewicz W., 2007: *Na peryferiach aspektu*, „LingVaria”, 2 (4), s. 9–25.
- Cockiewicz W., Matlak A., 1995: *Strukturalny słownik aspektowy czasowników polskich*, Kraków.
- Comrie B., 1976: *Aspect. An Introduction to the Study in Verbal Aspect and Related Problems*, Cambridge.
- Corbett G., 1991: *Gender*, Cambridge.
- Corbett G., 2000: *Number*, Cambridge.
- Czarnecki T., 1998: *Aspektualität im Polnischen und Deutschen. Bedeutungen und Formen in einer konfrontativen Übersicht*, Gdańsk.
- Czochralski J., 1967: *Aspekt und Tempus im Polnischen und Deutschen. Eine Kontrastivstudie*, Warszawa.
- Czochralski J.A., 1975: *Verbalaspekt und Tempussystem im Deutschen und Polnischen. Eine konfrontative Darstellung*, Warszawa.
- Dahl Ö., 1973: *Some suggestions for a Logic of Aspect*, w: G. Jacobsson (red.), *Göteborg Contributions to the Seventh International Congress of Slavists*, Göteborg, s. 21–35.
- Dahl Ö., 1985: *Tense and Aspect Systems*, Derby.
- Dahl Ö., 2000: *The Grammar of Future Time Reference in European Languages*, w: Ö. Dahl (red.), *Tense and Aspect in the Languages of Europe*, Berlin–Nowy Jork, s. 309–328.
- Dahl Ö. (red.), 2000: *Tense and Aspect in the Languages of Europe*, Berlin–Nowy Jork.
- Dal' V.I., 1863–1866: *Tolkovyj slovar' živogo velikoruskogo jazyka*, Petersburg.
- Davidson D., 1969: *The Individuation of Events*, w: idem, *Action & Events*, Oxford.
- De Wit A., 2016: *The Present Perfective Paradox across Languages*, Oxford.
- Dickey S.M., 2000: *Parameters of Slavic Aspect*, Stanford.
- Dickey S.M., 2005: *S-/Z- and the Grammaticalization of Slavic Aspect*, „Slovene Linguistic Studies”, 5, s. 3–55.
- Dickey S.M., 2010: *Common Slavic „Indeterminate” Verbs of Motion Were Really Manner-of-Motion Verbs*, w: V. Hasko, R. Perelmutter (red.), *New Approaches to Slavic Verbs of Motion*, Amsterdam, s. 47–110.
- Dickey S.M., 2011: *The Varying Role of PO- in the Grammaticalization of Slavic Aspectual Systems: Sequences of Events, Delimitatives, and German Language Contact*, „Journal of Slavic Linguistics”, 19 (2), s. 175–230.
- Dickey S.M., 2012: *Orphan Prefixes and the Grammaticalization of Aspect in South Slavic*, „Jezikoslovlje”, 13 (1), s. 71–105.
- Dickey S.M., 2015: *Parameters of Slavic Aspect Reconsidered: The East-West Aspect Division from a Diachronic Perspective*, w: M. Schrager et al. (red.), *Studies in Accentology and Slavic Linguistics in Honor of Ronald F. Feldstein*, Bloomington, s. 29–45.
- Dickey S.M., 2016: *The Evolution of Slavic Aspect*, Berlin.
- Dickey S.M., 2017: *Prefixation in the raise of Slavic aspect*, w: R. Benacchio et al. (red.), *The role of prefixes in the formation of aspectuality. Issues of grammaticalization*, Florencia, s. 85–102.

- Dickey S.M., Hutcheson J., 2003: *Delimitative Verbs in Russian, Czech and Slavic*, w: R.A. Maguire, A. Timberlake (red.), *American contributions to the Thirteenth International Congress of Slavists*, Columbus, Ohio, s. 23–36.
- Dickey S.M., Janda L., 2015: *Slavic Aspectual Prefixes and Numeral Classifiers: Two Kinds of Lexico-Grammatical Unitizers*, „Lingua”, 168, s. 57–84.
- Dickey S.M., Kresin S., 2009: *Verbal aspect and negation in Russian and Czech*, „Russian Linguistics”, 33 (2), s. 121–176.
- Dostál A., 1954: *Studie o vidovém systému v staroslověnině*, Praga.
- Dunaj B., 1971: *Iteratywa typu bierać, pisywać w języku polskim*, „Zeszyty Naukowe UJ. Prace Językoznawcze”, CCXLII (32), Kraków.
- Durst-Andersen P., 2018: *Aspect as a Communicative Category: Evidence from English, Russian and French*, „Lingua”, 209, s. 44–77.
- Fillmore Ch., 1968: *The Case for Case*, w: E. Bach, T. Harms (red.), *Universals in Linguistic Theory*, Nowy Jork.
- Forsyth J., 1970: *A Grammar of Aspect. Usage and Meaning in the Russian Verb*, Cambridge.
- Galton A., 1984: *The Logic of Aspect*, Oxford.
- Galton A., 1997: *Verb, Aspect and Prototype Theory*, w: *Proceedings of the European Conference on Cognitive Science (ECCS'95), Saint-Malo, France, 4–7 April 1995*, Le Chesnay, s. 121–128.
- Galton A., 2004: *Fields and Objects in Space, Time, and Space-time*, „Spatial Cognition and Computation”, 4 (1), s. 1–28.
- Galton H., 1976: *The main functions of the Slavic verbal aspects*, Skopje.
- Garey H., 1957: *Verbal Aspect in French*, „Language”, 33 (2), s. 91–110.
- Gasparov B., 1990: *Notes on the „Metaphysics” of Russian Aspect*, w: N.B. Thelin (red.), *Verbal Aspect in Discourse*, Amsterdam–Philadelphia, s. 191–212.
- Gawelko M., 2006: *O tendencjach rozwojowych polskiego bezokolicznika*, „Polonica”, XXVI/XXVII, s. 255–273.
- Gebert L., 1993: *Ambiguous Aspect Forms and Grounding*, w: P. Rehder (red.), *Slavistische Beiträge*, 305, Monachium, s. 99–113.
- Gebert L., 1997: *Vzaimozavisimost' meždu značeniem glagola i vidom: sopostavlenije dvuch teorij vida*, w: S. Karolak (red.), *Semantika i struktura slawjanskogo vida*, t. II, Kraków, s. 73–86.
- Gebert L., 2010: *Listy o aspekcie*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, 45, s. 119–131.
- Gębka-Wolak M., 2011: *Pozycje składniowe frazy bezokolicznikowej we współczesnym zdaniu polskim*, Toruń.
- Gębka-Wolak M., Moroz A., 2019: *Jednostka tekstu prawnego w ujęciu teoretycznym i praktycznym*, Toruń.
- Giro-Weber M., 1990 – zob. Guiraud-Weber M., 1990.
- Gizbert-Studnicki T., 1982: *Znamiona czasownikowe w kodeksie karnym. Zagadnienie czasu gramatycznego i aspektu*, „Studia Prawnicze”, 1/2, s. 106–115.
- Gloger Z., 1958: *Encyklopedia staropolska*, Warszawa.
- Glovinskaja M.Ja., 1982: *Semantičeskie tipy vidovyx protivopostavlenij russkogo glagola*, Moskwa.
- Glovinskaja M.Ja., 1994: *Russkie rečevye akty i vid glagola*, w: N.D. Arutjunova, N.K. Rjabceva (red.), *Logičeskij analiz jazyka. Jazyk rečevyx dejstvij*, Moskwa, s. 123–129.
- Goffman E., 1959: *The presentation of self in everyday life*, Doubleday.
- Gorbova E.V., 2010: *Obščaja aspektologija Ju.S. Maslova: Iz istorii otečestvennoj lingvistiki*, „Vestnik Permskogo Universiteta”, 9 (3), s. 144–153.
- Gorbova E.V., 2011: *Vidovaja parnost' russkogo glagola: problemy i rešenija*, „Voprosy Jazykoznanija”, 4, s. 20–45.

- Gorbova E.V., 2013: *Ešče raz o vidoobrazovanii russkogo glagola: k slovoizmenitel'noj traktovke vida*, „Russian Linguistics”, 38 (1), s. 1–21.
- Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia (GWJP), 1984: S. Urbańczyk (red.), Warszawa.
- Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia (GWJP), 1998: R. Grzegorzczkova, R. Laskowski, H. Wróbel (red.), Warszawa.
- Grice P., 1977: *Logika i konwersacja*, „Przegląd Humanistyczny”, 6, s. 85–99.
- Grochowski M., 1989: *O pojęciu groźby*, „Polonica”, XIV, s. 33–44.
- Groot C. de, 2000: *The absentive*, w: Ö. Dahl (red.), *Tense and Aspect in the Languages of Europe*, Berlin–Nowy Jork, s. 641–667.
- Grzegorzczkova R., 1997: *Nowe spojrzenie na kategorię aspektu w perspektywie semantyki kognitywnej*, w: R. Grzegorzczkova, Z. Zaron (red.), *Semantyczna struktura słownictwa i wypowiedzi*, Warszawa, s. 25–38.
- Guiraud-Weber M., 1988: *L'Aspect du verbe russe: essais de présentation*, Aix-en-Provence.
- Guiraud-Weber M. (Giro Veber M.), 1990: *Vid i semantika russkogo glagola*, „Voprosy Jazykoznanija”, 2, s. 102–112.
- Hasko V., Perelmutter R., 2010: *New Approaches to Slavic Verbs of Motion*, Amsterdam.
- Haspelmith M., 1989: *From Purposive to Infinitive – a Universal Path of Grammaticization*, „Folia Linguistica. Historica”, X (1/2), s. 287–310.
- Heck S., 2016: *Verbal Aspect in the Czech and Russian Imperative*, w: E. Fuß et al. (red.), *Grammar and Corpora*, Heidelberg, s. 249–258.
- Henriksen C., Stammerjohann H. (red.), 2009: *Lexicon Grammaticorum: A Bio-Bibliographical Companion to the History of Linguistics*, Tybinga.
- Hojka B. et al., 2011: *Opis relacji leksykalno-semantycznych w Słownosieci 2.0. Czasownik*, „PRE”, 5, Wrocław.
- Holvoet A., 1989: *Aspekt a modalność w języku polskim na tle ogólnosłowiańskim*, Wrocław–Warszawa.
- Hopper P.J., 1979: *Aspect and Foregrounding in Discourse*, w: T. Givon (red.), *Discourse and Syntax*, „Syntax and Semantics”, 12, Nowy Jork, s. 213–241.
- Humboldt W., 1963 [1822]: *Über das Entstehen der grammatischen Formen und ihren Einfluß auf die Ideenentwicklung*, w: idem, *Schriften zur Sprachphilosophie*, t. 3, Darmstadt, s. 31–63.
- Huszcza R., 1996: *Honoryfikatywność. Gramatyka, pragmatyka, typologia*, Warszawa.
- Ibrahim M.H., 1973: *Grammatical gender, its origin and development*, Haga.
- Inny słownik języka polskiego*, 2000: M. Bańko (red.), Warszawa.
- Isačenko A., 1960: *Grammatičeskij stroj russkogo jazyka v sopostavlenii s slovackim. Morfologija II*, Bratysława.
- Isačenko A., 1962: *Die russische Sprache der Gegenwart*, Halle.
- Israeli A., 1996: *Discourse analysis of Russian aspect: accent on creativity*, „Journal of Slavic Linguistics”, 4 (1), s. 8–49.
- Israeli A., 2001: *The choice of aspect in Russian verbs of communication. Pragmatic contract*, „Journal of Slavic Linguistics”, 9 (1), s. 49–98.
- Ivančev S., 1961: *Kontekstovo obuslovena ingresivna upotreba na glagolite ot nesvaršen vid v českiya ezik*, „Godišnik na Sofijskija Universitet”, 54 (3), s. 1–152.
- Jakobson R., 1971: *Zur Struktur des russischen Verbuns*, w: idem, *Selected Writings*, II, Haga, s. 3–15.
- Jakobson R., 1989: *Szyfery, kategorie czasownikowe i czasownik rosyjski*, w: idem, *W poszukiwaniu istoty języka*, Warszawa, s. 257–281.
- Jakobson R., Halle M., 1956: *Fundamentals of Language*, Oxford.
- Jakowicka E., 1968: *Konstrukcje typu „dochodzić czego”, „dochodzić do czego” w języku polskim*, „Poradnik Językowy”, 4, s. 186–189.
- Janda L., 1986: *A Semantic Analysis of the Russian Verbal Prefixes ZA-, PERE-, DO- and OT-*, Monachium.

- Janda L., 2007: *Aspectual Clusters of Russian Verbs*, „Studies in Linguistics”, 31 (3), s. 607–648.
- Janda L., 2008: *Motion Verbs and the Development of Aspect in Russian*, „Scando-Slavica”, 54 (1), s. 179–197.
- Janda L., 2010: *Perfectives from indeterminate motion verbs in Russian*, w: V. Hasko, R. Perelmutter (red.), *New Approaches to Slavic Verbs of Motion*, Amsterdam, s. 125–140.
- Janda L. et al., 2013: *Why Russian aspectual prefixes aren't empty: prefixes as verb classifiers*, „Slavica”, Indiana.
- Janda L., Lyashevskaya O., 2011: *Aspectual Pairs in the Russian National Corpus*, „Scando-Slavica”, 57 (2), s. 201–215.
- Jeffers R.J., 1975: *Remarks on Indo-European Infinitives*, „Language”, 51 (1), s. 133–148.
- Jensen P.A., 1990: *Narrative Description or Descriptive Narration: Problems of Aspectuality in Čechov*, w: N.B. Thelin (red.), *Verbal Aspect in Discourse*, Amsterdam–Philadelphia, s. 383–408.
- Jespersen O., 1933: *Essentials of English Grammar*, Londyn.
- Jóźwiak K., 2014: *Specyfika aspektu werbalnego w języku prawnym na przykładzie Kodeksu karnego z 1997 roku*, w: D. Kondratczyk-Przybylska, A. Niewiadomski, E. Walewska (red.), *Język współczesnego prawa: polityka a język*, Warszawa, s. 179–201.
- Jurkiewicz-Rohrbacher E., 2019: *Polish verbal aspect and its Finnish statistical correlates in the light of a parallel corpus*, Helsinki.
- Kagan O., 2010: *Aspects of motion: On the semantics and pragmatics of indeterminate aspect*, w: V. Hasko, R. Perelmutter (red.), *New Approaches to Slavic Verbs of Motion*, Amsterdam, s. 141–162.
- Karcevski S., 1927: *Système du verbe russe*, w: idem, *Essai de linguistique synchronique*, Praga.
- Kardela H., 1997: *Telicity as a Perfectivising Category: Notes on Aspectual Distinctions in English and Polish*, w: R. Hickey, S. Puppel (red.), *Language History and Linguistic Modelling. A Festschrift for Jacek Fisiak on his 60th Birthday*, t. 2, Berlin.
- Kardela H., 2001: *Subiektywizacja aspektu*, „Prace Filologiczne”, XLVI, s. 293–312.
- Karolak S., 1992: *Aspekt a Aktionsart w semantycznej strukturze języków słowiańskich*, w: *Z polskich studiów slawistycznych*, t. 8, Warszawa, s. 93–99.
- Karolak S. (Karoljak S.), 1994: *Ponjatijnaja i vidovaja struktura glagola*, w: S. Karolak (red.), *Semantika i struktura slawjanskogo vida*, Kraków, s. 93–112.
- Karolak S., 1996: *O semantyce aspektu (w dwudziestą rocznicę publikacji rozprawy F. Antinucciego i L. Gebert „Semantyka aspektu czasownikowego”)*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, 52, s. 9–56.
- Karolak S., 2001: *Od semantyki do gramatyki. Wybór rozpraw*, Warszawa.
- Karolak S., 2005: *Semantyka i struktura aspektu w językach naturalnych*, Kielce.
- Karolak S., 2008: *Semantyczna kategoria aspektu, Gramatyka konfrontatywna bułgarsko-polska*, t. 8, Warszawa.
- Karolak S. (red.), 1994: *Semantika i struktura slawjanskogo vida*, Kraków.
- Karolak S. (red.), 1997: *Semantika i struktura slawjanskogo vida*, t. II, Kraków.
- Kaszowska A., Poveda-Balbuena M., 2019: *Polskie czasowniki dokonane i niedokonane*, Warszawa.
- Kątny A., 1994: *Zu ausgewählten Aktionsarten im Polnischen und ihre Entsprechungen im Deutschen*, Rzeszów.
- Kempgen S. et al., 2009: *Die slavischen Sprachen / The Slavic Languages. Ein internationales Handbuch zu ihrer Struktur, ihrer Geschichte und ihrer Erforschung*, Berlin–Nowy Jork.
- Kiklewicz A., 2005: *Finitywny (teleologiczny) model aspektualności: założenia teoretyczne*, „Prace Filologiczne”, L, s. 59–82.
- Klemensiewicz Z., 1953: *Zarys składni polskiej*, Warszawa.
- Klemensiewicz Z., 1985: *Historia języka polskiego*, Warszawa.
- Klemensiewicz Z., Lehr-Splawiński T., Urbańczyk S., 1965: *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa.

- Klimonov V., 1997: *Zum Ausdruck der Aspektualität im Russischen und im Deutschen: Phasen Aktionsarten*, w: W. Gladrow, S. Heyl (red.), *Slawische und deutsche Sprachwelt. Typologische Spezifika der slawischen Sprachen im Vergleich mit dem Deutschen*, Frankfurt, s. 138–150.
- Knapiusz (Knapski/Cnapius) G., 1621: *Thesaurus polono-latino-graecus seu promptuarium linguae Latinae et Graecae*, Kraków.
- Kochańska A., 2000: *Verbal Aspect and Construal*, w: A. Foolen, F. van der Leek (red.), *Constructions in cognitive linguistics*, Amsterdam, s. 141–166.
- Kochańska A., 2002: *A cognitive grammar analysis of Polish non-past perfectives and imperfectives: How virtual events differ from actual ones*, w: F. Brisard (red.), *Grounding. The epistemic footing of deixis and reference*, Berlin–Nowy Jork, s. 349–390.
- Kochańska A., 2004: *How perfect can an imperfective be? A cognitive grammar contrastive analysis of the Polish past imperfective and the English present perfect*, w: B. Lewandowska-Tomaszczyk, A. Kwiatkowska (red.), *Imagery in language. Festschrift in honour of professor Ronald W. Langacker*, Frankfurt, s. 269–278.
- Kopczyński O., 1784: *Gramatyka dla szkół narodowych na klasę Drugą*, Kraków.
- Kopczyński O., 1806: *Gramatyka dla szkół narodowych na klasę I*, Warszawa (wyd. 9).
- Kopečný F., 1962: *Slovesný vid v češtině*, Praha.
- Koronczewski A., 1993: *Die Kategorie des Perfekts im Polnischen*, w: G. Hentschel, R. Laskowski (red.), *Studies in Polish Morphology and Syntax*, Monachium, s. 251–257.
- Korytkowska M., Małdziewa W., 2002: *Od zdania złożonego do zdania pojedynczego (nominalizacja argumentu propozycyjalnego w języku polskim i bułgarskim)*, Toruń.
- Koschmieder E., 1930: *Durchkreuzungen von Aspekt- und Tempussystem im Präsens*, „Zeitschrift für slavische Philologie”, VII, s. 341–358.
- Koschmieder E., 1934: *Nauka o aspektach czasownika polskiego w zarysie. Próba syntezy*, Wilno.
- Koseska-Toszeva V., 1995: *O aspekcie i czasie w ujęciu kognitywnym*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, 51, s. 25–31.
- Koseska-Toszeva V., Mazurkiewicz A., 1991: *Sieciovie przedstawienie temporalności i modalności w zdaniach języka naturalnego*, w: V. Koseska-Toszeva, M. Korytkowska (red.), *Studia gramatyczne bułgarsko-polskie*, t. 4: *Modalność a inne kategorie językowe*, Wrocław, s. 7–25.
- Koseska-Toszeva V., Mazurkiewicz A., 2010a: *Constructing catalogue of temporal situations*, „Cognitive Studies”, 10.
- Koseska-Toszeva V., Mazurkiewicz A., 2010b: *Time flow and tenses*, Warszawa.
- Kozera I., 2018: *Semantika i pragmatika vtoričnoj imperfektivacii v sovremennom russkom jazyke na osnovanii korpusnogo analiza*, Kraków.
- Křížková H., 1960: *Vývoj opisného futura v jazycích slovanských zvlášť v ruštině*, „Acta Universitatis Palackianae Olomucensis. Fakultas Philosophica. Philologica”, 4 (II), Praha.
- Kubicka E., 2015: *Przysłówki reprezentujące pojęcie granicy we współczesnym języku polskim*, Toruń.
- Kunze E., 1990: *Karalne postacie przygotowania przestępstwa w polskim prawie karnym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, LII (3/4), s. 89–97.
- Kuryłowicz J., 1987a [1968], *O rozwoju kategorii gramatycznych*, w: idem, *Studia językoznawcze*, Warszawa, s. 116–144.
- Kuryłowicz J., 1987b [1929]: *Pochodzenie słowiańskich aspektów czasownikowych*, w: idem, *Studia językoznawcze*, Warszawa, s. 434–438.
- Lakoff R.T., 1973: *The Logic of Politeness, or Minding Your P's and Q's*, „Chicago Linguistic Society”, 9, Chicago, s. 292–305.
- Laskowski R., 1977: *Od czego lepszy jest lepszy?*, „Język Polski”, 57, s. 323–334.
- Laskowski R., 1998: *Semantyka trybu rozkazującego*, „Polonica”, XIX, s. 5–29.
- Leech G.N., 1983: *Principles of Pragmatics*, Londyn.

- Lehmann Ch., 2002: *Thoughts on Grammaticalization*, Erfurt.
- Lehmann V., 1988: *Der russische Aspekt und die lexikalische Bedeutung des Verbs*, „Zeitschrift für Slavische Philologie”, 48, s. 170–181.
- Lehmann V., 1992: *Terminativität als Sonderfunktion des ipf. Aspektes*, w: T. Reuther (red.), *Slavistische Linguistik*, t. 292, Monachium, s. 227–240.
- Lehmann V., 1994: *Episodizität*, w: H. Mehlig (red.), *Slavistische Linguistik*, t. 319, Monachium, s. 153–179.
- Lehmann V., 1995: *Rekategorisierung und interne Struktur von Kategorien. Die Beispiele Aspekt und Metapher*, w: H. Schaller (red.), *Festschrift für H.B. Harder zum 60. Geburtstag*, Monachium, s. 303–319.
- Lehmann V., 2003: *Grammatische Derivation (Aspekt, Genus verbi, Komparation, Partizip und andere Phänomene zwischen Flexion und Wortbildung)*, w: T. Berger, K. Gutschmidt (red.), *Funktionale Beschreibung slavischer Sprachen. Beiträge zum XIII. Internationalen Slavistenkongress in Ljubljana*, Monachium, s. 139–162.
- Leinonen M., 1982: *Russian Aspect*, „Temporal'naja lokalizacija”, and definiteness/indefiniteness, Helsinki.
- Levin B., 1993: *English Verb Classes and Alternations: A preliminary Investigation*, Chicago–Londyn.
- Lizisowa M.T., 2018: *Komunikacyjna teoria języka prawnego*, Poznań.
- Lomonosov M.V., 1775: *Rossijskaja grammatika*, Sankt Petersburg.
- Łazarz M., 2007: *Kraty sytuacji elementarnych*, rozprawa doktorska, Uniwersytet Jagielloński.
- Łaziński M., 1995: *O pojęciu perfectivów tantum i różnych kryteriach ich wydzielania*, „Poradnik Językowy”, 5/6, s. 1–6.
- Łaziński M., 1996: *Bezokolicznik czasownika dokonanego jako człon wymagany w zdaniu*, „Poradnik Językowy”, 1, s. 21–29.
- Łaziński M., 1997: *Opozycja czasowników mówić – powiedzieć w języku polskim. Analiza leksykalna i aspektowa*, w: Z. Zaron (red.), *Semantyczna struktura słownictwa i wypowiedzi*, Warszawa, s. 121–147.
- Łaziński M., 1998: *Die spezifischen Bedeutungen des imperfektiven Aspekts und die lexikalische Bedeutung polnischer Mitteilungsverben*, w: M. Giger, T. Menzel, B. Wiemer (red.), *Lexikologie und Sprachveränderung in der Slavia*, Oldenburg, s. 115–132.
- Łaziński M., 2001: *Was für ein Perfekt gibt es im modernen Polnisch?*, „Linguistik Online”, 8 (1), http://www.linguistik-online.de/1_01.
- Łaziński M., 2003: *Uwarunkowania stylistyczne użycia aspektu czasownika*, w: *Z polskich studiów slawistycznych*, t. 10, Warszawa, s. 127–136.
- Łaziński M., 2006: *O panach i paniach. Polskie rzeczowniki tytułowe i ich asymetria rodzajowo-plciowa*, Warszawa.
- Łaziński M., 2008: *O głosowaniu i zagłosowaniu. Polityczne aspekty aspektu*, w: B. Brehmer, K. Bente Fischer, G. Krumholz (red.), *Aspekte, Kategorien und Kontakte slavischer Sprachen. Festschrift für Volmar Lehmann zum 65. Geburtstag*, Hamburg, s. 287–299.
- Łaziński M., 2009: *Liczba gramatyczna polskich rzeczowników osobowych a ich odniesienie*, w: T. Berger et al. (red.), *Von grammatischen Kategorien und sprachlichen Weltbildern. Die Slavia von der Sprachgeschichte bis zur Politsprache: Festschrift für Daniel Weiss zum 60. Geburtstag*, „Wiener Slawistischer Almanach”, 73, Monachium–Wiedeń, s. 399–409.
- Łaziński M., 2011a: *Polish aspectual prefixes, their order and functions: A study based on the National Corpus of Polish*, „Word Structure”, 4 (2), s. 231–243.
- Łaziński M., 2011b: *Kto imieet uši słyšat', da słyšit! Funkcje semantyczne bezokolicznika jako nadrzędnego predykatu w zdaniu polskim i rosyjskim*, w: M. Bańko, D. Kopcińska (red.), *Różne formy, różne treści. Tom ofiarowany Profesorowi Markowi Świdzińskiemu*, Warszawa, s. 139–150.

- Łaziński M., 2014: *The aspect of Polish performatives against the background of politeness rules*, „Zeitschrift für Slavische Philologie”, 70 (2), s. 328–343.
- Łaziński M., 2015a: *Grzeczność, niegrzeczność i grzeczność pozorna. Zmiana wartościowania w systemie adresatywnym na przykładzie tytułów „ksiądz” i „siostra”*, w: M. Świącicka, M. Pelplińska-Narloch (red.), *(Nie)grzeczność, interakcja, komunikacja. Bydgoskie studia nad pragmatyką językową*, Bydgoszcz, s. 80–92.
- Łaziński M., 2015b: *Funkcii infinitiva v pol'skom i russkom jazykax na fone korpusov*, w: D. Szumska, K. Ozga (red.), *Jazyk i metod. Russkij jazyk na grani metodologičeskogo sryva*, t. 3, Kraków, s. 157–169.
- Łaziński M., 2015c: *Verbal aspect and legal interpretation: the use of verbal aspect in Slavic penal codices*, w: M. Kitadze (red.), *Aspektual'naja semantičeskaja zona: tipologija sistem i scenarii diahroničeskogo razvitiija*, Kioto, s. 131–136.
- Łaziński M., 2017: *Vid glagola v russkix i pol'skix juridičeskix tekstax*, „Vestnik Sankt-Peterburgskogo Universiteta. Jazyk i Literatura”, 14 (2), s. 199–209.
- Łaziński M., 2018: *Aspekt czasownika w tekście prawnym na przykładzie polskich, rosyjskich i ukraińskich kodeksów karnych*, w: T. Milliaressi (red.), *La relation temps/aspect: approches typologique et contrastive*, Lille, s. 439–444.
- Łaziński M., 2020a (w druku): *Pary aspektowe w polskich słownikach*, w: M. Bańko, E. Rudnicka (red.), *Leksykografia w różnych kontekstach*, Warszawa.
- Łaziński M., 2020b (w druku): *Between ingressivity and resultativity: The prefix za- in contemporary Polish from a cross-Slavic perspective*, „Zeitschrift für Slavistik”.
- Łaziński M., Józwiak K., 2017: *Verbal Aspect and Legal Interpretation: the Use of Verbal Aspect in the Polish Penal Code*, „Polonica”, XXXVII, s. 167–177.
- Łaziński M., Wiemer B., 1997a: *Możliwości rekategoryzacji duratywnej i terminatywnej polskich i niemieckich czasowników przekazu i ich konwersów*, w: R. Grzegorzczkova, A. Pajdzińska (red.), *Językowa kategoryzacja świata*, Lublin, s. 333–356.
- Łaziński M., Wiemer B., 1997b: *Terminatywność jako kategoria stopniowalna*, „Prace Filologiczne”, XV, s. 99–126.
- Maciaszek J., 2009: *Metafizyka zdarzeń Donalda Davidsona*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Philosophica”, 22, s. 87–104.
- Malinowski A., 2006: *Redagowanie tekstu prawnego*, Warszawa.
- Maliszewska A., Saloni Z., 1986: *Opozycja czasowników ndk i dk w nauczaniu szkolnym*, „Polonistyka”, 7, s. 337–342.
- Mal'j akademičeskij slovar' russkogo jazyka*, 1957–1961: N. Evgenieva (red.), Moskwa.
- Maslov Ju.S., 1948: *Vid i leksičeskoe značenie glagola v sovremennom russkom literaturnom jazyke*, „Izvestija Akademii Nauk SSSR”, 7 (4), s. 307–316.
- Maslov Ju.S., 1959: *Glagol'nyj vid v sovremennom bolgarskom literaturnom jazyke / Voprosy grammatiki bolgarskogo literaturnogo jazyka*, Moskwa.
- Maslov Ju.S., 1963: *Morfologija glagol'nogo vida v sovremennom bolgarskom literaturnom jazyke*, Moskwa.
- Maslov Ju.S., 1964: *Voprosy glagol'nogo vida v sovremennom zarubežnom jazykoznanii*, Moskwa.
- Maslov Ju.S., 1965: *Sistema osnovnyx ponjatij i terminov slavjanskoj aspektologii*, w: idem, *Voprosy obščego jazykoznanija*, Leningrad, s. 53–80.
- Maslov Ju.S., 1983: *Rezul'tativ, perfekt i glagol'nyj vid*, w: V.P. Nedjalkov (red.), *Tipologija rezul'tativnych konstrukcij*, Leningrad, s. 41–54.
- Maslov Ju.S., 1984a: *Očerki po aspektologii*, Leningrad.
- Maslov Ju.S., 1984b: *Vozniknovenie kategorii soveršennogo/nesoveršennogo vida*, w: idem, *Očerki po aspektologii*, Leningrad, s. 102–110.

- Maslov Ju.S., 1984c: *Sistema častnyx vidovyx značenij i typy protivopostavlenij soveršennogo i nesoveršennogo vida*, w: idem, *Očerki po aspektologii*, Leningrad, s. 70–84.
- Mattiola S., 2019: *Typology of Pluractional Constructions in the Languages of the World*, Amsterdam–Philadelphia.
- Maurice F., 1996: *Der modale Infinitiv in der modernen russischen Standardsprache*, Monachium.
- Mayo P.J., 1985: *The Morphology of Aspect in Seventeenth-Century Russian (Based on the Texts of the Smutnoe Vremja)*, Columbus, Ohio.
- Mazon A., 1914: *Emplois des aspects du verbe russe*, Paryż.
- Mazurkiewicz A., 1986: *Zdarzenia i stany: elementy temporalności*, w: V. Koseska-Toszeza (red.), *Studia gramatyczne bułgarsko-polskie*, t. 1: *Temporalność*, Wrocław, s. 203–215.
- Meger A., Woźniak M., Waldenfels R. von, 2016: *Jak stworzyć korpus równoległy „dla wszystkich”? O pracy nad Polsko-Niemieckim i Niemiecko-Polskim Korpusem Równoległym = How to create a parallel corpus „for all”? About the building of the Polish-German and German-Polish Parallel Corpus*, w: E. Gruszczyńska, A. Leńko-Szymańska (red.), *Polskojęzyczne korpusy równoległe. Polish-language Parallel Corpora*, Warszawa, s. 97–118.
- Mehlig H.R., 1979: *Überlegungen zur Funktion und Determinierung der Aspekte im Russischen*, w: J. Raecke, Ch. Sappok (red.), *Slavistische Linguistik*, Monachium, s. 151–196.
- Mehlig H.R., 1980: *Linguistische und didaktische Überlegungen zum Verbalaspekt im Russischen*, „Zielsprache Russisch”, 1, s. 1–16.
- Mehlig H.R., 1981: *Satzsemantik und Aspektsemantik im Russischen. Zur Verbalklassifikation von Zeno Vendler*, w: P. Hill, V. Lehmann (red.), *Slavistische Linguistik*, Monachium, s. 95–151.
- Mehlig H.R., 1982: *Verbalaspekt und Iteration im Russischen*, w: W. Girke (red.), *Slavistische Linguistik 1981*, Monachium, s. 113–154.
- Mehlig H.R., 1997a: *Viđ i referencial'nyj status glagol'noj predikacii v tekste*, w: S. Karolak (red.), *Semantika i struktura slawjanskogo vida*, t. II, Kraków, s. 159–182.
- Mehlig H.R., 1997b: *Nekotorye zamečanija po povodu opisanija kategorija vida v russkom jazyke*, „Russian Linguistics”, 21, s. 177–193.
- Mehlig H.R., 1999: *Kommunikativnaja funkcija obščego i častnogo otricanija*, w: Z. Greń, V. Koseska-Toszeza (red.), *Semantika a konfrontacja językowa 2*, Warszawa, s. 181–195.
- Mehlig H.R., 2007: *Aspect and bounded quantity complements in Russian*, w: S. Rothstein (red.), *Theoretical and Crosslinguistic Approaches to the Semantics of Aspect*, Amsterdam–Philadelphia, s. 258–290.
- Mehlig H.R., 2011: *Obščefaktičeskoe i edinično-faktičeskoe značenijsa nesoveršennogo vida v russkom jazyke*, „Vestnik Moskovskogo Universiteta. Filologija”, 9 (4), s. 19–47.
- Meillet A., 1958: *Wstęp do językoznawstwa indoeuropejskiego*, Warszawa.
- Melčuk I.S., 2012: *Jazyk: ot smysla k tekstu*, Moskwa.
- Mende J. et al. (red.), 2011: *Viđ i akcional'nost' russkogo glagola: Opyt slovarja*, Hamburg.
- Miklosich F., 1926: *Vergleichende Grammatik der slavischen Sprachen*, Heidelberg.
- Mindak J., 1986: *Aspekt a zdarzenie*, w: V. Koseska-Toszeza (red.), *Studia gramatyczne bułgarsko-polskie*, t. 1: *Temporalność*, Wrocław.
- Mirowicz A., 1959: *Miejsce aspektów w systemie morfologicznym czasownika*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, 18, s. 109–112.
- Młynarczyk A., 2004: *Aspectual Pairing in Polish*, Utrecht.
- Moser M., 1998: *Die polnische, ukrainische und weißrussische Interferenzschicht im russischen Satzbau des 16. und 17. Jahrhunderts*, Frankfurt–Berlin.
- Mourelatos A.P., 1978: *Events, processes, and states*, „Linguistics and Philosophy”, 2 (3), s. 415–434.
- Nadachewicz A., 1998: *Kategoria aspektu w języku polskim i niemieckim. Analiza translatywna*, „Investigationes Linguisticae”, 15, s. 153–169.

- Nagórko A., 1998: *Zarys gramatyki polskiej*, Warszawa.
- Nagórko A., 2007: *Lexikologie des Polnischen*, Hildesheim–Zürich–Nowy Jork.
- Nagórko A., 2010: *Podręczna gramatyka język polskiego*, Warszawa.
- Nagórko A., Łaziński M., Burkhardt H., 2004: *Dystyntywny słownik synonimów*, Kraków.
- Nedjalkov V.P. (red.), 1983: *Tipologija rezul'tativnych konstrukcij*, Leningrad.
- Nedjalkov V.P., Jaxontov S.E., 1983: *Tipologija rezul'tativnych konstrukcij*, w: V.P. Nedjalkov (red.), *Tipologija rezul'tativnych konstrukcij*, Leningrad, s. 5–41.
- Neset T., 2013: *The history of the Russian semelfactive: the development of a radial category*, „Journal of Slavic Linguistics”, 21 (1), s. 123–169.
- Němec I., 1958: *Iterativnost a vid*, „Slovo a Slovesnost”, 19, s. 189–199.
- Netteberg K., 1953: *Etudes sur le verbe polonais*, Kopenhaga.
- Nitsch K., 1913: *Nowy czas przeszły złożony*, „Język Polski”, 1, s. 102–106.
- Novyj slovar' ruskogo jazyka. Tolkovo-slovoobrazovatel'nyj*, 2000: T.F. Efremova (red.), Moskwa.
- Nowakowska M., 2013: *Imperfektyw w użyciu nieokreślonym*, w: W. Żarski (red.), *Kondensacja i kompresja w języku, tekstach i kulturze*, Wrocław, s. 121–136.
- Nowakowska M., 2014: *Przed wszystkim znaczenie. Teoria determinacji i aspektu Profesora Stanisława Karolaka*, w: M. Grochowski, Z. Zaron (red.), *Znaki pamięci. Spuścizna językoznawców polskich drugiej połowy XX wieku*, Warszawa, s. 39–53.
- Nowakowska M., w druku: *Rezultatywność w języku francuskim i polskim*.
- Ostermair O., 1997: *Zweifelsfälle Deutsch*, Monachium.
- Padučeva E.V., 1990: *Vid i leksičeskoe značenie glagola. Ot leksičeskogo značenija glagola k ego aspektual'noj xarakteristike*, „Russian Linguistics”, 14, s. 1–18.
- Padučeva E.V., 1993: *Taksonomičeskie kategorii glagolov imperfectiva tantum v russkom jazyke*, „Nauchno-Tehnicheskaja Informacija”, 2 (2), s. 122–151.
- Padučeva E.V., 1994a: *Taksonomičeskie kategorii glagola i semantika vidovogo protivopostavlenija*, „Semiotika i Informatika”, 34, s. 7–31.
- Padučeva E.V., 1994b: *Vid i vremja performativnogo glagola*, w: N. Arutjunova, N.K. Rjabceva (red.), *Logičeskij analiz jazyka. Jazyk rečevyx dejstvij*, Moskwa, s. 37–42.
- Padučeva E.V., 1998: *Opyt sistematizacii ponjatij i terminov aspektologii*, „Russian Linguistics”, 32, s. 35–58.
- Padučeva E.V., 2009: *Leksičeskaja aspektual'nost' i klassifikacija predikatov po Maslovu-Vendleru*, „Voprosy Jazykoznanija”, 6, s. 3–21.
- Padučeva E.V., 2010a: *Opyt isčislenija častnyx vidovyx značenij nesoveršennogo glagola*, w: eadem, *Semantičeskie issledovanija*, Moskwa, s. 24–31.
- Padučeva E.V., 2010b: *Semantičeskie issledovanija*, Moskwa.
- Padučeva E.V., 2010c: *Semantičeskie svyazi meždu obščefaktičeskom i aktualnodlitelnom značeniem nsv vida*, w: eadem, *Semantičeskie issledovanija*, Moskwa, s. 19–23.
- Padučeva E.V., 2010d: *Semantika i pragmatika nesoveršennogo vida imperativa*, w: eadem, *Semantičeskie issledovanija*, Moskwa, s. 66–83.
- Padučeva E.V., 2010e: *Semantika vida i točka otsčeta*, w: eadem, *Semantičeskie issledovanija*, Moskwa, s. 9–23.
- Pálosi I., 2013: *Količestvennaja aspektual'nost' v russkom jazyke v zerkale količestvenno-predel'nyx sposobov glagol'nogo dejstvija*, rozprawa doktorska, Uniwersytet Budapeszteński (<http://doktori.btk.elte.hu/lingv/palosiildiko/diss.pdf>).
- Pčelinceva E.V., 2016: *Ot glagola k imeni. Aspektualnost v russkix, ukrainskix i pol'skix imenax dejstvija*, Sankt Petersburg.
- Perlin J., 2010: *Ile jest we współczesnej polszczyźnie czasowników dwuaspektowych*, „Linguistica Copernicana”, 1 (3), s. 165–171.

- Peškovskij A.M., 1956: *Russkij sintaksis v naučnom osveščennii*, Moskwa.
- Petri C.A., 1962: *Fundamentals of the Theory of Asynchronous Information Flow*, w: *Proc. of IFIP'62 Congress*, Amsterdam.
- Petruxina E.V., 2000: *Aspektual'nye kategorii glagola v russkom jazyke: v sopostavlenii s češským, slovackim, pol'skim i bolgarskim jazykami*, Moskwa.
- Piernikarski C., 1969, *Typy opozycji aspektowych czasownika polskiego na tle słowiańskim*, Warszawa–Wrocław.
- Piernikarski C., 1975: *Czasowniki z prefiksem po- w języku polskim i czeskim: na tle rodzajów akcji w językach słowiańskich*, Warszawa.
- Pisarkowa K., 1963: *Składniowa funkcja imiesłowów z czasownikiem „mieć”*, „Język Polski”, 44, s. 231–237.
- Pisarkowa K., 1984: *Historia składni języka polskiego*, Wrocław–Warszawa.
- Piskorz J., 2012: *Die Grammatikalisierung eines neuen Perfekts im Polnischen: ein Beitrag zur Entwicklungslogik des Perfekts*, Monachium –Berlin–Waszyngton.
- Plungjan V.A. (red.), 2012: *Tipologija aspektual'nyx sistem i kategorij. Issledovanija po teorii grammatiki*, seria 6: *Trudy Instituta Lingvističeskix Issledovanij*, 8 (2), Sankt Petersburg.
- Poldauf I., 1954: *Spojování s předponami při tvoření dokonavých sloves v češtině*, „Slovo a Slovesnost”, 15, s. 49–65.
- Poldauf I., 1964: *Podíl mluvnické a slovníkové problematiky slovesného vidu*, w: J. Bělič et al., *Studie a práce lingvistické I. K šedesátým narozeninám akademika Bohuslava Havránka*, Praga, s. 200–223.
- Potebnja A.A., 1941: *Iz zapisok po russkoj grammatike*, Moskwa–Leningrad.
- Praktyczny słownik polszczyzny współczesnej*, 1994–2005: H. Zgólkowa (red.), Poznań.
- Przepiórkowski A. et al., 2014: *Walenty: Towards a comprehensive valence dictionary of Polish*, w: N. Calzolari et al. (red.), *Proceedings of the Ninth International Conference on Language Resources and Evaluation, LREC 2014*, Reykjavik, s. 2785–2792.
- Przetak M., 2014: *Struktura tekstu prawnego na przykładzie kodeksu karnego*, Gdańsk.
- Przybylska R., 2002: *Polisemia przyimków polskich w świetle semantyki kognitywnej*, Kraków.
- Przybylska R., 2006: *Schematy wyobrazeniowe a semantyka polskich prefiksów czasownikowych do-, od-, prze-, roz-, u-*, Kraków.
- Rassudova O.P., 1968: *Upotreblenie vidov glagola v russkom jazyke*, Moskwa.
- Rix H., 2001: *Lexikon der indogermanischen Verben*, Wiesbaden.
- Rjabceva N.K., 1992: *Mental'nye performativy v naučnom diskurse*, „Voprosy Jazykoznanija”, 4, s. 12–28.
- Rönkä R., 2005: *U istokov rusko i slavjanskoj aspektologičeskoj mysli: opisane temporal'no-aspektual'nyx sistem ot pervych traktatov do Nikolaja Greča i Aleksandra Vostokova*, Tampere.
- Rosa V.J., 1672: *Čechořečnost, seu grammatica linguae Bohemicae*, Praga.
- Rösler K., 1952: *Beobachtungen und Gedanken über das analytische Futurum im Slavischen*, „Wiener Slavistisches Jahrbuch”, 2, s. 103–149.
- Saloni Z., 1992: *Co istnieje, a co nie istnieje we fleksji polskiej*, „Prace Filologiczne”, XXXVII, s. 75–87.
- Saloni Z., 2012: *Podstawy teoretyczne „Słownika gramatycznego języka polskiego”*, Warszawa.
- Saloni Z., Świdziński M., 2007: *Składnia współczesnego języka polskiego*, Warszawa.
- Sarkowicz R., 1989: *Wyrażanie przyczynowości w tekście prawnym (na przykładzie kodeksu karnego z 1969 r.)*, „Zeszyty Naukowe UJ – Prace z Nauk Politycznych”, 37, Kraków.
- Savigny F. C. von, 1974: *System des heutigen Römischen Rechts*, Berlin.
- Šaxmatov A.A., 1941: *Očerok sovremennogo russkogo literaturnogo jazyka*, Moskwa.
- Schwenk H.-J., 2007: *Präfigierung im Polnischen und ihre Entsprechung im Deutschen: Zu Theorie von und lexikographischem Umgang mit Aspekt und Aktionsart*, Warszawa.
- Schwenk H.-J., 2008: *Semantik der Imperfektiv-Perfektiv-Opposition im Polnischen und ihr Niederschlag in polnisch-deutschen Wörterbüchern. Versuch einer aspektologisch-aspektographischen Neuorientierung*, Frankfurt.

- Schwenk H.-J., 2011: *Wort- und Formenbildung? Derivation im Zwiespalt zwischen Lexik und Grammatik*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Germanica”, 7, s. 167–178.
- Siewierski M., 1972: *Uśiłowanie a przygotowanie według kodeksu karnego*, „Palestra”, 16/5 (173), s. 28–36.
- Slobin D., 2004: *The many ways to search for a frog: Linguistic typology and the expression of motion events*, w: S. Strömquist, L. Verhoeven (red.), *Relating events in narrative*, t. 2: *Typological and contextual perspectives*, Mahwah, New Jersey, s. 219–257.
- Slovar’ Akademii Rossijskoj*, 1789–1794.
- Slovar’ russkogo jazyka*, 1949: N. Ożegov (red.), Moskwa.
- Slovar’ sovremennogo russkogo literaturnogo jazyka*, 1950–1965: N. Černyšev (red.), Moskwa.
- Slovník spisovného jazyka českého*, 1960–1971: B. Havránek (red.), Praga.
- Słownik gramatyczny języka polskiego*, 2015: Z. Saloni et al. (red.), <http://www.sgjp.pl>.
- Słownik języka polskiego*, 1807–1814: S.B. Linde (red.), Warszawa.
- Słownik języka polskiego*, 1861: A. Zdanowicz et al. (red.), Wilno (Słownik wileński).
- Słownik języka polskiego*, 1900–1927: J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiedzki (red.), Warszawa (Słownik warszawski).
- Słownik języka polskiego*, 1958–1969: W. Doroszewski (red.), Warszawa.
- Słownik języka polskiego*, 1978–1981: M. Szymczak (red.), Warszawa.
- Słownik języka polskiego. Suplement*, 1992: M. Bańko (red.), Warszawa.
- Słownik 100 tysięcy potrzebnych słów*, 2005: J. Bralczyk (red.), Warszawa.
- Słownik polszczyzny XVI wieku*, 1966–2002: M.R. Mayenowa et al. (red.), t. I–XXX, Warszawa.
- Słownik staropolski*, 1953–2002: S. Urbańczyk (red.), Kraków.
- Słownik syntaktyczno-generatywny czasowników polskich*, 1980–1992: K. Polański (red.), t. 1–5, Kraków.
- Słownik współczesnego języka polskiego*, 1996: B. Dunaj (red.), Warszawa.
- Smith C.S., 1991: *The Parameter of Aspect*, Dordrecht–Boston–Londyn.
- Součková K., 2004: *There is only one po-*, „Septentrio”, 32 (2), s. 403–419.
- Statorius-Stojęński P., 1568: *Polonicae grammaticae institutio. In eorum gratiam, qui eius linguae elegantiam cito & facile addiscere cupiunt / Wykład gramatyki polskiej. Na użytek tych, którzy wytworności tej mowy szybko i łatwo pragną się nauczyć*, Kraków.
- Stawnicka J., 1991: *Gniazda słowotwórcze czasowników oznaczających położenie w przestrzeni w języku rosyjskim i polskim: konfrontatywna analiza strukturalno-semantyczna*, Katowice.
- Stawnicka J., 2002: *Aktionsarten w języku rosyjskim i ich niemieckie translaty*, Katowice.
- Stawnicka J., 2007: *Aspekt – iteratywność – określniki kwantyfikacyjne (na materiale form czasu przeszłego w języku polskim)*, Katowice.
- Stawnicka J., 2009: *Studium porównawcze nad kategorią semantyczno-słowotwórczą „Aktionsarten” w języku rosyjskim i polskim*, t. 1: *Czasowniki z formantami modyfikacyjnymi*, Katowice.
- Stawnicka J., 2010: *Studium porównawcze nad kategorią semantyczno-słowotwórczą „Aktionsarten” w języku rosyjskim i polskim*, t. 2: *Czasowniki z formantami modyfikacyjnymi w konfrontacji przekładowej (na materiale rosyjsko-polskim i polsko-rosyjskim)*, Katowice.
- Strekalova Z.N., 1968: *Iz istorii pol’skogo glagol’nogo vida*, Moskwa.
- Stunová A., 1993: *A contrastive study of Russian and Czech aspect. Invariance vs. discourse*, Amsterdam.
- Stypuła R., 1974: *Słownik przysłów rosyjsko-polski i polsko-rosyjski*, Warszawa.
- Šeljakin M.A., 2006: *Russkij infinitiv: (morfologija i funkcii); učebnoe posobie*, Moskwa.
- Švedova N.Ju., 1980: *Russkaja grammatika*, Moskwa.
- Śliwowski J., 1958: *Kodeks Karzący Królestwa Polskiego (1818 r.)*, Warszawa.
- Śmiech W., 1971: *Funkcje aspektów czasownikowych we współczesnym języku ogólnopolskim*, Łódź.
- Śmiech W., 1986: *Derywacja prefiksalna czasowników polskich*, Wrocław–Warszawa.

- Talmy L., 1991: *Path to realization: A typology of event conflation*, „Proceedings of the Berkeley Linguistics Society”, 17, s. 480–519.
- Talmy L., 2000: *Toward a Cognitive Semantics*, t. I–II, Cambridge.
- Taszycki W., 1929: *Imiesłowy czynne, teraźniejszy i przeszły I w języku polskim*, „Rozprawy Wydziału Filologicznego PAU”, LXI (5).
- Tatarkiewicz W., 1990: *Historia filozofii*, t. 1–3, Warszawa.
- Tatevosov S.G., 2016: *Glagol'nye klassy i tipologija ajcijonal'nosti*, Moskwa.
- Thelin N.B., 1988: *Towards a Theory of Aspect, Tense and Actionality in Slavic*, „Acta Universitatis Upsaliensis. Studia Slavica Upsaliensia”, 18, Uppsala.
- Thelin N.B. (red.), 1990: *Verbal Aspect in Discourse*, Amsterdam–Philadelphia.
- Thieroff R., 2000: *On the Areal Distribution of Tense-Aspect Categories in Europe*, w: Ö. Dahl (red.), *Tense and Aspect in the Languages of Europe*, Berlin–Now Jork, s. 309–328.
- Timberlake A., 2004: *A Reference Grammar of Russian*, Cambridge.
- Tokarski J., 2001: *Fleksja polska*, Warszawa.
- Tolkovij slovar' russkogo jazyka, 1935–1940: D. Ušakov (red.), Moskwa.
- Tolkovij slovar' russkogo jazyka, 1949: S.I. Ožegov (red.), Moskwa (pierwodruk).
- Trávníček F., 1923: *Studie o českém vidu slovesném*, Praga.
- Trotz M.A., 1764: *Nowy dykjonarz, to jest mownik polsko-niemiecko-francuski z przydatkiem przysłów potocznych, przestrog gramatycznych, lekarskich, matematycznych, fortyfikacyjnych, żeglaskich, łowczych i inszym naukom przywoitych wyrazow*, t. 3, Lipsk.
- Uniwersalny słownik języka polskiego, 2003: S. Dubisz (red.), Warszawa.
- Vasmer M., 1967: *Etimologičeskij slovar' russkogo jazyka*, Moskwa.
- Vendler Z., 1957: *Verbs and Times*, „The Philosophical Review”, 66 (2), s. 143–160.
- Vendler Z., 1967: *Linguistics in Philosophy*, Nowy Jork.
- Verkuyl H.J., 1993: *A theory of aspectuality. The interaction between temporal and atemporal structure*, „Cambridge Studies in Linguistics”, 64, Cambridge.
- Vinogradov V.V., 1952: *Slovoobrazovanie v ego otnošenii k grammatike i leksikologii (Na materiale russkogo i rodstvennyx jazykov)*, w: G.F. Aleksandrov (red.), *Voprosy teorii i istorii jazyka v svete trudov I.V. Stalina po jazykoznaniji*, Moskwa, s. 99–152.
- Vinogradov V.V., 2001: *Russkij jazyk. Grammatičeskoe učenie o slove*, Moskwa.
- Waldenfels R. von, 2011: *Aspect in the imperative across slavic – a corpus driven pilot study*, w: A. Grønn, A. Pazelskaya (red.), *The Russian Verb*, „Oslo Studies in Language”, 4 (1), Oslo, s. 141–154.
- Walkiewicz A., Włodarczyk H., 2012: *Revisiting the correspondence between the Polish Imperfective Aspect and the French Imparfait in the Distributed Grammar (DG) framework*, „Studies in Polish Linguistics”, 7, s. 5–36.
- Wartini M., 2009: *Aspekt z określnikami krotności ograniczonej w języku rosyjskim i polskim (na materiale form czasu przeszłego)*, rozprawa doktorska, Uniwersytet Śląski.
- Weiss D., 1993: *Infinitif et datif en Polonais contemporain: un couple malheureux?*, w: S. Karolak (red.), *Complétude et incomplétude dans les langues romanes et slaves. Actes du VI Colloque international de linguistique romane et slave, Cracovie 29 sept.–3 oct. 1991*, Kraków, s. 443–487.
- Weydt H., Kaźmierczak A., 1999: *Gibt es ein Perfekt im modernen Polnisch?*, „Linguistik Online”, 4 (3), http://www.linguistik-online.de/99_03.
- Węglowski M.G., 2008: *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2006 r., sygn. III KK 156/06*, „Prokuratura i Prawo”, 5, s. 173–1182.
- Wielki słownik angielsko-polski PWN–Oxford, 2002: J. Linde-Usiekniewicz (red.), Warszawa.
- Wielki słownik języka polskiego: P. Żmigrodzki (red.), IJP PAN, wsjp.pl.
- Wielki słownik języka polskiego PWN, 2018: Warszawa.
- Wielki słownik niemiecko-polski, 2010: J. Wiktorowicz, A. Frączek (red.), Warszawa.

- Wielki słownik polsko-angielski i angielsko-polski*, 1975: J. Stanisławski (red.), Warszawa.
- Wielki słownik polsko-angielski PWN-Oxford*, 2004: J. Linde-Usiekniewicz (red.), Warszawa.
- Wielki słownik polsko-niemiecki*, 2008: J. Wiktorowicz, A. Frączek (red.), Warszawa.
- Wiemer B., 2001: *Aspect choice in non-declarative and modalized utterances as extensions from assertive domains (Lexical semantics, scopes, and categorial distinctions in Russian and Polish)*, w: H. Bartels, N. Störmer, E. Walusiak (red.), *Untersuchungen zur Morphologie und Syntax im Slavischen*, Oldenburg, s. 195–221.
- Wiemer B., 2004: *The evolution of passives as grammatical constructions in Northern Slavic and Baltic languages*, w: W. Bisang, N.P. Himmelmann, B. Wiemer (red.), *What makes Grammaticalization? A Look from its Fringes and its Components*, Berlin–Nowy Jork, s. 271–331.
- Wiemer B., 2008: *Zur innerslavischen Variation bei der Aspektwahl und der Gewichtung ihrer Faktoren*, w: K. Gutschmidt et al. (red.), *Deutsche Beiträge zum 14. Internationalen Slavistenkongress*, Monachium, s. 383–409.
- Wiemer B., 2009: *Umbau der Partizipiensystems*, w: S. Kempgen et al. (red.), *Die slavischen Sprachen / The Slavic Languages. Ein internationales Handbuch zu ihrer Struktur, ihrer Geschichte und ihrer Erforschung*, Berlin–Nowy Jork, s. 1625–1652.
- Wiemer B., 2014: *Upotrebljenje soveršenno go vida v performativnom nastojaščem*, w: S.Ju. Dmitrenko, N.M. Zaika (red.), *Tipologičeskie issledovanija. Studia typologica octogenario Victori Khrakovskij Samuelis filio dedicata*, Sankt Petersburg, s. 90–113.
- Wiemer B., 2015: *O roli vida v oblasti kratnosti i pragmatičeskix funkcij (ěskiz s točki zrenija xronotopii)*, w: R. Benacchio (red.), *Glagol'nyj vid: grammatičeskoe značenie i kontekst*, Monachium, s. 585–609.
- Wiemer B., 2017: *O roli prístavok i suffiksov na rannix i pozdnix etapax istorii slavyjanskogo vida*, w: R. Benacchio et al. (red.), *The role of prefixes in the formation of aspectuality. Issues of grammaticalization*, Florencia, s. 219–254.
- Wiemer B., Giger M., 2005: *Resultativa in den nordslavischen und baltischen Sprachen (Bestandsaufnahme unter arealen und grammatikalisierungstheoretischen Gesichtspunkten)*, Monachium–Newcastle.
- Wierzbicka A., 1967: *On the semantics of the verbal aspect in Polish*, w: *To honor Roman Jakobson. Essays on the occasion of his seventieth birthday*, t. 3, Haga–Paryż, s. 2231–2249.
- Wilkoń A., 1999: *Język artystyczny. Studia i szkice*, Katowice.
- Włodarczyk A., Włodarczyk H., 2003: *Les paramètres aspectuels des situations sémantiques*, „Études Cognitive / Studia Kognitywne”, V, s. 11–34.
- Włodarczyk A., Włodarczyk H., 2016: *Trójwarstwowa struktura informacji w treści wypowiedzi (szkic o programie Gramatyki Rozproszonej)*, „Investigationes Linguisticae”, XXXIV, s. 73–112.
- Włodarczyk A., Włodarczyk H. (red.), 2013: *Meta-informative Centering in Utterances. Between Semantics and Pragmatics*, Amsterdam.
- Włodarczyk H., 1997a: *L'Aspect verbal dans le contexte en polonais et en russe*, Paryż.
- Włodarczyk H., 1997b: *Wykładniki wartości informacyjnej wypowiedzenia w j. polskim i francuskim: aspekt, określoność, modalność*, „Revue des Études Slaves”, 70 (1), s. 53–66.
- Włodarczyk H., 2013: *Verbal aspect in Slavic languages between semantics and pragmatics*, w: A. Włodarczyk, H. Włodarczyk (red.), *Meta-informative Centering in Utterances. Between Semantics and Pragmatics*, Amsterdam, s. 194–229.
- Wolniewicz B., 1985: *Ontologia sytuacji*, Warszawa.
- Wyka K., 1977: *Rzecz wyobraźni*, Warszawa.
- Xaburgaev G.A., Gorškova K.V., 1981: *Istoričeskaja grammatika russkogo jazyka*, Moskwa.
- Xrakovskij V.S., 1997: *Mul'tiplikativy i semelfaktivy (problema vidovoj pary)*, w: S. Karolak (red.), *Semantika i struktura slavyjanskogo vida*, t. II, Kraków, s. 221–226.
- Xrakovskij V.S., 2015: *Nesoveršennyj vid: opyt interpretacii častnyx značenij*, „Vestnik SpbGU”, 9 (3), s. 169–178.

- Xrakovskij V.S., Volodin A.P., 1986: *Tipologija imperativnyx konstrukcij. Russkij imperativ*, Leningrad.
- Žagar I., 2011: *Performativity as Tense and Aspect*, „International Review of Pragmatics”, 3 (2), s. 168–193.
- Zaliznjak Andrej A., 1992, *Kontroliruemmost' situacii v jazyke i vžizni*, w: M. Indrik (red.), *Logičeskij analiz jazyka. Modeli dejstvija*, Moskwa, s. 138–142.
- Zaliznjak Andrej A., 1980: *Grammatičeskij slovar' russkogo jazyka: slovoizmenenie*, Moskwa.
- Zaliznjak Anna A., Šmelev A.D., 2000: *Lekcii iz russkoj aspektologii*, Moskwa.
- Zaliznjak Anna A., Mikaëljjan I.L., Šmelev A.D., 2015: *Russkaja aspektologija: v zaščitu vidovoj pary*, Moskwa.
- Zeifert M., 2017: *Po co prawnikom znajomość gramatyki?*, „Radca.pl. Kwartalnik Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach”, 2 (14), s. 12–23.
- Zeifert M., 2019: *Gramatyka przepisu jako przesłanka decyzji interpretacyjnej*, Katowice.
- Zeifert M. b.d.: *Gramatyka czasowników w interpretacji prawa*, artykuł w serwisie Academia.edu, www.academia.edu/10575625/Gramatyka_czasowników_w_interpretacji_prawa.
- Zel'dovič G.M., 2002: *Russkij vid: Semantika i pragmatika*, Toruń.
- Zel'dovič G.M., 2012: *Pragmatika grammatiki*, „Jazyki Slavjanskix Kul'tur”, Moskwa.
- Zieliński M., 1998: *Wyznaczniki reguł wykładni prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, XL (3/4), s. 1–20.
- Zieliński M., 2002: *Wykładnia prawa*, Warszawa.
- Żmigrodzki P., 2003: *Wprowadzenie do leksykografii polskiej*, Katowice.

SPIS TABEL

Tabela 1. Statystyka czasowników dk i ndk w <i>Wielkim słowniku polsko-angielskim PWN–Oxford</i>	43
Tabela 2. Statystyka czasowników dk i ndk w <i>Słowniku gramatycznym języka polskiego</i>	45
Tabela 3. Statystyka form wyrazowych dk i ndk w NKJP	48
Tabela 4. Liczba gramatyczna form osobowych czasowników dk i ndk	49
Tabela 5. Czas i aspekt w językach słowiańskich	54
Tabela 6. Rodzaje akcji i charakterystyczne przedrostki oraz przyrostki	68
Tabela 7. Statystyka przedrostków czysto aspektowych w <i>Wielkim słowniku polsko-angielskim PWN–Oxford</i> oraz w <i>Słowniku gramatycznym języka polskiego</i> (udziały procentowe zaokrąglono do 0,5)	75
Tabela 8. Klasyfikacja akcjonalna czasowników angielskich (Vendler 1957)	95
Tabela 9. Klasy akcjonalne czasowników rosyjskich	98
Tabela 10. Klasy akcjonalne czasowników polskich według Romana Laskowskiego	100
Tabela 11. Prefiksacja i sufiksacja czasowników ruchu	114
Tabela 12. Frekwencja czasowników dk i ndk w czasie przeszłym i w trybie przypuszczającym	176
Tabela 13. Formy gramatyczne przykazań Dekalogu w językach słowiańskich	185
Tabela 14. Frekwencja bezokoliczników ndk i dk po nadrzędnikach czasownikowych	192
Tabela 15. Statystyka odsłowników dk i ndk	200
Tabela 16. Najczęstsze odsłowniki dk i ndk	201
Tabela 17. Czasowniki ndk i dk w Kodeksie karnym i w Kodeksie cywilnym RP	228
Tabela 18. Parametry aspektu wschodnio- i zachodniosłowiańskiego według Dickeya (2000) . . .	250
Tabela 19. Odpowiedniki aspektowe w polskich słownikach ogólnych	263
Tabela 20. Formy przeszłe i nieprzeszłe rosyjskich czasowników z par prefiksalnych i sufiksalnych (Janda, Lyashevskaya 2011) – dane liczbowe w tysiącach	272
Tabela 21. Formy przeszłe i nieprzeszłe polskich czasowników z par prefiksalnych i sufiksalnych	272
Algorytm użycia aspektu w formach osobowych	234

INDEKS RZECZOWY

A

ablatywny 56, 64, 72–73, 113
absentyw, absentywny 15, 197–198, 204
absorptywny (rodzaj akcji) 67–68
accomplishment (w klasyfikacji Vendlera) 32, 77, 95, 97–98, 104–105, 125, 127–130, 132, 145–146, 150–153, 156, 158, 168, 179, 184–185, 207, 214, 217–219, 222, 234–235, 248, 266, 268
accusativus cum infinitivo (ACI) 191
achievement (w klasyfikacji Vendlera) 77, 95, 97–99, 121, 127–131, 133, 142, 145–147, 150–152, 156–157, 168, 170, 175, 207, 210, 214–215, 217, 220, 232, 234–235, 248, 250, 255, 261, 266
activity (w klasyfikacji Vendlera) 93–96, 98, 128, 130, 146, 151–153, 156–157, 160, 167, 217–218, 255
adlatywny 64, 113, 190
afiks 20, 39, 53, 81
akcja, akcjonalny 14–15, 23–31, 35, 41–42, 51–52, 54, 56, 59–68, 70–71, 77, 79, 82, 86, 90–91, 95–102, 107, 109, 111–112, 114–119, 121–129, 134, 137–139, 142–146, 148–150, 153, 167, 169–170, 173, 175, 179, 182–183, 185, 199–200, 207, 211, 214, 229–230, 233–236, 239–243, 245–255, 259, 266, 268–269
akkursywny 64
akt pojedynczy (*single act*, odpowiednik dk) 250
aktualne znaczenie 29, 121, 124–126, 139, 141, 143–145, 155, 230, 235, 243
aktual'no-dlitel'nyj (ros.) 124
aktualnotrwały 118, 124–127, 130, 142–143, 147, 153, 221
akt (w klasyfikacji Laskowskiego) 100–101
akt mowy 31, 139, 182, 223–224

akt zagrażający obliczu (*Face Threatening Act*) 140–141
akumulatywny 65
akuratywny 62, 68
aletyczny 174
algorytm użycia aspektu 15, 232–236, 248
angielski 17, 34, 44, 74, 90, 93–97, 106, 108, 127, 147, 158, 164, 173–174, 190, 209, 216–217, 246, 248, 253, 264–265, 270
anihilatywne 66, 86–87, 101, 103
anotacja w korpusie 170, 267, 269
anulatywny 66
anulowanie rezultatu 129, 143, 173
aoryst 34, 53–55, 58, 254–255
apofonia 57
aprehensywny 190
asercja 13, 115–116, 173, 175
augmentatywny 62–63, 67–70
azerski 216

B

baskijski 216
bezdystansowe formy 184–185
bezokolicznik 15, 18–19, 21–22, 39–40, 46–48, 50, 121, 129, 150, 154, 159, 164, 174, 186–198, 204, 227, 238, 252, 257, 267, 271
bezosobnik 47–48, 154, 158–159, 161, 166–167, 204
blaknięcie (*bleeching*) 74
bułgarski 14, 32, 53–54, 57, 211, 242, 249, 253–254, 267

C

centrum uwagi 157
chiński 216

chorwacki 54, 249
 chronotopia aspektu 249
contextually-conditioned imperfective past 158
 czas nieprzeszły 39, 46–49, 134–135, 186, 271–272
 czas przeszły 15, 18, 21, 30–31, 34, 39, 46–49, 53–55, 57–58, 87, 97, 104, 107, 111, 121, 126, 129, 131, 133–135, 137, 148, 154, 157–161, 163–164, 167, 170, 173–177, 186, 196–197, 202, 225–226, 238–239, 244, 267, 271–272
 czas przyszły 21, 46–48, 53–55, 107, 123, 134, 137, 139–140, 157, 159, 163, 174, 196–197, 213, 216–217, 232, 235, 238–239, 271
 czas teraźniejszy 21, 25, 47, 54–55, 94, 97, 123, 125–126, 129, 133–139, 141, 157, 159–160, 177, 186, 196, 212–214, 216–217, 223, 228, 238–239, 272
 czeski 35–36, 54, 57, 59, 72–73, 76, 78–80, 112, 132, 157, 169–171, 184–186, 188, 191, 196, 198, 211–212, 217–218, 221, 224–225, 229–230, 232, 235, 238, 240, 242–243, 247–249
 czynność (w klasyfikacji Laskowskiego) 100–101

D

definitywny (użycie aspektu ndk) 118, 141–142, 144, 149, 228, 230–232, 262
 definitywny 62–63
dejatel'nost' (ros.) 98
dejstvie (ros.) 26, 98, 140, 183
 Dekalog 185–186
 delimitatywny 22, 33, 37, 42, 63, 65, 68, 70, 77, 79, 113–114, 123, 158, 234–235, 245–247, 255, 267
 deminutywny 68, 70
 deontyczny 154, 174–175, 177–178, 213, 230
 derywacja, derywacyjny 20–21, 33, 37, 39–40, 44, 65–66, 72, 79, 81, 114, 198–200, 245, 254–255
 derywat 19–20, 24, 30, 42, 44, 52, 56–59, 66–67, 72–81, 83, 86–88, 111–114, 117, 119, 200, 241, 245, 247, 255, 257–259, 262, 266
 determinatywny, determinatyw 33, 63, 68–69
 dezambiguacja tagowania w korpusie 268
 dopełnienie 49–50, 156, 165, 187, 189–191, 194–198, 211
dostiženija 26, 98
 dośrodkowy ruch 78
 duński 216
 duratywny 20, 57, 59, 62–63, 68, 70, 124–126, 128, 130, 142–148, 150–153, 215

dwuaspektowy 21, 42–45, 56, 73, 79–80, 99, 115, 174, 195, 199, 221, 256, 267, 270
 dwukierunkowy 112, 116–117, 129–130, 143, 173, 232
 dyrektywa, dyrektywny 174, 177–180, 182–185, 187–190, 195–198, 212, 235
 dyrektywa zaprzeczona 50, 178–182, 185, 195, 204, 235
 dyskursywny rejestr 14, 233–235
 dyspozycja (element normy karnej) 182, 206–211, 217, 222, 227, 229–230
 dystansowy 140, 183–184
 dystrybutywny 25, 60, 63, 65, 67–68, 70, 77, 79, 83, 112, 114, 123, 128
 działanie (w klasyfikacji Laskowskiego) 100–101, 179

E

efektywny (rodzaj akcji) 62, 65
 egresywny 68, 70
 ekspozycyjny 126, 144
 emotywny 190
energiai 91
 epistemiczny 154, 168, 171, 174–175, 177
 epizodyczny (w koncepcji Lehmann) 155
 erektywny 62, 68
 estoński 216
 etykieta językowa 140–141, 177
 ewentyzm, ewentystyczny 91, 93
 ewolutywny 67–68, 70

F

fazowy 19, 22–23, 66, 71, 158, 178, 189, 194, 197, 241
 femininum 58
 finalny 65–68, 70
 finitywny 53, 68, 70, 166, 199, 202, 267
 fiński 216, 256
 fleksja, fleksyjny 21–22, 37–41, 46, 81, 163, 165, 186, 196–197, 199, 210, 242–243, 248, 252–253, 257, 264
 formotwórstwo (*formoobrazovanie*, ros.) 39–41
 francuski 30, 34, 108, 149, 173, 216, 239, 251

G

gender linguistics 46, 53
 germański 54, 57, 60, 108, 186, 190–191, 244
 gerundium 47–48, 199, 201, 203

glottodydaktyka, glottodydaktyczny 24, 247, 252, 265

gramatyka rozproszona 157

gramatyczna (językowa) wykładnia prawa 205

granica (akcji) 22, 24–26, 90, 97, 101–104, 115, 143, 159, 204, 214, 235, 241–242, 247

grounding 156–157

groźba 182

grzeczność językowa 140, 183–184, 197

H

hebrajski 34, 216

hipoteza (element normy karnej) 206, 208–209, 229

homonim, homonimiczny 21, 41, 52, 56, 78, 96, 149, 177, 194, 201, 267–269

I

illokucja, illokucyjny 138, 182–183, 185, 189, 249
ilustracyjny (ilustracyjna funkcja aspektu) 228, 232, 243

imiesłów 18, 21, 39, 46–48, 55, 64, 66, 109, 111, 133, 154, 158–167, 174–175, 186, 196, 200–202, 204, 208, 211, 214, 225, 229, 257, 267

imperatyw 29, 141, 168, 178–179, 182, 184–186, 189, 197, 204, 250–251, 253, 271

imperfectivum tantum 26, 42–47, 115, 151–152, 160, 170, 174, 177, 193, 215, 222, 225–226, 264, 267–270

imperfekt/imperfektum 19, 24, 29–30, 32, 53–55, 57–59, 61, 73, 76–77, 111, 254, 258–259

imperfektywizacja dyrektywy zaprzeczonej 178–179, 185, 195, 204

implikacja, implikatywny 13, 40, 103–106, 129, 179, 190, 221

inchoatywny 63–64, 68, 70, 86–87, 101, 241, 253

ingresywny 28–29, 32, 63–64, 68, 70, 75, 80, 86–89

inicjalny 28, 60, 65–68, 70, 79

intensywny (rodzaj akcji) 63, 67

interpretacyjny (interpretacyjne znaczenie) 126

inwariant znaczeniowy 14, 23–25, 34–37, 71, 102–103, 119–121, 123, 129, 132, 164, 171–172, 202, 211, 240–243, 245–246, 254–255, 262

irrealny (irrealna funkcja bezokolicznika) 190

iteratywum, iteratywny 26, 28–29, 48, 57, 59, 65, 67–68, 70, 99, 110, 120, 127, 132, 151–153, 155, 180–181, 215, 241, 250, 265

iteratywność wewnętrzna 59–60, 66, 120, 246

J

japoński 216

jednokrotność, jednokrotny 13, 22–23, 27, 57–58, 60, 66, 70, 86, 109–112, 116–117, 119, 121, 127, 132, 134, 143, 146, 158, 179, 194, 233–234, 238–239, 241, 243

językowa wykładnia prawa 205

K

kataloński 216

kategorie derywacyjne 39–40

kategorie gramatyczne 13, 15, 17, 24, 37–38, 40–41, 48, 57, 107, 115, 118, 120, 127, 140, 154, 156, 163, 174, 198, 205, 224, 242, 244, 247, 254, 262

kategorie klasyfikujące 37–38, 40–41, 46

kategorie morfologiczne 39–40, 97

kauzatywny 66, 97, 101, 190, 214

kineseis 91

klasa akcjonalna 14–15, 60, 65, 90, 97–100, 102, 107, 119, 121, 123, 125, 128, 134, 142, 144–146, 149–150, 153, 167, 170, 175, 207, 230, 233, 235–236, 243, 248–249, 251–253, 255, 266, 268–269

klasyfikatory 73–74, 250

kodeks cywilny 210, 226–228

kodeks karny 16, 182, 202, 205–215, 217–228, 230–231

kognitywny 24, 71, 136, 167, 247, 249–250, 253, 256

Komisja Aspektologiczna przy Międzynarodowym Komitecie Sławistów 253

komisywny 182, 190

komitatywny 65, 68, 70

komparatywny 66

kompletywny 63–65, 68–70

konatywny 62, 125, 127, 153, 211, 215, 221

konkretnofaktycznym 121–123, 143, 150–152, 171, 173

konsekwentny 63

konwencjonalna niebezpośredniość (zasada grzeczności) 140, 177, 184

krata sytuacji elementarnych 92

kreatywny (rodzaj akcji) 66, 87, 101, 103

krotność 13, 55, 57, 59–60, 110, 112, 128, 142–143, 203, 233–234, 243, 249, 251

kumulatywny 66–67, 69–70, 113–114

kursywny 64

L

leksykalna analiza sensów aspektowych 237, 242
 leningradzka (petersburska) szkoła aspektologii 242–243
 limitywny 65, 70
 liniowa aspektualność pierwotna (*perviĭchnyj linejnyj aspekt*, ros.) 252
 lokalizacja w czasie 143, 183
 lokucja, lokucyjny 138

Ł

łączliwość składniowa 19, 21–22, 50, 56, 74, 94
 łożyski 53–54

M

macedoński 53–54, 164–165, 249
 majoratywny 62
manner verbs 107–109
 metainformacja, metainformacyjny 157, 251
 metainformacyjna teoria predykcji (MITP) 251
 Międzynarodowy Komitet Słowistów 253
 modalny, modalność 29, 46, 50, 65, 69–70, 123, 150, 154, 168, 171, 173–175, 177–178, 184, 187, 189–191, 196–197, 199, 204, 209, 213, 227, 247–249, 251–253, 256
 momentalny 22, 24, 49–50, 59, 61–63, 77, 86–87, 99, 102–103, 124, 146, 253
 momentalny (rodzaj akcji) 66, 69–70
 moskiewska szkoła semantyczna 242–243
 multiplikatywny 27, 128

N

nadrzędnik 190–197
nagljadno-primernyj 122
 nakaz 179, 182, 209
 nakłanianie 182, 189, 222–226
 narracyjny, narracja (narracyjne funkcje aspektu) 14–15, 33–35, 37, 50–51, 92, 104, 119, 130–131, 133–134, 136–137, 143, 154, 156–159, 167, 169, 171, 177, 198–199, 204, 227, 232, 235, 241, 244, 247–249, 251, 256
 narracyjny rejestr 14, 153, 233–235
 naturalny odpowiednik dk (*natural perfective*) 116, 250
 nazwa czynności 23, 200, 203
 negacja 93, 154, 167, 170–173, 178, 195, 203–204, 233, 235, 244, 254
 niderlandzki 216
 nieaktualnotrwały 120, 128

niemiecki 13, 34, 36, 52, 56–57, 60, 65–66, 77, 85, 108, 147, 155, 163, 188, 191, 196–198, 209, 212, 216–217, 220, 225, 239–240, 246, 248, 254–256, 269–270
 nieokreślony (czasownik ruchu) 109–110, 112, 115–116
 nieosobowe formy 14–15, 52, 154, 166, 233, 244
 niezaprzeczony 31, 167, 170, 172, 180–183, 185–186, 200, 234
nomen actionis 186–187, 199
 norma prawna, karna 147, 182, 205–206, 208–213, 217–218, 221–222, 225, 227–228, 230, 232–233
 norweski 216

O

oblicze (*face*) 140–141
 ogólnofaktyczny (*obščefaktičeskij*, ros.) 25, 36–37, 118, 120–121, 126, 129–133, 142–145, 150, 157, 163, 166, 169–171, 173, 177, 195, 232, 234–236, 244, 248, 250
 okolicznik 21–22, 27, 49, 77, 94–95, 124–126, 128, 169, 187, 204
 określony czasownik ruchu 109, 116
 określoność czasowa (*temporal definiteness*) 14, 34–36, 154, 175, 202
 omnitemporalny 125–126, 141, 144, 217, 229
 ontologia sytuacji 90, 92
 osobowe formy 14, 18, 22, 37, 40, 45–46, 49–50, 74, 128, 158–159, 161, 165–167, 182, 187, 197–198, 200, 202–204, 214, 233–235, 238
 ostrzeżenie 84, 130, 179, 182–183, 185, 189

P

para aspektowa 19–22, 24–29, 32–33, 35, 37–38, 40–44, 47, 51–52, 59, 62, 72–74, 77, 81–82, 90, 103, 115, 118, 123, 127, 159–160, 176, 178, 180, 185, 193, 200, 203, 215, 222, 230, 235, 238–242, 244, 246–248, 250, 252, 254–256, 258–262, 264–266, 268–272
 paradygmat, paradygmatyczny 20–21, 39–43, 45, 164, 196, 199–200, 204, 247, 262
 parametryczny 83, 100, 102, 104–105
 partykuła 13, 47, 50, 148, 173, 182, 195
passé simple (fr.) 34
path verbs 107–109, 115
 perduratywny 22, 63–65, 69–70, 77–78
 perfectivum tantum 42–45, 77, 101, 105–106, 149, 170, 180, 194, 247, 264, 268–270

- perfektowny (perfektowe znaczenie szczegółowe) 34, 53–54, 83, 99, 118, 126, 144–145, 150–151, 163–165, 170, 207, 215
- performatyw, performatywny 99–101, 118, 137–140, 144, 177, 184, 195, 234–235
- perkursorowy 64
- perlatywny 64, 113
- perlokucja, perlokucyjny 138
- pluractionality* (ang.) 127
- plurale (pluralia) tantum 25, 41, 45–46
- podmiot 27, 49–50, 70, 127, 156, 165–166, 169, 187–188, 190–191, 208–209, 211, 214, 230
- podnormatywny (rodzaj akcji) 65, 70
- podżeganie 222–226
- poglądowo-przykładowy (znaczenie aspektu ndk) 122–123, 129, 134, 151, 213, 217, 231
- pokrywanie znaczeń (*overlap hypothesis*) 73
- polecenie 182, 227
- południowosłowiański 13, 53–54, 78, 116, 186, 207–209, 213, 232
- ponadnormatywny 65, 69, 71
- portugalski 216
- postać, postaciowy (aspekt, rodzaj czynności) 54, 61, 240
- potencjalny (potencjalne znaczenie aspektowe) 36, 50, 118, 122, 127–129, 134, 148, 190, 211
- praesens historicum 22, 27–29, 32–33, 53, 64, 87, 103–104, 110, 113, 115, 118, 127, 133–137, 139, 141–142, 144–145, 151–152, 157, 161, 234–235, 250, 265
- praesens pro futuro 137
- praesens scenicum 133–137, 144, 250
- praindoeuropejski 52, 57–58, 111, 186–187, 190, 196, 198
- Präteritum* (niem.) 34
- prawniczy język 202, 205
- prawniczy język 205
- predel, predel'nyj* (ros.) 26, 29, 60, 102
- predstojanie* (ros.) 99
- predykat, predykatywny 14, 18, 23, 36, 90–91, 94, 96–98, 101, 120, 132, 144–145, 147, 160–162, 165–166, 171, 174–175, 187–189, 195, 198, 207, 215, 217, 221, 227, 248, 257
- prefiks, prefiksalny 19–21, 28–30, 32–33, 38, 40, 42–45, 48, 52–53, 56, 58–60, 68, 70–74, 76–83, 85–89, 100, 109–116, 239, 243–246, 249–250, 252, 254–255, 258–259–265, 270–272
- preterytywny 63, 68
- proces (w klasyfikacji Laskowskiego) 100–101
- procesywny 13, 29, 77, 101, 103, 125, 159, 161–162, 214–215, 245, 253
- profil gramatyczny aspektu 47–48, 271
- proisšestvie* (ros.) 98
- promisywny 190
- prospektywny 65, 69, 71, 86
- prośba (dyrektywny akt mowy) 30, 140, 175, 182–183, 188–189
- prototyp, prototypowy 24–25, 29, 32, 87, 109, 112, 115–117, 174, 230
- przeczenie wewnętrzne 190
- przeczenie, zaprzeczenie 31–32, 105, 167–171, 178, 180–181, 185–186, 201, 235
- przódrostek 14–15, 19–20, 22, 28, 30, 42, 52, 55–67, 71–80, 83, 88–89, 111, 239–240, 243, 246, 261
- przemienny (rodzaj akcji) 69, 71
- przydawka 160, 165, 187, 190
- przygotowanie (forma stadialna przestępstwa) 217–222
- przymek 21–22, 56, 71–74, 109, 112, 190
- przykazanie (Dekalogu) 185–186
- przypadek (gramatyczny rzeczownika) 17–18, 52, 256
- przyrostek 14, 52, 55, 57–59, 62, 65, 67–68, 111, 259
- przysłowie 142, 212–213, 228–231
- pseudozwrotny 65, 161–162
- psychiczne teraz (*psychisches jetzt*, niem.) 135–136, 155
- punkt odniesienia 33, 35, 37, 64, 76, 92, 108, 110–111, 113, 126, 142–143, 153, 164, 249
- pytanie o rozstrzygnięcie 173, 189

Q

quasi-perfekt 15, 159–160, 163–167, 204, 248

R

rada (dyrektywny akt mowy) 179, 182–183

rama (czasowników ruchu) 107, 109, 209

reaktywny 66, 69, 71

reduplikatywny 69, 71

referencja czasu przyszłego (*future time reference*, FTR) 216

rekategoryzacja 30, 106–107, 119, 144, 146–149, 170, 207, 219

restauratywny 66, 69

retrospektywny 36, 65, 69, 71, 130, 143

rezultatywny 61, 62, 78, 88, 98, 118, 126, 129–130,

132–133, 159, 161–165, 167, 175, 200–204, 248, 255–256
 rodzaj gramatyczny 17–18, 37–41, 45–46, 52–53, 58, 74, 120, 160, 240
 rodzaj akcji (*Aktionsart*) 14, 42, 52–54, 56, 59–61, 63, 65–68, 71, 82, 86, 109, 112, 114, 116–117, 123, 240, 245–246, 249, 251, 254, 259
 romański 54, 57, 108, 191, 244, 248, 256
 rosyjski 14, 26, 29, 35–39, 47, 54–55, 57, 64–66, 73, 76, 78–82, 88–89, 95, 98–99, 106, 111–112, 116, 121–122, 130–131, 133, 143–144, 148, 155, 157–158, 161, 164, 169–171, 174, 183–189, 196, 198, 203–204, 209, 211–212, 217, 225, 229, 232, 235, 239–245, 247–252, 254, 256, 258, 265–266, 271–272
 rozkaz (dyrektywny akt mowy) 100, 174, 181–183, 187, 190
 rzeczownik odczasownikowy (odśłownik) 19, 46–47, 187, 190, 198–199, 203, 208, 214, 226, 250, 267

S

sankcja (element normy karnej) 182, 206, 208, 229–230
 saturatywny, saturatyw 66–67, 69, 78
 segmentujący 63, 73, 85–89, 119, 123, 180
 SEMANA (baza semantyczna) 251
 semelfaktywny, semelfaktywum 65, 69–70, 86, 99, 103, 112, 116, 128, 134
 Sens-Tekst (*Smysł – Tekst*, ros., model lingwistyczny) 243
 serbski 54, 211, 249
 simplicium 32, 42, 57, 59, 64, 72, 76, 81–82, 110–111, 114, 116, 246
 singulare (singularia) tantum 41
 skutkowe czasowniki 31, 102, 105, 168
 skutkowe przestępstwa 105, 219, 225
slovoizmenenie (ros.) 39
slovoobrazovanie (ros.) 39
 słowacki 54, 76, 211, 247
 słoweński 53–54, 71, 138, 190, 196, 249
 słowotwórstwo, słowotwórczy 23, 37–40, 65, 81, 199, 242–243, 248
 stan generyczny (*generic state*) 100, 124–125, 128
 stan rzeczy 23, 61–63, 88, 90–91, 102, 104, 116, 119–120, 129, 136, 139, 141–142, 169, 175, 230
 stan (w klasyfikacji akcjonalnej) 23–25, 90–94, *passim*

states (w klasyfikacji Vendlera) 94, 128, 130, 255
 strefa aspektowa 35, 79, 211, 249
 strukturalna analiza aspektu 237, 240–241
 sufiks, sufiksalny 19–21, 32, 38, 42–45, 48, 52, 57–59, 61, 68, 80–82, 110–111, 113–114, 199, 203, 239, 241, 243, 246, 250, 252, 254–255, 257–266, 270–272
 sugestia (dyrektywny akt mowy) 182–183
 suma (predykat nadrzędny) 120, 132
 sumaryczny 122–123
 sytuacyjne uwarunkowanie działania (*obuslovennost' dejstvija situacii*, ros.) 183
 sytuacja (w logice) 90–93, *passim*
 szczegółowe znaczenia aspektu 14–15, 36, 53, 65, 67, 83, 118–119, 121–124, 126–127, 133, 137–138, 141–142, 144–146, 149–150, 153, 230–231, 236, 241–243, 247–248, 251, 255, 265, 267–268
 szwedzki 61, 216

Ś

śląski 191

T

tager, tagowanie 46–47, 267–269, 271–272
 teichoskopia 135–136
 teliczny, teliczność 25–27, 29–31, 60, 62, 65, 82–83, 91, 97–98, 100–101, 104, 106–107, 115, 117, 125, 127–129, 159, 179–180, 203, 207, 210, 214–215, 218, 220, 235, 238, 243, 247–248, 263, 265
Tense, Aspect and Narrative Structure (TAN) 256
 terminatywny, terminatywność 25–26, 64, 87, 97–99, 107, 119, 130, 145, 147, 149, 207, 219, 246, 248
 transformatywny 66
 transkursywny 64, 86
 trójka aspektowa 32–33, 56, 58–59, 73, 82–83, 110, 115, 248, 252, 258
 tryb przypuszczający 47–48, 140, 154, 159, 173–178, 184, 234
 tryb rozkazujący 29, 47–48, 50, 154, 173, 177–179, 181–183, 185, 187, 195, 204, 213, 229, 233–235, 252
 trywialne (znaczenie aspektu ndk) 28, 32–33, 82, 98, 103–104, 110, 112, 115, 127, 133, 145, 214, 233

U

ukraiński 14, 53–54, 196, 203, 208, 212, 225, 232, 240
uogólnienie uzusu aspektowego 179, 185, 253
usiłowanie (forma stadialna przestępstwa) 122, 214, 217–224
uwarunkowany kontekstowo czas przeszły czasownika ndk 158
uzualne znaczenie szczegółowe 122, 128, 143

V

verba mixta (u Trotza) 238
vtoričnyj aspekt (ros.) 252

W

warunkowy (warunkowe znaczenie aspektu) 123
wezwanie 182–185, 197
wielokrotny, wielokrotność 13, 22–28, 31–33, 35–36, 50–51, 57–60, 70, 83, 87, 94–95, 101, 103–104, 107, 110–111, 113–115, 117–122, 126–128, 131–134, 139, 141–145, 157, 171, 179–180, 186, 194–195, 202, 204, 210–212, 217, 228–230, 233–236, 239, 242–243
wschodniosłowiański 14, 35, 37, 78–79, 121, 169, 196, 198, 208, 211, 249

wspólna wiedza (*shared knowledge*, w znaczeniu ogólnofaktycznym) 133
współprzebiegowa akcja 65, 68
wtórna aspektualność 252
wykładnia prawa 205, 213
wykładnik kategorii 14, 19–20, 38–40, 52, 72, 74, 81, 134, 183, 199, 209, 218, 253, 270
wypadki (w klasyfikacji Laskowskiego) 100–101

Z

zachodniosłowiański 35, 78–79, 121, 131, 170–171, 198, 211, 213, 217, 249–250
zakaz (dyrektywny akt mowy) 179, 182–183, 185–186, 189, 209
zanjatie (ros.) 100
zdarzenie (w klasyfikacji akcjonalnej) 23–25, 90–93, *passim*
zwrotny czasownik 41, 74, 162, 200, 269

Ż

żądanie 182, 189
życzenie 18, 140, 175, 182–183, 188–189

α – odpowiedniki aspektowe, α -Verben 248, 266
 β – odpowiedniki aspektowe, β -Verben 248, 266

LISTA CZASOWNIKÓW I PAR ASPEKTOWYCH OMAWIANYCH W TEKŚCIE

Poniżej uporządkowano czasowniki, które w dowolnej formie występują w tekście pracy jako jednostka leksykalna cytowana lub omawiana. Nie wskazano wszystkich czasowników; np. *móc* jest na liście jako nadrzędnik bezokoliczników ndk i dk, ale nie jako dowolne wystąpienie w tekście pracy. Nie ma też na liście czasowników *uporządkować* i *wskazać* użytych w tym akapicie.

Przedstawione tu relacje odpowiedników aspektowych opierają się na intuicji autora i nie zawsze są zgodne z opisem leksykograficznym, który zresztą w poszczególnych słownikach bywa różny (por. D2).

Materiał uporządkowano w parach aspektowych w kolejności ndk : dk, a trójki aspektowe w porządku – ndk : dk : ndk, np. *tworzyć* : *stworzyć* : *stwarzać*. Czasowniki nieparzyste scharakteryzowano jako imperfectiva tantum (IT), perfectiva tantum (PT) lub dwuaspektowe (DA). W parach wpisano po dwa odpowiedniki, nawet jeśli analizowano lub cytowano w pracy wyłącznie jeden z nich. Wszystkie wymienione pary aspektowe spełniają przynajmniej w jednym ze znaczeń kryterium Masłowa, czyli czasownik ndk może, choć nie musi, oznaczać to samo zdarzenie co czasownik dk tylko w użyciu wielokrotnym lub w praesens historicum (zob. 1.5). Może być i tak, że w większości użyć czasowniki nie spełniają tego kryterium. Na przykład abstrakcyjne czasowniki ndk *znaczyć* i synonimiczne *oznaczać* w ogromnej większości wystąpień są imperfectivami tantum. Jednak w rzadkim znaczeniu konkretnym ‘stawiać/postawić na czymś znaki’ mamy dwie regularne pary tworzące trójkę *znaczyć* : *oznaczyć* : *oznaczać* – i właśnie taką trójkę umieściliśmy na liście.

Jeśli jeden czasownik ndk ma dwa alternatywne odpowiedniki dk o wspólnym lub pokrewnym znaczeniu, podano je w kolejności alfabetycznej prefiksów i oddzielono kreską pionową, np. *całować* : *pocałować* | *ucalować*, *machać* : *machnąć* | *pomachać*, *malować* : *namalować* | *pomalować* (tu wspólna jest część znaczenia). Jeżeli dwa wyraźne homonimy tworzą pary z różnymi odpowiednikami, to wówczas wydzielono odrębne pary, np. *żegnać* : *pożegnać* (*się*), *żegnać* : *przeżegnać* (*się*). Na liście umieszczono oba homonimy, nawet jeśli w tekście analizowano tylko jeden z nich. Nie eksplikowano różnych znaczeń, zaznaczano je indeksami numerycznymi.

Czasowników z *się* nie wydzielono jako odrębnych haseł, jeśli tylko czasownik zwrotny i niezwrotny mają analogiczne odpowiedniki aspektowe. W takiej sytuacji *się* wpisano

w nawiasie – zarówno wtedy, gdy czasownik zwrotny i niezwrotny są słowotwórczo pokrewne, np. *myć* : *umyć (się)*, *pakować* : *spakować (się)*, jak i wtedy, gdy są one zupełnie różnoznacznne, np. *oddawać* : *oddać (się)*. *Się* wpisano bez nawiasu, jeśli czasownik jest reflexivum tantum i nie występuje bez *się*, np. *starać* : *postarać się*.

Przy czasownikach obcych dopisano skrót języka. Polskie czasowniki archaiczne oznaczono jako *arch.*

A

abisolieren (niem.)
 administrować (IT)
 aller (franc.)
 anektować : zaanektować
 angażować : zaangażować (się)
 areztować (DA)
 arriver (franc.)
 asfal'tirovat' : zaasfal'tirovat' (ros.)
 asfaltować : zaasfaltować
 ask (ang.)
 aufblasen (niem.)
 auffordern (niem.)
 aufschreiben (niem.)
 ausgehen (niem.)
 auskurieren (niem.)

B

backupować : zbackupować
 bać się (IT)
 bandażować : zabandażować
 begehen (niem.)
 begin (ang.)
 behaupten (niem.)
 biec : pobiec : biegać
 bierać (arch., IT)
 blednąć : zblednąć
 błyskać : błysnąć (się)
 bogacić się : wzbogacić się
 bolet' (ros., IT)
 brać : wziąć
 brat' : vzjat' (ros.)
 braty : vzjaty (ukr.)
 budować : zbudować
 burzyć : zburzyć

C

całować : pocałować | ucałować
 cause (ang.)
 cease (ang.)
 četa : pročeta : pročitam (bułg.)

charakteryzować : scharakteryzować | ucharakteryzować
 chcieć (nadrzędnik bezokolicznika)
 chlustać : chlusnąć
 chorować : zachorować
 chudnąć : schudnąć
 chwalić : pochwalić : pochwalać
 chwycić : chwycić (się)
 ciąć : uciąć : ucinać
 ciągnąć : pociągnąć
 cichnąć : ucichnąć
 cierpieć (IT)
 cieszyć : ucieszyć (się)
 cinkovat' : ocinkovat' (ros.)
 čitat' : pročitat' (ros.)
 complete (ang.)
 courrir (franc.)
 creare (łac.)
 create (ang.)
 creer (franc.)
 cross (ang.)
 cudzołożyć (IT)
 cumować : przycumować
 cure (ang.)
 cynkować : ocynkować
 czekać (IT)
 czerwienieć : poczerwienieć
 czuć : poczuć (się)
 czynić : uczynić
 czyść (arch., IT)
 czytać : przeczytać : przeczytywać (arch.)

D

darowywać : darować (DA)
 dawać : dać (się)
 decydować : zdecydować (się)
 delat' : sdelat' (ros.)
 denerwować : zdenerwować (się)
 depilować : wydepilować
 dezinficirovat' (ros., DA) : prodezinficirovat' (ros.)
 dezinfikovat (czes., DA)

dezynfekować : zdezynfekować

dmuchać : dmuchnąć

dobrzemiewać : dobrzemieć

dochodzić : dojść

doczekać : doczekać (się)

dodawać : dodać

dojeżdżać : dojechać

dokonywać : dokonać

domawiać : domówić (się)

dopalać : dopalić (się)

dopisywać : dopisać

dopowiadać : dopowiedzieć

doprowadzać : doprowadzić

dorabiać : dorobić

dostawać : dostać

dotrwać (PT)

dotykać : dotknąć

douczać : nauczyć (się)

dowiadzać : dowiedzieć się

draw (ang.)

drive (ang.)

drukować : wydrukować

drzeć : zadrzeć

dusić : udusić

dyśat' (ros., IT)

dziać się (IT)

działać : zadziałać | zdziałać

dziękować : podziękować

dziwić : zdziwić (się)

dzwonić : zadzwonić

E

eksceperować : wyeksceperować

eksmitować : wyeksmitować

ekspediować : wyekspediować

eksperymentować : zaeksperymentować

emitować : wyemitować

end (ang.)

enter (ang.)

entrer (franc.)

entziehen (niem.)

eo, ire (łac.)

F

faksować : przefaksować

filigranować (IT)

fly (ang.)

forwardować : przeforwardować

frunąć : pofrunąć : fruwać

G

gadać (IT)

gałęzić (IT)

gibnut' : pogibnut' (ros.)

ginąć : zginąć

glodat' (ros., IT)

głosować : zgłosować

gniewać : rozgniewać (się)

go (ang.)

godzić : zgodzić (się)

golić : ogolić (się)

golosovat' : progolosovat' (ros.)

gotować : ugotować | zagotować (się)

govorit' : skazat' (ros.)

grać : zagrać

grat' : zaigrat' (ros.)

gratulować : pogratulować

gromadzić : zgromadzić

grozić : zagrozić

gubić : zgubić

guljat' (ros., IT)

gwarantować : zagwarantować

H

haftować : wyhaftować

handlować (IT)

hang about (ang.)

I

identificirovat' (ros., DA)

identifikovat (DA)

identyfikować : zidentyfikować

idti : pojti : xodit' (ros.)

impasować : zaimpasować

imputować : zaimputować

infect (ang.)

initiate (ang.)

instalować : zainstalować

interpretirovat' (ros., DA)

interpretovat (czes., DA)

interpretować : zinterpretować

istrebłjat' : istrebit' (ros.)

iść : pójść : chodzić

izolować : odizolować | zaizolować

J

jadać (IT)

jechać : pojechać : jeździć

jednoczyć : zjednoczyć

jeść : zjeść : zjadać
 jet (czes., IT)
 jít : pojít : chodít (czes.)
 judzić : podjudzić : podjudzać
 jump (ang.)

K

kichać : kichnąć
 kierować (IT)
 kipeť (ros.)
 kitować : wykitować
 klidit : sklízet (czes.)
 kłaść : położyć (się)
 kłuć : ukłuć (się)
 know (ang.)
 kochać (się)
 kojfnąć (PT)
 kolot' : kol'nut' (ros.)
 kołatać : zakołatać
 konstruovat (czes.)
 konstruować : skonstruować
 kontrolować : skontrolować
 kontynuować (IT)
 kończyć : skończyć
 kopać₁ : kopnąć (w kalendarz)
 kopać₂ : wykopać
 kopiować : skopiować
 koupovat : koupit (czes.)
 kpić : zakpić
 krakać : wykrakać
 krást : pokrást (czes.)
 krast' : ukrast' (ros.)
 kraść : ukraść
 krzyczeń : krzyknąć
 krzywdzić : skrzywdzić
 kształcić : wykształcić
 kucać : kucnąć | ukucnąć
 kupować : kupić
 kwestionować : zakwestionować
 kwitnąć : zakwitnąć

L

learn (ang.)
 lecieć : polecieć : latać
 lečit'sja : vylečit'sja
 leczyć : wyleczyć (się)
 leżć : poleżeć : łązić
 leżeć (IT)
 limitować (DA)

lišat'sja : lišit'sja (ros.)
 lišati : lišiti (serb.)
 ljubít' (ros., IT)
 logować : załogować się
 lose (ang.)
 love (ang.)
 lovít' : pojmat' (ros.)
 lubić (IT)

Ł

łagodzić : załagodzić | złagodzić
 łamać : złamać

M

machać : machnąć | pomachać
 mailować : zmailować
 malować : namalować | pomalować | umalować (się)
 mamrotać : wymamrotać
 martwić : zmartwić (się)
 marzyć (IT)
 mataczyć (IT)
 matar (hiszp.)
 mawiać (IT)
 mdleć : zemdleć
 meldować : zameldować (się)
 męczyć : zmęczyć (się)
 męczyć : zamęczyć : zamęczać
 męźnieć : zmęźnieć
 mieć (nadrzędnik bezokolicznika)
 mierznać : obmierznać
 mieszać : wymieszać
 mieszać | zmieszać się
 mieszkąć (IT)
 migać : mignąć
 milczeć (IT)
 milknąć : umilknąć | zamilknąć
 młodnieć : odmłodnieć
 mocować : przymocować : przymocowywać
 można (IT, nadrzędnik bezokolicznika)
 móc (IT, nadrzędnik bezokolicznika)
 mówić : powiedzieć
 mrugać : mrugnąć
 mrzeć : umrzeć : umierać
 musieć (IT, nadrzędnik bezokolicznika)
 myć : umyć (się)
 myśleć : pomyśleć

N

nabirat'sja : nabrat'sja (ros.)
 nabywać : nabyć

nacinać : naciąć
 naciskać : nacisnąć
 nadgryzać : nadgryźć
 nadjeżdżać : nadjechać
 nadrukowywać : nadrukować
 nadsluchiwać (IT)
 nadymać : nadąć
 najeżdżać : najechać
 nakierowywać : nakierować
 nakłaniać : nakłonić
 nakroić (PT)
 należeć (IT)
 należy (IT, nadrzędnik bezokolicznika)
 namawiać : namówić
 napracować się (PT)
 naprawiać : naprawić
 narozrabiać (PT)
 naruszać : naruszyć
 nawoływać (IT)
 naxodit' : najti (ros.)
 nazbierać (IT)
 naznačať : naznačit'
 naznaczać : naznaczyć
 nazwać : nazywać
 nazywać się (IT)
 niecić : rozniecić : rozniecać
 niedowidzieć (IT)
 nieść (IT)
 niszczyć : zniszczyć
 nosić (IT)
 nucić : zanucić

O

obawiać się (IT)
 obepłec (PT)
 obeščat' : poobeščat'
 običa (bułg.)
 obiecywać : obiecać
 objeżdżać : objechać
 oblepiać : oblepić
 obłamywać : obłamać
 obrażać : obrazić (się)
 ocaleć (PT)
 oceniać : ocenić
 odbierać : odebrać
 odbudowywać : odbudować
 odchodzić : odejść
 odchudzać : odchudzić (się)
 odczuwać : odczuć

odczytywać : odczytać
 oddawać : oddać (się)
 oddychać : odetchnąć
 oddzierać : odedrzeć
 odgarniać : odgarnąć
 odjeżdżać : odjechać
 odkażać : odkazić
 odkrywać : odkryć
 odmawiać : odmówić
 odmrażać : odmrozić
 odmrugnąć (PT)
 odnimať : odejmout (czes.)
 odpicowywać : odpicować
 odpisywać : odpisać
 odpoczywać : odpocząć
 odpuszczać : odpuścić
 odrabiać : odrobić
 odstępować : odstąpić
 odśpiewywać : odśpiewać
 odvolávat : odvolat (czes.)
 odwalać : odwalić (kitę)
 odważać : odważyć się
 odwiedzać : odwiedzić
 odwoływać : odwołać
 odwracać : odwrócić (się)
 odzyskiwać : odzyskać
 ogalać (arch., IT)
 ogarniać : ogarnąć (się)
 oglądać : obejrzeć (się)
 ogljadyvat'sja : oglanut'sja (ros.)
 ogradzać : ogrodzić
 ograniczać : ograniczyć
 określać : określić
 okręcać : okręcić
 omdlewać : omdleć
 omieszkac (nie omieszkać)
 opazdyvat' : opazdat' (ros.)
 opierać : oprzeć (się)
 opowiadać : opowiedzieć
 opuszczać : opuścić
 order (ang.)
 organizovat (czes., DA)
 organizovat' (ros., DA)
 organizować : zorganizować
 orzekać : orzec
 ostrzegać : ostrzec
 oszaleć (PT)
 ośmielać : ośmielić
 oświadczać : oświadczyć

oświetlać : oświecić
 otaczać : otoczyć
 otkryvat' : otkryt' (ros.)
 otrzymywać : otrzymać
 otwierać : otworzyć
 owdowieć (PT)
 oznaczać₁ (IT)

P

padać : paść
 padat : padnout (czes.)
 padělat (czes., DA)
 pakować : spakować (się)
 pamiętać (IT)
 panować (IT)
 parcelować : rozparcelować
 patentować : opatentować
 pełznąć : popelznąć : pełzać
 perepisyvat' : perepisat' (ros.)
 pękać : pęknąć
 pić : wypić : wypijać
 piec₁ : upiec (IT)
 piec₂ (IT)
 pisać : napisać : napisywać (arch.)
 piša : napiša : napisvam (bułg.)
 pisat' : napisat' (ros.)
 piskat : pisknout (czes.)
 pisywać (IT)
 pisać : pisać
 pisać : zapiszć
 pít : vypít : vypivat (czes.)
 pit' : vypit' (ros.)
 planować : zaplanować
 płacić : zapłacić
 płakać : zapłakać
 płonąć : spłonąć
 płynąć : popłynąć : pływać
 pobiegać (PT, delimitatywne)
 pobierać : pobrać
 pochodzić – dk 'chodzić jakiś czas'
 pochodzić – ndk 'wywodzić się'
 pochyłać : pochylić się
 poczekać (PT)
 poczynąć : począć
 poczynić (PT, delimitatywne)
 poczytać (PT, delimitatywne)
 podawać : podać
 podburzać : podburzyć
 podejmować : podjąć

podjeżdżać : podjechać
 podjudzać : podjudzić
 podlegać (IT)
 podlewać : podlać
 podnimat' : podnjat'
 podpisywać : podpisać
 podrabiać : podrobić
 podszkalać : podszkolić
 podżegać (IT)
 pograć (PT, delimitatywne)
 pojeździć (PT, delimitatywne)
 pojmąć (PT)
 pokazywać : pokazać
 pokochać (PT, delimitatywne)
 pokoić (PT)
 pokrywać : pokryć
 pokupat' : kupit' (ros.)
 pokupować (IT, delimitatywne)
 polatać (IT, delimitatywne)
 polučiť' : polučit' (ros.)
 pomagać : pomóc
 poniechać (PT)
 ponosić : ponieść
 popadat' : popast' (ros.)
 popatrzeć (PT)
 popełniać : popełnić
 popisać (PT, delimitatywne)
 popłakiwać (IT)
 popływać (PT, delimitatywne)
 porzucać (się) (PT, dystrybucyjne)
 porzucać : porzucić
 posiadać (IT)
 posiedzieć (PT, delimitatywne)
 posłuchać₁ (PT, delimitatywne)
 posługiwać : posłużyć się
 pospacerować (PT, delimitatywne)
 pospać (PT, delimitatywne)
 postanawiać : postanowić
 postponować : sponstponować
 poszarpać (PT, delimitatywne)
 poszukać (PT)
 potępiać : potępić
 potrafić (DA)
 potykać : potknąć się
 poukładać (PT, dystrybucyjne)
 powinien (IT, nadrzędnik bezokolicznika)
 powodować : spowodować
 powoływać : powołać
 powozić : powieźć

powychodzić (PT, dystrybutywne)
 powyjeżdżać (PT, dystrybutywne)
 powylatywać (PT, dystrybutywne)
 powynosić (PT, dystrybutywne)
 powypływać (PT, dystrybutywne)
 pozbawiać : pozbawić
 pozwalać : pozwolić
 pożyczać : pożyczyć
 preljubodejstvovat' (ros.)
 přicházet : přijít (czes.)
 prinitat' : prinjat' (ros.)
 prixodit' : prijti (ros.)
 probežat'sja (ros., PT)
 produkować : wyprodukować
 proiznist' : proiznesti (ros.)
 propagować : rozpropagować
 proponować : zaproponować
 prorokować : wyprorokować
 prosić : poprosić
 prowadzić : zaprowadzić
 próbować : spróbować
 przebąkiwać : przebąknąć
 przebrzmieć (PT)
 przebudowywać : przebudować
 przechodzić : przejść (się)
 przechowywać : przechować
 przeczekiwać : przeczekać
 przeczytywać (arch., IT)
 przedstawiać : przedstawić
 przegłosowywać : przegłosować
 przegrywać : przegrać
 przejeżdżać : przejechać
 przekazywać : przekazać
 przekonywać : przekonać
 przekręcać : przekręcić (się)
 przekrzykiwać (się)
 przemawiać : przemówić
 przenosić : przenieść (się)
 przepisywać : przepisać
 przepowiadać : przepowiedzieć
 przepraszać : przeprosić
 przeprowadzać : przeprowadzić
 przerabiać : przerobić
 przerastać : przerosnąć
 przerywać : przerwać
 przesadzać : przesadzić
 przesalać : przesolić
 przesiadywać : przesiedzieć
 przespacerować się

przestawać₁ (IT) 'kontaktować się'
 przestawać₂ : przestać
 przestraszyć (się) (IT)
 przesunąć : przesunąć
 przysłać : przesłać
 przesypiać : przespać (się)
 przeszkadzać : przeszkodzić
 przetrzymywać : przetrzymać
 przetwarzać : przetworzyć
 przewidywać : przewidzieć
 przewiercać : przewiercić
 przewozić : przewieźć
 przewracać : przewrócić się
 przeziębiam : przeziębici (się)
 przeznaczać : przeznaczyć
 przybrudzać : przybrudzić
 przychodzić : przyjść
 przydawać : przydać się
 przygotowywać : przygotować (się)
 przygrywać (PT)
 przyjeżdżać : przyjechać
 przyjmować : przyjąć
 przynaglać : przynaglić
 przynosić : przynieść
 przypominać : przypomnieć (się)
 przywłaszczać : przywłaszczyć
 przywozić : przywieźć
 przyznawać : przyznać
 psát : napsat (czes.)
 psuć : zepsuć (się)
 pukać : puknąć | zapukać
 push (ang.)
 pustoszyć : opustoszeć
 pustoszyć : spustoszyć
 pytać : zapytać | spytać

R

rabiać (arch., IT)
 radzić : poradzić
 ratować : uratować
 reach (ang.)
 recytować : wyrecytować
 redaktirovat' : otredaktirovat' (ros.)
 referować : zreferować
 registrirovat' : zaregistrirovat' (ros.)
 registrovat (czes., DA)
 regret (ang.)
 regulować : uregulować
 rejestrować : zarejestrować
 restaurować : odrestaurować

rise (ang.)
 robić : zrobić (się)
 rodić : urodzić (się)
 rosnąć : urosnąć | wzrosnąć
 roždat'sja : rodit'sja
 rozdymać : rozdmąć
 rozgadywać : rozgadać się
 rozjaśniać : rozjaśnić
 rozmakać : rozmoknąć
 rozminowywać : rozminować
 rozpoczynać : rozpocząć
 rozpowszechniać : rozpowszechnić
 rozpytywać : rozpytać
 rozrzucać : rozrzuć
 rozstrzeliwać : rozstrzelać
 rozświetlać : rozświetlić
 rozumieć : zrozumieć
 rozwiązywać : rozwiązać
 rozwozić : rozwieźć
 równać₁ : wyrównać : wyrównywać
 równać₂ się (IT)
 run (ang.)
 runąć (PT)
 ruszać : ruszyć
 ryt' : vyryt' (ros.)
 rzucać : rzucić
 rznąć : urznąć

S

s''ezdit' (ros.)
 schaffen (niem.)
 schnąć : wyschnąć
 ščipat' : obščipat' | ščipnut' (ros.)
 sedat : sednout (czes.)
 sejat' : posejat' (ros.)
 separować : odseparować (się)
 sesmilnit (czes., IT)
 siadać : siąść | usiąść
 siewać (IT)
 sit : posit (czes.)
 siwieć : posiwieć
 skakać : skoczyć
 škodit : uškodit (czes.)
 slanjat' : skloniyt' (ros.)
 sletat' : sletet' (ros.)
 słuchać : posłuchać₂
 słyszeć : usłyszeć
 smarować : nasmarować | posmarować
 smażyć : usmażyć

smoč' (ros., PT)
 spacerować (IT)
 spać (IT)
 spadać : spaść
 spadat : spadnout (czes.)
 splątywać : splątać
 splacać : spłacić
 spoglądać : spojrzeć
 spoilerować : zaspilerować
 sponsorować : zasponsorować
 sporządzać : sporządzić
 spotykać : spotkać (się)
 spóźniać : spóźnić się
 sprawdzać : sprawdzić
 sprowadzać : sprowadzić (się)
 sprzętać : posprzątać
 sprzedawać : sprzedać
 stać₁ (IT)
 starać : postarać się
 startować : wystartować
 stawać₁ : stać₂ się
 stawać₂ : stanąć
 stawiać : postawić (się)
 steoretyzować (PT)
 stosować : zastosować
 stroit' : postroit' (ros.)
 strzelać : strzelić
 stukać : stuknąć
 stwierdzać : stwierdzić
 sublimować : wysublimować
 sumować : podsumować
 sunąć (IT)
 sypać : sypnąć
 szaleć (IT)
 szamać : wszamać
 szarpać : szarpnąć
 szkodzić : zaszkodzić
 szokować : zaszokować
 szukać (IT)
 szyć : uszyć

Ś

ślubować (DA)
 śmiać się (IT)
 śnić₁
 śnić₂ : przyśnić się
 śpiewać : zaśpiewać
 świecić : zaświecić

T

tajać : rozajać
 tajat' : rastajat' : rastaivat' (ros.)
 tańczyć : zatańczyć
 telefonować : zatelefonować
 terjat : poterjat' (ros.)
 tonąć : utonąć
 topić : utopić (się)
 tōten (niem.)
 tracić : stracić
 transkrybować : przetranskrybować
 transportować : przetransportować
 tratit : ztratit (czes.)
 treat (ang.)
 truć : otruć (się)
 truć : zatruć : zatruwać (się)
 trwać (IT)
 trwonić : roztrwonić
 trzeba (IT, nadrzędnik bezokolicznika)
 trzeszczeć : zatrzeszczeć
 tupać : tupnąć
 twierdzić : stwierdzić : stwierdzać
 tworzyć : stworzyć : stwarzać
 tworzyć : utworzyć

U

ubawić się (PT)
 ubierać : ubrać (się)
 ubivat' : ubit' (ros.)
 ubivaty : ubity (ukr.)
 uchodzić : ująć
 uchylać : uchylić (się)
 uciekać : uciec (się)
 uczyć : nauczyć (się)
 udaremniać : udaremnić
 udawać : udać (się)
 uderzać : uderzyć
 udzielać : udzielić
 udźwignąć (PT)
 ujawniać : ujawnić
 ukochać (PT)
 ukończyć (PT)
 ukrywać : ukryć
 ułatwiać : ułatwić
 umārtvjavam : umārtvja (bułg.)
 umieć (nadrzędnik bezokolicznika)
 umierać : umrzeć
 umirat' : umeret' (ros.)
 umoljat' : umolit' (ros.)

uničtožat' : uničtožit' (ros.)
 uniemożliwiać : uniemożliwić
 unieruchamiać : unieruchomić
 upatrywać (IT)
 urzeczywistniać : urzeczywistnić (się)
 usilivat'sja : usilit'sja (ros.)
 usiłować (IT)
 usmrcovat : usmrtit (czes.)
 ustalać : ustalić
 usuwać : usunąć
 usypiać : uśpić
 uszkadzać : uszkodzić
 utrudniać : utrudnić
 utrwać : utrwalić (się)
 uvědomovat : uvědomit (czes.)
 uważać (IT)
 uznawać : uznać
 uzyskiwać : uzyskać
 używać : użyć

V

vbegat' : vbežat' (ros.)
 verit' (ros., IT)
 verkaufen (niem.)
 vestisja : povestisja (ros.)
 videt' : uvidet' (ros.)
 viset' (ros., IT)
 vmeščat' : vmestit' (ros.)
 volat : zavolat (czes.)
 volit : zvolit (czes.)
 vosxiščat'sja : vosxitiť'sja (ros.)
 vozvraščat'sja : vernut'sja (ros.)
 vozzyvaty : vozzvaty (ukr.)
 vydavat : vydat (czes.)
 vyigryvat' : vyigrat' (ros.)
 vypivat' : vypit' (ros.)
 vzbouzet : vzbudit (czes.)
 vzdymat' : vzdut' (ros.)

W

walić : wałnąć
 walk (ang.)
 wbiegać : wbiec
 wbijać : wbić
 wbudowywać : wbudować
 wchodzić : wejść
 wetować : zawetować
 wiać₁ : zawiąć
 wiać₂ : zwiać

wiązać : związać : związywać
 widzieć : zobaczyć
 wierzyć (IT)
 wieszać : powiesić
 wieść : zawieść : zawodzić
 wieźć : zawieźć : zawozić
 win (ang.)
 wink (ang.)
 witać : powitać
 witać : przywitać się
 wjeżdżać : wjechać
 włóczyć się (IT)
 wmawiać : wmówić
 wodzić (IT)
 wojować (IT)
 woleć (IT)
 wołać : zawołać
 wozić (IT)
 wpadać : wpaść
 wpisywać : wpisać
 wpłatać : wpleść
 wprowadzać : wprowadzić
 wracać : wrócić
 wrzucać : wrzucić
 wskazywać : wskazać
 wspominać : wspomnieć
 współorganizować (DA)
 wstawać : wstać
 wstępować : wstąpić
 wsypywać : wsypać
 wszczynać : wsczyć
 wściekać : wściec się
 wybaczając : wybaczyc
 wybierać : wybrać
 wybrudzić (PT)
 wybuchać : wybuchnąć
 wychodzić : wyjść
 wyciągać : wyciągnąć
 wyciągać : wyciągnąć kopyta
 wyczerpywać : wyczerpać
 wyczytywać : wyczytać
 wydarzać : wydarzyć się
 wydawać : wydać (się)
 wyganiać : wygnać
 wyglądać₁ (IT)
 wyglądać₂ : wyjrzeć
 wyglupiać : wyglupić się
 wygrywać : wygrać
 wyjaśniać : wyjaśnić

wyjeżdżać : wyjechać
 wykochać (PT)
 wykonywać : wykonać
 wykorkować (PT)
 wykorzystywać : wykorzystać
 wykupywać : wykupić
 wylatywać : wylecieć
 wyłączać : wyłączyć
 wymagać (IT)
 wymieniać : wymienić
 wymigiwać : wymigać się
 wymyślać : wymyślić
 wynikać : wynikać
 wyobrażać : wyobrazić sobie
 wypełniać : wypełnić
 wypłacać : wypłacić
 wypływać : wypłynąć
 wypsnąć się (PT)
 wyrabiać : wyrobić
 wyrządzać : wyrządzić
 wystarczać : wystarczyć
 wystawiać : wystawić
 wystraszyć (się) (PT)
 wyszukiwać : wyszukać
 wywierać : wywrzeć
 wywozić : wywieźć
 wyznaczać : wyznaczyć
 wyznawać₁ (IT)
 wyznawać₂ : wyznać
 wzmacniać : wzmocnić (się)
 wzniecać : wzniecić
 wzywać : wezwać

Z

zaabonować (PT)
 zaanimować (PT)
 zaasekurować (się) (PT)
 zabalować (PT)
 zabarykadować (się)
 zabierać : zabrać (się)
 zabijać : zabić (się)
 zabraknąć (PT)
 zabraniać : zabronić
 zabrzmieć (PT)
 zachodzić : zająć
 zaciskać : zacisnąć
 zaczynać : zacząć (się)
 zaćwierkać (PT)
 zadziać się (PT)

zagalopować się (PT)
 zagnit' (ros., PT)
 zagolubiet' (ros., PT)
 zagovorit' (ros., PT)
 zagrażać : zagrozić
 zaironizować (PT)
 zajadowić (PT)
 zajeżdżać : zajechać
 zakażać : zakazić
 zakládat : založit (czes.)
 zakładać : założyć
 zakopywać : zakopać
 zakupywać : zakupić
 zalecać : zalecić
 zamalowywać : zamalować
 zamečat' : zameťit' (ros.)
 zamierzać : zamierzyć
 zamieszkać (PT)
 zamykać : zamknąć
 zaniechać (PT)
 zanosić : zanieść
 zaoxočuvaty : zaoxotyty (ukr.)
 zapalać : zapalić (się)
 zapatrzeć się (PT)
 zapewniać : zapewnić
 zapijać : zapić
 zapisywać : zapisać
 zapominać : zapomnieć
 zapożyczać : zapożyczyć (się)
 zapraszać : zaprosić
 zaprognozować (PT)
 zaprorokować (PT)
 zaprzysięgać : zaprzysiąc
 zasiadać : zasiąść
 zaskakiwać : zaskoczyć
 zasłuchiwać : zasłuchać się
 zaspokajać : zaspokoić
 zastanawiać : zastanowić się
 zastrzelić (PT)
 žat' : požat' (ros.)
 zatajać : zataić
 zateoretyzować (PT)
 zatrzymywać : zatrzymać się
 zauważać : zauważyć
 zawalać : zawalić (się)

zawalczyć (PT)
 zawezwać (PT)
 zawiadamiać : zawiadomić
 zawierać : zawrzeć
 zawieszać : zawiesić
 zawitać (PT)
 zawracać : zawrócić
 zazdrościć (IT)
 zaznaczać : zaznaczyć
 zażywać : zażyć
 zbierać : zebrać
 zbywać : zbyć
 zdawać : zdać
 zdawać : zdać (się)
 zdążać : zdążyć
 zdołać (PT)
 zdychać : zdechnąć
 zechcieć (PT)
 zelować : podzelać
 zgadywać : zgadnąć
 zgadzać : zgodzić się
 zjeżdżić (PT)
 zjeżdżać : zjechać
 zmieniać : zmienić
 zmuszać : zmusić
 znaczyć₁ (IT)
 znaczyć₂ : oznaczyć : oznaczać₂
 znajdować : znaleźć się
 zniewalać : zniewolić
 znikać : zniknąć
 zostawać : zostać
 zostawiać : zostawić
 zrywać : zerwać
 zvonit' : pozvonit' (ros.)
 zwać (IT)
 zwalniać : zwolnić
 zwracać : zwrócić

Ż

żałować (IT)
 żartować : zażartować
 żegnać₁ : pożegnać (się)
 żegnać₂ : przeżegnać (się)
 żyrować : podżyrować

LECTURES ON POLISH VERBAL ASPECT. SUMMARY

This monograph offers an academic course on the grammatical category of verbal aspect in Polish, and as such seeks to remedy the previous lack of any such comprehensive publication on this subject intended for students. The objective of the book is twofold: to present the essential functions of aspect in Polish and to offer an overview of the most influential linguistic theories of aspect. Additionally, the grammatical category of aspect is also analyzed from the extra-linguistic perspective of logic, as well as that of law.

Chapter 1 provides a general outlook on the aspectual opposition in Polish, discussing its basic functions, semantic parameters, formal exponents and the statistics of usage. The material is designed in such a way that this chapter can be utilized as a single lecture on aspect in a one-term course on descriptive grammar. Subsequent chapters are intended for a more detailed course on aspect, each of them covering more extensive chunks of material.

Chapter 2 focuses on the functions of prefixes and suffixes, introduces the semantic category of aspectual classes (*Aktionsart*) and describes the origins of the category of aspect in Polish and other Slavonic languages. A classification of predicates based on the fundamental opposition between events and non-events is provided in chapter 3, which is followed in chapter 4 by a detailed discussion on the meaning of the perfective and imperfective aspect resulting from the interaction of an aspectual class with the context. When all these factors are taken into account, various types of aspectual pairs can be distinguished.

Chapter 5 presents data on the occurrence of perfective and imperfective verbs in various grammatical forms in the National Corpus of Polish (*Narodowy Korpus Języka Polskiego*), and the ratio of such forms is subsequently scrutinized in theoretical terms. Chapter 6, dealing with the applications of aspectual distinctions, highlights the consequences of using a perfective vs. an imperfective form in a legal text. In the concluding chapter 7, an algorithm is proposed for the use of aspect in Polish, taking into consideration the tension between register, verb classes, particular meaning and grammatical forms.

In view of the abundance and variety of existing theories of aspect, which have produced a multitude of often inconsistent approaches and terms, a historical sketch of aspect studies is presented outside the main body of the monograph, in an extensive appendix also including a section on aspect marking in Polish dictionary entries as well as suggestions for how the category may be tagged in corpora.

The work assumes aspect to be a lexically based grammatical category. This assumption implies that the functions fulfilled by the perfective and imperfective aspect, respectively, are affected by the encoded lexical meaning of a verb, and more specifically by its membership in one of the following classes: achievements, accomplishments, states or activities (Zeno Vendler's classification and its extrapolations to Slavic languages are discussed in chapter 3). For instance, the class of accomplishments, represented by such Polish verbs as *pisać* 'write' or *rozwijać* 'unfold', includes telic predicates, i.e. actions oriented towards achieving an internal goal, expressed as a basic meaning component of the perfective form of the verb. Generally, perfective verbs denote events, or holistically-viewed situations interpreted as points on the time axis, even if they may actually extend over a time period (e.g. the event *napisalem książkę* 'I write-past-PF a book' includes the situation *pisałem książkę* 'I write-past-IPF a book').

One of the key distinctions in the analysis of aspect is the opposition between the narrative register and the discourse register. In the former, aspect is selected not only on the basis of the semantics of the situation (being an event or non-event), but also on the basis of its function in the narrative. In Stephen M. Dickey's (2000) view, the role of the invariant of the perfective aspect in East Slavic languages is played by temporal definiteness of a situation in a narrative sequence, whereas in West Slavic languages it is played by the holistic view upon the situation. What we try to demonstrate in this book is that narrative functions and strictly semantic functions may either converge or diverge within a single language and within a single text. The arguments raised herein lend support to Dickey's claim that the Polish aspectual system should be seen as a hybrid combining features of the East and West Slavic groups.

Following Yuri Maslov (1948), the fundamental condition attesting to the existence of an aspectual pair is assumed to be the ability for the imperfective verb of the pair to be used in the iterative event sense or in the historical present. Members of the category of aspect can take on primary functions, which are invariant, or secondary functions. The primary meaning of an imperfective verb is processual, but such a verb may also denote a holistically-viewed iterative event, a past event narrated in the historic present or a general fact.

An aspectual opposition proper, i.e. a pair of lexemes differing only with respect to the aspect parameter, is formed by a majority of verbs, although there is also a group

of perfectiva and imperfectiva tantum. The non-categorical character of the aspectual opposition and the heterogeneity of the functions performed by the imperfective aspect is what prompts many researchers to deny aspect the status of a grammatical category. It should not, however, be seen as an isolated phenomenon in the language system. Among all verbs, the share of those with aspectual counterparts is about 90%, exceeding by a small margin the percentage of nouns with a regular number opposition, and by a large margin the percentage of personal nouns with a gender opposition reflecting natural gender.

In this monograph, statistics on prefixal and suffixal aspectual pairs have been compiled on the basis of updated entries culled from the *PWN–Oxford Polish-English Dictionary* (*Słownik polsko-angielski PWN–Oxford*) and the *Grammatical Dictionary of Polish* (*Słownik gramatyczny języka polskiego – sgjp.pl*). Among 12 164 verbs included in *PWN–Oxford* dictionary there are 6123 imperfective verbs (51%) and 5950 perfective verbs (49%), 1000 imperfectiva tantum (8.2%), 827 perfectiva tantum (6.8%), and 91 biaspectual verbs (0.7%). 10 246 verbs (84%) form 5123 aspectual pairs, among which there are 2960 pairs with a suffixal imperfective verb (24.3% of all verbs), 1670 pairs with a prefixal perfective verb (13% of all verbs) and 493 perfective verbs with the suffix *-ną-* (4% of all verbs) (see Table 1).

This monograph is the first publication to offer statistics on the use of Polish aspectual forms. The data can be utilized in teaching Polish as a foreign language, in natural language processing and in other fields. The statistical data is also interpreted here from the perspective of aspectual semantics. The overall statistics of perfective and imperfective verbs culled from texts are significantly different from their numbers given in dictionaries: there are twice as many imperfective verbs than perfective ones in the corpus, but a large share of them are imperfectiva tantum such as *być* ‘be’ and *mieć* ‘have’, fulfilling a grammatical function. Additionally, the statistics of verbs with purely aspectual prefixes are presented (see Table 3). The most frequent Polish aspectual prefix is *z-/s-*, the second is *za-*.

This English-language summary does not present the content of chapters 1–4, which deal with the exponents of the category, semantic invariants, aspectual classes of verbs and particular meanings. All these issues, which are in fact common for all the North Slavic languages, have been extensively discussed in a number of sources. Our description of the meaning of prefixes highlights the segmentational meaning of the prefix *za-*, which stands out from its traditionally recognized ingressive meaning. New perfective verbs prefixed with *za-*, such as *zagłosować* ‘cast a vote’ or *zawalczyć* ‘make an effort’ are characteristic of the Polish language spoken at the turn of the 20th and 21st centuries.

Among the particular meanings of imperfective verbs, some have been widely discussed in aspect studies, viz. durative, iterative (habitual) and general-factual (fact stating). Here, more attention is devoted to the performative meaning couched in linguistic politeness-theoretic terms. A novel meaning of the imperfective aspect is also distinguished, referred to as definitional use, as the verb is used in definitions or in sentences explaining details of a situation. This meaning, which performs an exemplifying function of the imperfective aspect, is useful in the interpretation of the specifically Polish use of imperfective verbs in legal codes and in proverbs, as discussed in chapter 6.

Chapter 5 presents the statistics of aspectual distinctions in various personal and impersonal forms, with the data being subsequently analyzed from a theoretical perspective. As expected, the perfective aspect prevails in past tense forms, in passive participles and in impersonal forms ending in *-no/-to*, which are typically used in narrative. The perfective aspect is also more frequently attested than the imperfective in the conditional mood, which seems contrary to the claim put forward by Abraham and Leiss (2008: xiii) that epistemic predicates tend to take imperfective forms. Both the subjunctive mood and the imperfective aspect of telic verbs in their basic meaning of an ongoing event suspend the factive character of that event (i.e. its interpretation as an accomplished fact): all the Slavic languages, including Polish, avoid doubling up these two mechanisms of suspending the factivity of an event.

Perfective verbs are naturally much more frequent than imperfective verbs in the non-negated imperative mood, e.g. *otwórz okno* ‘open-PF a/the window’. The use of imperfective (*otwieraj okno* ‘open-IPF a/the window’) in such contexts may be motivated by a direct call-to-action or by a blunt, plain-speaking relationship between the speaker and hearer. Polish also follows the general Slavic rule that the negated form corresponding to a non-negated perfective imperative is a negated imperfective form (*otwórz okno* but *nie otwieraj okna* – ‘open-PF a/the window’ but ‘don’t open-IPF a/the window’). Exceptions to this rule occur when the negated imperative has the illocutionary force of a warning or when the hearer has no control over the action.

The perfective aspect is also prevalent among infinitives, especially when it is required by verbs in superordinate clauses, except in the future tense of imperfective verbs and the imperfective infinitive complementing phase verbs of the *zacząć* ‘begin’ type. This is especially evident in the factive construction of a superordinate clause with an infinitive. e.g. *pomogłem mu to zrobić* ‘I help-past-PF him do it’, which implies ‘he did it’, *zapomniałem podlać kwiaty* ‘I forget-past-PF to water the plants’, which implies ‘I did not water the plants’. This analysis recruits Martin Haspelmath’s (1989) classification of the functions of the infinitive and of verbs in superordinate clauses.

Much space in this book is devoted to certain constructions involving impersonal verb forms that have so far garnered little or no scholarly attention, not only with respect to their aspectual dimension. Such constructions include absentives, i.e. infinitives used to explain absence (*byłem się wykąpać*) ‘I went to bathe myself’, literally ‘I was to bathe myself’, and the very frequent resultative “quasi-perfect” construction of the type *mam zrobione* ‘I have something done’, formally resembling past perfect forms in non-Slavic languages. Both of these constructions – the absentive and the quasi-perfect – are formed in Polish mostly from perfective verbs.

Although the quasi-perfect construction has been dealt with in a number of Polish linguistic and especially comparative Slavic-Germanic publications (albeit sometimes under different labels), it has been so far ignored in general coursebooks of Polish grammar. The quasi-perfect is a construction denoting a state resulting from an event typically expressed by means of a participle of a perfective verb. It cannot be treated as a grammatical tense, since the agent and the beneficiary of this resultant state may be two different entities. Much as *mam przeczytaną książkę*, lit. ‘I have the book read’, invariably means that it is me who read the book, *mam ugotowany obiad*, lit. ‘I have the dinner cooked’, may mean that someone else has cooked the dinner for me, *mam obiecaną książkę*, lit. ‘I have the book promised’, excludes the possibility that it was me who promised (to get) the book. Verbs implying the non-identity of the agent and the beneficiary are the most frequent in the quasi-perfect construction.

Special attention is devoted to the use of imperfective and perfective verbs in legal texts, such as criminal-law codes in Polish and other Slavic languages. In texts of this kind, the use of language units should not only conform to their intuitive understanding within the general register, but it should also yield their non-ambiguous interpretation as legal terms and quasi-terms. The formulation present in the Polish Penal Code uses the imperfective verb *Kto zabija człowieka, podlega karze* ‘Whoever kills-IPF a human being, shall be subject to penalty...’¹ (art. 148 Penal Code), and this has been so for the last 150 years. All the other West and South Slavic languages, on the other hand, apply a perfective verb in analogous contexts, e.g. Czech and Slovak *Kdo jiného úmyslně usmrtí...*, Bulgarian *umàrtvi*, Serbian *liši života*. (In East Slavic languages, the subject of the sentence is the name of the crime expressed as an aspect-free form of a deverbal noun, e.g. the Russian *Ubiystvo nakazyvayetsya...* ‘Murder shall be punishable...’).

The prevalent opinion among most Polish legal professionals is that the imperfective aspect of the Polish code is necessitated by the requirement of a present tense interpretation, as the use of perfective forms would render a future time reference.

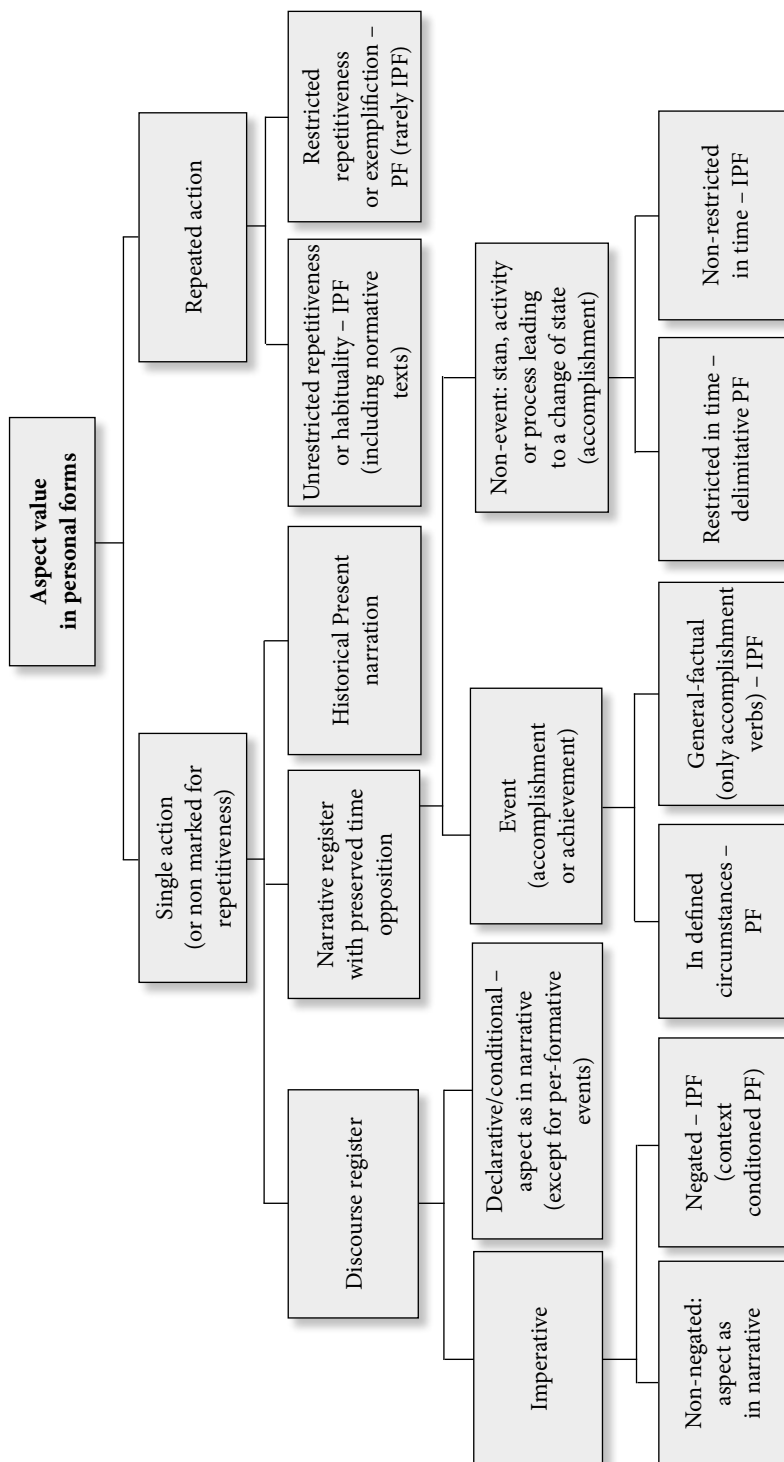
¹ The two fragments of the Polish Penal Code quoted here in English translations after legislationline.org.

Actually, however, the *praesens perfecti* forms do not obligatorily imply a future-reference interpretation in Polish, and theoretically they could be used with a universal time reference as in Czech or Slovak, especially that in these languages the primary function of *praesens perfecti* is expressing futurity, as in Polish (but unlike in the South Slavic languages). A similar use of the imperfective aspect can be also observed in Polish proverbs: *Kto sieje wiatr, zbiera burze* ‘He who sows-IPF wind, reaps storm’, while their Russian counterparts deploy the perfective aspect: *Kto poseyet veter, pozhnyot buryu*.

Contrarily to the opinion mentioned above, the use of the imperfective aspect in Polish criminal-law codes may actually pose the danger of implying an ‘attempt’ interpretation rather than ‘accomplished deed’ interpretation. In the case of achievement verbs, it is impossible to interpret the imperfective aspect as an attempt, e.g. *zabija* as ‘attempts to kill’. The other verb classes, however, do not exclude such an interpretation, cf. art. 18.2 of the Penal Code: *Odpowiada za podżeganie, kto chcąc, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, nakłania ją do tego* ‘Whoever, desiring for another person to commit a prohibited act, persuades-IPF that person to do so, is guilty of incitement’. Here, lawyers are not unanimous whether the punishable act should be understood solely as successfully inducing in another person an intention to commit a prohibited act (an intention which was subsequently fulfilled), or as a mere attempt to induce such an intention. The Supreme Court of Poland has ruled in favor of the former interpretation.

The Polish Penal Code, like other criminal-law codes, does explicitly distinguish between a criminal act as a deed and as an attempt and preparatory steps, but as the above-mentioned example suggests, the boundaries are not always clear-cut. More Polish examples of the semantic conflict of this sort are discussed, bearing in mind that the use of *praesens perfecti* and other forms of perfective verbs in other Slavic languages prohibits any interpretive ambiguities of this sort, even on a literal and lay reading.

It should be apparent that the prevalence of the imperfective aspect in the Penal Code is not necessitated by the present time-reference interpretation, which could also be afforded by the use of *praesens perfecti*. It is not an iterative use of the imperfective aspect either, since the code penalizes a single occurrence of a criminal act. That said, an alternative explanation is offered of this phenomenon. Namely, the use of the imperfective verbs in the criminal-law code exploits a certain function thereof, i.e. the definition of a certain situation which is subject to legal sanctions. This definitional function of the imperfective aspect has been described in chapter 4, among other particular meanings. It occurs in all Slavic languages, where it is deployed in encyclopedic and dictionary entries, with Polish being the only language which extends this use to proverbs and



The algorithm should be treated as a set of guidelines rather than a definitive formula.

legal codes. This may be due to a relatively weakly represented exemplary function of perfective verbs (as in *Jak sobie pościesz, tak się wyśpisz* ‘As you make your bed so you must lie in it’). The definitional function of the imperfective verb in various types of texts can be also referred to as the illustrative function of the imperfective aspect.

The main body of the monograph ends with conclusions, in which an algorithm is offered, guiding the choice of aspect in personal verb forms. It takes into account aspectual classes, repetitiveness (or lack thereof), narrative or discourse register as well as other contextual and grammatical conditions, such as the imperative mood and negation. The algorithm is also presented below, with each terminal box representing an aspectual form selected on the basis of the factors presented in the higher-level boxes.

(translated by Daniel Sax)